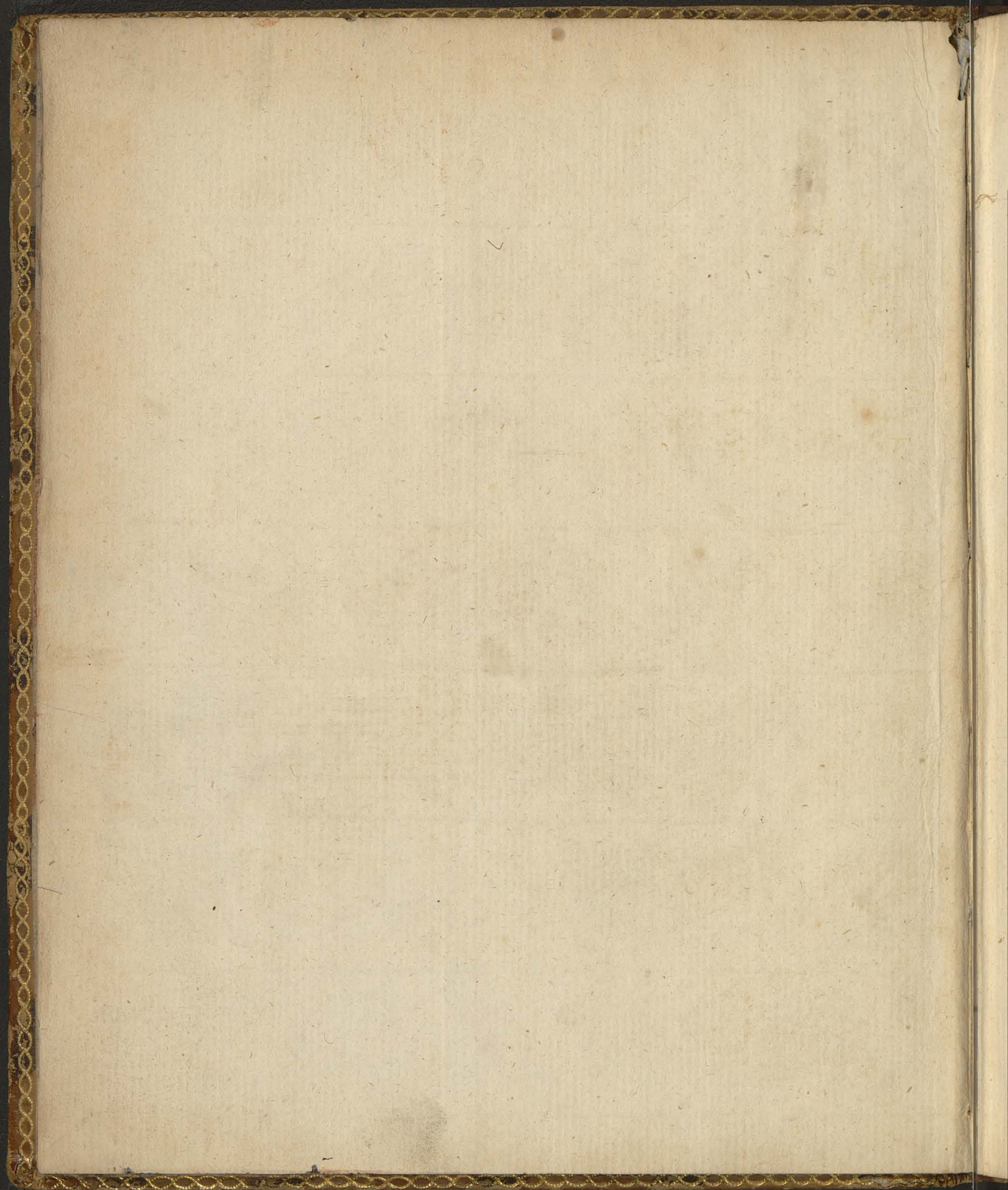
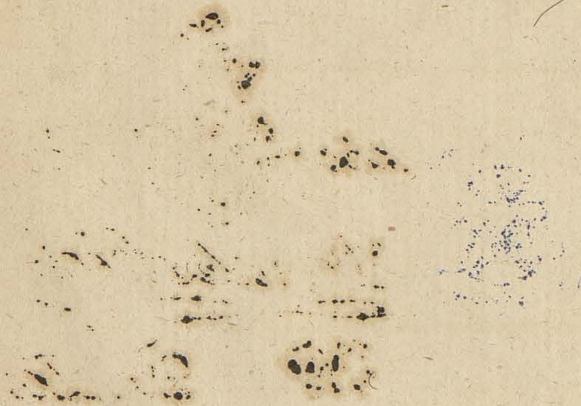










O LITEWSKICH
i
POLSKICH PRAWACH,

o ich duchu, źrzódłach, związku i o rzeczach zawartych w pierwſzém Statucie dla Litwy 1529 Roku wydaném.

przez

Tadeuſza Czackiego.

„ *Mihi quidem nulli ſatis eruditi videntur, quibus noſtra ignota ſunt.*
Cicero de fine bon: & mal: L. 1 c. 2.

Tom I.

W WARSZAWIE 1800 ROKU.

w Drukarni J. C. G. Ragoczego, Jego Królewſkiey Mości uprzywileiowanego Drukarza, mieſzkaiącego w Starym Mieście Nro. 52.



DO CZYTELNIKA.

Już Polſka wymazana ieſt z liczby Narodów. W mieſzkaniach Królów, w ſiedliſkach władzy rządowey wije pająk pajęczynę, a Puſzczyk beſpiecznie na wieżach gmachów ſpoczywaiąc wydaie głos oſtrzeżenia (a).

Każdy Narod ma ſwoie dzieciństwo wzroſt i zgrzybiałość. Przodkowie naſi byli mocni w miarę niedołężności ſąsiadów. Rozkazywaliśmy ſłabym, dawaliśmy odpor równie niemocnym, a czaſem ſilnieyſzym. Cieſzyli ſię Dziadowie naſi własną potęgą i ſławą. Zmieniła ſię koley loſu: wolniała tęgość rządu, a wylęgała ſię nierządna ſwoboda: upadała potęga prawa, a podnoſiła ſię bezkarna ſwawola. Wyżſzym był nad ſwóy wiek Kazimierz Wielki. Ten oſtatni rodu Piaſtów potomek dla Polaków, a Karol IV u Czechów, zaſłużyli mieć mieyſce w Dzieiach wdzięczności właſnych Narodów. Jeżeli los ſzczęśliwy dał Karolowi Petrarchę za wielbiciela, ieżli chociaż zbyt późno pracowite pióro Pelzela, iego dobrodzieyſtwa czynione dla Czech, oddzieliło od błędów Ceſarza; My w dziełach naſzego Ka-

(a) Tęż ſamą myśl z Poety Perſkiego Pharazdaka wyiętą wyłożył Mahomet II, kiedy wſzedł do Pałacu Carogrodzkich Ceſarzów, po wzięciu Stolicy Wſchodniego Państwa. Gibbon w dziele *Hiſtoire de la decadence de l'Empire Romain* T. XVIII p. 168 przywiódłſzy Cantemira, który o tém zdarzeniu daie świadectwo, powiada że Scipio opanowawſzy Kartagenę podobne z Odyſsei Homera przytoczył świadectwo.

zimierza, my w płaczu powſzechném po iego zgonie, widziemy oyczyzny naſzey Dobroczyńcę. Skaził ſię Ludwik ſpuſzczaniem ſię na innych w rządzie. Naród offiaruiąc Koronę iego córkom, ſmutny odebrał przywiley, niedawać prawie podatku, i w ſwoich tylko granicach bronić kraiu. Sławny z cnoty i ſzczęścia, świetny ze zwycięſtw i związków z obcemi, a ſłaby z zbytniey dobroci ród Jagiełłów roznoſił dary, mnożąc niemi narzędzia oporu prawym władzom. Niechciał ieden z Jagiellończyków na moment Kalimacha uſłuchać: korzyſtaiąc z przezorney rady byłby przeżył témczaſowe złorzeczenia, a unieśmiertelnił ſwoie Imie w potędze Narodu. Czuł Zygmunt I wielkość nierządu; zoſtawił mocy światła które rozkrzewiał, złych nałogów w rządzie poprawę. Kilka dni ſzczęśliwego gwałtu poſtawiłoby go z naſtępcami równym w ſile Karolowi V, i Frańciſzkowi I, iak w świątle równali Go z niemi wſpółczeſni. Zygmunt Auguſt zaſtał zamieſzanie które różnica Religii, i walka oſłabioney władzy Rządu, z wzraſtaiącą Anarchią tworzyły. Przepowiedział zgon Polſki: chciał myślić o naſtępſtwie tronu. Duma iednego możnowładzcy, potém zbieg innych zdarzeń, zniſzczyły to przedſiewzięcie, na które zwracaiąc uwagę Potomność, opłakuie zpełznienie tak pomyślney dla kraiu chwili. Jan Zamoyſki, który często w dzieiach ſławy, a niekiedy w dzieiach win publicznych, zaſługnie znaydować mieyſce, wyiednał dla wſzyſtkiey ſzlachty wybor Królów. Mała część używała tego prawa, a cały Naród oſwoił ſię z peryodycznym wzruſzeniem, z zabiegami, chcących przedawać i kupować Koronę. Nieſtety! w obrządkowey uległości wyznawano,

że

że Królowie ſą Panami, a w uſtawném mdłey władzy ścieśnianiu niedozwalano zwierzchnikom Narodu, bydź czynnemi ſługami prawa.

Przyiemne i chwalebne nieraz były chwile, ale wkrótce kartę Hiſtoryi napełniły ſmutne wypadki Wſtrzęſła ſię nieraz Anglia, wſtrzęſła ſię Polſka. Tam w powſtaniu przeciw Janowi władza Króla nie utraciła potrzebney tęgości, a Narod w ściſłym potrzeb, i ludzi związku zyſkał dwoiaką obronę; ſiły: przeciw obcym, i Anarchii, prawa, przeciw nadużyciom władzy. W Polſzcze późnieyſzy rokoſz Zebrzydowſkiego, podnioſł ſię dumą, upadł ſłabością Naczelnika. Król ſię uniżył, lecz Narod ſię nie podnioſł. Piſano Uchwały Konſtytucyami zwane, ale prawdziwey Konſtytucyi Rządowey nie było. Władyſław IV dla zazdrości i błędów oyca, ſtracił dwie Korony: trzecią obieralną po oycu, na to zdawał ſię otrzymać, aby w dziwney ſprzeczności wyborne przymioty prywatnego z ſłabością Panuiącego łączył, aby naylepſze dawał rady, a z nich żadnego owocu nie koſztował. Jan Kazimierz był świadkiem i ofiarą nieſzczęść: godzien lepſzego loſu, ofiarował tron mocnieyſzym dla ſzczęścia Narodu. Otrzymawſzy pokoy dla ſiebie naydotkliwſzy, zſtąpił z tronu bez zgryzoty, ſmutną upadku kraiu ponawiaiąc wieſzczbę. Michała Panowanie ſłużyło do wzmocnienia nierządu i potęgi, dość ſzczęśliwego Hetmana Sobieſkiego. Jan III w płochliwości Turków, znalazł ſwoią ſławę: gnuśniał on pod laurem właſną ręką ſzczepioném: w iedném momencie mógłby wyrzec niech będzie Polſka rządną, a głos wojownika byłby ieſzcze powtarzany. Czas panowania Auguſta II był przepowiednim obrazem klęſk, zdarzonych

rzonych pod naſzemi oczyma. Traktaty obcych dawały i odbierały Kròlòw ziemi naſzey, hoynie krwią i łzami zroſzoney. W ciągu ſiedmioletniey woyny, bawiły nas prawnicze ſzermierſtwa i igraſzki: mało kogo ſmuciła nieczynność rządu. Rzućmy zaſłonę na bliſkie nas czaſy konaiącey i w podnoſzeniu ſię zgaſłey oyczyzny.

Tak, przez poſadę kraiu, obieralność Kròlòw, dobrodzieyſtwa nawet od Panuiących, doświadczyliśmy loſu tych upadłych Państw, nad ktòrych miaſt poſadą, częſto uczona wyſila ſię uwaga, ktòremu zwaliſku murów, wſpaniałe dawniey a potém zapomniane dać nazwiſko.

Kiedykolwiek iaki Narod przeſtaie bydź ſamorządném, mija kilka ledwie pokoleń, aliści wzgarda dla nieſzczęścia, oboiętność dla nie będącego kraiu, oddaie go zapomnieniu; a trwaiąca ieſzcze nienawiść wymazanym nawet z liczby Mocarſtw nieprzebacza ſłabości, i doświadczonego może oporu. Kiedy Rzym niechciał cierpieć piérwey zwyciężaiącą, potém zwyciężoną Kartaginę, w liczbie ſiedliſk dawnych mieſzkańcòw, Piſarze Rzymſcy nie oſzczędzali wyrazòw, aby oddaiąc przeklęctwu rodu ludzkiego zwyciężonych, zaſłużyli na imie mścicielòw tak świętey ſprawy. Zgaſła zawiść, upadek obydwòch kraiòw, przedzielił ſię tylko przerwą wiekòw, a potomność ganiąc niezgodę Hannonòw z domem Hamilkara, potępiaiąc zwyczaie, ducha rządu, i ofiary Molocha, niedaruie nawet wielkiemu Katonowi iż uſtawicz nie powtarzał: Delenda eſt Carthago. *Piſzmy prawdę o nas ſamych: ziomkowie i obcy będą nas ſądzić; umieymy cenić kadzidło palone ſzczęściu; a odpowiadaymy ſkromną prawdą urąganiu, lub niewiadomości.*

Zoſta-

Zostały nam prawa cywilne. Łaska Nayiaśnieyszego PAWŁA PIERWSZEGO dozwoliła nam ustawy od oyców zostawione w kraiach pod Jego berłem będących zachować. Gdy nam iest wolno, tego dobrodzieystwa używać, gdy wspomnienie tey łaski ożywia dla dobroczynnego MONARCHY wdzięczność, winniśmy więc wiedzieć, o dzieiach naszych ustaw, i o nich, iak o ważnych pamiątkach, mówić możemy z naszą wspołbracią, których granica przedziela, a niedawno wspólność praw, ięzyka i oyczyzny łączyła.

Nim przyięty kończenia Historyi Polskiey dopełnię obowiązek, wydaię teraz nader ważną część dzieiów, władzy Prawodawczey. W wędrówkach, które Narody od granic Laponii do brzegów Tybru, i Tagu odprawiały, znayduiemy Gotów, Keltów, Herulów, których obszerna nasza ziemia często żywiła, a w części wydała. W ich obyczaiach postrzegać można cechę wspólnictwa z niektóremi u nas zwyczaiami. Promień światła, obiaśniał przez kilka wieków zlodowaciałą Islandyą, i z okolic Wulkanu Hekli, przeszły do nas z tamtego kraiu słowa, wyobrażenia, i prawa. Rownie w Kaledońskich skałach odbijaiące się rymy, iak w odwiecznych Szwecyi kamiennych łomach wydrążone napisy, okazuią wspólność z nami w odległey starożytności piérwszych prawideł. Germanów, siebie i wstręt od zbrodni wspólczesnych Rzymian, unieśmiertelnił Tacyt w opisie tych Narodów. My ich duch rządu, mieysca ofiar i część obyczaiów, przed kilkunastu wiekami na naszey widzieliśmy ziemi. Władza czasu, przypadkowe zdarzenia, i mieyscowe okoliczności, usunęły przodków naszych od tey wspólności.

Zaczęły

Zaczęły się inne epoki związków, mieszanin i oddziałów; nakoniec poprzedziły naszą exystencyą, nowsze obyczaie, prawa, i albo lepiey poznane, albo odmienione potrzeby. Piérwsze epoki przynoszą nam ważną i przyiemną historyą: drugie nam okazuią te wyrocznie władzy naszey, które czynom i życzeniom naszym zakreślały prawidła. Nie było razem stanowioney i odmienioney xięgi praw cywilnych. Mowiąc o szczególnych ustawach, chciałem i musiałem przez związek rodzaiu pracy, pilnować porządku piérwszego dla Litwy wydanego Statutu; a w samym tylko wstępie, czyli opisaniu żrzódeł prawa, i w Historyi Monet byłem porządku panem: w dziele samém widzę często tę linią, która oddziela rodzaie nauk, muszę ią atoli przestępować, i obok uwag z ekonomiki polityczney, mieścić tłómaczenia słow zapomnianych; obok Historyi woiennego rzemiosła, zastanawiać się nad reprodukcyą kraiu, o kilka wierszy przedzielać mowienie o dzieiach Religii, od wyliczania prawa, o miarach i ich stosunku. Nie ieden moie dzieło nazwie lasem, nie ieden szukaiąc przyiemności, w badaniach, w których dokładność, i pracowitość, naypiérwszą podobno iest zaletą; powie że moie trudy nie odpowiadaią iego oczekiwaniu. Ja oddaiąc materyały pracowicie zebrane, uczoney powszechności, i użytkowi ziomków kończę z Rotundem Mielesiusem (b) Hæc omnia, quæ credidi esse Patriæ necessaria, quæ scribere mihi fas erat, vobis exponere arbitror: vestrum judicium non de mea voluntate, sed de opere exoro.

Wiado-

(*b*) W liście do Mikołaia Radziwiłła 1560 Roku 12 Lutego posyłaiąc historyą Litewską, która albo zginęła, albo ieszcze ukryta leży.

Wiadomość o Rękopiſmie pierwſzego Statutu dla Litwy.

Ten Rękopiſm ozdobnie złocony, piſany ieſt charakterem znałomym, w Aktach Kancellaryi Tomickiego, ſławnego Kanclerza; na oprawie ieſt wybity Rok 1538. herb Radwan, i litery J. U. zdaie ſię, że albo należał do Jakuba Uchańſkiego, albo iego użyciu zoſtał oddany (1).

Tak ſzanowne dzieło w Roku 1784 oddane zoſtało w darze Nayiaśnieyſzemu Staniſławowi Auguſtowi, od Kazimierza Rzewuſkiego Piſarza Polnego Koronnego. Łaſka Królewſka pomnożyć raczyła moią Bibliotekę, tą rzadką, i drogą dla dzieiów prawa, obyczaiów, i Ekonomiki polityczney, pamiątką.

Dwa tylko w naſzych czaſach, znane były tego Statutu Exemplarze; ieden w Wilnie w Aktach Ziemſkich (2) lecz iuż zginął, drugi ten, którego rozbiór czyniemy.

Krótki opis, dzieiów trzech Statutów, dla Litwy wydanych.

Wſzyſtko nas przekonywa, że Litwa niemiała praw piſanych, przed nawróceniem do wiary Chrześciańſkiey, a panowaniem Wła-

(1) Jakub Uchańſki herbu Radwan, Królowey Bony dobrami władał koło 1533 Roku, Referendarzem Koronnym zoſtał 1538 Roku: potem Chełmſką, Kuiawſką, i Gnieznieńſką Katedrę poſiadał, w 1580 umarł. Zdaie ſię więc, że ten exemplarz w czaſie obięcia urzędu Referendarſkiego, był mu oddany.

(2) Hiſtorya domu Sapiehów przez Kognowickiego T. I.

dyſława Jagiełły. Przywileie bądź dla całego kraiu (3) bądź dla ſzczególnych Xięſtw wydane (4) zachowały ſwobody, ale nie cywilne prawa; a ieśli niekiedy w nadaniach ogólnych doſtrzegamy niektóre przepiſy, te ściągały ſię do uſtanowienia granic władzy Panuiącego, a ubeſpieczenia ſwobod obywatelów. (5) W ciągu dzieła pokażemy, iak różnica prawa dla Powiatów, i Ziem była błędem powſzechnym. Zygmunt I. uczuł potrzebę ogólnych dla kraiu uſtaw. W iednym czaſie w Polſzcze, i w Litwie chciał bydź prawodawcą. W 1522 Roku na Seymie w Wilnie ogłoſił, że będzie ieden Statut wſzyſtkim rozkazywał. (6) Podnieſienie na ſtolec Xiążęcy Zygmunta Auguſta w 1529 Roku wyiednane przez ſtarania Króla Oyca, a przyięte więcey z uſzanowania, iak z ochoty obywatelów (7) ſtało ſię epoką wydania Statutu. Rok ieden minął od wydania tey Xięgi: a Stany Litewſkie ten zbior uſtaw, zgodą iednomyślną za prawo Narodowe przyięły. (8) Niemiał równey pociechy w Polſzcze Zygmunt I., kilku możnowładców duma, zniſzczyła pracowite dzieło. (9) W Litwie władza opinii, rozważone lepiey potrzeby, doſtrzeżone opuſzczenia, i życzenia prawników, okazywały konieczność drugiego Statutu. Częſto powtarzana wola Narodu, zaſtanawiała Zygmunta Auguſta. (10) Ten Król oſtatni męſki

(3) Przywileia lat 1413, 1457, 1494, 1501, i 1506.

(4) Każde prawie Xięſtwo, lub Powiat takie miały przywileia.

(5) Widziemy takowego ubeſpieczenia Ziemian ślad, w przywileiu 7015 Roku od ſtworzenia świata, czyli 1506 od narodzenia Chryſtuſa dla Xięſtwa Kijowſkiego; a naypoźniey 1547 Roku dla Podlaſia, i dla Wołynia: lecz o tych przywileiach, w ſwoim mieyſcu powiemy.

(6) W Ms. zbioru Doggella w moiey Bibliotece.

(7) *Primorum conſenſum ſequuntur alii, magis veneratione auctoritatis, quam propria ſententia.* Koiałowicz His: Litvanæ T. II. p. 389.

(8) *Quas magno conſenſu acceptarunt* 3 *Kal: Octobris* Koiałowicz T. II. p. 391.

(9) W nocie pod liczbą 191 te ſzczegóły wyrażone.

(10) Akta Seymu Litewſkiego 1554 Roku 11 Liſtopada w X. 48 Metryk Litt; zawieraią, Zygmunta Auguſta w Art: III. odkaz, czyli odpowiedź, że od wydania pierwſzego Statutu za Zygmunta I., Litwa ſkarżyła ſię na wſzyſtkich Seymach o niedogodność w prawności, zatem nowa Statutu rewizya nakazana. W

męſki potomek ſławnego rodu Jagiełłów, powiękſzył ſwobody Litwy, oddał Narodowi wybor Sądowych Ziemſkich urżędników, rozſzerzył wolność przedaży, zrzekł ſię wraz z namieśniczemi ſwoiemi urzędnikami znacznych przychodów, które z Sądów, dawny od innych Narodów wzięty zwyczay, i Statut pierwſzy przyznał. Odmieniła, i dodała także wola Narodu różne cywilne uſtawy, a w 1564 Roku tak ważne wydane zoſtało dzieło. Obiecana przez wſzyſtkich Królów z Familii Jagiellonów Litwy z Polſką Unia, pracą Zygmunta Auguſta, a boiaźnią rozerwania dwòch Narodów iedności, po śmierci bezpotomnego Króla dochodziła naznaczonego końca. Jeſzcze Naród Litewſki w 1566 Roku w Brześciu piſał dla ſiebie dodatki do Statutu, a Król ie potwierdził. (11) Seym w Grodnie zebrany 1568 Roku oſtatni raz za tego panowania, ſamey Litwie piſał prawa. (12) Nakoniec zwołany Seym w Lublinie 1568 Roku zaczęty, à 1569 ſkończony dokonał wiecznego przymierza między Litwą, i Polſką. Ten związek wymagał niektórych w Statucie odmian. (13) Kommiſsarze zatem do rewizyi Statutu zoſtali wyznaczeni. (14) Odtąd pracowano nad trzecim Statutem. Henryk ledwo zaczął panować, i opuścił Polſkę. Podano mu Xięgę Statutu, powtórnie żądała Litwa przeyrzeć to dzieło, Król na to pozwolił,

ſzczególnych przypadkach zaſtanawiał ſię Kròl, i oddawał decyzyi Sądów, a w ogólnych potrzebach piſał z Senatem, a potem z Poſłami prawo.

(11) Te uſtawy dodane ſą do ſtarożytnego Rękopiſmu drugiego Statutu w moiey Bibliótece.

(12) Tamże.

(13) W ciągu rozbioru Statutu okazane będą warunki Unii przeciwne, które Seym Lubelſki zniſzczył, uchylenie tych warunków przygotowywano na ziazdach w Bielſku, i Parczowie.

(14) *Lecti ſunt, ad id negotium ex comitiorum ſententia. Valerianus Pontifex Vilnenſis, Melchior Szemet Caſtellanus Samogitiæ, Nicolaus Dorohoſtayſki Supremus Litvaniæ Dapifer, Lucas Svirſki Mareſchalcus Samogitiæ, Benedictus Juracha Mareſchalcus Regius, Paulus Sokolińſki Succamerarius Vitebſcenſis, Kierdeius Kryczewſki Judex Breſtianenſis, Andrias Maſzkowicz Notarius terreſtris Vilnenſis, & Auguſtinus Rotundus Prætor urbis Vilnæ Vir juris divini, humanique conſultiſſimus.* Koiałowicz p. 490.

lit. (15) Za Stefana naypierwiey w Nowogrodku, potem w Warſzawie 1578 Roku rozważano ieſzcze ten zbior uſtaw. (16) Zdaie ſię, że odtąd nic niedodano, aż do początku panowania Zygmunta III, który władzą Seymową ten Statut 1588 Roku 30 Stycznia do wykonania państwu Litewſkiemu podał. (17)

Wiemy kto pierwſzy Statut piſał (18) kto poprawiał, i dodawał prócz wyznaczonych na Seymie Unii; nie ieſt nam wiadomo. (19) Częſta odmiana pracuiących, daie nam powód do rozumienia, że wielkiey liczbie wyznaczonych, w różnych epokach, ta ſława należy. Zbiór grobowcowych pamiątek Szczerbicowi część tey pracy, a przez nią prawo do chwały przyznaie. (20) Lew Sapieha w przekładzie Statutu z Ruſkiego, na Polſki ięzyk (21) uczynił przyſługę. Opinia bez wſparcia na dowodach tłómacza, podała za twórcę prawa.

Stoſunek tych trzech zbiorów praw, okaże hiſtoryą powiękſzonych ſwobód, zmianę mniemań Prawodawców, obyczaiów, życzeń, i opinii Narodu, a wſkaże materyały do poznania błędów, i dobrych przymiotów, potęgi, i ſłabości rządu oyców naſzych. Poznamy w iednym rzucie oka na ciąg wieków, władzę światła, lub niewiadomości; uwagę lub niedołężną troſkliwość o ſzczęście wewnętrzne kraiu.

Zrzódła prawa Polſkiego i Litewſkiego.

Oſiadli u nas Cudzoziemcy prawnicy, znaydować chcieli w naſzych prawach, prawo Rzymſkie (22) za tém zdaniem poſzło wielu

(15) Te pozwolenie przy Rękopiſmie drugiego Statutu.
(16) Te dodatki ſą w tymże Rękopiſmie.
(17) Na początku drukowanego Statutu, rozkaz Królewſki ieſt wydrukowany.
(18) Patrz notę pod liczbą.
(19) Patrz pod liczbą 15.
(20) *Series Monumentorum Ecclesiæ SSS. Trinitatis Ordinis FF. Prædicatorum Cracoviæ.* Starowolſki Monumenta Sarmatiæ p. 149.
(21) Patrz iego przedmowę na początku Statutu.
(22) *Jakub Dreſner in centuria ſimilium Juris Poloni cum Jure Romano* Pari-

wielu pisarzów Polskich. Zdało się bydź rzeczą mniey trudną, cudzy błąd bez rozwagi przyiąć, a raz przyięty oddać poważnie późnieyszym pokoleniom, niżeli zagłębić się; co twórczemu geniuszowi, co naśladowaniu, błędom, nawet powszechnie przyiętym opiniom; co nakoniec wspólności wygasłych, lub będących ieszcze Narodów, w nauce prawodawczey winniśmy.

Ośmielam się drżącą ręką usunąć tę zasłonę, która nam wieki, i ludzi okrywa. Łączę prawnika, i dzieiopisa prostą powinność. Sędzia, i obywatel niech czyta prawo, a sądzi o celu ustawy. Niech oddaie cześć pamięci prawodawców, a niech wie iak władza czasu, i zbieg różnych zdarzeń tworzy, i kruszy, obiaśnia, i zaciemnia prawa.

Dla lepszego wytłómaczenia się w tak ważney materyi powiemy. I. Od których Narodów źrzódłowe, czyli początkowe prawa mamy. II. Jak te Narody miały wstręt od ustaw Rzymskich. III. Jak u nas uważano prawa Rzymskie, i iak nasze tworzyły się przepisy. IV. Krótki zatém okaże się wyciąg początku ustaw Litewskich.

I.— Nieznała Sarmacya innych granic od Germanii, iak wzaiemną boiaźń (23) Niezamykano wówczas kraiów, i te tylko zdawały się bydź usypy graniczne, które z ginących za Oyczyznę Ziomków,

---

stis 1604. Rotundus Mielesius Burmistrz Wileński w różnych ułomkach, będących w rękopiśmie. Młodzież Polska ucząca się w Akademiach Niemieckich, zdawała się wstydzić, że nie zupełnie prawo Rzymskie wprowadzonym u nas widzieli; wszelako Pentkowski w dyssertacyi *de Jure, & Justitia* w Ingolstadzie 1604 Roku wydaney na k. 9. utrzymuię, że zna Polska, słodycz i Maiestat praw Rzymskich „*dulcedinem, & Maiestatem legum Romanarum*, i dodaie fałszywie, lecz przez moc swoiey opinii, i życzeń„ *Sequimur leges Romanas nam hæ sunt Magistræ Gentium, nam omnes, illas amplectuntur.* Prawnicy niektórzy Polscy widząc w Xiędze praw, pochwały zbioru Justiniana, te ustawy uważać zaczęli za wyrocznią, a rozkaz w R. 4 A. 54 udania się do bliższego prawa w niedostatku swego, wzięli za proste odesłanie do Codexu, i Pandektów.

(23) *Mutuus Metus* Tacit de moribus Germanorum.

ków, świadeczne ich męſtwa, wznioſły mogiły. Obyczaie więc Germanów łatwo mogły przechodzić. Nadto część Germanów, Horda Narhawalów ſiedziała na ziemi, którą teraz Sandomierſką zowiemy (24) Równie Narod, lub horda Lygeów z rodu Germanów przemieſzkiwała w Wielkiey Polſzcze, a od Ptolomeuſza Geografa drugiego wieku, wyraźnie napiſany *Caliſcha*. Kaliſz (25) miał bydź nieiako Stolicą tey części ſadyby Germanów. (26) Niemożemy zaprzeczyć świadectwu wſpółczeſnego piſarza Eginharda, że Wiſła była granicą pańſtw Karola Wielkiego od Słowian, którzy w części, czaſem byli podległemi prawu mocnieyſzego, a częſto używali prawa niepodległości; przechodziły do nich albo przykłady ſąſiadów, albo prawa zwycięzcy. Ziemia Krakowſka Chrobacią (27) dawniey zwana, ieſt urywkiem Morawſkiego Króleſtwa, a w dzieiach tego pańſtwa, widziemy wpływ obyczaiów ſąſiedzkich. Lecz to wſzyſtko do innych ziem Polſki, a tem więcey do Litwy, prócz dawney wſpólności obyczaiów z Germanami nie ſtoſuie ſię. Ktokolwiekwziął w rękę dzieła Laziuſza (28) lub Kluvera (29) albo Geografią dawną Anvilla (30) lub oddał ſiebie uczoney pracy w badaniu iak, i kiedy Narody odmieniały ſwoie ſiedliſka, ten ſię przekona, że albo na naſzey ziemi, albo w naſzym ſąſiedztwie wylęgały ſię, przemieſzkiwały, lub przechodziły te Narody, które pierwey wſtrzęſły, a potem zwaliły Maieſtat praw Rzymſkich, naſtępców potężnego Auguſta.

Goci

(24) *Cluveri Germania antiqua*, i w tym mieyſcu Ptolomeuſza Geografia niedaie wątpliwości.

(25) Ptolemeus Geographiæ Tab: 4 gdzie o Geografii Germanii.

(26) *Cluveri Germania antiqua* Li: III.

(27) Gdyby inne dowody uſunąć o Chrobacii, exiſtencia iey nawet od Konſtantyna Porfirogenity ieſt zaświadczona. Równie i inni piſarze Greccy to o ſadzibie Chrobatów, to o ich nazwiſku mówią.

(28) *De migratione Gentium.*

(29) *Germania antiqua. Italia antiqua.*

(30) *Geographie ancienne* nieoſzacowane w tym rodzaiu dzieło.

Goci niedaleko z Karlscrony do Portów Prufkich, i Pomeranii, mieli nie trudne przechody. (31) Ptolomeufz żyiący za Antoninów przy uyściu Wifly, kładzie fadzibę Gotów. (32) Starożytność nazwała północ Officinam Gentium. (33) Mariana (34) i Machiavell (35) Rozumieli, że dawniey była większa, iak teraz ludność, przyczyny od Huma (36) i Robertfona (37) wyłożone, osłabiły te mniemanie; wfzelako niepotrafiemy zaprzeczyć, że te Narody przechodziły do Kraiów południowych, iako do placu częftych zwycięftw, i klęfk w różney woyny kolei; i napowrót, choć w mnieyfzych oddziałach wracały. Niewchodźmy w obfzerny rozbiór żywo popieraney kweftyi, czy Wandalowie, i Goci (38) a Oftrogoci, Vizygoci, i Gepidy (39) fą początkowo wfpólnym Narodem. Bądź pokrewieńftwo, bądź pobratymftwo, albo oboie pokazuią rozgałęzione pokolenia, które ieden duch rządu, a zatem iedne prawidła utrzymuiąc, źrzódłowe wydawały prawa. Spoczęli Goci nad Prypecią, którą mniey wiadoma ftarożytność, o pofadzie nafzego Kraiu kolanem, albo odnogą Dniepru nazywała. (40) Hiftorya o północy dość ciemna, nie wfpomina, czyli do pierwiaftkowego przechodzenia przez Bosfor Tracki, i czarne morze, nie pomagały nowe hord napływy. Jeżeli nie możemy wiedzieć, czyli w tenczas, kiedy Aurelian Cefarz ufłąpił Gotom Dacii, Wołofzczyzną poźniey zwaney (41) pomnażały fię przechody iuż do pewnego

---

(31) Rzut oka na kartę geograficzną, przekona o oczewiftości tego twierdzenia.
(32) Ptolomeus Li: II.
(33) Jornandes to pierwfzy powiedział, a za nim tyfiące poźnieyfzych pifarzów.
(34) *Mariana Hift Hifp:* L 5 C, 1.
(35) *Hiftoire de Florence* L. 1.
(36) *Hume efsais p*
(37) *Robertfon vie de Charles* V. p.
(38) *Procop de bello Vandal:* li: C. 1.
(39) *Jornandes* C 17.
(40) *Anville Geographie ancienne, & troifieme partie de la carte de l'ancienne Europe.*
(41) *Eutropius li:* 3 *C,* 15 *Lactantius de mortibus perfecutorum C,* 9

wnego ſiedliſka, północnych przybyſzów; nie możemy zaprzeczyć, że za Alaryka, Athaulph podług iednych (42) a podług drugich Adoulph (43) nowe kolonie z północnych Gotów na południe prowadził. Chorągwie zwycięſkie prowadziły Gotów na południe: klęſki odnoſzone do mniey przyiemnych, lecz dawnieyſzych wracały ſiedliſk. Po zwycięſtwie Narſeſa za panowania Juſtiniana, wracali Herulowie na północ. (44) Po klęſce Gotów pod przewodztwem Teiaſa 553 Roku, otrzymali zwyciężeni ſmutną ſwobodę, wrócenia do kraiów, orężem Juſtiniana niezhołdowanych. Część poſzła do Bawaryi, iak Buat (45) okazuie. Część druga ſzła w dalſze ſtrony ku Szwecyi (46) w takiey uſtawney wędrówce, którey tylko ślady, ſzóſtego wieku hiſtorya nam zoſtawia; muſiała naſtępować mieſzanina zwyczaiów, i w tenczas Gockie, Scytów, Sarmatów, i Szklawonów hordy, mogły nawzaiem pożyczać zwyczaie, których pamiątki czytelnikowi, w ciągu dzieła okażemy. W tych oſtatnich wymienionych epokach, iuż mógł ięzyk Szklawońſki, którym mieſzkaniec granic Jappońſkich może przemówić do rybaka na Adryatyckim morzu, ſtawać ſię dyalektem powſzechnym. Niemamy doſtatecznych dowodów oſad Gockich, ale mamy ślady, że były takie oſady: kiedy Snorr-Sohn Islandczyk we dwónaſtym wieku, ięzykiem ſwoim mógł troche rozumieć oſady, które przed nim z ſwoiego początku z Scandinavii, czyli Szwecyi ſię chlubiły. (47) W innym dziele okażemy, że iedne miaſta, i wſie maią Szkla-

(42) Podług Zozima i Oroſa.

(43) Podług Olimpiodora p. 7, 8, i 13. Patrz Philip Labbe in Notis p. 94.

(44) *Procop de bello Gothico* li: 2 C. 15. Niewchodziemy co rozumiano w ſzóſtym wieku przez *Thule*; czyli Iślandyą, czyli Szwecyą, i dla tego napiſałem, że od północy poſzli, niewchodząc w oſobny tego ſłowa rozbiór.

(45) *Hiſtoire des anciens peuples* T. XI. p. 2.

(46) *Maſcovius annot:* XXI.

(47) Ten woiaż był w rękopiſmie w bibliotece Kopenhagſkiey; wypis był mi przyſłany przez będącego w ówczas Poſła Polſkiego w Danii. Gadał Snorr-Sohn z temi oſadnikami koło *Velni* (Wilna) *Tryk* (Troków) *koło Pſen* (Poznania) i *Miſiri* (Międzyrzycza) nazwanego Meſyrecz, znalazł coraz bardziey niezro-

Szklawońſkie nazwiſka (48) inne Gockie, á potém Teutońſkie. Wſzelkie inne dowody, które mogły ſłużyć do wſparcia tego twierdzenia, uſuwamy (49) Uczony Naruſzewicz w nazwiſku miaſta Kielce, okazuie uwiecznione imie Keltów, tych to, wielu pokoleń ludzi, oyców (50) Znayduie Węgrzyn wſpólność Narodu ſwego z Lappończykiem, kiedy może z nim ſię rozmówić. (51) Olav Celſius w ſzczątkach Alanów nad Donem, znalazł wyraz ięzyka Islandſkiego (52) Uczony Hartknoch dowiódł podobieńſtwo dawnego ięzyka Pruſsaków, do ięzyka Herulów, do którego dość ieſt podobny ięzyk dawny Litewſki, a zaświadczona przez Pawła Diakona ſtaranność o uprawie lnu (53) do tych czas zachowana, noſi

 ślad

zumiałſzy dla ſiebie ięzyk. Może ſąſiedztwo Niemieckie od Marchii Brandeburgſkiey, coraz bardziey przeiſtaczało ięzyk ſtarożytny w Teutońſki, czyli Niemiecki. Zrozumienie ięzyka właſnego zaſtanowiło podobnie w 1709 Roku Króla Duńſkiego, kiedy w ſiedmiu wſiach między Vincenzią i Veroną we Włoſzech zrozumiał ſtarożytny ięzyk, i był od tey kolonii zrozumianym. Opis o tem zdarzeniu dokładny, ieſt uczyniony od wielce ſzacowanego przezemnie Ludwika Kropińſkiego, którego pożyteczny woiaż, ma niebawnie ozdobić literaturę naſzą.

(48) *Buat hiſtoire des anciens peuples* T. 11 p. 69—189 z ułomku iednego rękopiſma w Medyolanie koło 550 Roku powiada, że Szkławończykowie mieli 4600 miaſteczek, lub wſi. Część tych oſad należy do Polſki.

(49) Naydawnieyſze ułomki piſane, czyli wykute, lub wybite w Polſzcze były nadgrobek Bolesława I.; w Poznaniu. W murze otaczaiącym Cmentarz Kościoła w Końſkich, ieſt ſtarożytnego charakteru pamiątka, lecz litery Goto mæſyczne niedowodzą śladów Gockiey literatury. Widziałem na pałaſzu ſzczerbiec zwanym, od Ottona III. Bolesławowi Chrobremu darowanym podobne litery. Wiadomo zaś, że Gockie litery, były do Niemieckiego ięzyka, a potem do innych użyte.

(50) W uwagach nad przekładem Tacita, o obyczaiach Germanów. Patrz także *Pelloutier hiſtoire des Celtes.*

(51) Wielu o tem piſało. Oſtatnią dyſsertacyą, o tem wydał 1793 Roku w Wiedniu u Grefera Chriſtian Engel: Patrz także dzieło Beliuſa de vet: Hunno-Scythica litteratura Sect: 2 § 20.

(52) *De convenientia lingvarum Perſarum cum Gothis* C. 3 § 10. Język Islańdzki niedoſkonalony od ośmſet lat, zachował ſwoią iednakowość; doſtatecznie o tem piſzą Arngrimius *Crymogrea Islandica* L. 1 C 2, i Hickes w przedmowie do Tomu trzeciego dzieła *Theſaurus lingvarum ſeptemtrionalium*

(53) Paweł Waruefrid Diakon li: 1 C. 20 dwie rzeczy o tem Narodzie uważał. 1mo.

ślad pracy oyców, niezapomnianey przez poźne nadwnuki. Znaleziono na Zmudzi Runiczne charaktery (54) Może uczeń Hickeſa (55) lub Runolfa Jonaſa (56) albo Bartolina (57) mógłby po zadaney pracy rozmówić ſię z Litewſkim wieśniakiem, tem językiem, którym Bardy, lub Scaldy ſpiewali Bogów, i bohaterów chwałę, a Lodbrog (58) lub inny wódz umiał zachęcać do zwycięſtwa, a ſam w oſtatnich momentach życia przemawiać do oyca Bogów, i wzdychać do niebieſkiego mieſzkania, zwanego Valhalla. (59)

Mimo przerwę wieków, i czaſy, w których zagłada imienia, i nowe exyſtencye Narodów, które na ziemi od nas niedawno poſiadaney iawiły ſię, mieſzkały, i gaſły; zachowane mamy w całości nazwiſka Sochy, trunku Bogów miodu. Mamy w dawnych przywileiach wyrazy, dziś niezrozumiane, a w dawnych północnych, i pobrzeżnych Narodach, używane. Jeſzcze czytamy w Statucie, zapi-

---

Dum ad Tabulam luderet 2do. mòwi o uprawie lnów „*Camporum viridantia lina*.

(54) Kto Runiczne wymyślił litery, nie chodzmy. Meſsenius, i Martini *de antiquitatibus Upſalicis* C. 3 przywiedzeni od Nettenbladta *in Themi-Romano-Svetica* na k. 25 utrzymuią, że Odin wynalazł te litery. Verelius *in Runographia Scandica* C. 4 wyſtawia mniemanie, że drugi Odin, żyiący koło początku Ery Chrześciańſkiey, ma bydź twórcą tego abecadła. Celſius Szwed utrzymywał, że litery Runiczne, ſą literami Rzymſkiemi, które nieco przeiſtoczono, i że przed trzecim wiekiem Ery naſzey, nie ſą znane. Charaktery Runiczne ſą w Bartolinie, Vereliuſzu, Wormiuſzu, Mabbilonie, Hickieſie, i w Encyclopedyi. O tym piſmie muſiałem tylko namienić, ale nie mogę o nim rzeczy czynić. Zmarły Naruſzewicz mòwił mi, że na Zmudzi, koło Eyragoli znaleziono taki kamień grobowy, iak widziemy w dziele Wormiuſa *Monumenta Danica*, i że ſam te charaktery widział.

(55) Autor ważnego dzieła w trzech Tomach Theſaurus lingvarum Septemtrionalium Oxonii 1705.

(56) Autor ſławioney grammatyki Islandzkiey.

(57) Niezmierney pracy Autor, który wſzyſtkie północne powieści (Sagi) pienia, i inne ſtarożytne dzieła zebrał.

(58) Krôl Duńſki w óſmym wieku; pień iego przedśmierciowy wydał Bartolin, a Denis po niemiecku w ułomku przetłómaczył.

(59) Valhalla, było mieſzkaniem niebieſkim Bogów, bohaterów, i ludzi cnotliwych, wielu utrzymywało, że niemoże wniść do Valhalli, tylko męſzczyzna, Barto-

zapiſanie wiana żonie na trzeciey części maiątku, oprawę, czyli reformacyą, przywianek, ścieśnienie wolności przy teſtamentach. Jeſzcze młodſzych ſynów ſukceſsya u chłopów, nam zawſze ieſt obecna. Są ieſzcze dawne zwyczaie, i urządzenia w ſądowym nawet proceſsie, które nam przypominaią, ſkąd Prawodawca brał wzory, a Narod znaydował podług wſpólnych prawideł pokrewnych Narodów, dla ſwoich czynów ſkazowkę (60)

Sąſiedztwo Węgier dało nam w przykładzie pewnie iedne prawo (61) a podobno i ieden teraz zapomniany zwyczay. (62)

Powiedział Montesquieu (63) że kiedykolwiek bierze w rękę Tacita o obyczaiach Germanów, albo Cezara Kommentarze o Gallach, znayduie prawa Narodów, barbarzyńſkiemi zwanych, a kiedy na wzaiem prawa, którego z tych Narodów bierze, znayduie Tacita lub Cezara. My w tym dziele ośmielamy ſię powiedzieć, iakie prawo od którego Narodu wzieliśmy, i iakie ſami przodkowie naſi uſtanowili.

II. Dość długo Narody północne nie miały praw piſanych. Każde ſpołeczeńſtwo w kolebce ſwoiey exyſtencyi, ſpuſzczało ſię na zemſtę oſobiſtą za krzywdę (64) broń rozſtrzygała ſpory. (65)

 Szabla

lin z Bürt - Sagi okazał, że i cnotliwe kobiety, niemiały wzbronionego wſtępu do nieba w mniemaniu północnych Narodów.

(60) To wſzyſtko w przyzwoitych mieyſcach zobaczy czytelnik.

(61) Dawanie poſagu z czwartey części fortuny oyczyſtey córkom.

(62) Kiedy hultay iaki bezżenny, był ſkazany na śmierć, dziewka zarzuciła mu chuſtkę, i ieżeli takowy wyſtępny chciał ſię żenić, uwolniono go od kary śmierci, lecz ten zwyczay był tylko czaſem od Magiſtratów mieyſkich tolerowanym.

(63) W dziele l'Eſprit de loix.

(64) Rzeczą to ieſt powſzechną, że ſpołeczeńſtwa mniey obyczayne, ſpuſzczaią na familie oſobiſtą zemſtę. Obſzernie o tem pod artykułem o głowſzczyznie, i o poiedynku mówiemy. Mam właſnie teraz przed oczyma gaſnących takowych prawideł pamiątkę w uſtawie Wizygotów X. 11 tit: 1. o oddaniu złego cerulika krewnym zmarłego; *ut quod de eo facere voluerint, habeant poteſtatem.*

(65) Patrz Paterkula X. 3 R. 118 Saxona Grammatyka o Królu Frothonie, i arty: w tym dziele o poiedynku.

Szabla zastępowała pióro prawnika, a tarcza xięgę praw. Sprawiedliwość, ludzkość, i wspaniałość, były iednak cechy postępowań, i prawideł Narodu (66) Clechdy, czyli podania, albo tradycye (67) przenosiły sławę, obyczaie, i rozkazy przodków. Bardy Druidy (68) lub Skaldy (69) spiewali o powinnościach wodzów, i żołnierza, o sromocie klęski, a świetności zwycięstwa. Wśród okropno-wspaniałych opisów woyny, lub poiedynków widzieć można naukę, iak szlachetność, i odwaga nie wydaią wściekłości;

(66) Wziąść w rękę *Ossiana*, a łatwo o tym się przekonać. Czytać można Jana Mac-pershona *Dissertation critique sur l'antiquité Calcedonniene* 1768, albo Jakòba Mac-pershona *Introduction, a l'histoire de la grande Bretagne & de l'Irlande*, a w tych obydwóch dziełach, znayduiemy powody uwielbiać Narody, ktòrym albo niewiadomość, albo nienawiść, imie dzikich poczwar nadawała.

(67) Clechda, znaczy tradycyą; słowo te nietylko w północnych pisarzach dostrzedz można, ale Mac-pershon w wydaniu, Denis w tłómaczeniu Ossiana używa. Kiedy, iak wiadomo *ch* brano za *k* Chlechda brano za Klechda. Klektanie starych bab, iefzcze do tychczas, iest znane za tradycyą. W tragedyi pierwszey w Polszcze pod tytułem *Pamela* w końcu panowania Zygmunta I. wydrukowaney, w którey wiele iest o czarach, i wieszczbach mòwi Pamela „*klechdy starych bab nauczyły, iak lubowników przez powietrze sprowadzać.* Zdaie mi się, że te słowo, i iego użycie iest zupełnie zgodnym z tym słowem, które naypierwey północ wydała.

(68) Druidy w Gallii, Bardy w Anglii razem kapłanami, spiewaiącemi dzieiopisami wielkich dzieł, i nauczycielami. Cztery ich znayduiemy gatunki: *Vaceri* sprawowali obrządki wiary, *Eubagi* czynili wieszczby, *Sarronidy* sądzili, i uczyli, *Bardy* spiewali o wielkich dziełach, i naywiększą mieli powagę *Dupleix dans les memoires des Gaules* li: 1 ch: 16 powiada, że Bardowie w Burgundyi mieli ulubioną gorę, która do tych czas iefzcze nazywa się górą Bardow.

(69) Scaldy byli poeci Szwecyi, i Danii; miany za naylepszego ze Scaldów, był nazywany Królem poetów: i kiedy gruba niewiadomość nazywała talent poetów nadzwyczayną rzeczą, zbliżano imieniem do czarów; ten Król Poetów nazywał się w Islandzkim ięzyku *Jofur*, a czary *tofur*, iak w Hickiesie w T. 3 Thesauri &c. na k. 21 widzieć można. Nieśmiertelność sławy zdawała się zależeć od świadectwa Scaldów przed wiekami. Powiada Snorr-Sturleson Ed: Peringskӧelda w T. 1 p. 189, że kiedy ieden z Scaldów, nazwany Eivind napisał pochwałę Islandczyków, nadgrodę wielką, iak podatek na całą ludność Islandyi, nałożono.

kłości; (70) gościnność była pierwszą niemal cnotą (71). W pieśniach, które święcone śpiewaki podawały, widać nieśmiertelność wielbioney cnoty, a wieczne przeklęstwo zbrodni. Nie sam tylko woiownik miał prawo do czci pokoleń; w zaciszu siedzący, partykularnych cnót odbierał pochwały (72) obyczaie formowały prawa, a w śpiewaney historyi znaydowano prawodawcy, sędziego, wodza, żołnierza (73) i człowieka obowiązki. Jeden z tyranów czuł władzę Bardów nad ludem, i kazał ich wyciąć. (74) Jedne było święto, w którym na dworze Królów śpiewano różne pienia (75) a w szesna-

(70) Niech czytelnik z uwagą czyta Offiana, a przekona się o prawdzie mego twierdzenia.

(71) Mac-pershon powiada, że we wszystkich dumach, i pieniach ieden tylko znalazł przykład niegościnności, i ten przeklęstwem został okryty.

(72) Patrz różne Sagi, czyli powieści w Bartolinie, i w Mac-pershonie; liczne w tey mierze dowody znaleść można.

(73) Kiedy Scaldowie, lub Bardowie, iak sprawiedliwie mówi Verelius, i Lundius, byli świadkami wielkich dzieł, i byli śpiewaiącemi dzieiopisami, opisywali bitwy, i uczono się z ich pism woiować. Wreszcie ieśli Homer Grecki, mógł służyć do nauki Alexandrowi wielkiemu Jeżeli za świadectwem Ammiana Macellina X. 24 Julian Cesarz z Saporem Królem Perskim na pobrzeżu Tygra miał bitwę „*secundum Homericam dispositionem*, i ten szyk bitwy zdaie się bydź wyiętym z xięgi czwartey Iliady. czemuż Offian, Homer Szkocki, i inni poetowie nie mogliby dać te prawidła; wreszcie iuż ie w części znaleziono.

(74) Kiedy Wallia przez Anglików została zdobytą.

(75) Patrz pień nazwany *Selma*. i uwagi Mac-pershona. W tey pieśni na oyczysty ięzyk przez znanego z talentów Konstantego Tymienieckiego przetłomaczoney, tak Offian mówi.

„ *Widzę Fingala, w pośrzód swych Rycerzów stoi,*
„ *W koło niego Bardowie, Rywalowie moi;*
„ *Stoi szanowny Ullin, i Ryno wspaniały,*
„ *I Alpin, co mu piersi słodkim głosem wrzały,*
„ *I Minona, żałosnych tonem sławna pieni.*
„ *O moi przyiaciele! . . . iakżeście zmienieni!*
„ *Jakżeście się zmienili, od tey krótkiey pory,*
„ *Gdyśmy o chwałę pieśni w Selmie wiedli spory. . .*

ſzeſnaſtym wieku oſtatnie widziemy Bardów zaſiadanie, w którym lira ſrebrna, dana była za nagrodę. (76) Nieſzczęście mieć chciało, że takie hiſtoryczne pienia, nie chciano wyryć na tablicach, lub piſać na pargaminie; pamięć ie tylko podawała od dziadów do wnuków. Kaledońſkiey, czyli Szkockiey ſtarożytności ułomki, tak nas doſzły (77) Znayduię w Sagach, czyli powieściach wſzelakiego rodzaiu pieśniach północnych wiele źrzódeł, naſzych uſtaw, które w ciągu dzieła okażemy. Szukałem w pieśniach naſzych chłopów, czy nie potrafię odkryć podobnych źrzódeł Praca moia była nadaremna. W tym roku tylko w iedney Mało-Roſsyiſkiey pieśni nuconey przez ślepego dziada znalazłem porównanie pochwały Chmielnickiego z pochwałą żmii; zapewne iednego z naydawnieyſzych woiowników w południowey Polſzcze (78) Na Żmudz znalazł Mateuſz Nielubowicz w iedney pieśni wezwanie woyny podobne do Szkockich, w zmoczeniu krwią włoczni, i poſłania drzewa opalonego do pokoleń innych, czyli Clanów (79) których imie

„ *Jak Zefirki, co w miłą cieptey wioſny ciſzą*
„ *Słodki ſzmer wydawaiąc, po powietrzu dyſzą,*
„ *To po zielonych wzgórkach, w gon lataią kręty,*
„ *To ſiadłſzy w kielich kwiatom, kołyſzą ich pręty.* „

(76) *Pennant Voiage dans les pais des Galles* na k. 426—449 powiada, że z pozwolenia Królowey Elżbiety 1568 Roku w miaſteczku *Caervys* było zaſiadanie 55 poetów Bardów: familia Moſtin dała naylepſzemu w ówczas Bardowi lirę ſrebrną za nadgrodę

(77) Patrz dzieła Mac-pershona, w których naywyraźniey ſamą tylko tradycyą zachowane pienia okazuie.

(78) Jeſzcze ieſt wielki wał na Ukrainie, poſpolicie Zmiiowym wałem zwany. Downość tego wału zapewne ieſt wyżſza, od epok zapiſanych w hiſtoryi O tym Zmii ſą różne powieści, pochwała wymieniona Chmielnickiego, którego Polacy za buntownika, Kozacy za wielkiego wodza, Cerkiew Kijo-Peczarſka między dobroczyńce Cerkwi liczy, w porównaniu ze Zmiią, ieſt podchlebna.

(79) Kiedy o nieprzyiaciela bliſkim napadnięciu, wódz był uwiadomiony, w tenczas kazał zabić kozę, w iey krwi umoczył włocznią, i wraz z drzewem na pół opalonym poſyłano po *Clanach* czyli pokoleniach na znak, że kto nie póydzie

imie mało co przeiſtoczone na *Clony* w tey pieśni doſtrzegł. Rò-wnie uważał, że w tey pieśni zwycięzca wzywa ſępy za świadki męſtwa, (80) że z włoczniów nieprzyiacioł przekowywa dla nich kaydany. (81) Wreſzcie niedbałość na te święte pamiątki, woyny, i zaburzenia zniſzczyły zupełnie te podania, w których mogliśmy od tyſiąca kilku ſet lat znaleść ſkażone, lub zachowane prawa.

Narody barbarzyńſkiemi zwane, ſkruſzywſzy potęgę Rzymu, zmienili obyczaie, i władzę. Pozwalali każdemu rządzić ſię ſwoim prawem. (82) Czaſem w iednym domu, lub u iednego ſtołu ſiedziało pięć oſób, a każda z nich inney ſłuchała uſtawy. (83) Lecz kiedy zwycięzcy do imienia Rzymianina przywiązali pogardę (84) zwyciężaiący ięzyk łacińſki na ſwóy przerobili, a prawo Rypuarów, i Saliczne, zupełnie rozkazywało tak dalece, że Karol wielki obydwóch tych praw muſiał ſię uczyć. (85) Na takich zmienionych prawidłach, podniósł ſię poſąg nowego prawnictwa. Kapitu-

na woynę, niech ſię ſpodziewa ſpalenia, i śmierci. *Mac-pershon.* O *Clanach* obſzerniey mòwić będziemy w ſwym mieyſcu.

(80) Każdy Narod ma ſwoie wyobrażenia. Rzymianie, kiedy piſali wierſze, ſprowadzali w imaginacyi płaczące nimfy nad obchodem zgonu ſzacowanego człowieka. Północnych Narodów żołnierze, dawali nieprzyiacioł ciała ptakom drapieżnym, a kiedy życie kończyli, rozumieli że po nich ſępy płakać będą. Tak ſobie Lodbrog Król Duńſki nuci w przedśmierciowym pieniu, tak nieraz wodzowie ſię chwalą, że ſępy ich nie odſtępuią

(81) Tey myśli niedoſtrzegłem w północnych piſarzach; widzę też ſamą myśl w panegiryku do Konſtantyna wielkiego, kiedy zwyciężył Maxenciuſza Paneg: Vet: IX C. II; lecz łatwo podobna myśl, mogła bydź powiedziana nad uyściem rzeki Swienty na Zmudzi, iak nad uyściem Tybru we Włoſzech.

(82) Patrz w tym dziele notę o różności prawa.

(83) Agobarda zdanie, który urodził ſię 779 Roku „*Tanta diverſitas legum, quanta non ſolum in regionibus, & civitatibus, ſed etiam in multis domibus habeatur. Nam plerumque contingit, ut ſimul eant aut ſedeant, quinque homines, & nullus eorum communem legem, cum altero habeat.*

(84) Pełne ſą dzieła ówczeſne dowodów tego twierdzenia.

(85) Dagobert ogłoſił *legem Salicam* Ripuarowie ogłoſili ſwoie zwyczaie Te dwa rodzaie praw, rozkazywały mieſzkańcom państw Karola W.; muſiał ſię więc ten Monarcha uczyć tych praw, iak wyraźnie Eginhart C. 29 wyraża.

pitularze Karola Wielkiego, i iego ſynów, wydawały przepiſy. Longobardowie, Burgundowie, Oſtrogotowie, i Wizygotowie, ſtanowili ſwoie prawa. Stanowione w zmienioney poſtaci rządu Kraiów, prawo feudalne, ſtało ſię (iak ſprawiedliwie Speelman mówi) prawem Narodów. Woiuiący dla zaſługi, którą w woynie przez męſtwo mieć można, ſtawali ſię Szlachtą, a ſzlachectwo oſobiſte, w ſzlachectwo wieczne domów, i imieniów przenieſioném zoſtało. W takim więc ſtanie rzeczy, nie mogło bydź prawo Rzymſkie przyiemnym. Wzdrygali ſię Wizygotowie obcego prawa, à tém ſamem Rzymſkiego, i aby nim niebyli nękani, czule tłómaczyli ſwoią troſkliwość. (86) Wiek każdy ma ſwoią cechę. Prawa barbarzyńſkiemi zwane, zatłumiły prawa Rzymſkie. Kiedy podług powſzechnieyſzego mniemania w 1137 Roku w Amalfi, dawno zatracone pandekty odkryto (87) w ten czas zaczęto we Włoſzech zakładać ſzkoły nowo odkrytego prawa. Duchowieńſtwo dla tego, że prawa Ceſarſkie, niebyły owocem pracy niemiłych zwycięzców, i że do uſtaw w pierwiaſtkowych wiekach Kościoła, częſto ſłużyły za ſkazówkę; á nawet za prawidło rozſzerzało tę naukę. Wreſzcie w czaſach nawet pierwſzych, to ieſt od upadku zachodniego pańſtwa, Codex Theodoſianus ſłużył za prawidło w Hiſzpanii, w Gallii, a nawet w części Afryki. Pogarda, lub pochwała idąc częſto ſzczęścia

(86) Prawo Wizygotów Ed: Lindenbroga Li: 2 litt: 9 „ *alienæ gentis legibus, ad exercitium utilitatis imbui, & permittimus, & optamus ad negotiorum vero diſcuſſionem, & reſultamus, & prohibemus, quamvis enim eloquiis pollent, tamen difficoltatibus hærent. Nolumus amplius Romanis legibus, aut aliis vexari.*

(87) Selden w Kommentarzu in Fletam p. 1080, — 1085 dowodzi, że Ivo de Chartres, który 1117 Roku umarł przywodzi pandekty, ztąd niektórzy chcą utrzymywać, że w Anglii, były dawniey znaiome pandekty; lecz kilku cytacyami nie osłabia ſię powſzechnie przyięta opinia. Exemplarz Florencki z Pizy przenieſiony, ieſt piſany w ſiódmym wieku; dawniey ten oryginał złożony w złotey puſzce, nie był pokazywanym, tylko przy zapalonych świecach, iak czczona świętość. Hiſtoryą tego rękopiſmu, i różne ſzczeguły opiſał Brenckmann *in hiſtoria Pandectarum Florentinarum* 1722 in 4to.

ſcia koleią, dotknęła Rzymſkie, a potem iuż nieſzczęśliwych, na koniec zapominanych zwycięzców uſtawy. Niedługo uczono tego prawa we Włoſzech bez Kommentarzów. W trzynaſtym wieku zaczął Accurſius ſzkołę tłómaczeń, czyli Gloſsy; Gloſsa zaczęła bydź równey powagi, co ſame prawo, a ſame nawet nieznaiome znaki (88) kładzione w przywodzeniach, czyli cytacyach, dowiodły, że uczący chcieli mieć klucz do tey nauki, którey ſami żądali bydź ſtróżami. W czternaſtym wieku zaczął Bartol ſzkołę Kommentatorów, czyli twórców uwag nad textem, i myślą prawa, nad różnością ſłów; a ſpodlona i zaciemniona logika w innych rodzaiach nauk (89) wydała ſcholaſtyczne dyſputy, i czyniła zapaſy prawnicze nieprzyſtoynym przed maieſtatem praw, a ohydnym przed ſądem filozofii ſzermierſtwem. Szło Duchowieńſtwo z Włoch ku pòłnocy, ſzła razem z niemi i ulubiona nauka. Chcieli ci poważni

(88) Tak np. Pandekty rozumieią ſię przez znak ff, i tak daley.

(89) Kiedy wieki nauk zginęły, gruba niewiadomość przybrana w naukę ſcholaſtycznych dyſtynkcyi, i wyrazów, tem była ſrożſzą, że gadała wiele o naukach, a ich nieznała: trzeba było czaſu, aby wrocić ſię do pierwſzych prawideł, które guſtowi, i erudycyi ſtanowią przepiſy. Wezmę Walchera hiſtoryą krytyczną ięzyka Łacińſkiego; widzę, że przed Wawrzeńcem de Valle ſzukano ſłodyczy ięzyka, w chropowatości innych dyalektów. Wezmę w rękę dzieła moralne Oyców SS., a potem czytam nudne dyſputy o ſłowo, o mniemania niepodòbne w exyſtencyi, a dziwaczne w tłómaczeniu; dziwuię ſię, że dyſputa, czy mógł Chryſtus urodzić ſię w poſtaci Anioła, z którey części iabłko w Raiu było ukąſzone; i tem podobne ſpory mogły wraz z tłokiem nieczytanych Kazuiſtów, dać zapomnieć o Chryzoſtomie, lub Hieronimie. Biorę dzieło Ludwika de Vives o upadku nauk; i przekonywam ſię, że legenda nabożnych baiek Jakuba ab Avoragine zaſtąpiła wymowę zatraconego Tacita, lub Liviuſza. Mignota S. Wincentego Ferreriuſza, i tylu innych Kazania co do ſtylu, zaſługuią na pogardę; a nieraz chwaląc Ambrożego, lub Chryzoſtoma świętość, gardzili ich wymową. Czytać w tey materyi Fleurego discours ſur les etudes, depuis le XIV ſiecle. Zgoła wſzędzie, i we wſzyſtkich naukach niewiadomość rozciągnęła ſwoią nad rozſądkiem, i nauką władzę. Bacon, i Sylweſter II nazwani czarownikami, Aryſtoteles wzięty za wyrocznią. Parlament Paryski nie pozwala uczyć Hebrayſkiego ięzyka. Lecz czas ieſt, ſmutny uſunąć widok od oczów naſzych, i tę uwagę kończemy.

żni przychodnie, razem bydź opowiadaczami, i ſtróżami nieznaney nauki. Niemcy niebardzo ſprzyiali tey nowości, lecz związki panuiącego w Niemczech z Włochami, imie Rzymſkiego Ceſarza dawane zwierzchnikowi Niemiec, liczba uczonych Niemców, z których pierwſzy Irner Gwarner, lub Warner uczył w dwónaſtym wieku prawa w Bononii, nakoniec wielość ſamowładnych Xiążąt duchownych, którzy z ſwego powołania, tey nowości ſprzyiali: wſzyſtko to razem złączone, przyłożyło ſię do uczczenia wyroczni Juſtyniana. Sarkano na tę odmianę, tłumiono pomrukiwania, a w wielu mieyſcach zoſtały dawne zwyczaie, lub pamiątki praw Germanów, albo późnieyſzych Niemiec oſadników. (90) Lecz północnych Narodów Szlachta, czciła prawa, i zwyczaie przodków, a oſwoiona potem z piſaniem, piſała dogodne duchowi rządu ſwego uſtawy. Czuły te Narody, iak uczony Kofold Acher powiedział, (91) że ich przodkowie, dawſzy Rzymowi ſamemu prawa, z tegoż Rzymu, lub z Włoch, po zmianie kilku, lub kilkunaſtu pokoleń, niechcieli brać cywilnych uſtaw. Nadto taż ſama Szlachta, nie oddana dość trudney nauce języka, podziałów, i wyrazów prawa, nie mogłaby mieć ſędziów z pośrzód ſiebie, ale muſiałaby podlegać małey liczbie ludzi, których duma z nauki, nietykalność z powołania (92) niemogła ſprawiać ufności w przychodzących do ſądu. Nadto te wſzyſtkie Narody pyſzniły ſię, że im Ceſarz Rzymſko-Niemiecki nie rozkazuie; a tak w przyięciu tego zbioru uſtaw, zdawaliby ſię podlegać tey władzy, która ie ſtanowiła. Widziemy w Anglii dzieie zapaſów, między duchowną władzą, a świeckiemi o przyięcie, lub odrzucenie prawa Rzymſkiego Duchowni dla podległości Papieżom, dla ſwoiey w ówczas nietykalności, zachowy-

(90) To wſzyſtko widzieć można w ważnym dziele *Elementa Juris Germanici* przez Heinecciuſza.

(91) W dziele *de legibus Daniæ*.

(92) Wiadoma ieſt wprowadzona nietykalność duchownych. Doktorowie, i bakałarze prawa, równie utrzymywali *clericalem immunitatem*.

chowywali w ſwoich ſądach prawo Kanoniczne, i prawo Rzymſkie. Szlachta wolała prawa Iny (93) iak Teodorego Alfreda (94) iak Juſtyniana; prawo Kraiowe (95) niż obce. (96) W trzynaſtym wieku podobne były ſpory w Danii, i ci, co ſię w Akademiach Niemieckich uczyli, chcieli to prawo powſzechnym zwane, mieć Duńſkim. Narod ſtawał przy dawnych uſtawach, i te 1240 Roku Waldemar II. pod imieniem Codicis Jutlandici wydał. (97) W Szwecyi nayſurowiey broniono w ſprawach świeckich, do prawa Rzymſkiego udawać ſię. Wyrzekł Król Birger-Jarl, *Sveonas omnes, antiquas leges juraque velle ſervata* (98) Dawne, i nowe ze prawa Szwedzkie, ſzukać wyroczni w prawie obcym zakazały (99) Długo rozumiano, że nieumieiętność prawa Rzymſkiego, okazuie grubą niewiadomość, oſkarżono o nią Szwedów w różnych Akademiach Niemieckich. Nettenbladt w dziele umyślnie na to ſporządzonym (100) okazał, że Szwedzi cenią, i umieią prawo Rzymſkie, używaią go nawet w podziale nauki prawa; lecz uſzanowanie partykularnego, nie ieſt czcią od iednego prawodawcy, ſzóſtego wieku, Ceſarzowi Juſtinianowi oddaną. Dowiodłem zdami ſię, że do zwyczaiów, i do praw ſwoich Germanowie, i północne Narody, były przywiązane; okazałem, że wſtręt od prawa Rzymſkiego, był widocznym. Narod więc naſz, którego źrzódłowe prawa, iuż nieco ſą namienione, nie mógł w tym źrzódle, ſzukać dla ſiebie przepiſów.

(93) Krol Anglo-Saxonów.
(94) Alfred wſpółczeſny przyiaciel Karola Wielkiego, i prawodawca Anglii.
(95) Nazywało ſię nayczęściey lex communis.
(96) Spory o przyimowanie prawa Rzymſkiego w Anglii ſą w Glanvillu, w Edwardzie Coku, Seldenie, i w Blackſtonie.
(97) Patrz Huitfelda *Chronicon geſtorum Daniæ*, i Malleta *hiſtoire de Dannemarck* pod tym Rokiem.
(98) *Snorro Sturleſon* C 96.
(99) Lundius w dyſertacyi *de jure, & juſtitia Sveonum* p. 149.
(100) *In Themi Romano-Svecica Grypſwaldiæ* 1729.

III. Kirſtein Cerazin napiſał „*Nielubią naſi prawo Rzymſkie, trzeba go ſię długo uczyć, błąkać ſię iak w leſie, a u nas kożden chce ſądzić tak, iak mu dziadek, i pradziadek powiedział* „ (101) Minął czas, w którym ubóſtwiano Treboniana, (102) Zapomniano iuż o śmiałości Hottomana, który ręką prawdy, choć zbyt oſtro, kruſzył iego potęgę, i ſławę. (103) Bądźmy ſprawiedliwemi. Już Liviuſz ſię ſkarżył na niezmierny tłok praw. (104) Podług wyrazu, i zbyt mocney przenośni Tertulliana; Reſkrypta panuiących, zgęſtwiły puſzczę dawnych praw, w którey z ſzczerbione ſiekiery Ceſarzów, zwalały las dawnych, i zaśniedziałych uſtaw. (105) Znany był zbiór, czyli Codex Grzegorza, i Hermogeniana, pierwſzy miał zebrać prawa od Adriana, do Galliena, drugi od Galliena, aż do Konſtantyna Wielkiego. (106) Zbiór Teodozego w ſzeſnaſtu Xięgach (107) nie długo rozkazywał tey części świata. (108) Od dawnego w Rzymie czaſu, prawnictwo zatrudniało zaſłużone męże, a ieśli edykta Cenſorów, Pretorów, i wyroki

(101) W dziele o prawie, i o fołdrowaniu na k. 19.

(102) Począwſzy od trzynaſtego wieku, aż do naſzego.

(103) Hottoman dla podobania ſię Hopitalowi Kanclerzowi Francuzkiemu wydał 1609 Roku dzieło Anti-Trebonianus; ci co za nim poſzli, nazywali ſię Antitreboniaſtami.

(104) Li: III. C. 34 „*In hoc immenſo aliarum, ſuper alias acervatarum legum cumulo*, to było 303 Roku od zbudowania Rzymu.

(105) Tertullian ed: Havercampii p 50 Apologet: C 4. „*Totam illam veterem, & ſquallentem ſilvam legum, novis principalium reſcriptorum, & edictorum ſecuribus ruſcatis, & cæditis &c.* Rozrzucone prawa, zaczęto nazywać laſem, i w piſmach za Zygmuntów oyca, i ſyna mówiono o zbiorze Łaſkiego *Silva legum*, a Przerębſki Podkanclerzy, potem Prymas w liście do Hoziuſza 1553 Roku 18 Marca o dziele Przyłuſkiego mówi „ *Nonne talem ſordidam ſilvam legum expectabamus, ubi Belial, & Chriſtus, pietas, & nefas; noſtræ, & alienæ leges in una penduntur lance.*

(106) To ieſt zdanie Cujaſa. Patrz o tem *Schultinga de juris prudentia Anti-Juſtinianea*

(107) Patrz wyborną edycyą Lipſką 1743 Roku, i uczone Kommentarze Jakuba Godofreda.

(108) Patrz dzieło *Schultinga Jurisprudentia Anti-Juſtinianea.*

wyroki Senatu, wymagały posłuszeństwa, zdanie mądrych prawników, obiaśniaiąc sędziego, stanowiło prawidła iego decyzyi. Dwoiaką zatem w prawnictwie zaczęto widzieć władzę; iedną rozkazu, drugą opinii. Uczniowie sławnieyszych prawników, ich nauki wzięli za prawidła; a tak czcili równie prawo, iak do tey samey ustawy służące materyały. *Ælia Peta tripartita* iest pierwsze prawnicze dzieło, o którym mamy wiadomość. Sulpic Sewer dawał logiki Arystotelesa, a cnoty Stoików, tey nauce, cechy. (109) Cicero, którego geniusz czego się tylko dotknął, umiał albo gruntownym, albo przyiemnym okazać; opuszczał prawnicze prawidła, a dał suchey materyi nieznane wdzięki. Za panowania Augusta, Labeo, i Capito, prawnicy wiedli między sobą spory. Labeo był za formami, które starożytna Rzeczpospolita czciła, Capito był za obecnym stanem. Ich spory przeniosły się do uczniów. Adrian chciał te zdanie wiecznym pogodzić wyrokiem. (110) Każdy szedł za swoim zdaniem. Prawnictwo miano za część filozofii, a w filozofii każdy iest panem swego mniemania. Kiedy zaś imiona Pawła, Papiniana, i Ulpiana kończyły regestr prawników, którzy za Rzeczypospolitey, i za Cesarzów w prawnictwie, bóstwa cnoty nieiako, byli kapłanami; ieszcze powaga drugiego Pawła, Caiusa, Papiniana, i Modestina decydowała. (111) Pomnażały się purpurowym inkaustem pisane czasowe uchwały (112) te przyimowane w liczbę wiecznych ustaw. W takim stanie było prawnictwo, kiedy Justinian rozkazywać zaczął części świata, a słuchał niecney żony Teodory (113) kiedy przez waleczność Belizara, i Narsesa, był wielkich

(109) *Gravina de origine Juris* p. 60.
(110) *Edictum perpetuum* patrz *Graviny, i Schultinga* przywiedzione dzieło.
(111) Godofred w Kommentarzu *ad Codi: Teodosianum* T. I. p. 30, — 35.
(112) Ten inkaust był używany od Cesarzów Carogrodzkich od 470 Roku do upadku Carogrodzkiego państwa, obszernie o tem pisze *Bibliotheque raisonnée de la Diplomatique* T. I. p. 509, — 514. Opiekunowie małoletnich Cesarzów na końcu ustawy, lub reskryptów pisali kilka słów inkaustem zielonym. Patrz przywiedzione dzieło.
(113) Przez uszanowanie dla obyczaiów rzucamy na iey życie zasłonę umarłego ię-

wielkich czynów świadkiem, ale nie ich ſprawcą. Cztery ſą dzieła prawodawcze Juſtyniana nauka prawa, czyli Inſtitucye; Pandekty, czyli zbiór zdań prawników, z dwóch tyſięcy xiąg, à z trzech millionów ſentencyi. (114) Codex wiecznym w tenczas zwany, w ſześć lat dwa razy przerobiony (115) i novellæ, czyli nowe prawa. W pandektach wzięto czas lat bliſko ſto, od epoki edyktu wiecznego Adriana, do czaſu Alexandra Severa. Trzech tylko prawników żyiących za pierwſzych Ceſarzów, przywodzi Trebonian. Bał ſię on (mówią iego przeciwnicy) doſtrzedz ducha rządu, światła, i powagi dawnych Rzymian, a tak daiąc dwoiakiey władzy czaſu, i niewiadomości zapomnieć o cnocie Katona, mądrości Sulpica Severa; wolał przywodzić zdania tych późnieyſzych prawników, których część albo w Syryi, lub w inney prowincyi Azyi urodziła ſię, albo nowe wzięła w Carogrodzie prawidła. Schulting trafnie broni Treboniana. (116) My ſkargę, i obronę przywodziemy, a czytelnik niech ſądzi. Codex od Adriana począwſzy, ma wypiſane prawa. Wyznaie Juſtinian, że imiona zachował dawnych praw,

---

zyka Greckiego, którym Prokop ią opiſał. Baroniuſz nazywa ią pod Rokiem 548 „*civis inferni alumna*, *dæmonum ſatanico agitata ſpiritu &c.* Kobieta, ktora pod pałacem ſwoim trzyma więźnie w ciemnicach, nieprzebłagana w nienawiści, narzędzia ſwego okrucieńſtwa, ośmiela boiaźnią łupienia ze ſkóry nieposłuſznych iey ſkinieniom; a nienawiść do dzieci nawet, ubitych za iey wolą ofiar przenoſi; Belizariuſza u nóg nayniecnotliwſzey żony Antoniny ściele; warta ieſt tego mniemania, które światły Prokop przez zemſtę utrzymuie, że to był diabeł w iey tylko ciele: i taka nieſtety kobieta obracała ſter rządu, i wpływała do prawodawſtwa.

(114) Patrz o tem obſzernie piſzącego Ludewiga w życiu Juſtiniana od karty 211 do karty 215. Heinecciuſa *in hiſtoria juris civilis* Bynkershöcka, i innych.

(115) Pierwſzy Codex wydany 529 Roku, drugi po dodatku, i przeiſtoczeniu praw 535 Roku, i nazwany *Codex repetitæ prælectionis.*

(116) Powiada Schulting na obronę Treboniana 1mo że tu nieſzło o ſtarożytności hiſtoryą, ale o prawa ſtoſowne do ſtanu w ówczas obecnego: 2do. Codex, i pandekty ſą zbiorem. Tyle było w ówczas xiąg prawniczych, że gdyby obſzernieyſza przeſtrzeń czaſu była wzięta, ſtałoby ſię dzieło większym, i czaſu trzebaby było więcey, niż go użyto, i więcey widzielibyśmy ſprzeczności,

praw, lub zdań, a prawom nadawał ſwoią prawdę. (117) Tak więc razem i zaſługę zbieracza dzieł kilku wieków, i ohydę fałſzerza, przed potomnością wyznaie. Zbytnia krytyka obwinia to dzieło, że obok Antoninów, ſą prawa Caraccalli, (118) lecz xięga zbioru, nie ieſt ołtarzem, na którym można obwinić podchlebſtwo; że pali równie kadzidło Markowi Aureliuſzowi, iak Caraccalli. Patrzano na dzieła ich władzy, a nie na cnoty ich tworców, i te umieſzczono. Zoſtały ſprzeczności pod imieniem *Antinomiæ* w prawniczym ięzyku znane, te nie przynoſzą ſławy pilności zbieraczów, te zatrudniaią uczonych, i okazuią potrzebę wielkiey nauki; kiedy prawa powinny bydź od wſzyſtkich znane. Novellæ, czyli nowe prawa, i edykta tworzył, i przydawał albo Trebonian podług Prokopa (119) albo Juſtinian podług nadpomknięcia tegoż ſamego piſarza, i uwag Montesquieu. (120) Co rok, a iak Prokop mówi co dzień rodziły ſię, i umierały prawa. Zoſtały w zbiorze Novellæ, i Edykta. Prokop zoſtawił nam panowania Juſtiniana dobrą, i na-

(117) Cod: li: 1. tit: 17 le: 10 „*Nomina quidem veteribus ſervavimus. Legum autem veritatem noſtram fecimus. Itaque ſi quiderat ſedetioſum. multa autem talia erant ibi repoſita, hoc deciſum eſt, & definitum, & in perſpicuum finem deducta eſt quæque lex.* O tem zfałſzowaniu czytać oſtatnie cztery xięgi pracowitego dzieła Bynkershoeka. –

(118) Dwieście razy in Codice, pięćdzieſiąt razy w pandektach, ośm razy w Inſtitucyach, ta poczwara ieſt wſpomniana. Wyznaię, że tey rachuby nieſprawdzałem, ale nie ieſt zaprzeczona. Wziąść w rękę Pandekty, a tem więcey Codicem, można widzieć iak częſto to imie ieſt powtarzanym.

(119) Prokopanecdot C. 28 powiada, że Kościoł w Eneſsie miał sfałſzowany funduſz, ſtrona przeciwna broniła ſię preſkrypcyą lat 30. Trebonian wydał prawo *retroactive*, czyli na przeſzłość, że Kościoły maią preſkrypcye lat ſto; a potem przypadku znowu uchylono ten przepis, iakoż w Novelli 101 i w Edykcie 5 uchylenie tego prawa czytamy. W Novelli zaś 9 ieſt podobne prawo dla Kościoła Rzymſkiego. Więcey kto chce o tem wiedzieć, niech czyta anegdoty Prokopa, czyli *Hiſtoriam Arcanam.*

(120) *Montesquieu Conſiderations ſur la decadence Romaine* Ch: 20 Heineccius lekkość w o[illegible]aniu pra[illegible] przyznaie Juſtinianowi. Patrz *Elementa juris civilis ſecundum ordinem Pandectarum* p. IV. Nro. 233.

i nader użyteczną hiſtoryą, nudny panegiryk, i oſtrą ſatyrę (121). Hotoman każe nam gardzić pracą w tym zbiorze. Sprawiedliwſza potomność dziwi ſię pamięci Treboniana, złorzeczy iego podłości (122) i łakomſtwu, a ubolewa, że to całe dzieło ieſt poſągiem, którego ręka geniuſza razem nie wykuła, ale światło, i ciemność, cnota, i zbrodnia, przyiemna i ciążąca władza w kilku wiekach przez pracowite ręce ulepiły. Czuię, że piſząc dzieło o prawie Polſkim, kilka kart oddałem opiſowi prawa Rzymſkiego. Krótki opis czyni uſprawiedliwienie wſtrętu od takiego prawa, którego ięzyka, woli, i ſprzeczności uczyć ſię potrzeba. Łatwiey nam teraz mówić będzie o prawie Polſkim, i o wpływie, iakie uſtawy Rzymſkie do naſzego prawodawſtwa mieć mogły.

Polſka długo nie miała piſanych praw. Przywodzi Dytmar ſrogie prawa naſzego Narodu; lecz te były owocem gorliwości w nowey wierze (123) i świadectwem wſtrętu od cudzołoſtwa przez wewnętrzne czucie, które zawiść męża, i chęć widzenia właſnych potom-

(121) W głośney hiſtoryi ſtara ſię Prokop ſzanowne w ſtarożytności mieć, i doſięgać wzory, mówi iak światły przechodzień, iak urzędnik znaiący ſprawy kraiowe, i woienne, nakoniec dworactwo dało mu przyiemną złośliwość, i traſność w obronie, lub naganie. W Xięgach pięciu de ædificiis, mówi, że Juſtinian iak prawodawca, i zwycięzca przeſzedł chłopięce cnoty *pueriles virtutes* Temiſtoklesa, i Cyruſa. W hiſtoryi ſekretney pryſka iadem. Juſtinian ieſt w iego taiemnych dzieiach, do rozumu oſłem, do złości diabłem. Te oſtatnie dzieło, było mu zaprzeczone: z rękopiſmu w Watykanie znalezionego wydane w 1623 Roku, wytrzymało krytykę, i dziś bez zaprzeczenia do ſwego Autora należy. W reſzcie los dzieł Prokopa ieſt oſobliwſzy: dzieło iego *de bello Gotico* było przywłaſzczone przez Leonarda Aretina, i pod iego imieniem dwa razy w 1470, i w 1471 Roku wydrukowane iak *in Annalibus typographicis Maittaira* o pierwſzey edycyi na kar: 290, a w przerobionym wydaniu Deniſa w Norembergu w T. 3 p. 438, a o drugiey edycyi u Maittaira p. 304, a w wydaniu Deniſa T. 3 na kar: 77 widzieć można.

(122) Powiada o nim Prokop *anecdotorum C. 13*, że Trebonian w iednym piſmie, poſunął w podchlebſtwie boiaźń, aby iego ubóſtwiony Juſtinian nie był na powietrze wzięty, a żywo zanieſiony do nieba, nie zoſtał Narodowi ludzkiemu odebranym.

(123) Urzynano zęby kto iadł mięſo w poście.

potomków u Germanów dawała (124). Kazimierza ſprawiedliwego te tylko nam ſą wiadome prawa, które ſwobody, i uwolnienia od uciſku zawieraią (125). Przyczyny, które hiſtorya Włoch, i Niemiec odkrywa dały wolność miaſtom (126) à kiedy do nas przechodziły oſady Niemieckie, przechodziło z niemi i prawo Magdeburſkie, które dawało wolność oſobiſtą, i prawidła w ſprawach, à karało wyſtępnych ſrogością dla dzikich Saxonów przepiſaną (127). W trzynaſtym wieku za Boleſława Wſtydliwego po wprowadzeniu prawa Magdeburſkiego do Krakowa, podział oſad był widoczny, na prawo Polſkie, i na prawo Niemieckie. Przenoſzenia do prawa Niemieckiego liczne mamy przykłady (128). W tym ſamym wieku Krzyżacy w Pruſiech porządkowe ekonomiczne przepiſy od Flamingów (129) a prawo z Magdeburga brali

 (130)

(124) Przy cudzołożniku, którego część wſtydna była gwozdziem przybita, położono brzytwę, tą ſam ſiebie karał, uwolnił od ſtania bolesnego, a na zawſze przeſtawał bydź ſpoſobnym do obcowania z kobietą. Widziemy w Tacycie o Germanów obyczaiach, iak rzadkie były cudzołoſtwa, kary zaś były ſrogie.

(125) 1180 Roku Długoſz li: VI. T. 2 p. 542 Alexander III. potwierdził „*cujus a nobis originale* (mówi Długoſz) *in Eccleſia Cracovienſi conditum ſæpe attactum, & viſum eſt.* Do tych czas ten oryginał w ſzanownym ſkładzie Kapituły Krakowſkiey, ieſt zachowany.

(126) Nikt króciey, a razem dokładniey o tém niepiſał, iak Robertſon dans l'introduction a l'hiſtoire de Charles V.

(127) Przeczytać *Speculum juris Saxonici*, które Magiſtraty *Saxonem* zwali; a tam widzieć te prawa, których ſrogość oburza rozſądek. Wſzelako przywiązanie do tego prawa, było z tego powodu, że oſadnicy pod opieką tey uſtawy, obierali dla ſiebie urzędników; w ſądzeniu mieli dla ſiebie prawidło pewne, i appellacyą zabeśpieczoną.

(128) Czy Akta Koronney Metryki, czy któreykolwiek Kapituły otworzemy, znaydziemy niezaprzeczone dowody tego twierdzenia.

(129) Flamingowie był Narod Saſki, piſze o nich doſtatecznie Nicolaus Lloldius w dykcyonarzu 1681 Roku, i Hofmann in Lexicon. T 2 p. 271, przenieśli ſię do Brabancyi, i Flandrenſes nazwani. W przywileiu 1233 Roku od Hermanna de Saltza Miſtrza Krzyżackiego nadanym, a 1251 Roku ponowionym w artykule XXII ieſt mowa o przedaży dóbr *More Flamingicali*, a w artyk: XLI *Item quantitatem Manſorum, juxta morem Flamingicalem ſtatuimus obſervari.* W artykule o łanach pokażemy, że włóki Chełmińſkie, ieſzcze ſą zachowane w

(130). Pozwalano aż do Kazimierza Wielkiego panowania, appellować w ſprawach do Magdeburga (131). Ta zaś niebaczność na wpływ cudzey władzy, noſi cechę tych wieków, i Narodów, w których różnica prawa nie zaſtanawiała Panuiącego (132). Kazimierz Wielki na Seymie w Wiślicy 1347 Roku (133) wydał prawa. Te bydź mogły w części wyroki na ſzczególne ſkargi, i obrony przed dawnieyſzemi panuiącemi, a nowe dodano przepiſy (134). Może to bydź co Radzimińſki (135) powiada, że przeznaczeni

niektórych mieyſcach niżſzey Saxonii. Łokieć Flamingſki był także w używaniu: iego zmnieyſzenie przez Krzyżaków, było iednym z powodów do zrzeczenia ſię zwierzchności Krzyżackiey przez Miaſta Pruſkie. Fiſcher Handels Geſchichte 2 Theil p. 372.

(130) Art: VI. *ſtatuimus autem in eisdem civitatibus, Jura Magdeburgenſia, in omnibus ſententiis obſervari, hoc indulto, ut cum reus aliquis, Magdeburch in ſexainta ſolidos puniri debeat, hic in triginta ſolidis Culmenſis monetæ mulctetur. Eodem modo, in culpis aliis proportionaliter obſervando.* Cod: Dipl: Regni Poloniæ Doggella T. IV p. 21.

(131) 1356 Roku wyſtawiwſzy Kazimierz Wielki nieprzyzwoitość appellacyi do władzy obcey, zdzierſtwa ſędziów w Magdeburgu, znoſi tę appellacyą; ſtanowi Wielkorządowe ſądy, i w ciągu tego urządzenia mówi „*Itaque cum reverendis Epiſcopis nec non abbatibus, Præpoſitis Decanis, Archi-Diaconis, cæterisque Prælatis, & Canonicis, tam Catedralium, quam Collegiatarum, & aliarum Eccleſiarum Capitularibus, & beneficiatis, tam ſecularibus, quam regularibus exemptis & non exemptis. magnificis Caſtellanis, Palatinis, Camerariis, Succamerariis, Judicibus, Subjudicibus. Baronibus, militibus, nobilibus, conſulibus, advocatis, ſcabinis, juratis, civitatum ſcultetis, & officialibus villarum, & locorum, ſingulorum univerſis, Synodum, Concilium, & conventionem celebramus.* W Statucie Łaſkiego fol: CLXIX in V. L. 1 p. 146, Długoſz T. 1 Ed: Lipſkiey 1711 p. 1106.

(132) Patrz notę pod liczbą 83, i notę poźnieyſzą w tey materyi.

(133) Herburt napiſał, że wydane prawa 1368 Roku omyłka w przedrukowaniu praw, 1732 Roku poprawiona. Januſzowſki wyznaie omyłkę, że do Xięgi VI kładł rok 1368, dopiero poźniey ſię poprawił.

(134) U Łaſkiego na kar: XXX in V. L. 1 p. 39 „*Item Martinus depoſuit contra Nicolaum*, i kilka razy tak prawo ſię zaczyna. Częściey iednak ieſt *ſtatuimus* w ſtylu prawodawcy, nie ſędziego.

(135) W materyałach do hiſtoryi Akademii Krakowſkiey, w rękopiſmie teyże Akademii.

czeni do Akademii Krakowſkiey, układali prawa. W ręku piſarza był ſtyl, w uſtawach rozkazuiącego był wyrok dany do piſania (136). Prolog iak dawniéy przedmowa, lub przedſłowie, iak późniey nazwano, umieſzczony na początku praw Kazimierza, może bydź rzeczą oddzielną od ſamego prawa. Różnica ſtylu zdaie ſię to potwierdzać. Jakżeż piſząc Kazimierz Wielki prawa ma o ſobie, iak o kim innym mówić, i ſiebie niezwyciężonym nazywać; iakżeż ma mówić o czyſzczeniu przez Bibliopolów omyłek w dziele (137) kiedy wydaiąc prawa nie mógł ieſzcze wiedzieć, że będą błędy w kopiach. Wreſzcie niech czytelnik, tę przedmowę przeczyta, i niech ſądzi o naſzym mniemaniu (138). Gdyby nawet ta przedmowa, była dziełem ſamego Kazimierza Wielkiego;

(136) Widziemy że w traktatach Xiążąt Litewſkich pogan, dawane były Chrześciańſkie daty, wſpominane uroczyſtości Swiętych. Wreſzcie otworzmy Mabillona, lub iakiekolwiek dzieło dyplomatyczne; władzę, i nadużycie piſarzów doſtrzeżemy.

(137) Wiem, że Bibliopoli imie ieſt dawne, a ich ſklepy nazywały ſię *librariæ*, bo Aulus Gellius noctium atticarum li: V C. 4 mówi i o ſchadzkach w tym mieyſcu, i o przedaży rękopiſmów; lecz i to wiem, że przedaż Xiążek w tym rodzaiu przez Bibliopolów, dozor nad dobrocią przepiſania w 1347 Roku, nie mógł bydź tak wielki, aby o nim prawo mówiło. Wiem i to, że rzemioſło Bibliopolów po odkryciu druku, zaczęło bydź więcey w Niemczech znane: mniemam więc, że ta przedmowa dopiéro ieſt dodana, kiedy za Jana Olbrachta drukowano; lecz to mniemanie nie śmiem za pewność podawać.

(138) V. L. 1 p 1 *Cum itaque hoc legum, & armorum progreſsu divos Imperatores, Reges, cæterosque clariſſimos viros, ſtudioſiſſimos extitiſse legimus. Divum imprimis Julium, quem in maxima difficultate itineris, & in mediis bellorum æſtibus ſcribentem libros, & legentem, ſimulque dictantem, & audientem frequenter accepimus. Deinde Auguſtum, Divi Julii filium, tanto Paternis veſtigiis ſtudio inhæſiſse tradunt, ut graviſſimis bellorum, & Imperii curis oppreſsus, & conjuratorum obſeſsus inſidiis, horas & momenta colligeret. Sed ut reliquos omittam, quot Divi, & religioſiſſimi Imperatoris Juſtiniani ampliſſima, & emendatiſſima volumina exactiſſima diligentia, vigilia, & cura? exercitatio denique, & opera enixiſſima rei bellicæ. Hinc etiam multi graviſſimi, & præclariſſimi Romanorum Conſules Tribuni, aut Cenſores, ferendis legibus Auctores fuere, & a quibus leges denominatæ, ut Conſulares, Tribunitiæ, Juliæ, Corneliæ. Nam ſub Octaviano Cæſare ſuffecti Conſules*

kiego; widziemy tylko pochwały prawa Rzymſkiego, ale nie rozkaz oddawania mu poſłuſzeńſtwa. Przywiedliśmy prawo Wizygotów (139), które chwali naukę cudzego prawa, ale rządzenie się prawem Rzymſkim, ma za naywiękſzy gwałt. Przywiedziono w Statucie 1347 Roku, prawo Ceſarſkie o ſprawcach pożogów; lecz kiedy to prawo mówi, że takim zbrodniom Kościoł nie daie ſchronienia, można rozſądnie mniemać, że dla obrony przeciw nadużyciom duchownych, tak poważne prawo dano za przykład (140). Nadto

Papius, & Pompeius leges tulere, quæ nominibus eorum appellantur Papia, & Pompeia. Sub eodem quoque Imperatore, Falcidius Tribunusplebis legem fecit, ex cujus nomine, lex erat Falcidia. Aquilius quoque legem condidit, quæ hactenus Aquilia nuncupatur. Sic Julia, ſic Cornelia, ſic Catoniana Regula etiam legibus a Catone inſerta. Quorum nomen quoque, adeo clarum, adeo celebre eſt, ut non ſolum urbem, ſed orbem pene totum ſuis temporibus præſentia; poſtea vero memoria ſua, ac ſplendore illuſtrarit. Ex eo namque accuratiſſima illa Invictiſſimi Caſimiri Sintagmata, & ordinationes efficaciſſime, quibus Romanorum Procerum exemplo, res ſuas ſubditorumque honeſtis moribus illuſtrare voluit, legitimisque Juris muneribus, & belli juribus munire. Quas limatas & pumicatas (cum hoc vel maxime Bibliopolæ ſibi perſvaſum habent, & curant) accipere, legere, volutare, & amplecti, ſæpius atque iterum non ſufficiat quæſo.

(139) Patrz notę pod liczbą 86.

(140) V. L. 1 p. 28 *Ex lege imperiali clara luce nobis conſtat, quod incendiarii & exuſtores domorum horreorum, aut quorumvis bonorum voluntarii morte crudeli, & turpiſſima puniantur, quibus etiam inventis, ſi ad Eccleſiam effugiant patrocinium ex hoc nullum debeant obtinere, propter criminis damnati ſævitiem; conſveverunt enim hactenus hujusmodi malefactores, ut manus judicum juſtitiam exequi volentium effugiant &c.* Nayprzeciwnieyſi części praw Rzymſkich, nie mogą ganić tey nauki. Hiſtorya tego prawa, ieſt hiſtoryą cnoty, i zbrodni panowania, podnieſienia, i upadku wolności, uſtrętu od Monarchii, i iey utrzymania, nakoniec iawiącey ſię, wzraſtaiącey, i gaſnącey potęgi ſtolicy świata. Czytałem z rozwagą wierſze Klaudiana in Conſulatu Theodoſii, i ten do wſpaniałości praw Rzymſkich ſtoſować mogę.

„ Terris, edicta daturus
„ *Supplicibus reſponſa oracula Regis*
„ *Eloquio crevere tuo.*

Tak duch prawa Rzymu wzruſzał, i ſtwarzał odmiany; lecz to wſzyſtko mówię o nauce tylko hiſtoryi prawa.

Nadto wiadomo, że Kazimierz Wielki z duchownemi różne miewał sprzeczki (141). W iednym tylko przypadku o grze w warcaby (142) małoletniemu przegrywaiącemu powiedziano „*adjuveturque Senatus consulto Macedoniano* (143) Dresner (144) rozumiał, że znalazł sto podobieństw prawa Polskiego z prawem Rzymskim. Seymy wyprowadza od zbioru ludu Rzymskiego; a my takie zgromadzenia widziemy za Genkiskana u Tatarów (145) widziemy pod różnemi imionami na północy, a powędrówce Narodów w Francyi (146) i w Hiszpanii (147). Powiada także, że Rzymianie obierali sędziów, i Polacy obieraią: przecież północne Narody, miały Nembdy (148) i sądy. Wybór urzędników miastom dozwolony, przez przyięte prawo Magdeburgskie, musiał więc bydź i Szlachcie, choć póżniey dozwolony: nadto epoki tey swobody są zbyt póżne (149) i dopiéro zupełnie urząd sędziego Szlachty, stał się w końcu panowania Stanisława Augusta funkcyą czasową, od

(141) Czytać historyą Naruszewicza Tom VI, i wszystkich piszących o tym panowaniu.

(142) Paweł Varnefryd Diacon *de gestis Longobardorum* li: 1 c. 20 powiada o Herulach „*dum ad tabulam luderet.* Wiadomo, iak wyżey powiedziano, że Herulowie wrócili się ku północy, czy od nich, czy ze Szwecyi ta gra warcabów weszła, niewiém, niebardzo chcę wiedzieć.

(143) V. L. 1 p. 31.

(144) *In Centuria similium Juris Polonici, cum Jure Romano* Parisiis apud Morellium 1604 in 4to.

(145) *De Guignes histoire des huns* li: 1 ch: 6, li: IV c. 11. Te ziazdy nazwane *Coroultay*, odprawiały się w iesieni, i na wiosnę. Kiedy mówić będziemy o ziazdach sądowych, obszerniey o tém napiszemy.

(146) Parlament, iak to słowo owoc zepsutey łaciny przechodząc przez różne kraie, było użytym w Polszcze, w swoim mieyscu powiémy.

(147) Corty tak zgromadzenie stanów w Kastylii się nazywało: imie wprowadzone od Gotów.

(148) Niewchodźmy, czyli *Nembdy* są obrazem *Jury* w Anglii, czyli sądem; czy iedno, czy drugie było wybierane: lecz pewna, że sądy były wybierane.

(149) Ustawa Jana Olbrachta 1496 Roku, a w Litwie 1564 Roku, i to tylko do sądów ziemskich pozwolono obierać Kandydatów; sądy Grodzkie zostały. Trybunały za Stefana ustanowione.

od ſamey tylko Szlachty powierzoną (150). Zgoła całe takie pracowite wyſzukiwanie, uczyniło pracę ſławną, choć nie użyteczną. My o niey nieco namieniamy, à mówić będziemy krótko o prawach Polſkich, a potém Litewſkich. Po Kazimierzu Wielkim poſtanawiano prawa. Do Jana Olbrachta, trzy Xięgi praw ſpiſano. Kto rozkazał drukować, nie wiémy, kto drugą edycyą poprawną, i piękną wydał, nie ieſt równie nam wiadomo (151). Wydane po dwakroć, noſiły imie Xięgi ziemſkiey Liber terreſtris; w obydwóch edycyach widziano różnicę wielką (152). Władza kraiowa nie dała autentyczności cechy, drukowanym zbiorom. Naſtępca Jana Olbrachta Alexander poruczył ſpiſać ſzanowną Xięgę praw Łaſkiemu Kanclerzowi. Satyra Prokopa (153) nie mogła odiąć świadectwa talentom Treboniana (154) à tylko iego podłość, i łakomſtwo obwinia. Naſzego Łaſkiego pochwały, ſą tylko w życiopiſach (155). Owczeſne dzieie pokazuią nam człowieka, iakim był. Kapituła Gnieznieńſka mówi mu z otwartością, o łupieſtwach

(150) Na Seymie 1788 Roku zaczętym.

(151) Na obydwóch edycyach nie maſz ani roku, ani mieſiąca druku, ani drukarza. Druga ieſt nieco podobna do druku ówczeſnego w Lipſku. Hofmann w dziele *de typographiis Poloniæ* nie umie ſię decydować, czy tych praw ſą dwie edycye. Ja ie mam, i porównanie czyniłem. Hofmann mniema, że to dzieło ieſt w Krakowie drukowane. Mniemał uczony Denis *in der Einleitung in die Bücherkunde 2 Theil ed: 1796 p. 123*, że dzieło Kardynała Turrecrematu *Explanatio pſalmorum* z temi wydrukowanemi ſłowami in *Cracis* impreſsa 1474 Roku było u nas drukowane. Ja przed Janem Hallerem uczniem Hochfedera w Nurembergu, nieznam drukarza w Polſzcze, a przed 1500 Rokiem nic nie widziałem z iego drukarni; pierwey w różnych miaſtach Niemiec kazał Haller dla Polaków drukować różne dzieła.

(152) Jakie ſą różnice, tu niewyrażam; chcąc ie poznać, trzeba obydwie edycye ſtoſować.

(153) *In hiſtoria arcana*, o którey kilka razy w ciągu tego dzieła, była mowa.

(154) Niezmiernie chwali iego pamięć, pracowitość, i ſpoſobność.

(155) *Vitæ integræ caſtimoniæ, morum probitatis, & conſtantiæ, judicii gravis, & maturi conſilii, eruditionis, & doctrinæ ſolidæ, ingenii prompti, ac perſpicacis, magnæ authoritatis, & excelſi animi magnitudinis. Damalewicz vitæ Archi-Epiſcoporum Gneſnenſium p. 278.*

pieſtwach dóbr funduſzowych przez iego ſynowców, a przez ſtryia upoważnionych; mówi iaśnie o iego niewiadomości (156). Akta Tomickiego zawieraią rys iego intryg, kiedy o nie zapozywany do Rzymu, w pozwie arcy-diabłem ieſt nazwany (157). W tłomaczeniu opiniów Roſsyiczvków w wierze, na ſoborze Lateraneńſkim, okazał nierozſądek, i grubą niewiadomość (158). Wierny obraz iego czynów, nie może bydź zmazanym, przez ieden wielki proiekt, któremu może dał ſwoie imie, a wykonaniu nie dał wſparcia (159). Taki człowiek zbierał prawa. Rozważmy iego dzieło.

Dwa razy przedrukowane prawa, Łaſki w ſwóy zbiór umieścił, niektóre dopełnienia uczynił, a kilka praw opuścił, dwanaście kart pargaminu, lub papieru zoſtawił, aby każda ziemia ſwoie zwyczaie do poprawy ſtylu, i potwierdzenia Królewſkiego podała (160) Traktaty (161) dyſsertacyą Kanoniczną o interdykcie Alexan-

---

(156) Reprezentacyą od Kapituły oſtro czynioną, czytałem w kopii z Kapituły Gnieznieńſkiey wyiętey u JX. Biſkupa Albertrandego, którego pracowitość, wyrównywa rzadkiey pamięci, erudycyi, i grzeczności. Damalewicz na kar: 282 wſpomina o czynionym oporze Kapituły 1519 Roku względem dzierżaw ſynowców, ale ſzczodry w pochwały, rzuca zaſłonę na wady.

(157) W Tomie VIII. Aktów Tomickiego, czyli zbioru Staniſława Gorſkiego. Są w téy materyi także liſty Tomickiego do Łaſkiego. Śmierć Miniſtra Karola V. przerwała proceſs, w tym iednak intereſſie Łaſki może zaſłużyć na obronę.

(158) *De erroribus Moſchovitarum in 4to* dość rzadkie dzieło.

(159) Frycz Modrzewſki o poprawie Rzeczypoſpolitey w Łoſku 1576 Roku mówi, że radził Łaſki, aby zrobić bank kraiowy pod imieniem *Mons pietatis*, każdy poſiadaiący ziemię, miał dać roczny dochod. Tak zebrany kapitał na procent po 4, lub 5 od ſta dawany, pomnażałby ſię niezmiernie. Modrzewſki ten proiekt ponowił.

(160) *Scribant in papyri litteris, quam in numero XII foliorum iſto loco relinquimus, & cuilibet terrarum eadem folia damus, ſic tamen, ut reliquæ terræ, ſuas ſcripturæ eſsent conſvetudines, primum eas nobis vel ſucceſsoribus noſtris offerent per nos, in ſtylum congruentem redigendas, quas tandem, in ſtylum redactas, nos vel ſucceſsores noſtri ad libros Statutorum præſentium, in terra ipſa, de qua conſvetudines, nobis porrectæ eſsent exiſtentium in XII foliis prædictis fideliter ſcribendas reſtituturi ſumus, ſucceſsoresque noſtri reſtituent per appoſitum majeſtatis Regiæ Decretum emendatas, moderatas, & approbatas* Łaſki na karcie CLX.

(161) Traktaty z Krzyżakami, kupno Oświecimia, i Zatorza, przyrzeczenie de non obliganda terra Sandomirienſi &c.

Alexandra Kotficza (162) umieścił. Edykt Władyſława Jagiełły przeciwko Heretykom wpiſał (163). Dodał także Łaſki prawa Magdeburgſkie, prawo feudalne (164) i niezgrabny Kommentarz Raymunda Parthenopeia, czyli Neapolitańczyka (165). Daie niezmierne pochwały, temu zbieraczowi (166). Powaga kazała go ſzanować, opinia, i ſprawiedliwość tak kazały o nim zapomnieć, że ledwo w którym dziele, ieſt wſpomniany. Koſztownie wydrukowane dzieło (167) miało bydź trwałym prawem. Ledwo co Zygmunt I. zaczął panować, i piérwſzego Seymu wydał prawa (168). Zaczęto proſić o porządne uſtawy. Bądź przypadek, bądź nie przyſtoyny przemyſł Statutów tego Kròla, różne wydał edycye (169). To dopomogło do układania proiektu nowego praw zbioru. W 1525 Roku obiecał Zygmunt I. naznaczyć ten ziazd Conventus Juſtitiæ nazwany (170). Poruczona praca ſtoſunku praw niektórym Senatorom, i Poſłom, nie odebrała ſkutku; rozkazano aby z Woiewództw wybierano po iednėm Deputacie, ci z dwóma

(162) Dyſsertacyą pełną nudnych ſcholaſtycznych dyſtynkcyi, tak kończy „ *Finit ſummariam deciſionem Doctor Nicolaus ad Mandatum D. ALEXANDRI Regis*, Łaſki p. CXIX. V. L. 1 p. 325.

(163) Kiedy za Zygmunta Auguſta zaczęły bydź ſpory między Katolikami, i Dyſsydentami, Katolicy przywodzili uchwałę 1424 Roku przeciwko Heretykom: Dyſsydenci utrzymywali, że in libro terreſtri nie ma tey uchwały, tylko ią Łaſki umieścił. Patrz w moiey Bibliotece rękopiſm wſpółczeſny pod tytułem ważnieyſze zdarzenia za panowania Zygmunta Auguſta na karcie 138.

(164) To ieſt prawo feudalne, iak zwykle przy prawie *ſpeculum Saxonum* drukuią.

(165) Starałem ſię dowiedzieć, czy ten Raymund z Neapolu, w ſwoiey Oyczyznie ma iakążkolwiek wziętość. Wſzelkie ſtarania, niemogły go odkryć.

(166) *Poſtremo vero ſummam doctiſſimi Raymundi Parthenopei, quæ omnia vidimus per nonnullós prudentes ſubditos noſtròs pro ſingulari eruditione, & gubernaculo conducibilia eſse.* Łaſki p. CLXXV. V. L. 1 p. 354.

(167) 1506 Roku 27 Stycznia ſkończono drukować. Exemplarzów na pargaminie znam ośm, niektóre ſą wielce ozdobnie złocone; na exemplarzu w Metryce Koronney dawniey będącym, wiſiała wielka pieczęć Kròla Alexandra.

(168) 1507 Roku ta rzadka nader edycya, ieſt u mnie.

(169) Dwie ſą edycye, i ſą w niéy *warianty*, czyli różnice.

ma Woiewodami, dwoma Kaſztellanami, i dwoma oſobami duchownemi mieli uczynić poprawę, a Seym miał nadać cechę ſankcyi prawa (171). Mamy nawet wiadomość o wyznaczonych Kaſztellanach, i wyznaczoney dla nich penſyi (172). Mamy równie zachęcenie od tegoż Króla pracuiących, i świadectwo poſłanych im na wydatki pieniędzy (173) zmnieyſzono liczbę do ſześciu (174) nakoniec odmienieni niektórzy poprawiacze (175) wydali nader dziś rzadkie dzieło redakcyi praw w 1532 Roku (176). Redakcya na pięć Xiąg podzielona (177) okazała, i poprawiała ſprzeczności (178) dała niektóre dobre myśli (179) zaświadczone ſą także da-

wne

(170) Feria ſecunda ante feſtum Cathedræ S. Petri w Aktach Tomickiego, i w zbiorze Naruſzewicza pod tym rokiem.

(171) Feria tertia ante feſtum converſionis B. Pauli, tamże.

(172) Jan z Tęczyna Kaſztellan Lubelſki, Jan Witwieńſki Kaſztellan Płocki.

(173) Ze Gdańſka 1526 Roku *Pergatis itaque auspice Deo exequi rem cœptam, juxta ſententiam, & voluntatem noſtram*, i poſyła aſsygnacye do poborców.

(174) Niemoiewſki ſędzia ziemſki Inowrocławſki, Matyaſz Krzyżanowſki podſędek Poznańſki, Jan Pieniążek de Kruſtowa ſędzia Krakowſki, Bernard Macieiowſki ſędzia Sandomirſki; z duchownych Zamoyſki Scholaſtyk Łęczycki, Jerzy Myſzkowſki Kanonik Krakowſki.

(175) Mikołay Taſzycki Krakowſki, Bernard Macieiowſki Sandomirſki ſędziowie, Jerzy Myſzkowſki de Przeczyczów oboyga prawa Doktor, Benedykt Izbieńſki Gnieźnieńſki, i Krakowſki Kanonicy, Policzki Piſarz ziemſki Poznańſki, Mikołay Koczanowſki Miecznik Inowrocławſki, ſami w przedmowie do Zygmunta I, w dawnym ſpoſobie pokorne ſłużby polecaią.

(176) Tytuł taki „*Statuta incliti Regni Poloniæ recens recognita, & emendata.* Z iaką trudnością po wſzyſtkich zagranicznych, i kraiowych Bibliotekach, ſzukał tego dzieła Załuſki, Janocki miſcellarum T. 2 p. 269 zaświadcza. Ja nieznam iak dwa exemplarze całe, a dwa uſzkodzone.

(177) Pierwſza Xięga o Statutach, zwyczaiach, Kościołach, Królu, i iego ſądach, Senacie, i w nim porządku. Xięga druga o ſądach ziemſkich, dawności ziemſkiey, dochodach ſędziów, przyſięgach, wykonaniu dekretów. Xięga trzecia o władzy rodziców, o ſukceſsyi, poſagach, teſtamentach, granicach, Sołtyſach, żebrakach, i Doktorach. Czwarta o kontraktach, karach, winach, i wyſtępkach, Żydach, Heretykach. Xięga piąta zawiera formularze tranzakcyi.

(178) Te atramentem czerwonym na boku wydrukowane, i do nich ſię odſyła.

(179) Kiedy opieka w popſutym prawnictwie, była prawem czyniącym pożytek, ale

wne zwyczaie (180) i widać, że ieśli nie mogli bydź prawodawcami, pilność zbioru ułatwiłaby trudności sądom, i prawnikom. Różnili się w zdaniu świeccy, i duchowni Kommissarze w sporze, iak się ma rozciągać władza duchowna (181) zgodzili się, że świecka, niemogła odmawiać wykonania klątwy od Biskupa wskazaney. Zapisany został wyrok Zygmunta I. przeciwko dziełom, i opiniom Marci-

nie samym ciężarem, w tenczas Redaktorowie napisali, aby w przypadku kwestyi o opiekę, sąd licytacyą postanowił, kto z pretenduiących, a maiących bespieczeństwo lepsze dla Pupilla poda kondycye, ten ma bydź opiekunem; że oyciec z synem, i z zięciem w iednym sądzie, zasiadać niemoże. Królowie sądzili, dla ich zatrudnień upadały sprawy. Redakcya, wyręczenie Króla w sądzeniu, przez czterech Senatorów pozwala. Sądy ustawne, prócz żniw, i świąt, aż do ostatniego wpisu naznaczono. Na niechcących się podeymować patronów, spraw ubogich, kara ustanowiona. Gdyby Włodarze, lub słudzy niechcieli oddawać rachunków panom, albo w téy mierze były spory, Starostowie maią wyznaczyć kondescensią do ostatecznego zakończenia; a taki sługa do decyzyi, będzie pod opieką prawa. Niedopuszczaiący do dóbr za wyrokiem sądowym, ma bydź do więzienia wtrącony, a iego życie na łasce Królewskiey. Gdyby chłop dla zbytniey surowości od pana uciekł, przyimuiący, bydło pańskie wyda, czynsz roczny zapłaci, i dziesięć grzywien odda, a przy nim chłop zostanie. Żaden lekarz niebędzie leczył, póki Akademia Krakowska nie zaświadczy iego nauki. Zboża nikt niema zatrzymywać w całym Królestwie, i myta od niego niebrać. Inwentarz maiątku męża, wdowy, na pierwszych sądach, maią złożyć. Dodano nowy artykuł o w wiązaniu do dóbr, z których kto iest wypędzony. Process także był skrócony, a kara za polowanie na cudzym gruncie; strata psów, i sieci naznaczona.

(180) Już wchodził w tenczas z Węgier zwyczay z czwartey części szacunku dóbr, dawać posag nie wyposażonym córkom, Redaktorowie to niechwalą, ale oddaią wyznaczenie posagu sumnieniu braci, i krewnych. Główszczyzna po bękarciey, lub matce bękarta, gdy nie ma dzieci, należała do Królowey. Rany w turniejach, a nawet w poiedynkach zadane, niebywały karane, że pod reformacyą, czyli oprawę, zbroie, złoto, i srebro nie poddaie się. Niewolno mężowi większą oprawę zapisać, iak summę podobną posagowi; tę summę wdowa może podnieść za rękoymią, że po iey śmierci oddaną będzie W każdych dziesięciu grzywnach długu ieden łan osiadły, albo dwa nieosiadłe, na wieczność dawane. Po dziesięć od sta przychod zapewniony z takich łanów: to iest; że łan iedną grzywnę dawał przychodu; o tém na swoim mieyscu powiémy.

(181) O prowizyi, o prawnym lub nie, urodzeniu; o sądzeniu spraw ubogich ludzi, lub z pracy swoiey żyiących folio X.

Marcina Lutra (182). Pytali ſię Redaktorowie, czy przywiley Ludwika Króla na różne ſwobody (183) podobnyż Władyſława Jagiełły, i iego wyrok przeciwko Heretykom umieścić (184). Dzielić chcieli tém czaſowe uchwały od trwałych praw (185). To wſzyſtko dzieliło zdania, zapalało iednych za dawną, drugich za nową wiarą gorliwość (186). A kiedy Alexander Król ruſzony paraliżem na Seymie Radomſkim 1505 Roku, zaraził równie paraliżem całą Rzeczpoſpolitą, kiedy do dzieł Narodowych powſzechną Senatu, i Poſłów chciał mieć zgodę (187) nie było prawnego ſpoſobu zgodzić zdania różniących ſię ludzi opinią, uporem, lub intereſsem (188). Tak to dzieło upadło, i w iednym roku ziawiła ſię,

(182) Folio XII, i XCVIII.

(183) 1374 Roku.

(184) Folio XCII.

(185) Folio I.

(186) Już w tenczas wyznanie Marcina Lutra zaczęło ſię u nas wkorzeniać. Edykt Zygmunta I. zakaz przywożenia Xiążek, pozwolenie rewizyi domów, wyrok we Gdańſku 1526 Roku, Akta Synodów Piotrkowſkich, liſty Marcina Lutra, i inne dowody o tém przekonywaią. Patrz notę o hiſtoryi Religii, i Inkwizycyi świętą zwaney.

(187) „*Quoniam jura communia, & Conſtitutiones publicæ non unum, ſed communem populum afficiunt, itaque in hac Radomienſi conventione, cum univerſis Regni noſtri prælatis, conſiliariis, Baronibus, & Nuntiis terrarum, æquum, & rationabile cenſuimus, ac etiam ſtatuimus, ut deinceps futuris temporibus perpetuis, nihil novi conſtitui debeat, per nos & ſucceſsores noſtros, ſine communi Conſiliariorum, & Nuntiorum terreſtrium conſenſu, quod fieret in præjudicium, gravamenque Reipublicæ, & damnum, atque in commodum cujuslibet privatum, ad innovationemque juris communis, & publicæ libertatis.* Łaſki p. CXV V. L. I p. 299. Można było o tém prawie powiedzieć 1mo. że niemaſz wyraźnie nakazaney iednomyślności: 2do. że tu idzie tylko o znoſzenie praw, i ſkruſzenie wolności. Nie był nikt tak trafny, co by to powiedział. Czemużeś Konarſki ty ſławny piſarzu za Auguſta III, coś kruſzył ohydny bałwan *Veto*, nie żył dwoma wiekami pierwey! Powtarzamy napis na medalu tobie wyryty *Sapere auſo*, ale gdyby twóy głos za Zygmunta I. obił ſię o tron, gdybyś był przepowiedział te klęſki, których okropne okazałeś ſkutki; oycowie naſi, i my bylibyśmy ſzczęśliwemi.

(188) Zebrzydowſki Woiewoda Krakowſki, którego imie żyie w przeklęſtwie wie-

ſię, i zgaſła praca (189). Zyciopis Piotra Kmity (190) przypiſuie temu możnowładcy, i domowi Zborowſkich nie przyięcie tak ważnego dzieła, ażeby z nieładu korzyſtać (191). My nieuſuwamy zupełnie tego świadectwa, choć ten życiopis mniéy talentu, ale równą miał złość Prokopowi (192) lecz wyſtępne dowody Kmity,

ków, utworzył Rokoſz przeciwko Zygmuntowi III 1606 Roku. Aby uprawnił rokoſz, zmyślił przez ſwe narzędzia rokoſz Gliniańſki za Ludwika. Aby dogryzł Królowi, i Jezewitom powiedział, że na Seymie kréſkować ſię nie wolno, ale godzi ſię większości zdań ſzukać w Konfederacyi, i tak kréſkowano ſię na wypędzenie Jezewitów, iak rękopiſm wſpółczeſny rokoſzu Żebrzydowſkiego 1606 Roku, w moiey Bibliotecę będący na k. 63 zaświadcza. Wyrzekła ta poczwara, że ſzukać ratunku kraiu, niemożna iak w Konfederacyi, a takie powſtanie bądź przez władzę kraiową, bądź przez gorliwość obywatelſką, bądź przez zbrodnią ieſt powſtaniem przeciwko władzy rządowey. Użyto *Veto* w zerwaniu Seymu piérwſzy raz przez Sicińſkiego Poſła Upickiego, za Jana Kazimierza.

(189) Na Seymie 1532 Roku uchylono

(190) Rozumiało wielu, że Staniſław Orzechowſki ieſt autorem tego życia, z tey przyczyny, że w edycyi Dobromilſkiey razem hiſtorya Orzechowſkiego, i życie Kmity wypiſane; lecz ſtyl myśli, i opinie ſą zupełnie między obydwoma różne, i nikt o tém z uczonych niewątpi.

(191) *Vita Petri Kmiti edycyi Gdańſkiey na karcie 223, a w edycyi Lipſkiey 1711 Roku przy Tomie 2 Długoſza na karcie 1614. Is igitur Kmitha in comitiis regni Anno Domini milleſimo, quingenteſimo, trigeſimo quarto Petricoviæ absque Rege (Vilnæ tum Rex erat) actis, leges ac ſtatuta Regni, quæ perplexa & pugnantia inter ſe erant, judicibusque varios ac incertos ſenſus juxta verſutas Rabularum interpretationes, ad decernendum afferebant, ea, inquam, ſtatuta ex ejusmodi errore, & perplexitate per præcipuos juris peritos, ſpirituales ac ſeculares ex toto Regno delectos, a longo tempore, magno Regis ſumtu, maximo equeſtris ordinis rogatu ac deſiderio correcta, & in æquabilem juris formam redacta, Kmitha cum aliis idem ſecum ſpirantibus, voto ac ſententia ſua ſuſtulit, perſvaſitque, ut communi totius illius conventus decreto abrogarentur, priora vero illa originalia ſtatuta, ut erant, in ſuo tenore permanerent. Id quod ea intentione hic inſidiator juſtitiæ alienæ fecit, ut cauſas & contrarias juſtitias & injuſtitias de jure litigantium pro affectu, & pro muneribus veteribus his ſtatutis utens judicaret, ac verſaret prout vellet. Quam abrogationem legum hujusmodi correctarum approbarunt & cæteri conſiliarii & nuncii terrarum, quorum Petrus & Martinus Zborowſki factioſi homines, anteſignani fuere. Viſa ſunt enim illis ſtatuta illa vetera rebus eorum utilia, atque accomodata.*

(192) In hiſtoria arcana.

ty, przyłączamy do przyczyn, które wyraziliśmy. Na tym Seymie zniſzczenie Statutów nawet, niebyło trudnym, kiedy Król był w Litwie (193) a ówczeſne wiérſze, i powieści, nienaypięknieyſzy obraz części radzących wyſtawuią (194). Tak trwały rzeczy, do panowania Zygmunta Auguſta. Jakób Przyłuſki piſarz ziemſki Przemyślſki, a bywſzy Pleban w Mościſkach (195) przez Mikołaia Radziwiłła, i innych otrzymał pozwolenie dać plan, czyli proſpekt: ten w 1548 Roku wydany zoſtał (196). Obiecywał ſobie Przyłuſki, że iego dzieło ſpoczywać będzie w wiekach, i Cudzoziemcy będą uwielbiać (197). Król pozwolił wydać całkowite dzieło, waruiąc aby dzieło wydane, było podług proſpektu nazwanego *prototipon*, i aby póty władzy rozkazuiącey nie miało, póki niebędzie przeyrzane (198). Nakoniec przez dziewięć lat piſane dzieło (199) nieſtoſownie do planu, i do celu piſania, wydane zoſtało. Dzieło całe w ſześciu Xięgach zawarte (200) zawiera nayprzód w iedném

(193) Odiazd Królewſki do Litwy zaświadczony ieſt Aktami Tomickiego, Metryką Litewſką, i życiem Piotra Kmity.

(194) Kilka ieſt ſatyr z przemienionemi nazwiſkami, a ręka wſpółczeſna na brzegu dodała tłómaczenie.

(195) Patrz Przyłuſkiego dzieło edy: 1553 p. 99.

(196) Ten plan ieſt ieden z nayrzadſzych dzieł, do Polſki ściągaiących ſię: nie znam iak cztéry exemplarze.

(197) W przedmowie do proſpektu, czyli bardziey w przypiſie do Piotra Kmity „*ſcilicet ita, in illis ſenſus etiam futurorum ſæculorum, extra controverſiam conquieſceret. Externi vero haberent, quod laudarent, & imitarentur.*

(198) To dozwolenie ieſt datowane 1551 Roku, w dzień S. Troycy; Przyłuſki ie wydrukował.

(199) Przyłuſki w przedmowie.

(200) Pierwſza Xięga o Królu, urzędnikach, żołnierzach, kupcach, i rzemieślnikach, rolnikach, ſługach, żebrakach, i poddanych; ma rozdziałów 22. Druga Xięga o rzeczach do ſkarbu należących; ma rozdziałów 9. Trzecia o rzeczach duchownych, i świeckich; ma rozdziałów 14. Czwarta zawiera ſądowe przepiſy w 27 rozdziałach. Piąta o złączeniu ſię różnych Xięſtw z Polſką, o związkach z zewnętrznemi Mocarſtwami, pokoiu, poſelſtwach; ma rozdziałów 15. Szóſta Xięga o rzeczy woienney.

dném mieyſcu, wyraźną zamianę w prawie Kazimierza Wielkiego iednego ſłowa za drugie (201). Przywodzi prawo o ożenieniu Króla, którego nie mamy (202). W dziele o prawie kraiowym piſze Kommentarz o mſzy (203) mówi iak Albert Xiąże Pruſki, życzył zlutrzenia Polſzcze (204) że Xięża Diakoni, i Biſkupi żenić ſię powinni (205) na Mnichów ciſka pioruny (206) a tak dzieło maiące gruntować ſpokoyność między obywatelami, zapalało otwartą między Katolikami, i Dyſsydentami nienawiść. Definicyą prawa natury, wyimuie z prawa Juſtiniana, że równie ludziom, i bydlętom ſłuży (207). Præjudicatum, czyli wyrok w iedney ſprawie Zygmunta I, mieści między prawa (208) ułomki poſelſtw w Xięgę uſtaw cywilnych mieści (209). W Xiędze o rzeczy woienney, daie różne przepiſy; Wegeciuſza Frontyna, i innych przywodzi (210). Prawo Rzymſkie, iak kraiowe, choć mniéy dokładnie, wypiſuie

---

(201) Statut Kazimierza wielkiego napiſał „*temperantes rigorem legum ſanctionum*, naznaczył głowſzczyznę, czyli zapłatę za głowę. Przyłuſki na karcie 282 napiſał „*temperando rigorem legum divinarum*. Herburt w łacińſkiey edycyi umieścił ſłowa Przyłuſkiego w polſkim przekładzie, położył dobrze przełożone ſłowa z łacińſkiego. Januſzowſki Przyłuſkiego po łacinie, Herburta po polſku w tey ſprzeczności wydrukował. Braun p. 13 ten błąd wytknął.

(202) 1548 Roku „*ne imparem uxorem ducat Rex, & Regni ſui Senatorum conſilium, in eo negligat, nunquam nos commiſsuros eſse recipimus, ut ad hunc lapidem offendamus.* Patrz także Herburta Łac: p. 240, Polſk. p. 429. Żądano mieć to prawo, chciano zerwać małżeńſtwo Zygmunta Auguſta z Barbarą Radziwiłłowną; ale tego prawa nigdy niebyło.

(203) p. 123.

(204) p. 120.

(205) p. 80—81.

(206) p. 143—149.

(207) W przedmowie.

(208) p. 48.

(209) p. 777—786.

(210) Całą ſzóſtą Xięgę, woienną nauką zatrudnił.

piſuie (211) ledwo Przyłuſki z włáſney drukarni (212) wydał to dzieło, część exemplarzów zabrała władza duchowna, á o całym dziele, ſprawiedliwy wyrok części świátłey powſzechności naſtąpił (213). Upadło Przyłuſkiego dzieło, mówiono o potrzebie porządnego prawa. Ocieſki Kanclerz w rozmowie, którą Warſzewicki (214) przytacza dowody ſprzeczności w prawie, popełnione przez Łaſkiego. Poruczona praca trzem delegatom 1562 Roku, aby po polſku Statuta były przełożone, i porządek uczynić nakazano (215). Trzymieſięczna praca, nie przynioſła pożytku. Jan Herburt Podkomorzy Przemyślſki, a potém Kaſztellan Sanocki w 1563 Roku, porządkiem abecadła wydane Statuta, i prawa ułożył (216). Rozkazano ſamemu Herburtowi wyłożyć Statuta po polſku (217). Była wyznaczona z Seymu rewizya, nie przyſzła do końca (218). Wola Zygmunta Auguſta, w innym podziale przełożony Statut po polſku, chciała mieć wydrukowanym 1570 Roku (219). To więc Herburta dzieło, było zaczęte przez gorliwość, ośmielone przez wolę Króla, pochwalone przez Delegatów; ſankcyi iednak

(211) Naganę wyraziliśmy pod notą 105, kiedy przeciwko Żydom oſtre piſze, i przytacza prawa Rzymſkie, dodaie „*quæ apud nos deſiderantur.*

(212) 1553 Roku dom, i drukarnią, miał w Krakowie koło iamy ſmoczą zwaney, i piſze na końcu „*ſub antro Draconis.*

(213) O zabraniu części exemplarzów piſze Przerębſki, do Hoziuſza w liście przywiedzionym pod liczbą 105. Lippoman Nunciuſz w Aktach poſelſtwa inter Cod: Vatic: Nro. 6408, mowi o Przyłuſkim, że ieſt *vafer ingenii*, ſzkodliwſzym był wierze Katolickiey przed wydaniem Statutu. Póżniey poznano iego złość *ejus malitiam*, i iego praca nie będzie prawem.

(214) Warſzewicki *de optimo ſtatu liberatis* ed: 1598 p.

(215) Konſtytucya 1562 Roku.

(216) 1563 Roku pierwſzy raz te Statuta ozdobnie w Krakowie, wydrukowane zoſtały.

(217) Konſtytucya 1565 Roku, i przedmowa Herburta do przekładu polſkiego.

(218) W przedmowie do przekładu polſkiego.

(219) Tamże, i w teyże przedmowie mówi, że Król oznaczył mu drukarza. Zdaie ſię, że to znaczy danie wydatku na druk.

iednak prawa nieotrzymało (220). Opuſzczone ſą niektóre uſtawy (221) niektóre dodane (222) ſą różnice między Statutami pierwſzey Krakowſkiey, i Zamoyſkiey edycyi (223) a w przekładzie polſkim ieden wyraz, nie wytrzyma ſądu czytelnika, którego w przedmowie Herburt używa (224) Stefan uſtanowił Trybunał (225). Ale Bohater o zbiorze praw cywilnych, nie myślał. Kiedy Zygmunt III dał ſankcyą Statutowi Litewſkiemu (226). Stany Koronne chciały mieć także praw poprawę (227). Między Kommiſsarzami był Firley Woiewoda Krakowſki. Powietrze przeſzkodziło Deputatów pracy. Firley wezwał Januſzowſkiego do ſtoſunku prawa. Ten nim powierzone ſkończył dzieło: umiera Firley; a kończąc życie, rozkazuie oddać tę Xięgę Królowi, i Autora łaſce Panuiącego poleca. Na Seymie 1592 Roku, podał Januſzowſki abecadłem materye; nakoniec dzieſięć Xiąg po łacinie, i po polſku wygotował (228). W przedmowie powiedziawſzy, że Przyłuſki zapowiadał zbiór prawa, a uczył nowey wiary; zyſkał dzieła ſwego uchylenie przez wyrok Królewſki (229) ſtanowi zatém ten piſarz, że chce proſto, tylko

(220) Wſzelako otrzymało *authoritatem fori*, to ieſt: że ſądy od dwóch wieków przywodzą Herborta, iak źrzódło prawa.

(221) Patrz w Januſzowſkim dodatki.

(222) Jako to przywileia Akademii Krakowſkiey, uſtawę o cenie korzeni, dekret Zygmunta I. w ſprawie Kołaczkowſkiego o potwarzliwe pozwy.

(223) Patrz Januſzowſkiego.

(224) Łaſki wyraził „ *tanquam juris vehiculum*, *atque promulcum &c*, a Herburt wytłómaczył „ *iakoby ſanki iakie*, *na których beſpiecznie ſprawiedliwość wozić ſię może*. Januſzowſki na karcie 153 wiernie przedrukował. Wreſzcie literalny przekład, nieśmiem ganić, a dla oſobliwości przytaczam.

(225) W Koronie 1578 Roku, w Litwie 1581 Roku.

(226) Na Seymie Koronacyinym 1588 Roku 30 Stycznia.

(227) 1589 Roku.

(228) Roku MDC. w Architypografii Łazarzowey.

(229) Jeden tylko Januſzowſki powiada, że zbiór Przyłuſkiego, wyrokiem Króla uchylony zoſtał, ſkoro w 1551 Roku Król oſtrzegł, że póty ten zbiór, nie będzie miał mocy rozkazuiącey, póki rewizya nienaſtąpi; niemogło bydź to dzieło za prawodawcze uważane: uchylenie więc niebyło potrzebne.

tylko w lepſzym porządku, przedrukować prawa. Popełnił omyłki (230) a Herburta poprawił. W tém czaſie Staniſław Sarnicki Woyſki Kraſnoſtawſki wydał po polſku Statuta, i Metrykę przywileiów, a nakońcu praktykę, czyli zwyczaiową naukę, naywięcey z Przyłuſkiego wyiętą (231). Prywatnego człowieka dzieło, i ieſzcze zawiłe, maiące tablicę różnych w prawie ſtopniowań, czyli gradacyi, ſłuży za świadectwo pięknego druku, dobrey chęci autora, lecz iſtotnego pożytku nieprzynoſi. Swoſzowſki piſarz ziemſki Lwowſki, ułożył ſkrócenie proceſsu, te do Konſtytucyi 1611 Roku dodrukowano (232) iako Annex, ażeby o tém dziele Woiewództwa ſądziły; we dwa lata, uchylono (233). Omyłka drukarni Pijarów w Warſzawie, w Xięgę praw umieściła ten zbiór, i bywa czaſem przywodzony, iako text Konſtytucyi (234). Usuńmy na bok rozwagę dzieł Teodora Zawadzkiego (235) Kożuchowſkiego (236) i Zalaſzowſkiego (237). Praca Staniſława Konarſkiego, wydała nam ſześć Tomów praw do panowania Auguſta III. Choć ſą omyłki, i błędy (238) zawſze pracy cnotliwego autora przyſtoi wdzięczność, lecz to wszyſtko ſą dzieła prywatnych. Za Staniſława Auguſta, piſano rozsądne, i światłe prawa. W 1768 Roku wyznaczono Kommiſsyą, do układania praw (239). Zamieſzania, i podział kraiu,

 nie

(230) W przedrukowaniu z Przyłuſkiego, uſtawy Kazimierza wielkiego o główſzczyznie.

(231) 1594 w Krakowie w drukarni Łazarzowey.

(232) V. L. 3 p. 2.

(233) Ib: p. 193 ſłowa tey Konſtytucyi, że mówi o proceſsie Swoſzowſkiego, iak o dziele in Volumen legum wpiſanym ośmieliło, i uſprawiedliwia nieiako drukarnią Pijarſką.

(234) Byłem ſam przytomny podobney myłce.

(235) Do Roku 1613 zebrał prawa, i ſwoie dzieło 1641 wydrukował.

(236) W czaſie bezkrólewia po Janie III do rozwagi podane.

(237) Jus Regni Poloniæ w dwóch tomach 1699 Roku, przedrukowane w Warſzawie 1742 Roku.

(238) np. V. L. 3 p. 735 literę *y* między ſłowa poświątne dzieſięciny umieſzczono, i z iedney rzeczy pierwiaſtkowego funduſzu, zrobiono pierwiaſtkowe funduſze, i dzieſięciny.

(239) Patrz dzieło tego Seymu.

nie przyniosły owocu życzeń Króla, i Narodu. W 1776 Roku z rozrzewnieniem o potrzebie mienia zbioru praw, mówił wymownie Stanisław August (240). Andrzey Zamoyski, którego cnotę znał Narod, był do czynienia zbioru wezwany. We cztéry lata odebrał Narod dzieło, a Seym 1780 Roku ie uchylił. Została pociecha wewnętrzna wstrzymuiącemu zapęd w uchyleniu (241) że Narod w dziesięć lat potém, wyznał wdzięczność cnotliwemu mężowi (242). Konfederacya Targowicka, która kruszyła dzieła przerwanego Seymu, niechciała zniszczyć tey zasłużoney Zamoyskiego pochwały (243). Seym 1788 Roku zaczęty, wyznaczył Kommissyą do zbioru praw cywilnych oddzielnie dla Polski, oddzielnie dla Litwy. Podał Jozef Szymanowski dla Polskich praw plan, ten był obrazem iego czystey duszy, i niepospolitego światła. Upadł Seym: Kray po drugi, i po trzeci raz podzielony, miał szczególne dobre ustawy, zbioru praw cywilnych ieszcze z rąk Prawodawczych nie odebrał.

Mazowsze od Konrada w trzynastym wieku, aż do śmierci Janusza, i Stanisława Xiążąt w 1526 Roku, oddzielnym od Polski było Xięstwem. Są prawa Xiążąt Mazowieckich na Seymach w Warszawie, w Zakroczymiu, w Czersku ogłoszone, są także wyroki Zygmunta I w wyiaśnieniu Mazowieckich ustaw. Jeszcze w 1576 Roku Mazowsze utworzyło dla siebie excepcye (244) które Xięga praw zawiera. Lecz kiedy te prawa nie są w wykonaniu, kiedy naywięcey na polskim prawie, i zwyczaiu się gruntuią; osobney

(240) W Dyaryuszu Seymu 1776 Roku.

(241) Xiąże Stanisław Poniatowski Poseł Warszawski przekładał potrzebę dalszey rozwagi. Patrz Dyaryusz tego Seymu.

(242) Patrz dzieła tego Seymu.

(243) Patrz Akta tey Konfederacyi w moiey Bibliotece.

(244) Te prawa do 1449 Roku są na pargaminie po polsku napisane; a też same, i późnieysze prawa w 1543 Roku wydrukowane u Hieronyma Victora.

bney hiſtoryi o tém niepiſzemy, ale o ważnieyſzych różnicach w przyzwoitych mieyſcach namieniamy.

Jeſzcze ieſt prawo u nas dla Pruſs, dla bliżſzości w niektórych przypadkach używane; i nazywa ſię Korrektura Pruſka, ta w 1598 Roku ſankcyą prawa otrzymała, a drukarnia Pijarſka, do Xiąg praw te dzieło dodrukowała. Wſpominać o tém dodatku tak będziemy, iak o prawie górniczym Polſkim, które mniéy daleko ieſt znanym. O Magdeburſkim zaś, iako obcym, a do nas wprowadzonym, i z niego wynikłym Chełmińſkim; w niżſzych notach powiémy.

Litwa miała ſwoie zwyczaie, a od Jana Olbrachta, piſała dla ſiebie prawa. Kiedy Alexander zoſtał wielkim Xiążęciem Litewſkim, Littawor Chreptowicz Marſzałek Litewſki, imieniem Narodu mówił do wynieſionego na Stolec Xiążęcy Alexandra „*ażeby nie Włoſkim, które ieſt obłudne* (245) *ani Czeſkim, albo Niemieckim obyczaiem, ale prawdziwym Litewſkim, i Witoldowym przykładem rządził, i ſądził* (246). Naſtąpił Statut 1529 Roku. Ten na Seymie w tym Statucie Parlamentem (247) nazwanym, ſtał ſię pra-

(245) To ſłowo dodał Stryikowſki.

(246) Joſtus Ludovicus Decius, i Stryikowſki w Xiędze 21.

(247) Słowo Parlament, ieſt z łaciny zepſutego wieku, czyli *medii ævi.* Już to ſłowo było użyte w Kapitularzach Karola wielkiego, i znaczyło ziazd Narodowy. Czy w Anglii to ſłowo, przed zdobyciem tego kraiu od Wilhelma było znane, podlega kweſtyi; zawſze iednak iak do tąd reprezentacya Narodu, noſiła oddawna to nazwiſko. Dania za Małgorzaty ziazd Kalmarſki, nazywała Parlamentem. W Niemczech Karol IV w życiu ſwoim, tego wyrazu używa. W Muratorym widziemy, że we Włoſzech to ſłowo, używane także było, iak w T. 12 col: 457, i T. 14 col: 1157 uważać można. Tak powſzechnie używane w całey Europie ſłowo, przeſzło w tém ſamém znaczeniu do Polſki. Ile wiém, pierwſzy raz w naſzym kraiu użyty wyraz w Aktach ziednoczenia Litwy z Koroną w Horodle 1413 Roku V. L. I p. 69, i poźniey w wielu przywileiach, potwierdzaiących ſwobody kraiowe, aż do czaſu Zygmunta I. Jak ze ziazdu Narodowego, wynikneły ſądy we Francyi Parlament nazwane, tak w tym Statucie raz nazwano Sąd z Panów Rad złożony Parlamentem; w Koronie raz ie-

prawem Narodu (248). Naſtępowała poprawa, a na wydatek pobor złożono (249) gorſzyła ſię Litwa z Polaków, że głośno życzyli ſobie, mieć zbiór prawa, a podawane plany, ani poprawiali, ani potwierdzali (250). Royſius Maureus Hiſzpan, który za Zygmunta I z Włoch przyiechał, a za Zygmunta Auguſta ſprawy mieyſkie z innemi dobranemi urzędnikami ſądził, pierwſzy ieſt, który w Litwie do dzieła ſwego *Deciſiones Litvanicæ* (251) przywodzi texta ex Codice, i z Pandektów; lecz to całe dzieło, ſłuży do ſpraw mieyſkich. Ten przepolaczony Hiſzpan, przekładaiąc konieczną potrzebę, aby Polacy rządzili ſię prawem Rzymſkim w przypadkach ſwoim prawem nieobiętych; zaświadcza, że w tenczas ieſzcze, to ieſt 1560 Roku obywatele tego pańſtwa, nie powodowali ſię iego życzeniom (252). Wola Narodu Litewſkiego, złączona z wolą Króla, dała Statut 1564 Roku. Ten z odmianami, które Seym Unii 1569 Roku uznał potrzebnemi (253) zoſtał prawem dla Woiewództw przyłączonych do Polſki (254). Dwa razy rozkazano drukować, pod imieniem Statutu Wołyńſkiego (255) poprawa, i druk nie naſtąpiły. Trzeci Statut, iak już powiedzieliśmy,

den tylko Wawrzyniec Rudawſki życiopis Jana Kazimierza na karcie 489 Trybunał Lubelſki Parlamentem nazwał.

(248) Statut Litewſki w Roz: 7 Art: 13 § oſtatnim, przywodzi datę tego Statutu 1530 Roku, to ieſt: przyięcia przez ſtany.

(249) Sarnicki w przedmowie do Statutów, i Metryki.

(250) To piſze Mikołay Radziwiłł do Zygmunta Auguſta 1561 Roku 18 Marca.

(251) Pierwſza edycya w Krakowie 1561 Roku oſtatnia in folio w Frankforcie 1570 Roku.

(252) *Quod ſi Polonis tuis, te authore, totius prope Europæ exemplo, permotis aliquando tandem, in mentem veniat, ut cum ſuis legibus (deficiunt illis) Romanis utantur, nihil quiquam ſententia mea peccabitur.*

(253) Niżey o tém będzie mowa.

(254) W przyłączeniu Wołynia, i Xięſtwa Kijowſkiego 1569 Roku „*ſądzić, i odprawować mamy, i powinni będziemy Statutem Litewſkim, przez nas im dzierżéć poprzyſiężonym, który im wcale zoſtawuiemy.*

(255) Poprawy pozwolenie, i obietnica potwierdzenia, ieſt w Aktach Seymu Unii 1569 Roku. Rozkaz poprawienia, i drukowania 1647, i 1667 Roku.

wiedzieliśmy, Litwie przez prawo; przyłączonym do tego kraiu Woiewodztwom, dla niewydrukowania drugiego Statutu, i poddanie śię pod te wyroki, przez dwa wieki rozkazuie (256). Szanowała Litwa ten zbiór, a kiedy na Seymie 1788 Roku zaczętym, uznała potrzebę poprawy, niechciała mieć nowego zbioru, ale tylko życzyła mieć poprawienia.

Kommissya Edukacyina, którey ustanowienia przed dwóchset lat żądał Warszewicki (257) a poźniey nieco Kasper Siemek (258) cnotliwie, i trafnie przez Joachima Littawora Chreptowicza Kanclerza Litewskiego na Seymie 1775 Roku, za wsparciem Króla, w Xięgę praw umieszczona; w przepisach swoich dawała szanowne do sposobu dawania nauk prawidła (259). Zyczyła ta słusznie uwielbiana Magistratura poprawy prawodawstwa; lecz nie przez prawo Rzymskie, i dla tego tak małą troskliwość w dawaniu tey nauki, widzieliśmy.

IV. To wszystko cośmy okazali, przekona czytelnika: 1mo. że prawa Litewskie w Statutach zawarte, maią źrzódło w prawach, zwy-

(256) Jakie są różnice między tym drugim Statutem, który imie poprzysiężonego w Aktach Unii nosi; a trzecim Statutem, zobaczy czytelnik, dla niewielkich różnic wyłączenie od powszechnego prawa, niebyło potrzebném.

(257) In panegyrico 1580 do Stefana Króla „*Jam tribunal justitiæ instituisti. Tu Rex judicis, non ipse judex eris. Fac adhuc tribunal Instructionis publicæ. Respublica alit Respublica instruet, & hoc peracto Rex nostrorum abnepotum in eorum gratitudine eris.*

(258) W dziele dość pospolitym pod tytułem *Civis bonus descriptus à Casparo Siemek* Cracoviæ 1632 w Roz: XII wywodzi, że od dobrego wychowania obywatelów, szczęście Rzeczypospolitey zależy, à zatém urządzić wychowanie sama Rzeczpospolita powinna. „*Nec à quopiam altero, præter Rempublicam dependebunt (Studentes) ne magis alteri, quam Reipublicæ parere cogantur.* Daley wyraża, że kiedy Filipp II zawoiował Portugallią, chciał znieść Akademią, aby pogrążenie Narodu w niewiadomości, stawało się rękoymią nieoświeconego ludu wierności.

(259) Zagraniczni oddali cześć tym prawidłom. Polak niech czyta rozsądne, i wymowne zdawania sprawy z sposobu, z materyi, i z prawideł uczenia, które przed Królem w doroczney kolei, składał szacowny mąż JX. Grzegorz Piramowicz, i drukiem upowszechniał.

zwyczaiach, i tradycyach Narodów północnych, i Germanów. 2do. mieszanina Scytów, i sąsiedztwo Węgier, dały niewiele ustaw. 3tio. przywileia ziemskiemi zwane, były prawem politycznym Narodu Litewskiego, tę część ustaw stanowią. Seymy Litewskie do 1568 Roku pisały prawa; i te uchwały bądź całkowicie, bądź z umiarkowaniem, wpływały do Statutów. 4to. wieczne przymierza z Polską, przyniosły Litwinom wolność odwoływania się do swobod Polaków; tak więc i przez sąsiedztwo, i przez odwoływania się do Koronnych przywileiów, polskie prawa, i zwyczaie, choć nie wielkiey części wchodziły. 5to. związki nowe Litwy z zagranicznemi Mocarstwami, przyniosły niekiedy nowe ustawy, iak np. o okrętu, lub statku rozbiciu.

U W A G I

W iakim ięzyku były Statuta Litewskie pisane, dla czego ięzyk Ruski barbarzyńskiego dyalektu, ma w tym Statucie nazwisko, i dowód że w takim stanie, iakim był w ówczas ięzyk Ruski, nie mogł się w Litwie utrzymać.

Litwini, i Zmudzini oddzielny mieli ięzyk; ieszcze dziś w xiążkach duchownych naszém abecadłem czytamy słowa; a lud między sobą po Zmudzku, i Litewsku rozmawia. Nie znaleziono prawdziwych charakterów Litewskich, i Zmudzkich (260). Traktaty, i tran-

(260) O znalezionych Runicznych charakterach na Żmudzi, powiedziałem w nocie pod liczbą 54. Zmarły Król raczył mi powiedzieć, że za iego poprzednika Au-

i tranzakcye publiczne, które były pisane w Litwie przed Jagiełłem, są pisane albo językiem Niemieckim (261) albo Łacińskim (262) albo Ruskim (263). Widać więc, że swego języka charakterów Litwini nie mieli. Nadto część większa Litwy, która brzegi morza

gusta III nad rzęką Swientą znaleziono trzy trąby różnéy wielkości, wszystkie były z kości, a dwie miały różne figury, i znaki podobne do charakterów. Bruhl w ówczas Saski Minister, miał ie odebrać w darze. Z opisu czynionego, mogę rozumieć, że naymnieysza nie znaczona trąba, była myśliwska; takie w mogiłach w Szkocyi znayduią, i kładli ie Szkotowie w grobach, iak Jan Macpershon zapewnia. Wielkie trąby były woienne u Narodów północnych: Ammian Marcellin w X. 21 mówiąc o bitwie Frytigerna sędziego Wizygotów, powiada ,, *Vexillis de more sublatis, auditisque triste sonantibus, classicis.* Takie to są *rauca cornua* u Klaudiana in Rufinum II c. 57. Takich trąb z rogów bawolich, lub dzikich wołów (*Uri*) Kantony, Uri i Underwald używały, iak Simler *de Republica Helvetiæ* li: 11 p. 201 zaświadcza; oszczep, i ptaki drapieżne tam wyryte, zaświadczyły cel, i użycie. Trzecia zdaie się, że była dla wspaniałości na biesiadach. Bartolin, i Wormius opisali te sławne rogi złote w siedmnastym wieku, w Danii znalezione: są na nich różne figury, i znaki, czyli iak nazywaią punktacye; ale liter wyraźnych niemasz. Rozumiem z tego powodu, że i na téy trąbie, nie było charakterów. Nie mógł zaś sobie zmarły Król przypomnieć, czy było podobieństwo do Runicznego charakteru. Użycie trąb do biesiad, było u nas używane. Contareni Poseł Wenecki przeieżdzaiąc z poselstwa odbytego w Persyi, był 1474 Roku w Trokach (Tracz) u Kazimierza Jagiellończyka; Król przyszedł do stołu *precedé par les trompettes* i każde zastawienie do stołu, było poprzedzone takowym obrządkiem. Patrz woiaż Contareniego w edycyi woiażów Bergerona p. 57. To dla tego napisałem, iż ieżeli przypadkiem, znaydą się dawne trąby, aby patrząc na nich z uwagą; te nam mogą podobne rogom Duńskim, przynieść ostobliwości, i aby na znalezionych, za pierwszym rzutem oka, nierozumiano, że są znalezione Litewskie charaktery.

(261) Z Krzyżakami. Są nawet niektóre umowy Witolda z Władysławem Jagiełłem, pisane po Niemiecku. Autentyczne kopie mam u siebie.

(262) Łacińskie z Polską, i Anglią. Pod artykułem o datach przywileiów, i zapisów przywodziemy, iak Kieysztut, i Olgerd Poganie w tranzakcyach publicznych, pozwalali pisać święta Katolickie, i lata *ab incarnatione Domini.* Wszelako na pieczątce Olgerda przy traktacie z Kazimierzem wielkim 1366 Roku, iest napis Ruski; co dowodzi wyraźnie używanie Ruszczyzny w Litwie za Pogaństwa.

(263) Z Xiążętami Ruskiemi, i w iednym traktacie z Kazimierzem wielkim 1366 Roku,

rza czarnego, i Dzwiny, panowaniem ſwoim doſięgała, była zamieſzkana w części potomkami Narodu Ruſkiego, w części innemi przychodniami, którzy przez ciąg kilku pokoleń, ſtawali ſię dawnieyſzey oſady pobratyńcami. Z Polſką były częſte woyny, a z Ruſinami większy handel. W iakim ſtanie był naſz ięzyk przed czternaſtym wiekiem, nie wiémy (264). Oſady naydawniéyſze Litewskie, nie mogły bydź rozległe, kiedy od wielkiey części kraiu, Ruſki, od mnieyſzéy cząſtki ziemi Zmudzki, od ſtrony Polſki naſz, acz mniey doſkonały w ówczas ięzyk, dawny dyalekt Litewſki tłumił. Po nawróceniu Litwy, dawano Xięży, upoſażono Kościoły: ſzkoła Krakowſka winna ulepszenie ſwoie Jadwidze; lecz Litwa nie miała ſzkół tak prędko wprowadzonych; w tych Łacińſkiego ięzyka uczono w Polſzcze, na wzór innych kraiów. W Ruſkim ięzyku do naſzego wieku, niebyło grammatyki, niebyło zatém prawideł ięzyka; każdy Xiądz, każdy diak mógł uczyć piſać. Piſarze byli łatwieyſi, i tańſi; ięzyk był powſzechniéy rozumiany. Część możnieyſzych, oddała ſię poſłuſzeńſtwu Kościoła Carogrodzkiego, a ſłuchała liturgii Słowiańſkiey. Język więc Ruſki, ſtawał ſię po nawróceniu Litwy dyalektem powſzechnieyſzym. Tym więc ięzykiem mówiono do ſądu, i władzy. Król, ſędzia, i urzędnik tak częſto odpowiadali (265). Statuta pierwſzy, i trzeci pewnie piſane po ruſku.

Zaczeli

(264) Mamy pieśń *Bogarodzica*, o którey niżéy powiem. Nieśmiem téy pieśni za dzieło S. Woyciecha wyſtawiać. Miechowita li: IV c. 41 mówi, że Jadwiga Królowa, kazała przetłómaczyć po polſku Biblią. Ta praca miała bydź dopełniona w 1390 Roku przez Andrzeia de Jaſsowietz. Frieſe *Beyträge zur Reformations Geſchichte* T. II p. II pag: 14. Część tey Biblii mam u ſiebie. Jeſt także w 1430 Roku liſt od panów rad Polſkich, do panów Moldawſkich. Przekład praw Polſkich, i Mazowieckich 1449, i 1450 Roku, równie ieſt w moiey Bibliotece. Oto ſą naydawnieyſze (ile wiem) monumenta Polſkiego ięzyka.

(265) Wſzelako Witolda umowy z Jagiełłem, nigdy niebyły po ruſku. Witolda, i Jagiełły przywileia, ſą w wielkiey części po łacinie. Władyſława III przywileiów po ruſku, niewidziałem. Kazimierza Jagiellonczyka więcey ieſt ru-

Zaczeli ſię Litwini w Polſzcze, lub za granicą uczyć. Język Laciń(ki wracał ſię do utraconey piękności. Róźnemi językami zaczęto mówić. Język zaś Polſki zaczęto doſkonalić. Panuiący mieſzkali w Polſzcze. Ruſzczyzna niedoſkonalona, ſzła w pogardę. Gaſtold Kanclerz czyniąc przekład Statutu mówi, że w czaſie wydania tey pierwſzey Xięgi „ *è Ruteno, Statuta ipſa ut in barbaro ſonant, directè de verbo ad verbum translata* (266). Drugi Statut podobno był piſany po polſku (267). Trzeci przez Lwa Sapiehę na polſki język przetłómaczony (268).

Każdy język, każda nauka ma dzieciństwo, wzroſt, i doyrzałość. Rzućmy oko na kilka języków w naſzey części świata; zobaczemy, że koley barbarzyńſtwa, a potém doyrzałości zaſłużone nazwiſka od czarnego do lodowatego morza, od Tybru, i Sekwany, do Wołgi, i Jeniſseiu przeſzły.

Greckiego języka dzieciństwo, ieſt nam nieco ukryte; wſzelako różnicę od prawideł, poźniey wprowadzonych okazały napiſy (269) i różne pok ſtoſunki (270). Lecz kiedy Grecki język,

był

ſkich. Alexandra w Litwie ſzyſtkie piſma ruſkie. Zygmunt I dość często po łacinie, dawał przywileia, o tém obſzerniéy w artykule o datach zapiſów, i przywileiów.

(266) W rękopiſmie, którego rozbiór czyniemy, na kar: 2. Takie nazwiſko Szklawońſkiemu językowi *Barbara, hoc eſt Slavina lingua* dał Papież Jan VIII w liście do Methodiuſza u Goldaſta in Comment: de Reg: in Bolg: juri: in ſupp: p. 246.

(267) Wſzyſtkie exemplarze, które mam, i widziałem, ſą po polſku, i wzmianki niemaſz o tłómaczeniu.

(268) Patrz przedmowę Lwa Sapiehy do drukowanego Statutu. Jeden tylko exemplarz Ruſki w rękopiſmie widziałem w Bibliotece Załuſkiego.

(269) W uczoney dyſsertacyi X. Fourmont we 23 tomie „ *des memoires de l'academie des inſcriptions; & des belles lettres.* Winienem oſtrzedz czytelnika, że kiedy przywodzę pamiętniki Akademii napiſów, i pięknych nauk, przywodzę edycyą in 8vo, a nie in 4to. Takie ſame charaktery widzieć ſztychowane przez Chandlera w dziele *Inſcriptiones antiquæ Oxonii 1774 in folio.*

(270) *Amyclaea, Pharenſis, Deliaca, Sigæa.* Patrz o tém dzieło Montfaucona *Paleographia Græca li: 11 p. 121*, i *Nouveau traité de Diplomatique T. 1 p. 616.*

był iuż ięzykiem Homera, w tenczas ięzyk Łacińſki, ſtwarzał ſię z ięzyka Pelazgów (271) Eolicznego (272) i Dorycznego dyalektów (273). Język Etruſków wſpomógł, choć niewiele ubóſtwo iawiącego ſię ięzyka (274), a tak kiedy nauki wprowadzone, i doſkonalone potrzebowały dokładnych wyrazów, kiedy pomnożone potrzeby tłómaczenia ſię, ſtwarzały potrzebę obfitſzego mówienia, w tenczas ięzyk łacińſki za wprowadzeniem grammatyki (275) doſkonalił ſię przez te wſzyſtkie epoki, które w hiſtoryi potęgi, i w dzieiach nauk Rzymu, ſtanowią wczaſopiſmie przedziały. Czytał Polyb pierwſzy traktat z Kartageną, i nierozumiał wyrazów (276). Czyta czytelnik ułomki XII tablic (277) napis ſkromny na kolumnie, zaſſudze Duiliuſa, a wdzięczności Rzymu poświęconey (278).
Wierſze

(271) Czy Pelazgowie ſą Narodem Scytów, iak Pelloutier, *dans l'hiſtoire des Celtes* chciał pokazywać; czy ſą iednym Narodem Greckim po Deukaliona potopie węDrownym, w to niewchodźmy. Swiadectwo Dyonizego Halikarnaſseńſkiego ieſt zbyt wyraźne, że nad uyściem Po, założył ten Narod miaſto; a ich ięzyk, iak Herodot. li: 1 c. 57 powiada, był barbarzyńſki. W 1444 Roku między Cortoną i Gubio, czyli iak drudzy chcą, w lochu w Gubio znaleziono tablice miedziane, z których, dwie ięzykiem Pelazgów były piſane; i tam znaleziono źrzódła ięzyka łacińſkiego; o tém patrz Grutera *Theſaurus inſcriptionum* T. 1 p. 192. Scipio Maffei *Iſtoria Diplomatica* p. 291. Jeſt wielkie podobieńſtwo, że Żmudzki ięzyk od Pelazgów ma ſłowa, które czynią podobieńſtwo Łacińſkich wyrazów.

(272) *Nomina latina ex Græcis orta ſunt plurima, præcipue Eolica ratione cui noſter ſermo eſt ſimillimus. Quintilianus inſtitutionum li: 1 c. 6.* Piſze także o tem *Funcius de pueritia lingvæ latinæ* p. 242.

(273) Maffei *Iſtoria Diplomatica* p. 292. *Funcius de pueritia lingvæ latinæ* p. 243.

(274) Wiele ieſt dzieł o litteraturze Etruſków, i które o tém namieniaią; obſzerniey w téy materyi napiſał dzieło *Lanzi Saggio de lingva Etrusca* 1789 Roma.

(275) Crates de Mallos z miaſta Cylicyi przyſłany od Attalla Króla Pergamu, pierwſzy uczył grammatyki w Rzymie. Patrz *Reflexions ſur la langue latine vulgaire par Mr. Bonamy*, w dziele *Memoires de l'academie des Inſcriptions, & des belles lettres.*

(276) Polyb li: III p. 77.

(277) 303 Roku ułomki ſą w różnych autorach; nayobſzerniey patrzać w dziele *Teraſson hiſtoire de la Jurisprudence Romaine.*

(278) 495 Roku od zbudowania Rzymu na pamiątkę pierwſzego zwycięſtwa na mo-

Wierſze Enniuſa (279) Komedye Terenciuſza (280) nakoniec dzieła Cycerona; a tak w iednym rzucie oka, doſtrzega ſię barbarzyńſtwa, i doſkonałości oſtateczność. Kiedy za czaſu Juſtiniana mniey ceniono ięzyk Łacińſki (281) a północne Narody zdobywſzy Rzym, ięzyk nawet ſkaziły; podnioſły ſię inne dyalekty; te, litery, i części ſłów z łacińſkiego, iak poſpólſtwo mówiło, reſztę z ſwego mówienia, nawet z przywidzenia przydawały. Języka łacińſkiego Cycero, niemógłby znowu zrozumieć (282). Zbękarciałe dyalekta (283) zaraziły źrzódłowy ięzyk, a kilkanaście ogromnych Xiąg ma tę zaſługę, że nas do poznania brudnego ſkarbu prowadzą (284). Francya, czyli dawniéy Gallia miała Celtyczny ięzyk, a podobno i charaktery (285). Szkoły przez Rzymian założone, wprowa-

rzu, przez Rzymian na Kartageńczykach. Patrz o tém *Theſaurus Italiæ Graevii* T. IX Parte VIII Diſsertatio Gaugis de Gauzze. Gruter *Inſcriptionum T.* 2 *p. 333. Reſtes de l'ancienne Rome T. II p. 43.*

(279) Koło 515 Roku od zbudowania Rzymu piſał różne wiérſze, traiedye, i dzieie. On pierwſzy wierſze heroiczne do Rzymu wprowadził, choć go Ovid nazywa „*Ennius ingenio maximus arte rudis*, Virgil iednak całe iego wierſze, w ſwoie dzieło przenoſił. Ułomki iego piſm, ſą w różnych edycyach. Dla poznania iednem rzutem oka geniuſzu, i wieku, w którym piſał, wziąść radzę edycyą w Neapolu 1590 Roku.

(280) Terentius Publius Afer umarł 595 Roku od zbudowania Rzymu; iego Komedye nas doſzły. Cicero powiedział, że w Terenciuſza dziełach, ieſt czyſtość i obyczayność ięzyka Rzymian. Wſzelako chwalący Cicero od chwalonego Terenciuſza, ieſt w nieiakiey odległości.

(281) Juſtinian nazywał ięzyk Grecki *lingvam ſuam*, potém dyalekt łacińſki przeſtał bydź ięzykiem publicznych ſpraw w Carogrodzie.

(282) *Carmen Salianum* od Numy wprowadzone, za czaſu Auguſta nie było rozumiane. Jeſzcze raz ciekawego czytelnika, niech mi ſię godzi, odeſłać do dzieł Funciuſza *de pueritia lingvæ latinæ*, i Walchera *hiſtoria critica lingvæ latinæ*.

(283) Bonamy w T. 41 *des Memoires de l'academie des Inscriptions*, *&* *des belles lettres* dowiódł do oczewiſtości, że ięzyk Włoſki, Hiſzpańſki, i Francuzki ma początek od łaciny mówioney przez poſpólſtwo. Dzieło, i porównania tablice, warte czytania.

(284) Dzieło du Canga, du Freſne, Speelmana &c.

(385) To widzieć można w Xiędze VI Kommentarzów Cezara, a nieco poźnieyſzych ſwiadectw ieſt zbior, *dans le memoire de l'origine*, *&* *des changemens*

wprowadziły język łaciński (286). Z trudnością dostrzedz można dawnych słów (287). Utworzyły się potém dwa języki (288). Niebawnie ieden tylko został znanym (289). Z iednego źrzódła rozgałęzione języki (290) zaczęły się doskonalić. We Francyi prawo Wilhelma zdobywcy (291). Poezye Gautier d'Argiers Wilhelma li Viniers (292) Joinvilla życie S. Ludwika (293) Raoula tłómaczenie S. Augustyna (294). Pamiętniki Cominesa (295). Dzieła Sullego (296) prowadzą do czasu ustanowienia Akademii dla doskonalenia języka, i do wieku Ludwika XIV, gdzie geniusz równie

dans la langue françoise par Duclos we 23 tomie pamiętników Akademii napisów, i pięknych nauk od karty 516 do karty 535.

(286) Caligula wprowadził szkoły do Galii ibidem p. 527; chodzili iednak do szkół ieszcze za Augusta, iak Strabon wyraźnie zaświadcza.

(287) Piccart, i Bohart, takie słowa znaydowali w dyalekcie pospólstwa w Walii, i w niższey Brytanii.

(288) Jeden *Romana rustica*, drugi nieiako dworski pod imieniem *Franckeuch*, *Theotiste*, *Theotique*, *Tiois*.

(289) Romana. Grzegorz Turoneński Hist: li: 5 c. 44 powiada, że Childeryk Król Francuzki przydał cztéry litery do abecadła. Ten język Romana rustica lingva trwał w Aktach do Karola wielkiego, a potém ieszcze daleko poźniey, są iego exystencyi ślady.

(290) Patrz przywiedzione pamiętniki Duclosa, i Bonamy.

(291) W iedénastym wieku w różnych dziełach.

(292) W trzynastym wieku *Memoire sur la langue françoise du XIII siecle comparée avec la langue provencale des Italiens & des Espagnols par Mr. de la Courte de St. Palaye* w T. 41 na karcie 513 *des memoires de l'academie des inscriptions, & des belles lettres.*

(293) Życiopis, i współczesny świadek dzieł Ludwika IX Antoni Piotr, kiedy za Franciszka I wydał to dzieło; przerobił go na język swego wieku. Wilhelm de la Perriere wydawca tego dzieła powiada, że Antoni Piotr dzieło Joinvilla uważane, iak dyament wypolerował. Patrz o tém *Dissertation sur la vie de S. Louis par le Sieur Joinville par Mr. le Baron de la Bastie* w tomie 24 na karcie 216 Pamiętników Akademii.

(294) Zaczął tłómaczyć 1371, skończył 1375 Roku. Patrz *Memoire des traductions, qui ont éte faites depuis le commencement du XIII siecle, jusque a l'invention de l'imprimerie par Mr. l'abbé le Boeuf* w tomie 28 na karcie 349.

(295) Pod Ludwikiem XI w pietnastym wieku.

(296) Pod Henrykiem IV w kończącym się szesnastym, a zaczętym siedmnastym wieku.

wnie ożywiał Flechiera, Bossueta, Boileau, i Moliera, Corneilla, i Racina. Nie ieden czytał, albo opis górnictwa przez Ottona z Weissenburga, lub przekład pisma Swiętego w dziewiątym wieku (297). Zachowuie Biblioteka Cesarska, Xięgę błogosławieństwa S. Grzegorza z Biblioteki Karola wielkiego (298) i pienia o zwycięstwach tego Monarchy, i Rolanda (299) porównanie dyalektu Niemieckiego z teraźnieyszym ięzykiem, którym Klopstock zachwyca, Gesner rozrzewnia, a Wieland bawi; pokaże nam odległość, i różnicę wieków. Szwed starożytność szanuie, w przekładzie przez Ulfitę części pisma Swiętego (300) ale tém ięzykiem naddziadów, nikt nie mówi, nie pisze, a mało kto rozumié.

W Ruskim ięzyku nowy testament tłómaczony za Włodzimierza wielkiego (301) zaczyna literaturę Ruską; małe w dalszych wiekach nastąpiły odmiany (302). Może nieraz Somoroków, Dzierżawin, lub Cherasków (303) rzucili oko na tę obszérną przestrzeń, która

(297) *In thesauro antiquitatum Theutonicarum Schiltera.*

(298) Rok 791 iest zapisany na tey xiędze. *Lambeccius in Commentariis Bibliotecæ Vindobonensis*, a potém Kollart *Analectorum monumentorum Vindebonensium T. 1 p. 487*, ten rękopism dokładnie opisali.

(299) Patrz Kollarta T. 1 p. 587.

(300) Wulfila czyli Ulfila, lub Ulphilas, Apostoł Gotów w szóstym wieku. Zostawił on na purpurowym pargaminie srebrnym inkaustem pisane Ewangelie Gockim ięzykiem; ten rękopism nazwany Codex argenteus w Upsalu. Dyssertacyą uczoną wydał o nim de Ihre de Codice argenteo 1773.

(301) Ten nowy testament był w skarbcu Xiążąt Moskiewskich. Iwan Wasylewicz, dał Haraburdzie postowi od Stefana Batorego, i wydrukowanym został 1581 Roku w sławney, i rzadkiey Biblii w Ostrogu drukowaney. Patrz przedsłowie do teyże Biblii.

(302) Są Akta po rusku w pietnastym wieku, i tam niewielka iest różnica. Są u mnie Ewangelie w tym wieku, dziwnie pięknie pisane, i ozdobione. Umieiący ięzyk Ruski rzuciwszy oko na testament nowy, i na Xięgi starego zakonu w Biblii Ostrogskiey; albo na psalmy w 1568 Roku drukowane pozna, i zbliży różnice. Charakter Ruski w Kancellaryi Króla Stefana, był nader piękny. Resztę dzieł, niech każdy do panowania Piotra I, i Elżbiety stosuie.

(303) Sławni Poeci Rossyiscy, ale naszego wieku. Do ich imion przyłączaią P. Ka-

która przedziela tłómaczenie pierwſze piſma Swiętego za Włodzimierza wielkiego (304) od czaſu niezgrabney Trzeciakowſkiego (305) a ſzczęśliwey pracy w grammatyce Lomonoſsowa (306). Może nieraz patrzali na tłok liter, iako na płod niedoyrzały Greckiego abecadła (307) a w ſamey chropowatości rymu Trzeciakowſkiego znaleźli tę ſpoſobność wſzelakiego rodzaiu wiérſzów, a tak prawidłami języka Homera, Pindara, i Anakreona, zaczęto dopiéro po ruſku przyiemnie, i uczenie mówić.

W Polizcze daleko prędzey, chciano poznać, i uporządkować język. Przed końcem czternaſtego wieku widziemy Polſzczyznę (308) Karol IV niegardził językiem Czeſkim (309). Naſz Kazimierz wielki, nie wyrównał iemu w tém rodzaiu chwały (310). W wieku pietnaſtym, była pogarda języka Polſkiego. W xiędze funduſzów Dyecezyi Krakowſkiey widziemy, że był fundowany kaznodzieia, aby *in vulgari lingva* do poſpólſtwa mówił (311). Jan Oſtro-

ramzyna, który w rodzaiu anakreontyk zaczyna ſię wſławiać, i dziennikiem literackim w Moſkwie wydanym, rozſzérza nauki, i czyſtość języka.

(304) Patrz notę 301.

(305) Trzeciakowſki ma ſławę, że ieſt piérwſzym porządnym Poetą, ale iego wierſze ſą tak chropowate, i niezgrabne, że Katarzyna II piſząc uſtawy dla ſwego ſpołeczeńſtwa w części ſwego pałacu *Erémitage* zwanym, naznaczyła między karami czytanie kilku ſztrof Trzeciakowſkiego

(306) Ta ieſt pierwſza grammatyka porządna Roſsyiſkiego języka.

(307) Ruſkie abecadło, ieſt płodem Greckiego, ta mnogość liter, ſłowami wymawianych dowodzi, niedoyrzałość kſztałciciela prawideł języka.

(308) Patrz notę pod liczbą 264.

(309) Patrz dzieło Pelzela *Geſchichte Carls des Vierten*, różne ſą przywileia Czeſkie, w tym dobrym życiopiſie, i dobrym piſarzu przywodzone. Ten język muſiał bydź dość długo w Xięſtwach Zatorſkim, i Oświecimſkim używanym: kiedy ieſt w oryginale Archiwum Koronnego 1530 Roku we czwartek między ſuchemi dniami przedaż wſi Landkowa Zygmuntowi I, przez Jana Tomickiego, i Alexandra Brandis w Czeſkim języku. Kopią mam u ſiebie.

(310) Nie mamy naymnieyſzego śladu, aby w przywileiach używał Kazimierz wielki języka Polſkiego.

(311) W xiędze *liber Beneficiorum* Dyecezyi Krakowſkiey, ſporządzoney przez Jana Długoſza z Czarnocina 1445; ta xięga ieſt w ſkładzie Kapituły Krakowſkiey.

Ostrorog gani miewanie kazań Niemieckich, i pogardę ięzyka oyczystego (312) Lecz za synów Kazimierza Jagiellończyka zaczął ięzyk Polski, bydź ięzykiem dworu, kobiét, i towarzystw. Zaborowski w kilku edycyach (313) grammatyki daie prawidła ięzykowi Polskiemu. Zaczęto głośno mówić o potrzebie doskonalenia oyczystey rozmowy (314). Pozwolono pisać po łacinie, i po polsku dekreta (315). Zygmunt August niechciał mieć praw, tylko po polsku (316) Nielubił pisać, iak po polsku (317) a tak na iego dworze urodzili się prawie Jan Kochanowski, Łukasz Gornicki, i Januszowski, którzy umieli ganić na prawidłach Bulgarskiego ięzyka formowaną grammatykę przez Orzechowskiego, i dać ięzykowi te prawidła, które w logiczney grammatyce X. Kopczyńskiego mimo przerwę dwóch wieków, szanować umiemy (318).

Tak

(312) Dziwnie rozsądne dzieło pod tytułem *de reformanda Republica* dawnym charakterem pisane, iest u mnie w rękopismie.

(313) Pierwsza edycya iego ortografii, i kilkunastu prawideł grammatyki, iest 1519; potém różne edycye do 1560 Roku następowały. Patrz o Zaborowskiego dziełach Jannocii Miscella: T. 1 p. 406. Pierwszey edycyi 1519 niewspomina; lecz ią mam w moiey bibliotece.

(314) Mówi o tém Hieronim Vietor w przedmowie do Jana Hrabi z Tarnowa do dzieła, które Erazm Roterodamczyk pod tytułem *lingua ięzyk* wydał, do Szydłowskiego przypisał, a Vietor po polsku wydrukował. Są w tey mierze i inne ieszcze dowody.

(315) Statut 1543.

(316) Widoczne są dowody, kiedy wszystkie Konstytucye są za niego pisane po polsku.

(317) Wszystkie niemal korrespondencye iego, są w tym ięzyku. Elżbieta żona iego pierwsza w liście, który mam w oryginale, pisze 1545 Roku po łacinie, i podpisuie się *Ancilla* służebnica. W liście Zygmunta Augusta do Mikołaia Radziwiłła 1550 Roku 2 Stycznia takie widziemy o Barbarze drugiey żonie, tłómaczenie się Króla, męża, i przyiaciela. „*Niepotrzeba do niéy mówić po Włosku, i po Łacinie, rozumie ona, gdy nasz poddany dla oyczyzny, dla nas, i dla naszey sławy mówi.*

(318) W dziele pod tytułem Nowy Karakter, czyli ortografia w drukarni Lazarzowey 1594 Roku. Te dzieło teraz, iest bardzo rzadkie. Ja nieznam, iak pięć exemplarzów. W tém dziele iest wspomnienie o grammatyce Orzechowskiego.

Tak więc gdy język Polſki, był doſkonalony, à język Ruſki był w ſwoiey kolébce do początku teraźnieyſzego wieku, muſiał upaść w Litwie, a Polſki zaſtąpił iego mieyſce. Lecz czuła władza Polſka, że język ieſt własnością Narodu; i nikt niepowinien zapominać rozmowy oyców ſwoich; i póki Litwa chciała, pozwalano iey ruſzczyzny używać (319). Przez dwa bliſko wieki, przyzwyczaiała ſię Litwa, i wcielone Koronie Woiewództwa do polſkiego języka: i ten iuż ieſt naſzą własnością.

O Pieśni Boga Rodzica.

Gaſtold idąc za przykładem Łaſkiego, umieſzcza naypoczątku xięgi praw, pieśń, którą w przygodach, i bitwach naſze Chrześciańſkie naddziády śpiewali (320). S. Woyciech piſarzem, i twórcą tego pienia nazwany. W późnieyſzych czaſach dla tego, że w tey pieśni wzywanie Swiętych ieſt wyrażone; Dyſsydenci pracowali aby okazać, że te kilkadzieſiąt wierſzy nie tylko, że nie ſą od S. Woyciecha piſane, ale wymyślone zoſtały od duchowieńſtwa Rzymſkiego (321). Katolicy niepozwalali wątpić, że to dzieł ieſt owocem pracy Swiętego piſarza (322). Ja moie zdanie w innym dziele wyrażę, a tu wątpliwości wyſtawiam.

Przywi-

Chalcondylas de rebus Turcicis p. 17 powiedział, że Bulgarów, i Polſki język, ma iedno źrzódło. Patrz notę pod liczbą 351.

(319) Jeſzcze uſtawa Trybunału Litewſkiego 1581 Roku, po Ruſku była rozeſłana za Zygmunta III po wprowadzeniu ſzkół zapomniana, i wywołana przez władzę opinii zoſtała Ruſzczyzna.

(320) *Prima omnium devotiſſima, & tanquam Vates Regni Poloniæ Cantio, ſivè Canticum Boga Rodzica, manibus & oraculo B. Adalberti ſcripta, & primò dicta, ad conſerenda cum hoſtibus certamina dedicata primum in iſto Regeſtro locum vindicat* Słowa w Statucie Łaſkiego.

(321) Kraińſki w Poſtilli drukowaney w Łaſzczowie 1611 Roku p. 612 Eſrom Rudingerus in Proæmio li: 2 Ephraim Oloff in der pohlniſchen Lieder-Geſchichte.

(322) Boga Rodzica z Kommentarzami aſcetycznemi u Unglera 1543 Roku wydana jako pieśń S. Woyciecha. Wydawca tey małey xiążeczki, ieſt Staniſław Lwo-

Przywiley Ziemſki.

Kazimierz Jagiellończyk pomnożywſzy Pruſsami Polſkę (323) chciał uwiecznić pamiątkę ſwego nad Litwą panowania. Dał przywiley Narodowi Litewſkiemu. Dla tego, że to nadanie ſłuży całey ziemi, a nieſzczególnym oſobom, ten przywiley ziemſkim ieſt nazwany, i ſłuży za grunt, czyli prawidło rozſzerzonych ſwobód Litewſkich.

Tego przywileiu te ſą warunki.

Popierwſze. Potwierdzono wſzyſtkie ſwobody, i prawa (324).

Podrugie. Urzędy duchowne, nie będą dawane, tylko Litwinom, ieżeli będą zdolni (325).

 Potrze-

wczyk. Wuiek nazywa tę pieśń katechizmem Polſkim, i wſzyſcy katoliccy piſarze, iednego byli zdania w przyznaniu S. Woyciecha autorem tey pieśni. Kromer li: 3 niebardzo iednak, zdaie ſię wierzyć temu twierdzeniu.

(323) 1454 Roku.

(324) Kiedy rząd feudalny zaczął mieć władzę, prawo żołnierza było ważne, a prawo własności każdego innego poſiadania, było niczém. Oddawano w wielu kraiach niewątpliwe własności, aby ie otrzymywać prawem lennym; *Jure beneficiario, Jure Feodi, Feudi.* Gdy więc nieprawo Narodu zabeſpieczało, ale przywiley nadawał ſwobody, i wolność; przychodzono do nadawców przywileiów, aby ich potwierdzeniem zabeſpieczać ſwobodę, lub własność od Zwierzchnika. Te potwierdzenia ponawiane tak weſzły we zwyczay, że miaſta, i zgromadzenia różne maiące przywileia od Xiążąt, i Królów z rodu Piaſtów, lub Jagiełłów, żądały konfirmacyi od obieralnych Królów, choć tamtych władza co do nadawania, długo była bez granic; a Królowie od Henryka tylko ſłabą opiekę mieli nad miaſtami, i zgromadzeniami. Wreſzcie ta opinia tak weſzła w zwyczay, że Królowie na początku panowania, prawa, których niſzczyć niemogli, wſzem ſtanom zapewniali; i to ſię nazywało *confirmatio Jurium.* Pierwſzy raz w Horodle na Seymie 1413 Roku V. L. 1 p. 67 nadano Litwie niektòre ſwobody, z nieprzyſtoyném wſpomnieniem przeſzłego ſtanu niewoli. *Servitutis Jugum, quo hactenus fuerant compediti, & conſtricti de cervice ipſorum deponentes &c.*

(325) Litwa nie applikowała ſię do duchownych nauk, i dla tego dołożono warunek nauki. Przy tym przywileiu ſtwierdzonym przymierzami obydwóch Naro-

Potrzecie. Swobody Kościołów bronić zapewniono (326). *Poczwarte.* Nikt nie będzie karany na zaoczne zaſkarżenie, ale tylko przez wyrok ſądowy podług prawa Polſkiego (327). *Popiąte.*

dów, i z Statutami, ſtawała Litwa. Tak niechciała przed Unią przyimować Domaſzewſkiego na Biſkupſtwo Żmudzkie, iak za Zygmunta III broniła wſtępu do Biſkupſtwa Wileńſkiego Bernardowi Macieiowſkiemu. Dyſsertacya o tém dość ciekawa, wydana w 1592 Roku, była w rękopiſmie biblioteki Załuſkich Nro, 406, kopia u mnie.

(326) Z dwóch przyczyn zapewnienie ſwobód duchownych, naſtępowało od Panuiących, raz, że były poważnym ſtanem; powtóre, że takowe zapewnienie obrony, należało do obrządku Koronacyi. W ſzóſtym, i ſiódmym wieku, ten obrządek z ſtarego zakonu przenieſiono. Karol wielki wiekiem poźniey, przyimuiąc koronę od Papieża, i zaprzyſięgaiąc utrzymanie ſwobód, dał nowy przykład zatwierdzenia ſwobód. Konſtantyn Monaſses Greczyn, łaiał ten obrządek; wſzelako ſtał ſię powſzechnym, a nawet po wypędzeniu Łacinników w Carogrodzie. W obrządkowe pytania, i odpowiedzi umieſzczono; czy miany bydź koronowanym, będzie bronił ſwobody Kościoła. Od Madrytu do Koppenhagi, od Londynu do Lizbony równe pytania, i odpowiedzi w akcie Koronacyi równe przywileia: a w dziele Codina de Officiis c. 17 czytać można co Kościołowi, co Narodowi upewniali Carogrodzcy Ceſarze.

(327) Statut Władyſława Jagiełły 1420 Roku V. L. 1 p. 93. Do wyiednania przez Litwę, a udzielenia przez Króla tego zabeſpieczenia, podobno przyłożyły ſię czynności Władyſława III z Koſzerſkiemi Sanguſzkami. Oſkarżony Sanguſzko o napadnięcie zamku Ratna, bez ſądu ſtracił Koſzerſk. Odebranie, i oddanie komu innemu w iednym przywileiu świadczącym, razem karę niedowiedzioney winy, i nadgrodę upatrzoney zaſługi, ieſt w przywileiu 1443 Roku 19 Maia w Budzie, którego oryginał w metryce ſekretney Koronney, a u mnie ieſt kopia. Swidrygayło wielki Xiąże Litewſki, czynił podobne ſamowolne gwałty. Tak Krzemieniec, i Bracław zabrał Fedkowi Xięciu Nieświckiemu, który dopiero wſparty pomocą Władyſława Jagiełły, odebrał nieodſądzone, ale zabrane mu dzierżawy. Patrz o tém akt tegoż Xięcia 1434 Roku w oryginale Archiwum Koronnego, à w kopii u mnie. W Polſzcze nim Władyſław Jagiełło napiſał „*Neminem captivabimus, niſi jure victum*, Królowie Polſcy używali ſwoiey mocy bez ſądu. W dwóch ſtarożytnych, i iedynych rękopiſmach u mnie będących Marcina Galla, piérwſzego dzieiopiſa Polſkiego czytamy, iż przeſtępni znacznieyſi „*ab eo verbis aſperis, & lenibus caſtigati ad Regis Balneum ducebantur, quos Rex Boleslaus ſicut pater filios ſecum balneantes corrigebat. Minoribus verò verbera cum verbis adhibebat.* Kazimierz wielki umorzył głodem, czyli zakarmił ſianem, i wodą za różne rozboie Maćka Borkowicza Woiewodę Poznańſkiego.

Popiąte. Syn za oyca niemoże bydź karany, kiedy nie ieſt wſpólnikiem, i nikt za cudze winy odpowiadać nie powinien (328). *Poſzóſte.* Wolno ieſt każdemu za granicę dla ćwiczenia ſię w naukach, i zyſkania większey fortuny, byle nie do ziemi nieprzyiacielſkiey wyiechać; i aby ſłużba z dóbr była odbywana (329)

(328) Muſiał bydź zwyczay karania dzieci, za winy oyców powſzechnym, kiedy przeciwko niemu Platon w X. 9 *de legibus* powſtaie Arkady, i Honory wydali prawo, przez które iedynie z litości, dzieciom winnych, zoſtawuią życie; lecz ogłaſza, że nie ſą ſpoſobni poſiadać urzędów, ani odbierać dary w teſtamentach, *i niech doświadczaią wielkiey wzgardy, a końca życia niech ſobie życzą.* To prawidło wzięcia w ſukceſsyi kary, a wydziedziczenia z maiątku, przeſzło do Niemiec. U Scytów był podobny zwyczay, o którém Herodot wſpomina, i od nich podobno przeſzedł do Polſki. Kiedy Bernard Dominikan na Biſkupſtwo Płockie przez Innocentego VI 1357 Roku zoſtał poświęcony; Kazimierz wielki wyſtawił Papieżowi „*genitor Ven: fratris noſtri Bernardi Epiſcopi Plocenſis pro eo, quod civitatem Sandomirienſem, quæ in iſto Regno exiſtit, in manus infidelium hoſtium Regis, & Regni prædictorum, proditorum, & jam leſæ Majeſtatis ex hoc, & alias dammabiliter incurrendo crimen traduxerat, exinde condictus, & hujusmodi Regno, cum dicto Bernardo, & aliis deſcendentibus ab eodem patre usque ad tertiam generationem perpetuò bannitus, & proſcriptus fuiſset;* i z tego naywięcey powodu, odwołuie Papież ſwoie dzieło w bulli, którą Długoſz w T. 1 na karcie 1357 zapiſał. Lecz kiedy ten zwyczay, zgaſł przed władzą rozſądku, niewiémy; lecz przypadku użycia także poźniey niewidziemy. Co w tey mierze Statut napiſał, niżey powiemy.

(329) Wſzyſtkie Narody, a ſzczególniey północne wolność wyiazdu za granicę, miały za nayważnieyſzą ſwobodę. Woiownik ſzukał ſzkoły, w którey przez doświadczenie, mógł dać męſtwu prawidła. Handluiący ſzukał korzyści, i nauki handlowey. Fingal Urthal, i podobni woiownicy, których imiona głos Bardów, oddał nieśmiertelności: przebiegali obce kraie, albo ſzukać godnych ſiebie zapaśników, albo obcych woien, aby ſię uczyć wodzów rzemioſła. Nie idźmy torem Rudbecka, który Atlantidę chciał mieć w Szwecyi, i pierwſze wynalazki oyczyźnie ſwoiey przypiſał. Niewchodźmy czyli kompas morſki, iuż był za S. Olawa doſtatecznie na wierzchu wież nadmorſkich wyobrażony, iak Torfæus Rerum Norveg: P. 1 p. 56 zapewnia; ale śmiało możemy twierdzić, że północ w nauce żeglugi, a zatém łatwości w handlu uprzedziła w wielkiey części południe; a tak nietrudnienie wyiazdu, mogło tylko ſzczęśliwe ułatwiać odkrycia; mogło Islandczyka z Greczynem, i Włochem zbliżać. Kiedy Landnama-Saga u Bartolina p. 374 lot ptaków, brała za ſkazówkę żeglugi; kiedy Peringsköeld w przedſłowiu do hiſtoryi Norwegſkiey Snorrona uwielbia te kruki,

Pośiódme. Wdowa aż do powtórnego zamęścia ma zostawać w dobrach męża, gdyby zaś od męża miała zapisany posag, ten po iego śmierci, odebrać iest mocna, i zamąż iey póyść, iest wolno (330).

Poósme.

których lot uważany dał poznać Islandyą; dziwić się niemożna, że nie w iednym pieniu Islandczyk, i dawny Norwegczyk zazdrości ptakowi, iż zawsze do obcych kraiów może lecieć, a ón często dla zimy musi siedzieć, i cały kray lodami otoczony, iest dla niego w ówczas obszernym więzieniem. Albert Krantz w historyi północnych Królestw Ed: 1546 li: 1 c. 35, zachował nam ostatnią wolę Króla Olawa, którą Haraldowi, i Frothonowi synom, swoie państwa oddaie, pod warunkiem, aby ieden był Królem na wodzie, a drugi na ziemi. Uważał ów wielki Leybnitz, że nazwiska wszystkich wiatrów, są dawno Niemieckie, a tak dawność ich podziału, świadczy ustawne na morze wyieżdzanie. Biblioteka Kopenhagska, miała między Islandzkiey starożytności pamiątkami, róże opisy przeiazdzek Islandczyków w iedénastém, i dwónastém wieku przez Polskę. Byli oni w Kijowie (Chiie od nich nazwanym) znali oni, iak się łączy Boh z Dnieprem. Grecya, i Affryka nawet, była im znaną. Dla takich więc Narodów wyiazdu, zabronienie było niepodobieństwem. Kiedy Anglia otrzymała zbiór swobód swoich 1215 Roku, wyiazd za granicę miała warowany, i szczególny rozkaz (Writ) może tylko wstrzymać szczególnéy osoby wyiazd. W Polszcze od czasu naydawnieyszego niebędącym w urzędzie, wolno było wyieżdzać. Przywiley Klemensowi Hrabi z Ruszczy od Bolesława Wstydliwego 1252 Roku „*Liceat sæpedicto Clementi cum omni potestate servire libere Principibus, & remotis nullius obstanté authoritate.* Traktaty Anglii z Kieysztutem wielkim Xięciem Litewskim 1342 Roku bez żadney trudności nawzaiem wyiazd Anglikom, i Litwinom upewniaią i ieden tylko paszport w całey Dyplomatyczney historyi Anglii z Polską, i Litwą znayduie się in actis M. Britaniæ Rymeri od Edwarda IV 1464 Roku, dla iednego Kupca z Krakowa właściciela 240 Karatowego Rubina: bo w tenczas między Polską, i Prussami była woyna. Wolność zatém wyiazdu, była miana za iedną z części praw wolnego człowieka; i tęż samą swobodę ten ziemski przywiley, a potém Statut dla Litwy zapewnił.

(330) Zostawienie wdowy w dobrach męża, aż do powtórnego zamęścia, dość długo trwało w naywiększey części kraiów. Obowiązek utrzymywania żony, należał do męża z przyięciem innéy opieki; w innym mężu gaśnie pierwszego męża powinność, a zatém pozostałey wdowy prawo. Potém weszły w zwyczay dożywocia, a w Litwie przeżycie, którego iednak naystarożytnieysze ślady u wspólnych nam obyczaiami Narodów dostrzegamy. Prawa iedne na północy zupełne zostawanie wdowy w dobrach męża, aż do powtórnego zamęścia ubespieczały, iak w Danii albo w połowie dóbr, iak w Anglii w tych Prowincyach, w któ-

Poósme. Wolno ieſt córki, i krewne wydawać zamąż bez zapytania ſię Panuiącego (331).

Podziewią-

rych zwyczay zwany Gawelkind, ma mieyſce. Takie ſame warunki, iak w tym przywileiu ziemſkim ſą dla wdów; w przywileiach dla ſzczególnych Xięſtw, iak Zygmunta I dla Kijowſkiego, i Wołyńſkiego Woiewództw 7015, czyli 1506 Roku; dla Witebſkiego Woiewództwa 7011, czyli 1502. Kiedy za Zygmunta I Staniſławowa Weſztortowiczowa, ſzła powtórnie zamąż, aby nie traciła poſiadania dóbr mężowſkich, potrzeba iey było przywileiu Panuiącego, który w tém przypadku niezarządzał rzeczą cudzą, gdyż dobra ſwoie Weſztortowicz, zachowując prawa żony, Królowi darował. Patrz Metryki Litewſkiey xięgę XI w oryginale na karcie 69, a w kopii na karcie 100. O prawach wdowy, na ſwoiém powiemy mieyſcu. Była naydawniey także w naſzym kraiu opłata od wdów, chcących iść zamąż, którą Henryk Brodaty opiekun Bolesława Wſtydliwego zniósł. Długoſz na karcie 659. Mamy w Kapitule Płockiey oryginał, a w moiey bibliotece kopią tranzumptu przywileiów Xiążąt Mazowieckich, przez Papieża Grzegorza IX „*Idem etiam dux, cum conſilio baronum ſuorum, ſicut in aliis privilegiis ejus habetur, abolevit urnam mellis, quæ exigebatur, à pauperibus viduis nubere volentibus.*

(331) Maximin Ceſarz, który 235 Roku zaczął panować, a 238 zoſtał zabitym, pierwſzy ile ſię zdaie, wprowadził zwyczay, aby oycowie wydaiąc zamąż córki, pytali ſię o pozwolenie Panuiącego *ut ipſe in omnibus nuptiis prægustator eſset*, iak mówi Lactantius de morte perſecutorum c. 38. Z śmiercią tey poczwary, upadło używanie ohydnego prawa, ale zoſtała tego przywłaſzczenia pamiątka. Kiedy Narody północne, zdobyły zachodnie państwo, a obyczaie i prawa wzięły inną poſtać, zbieg różnych prawideł, dla każdego prawie ſtanu, inne wydał prawa. Panuiący iak opiekun ſwoich Wazallów, wydawał ich córki ſieroty zamąż, i z tego miał dochód; mnieyſi Wazallowie, brali od niżſzych Wazallów, czyli poſiadaczów Manſtw. W Anglii używanie tey prerogatywy, nazywano *maritagium habere.* Statut Mertonſki c. 7 wyrzekł „*Maritagium eſt, qui infra ætatem eſt, pertinet ad Dominum Feodi*, iak Henryk III przy tey prerogatywie ſię upierał, widzieć można w dziele Prynnea *de libertatibus Angliæ* T. 2 p. 602 kiedy pupilka ſzła zamąż, bez pozwolenia opiekuna ſowite *maritagium* opłacano. Jak daleko rozciągało ſię to prawo w Francyi Mabli, *dans les obſervations ſur l'hiſtoire de France*, i du Cange *in Gloſsario* okazuią. Kiedy zaś niewolna czeladź, miana była za rzecz, używanie pierwſzey nocy zdawało ſię bydź przyſmakiem dla pana. Buchanan *rerum Scoticarum* li: IV p. 109, mówi o takiey prerogatywy przywłaſzczeniu przez Szkockich panów, a odkup nazywał ſię *Marcheta*, *lub Mercheta.* W Danii, Norwegii, i Szwecyi było równie takie używanie chłopek, i odkupowanie znieważenia iey wſtydu. W Niemczech kiedy był Ceſarz w iakim mieście, Marſzałek wielki ſtawał przed upatrzonym domem, i z wielką uroczyſtością w imieniu Ceſarza, rozkazał aby

ta panna, która w tym domu mieszkała, w roku, i iednym dniu poszła za naznaczonego kawalera; i to bez zwłoki, i wymówki, musiało bydź uskutecznione. Jeszcze miasto Frankfurt nad Menem, Wetzlar, Fiedberg, i Gelindhausen zachowuią, a przynaymniéy przed wpadnięciem Francuzów, zachowywały uwolnienia dane od tego ucisku przez Henryka VII, i Rycharda Cesarzów Häberlin *Reichs- Historie zweyter Band* p. 461. Pierwszey zaś nocy prawo chłopek, było w Niemczech powszechném. Pottgiesser w dziele *Commentarii juris Germanici de Statu servorum* p. 376 powiada, że ten odkup w wyższey Saxonii nazywał się *Bauern miethe*, w niższey *Bedemund*. Przywodzi także ten pisarz fundusz Hermanna de Volco dla Klasztoru Campańskiego, w którym ostrzegł dla siebie „*redemptionem nuptiarum quatuor denariis*. Nazywano także takowy dochód w Meklemburgskim *Klauen Thaler*, to iest wykup od pazurów; w innych stronach *Marck- Rents:* zgoła to było rzeczą powszechną w Niemczech, iak Ludewig w Dyssertacyi *de connubii consensu extra parentes* okazuie. Była w Polszcze powinność znana *Virginale*, którey imie wiémy z uchylenia przez Henryka Brodatego opiekuna Bolesława Wstydliwego u Długosza w T. 1 na karcie 659, i Naruszewicza T. IV p. 279. Lecz iak daleko ta rozciągała się powinność, do którego stanu stosowała się, niewiémy. Musiały bydź różne nadużycia, kiedy Statut 1511 Roku V. L. 1 p. 379 wolność małżeństw chłopskich ostrzegł. W Litwie przed panowaniem Władysława Jagiełły, niemusiały bydź bardzo wolne małżeństwa, kiedy w Horodle 1413 Roku wolne wydawanie zamąż córek Władysław Jagiełło, za łaskę nadaie. Król iako nayważszy stróż praw obywatelów, był uważany za sędziego dopełnienia warunków w tworzeniu małżeństw. Tak kiedy oyciec Ilii Xięcia Ostrogskiego, obiecał syna żenić z Anną Radziwiłła Woiewody Wileńskiego córką, Król posłał do niego napominaiąc, aby przyrzeczeniu oyca dość uczynił; i ta mowa poważnie zabawna, zapisana została w Metryce Litewskiey, a zniszczenie tey umowy, było równie przed Królem, iak w Xiędze 30 Metryki Litewskiey w oryginale na karcie 90, a w kopii na karcie 172 zapisano. Mamy iedno pozwolenie zamęścia Stanisławowey Wesztortowiczowey przez Zygmunta I; lecz to nastąpiło z tey przyczyny, aby wdowa nietraciła prawa dóbr posiadania, do iey wdowieństwa przywiązanego. U chłopów biorący z cudzey wsi dziéwkę za żonę, musiał dawać opłatę, i ta nazywa się kunica. Naruszewicz wyprowadza to słowo od podobnego odkupu na północy, które Kaysler *in Thesauro antiquitatum septemtrionalium* p. 434 *Cunnagium* nazywa. To imie dochowane, niech także służy za dowód, iak wiele praw, i zwyczaiów mamy z północy; w przywileiu Zygmunta I Xięstwu Kijowskiemu 7015 czyli 1506 Roku w Aktach Metryki Litewskiey T. VIII karta 450, taki czytamy warunek „ *Koli nasz czołowiek u Kniazkoho czołowieka, albo u ziemiańskoho poymet diewku, imo wywodnania kunica tomu, u kotoroho czołowieka poymet diewku, a poymet albo Kniazki, albo Pański, albo Zie-*

odbierany, i owſzem prawo naſtępſtwa zupełnie upewnione (332).

Podzieſiąte. Uwolnieni chłopi Szlachty, i Duchownych od koſzenia ſiana, żęcia, i orania w dobrach zamków Królewſkich (333). Równie nie będą znoſić Angariów, i Præangariów, ani dawać będą podwody (334) ale będą tylko podlegać powinności budowa-

---

miańſki, u naſzoho czołowieka wywodnaia kunica naſzomu Woiewodi z naſzoho czołowieka diewki. Tak nieſtety uprawniona kunica, władzą opinii w wielkiey części Ukrainy, i Litwa nie wybierana, ieſt ieſzcze w niektórych mieyſcach. O kunicach Tatarſkich patrz notę o Tatarach.

(332) Prawo feudalne nie nadawało własności ziemi, iak do życia biorącego dar, potém nadanie do ſynów, naſtępuie także w pewnych warunkach, i z umiarkowaniami dla córek, nakoniec dla odlegleyſzych naſtępców zapewniono. Kilka wierſzy xiąg feudalnych, da poznać te krótkie dzieie doſkonalenia, czyli bardziey uzupełnienia własności. Czy przed Jagiełłem, była w Litwie ſukceſsya, czy Xiąże był nadawcą, ſukceſsorem, i właścicielem, rzecz nie wyiaśniona; zdaie ſię iednak, że deſpotyzm był bez granic.

(333) Ta powinność była pamiątką, że dobra ſzlacheckie, i duchowne, wyſzły z dóbr Panuiącego. Nietylko więc dla uciſku, ale i dla zagładzenia tey pamiątki, żądano takowego uwolnienia, à Panuiący ie dawali. Tak Władyſław Jagiełło 1432 Roku ziemię Łucką uwolnił. Choć ten przywiley dla całey Litwy, był wyraźny, pod różnemi iednak pozorami rządcy zamków dzierżawcami, a późniey Staroſtami nazwani, wymagali. Od takiego więc uciſku, zabeſpieczał Alexander Król 1502 Roku Witebſzczanów, Zygmunt I taką ſwobodę zaręczył w 1506 Roku Wołyniowi, i Kijowſkiemu Woiewodztwu.

(334) *Angaria*, czyli bardziey *angara*, ieſt ſłowo Perſkie, i znaczy, iak Panciroll w dziele *Notitia Imperii* c. VII, i Bergier w dziele *hiſtoire des chemins Romains* dowodzi, znaczy *ſervitus:* wzięto potém to ſłowo za obowiązek przewożenia broni, ſukien, i ſprzętów Panuiącego. *Angaria enim erat transvehendarum rerum Principis armorum, veſtium, militarium, & ſimilium neceſſitas.* Dwoiaka była droga, iedna wielka Ceſarſka, czyli iak Grecy potém nazwali *Baſilica*, druga poprzecznia; wożenie przez pierwſzą drogę, nazywało ſię *angaria*, przez poprzeczną *perangaria*. *Græci angariam, quæ per viam Baſilicam, & curſum publicum ducitur appellant, per angariam, quæ per alias vias, ac ſemitas vehitur.* Tak mówi Gvido Panciroll, a za nim Bergier w dziele przywiedzionym na karcie 96. Z Ciropedyi Xenofona x. 8 widziemy, że podobno Cyrus, wynalazł pocztę, czyli iezdzenie przemianą koni. Herodot mówi o takiey przemianie od morza Egieyſkiego, az do Suzy; taka ſtacya nazwana *Baſilicos Stathmos*, była odległa od drugiey, o ieden dzień drogi. Od powinności dawania koni, dworſkich ſwoich nawet Anaſtazy Ceſarz li: XI Cod; Theod; *de cur-*

budowania dawnych, i nowych zamków (335) i budować będą mosty (336). *Poiedé-*

---

su publico nie uwalniał. Teodozy dóbr żony swoiéy, niechciał wyzwolić, potém zaczynały bydź swobody. W interesie tylko publicznym, wolno było ieździć taką pocztą. Od naydawnieyszego czasu, bywały nadużycia, i sam Plinius w x. X listów, w liście 121 usprawiedliwia wzięcie takim sposobem koni dla żony. Przeniosła się w tém nazwisku ta powinność nadużycia, i uwolnienia do Francyi, i Niemiec. Lecz kiedy w tych kraiach nie było różnicy między Cesarską, a poprzeczną, czyli partykularną drogą, formalność łączyła *angarią*, i *perangarią;* potém *preangarią* dość często nazywaną. Te słowa były używane za Karola wielkiego, iak w Kapitularzach, a nieco piérwey iak w Mabillonie *de re diplomatica* widziemy. Potém ten ciężar na partykularnych włożony mnieyszał, nakoniec stał się ciężarem skarbu, póki przemysł w większey części Europy, niezłączył korzyść w poczcie z wygodą. Podwód dawanie u nas w Polszcze, było iedną z dawnych powinności, którą Bolesław Chrobry podług mniemania Kromera, i Długosza urządził. Za świadectwem Kadłubka zbytne wymaganie podwód, było iedną z ważnych przyczyn do wyzucia z panowania Mieczysława starego. Nadużycia 1180 Roku uchylone, a Ludwik 1374 Roku, i Władysław Jagiełło, od podobnego ciężaru Polaków zabespieczyli. Pełne są przywileia uwolnienia od *angariów*, *perangariów* od trzynastego, do końca pietnastego wieku. Zostawał ten ciężar naywięcey na dobrach Królewskich, gdyż Król uwolniwszy duchownych, a potém szlachtę, siebie niemógł uwalniać. Zostało imie angarii od wymienioney dopiéro epoki, iak w Bogufale na karcie 59, i w różnych przywileiach widzieć można, wszelakiemu uciskowi: prawna powinność wożenia listów przez Boiarów w uniwersałach poborowych za Zygmunta III V. L. 2 p. 1233, nosi imie *angarii;* każdy ucisk chłopa, nazywa się w ięzyku prawniczym *angarizacia*. Podwody takowe pocztowe były dawane, to iest: wóz i konie, albo same konie, i to się nazywało *przewod*, inaczey *przewoz*, a nawet *narzasz*, podobno w zepsuciu tłómaczenia słowa narzut. Podorożne wydawała Kancellarya Królewska, mam takie podorożne dla Komorników 1556 Roku od Królowey Bony dane; są także od Zygmunta I. Potém miasta wolały złożyć pieniądze, niżeli bydź ustawnie ciążone podwodami; pierwszy raz 1524 Roku wezwał miasta Zygmunt I, aby z niemi w téy mierze układ uczynić. Różne ceny zapłaty od koni, i składki na nie xięga druga, i trzecia praw zaświadcza. Dopiéro Władysław IV ustanowił pocztę. Obszernieyszy rozbiór téy materyi, niemoże bydź w tém mieyscu. Metryki Litewskie zawieraią różne przywileia miast, w których od ciężarów dawania podwód, są wolne. W Kijowie składano podarki dla Tatarów. Miasto te dawało pod gońców obcych, i swoich konie. Te miasto dawne, wsławione składem ważnego handlu od czarnego, do baltyckiego morza, przez dwa przywileia zostało uwolnione. Są i podobne przywileia dla kilku miast, lecz dość iest namienić o ich exystencyi, a ieden wspomnieć. Mimo iednak ten przywiley pograniczne Wo-

Poiedénaſte. Ani Panuiący do dóbr ſwoich chłopów pańſkich, ſzlacheckich, i duchownych nie przyimie, ani też nawzaiem chłopów z dóbr Panuiącego, ſzlachta, i duchowni przyimować nie maią (337).

Podwónaſte. Wielkie Xięſtwo Litewſkie, nigdy nie będzie zmnieyſzane, owſzem powiękſzone bydź ma (338).

I *Potrzy-*

iewództwa, dawać muſiały albo podwody, albo na nie pieniądze. W urządzeniu opłat Woiewodztwa Bracławſkiego przez Jana Wołczkiewicza 1561 Roku w aktach Metryki Litewſkiey widziemy, że na utrzymanie tych podwód, Powiat Winnicki po trzy groſze z dymu naznaczył. Powiat zaś Bracławſki przy dawnym zwyczaiu zoſtał. Kiedy w Polſzcze 1564 Roku V. L. 2 p. 670, i 671 podatek pocztowy naznaczony zoſtał, w tenczas i w Litwie ſię rozſzérzył, nakoniec po Unii z dóbr ſzlacheckich w Woiewodztwach pogranicznych upadł.

(335) W każdym kraiu w śrzednich wiekach, ſtawiano mnogą liczbę zamków, w różnym iednak celu. W Niemczech, i we Włoſzech albo dla beſpieczeńſtwa własnego, albo dla tłumienia miaſt, lub beſpiecznego łupienia kupców podróżnych. Machiavell w dziele *Princeps* c. 20 mówi, że Panuiący, który nielęka ſię ſwego ludu, nie powinien ſtawiać zamków. W Muratorym widziemy, iak od Paniczów (takie dane tym imie, którzy śrzednią władzę ſmieli między partykularnymi, a Panuiącymi) miaſta były zagrażane, a śrzednich wieków hiſtorya okazuie, że miaſta Niemieckie wyiednywały wolność burzenia bliżſzych zamków. Węgrzyni dla łatwości rokoſzu, podnoſili zamki, które w części ſtoiąc na górach, noſzą świadectwo zapaſów, albo wolności, albo anarchii z tronem. W Werboczu *in Corpore Juris Hungarici* ſą o znoſzeniu nowych zamków uſtawy. W Anglii Edward Coke naliczył tych zamków 1115. Woyny domowe w Anglii, okazuią cel ſtawiania, a pograniczne z Szkocyą, dowodzą uſtawną potrzebę obrony. W Polſzcze, i Litwie, gdzie ani morze, ani fortece zaſtanawiały nieprzyiaciela zamki, były ſchronieniem beſpiecznym, i rękoymią obrony. Miewali i partykularni zamki; zamków Królewſkich, była dość znaczna liczba. Miałem ich zrachowanie, wyięte z luſtracyów, teraz znaleść nie mogę. Sarkała potém ſzlachta, że uſtawnie pomnażano zamków liczbę.

(336) Anglia, i północne Narody, wyrażały obowiązki lennicze w tych wyrazach, które nam Anglo-Saxońſkie prawo zachowało „*Trinoda neceſſitas pontis erectio, arcis conſtructio, & contra hoſtem expeditio.* Weźmy dzieła Coka, lub Blackſtona dla Anglii, Klootſa dla Szwecyi, Kofolda Achera dla Danii, porównamy w nich zawarte przepiſy z tém przywileiem, a zobaczemy, że równie Ina lub Æthelſtan Królowie Anglo-Saxonów piſali, iak Kazimierz Jagiellonczyk. Niknie przerwa wieków przed władzą ducha rządu.

(337) O loſie chłopów w Polſzcze, i Litwie, w innym mówić będziemy dziele.

(338) Dwa cele, były w tém warunku. Jeden aby Panuiący przyrzekł zwyciężać,

Potrzynaſte. Urzędy nie będą dawane, tylko oſiadłym w Litwie (339).

Poczternaſte. Szlachta ieſt uwolniona od Dziakli (340) i od Oſypów (341).

Popietna-

i te śmieſzne obietnice nie ieden tylko naſz kray wymagał. Drugi cel był ten, Polacy upominali ſię o kilka Woiewództw. Troſkliwość Litwinów, zoſtała naczas przez ten przywiley uſpokoioną. Kiedy Polacy otrzymywać chcieli te Woiewodztwa, które nakoniec Seym 1569 Roku wrócił; Litwa do tego przywileiu, i przyſiąg póżniey wykonywanych odwoływała ſię. Obſzerniéy o tém w nocie do rozdziału piérwſzego.

(339) Dawanie urzędów tylko oſiadłym, powierzania władzy ſądowey ſamym w Powiecie znaiomym, należało zawſze do warunków wolności, lub ſwobod we wſzyſtkich kraiach: część Włoch chciała miéć Cudzoziemców ſędziami.

(340) Stryikowſki Ed: Warſzaw: 1764 pod Rokiem 1440 na karcie 560, opiſuiąc zabicie Zygmunta W. Xięcia Litewſkiego, wyſtawuiąc ciąg, i wykonanie ſprzyſiężenia ſię przeciw temu tyranowi, mówi „*ſiano dziakelne z wołoſti na Wielkiego Xięcia wybierane.* Pod to nazwiſko ſzło pierwéy powinność tylko dawania ſiana, potém i różnych oſypów, a nawet drobiu, i iaiec. To co nazywało ſię w Polſzcze *pomocne*, które Henryk Brodaty opiekun Bolesława Wſtydliwego znióſł, miało imie w Litwie *dziakla.* W tomie VIII Metryki Litewſkiey w oryginale na karcie 177, a w przepiſaney kopii na karcie 330, widziemy przez Zygmunta 1506 Roku wydany przywiley Antonowi Stepanowi z Waſiliczek, w którym Anton z téy przyczyny uwolniony ieſt od *dziakla*, że iego ziemia przemienia ſię w ſłużbę łowiecką; podobny ieſt przywiley tegoż ſamego dnia Kucowiczom wydany. Służby łowieckie, iak z innych dowodów wiémy, wymagały: 1mo. pilnowania puſzczy, 2do. aby maiący wolny wrąb, nienadużywali, 3tio. mieć baczność na zwierze, i aby w puſzczy Panuiącego, nikt niepolował, 4to. bobrowe gony, były pod ich dozorem. Tak pomnożone powinności, miały nadgrodę, że poſiadacz różney dani pod imieniem dziakla nie oddawał.

(341) Oſep była dań powſzechna, w Krakowſkim nazywała ſię *ſrezna*, w przywileiu 1256 Roku 2 nonas Februarii, w hiſtoryi Miechowſkiey Nakielſkiego czytamy „*& a penſione menſuræ, quæ vulgariter Srezna appellatur liberamus*; w Mazowſzu oſep owſiany nazywał ſię *porzeczne* tak w przywileiu od Bolesława Wſtydliwego 1278 Roku pod tranzumptem Zygmunta I 1519 Roku Klaſztorowi Jezowſkiemu „*ab avena, quod vulgariter porzeczne vocatur.* Januſz Xiąże Mazowiecki w przywileiu potwierdzaiącym przedaż Szolecza, czyli Szolca pod Warſzawą 1382 Roku, w oryginale będącym w Archiwum miaſta ſtarey Warſzawy, uwalnia od daniny *porzeczne.* Różne ułomki przywileiów Xiążąt Mazowieckich, też ſame imie daniny zaświadczaią. W przywileiu wcielaiącym Xięſtwo Bełzſkie do Polſki 1462 Roku uwolnienie od tego ciężaru, zaświadcza iego

Popietnaſte. Szlachta równie ieſt wolna od wſzelkich ſtacyi (342) Lezdów (343).

dawnieyſze ieſteſtwo. Wſzędzie były takie oſypy: w Anglii nazywaią ſię *Corodia*, które na pieniądze przemieniono. W Krakowſkim, i w kilku mieyſcach w Sieradzkim, zoſtały od Opatów, i różnych duchownych do zamków Królewſkich oſypy.

(342) Stacio, czyli Stan, to słowo znaczy wolność Panuiącemu, lub dawniey fundatorowi, albo panu, bawienia bez-płatnie w dobrach, przez które przeieżdża. Zobaczmy 1mo. ſkąd ta powinność ma początek, i czy ieſt ieſzcze? 2do. iak u nas była w Polſzcze zachowana?

I. Gościnność prawie bez granic, była zawſze własnością Narodów, zbliżonych do czaſu niecywilizowanego ieſzcze życia. W Arabii taż ſama gościnność, którą Abraham, i Hathem okazywali, a Poeta Pharazdak ſpiewaiąc uczył, mimo zmianę panowania, i pokoleń, równie trwała z exyſtencyą pierwſzych obyczaiów. Niemaſz nigdzie więcey niezgrabney proſtoty, iak w pieśniach Lapońſkich, częſtowanie obcych, ſkłada iednak część nudnych pieniów. Ofiarowanie ſoli na wſtępie miłego gościa równie w Azyi, iak w Europie miało mieyſce, i ieſzcze u nas ofiara chleba, i ſoli ieſt znaną. Sprawiedliwie także uważał Mac-persohn w uwagach nad Oſſianem, że we wſzyſtkich pieniach, i ułomkach ſtarożytności Szkockiey, nieznalazł, tylko iedno imie, które okryte zoſtało wzgardą za nieokazanie gościnności. Sławne Poema Tremora, takim ſamym duchem gościnności, ieſt napełnione. Dzieie pierwſzych wieków państw, ſą razem dzieiami gościnności. Kiedy we Włoſzech, i w Niemczech, za śrzodkuiącą pracą, z przemyſłem zaczęła podnośić ſię cena produktów, i cena ziemi; fundatorowie czyniąc funduſze, przyięcia ſiebie powinność w przeiazdach, iako pamiątkę dawney gościnności warowali; Panuiący dla tego, że z ich rąk, lub poprzedników, wyſzły dobra, lub funduſze, albo że przez naywyżſzość władzy, opiekę nad własnościami wſzyſtkich, a ſzczególniey duchowną ſprawowali, żądali podobney dla ſiebie gościnności. Klotariuſz zmarły 562 Roku, brał tak na ſwoią kuchnię 500 krów, iak Strube *de Jure villicor:* p. 562 okazuie. Po śmierci Karola wielkiego Biſkupi, i duchowieńſtwo zapominaiąc o uległości dla Panuiącego, pamiętali o ſwoich ſwobodach. Mamy w Kapitularzach 858 Roku czternaſty liſt Biſkupów, do Ludwika brata Karola łyſego, w którym go napominaią, aby pamiętał o zachowaniu dobr ſwoich, aby niebył przymuſzony uſtawnie iezdzić, po dobrach duchownych, i tam przebywać. Za Ottonów takie przeiazdki, niebyły miłe Klaſztorom, różne ugody, różne przywileia naſtępowały. Jakiegokolwiek Narodu dzieie, prawa otworzemy, iedne wymagania od Panuiących, iedne opory od Szlachty, i duchownych, ieden nakoniec ſpoſób upadku takiego uciſku wſzędzie uyrzemy. Oſtatni ślad tey ſtacyi, ſtanu, lub przebywania, widziemy w Roſsyi. Kiedy pan nieczęſto bywa w ſwoich dobrach, chłopi wſzyſtkie wydatki na ſtół pana podeymuią.

Poszesnaste. Dzieccy (344) nie będą posyłani do dóbr szlacheckich,

II. Liczne w trzynastém wieku wydane przywileia, uwalniaią od tego ciężaru; musiał więc bydź powszechny. Dawali nawet corocznie krowy, i woły. W Bulli Grzegorza IX 1229 Roku 26 Maia w historyi Tynieckiey Szczygielskiego, są wspomniane niektóre swobody, a między niemi *stróża, pomocne, krowne;* a w przywileiu nadaiącym Comiti Raczkoni wieś Raczkowice 1242 Roku w oryginale Archiwum Koronnego „*à bove, & vacca annualia.* W przywileiu Klasztorowi Miechowskiemu od Bolesława wstydliwego 1264 Roku „*& vacca, quam in adventu nostro, ratione prandii nostri dare tenebantur.* Ta powinność niebyła wielkim uciskiem. Jest w składzie Kapituły Kuiawskiey przywiley Leszka Xięcia Sieradzkiego 1286 Roku 6 Kal: Aprilis dla Kasztelana Wolborskiego, ten, raz na rok przeieżdżaiącemu Xięciu, powinien był dostarczać potrzeby do stołu; prosił więc o wyznaczenie, Leszek naznacza na przeiazd w czasie letnim, krowę iedną, i dwie owiec, a w czasie zimowym „*duas pernas, triginta pullos, centum ova, dimidiam mensuram pisi, & dimidiam mensuram millii, ac salis tertiam dare annis singulis debet.* W przywileiu dla Łuckiey ziemi, przez Władysława Jagiełłę 1432 Roku widziemy, że takich dostarczeń żywności, domagali się Starostowie. To żądanie uznał Król za niesprawiedliwe, dodał iednak „*Salvo nostro, & successorum nostrorum, personali adventu, in quo hujusmodi stationis necessaria, solito more dare tenebuntur.* Przywiley od Kazimierza Jagiellończyka, od wszelkich ucisków Litwę uwolnił; podobney troskliwości uspokoienie, znaleźli Mazurowie w przywileiach, które w różnych latach pietnastego wieku, ziemie Mazowieckie otrzymały. Kromer w dziele Polonia Ed: Bazyl: 1555 Roku p. 504 zaświadcza, że od niedawnego czasu w Polszcze, zaczęły Klasztory przez ugody, pieniądze dawać Królowi, za tę powinność. Widziemy, że nawet ten przychód z staciów, czyli stanu, w długu zaciągniętym Królowie puszczali. Tak Kazimierz Jagiellończyk, zastawił stacie Klasztoru Przemenckiego, Janowi Sapieńskiemu Cześnikowi Poznańskiemu 1482 Roku. Przywileie generalne od wszelkich ciężarów, uwolniły ziemian od tego ucisku w Polszcze, a w Litwie wyraźnie w tém przywileiu, a potém Statucie uwolniono; może dla téy excepcyi, którą dla Łuczanów, Władysław Król przepisał. W tomie VII w oryginale na karcie 182, a w kopii na karcie 226 Metryk Litewskich, wypisany iest przywiley uwolnienia miasta Kijowa od stacyów; lecz mniemam, że ten wyraz iuż stosuie się do podwod, i o nim w nocie o angaryi mówię.

(343) *Lezda*, inaczey *Lesda, Leuda*, iest to naznaczona opłata od iakieykolwiek żywności, iak Expillius *actione forensi* 15 utrzymuie. Chopin *de domanio* li: 1 titt: 9 n. 1 tegoż samego iest zdania. Willeram w uwagach *in Cantica Canticorum.* w Niemieckim przekładzie, u Schiltera *in Thesauro antiquitatum Theutonicarum*, i u du Canga, wyprowadza etimologią tego słowa, od dawnego Theutońskiego *leistan*, które znaczy czynienie usługi, iakoż i teraz powszechnie

checkich, ieśli bądź za piérwszym, bądź za drugim obwieszczeniem,

w Niemieckim się mówi „*den dienst leisten.* Widziemy to słowo 1067 Roku, od Raymonda Hrabi Barcinoneńskiego użyte, w dziele Petri *de Marca limes hispanicus* col: 1135. W Francyi od Filipa pięknego 1303 Roku, *Ordonnances des Rois par Lauriere* T. 1 p. 394. W Anglii w Statucie Edwarda 1283 Roku *in actis magnæ Brittaniæ Rymeri* T. 2 p. 262, i w Niemczech w wielu ustawach śrzednich wieków. Używany był ten wyraz w Polszcze. Królowa Bona w regestrze przychodów swoich 1538 Roku, rachuie dziesięć kóp groszy Litewskich „*ex Lesa in Cremenecia.* W uchyleniu różnych nadań przez Alberta starszego Xięcia Pruskiego, w czasie iego słabości czynionych, mówi Zygmunt III. 1593 Roku 11 Sierpnia Cod: Diplom: Regni Poloniæ Doggiella T. IV p. 411 „*in causa Lesdeorum omnes obligationes, inscriptiones, litteras, in universumque omnia acta &c:* Wiadomo zaś iest, z aktów tey wielkiey sprawy, którą od Zygmunta Augusta naznaczeni Kommissarze, tak czynnie sądzili, a Zygmunt III dokończył, że Albert na różne cła, myta brzegowe, targowe ponadawał przywileia, które uchylone zostały. Fiskalne prawidła w akcyzach, były w pietnastém wieku w Polszcze. Długosz w Xiędze XIII T. 1 p. 578 powiada, że akcyza była w miastach Polskich ustanowiona. Może lękaiąc się Litwini takiey opłaty, i takiego ucisku, żądali dla siebie takiey warowni.

(344) Dziecky byli w Litwie, co naydawniey we Francyi, Niemczech, i innych kraiach byli *Missi dominici*, czyli posłańcy od panuiącego; ci wymierzali sprawiedliwość, ci nosili rozkazy Panuiących, i pilnowali ich wykonania. O takowych urzędnikach mamy ślady, w dawnych prawach północnych Narodów; za Witolda iuż byli znani, pomału ich urząd spodlał, nakoniec ci sędziowie, stali się sługami sądu; a posłańcy Panuiącego, zostali w pogardzie. Woźni zostali na ich mieyscu, ale nie w ich władzy. Kiedy w Polszcze nadawano swobody, uwalniano od władzy Woiewodów, Kasztellanów, Mincarzów, Bobrowników, i Łowczych; w Litwie zabespieczano od Dzieckich. Na ucisk od Dzieckich, szlachta Litewska ośmielała się skarżyć, ieszcze przed Kazimierzem Jagiellończykiem; wszelako aż do Unii, byli w większém znaczeniu. Za Alexandra, zaczęli mieć Woiewodowie Dzieckich, zupełnie różnych od Królewskich. Królewscy za Zygmunta Augusta, iezdzili wykonywać zlecenia, nawet w sądowości. Na Seymie 1554, i 1558 Roku niosła skargi Żmudź na ich postępowanie, i prosiła aby byli przez samego Starostę, a nie przez Dzieckich sądzeni. Król odwołał się do dawnego zwyczaiu. Za Alexandra w Litwie Dziecky pilnowali także dobroci monety. Czytałem skargę Hornostayskiego 1499 Roku 16 Sierpnia, że Dziecki narzucał mu Pieniążki, ważył monetę, i wielu tém dozorem uciskał. Kiedy zaczął bydź frymark monetą, narzucano pieniądze, aby brać metall, stawiano Mincarzów, aby na iarmarkach dozierali monet, a swoie przedawali. Pełne są o tém akta Niemieckie, u nas w Polszcze opisuie Kadłubek, iak Mieczysław stary, szukał stąd zysku. Widziemy w przywileiu Konrada Xię-

niem, lub pozwem, szlachcic pozwany do sądu stanie (345).

Posiedmnaste. Nadania bądź pismem (346) i pieczęcią (347) okazane,

cia Mazowieckiego 1237 Roku dla miasta Płocka „*Moneta Civibus per vim non proiiciatur.* Przywiley Bolesława Wstydliwego 1259 Roku 9 Maia Klasztorowi Miechowskiemu upewnia „*Quod monetarius seu thelonearius Cracoviensis in foro Villæ nominatæ nullam Jurisdictionem sedendi, vadiandi, citandi, denarios suos ponendi &c habebit.* Ogólne maiący zlecenia Dzieccy, mieli także dawniey i powinności monetariorum, których Julian Apostata 363 Roku, naypierwey ustanowił, i z Greckiego Zygostaten nazwał. 363 Roku *Cod: Theodosiano T. 4 p. 599 li: XII titt: VII de ponderatoribus le: 2.*

(345) Podobne warunki upewniono Witebskowi 1502, Wołyniowi, i Kijowskiemu Woiewództwu 1506 Roku.

(346) Kiedy Panuiący zaczęli podpisywać, iaki tytuł był im dawany, kiedy Ruski, Polski, i Łaciński ięzyk w przywileiach był użyty, w niższych powiemy notach: tu tylko namieńmy 1mo. naczém pisano przywileia w Polszcze, i w Litwie? 2do. iaka była takiego przywileiu forma?

I. Od iedénastego wieku, iak są nasze diplomata, lub tranzakcye oryginalne, aż do panowania Jana Olbrachta, nie używano tylko pargaminu. Kwestya iest wielka, kiedy zaczął z płótna papiér, iak teraz iest w zwyczaiu, bydź używanym. Montfaucon mniema, że w XII. Orlandi *origine della stampa* p. 220 dowodzi, że w ósmym wieku; znany był ten papier. Jerzego Szwandra Dyssertacya 1787 Roku *de charta linea antiquissima* w Wiedniu drukowana okazała, że niemasz dawnieyszego papiéru, iak w trzynastém wieku w 1243 Roku; w iednėm nadaniu Fryderyka II w Gösz w Styryi. Ja mam ułomek kazań w 1246 Roku; lecz dokładność roboty w papiérze dowodzi, że musiał bydź dawniéy iuż papiér używany. Wszelako u nas w Polszcze do publiczney, i trwać maiącey tranzakcyi, nie używano papieru, iak koło 1495 Roku, w tém roku widziałem dekreta Królewskie, na papierze pisane. Listy zaś, zbiory nawet przywileiów, i akta od 1330 Roku bywały na papiérze. Mniéy znaczące przywileia za Alexandra wychodziły, lecz rzadko na papiérze, a w urządzeniu opłat w Kancellaryi Piotra Tomickiego, za Zygmunta I widzieć, że gdziekolwiek iest wspomnienie o przywileiu dodaią „*pro pargameneo*, gdziekolwiek listy napominalne, mandaty nic nie wspomniano: a to milczenie o materyale do pisania okazuie, że użyto papiéru, którego ceny Kancellarya nierachowała. Za Zygmunta Augusta są częste przywileia na papierze, wszelako i w naypoźnieyszém czasie w Polszcze do rzeczy na wieczność (iak mówią) Kancellerya Królewska używała częściey pargaminu, niż papiéru.

II. Forma tranzakcyi w iedenastém wieku, iak dział Lubomirskich 1088 Roku, i poźnieysze są podłużne. Dyplomata, lub przywileia są w formie rozłożonego arkusza dłużey, lub króciey zapisanego, a czasem składane w formę listu. U Normandów robiono dwa, lub trzy exemplarze partykularney tran-

okazane, bądź świadkami (348) usprawiedliwione, zachowane bydź maią.

Poośmna-

---

zakcyi; u Anglo-Saxonów iedną. W Polszcze, zdaie się, że robiono tyle exemplarzów, ile było potrzeba. Tak działu Adryana z Lubomira dwa dochowane były exemplarze, do naszego wieku. Kiedy fabrykacya, czyli fałszowanie bydź mogło, i zostało dostrzegane, wynaleźli taki sposób, ażeby ieden dokument, był na dwóch, lub więcey stronicach zapisany, potém w między stronach, gdzie były słowa iakie, nayczęściey nabożne zapisane, wyrzynano w zęby, aby w przypadku potrzeby, ieden exemplarz z drugim był stosowany, a ieden exemplarz czasem był na kilka części tak rozrzynany, i to nazywało się *Diplomata dentitata*, lub *identitata*. Mabbillon *de re diplomatica* świadczy, że w iedney tranzakcyi, było siedm rozerzniętych części. Widzieć o tém Mabbillona, Monasticon Angliæ przez Dugdale, Hickesa thesaurus, i dzieła wielu innych pisarzów. Wszedł ten zwyczay potém do Niemiec, w iedenastém, dwónastém wieku, i poźniey był dość powszechny. Ja iedną tylko taką tranzakcyą Jana z Krotoszyna z Pawłem z Jerzowa 1304 Roku do Polski ściągaiącą się widziałem. Przywileiu zaś takiego dostrzedz niemogłem. Były wprawdzie w Metryce Koronney rozrzynane przywileia, i nadania, które Władysław Xiąże Oppolski, z swoiemi dwóma wspórządcami za Ludwika Króla nadawali. Lecz tego triumviratu dzieła zniszczono, i dla tego ich nadania, które się odebrać mogły, zostały przecięte. Tak podobnie testament Kazimierza wielkiego uchylony przecięto. O tém obszerniey w innym mieyscu powiemy; lecz to przerźnięcie nie iest sposobem ząbkowania (dentitatio) o którém tu mówiłem.

(347) Pieczątki bądź pod imieniem *annulli*, bądź *sigilli*, bądź *Bulli* są w naydawnieyszém zwyczaiu. Persowie i Żydzi iuż używali pieczątek. Królowie Anglo-Saxońscy po nawróceniu swoiém, kładli krzyże. Utrzymuią niektórzy, że pozdobyciu Anglii przez Normandów, wszedł zwyczay kłaść włosy z brody, lub głowy, i że taki iest ieszcze ieden fundusz, iak *Monasticon Anglicanum* przez *Dugdale* zaświadcza. Miał bydź także fundusz Klasztoru Castel-Aquæ w Dyecezyi Norwichskiey, który tak się kończy „*in hujus rei evidentiam sigillum dentibus inpressi, teste Muriele uxore mea.* Hickes w przedmowie do Tomu piérwszego dzieła Thesaurus p. 9 zaprzecza istności tych nadań. Lecz wszyscy się zgadzaią, że iezdziec na koniu, szyszak, krzyż, kopiinik, procarz są naydawnieysze emblemata w pieczęciach północnych. Herby po pierwszey, a nawet po drugiey Krucyacie, miały bydź wprowadzone. O Polskich, i Litewskich mówić będę pieczęciach, i aby uniknąć przywodzeń ostrzegam, że prócz iednego przywileiu Jadwigi Królowey, który w prywatnym Archiwum Xięcia Stanisława Poniatowskiego zostawał, wszystkie były w Metryce Koronney, a kopie i opisy mam u siebie.

Kiedy u nas herby weszły niewiem; Paprockiego, Okolskiego, i Niesieckiego herbarze, nie maią dostatecznych dowodów, a podobno na naukę o pie-

Poośmnaste. Obiecuie Panuiący wszystkim radom szlachcie, i obywa-

czątkach nierzucili oka. Na tém exemplarzu działu synów Adryana z Lubomira 1088 Roku, który był w Metryce Koronney był herb Szczecha topor, a w samém dziele są wspomnieni synowie *Adriani de Lubomir armorum Szrzeniawa*. To może prowadzić do rozważenia, że herby są dawnieysze, niż wielu mniema. W dzielczey tranzakcyi między Jaśkiem, i Vitalem de Wielopole 1113 Roku, którą z Archiwum Koronnego za Jana III do Pieskowey Skały przeniesiono, iest na pieczątce znak VV na około napis *Scarbimirus Palat: Crac:*. Nadań, lub tranzakcyów publicznych niemamy, iak od panowania Mieczysława starego, a pieczątek czyli pieczęci, iak od Kazimierza sprawiedliwego. W nadaniu wsi Uście 1180 Roku, iest wyryta cała osoba; dawność, i niedbałość zatraciły napis, i ślad na prawym boku tarczy. W nadaniach Bolesława wstydliwego, i Leszka czarnego, są tylko osoby z napisami, a na iedney pieczątce, którey teraz opisania znaleść niemogę, Bolesław wstydliwy miał na głowie rogatą czapkę, podobną do infuły Biskupów, lub Opatów Ruskich. Henryk obrany za Xięcia Polskiego przeciw Władysławowi Łokietkowi 1310 Roku, w nadaniu dziesięciu iatek *decem macella* miastu Wschowie, z napisem iest w wosku wyryty. Xiążęta Kuiawscy wprowadzili prawdziwe herby. W prawdzie na zapisie polubownym 1263 Roku między Kazimierzem Xięciem Kuiawskim, a Krzyżakami, iest ieszcze na pieczątce osoba z napisem „ *Casim: Dux Lanc:, & Cui:*, ale w 1303 Roku w zastawie Krzyżakom ziemi Michałowskiey przez Xięcia Leszka, iest herb Kuiawski pół orła, i pół lwa; z napisem; i takich kilka iest umów. Władysław Łokietek, który łączył Xięstwa Polskie, użył herbu orła całego, i nikt ile mi się zdaie, orła całego pierwey w Polszcze nie użył. Wyznaię, że całych pieczęci Kazimierza wielkiego niewidziałem, ale choć w popsutych dostrzegłem orła, i więcey, lub mniey czytelne napisy. Ludwik Król, za którego (iak niżey powiemy) dawanie tytułu maiestatu Królom weszło do Polski, wprowadził także pieczęć maiestatyczną, to iest obraz siedzącey osoby, która w iedney ręce berło, w drugiey iabłko trzyma, i przywiley swobod 1374 Roku, taką ma pieczęć z zwykłym napisem. Za panowania tego Króla, dawała przywileie Elżbieta matka, dawał Władysław Xiąże Oppolski, który bez żadnego prawa, siebie panem Rusi nazwał. W przywileiu dla miasta Brzeznicy 1375 Roku od Królowey nadanym, iest osoba z berłem. Xiąże w nadaniu wsi Drossowa w Samborskim 1375 Roku 29 Czerwca, używa w pieczęci ieźdźca w szyszaku na koniu, a naokoło napis. Jadwiga nim poszła za Władysława Jagiełłę, kiedy nieprawne dóbr Odrowąża przedaży pozwolenie, przez Zygmunta Margrabiego, a potém Cesarza Piotrowi Kmicie 1385 Roku potwierdzała, iest wyobrażona w stroiu długim, a na głowie iakieś ubranie, podobne do czépku, którego podobieństwo niejakie w dziele Zbylitowskiego o ubiorze kobiét, znaleść można; a przy niey orzeł. W Litwie ieźdźiec nazwany *pogonia*, był herbem, czyli pieczątką Xiążąt Panuiących, a potém ich familii, czyli plemienia. W traktacie 1366 Roku między

i obywatelom równą ſprawiedliwość. Pewny wierności, ſpuſzcza

K ſię

Olgierdem, i Kieyſztutem, a Kazimierzem wielkim, dwie ſą Litewſkie pieczątki: iedna Olgierda *pogoni*, druga Kieyſztuta z mieczem, i tarczą w ręku. Czy to ma dowodzić różnicę między wyżſzym, a niżſzym Xiążęciem, czy wolność wyboru pieczątek, nie śmiem decydować. Kiedy Władyſław Jagiełło złączył Litwę z Polſką, dwa złączono herby. Wſzelako kiedy Jagiełło 1386 Roku 12 Marca poſyła do Litwy Skirgayła, używa tylko ſamey pogoni. Kiedy naſtępował rozeym, czyli zawieſzenie broni 1389 Roku między Czolnerem Miſtrzem Krzyżackim, a Kommiſsarzami Polſkiemi, ſam orzeł Polſki, tylko wyrażony. W układzie zaś o całą Litwę z Skirgayłem 1387 Roku, pieczęć Jagiełły zawiéra pogoń, orła, niedzwiedzia, i żubrzą głowę. Witold używał czaſem ſamey pogoni, iak w zapewnieniu wierności dla Władyſława Jagiełły 1392 R. 4 Sierpnia, czaſem w ważnych aktach pieczęci maieſtatyczney. Tak w przymierzu między Władyſławem Jagiełłem, i Witoldem; a Zygmuntem Ceſarzem 1412 Roku, ieſt taka pieczęć Witolda, na iedney ſtronie ſama tylko pogoń, na drugiey oſoba ſiedząca na maieſtacie, po prawéy ręce ſą dwie tarcze, na wyżſzey Krzyż, na niżſzey niedzwiedź; po lewey ſtronie także dwie tarcze, na iedney pogonia, na drugiey kopiinik, napiſy na obydwóch ſtronach. Anna żona Witolda w dwóch zapewnieniach o ſwoiéy wierności dla Władyſława Jagiełły, i dla Jadwigi 1392 Roku, używa w pieczęci kobiéty, trzymaiącey na ſwoim łonie dwoie dzieci. Swidrygayło w zapewnieniu pokoiu, i ſpokoyności Władyſławowi Jagielle 1430 Roku, i w nadaniu Borſzczowki w Krzemienieckim Piotrowi Myſzczycowi 1434, i 1439 Roku, używa maieſtatyczney pieczęci, iak Witold. Syn iego Michał w zapewnieniu 1432 Roku, że będzie wiernym Polſzcze, bierze w herbie pogoń. Ten herb Xiążętom pokrewnym domu panuiącego zoſtał; wſzelako Sanguſzko w wyznaniu 1433 Roku, że Ratno z łaſki Królewſkiey trzyma, ma w pieczątce kopiinika, który pokonywa ſmoka. Zaſławſki zaś Xiąże Michał w zapewnieniu 1386 Roku, że powróci na rozkaz Króla, używa lwa rozpiętego. (Władyſław III w zapiſaniu ſtu grzywien na Ołtuſzkowie Stogniewowi z Szumſka 1443 Roku, przykłada pieczęć, na którey ſą tylko dwa orły, i dwie pogonie; taki herb na czerwonych złotych tego Króla widziemy. Lecz przy potwierdzeniu praw Zygmunta dla Litwy 1438 Roku, Król ſiedzi na maieſtacie, iabłko i berło w ręku, a ſiedm tarcz, na których ſą wyryte herby Woiewództw, otacza iego oſobę.) Kazimierz Jagiellończyk w zaſtawie Rogozinecza w ſtu grzywnach Zbąſkiemu 1457 Roku, a Rogozna w trzechſet grzywnach 1458; a dawniey za życia Władyſława brata, w nadaniu iednem Mokoſiciowi Deniſkowi 1442 Roku, używa ſamey pogoni; lecz w zaſtawie Rowa, i Iwanowic Odrowążowi 1456 Roku na pieczęci wyryte orzeł, pogoń, żubrza głowa, i pół lwa, i te użycie ponowił w traktacie 1466 Roku z Krzyżakami. Różnica więc ieſt widoczna między pokoiową, a publiczną pieczęcią. Jan Olbracht, i Alexander łączyli herb Litewſki z Koronnym, a maieſtatyczną pieczęć Alexander przywieſił do Statutu 1506 Ro-

ku; a do teſtamentu w tym roku dodał tylko wyrażenie herbu Litewſkiego. Zygmunt I używał pieczęci maieſtatyczney, a w niey herby narodowe, i Woiewdztw miały mieyſce, mnieyſzey z ſamemi tylko obu Narodów znamionami w przywileiach, a w liſtach prywatney z cyfrą. Żona iego Sforcia Bona dołożyła w śrzodku herb ſwóy, węża z iabłkiem. Zygmunt Auguſt używał pieczęci z temże znamieniem. Po wygaſłém Jagiełłów plemieniu obierani Królowie, dodawali herby ſwoie. Znane ſą zęby Stefana, ſnopki Zygmunta III, i dwóch iego ſynów, mieſiąc z krzyżem Michała Wiſzniowieckiego, tarcza Jana III, dwa miecze oyca, i ſyna Auguſtów, ciołek oſtatniego Króla. Xiążąt Mazowieckich w trzynaſtém wieku, widziemy tylko oſoby z napiſem. W czternaſtém wieku odmienił ſię zwyczay. Przy akcie ziednoczenia ſię Xiążąt Mazowieckich z Krzyżakami 1326 Roku, ieſt oſoba w iedney ręce tarcza, w drugiey chorągiewka; takież ſame wyobrażenie w układach z Czechami. W nadaniu młyna w Makowie, przez Xięcia Bolesława 1433 Roku, widzę oſobę nadół miecz ſpuſzczaiącą. W przywileiu 1461 Roku Konrada, Kazimierza, i Bolesława Xiążąt na młyn Klemenſowi z Przaſnyſza chorągiewka. Pierwſzy podobno Januſz w 1480 Roku, przydał orła Polſkiego, i taki Akt w tém roku wydany na pozwolenie kupna wóytoſtwa w Łomży. Konrad Xiąże nadgrodził przodków opuſzczenia, i cztérech orłów wyryciem pomnożył herb; iak w przedaży trzech morgów w Brodeczy 1487 Roku widzieć można. Náſtępni Xiążęta aż do oſtatnich Januſza i Staniſława, oſoby z chorągiewką, i tarczą nie opuścili, dodaiąc orła. Bełzſkich, Oświecimſkich, i Zatorſkich Xiążąt widziałem publiczne, i prywatne tranzakcye, lecz oprócz ſznurków, i zawiaſek, nigdy całey pieczątki niewidziałem. Krzyżacy używali zawſze w herbie ucieczkę do Egiptu N. Panny, lecz kiedy prywatne dawali pieczątki, wtenczas ich właściwe były znamiona. Pierwſza taka pieczątka w Archiwum Koronnym, była pod 1334 Rokiem przy zawieſzeniu broni z Kazimierzem wielkim, i na tey pieczęci ieſt głowa wołowa, a między rogami krzyż.

Do czternaſtego wieku, niebyła u nas z czego innego robiona pieczątka, iak z woſku rożnego koloru, naywięcey iednak z białego, którego exiſtencya, ieſt zaświadczona w przywileiu Chełmińſkim 1233 Roku. W pietnaſtém wieku zaczęto używać maſsy, w ſzeſnaſtém zoſtała powſzechną. Na zawiaſkach pargaminowych do dwónaſtego wieku, były pieczątki; w trzynaſtém do ważnieyſzych piſm przewlekano ſznurki, potém ſtało ſię to rzeczą powſzechną. Kolor nawet iedwabiu, lubo czaſem ſię zmieniał, nayczęściey iednak, był przez zwyczay ciągły wprowadzony tak, iak i teraz każda prawie Kancellarya Panuiącego ma ſwóy iedwab. U przywileiów Bolesława wſtydliwego kolor żółty, takiż u Leſzka czarnego, Kazimierz wielki używał zielonego, Ludwik i Elżbieta *verdepon*, Władyſław Xiąże Oppolſki ponſowego; Jadwigi pieczęć wiſi na zielonym, i czerwonym; Władyſław Jagiełło użył karmazynowego, i ten nayczę-

brodzieyſtw, kiedy Naród krwi w obronie kraiu, i ſławy Panuiącego

K 2

ściey był używany; U Xiążąt Mazowieckich był granatowy, z Krzyżakami mieſzali biały, a z Czechami ponſowy; Xiążąt Kuiawſkich palliowy iak ſię teraz wydaie, czyli żółty, był w używaniu; Xiążęta Oświecimſcy na ſzafirowym; Krzyżacy na białym ſznurze, zawieſzali pieczęci. Rzadko krzyżyki przydawano na przywileiu do pieczęci. Widziemy iednak w nadaniu pola, czyli wſi Hodle nad rzéką Tarnową 1378 Roku przez Władyſława Xięcia Oppolſkiego, Alexandrowi Strzelcowi, na którém ieſt taki koniec „ *Piſał Kniazſki Piſar Koſtko Boleſtraſzycki na wiki amin* †††††.

Przylepiane na opłatku pieczęci, zaczęły bydź za Zygmunta I; wſzelako ważnieyſze i wieczne nadania, miewały wiſzące pieczęci.

Proſty rozſądek okazuie, że kiedy tylko ſama pieczęć okazywała ważność nadania, łatwe bydź mogło zfałſzowanie. Tak widziemy mocną troſkliwość, gdy za Zygmunta Auguſta Przerębſkiemu, a Oſtaficiowi Wołłowiczowi za Stefana, ukradziono narodowe pieczęci. Dla beſpieczeńſtwa nawet, noſili Pieczętarze, czyli Kanclerze z ſobą pieczęci; co widzieć możemy w niezgrabném ſztychowanym obrazie Łaſkiego in Statutis Regni 1506 Roku, i w opiſie przypadku Przerębſkiego przez Łukaſza Gornickiego, w dzieiach za Zygmunta Auguſta.

Kiedy iuż kończemy tę notę, winniśmy powiedzieć, że pieczęci były właſnością familiów. Kiedy kto niemiał, pożyczał od drugiego, iak Mabbillon *de re Diplomatica* na karcie 148 okazuie. W iednem teſtamencie 1272 Roku złożonym w ſkładzie Kapituły Kuiawſkiey, ieſt prożba pokorna „ *cum ſigillō careo*, aby inni, których wymienia, pieczątkę przyłożyli. Widziemy w Łaſkim na karcie X, a in V. L. 1 p. 5 „ *Quia filii cum patribus una perſona Juriſdictione cenſentur, ideoque ſtatuimus: quod viventibus patribus filii duntaxat ſigillo paterno utantur, & aliud portare, vel habere non præſumant.*

(348) Patrz o tém w rozdziale o zapiſach, i darowiznach.

(349) Mikołay Machiavell, którego Fryderyk II uczcił odpiſem, a Leopold II grobowcową pamiątką powſzechnie ganiony, tak iednak w przekładzie Oſmólſkiego de Prawiedniki Polaka, w dziele de Principe c. 13 mówi „ *cum homines ad arbitrium ſuum ament, metuant autem, ad Principis voluntatem; Princeps, qui ſapientia valet, eæ, quod ſuæ eſt, non alienæ facultatis niti ſtudeat.* Naprożno Kallimach nauczyciel od Kazimierza Jagiellończyka ſynom przydany, odbierał trzech wieków przeklęſtwo, że radził Królowi, iak wywracać wolność Narodu. Niemówił on, że litość ieſt iedno, co ſłabość, a ſurowość co powinność. Powiadał on, że odwaga na tronie w pokoiu, ieſt mniey potrzebna, kiedy opór prawu powinien bydź niepodobny, a przywłaſzczenie przywileiów tronu, przez ſwobody ſzlacheckie wprowadzi nierząd, odkryie przepaść, w którey zupełne ſtępienie ſprzężyn rządu okaże, choć niewcześnie, potrzeby tęgości zwierzchniey władzy. Te kilka ſłów przywiedzionych z przywileiu Kazimierza, ſą iego duſzy, przez hiſtoryą niezaprzeczonym obrazem.

go nie żałuie. Jeszcze raz zapewnia, że swobody od Władysława Jagiełły, Witolda, i Władysława III nadane zupełnie, i nietykalne strzédz ubespieczać, i zachowywać będzie.

Ten przywiley iest datowany 1457 Roku w dzień S. Zygmunta, czyli od stworzenia świata 6966 Roku (350) a Indykcyi Roku szóstego.

Taki to przywiley Kazimierz Jagiellończyk Król (351) i wielki

(350) Powszechne iest mniemanie, że liczba cyframi iest wynalazkiem Arabów. Łacinnicy, i Grecy używali literowey liczby, czyli iak nazywamy teraz kościelney. Pod Kalifem *Valed*, iak Theophanes Chronographiæ na karcie 314 powiada, odmienili Arabowie w rachunkach skarbowych, rachunek literami Greckiemi, a tak liczenie rachmistrzów, miało odmienić postać dowodzenia prawd matematycznych. Równie Algebra miała bydź od Gebra Araba wynaleziona: ten rachunek cyfrowy, tak dali Arabowie, zachodnim państwom, iak od nich brali pisarzów oryginalnych, których tłómaczenie, acz rzadko, utracone nadgradza ułomki. Już Casiris *in Bibliotheca Hispanico-Arabica* p. 370, 371 z Arabskich pisarzów okazał, że tego Narodu pisarze, wynalezienie Algebry przypisują iednemu z Geometrów Greckich Diophantowi, o którego sześciu xięgach patrz Fabriciusza *Bibliotheca Græca* t. 4 p. 12, 15. Robertson w dziele Recherches sur les Judes okazywał, że cyfrowa liczba pochodzi od Indyanów. Villoisin *anecdota Græcorum* t. 2 p. 152, 7. dowodzi, że rachmistrze Łacińscy, i Grecy tey rachuby przed piątém wiekiem używali. Z zatraceniem nauk, zniknął ten sposob rachowania. Arabowie przepisuiąc, czyli bardziéy tłómacząc rękopisma, tego sposobu pożyczyli, a w rachunkach także rożną, ale znaiomą liczbę wzieli za prawidło. Dopiéro zachód w iedénastém wieku, miał wrócić do zwyczaiu, i ten dość dawno, choć niewiele używany, upowszechnić. Ja ani Greków, ani Arabów niechcę, uniżać, lub podnosić zasługi: wiém tylko, że w Polszcze przed Kazimierzem wielkim, niewidziałem cyfer Arabskich w przywileiach. W iedném traktacie teologiczném, czyli Kommentarzu *Joannis de Cracovia* 1332 Roku, widziałem cyfry Arabskiemi zwane: a oprócz dwóch przywileiów Kazimierza wielkiego, i iednego Elżbiety, do panowania Władysława Jagiełły w tranzakcyach publicznych cyfrowey liczby, niewidziałem. W pietnastém wieku zaczęły bydź powszechniey w Polszcze używane. Wszelako w nadaniach, literowa liczba dość często Lacińska, a nayczęściéy Ruska, została użytą. Niech ta uwaga zastanawia czytaiących przywileia. Byłem świadkiem, iak przez taką niewiadomość iedno miasto, utraciło dobrodzieystwo posiadania wielości łanów, literą ruską *k* cztérdzieści znaczącą, wyszczególnionych.

(351) To słowo Król, iest prawdziwe Słowiańskie. W Servii panuiący, nazywali się w Greckim ięzyku *Despota*, a w swoim dyalekcie *Kral*, lub *Cral*. Uczeni

ki Xiądz, czyli wielki Xiąże (352) Litewſki wydał: a Litwa i dar, i imie

i pracowicie te znaczenie wywodzi Du Cange *in Gloſsario Græco* p. 751, i Stritter *memoriæ Populorum &c* T. 2 p. 157. Wyraz ten przyięty zoſtał przez Greków, kiedy o władcach Servii rzecz czynią. Nicefor Gregoras p. 125, 144, 145, 180, i 221. Cantacuzen p. 80, 129, 171, 261, 290, i 488. Chalcondylas p. 11, 124. Pachymeres T. 2 p 174, 195, 204, to nazwiſko urzędu wſpominaią. Od Greków poſzło do Turków, iak w Leunclaviuſzu *Pandectæ Turcicæ* p. 422 widzieć można. Kiedy iſtotnie to nazwiſko *Kral*, zaczeło bydź używane, niewiem. Dzieło Konſtantyna Prophyrogenita w dzieſiątém wieku *de adminiſtrando Imperio* c. 29 p. 87, uczy nas, że Serwowie Sclabowie, Chrobaci „ *Principes vero hæ gentes non habent præter Zupanos ſenes.* Wiémy, że Dymitr Suinimir, czyli iak Turocz, i Bonfini nazywaią Zuinmir od Grzegorza VII 1076 Roku wziął tytuł *Regis*, iak Stritter T. 2 p. 167 okazał; a zatém mógł w tenczas ten tytuł w Serwii bydź utworzony, czyli bardziéy użyty. Zwłaſzcza to moie mniemanie, zdaie ſię bydź przezto uſprawiedliwione, że piſzący o *Kralu* po téy epoce zmiany tytułu żyli, i piſali. Wiadomo nam ieſt z Luitpranda Biſkupa Cremońſkiego poſelſtwa od Ottona III do Carogrodu w drugim tomie *Antiquitatum Italicarum* Muratorego, że Grecy Królów nie umieli, czyli bardziey niechcieli nazywać, i w zepſutéy Łacinie dawali nazwiſka. Złączeni potrzebą, wymuſzonym pokrewieńſtwem z władcami Serwii, a uniżeni boiaźnią Ceſarze Carogrodzcy, dawali tytuł, którego dobrze niby nierozumieiąc, ſwoiey, i cudzey dogadzali próżności. Powiedział Chalcondylas *de rebus Turcicis* p. 77 w dzieiach koło 1350 Roku „ *Haud me fugit Trybalos Serwiiczyków Myſios Bulgarów Illyrios Polonos, & Sarmatas eadem lingva uti.* My oddaiąc ſprawiedliwość uwadze Chalcondyla, w kilkunaſtu rozgałęzionych rodzaiach mówienia Słowian, muſiemy (iż tak rzekę) węgdrować dla znalezienia źrzódłowych ſłów. W Czeſkim znayduiemy ſłowo *Kral*, iak w przywileiach Karola IV przez Pelzela wydrukowanych widziemy. U nas w naydawnieyſzych piſmach Polſkich, niewidziemy ſłowa *Kral*, ale *Król*; i taż ſama odmiana litery *o* za *a*, ieſt iedną z dawnych różnic dyalektu Polſkiego, od Czeſkiego. Wiemy, że *Deſpota*, nie było imieniem tak ſtraſznym, iak późnieyſze okrzykneły pokolenia; a ięzyk Grecki daiąc potrzebie, i próżności dworu Carogrodzkiego różne w ſtopniowaniu urzędników nazwiſka, zoſtawił późnieyſzemu czaſowi inne tłómaczenie. Może też i *Kral*, nie miał tego znaczenia, kiedy tylko urzędnicy ſami władali Słowian Narodami. Lecz to wſzyſtko ſą obce temu dziełu wnioſki. Okazałem iednak, że to ſłowo, i znaczenie *Kral*, a u nas Król, przyięte przez obce Narody, ieſt prawdziwie Słowiańſkim.

(352) *Kniaz*, *Knees*, *Kniez* w różnym Słowiańſkim dyalekcie, znaczyło Xiążęcia, czyli iedną z pierwſzych oſób *principalem perſonam*. W Czechach dość długo mówiono *Knez Biſkop*, i łączono tytuł uczczenia, z tytułem urzędu. Przyzwyczaiono ſię brać iedno za drugie, i zdawało ſię w mniemaniu śrzednich

i imie daiącego (353) w dzieiach, i w dzięczney pamięci umieściła.

Wprowadziliśmy czytelnika do hiſtoryi prawa kraiowego, a ſzczególniéy Litwy. Nierozbieramy obſzérnie kweſtyi, iak naydawniéy czas rachowano w Litwie, czy na dnie, czy na nocy (354) bo to bardziéy do nauki ſtarożytności należy; ale wypada dość pracowicié, i dość nudnie mówić, o czaſopiſma w Litwie prawidłach.

O datach w przywileiach, i zapiſach.

Widziemy w tém ziemſkim przywileiu, i w innych; a nawet w partykularnych tranzakcyach: 1mo. daty od ſtworzenia świata 2do. Indykcye. Rozbierzmy każdą rzecz zoſobna.

I. Era

wieków, że tytuł od loſu urodzenia dany, ieſt wielki, kiedy wyrównywa święconemu Xiędza pomazańca godności. Xiążęta więc w tém czaſie, kiedy grammatyka Polſka, ieſzcze logicznych prawideł nie wydała, mieſzano z Xiężmi. Mówiono w ruſkim „*Weliki Kniaz Litowſki*, po polſku przetłómaczono *Wielki Xiądz Litewſki.* Równie Xiążęta mniéyſi ten tytuł brali. W ſprawie o porwanie Xiężniczki Oſtrogſkiey przez Łukaſza Gornickiego, dwóma mowami ozdobioney, widziemy, że Sanguſzko, i Oſtrogſki maią tytuł Xiądz. To iednak było dziełem woli piſarzów, ale niepowſzechnego zwyczaiu, kiedy za Zygmunta I w różnych aktach, Xiążęta piſali ſię Xiążętami, tylko że litera *k* zaczynała obydwóch święconey, i nadaney imieniowi godności nazwiſka. Różnica ortografii w znaczeniu tych ſtanów, nieco późniey weſzła.

(353) W potwierdzeniach późnieyſzych, zawſze odwoływali ſię Xiążęta Litewſcy, do tego przywileiu, dla którego Litwa cześć ſprawiedliwą poświęcała.

(354) Rachowano w Germanii, i w wſpólnych obyczaiami Narodach nie na dnie, ale na nocy. Mówi Tacyt w dziele o obyczaiach Germanów „*nec dierum numerum, ut nos, ſed noctium computant*, toż ſamo Juliuſz Cezar w x. VI Kommentarzów mówi o Gallach. Toż ſamo w Roku ósmém praw Æthelſtana Króla Anglo-Saxonów; równie w uſtawie Króla Iny. Mabiłon *de re diplomatica* p. 512 przywodzi „*Placitum Caroli M. contra Tingulfum, qui poſt XLI indictas noctes non comparuit.* 812 Roku: także w R. 50, i 53 prawa Uplandzkiego o tém czytamy. Loccenius w dziele *Antiquitates Sveo-Gothicæ* na karcie 18 okazuie, że podobnie rachowano w Szwecyi; iakoż w dawnych Szwedz-

I. Era Konſtantynopolitańſka rachuie lata od ſtworzenia świata (355), a powſzechna opinia wſchodu rok pierwſzy Ery łaſki, czyli urodzenia Chryſtuſa, ſtanowi w Roku 5509, a w oſtatnim Roku 194, w początku 195 olympiady (356). Od ſiódmego wieku zaczęło ſię na zachodzie (357) o cztéry lata mylna rachuba Dyonizego (358) czyli od urodzenia Chryſtuſa powſzechnie wprowadzać. Równie w tém czaſie na wſchodzie zaczęło ſię od początku świata liczenie (359) trwało w Carogrodzie do upadku państwa w 1453 Roku, i trwało w Roſsyi do 1700 Roku (360). Różni ſię tylko Era Kościelna, od Ery państwa, że pierwſza 21 Marca, druga piér-wſzego

kich prawach czytamy „*nox & annus*. W Litewſkich pieśniach (iak mi Nielubowicz mówił) ſą czaſem rachunki noc. Lecz od Jagiełły przynaymniéy w prawach, i piſmach, tego liczenia nieużywano. Podobno używanie kalendarza Kościelnego, zatłumiło dawny zwyczay.

(355) Od piérwſzego Września, zaczyna ſię rok: rachowano do urodzenia Chryſtuſa lat 5508, mieſięcy 3, dni 25 *Pezron antiquité des temps defendue* p. 20, 28.

(356) Olympiada od igrzyſk Olympickich, które w cztéry lata w czaſie ieſiennego przeſilenia dnia z nocą, nad rzéką Alpheo w Elidzie z woli pierwſzéy Herkuleſa, a potém we trzy lub cztéry wieki przez Iphita, zoſtały wprowadzone. Piérwſzą Olympiadę rachuią od zwycięſtwa Choreba w igrzyſkach 776 Roku przed Erą zwyczayną. Polyb podobno ieſt naydawnieyſzy z Greckich piſarzów, którzy Olympiad w rachunku użyli. Timeus za Ptolomeuſza Philadelpha, Eratoſthen za Ptolomeuſza Evergeta, wzieli rachunek Olympiad na mieyſce obliczeń rządu Archontów, i panowania Królów Lacedemońſkich. Patrz o tém Marshama *Canon Chronicus p. 449 l'art de verifier les dates.* Seldena *Commentarii Marmorum Arundelienſium.*

(357) Beda rozſzerzał w Anglii tę nową Erę, powſzechną ſtała ſię w dzieſiątém, i iedénaſtém wieku; iak pomału ta Era wchodziła w zwyczay patrz Mabillona *de re diplomatica*, i *l'art de verifier les dates* W Hiſzpanii do cztérnaſtego wieku używano Ery Juliuſza Cezara 38 lat przed zwykłą Erą; podchlebſtwo utworzyło tę epokę, zwyczay ią utrzymał.

(358) Piérwſzy ieſt Dyonizy Exiguus 532 Roku, który Erę od narodzenia Chryſtuſa wprowadził: pomylił ſię o cztéry lata. Już to Scalliger w dziele *Theſaurus temporum* Pagi *in Critica Baronii*, Kardynał Norris w dyſsertacyi *de Paſchali Latinorum Cyclo*, i wſzyſcy czaſopiſma piſarze, do oczéwiſtości dowiedli.

(359) Od 681 Roku naywięcey ta Era, weſzła w rachunki hiſtoryi na wſchodzie. Pezron *loco citato l'art de verifier les dates.* Scipio Maffei *Iſtoria diplomatica.*

(360) Vie de Pierre Premier, i nie zaprzeczone Roſsianów świadectwo.

wſzego Września, bierze początek. Niewchodźmy, czy Słowiańſki obrządek piérwey był w Polſzcze, niż Rzymſki (361). To zagłębienie ſię w obcych dziéiach, celowi tego piſma, nie okaże używania dat, o których mówiémy. Nieznano w Polſzcze inney Ery, iak laſki, czyli od narodzenia Chryſtuſa. Lecz w Litwie ſpoſób używania dat, podlega większemu rozbiorowi. Xiążęta poganie w tranzakcyach publicznych, z obcemi używali ięzyka, i dat, których chciano (362) bo w ſwoim ięzyku (ile ſię zdaie) nie mieli abecadła: a nadto traktaty od nich dawane, biorący chcieli zrozumiéć. Pieczątka dawno na północy znana (363) wyrażała, i świadczyła wolę panuiącego. Synowie Olgierda z Uliną Xiężniczką, i właścicielką Witebſka, ſpłodzeni w wierze Greckiey, czyli w wyznaniu Ruſkiém, byli ochrzczeni (364) mogli używać daty wſchodniego

(361) Stredowſki *in Moravia Sacra* p. 231, za nim Frieſe *Beyträge zur Reformations-Geſchichte erſter Theil* chcą dowodzić, że Słowiańſki obrządek, był pierwéy do nas wprowadzony, iak obrządek Łacińſki. Patrz ważne w téy materyi dzieło Aſsemani *Origines Eccleſiarum Slavonicarum* w tomie 3. My w tém mieyſcu tey kweſtyi niechcemy, i nieśmiemy decydować; ale możemy zapewnić, że od Mieczyſława w Polſzcze, obrządek Łacińſki był panuiący, a ſprowadzenie Czeſkich kapłanów za Jadwigi do Kościoła S. Benedykta w Krakowie, o czém, oprócz dzieiów, Długoſz *in libro Beneficiorum* piſze; i trwanie tego funduſzu, aż do czaſu Kròla Alexandra, nic nie dowodzi za iednóm, lub drugiém twierdzeniem. Wreſzcie powtarzamy, exyſtencya piérwſza liturgii Słowiańſkiéy nad Łacińſką w Polſzcze, należy do wieku dziewiątego, w którém co do ſpoſobu uważania czaſopiſma wſzyſtko obcém, co do tego dzieła znayduiemy. Naoſtatek imie Polſki przed dzieſiątém wiekiem, nie było znane.

(362) Mam właśnie potwierdzenie oryginalne układu o granice między Litwą, a Mazowſzem, które Kieyſztut w przytomności brata Olgierda témi kończy ſłowy „*Datum Grodnæ feria ſecunda poſt Feſtum Laurentii anno 1358*. Traktat z Anglią 1342 Roku ma podobną datę. Traktat z Kazimierzem wielkim żadney, nié ma daty, tylko po napiſaniu tranzakcyi, ſą dwie pieczęci. Z Xiążętami Ruſkiemi użyto rachunku od ſtworzenia świata. Z Krzyżakami ſą umowy po Niemiecku z naſzém rachunkiem. Kilka podobnych umów, ieſt Witolda z Jagiełłem; lecz iuż o tém mówiliśmy.

(363) Patrz notę o pieczęciach pod liczbą 347.

(364) Maciey Stryikowſki na karcie.

dniego Kościoła. Lecz Jagiełło, czyli (iak ſam ſiebie nazywa) Jagałło (365) przyiąwſzy chrzeſt od Łacińſkich kapłanów, rozſzérzaiąc wiarę dla Jadwigi katoliczki, daiąc nawet żonie, i panom Polſkim braci ſwoich w zakład, że dotrzyma ſłowa (366) w zupełney był uległości prawom, zwyczaiom, i opinii Kościoła zachodniego (367). Z tey więc przyczyny (iak rozſądnie mniemać można) używał iedynie datę zwyczayną w ówczas, i teraz na zachodzie. Opuſzczam różne tranzakcye Łacińſkie, te mogły mieć cechę nałogu, lub opinii piſarza. Lecz przymierze Grzegorza Xięcia Smoleńſkiego w pierwſzém roku panowania Jagiełły nad Polſką, w Ruſkim ięzyku ma naſzą Epokę (368) w nadaniu Skirgallowi Grodna (369) w przyſięgze Dymitra Xięcia Druckiego (370) w prywatney tranzakcyi uſtąpienia Uzwartowa przez Machnę Uzwartowſką, Jachnie Kiiſkiey (371) w nadaniu na pięć lat Stokliſzek (372) równie zachowane prawidło. Xiążęta, i ſzlachta Moldawſka, począwſzy od aktu przyſięgi Iwaſzka ſyna Petra (373) aż do 1433 Roku inney epoki w umowach z Polſką nie używali. Jedna tylko zaſtawa dwóch włościów (374) Ringale ſioſtrze Witolda ma wſchodnią

(365) W plenipotencyi ſtarania ſię o Jadwigę, i dania obietnicy nawrócenia ſię do wiary 1385 Roku. Oryginał ieſt w ſkładzie Kapituły Krakowſkiey: ia mam autentyczną kopią.

(366) Kilkanaście w tey mierze ieſt oryginalnych tranzakcyi w Archiwum Koronném, a u mnie ſą autentyczne kopie.

(367) Mówię tu podług powſzechnego zdania, wiem że mu Dyſsydencey piſarze ſtronność dla Huſsytów przypiſywali. Ja nie widzę przyczyny w tém mieyſcu o tém mówić.

(368) *Podleto światahо Narozdenia Tyſiacza trysta oſemdeſiat ſzeſtoho.*

(369) Na Skonterſkich łowach 1387 Roku.

(370) 1401 Roku.

(371) 1414 Roku.

(372) 1430 Roku.

(373) 1401 Roku.

(374) Szereſt, i Wolochowiec.

datę (375). Widać więc, że kiedy Moldawia, w tém iedném tylko piſmie, które do Witolda ſię ściągało, użyła rachunku wſchodniego; zachowywali dla Jagiełły obrządkową uległość, Litwa niemogła uchybiać życzeniom ſwego pana. Mam przed oczéma Witolda, i Swidrygayła przywileia. Pierwſzy w czaſie zatargów z Władyſławem Jagiełłem, miał czaſem używać Greckiego rachunku (376) lecz te przywileia, (które widziałem) zachodnią maią datę. Swidrygayło, choć miał mnicha, czyli czerca ſekretarzem (377) nieodmienił ſtylu Kancellaryi (378). Władyſław III bawiąc częſto w Węgrzech, za przykładem oyca datował przywileia (379). Dopiéro za Kazimierza Jagiellończyka, zaczęły ſię w Kancellaryi Litewſkiey rachować lata, od ſtworzenia świata. Jeſzcze umowa z Xięciem Fiedorem Lwowiczem Odoiewſkim, ma naſzą datę (380). Jednak iuż wyznanie przez Xięcia Fiedora Worotyńſkiego, że Kozielſk od Króla trzyma, a iego zięć Xiąże Mozayſki będzie wierny Kazimierzowi, iuż liczy lata od ſtworzenia świata (381). Odtąd za tego Króla łacińſkie tylko przywileia miały zachodni, Ruſki zaś w czaſopiſmie Grecki rachunek. Za Alexandra, kiedy przez ożenienie z Heleną wzmocniły ſię z Roſsyą związki, a Królowa dla uwieńczenia ſkroni Koroną, nie chciała wyznania przodków ſwoich

(375) 6929 Roku dla niepowtarzania w tém miéyſcu zapewniam, że tych wſzyſtkich przywiedzionych tranzakcyi, mam kopie zgodne z oryginałami.

(376) Sam niewidziałem, ale zmarły Nielubowicz mi to powiadał, którego świadectwo do wiadomości dzieiów o Litwie, ieſt niepodległém powątpiéwaniu.

(377) W przywileiu nadaiącym Piotrowi Myſzczycowi Borſzczówkę w Krzemienieckim podpiſał ſię „, *Mnohohryſzny Izaak*; taki pokorny tytuł, brali mnichy, czercami zwani, i podobno ieſzcze teraz biorą.

(378) W przywileiu dopiéro przywiedzionym 1434 Roku, i w wielu innych, których kopie mam u ſiebie.

(379) Niewidziałem Ruſkich przywileiów tego Króla, i owſzem te, które ſą na Wołyniu, znayduią ſię w przekładzie Ruſkim.

(380) 1447 Roku 20 Lutego.

(381) 6986 Roku.

ich się wyrzec (382) Kancellarya Litewſka, ſtała się prawdziwie Ruſką, i w tranzakcyach tém ięzykiem piſanych, Era zachodnia prawie wywołana. Za Zygmunta I, była mieſzanina w aktach. Łacińſkie miały zawſze zachodnią, Ruſkie w początku wſchodnią (383) potém zachodnią (384). Za Zygmunta Auguſta w Kancellaryi, iuż nieużywano Ruſkiey, czyli Greckiey rachuby: tylko do czaſu Króla Stefana przez grzeczność dla ſamowładców Roſsyi, ich liczby lat od ſtworzenia, używała w expedycyach do Moſkwy Kancellarya Litewſka (385). Kler Grecki, a potém Grecko-Roſsyiſki do panowania Króla Stefana, iedynie w Litwie, i w Polſzcze nawet trzymał się co do rachunku lat Carogrodzkich prawideł. Od tego zwyczaiu, zaczęli się wyłamywać naypierwey Xiążęta Oſtrogſcy (386). Za Zygmunta III Meleciuſz Patryarcha Alexandryiſki, w liście do Króla piſanym wſchodnią obcą, zachodnią Erę, ſwoią ręką dopiſał (387). W tém ſamém czaſie, był Synod w Brześciu (388). Ci co za przewodnictwem Michała Rahozy, Hipacego Pocieia, i Cyrylla Terleckiego, połączyli się z Kościołem Rzymſkim, położyli naſzą (389) a co z Nikiforem Proto-Syngelem Alexandryiſkim, zoſtali poſłuſznemi Patryarſze Carogrodzkiemu, umieści

L 2

(382) Niechciano ią koronować, bo nie była katoliczką. Mam w moiey bibliotece wſpaniały Pontyfikał Erazma Ciołka Biſkupa Płockiego, za Króla Alexandra piſany: Imie Króla umieſzcza, a na karcie 52 kiedy koronacya Królowey opiſana, i wymalowana, imie Królowey opuſzczono.

(383) Przywileia do 1520 Roku, i trochę poźniey.

(384) Od 1520 Roku.

(385) Patrz xięgi poſelſtw w Metryce Litewſkiey.

(386) W liſtach, i tranzakcyach.

(387) MDXCVII 1597.

(388) Dla ziednoczenia się z Kościołem Rzymſkim zebrany 1597 Roku. Przeciwnie myślący równie się ziechali. Pierwſi w Cerkwi, drudzy w domu murowanym, mieli ſwoie zaſiadania.

(389) Ten Synod ieſt opiſany przez Xiędza Skargę, a wydrukowany tegoż ſamego roku.

ſcili Grecką epokę (390). W aktach przeciwko Melecemu Smotryckiemu (391) nieziednoczeni z Katolikami, daią dwie daty (392) Xiążki duchowne, iako Biblia (393) Homilie S. Bazylego (394) obydwie w Oſtrogu dzieła S. Jana Chryzoſtoma, ta pierwſza xiążka po przenieſieniu drukarni z Oſtroga w Kijowie wydrukowana (395) noſzą obydwóch obliczeń wypiſania. Jeſzcze późniey Starowiercy, czyli Filiponi Greckiey rachuby, lecz między ſobą używali (396) i podobno ieſzcze używaią.

II. Gdzie ſzukać mamy ſłowa *Indictio*, i pewnego znaczenia tego wyrazu, wielu badało. Po ich pracowitém, a mniéy ſzczęśliwém badaniu, wyznaymy albo niewiadomość, albo wątpliwość, Początek miał bydź od naznaczenia świąt (397). Jabób Godofred (398) przywodzi iedno mniemanie, że od odległeyſzych Narodów, co pięć lat (399) brali Ceſarze Carogrodzcy złoto, w drugiey lat kolei

(390) Patrz dzieło *Apocrisis* przez Philaletha, przypiſane Janowi Zamoyſkiemu, w którem ważne ſą w tey materyi piſma, i korreſpondencye.

(391) Opat, czyli Archi-Mandryta Dermańſki, o lekkość, i porzucenie wyznania Greckiego oſkarżony, czynił w Cerkwi Kijowo-peczarſkiey wyznanie poſłuſzeńſtwa Carogrodzkiemu Patryarſze, a w Krakowie przyſiągł podległość Rzymowi. Kilka dzieł wyſzło na obronę, i obwinienie Smotryckiego. Dość ciekawe piſmo *lament Cerkwi wſchodniey* przez Morochowſkiego w téy materyi czytać można.

(392) 1623—7132 Roku.

(393) 1581 Roku, o którey patrz Jo: Kohlic *Introductio in hiſtoriam, & rem Litterariam Slavorum* p. 19, i 21. Dawid Clément *Biblioteque curieuſe* t. 3 p. 442.

(394) 1594 Roku nayrzadſze z drukarni Oſtrogſkiey dzieło, niewidziałem, iak ieden exemplarz w moiey bibliotece, a o drugim ſłyſzałem.

(395) 1624 Roku.

(396) Filiponi podzieleni na dwa przedziały Popowców, i Diakowców, a na różne rozgałężeni opinie godzą ſię, że dawny tylko rachunek wſchodni, ieſt zgodny z prawidłami Religii.

(397) *Edicunt Reges indicit feſta Sacerdos.*

(398) W przedſłowiu *ad Codicem Theodoſianum*, i w Kommentarzach.

(399) Peryod pięciu lat nazywał ſię *Luſtrum*. Patrz o tém dzieło *Alexandri ab Alexandro dierum Genialium* li: V c. 27. Pomponiuſa *Læta de Magiſtratu Romanorum c. de Cenſoribus l'art de verifier les dates.*

kolei frebro, w trzeciey miedź, i żelazo; a tak w obiegu tych trzech pięcioletnich peryodów zaczynał, i kończył fię pietnaftoletni peryod *Indictio*, to ieft wfkazanie gatunku metallów. Speelman namieniwfzy, że u Rzymian były *Indykcye*, daie iednym imie *Fifcales* poborowe, drugie *Militares* rekrutowe. Piérwfze, czyli epoki odmiany podatków widzi w Cafsiodorze (400). Drugie w Pliniufzu (401) Baronius w dzieiach Kościelnych tłómaczy fwe mniemanie, że od epok naznaczenia wielości zapłaty żołnierzom, rachowano Indykcye (402). Jeżeli zaś godzi mi fię, dać moie zdanie; to ieft, że co pietnaście lat odmieniała fię Tarryffa podatku, i wyznawanie dochodu, płacących podatek, a kiedy nie w iedném czafie w całym pańftwie, ta epoka była ftanowiona, ftąd namnożyły fię różnice epok Indykcyów (403). Przerwiymy dalfzy tłok mniemań, te obciążaią pamięć, a niedoprowadzą do nafzego celu. Zobaczmy 1mo. kiedy zaczęły bydź Indykcye 2do. iakie fą znane, 3tio. iak onych rachunek, może bydź znaleziony; nakoniec iak ich znalezienie ieft niepewne, albo niepodobne.

I. Za Konftantyna W. zmieniała fię wiara, poftać rządu, i opinie. Olympiady wzgardzone (404) a Indykcye wprowadzono. Pierwfzy ieft S. Atanazy, który do aktów Soboru przyłożył rok 14 Indykcyi (405). Nayoftrzeyfza krytyka, nie może daley pofunąć wątpliwości o używaniu tey Ery w aktach publicznych, iak do panowania Konftanciufza fyna Konftantyna wielkiego (406). Czworakie

---

(400) W xiędze 4 li: 42.
(401) W panegyryku do Traiana.
(402) Pod rokiem 312.
(403) O tém nieco niżey.
(404) Co fą Olympiady mówiłem pod notą 356.
(405) Ten Sobòr był 341 Roku Indykcyi 14 rok przyłączony, wypada więc, że od 312 Roku rachowano piérwfzą Indykcyą, i ten rachunek Atanazego, był iedném z przyczyn, które Baroniufza nakłoniły, że w 312 Roku początek Indykcyi naznaczył.
(406) Patrz przedftowie Jakóba Godofreda do zbioru praw Teodozego.

rakie a między sobą różne Indykcye w samém zbiorze Teodozego okazano (407). Powszechniey przyięta opinia, dała tablicę Indykcyów od 313 Roku (408). To mniemanie do iednego rodzaiu Indykcyi służy, ale nie do wszystkich (409). Jakie w Litwie, co do tey rachuby przyięto prawidła, nieco niżey powiémy.

II. Już powiedzieliśmy, że w Erze Konstantynopolitańskiey Patryarcha 21 Marca, Cesarz 1go Września roku koley zaczynali. Indykcya dwoiaką zaczynała w Carogrodzie epokę. Od 1go Września; to iest początku roku. Tey dopiéro zaczęli używać Cesarze od Justyniana, tey używaią naywięcey pisarze w wspaniałém zbiorze dzieiów Carogrodzkich (410) ta rachuba przeszła do kilku państw Włoskich (411). Druga nazywa się *Constantinopolitano-Constantiniana*, albo *Cæsarea*. Ta zaczyna się od 24 Września, od Konstantyna wielkiego, aż do Justyniana była używaną, przeszła do Niemiec, i ieszcze w aktach, które *notarii publici* piszą, iest iedynie używaną. Trzecia Antyocheńska zaczyna się od miesiąca 1go Maia, zowiącego się *Yiar*, a bierze początek 314 Roku. Czwarta Dyecezyów, Themów, czyli Prowincyów Affrykańskich, 315 Roku. Piąta Indykcya Rzymska od 313 Roku naypierwey rachowana od 1go Września, iak w listach Grzegorza VII widziemy (412). Ten sam Grzegorz zaczął potém rachować początek od roczney kolei 25 Marca (413). Innocenty II od wielkieynocy (414). Alexan-

(407) Patrz kilka razy przywiedzione dzieło Jakóba Godofreda.

(408) W dziełach *l'art de verifier les dates. Nouveau traité diplomatique.*

(409) Od 312 do 315 Roku rachuią się różne Epoki Indykcyów; iakżeż do iednego roku wszystkie stosować.

(410) *In Corpore historiæ Byzantinæ.*

(411) Patrz o tém w różnych dyssertacyach Muratorego *in antiquitatibus Italiæ.*

(412) li: I ep: 29.

(413) *Nouveau traité diplomatique* T. v p. 238.

(414) Ib: p. 266 z dwóch Bull 1138 Roku dowód iest wyięty.

Alexander III od 1go Stycznia zaczęli liczyć (415) i tak powſzechnie przyięty zwyczay. Inne obliczenia nie maią wpływu do naſzych dzieiów. Uſuńmy ie od naſzey uwagi.

III. Ze wſzyſtkich Epok czaſopiſmowych, ſprawiedliwie mówi Petavius (416) rachunek Indykcyów podlega nayczęściey wątpliwościom, i ſkutku pożądanego częſto nieprzynoſi, bo niemaſz przydawaney liczby, do każdego lat odbiegu, iak do Olympiad przykładano. Do poznania rachunku Indykcyów, trzy wierſze łacińſkie ſą ſkazówką (417). Lecz że kilko mieſiącami zaczyna ſię pierwey rok Grecki, niż Łacińſki, Indykcya Stambulſka, czyli Carogrodzka, muſi ſię różnić o rok ieden od Indykcyi Rzymſkiey (418).

IV. Widzieliśmy, że rachunek lat podług Ery Rzymſkiey, był iedynie przyięty w aktach za Władyſława Jagiełły (419). Zawiera Metryka Litewſka, za tego panowania kilka tranzakcyi, w których rok opuſzczony, Indykcya, czyli *Indictio* dodana. Powiemy ieſzcze

(415) Ib: tudzież *l'art de verifier les dates*, i powſzechna w tey mierze zgoda piſarzów o nauce dyplomatyczney.

(416) W dziele *de ratione temporum*.

(417) Te znaiome wierſze, daią w obliczeniu prawidło.

„ *Si per quindenos Domini diviſeris annos*
„ *His tribus adjunctis certa Indictio patebit*
„ *Si nihil excedit, quindena Indictio currit.*

Tak *np.* chcę wiedzieć iaka ieſt indictio na rok 1800, dodaię lat trzy, i dzielę przez 15 czy liczbę indykcyów, łamana liczba pokazuie rok trzeci Indykcyi. Chcę wiedzieć iaka liczba Indykcyi, przypada na rok 1797, gdy po przydatku lat trzech żadna łamana liczba, w liczbie 1800, nie wychodzi, więc kończy ſię rok pietnaſty, a zaczyna ſię piérwſzy.

(418) Rok Ery Carogrodzkiey, zaczyna ſię pierwey 1, albo 24 Września, rok zaś łacińſki zaczyna ſię 1go Stycznia, zatém nie trzy, ale cztéry lata, należy dodawać do roku, którego liczbę kolei Indykcyi chcę znaleść, tak w 1797 na zachodzie ieſt rok pietnaſty, a w Carogrodzie piérwſzy Indykcyi.

(419) W tém ſamem przedziale o datach przywileiów.

ſzcze o tém nieco niżey. Bolesław Swidrygayło chciał godzić zwyczaie wſchodnie z zachodniemi, piſał lata od narodzenia Chryſtuſa, piſał także Indykcye, ale Rzymſkie (420) Władyſław III (421) piſał po łacinie liczby, Indykcyów nie było w przywileiach (422) i nim do oblaty podane zoſtały przywileia, ruſki przekład naſtępował. Za Kazimierza Jagiellończyka ſprzeczność w Indykcyach, tłómaczy ſię wiadomością z dzieiów zawartych w rękopiſmach. Część Ruſi po powrocie Izydora Metropolity Kijowſkiego (423) uznała Rzymſkiego Biſkupa, naywyżſzym Kościoła paſtérzem. Druga część cieſzyła ſię z iego więzienia, i niebeſpieczeńſtw w Moſkwie (424) a wierną była Greckiego Kościoła prawidłom. Kiedy Carogrod zaczął, bydź ſtolicą Ceſarzów Tureckich (425) w tenczas

---

(429) W zaſtawie wſi Paſzowy w Łuckim Powiecie 1429 Roku 5 Maia Indykt ſzóſty; 1438 Roku 4 Lutego na wieś Borſzczówkę, tegoż roku 4 Maia na Wóytoſtwo Włodzimirſkie Indykt pierwſzy. Wiadomo zaś, że tablica Indykcyów Rzymſkich, zaczyna koley tego obiegu w latach 1423, i 1438.

(421) Przywileia ſą do Sierpnia 1444 Roku; w Liſtopadzie tegoż Roku w bitwie pod Warną z Turkami, życie zakończył.

(422) W przywileiu dla całego duchowieńſtwa Greckiego, czyli w dyplomacie od Władyſława III. 1443 Roku wydanym, niemaſz zapiſaney Indykcyi, choć obrządkowe uroczyſtości w dyplomatach tego rodzaiu, nie mogą bydź zapomniane. Są także różne przywileia przez tego Króla wydane na Wołyniu, i równie tego obliczenia niemaſz.

(423) 1439 Roku ziednoczenie, acz mniéy ſzczére Paleologa Ceſarza, naywiękſzey części delegowanych z Carogrodu, naſtąpiło z Kościołem Rzymſkim. Marek Biſkup Efezſki naywięcey ſię ſprzeciwiał zgodzie Kościołów.

(424) Kiedy Izydor z Florencyi wyieżdżał, wziął liſt polecaiący od Eugeniuſza IV ten ieſt *inter Cod: bibl: Vatic:* 6408. To przeyście do wyznania Łacinników, niebyło przyiemne Ruſi, trwalſzey w ſwoim przywiązaniu do prawideł Kościoła Carogrodzkiego. Poiechał do Moſkwy. Oſadzony w więzieniu, ledwo uſzedł zapalczywości poſpólſtwa. Z archiwum Patryarchów, Levesque w dziele *Hiſtoire de Ruſſie* t. 2 p. 146, 147 różne ſzczeguły tego zdarzenia wypiſał. W czaſie oblężenia, i wzięcia Carogrodu, był w tém nieſzczęſném mieście. O iego ucieczce patrz *Commentarios Æneæ Sylvii*, i Spondaniego *annales Ecclesiaſtici* pod 1453 Rokiem.

(425) 29 Maia 1453 Roku.

Wtenczas iakiś mnich Cyryll nazwawſzy ſię namieśnikiem prawoſławney Cerkwi wſchodniey, wędruiąc przez Raścią, Dalmacią do Ruſi, Polſki, i do Litwy, ganił Patryarchę ſtanowionego od Machometa II (426) uwielbiał Antyocheńſkiey, i Alexandryiſkiey Cerkwi świętość. Ten mnich ſzanowany dla prawdziwey, lub pozorney świątobliwości, mógł i Erę Affrykańſkich Dyecezyów (427) zalecać. Ten rozdział poſłuſzeńſtwa władzy, troiakiey opinii, uczynił niezmierną mieſzaninę w aktach tego panowania. Uważał zmarły Nielubowicz w iedném roku (428) oczéwiſtą ſprzeczność, początku roczney liczby w Indykcyach. W kilku przywileiach 1486 Roku, wyraźny ieſt rachunek Dyecezyów Affrykańſkich (429) w przyſiędze Asb by Poſła Tatarſkiego, na dotrzymanie przymierza, położony Indykt Carogrodzki (430). Równie i w kilku innych przywileiach (431). Za Iana Olbrachta, rzadko były wydawane przywileia po Ruſku, rachunek Carogrodzkich Indykcyów był za-

(426) *Phranza* li: 3 c. 19 oczewiſty świadek okropności czynionych po wzięciu Carogrodu powiada, że Mahomet II Gennadiuſzowi Patryarſze, oddał paſtorał, iako znak władzy duchowney; i na koſztownie przybranym koniu, rozkazał go do iego domu urzędnikom ſwoim zaprowadzić. Cruſius w dziele *Turco-Græcia* li: 5 p. 160, 184 wciąga dzieie Patryarchów Carogrodzkich przez Emanuela Malaxa, w których to uczczenie Patryarchy ieſt wſpomniane. Podobało ſię temu piſarzowi dodać mowę Katolicką przez uſta Mahometa „*Sancta Trinitas, quæ mihi donavit Imperium, te in Patriarcham novæ Romæ deligit*: uſunowſzy na bok tę mowę, niepodobna temu nadaniu paſtorału odebrać iſtności. Takie więc odebranie daru od niewiernych, zapalało gorliwych, a było powodem do oddzielenia ſię od takiego Patryarchy. Z liczby takich był ten Cyryll, o którym tu ieſt mowa.

(427) *Diecezya*, a potém *thema*, były to nazwiſka, przez które znaczono Prowincye Ceſarzów Greckich. Patrz o tych ſłowach Du Cange *Gloſsarium Græcum*, Codina *de officiis Aulæ, & Eccleſiæ Conſtantinopolitanæ.* Powiedzieliśmy wyżey, że nie 313, ale 315 Roku, zaczynała ſię Indykcya w Affryce.

(428) 1460 Roku.

(429) Patrz akta Metryki Litewſkiey.

(430) 1479 Roku.

(431) W nadaniu Uſzycy 1480 Roku 11 Stycznia, Lidawy 1481 Roku 19 Marca.

chowany (432). Za Alexandra w kilkuſet nadaniach, widać też ſamą liczbę (433). Za Zygmunta I, oſobliwie od 1526 Roku nie nayczęściey tego rachunku używano, wſzelako nayczęściey użyto Carogrodzkiey Indykcyi (434). Są iednak albo widoczne omyłki, albo może użyte prawidła Antyocheńſkie (435) lub Dyecezyów Affrykańſkich (436). Za Zygmunta Auguſta ieſzcze rzadziey Indykcya, była w używaniu; wſzelako Carogrodzkie prawidła, były albo zawſze, albo nayczęściey przynaymniéy zachowane (437). W zrzeczeniu ſię wſzelkich praw, które Katarzyna ſioſtra Zygmunta Auguſta, a żona Jana Xięcia Finlandzkiego, a potém Króla Polſkiego do ſpadków po rodzicach mieć mogła, ieſt dwoiaka Indykcya, bo ſześciu było piſarzów; iedni władzą Ceſarſką (438) drudzy władzą Papieſką (439) poſtanowieni; a właśnie w tém czaſie była różnica Indykcyi Ceſarſkiey, i Rzymſkiey (440).

V. Przy-

---

(432) Wyznaię, że nie czytałem Ruſkich przywileiów przez Jana Olbrachta wydanych. To wiém od Mateuſza Nielubowicza.

(433) Byłaby rzecz pracowita bez żadney korzyści, przywodzić liczne nadania Alexandra. Otworzyć można xięgi Aktów tego panowania, przekonanie będzie łatwe; mam teraz właśnie przed ſobą potwierdzenie darowizny trzeciey części Kobrynia, od Kobryńſkiego żonie uczynioney 7015 (1506) na którym Indykt 9. Darowiznę Prenów Michałowi Hlińſkiemu 7011 (1502) z dodatkiem Indyktu 5.

(434) Akta Seymu Brzeſkiego 1512 Roku, maią Indykt 14. Liſt Zygmunta I do Panów Rad, że Sułtan Turecki żąda wſpólney ſiły złączenia przeciw Carowi Perekopſkiemu 1532 Roku, ma Indykt 5. Jeſt w tomie 50 aktów Metryki Litewſkiey dekret Królowey Bony 1548 Roku między Plebanem Dobuczyńſkim, a Boiarami Kobryńſkiemi, tam położony Indykt 7.

(435) Od mieſiąca Maia nazwanego *Yiar.*

(436) Od 1go Września 315 Roku, to ieſt dwoma laty później.

(437) W przywileiu dla Wołyńſkiego Woiewodztwa 1547 Roku.

(438) *Authoritate Imperiali* ſtanowieni byli piſarze, czyli notariuſze.

(439) *Authoritate Apoſtolica* i ten urząd Proto-notariuſzów, Notariuſzów różne miewał przywileia.

(440) Czwartego Października był ten akt. Koley roczney Indykcyi Ceſarſkiey ſkończyła ſię 24 Września, a Rzymſka trwała do 31 Grudnia, z tey więc przyczyny Notariuſze Ceſarſcy i Papiezcy, ſwoie umieścili daty. Oryginał tego zrzeczenia był w Archiwum Koronnym.

V. Przyłączone ſą Indykcye 1mo. do roku od ſtworzenia świata, lub od urodzenia Chryſtuſa 2do. do Roku panowania Panuiącego bez dodatku lat cztérech, do panowania bez wymienienia roku 3tio. bez żadnego dodatku tylko np. Indykt VII. Pierwſzey trudności ieſt ułatwienie dodaniem lat trzech do Rzymſkiey, a do Carogrodzkiey lat cztérech, potém dzieleniem, czyli dywizyą, i rok żądany w frakcyi wyidzie. Różnie brano początek roku (iak wyżey mówiliśmy) z tey więc przyczyny może naſtępować różnica iednego roku. Za Kazimierza Jagiellończyka dla przyczyn wymienionych bardziey wiadomość okoliczności, rzut oka na inne tranzakcye w tém czaſie dadzą łatwość zgadnienia. Druga trudność tak ſię uſpokaia. Wiém kiedy zaczął panować daiący przywileia, wiém iaki w ówczas rok Indyktu przypadał, zatém znaydę rok Ery naſzey, lub Stambulſkiey (441). Lecz kiedy panuiący, iak Zygmunt I trzy niemal peryody Indykcyi panował (442). Kiedy iego ſyn Zygmunt Auguſt w Litwie panował lat 43 (443) wſzelkie badania nie podóbne, ieżeli między przytomnemi temu przywileiowi (gdyż ich zapiſywano) nie znaydę takich oſób, których urzędu w ówczas ſprawowanie, ieſt w hiſtoryi, lub w aktach zapiſane (444). Co do trzeciey wątpliwości. Są takie przypadki w wſpaniałym zbiorze piſarzów Carogrodzkich (445) gdzie tylko ſa-

 ma

(441) Jeſt przywiley Króla Alexandra Indykt VIII, zatém wiém, że wydano 7010 Roku od ſtworzenia świata, czyli 1501 od urodzenia Chryſtuſa.

(442) 1506 zaczął panować, a 1548 Roku umarł.

(443) W Litwie wynieſiony na ſtolec Xiążęcy 1529, umarł 1572 Roku.

(444) Przywiley Zygmunta Auguſta na wieś, czyli ſiedliſzcze Birka, ma Indykt VII, między przytomnemi nadaniu w Krakowie, zapiſany ieſt Samuel Macieiowſki Biſkup Krakowſki Kanclerz Koronny. Wiémy; że rok ſiódmy Indyktu Carogrodzkiego za panowania Zygmunta Auguſta przypadł 1533, 1548, i iuż nieco po śmierci 1573 Roku. Wiém, że w pierwſzém obiegu Samuel Macieiowſki, nie był ani Biſkupem Krakowſkim, ani Kanclerzem, że 1550 Roku (iż użyię wyrazu Łukaſza Gornickiego) puścił pieczęć; więc niemógł bydź dany przywiley w inney kolei ſiódmego roku Indykcyi, iak 1548 Roku.

(445) *Corpus hiſtoriæ Byzantinæ.* Piérwſza wſpaniała edycya Paryſka od 1645 do

ma Indykcya położona: mimo łatwe ſtoſunki czaſu, i okoliczności znayduie ſię trudność w dochodzeniu Indykcyów (446). Powiedzieliśmy, że Władyſław Jagiełło chciał koniecznie w obrządkowych nawet rzeczach okazywać uległość prawom, opiniom, i zwyczaiom Kościoła zachodniego. Zaczęto za iego panowania piſać bez daty zwykłey na tranzakcyach rok Indykcyi (447) aby Króla nierozgniewać, i póyść choć w części za Ruſkim zwyczaiem. Potém ślepe naśladowanie, oboiętność, czyli niedbałość piſzących na to, że przez nich piſana tranzakcya przeydzie do potomności, utwierdziły ten błąd. Widziemy, że obywatele ziemi Łuckiey, daiąc rękoymią Władyſławowi Jagielle, za Xięciem Dymitrem Korybutem, inney niedali daty, iak dzień dzieſiątego Października (448) i naywiękſza praca tey tranzakcyi niemoże umieścić w dzieie, z pewném czaſopiſma prawidłem. Podobne choć rzadkie za naſtępnych panowań rodu Jagiełłów, ſą przykłady.

Wiém, że nie we wſzyſtkich zdarzeniach, potrafiłem dogodzić ciekawości, i potrzebie czytaiących. Wiém, że tłok przywodzeń, uczyni pracę w czytaniu mniéy przyiemną, kiedy owoc trudu, ieſt niedoyrzały. Lecz naywiękſza uſilność, nie przynieſie korzyści, kiedy ci (o których piſzemy) mieſzali błąd z prawdą, niedba-

1690, druga Wenecka od 1729 Roku. Pierwſza wſpanialſza, i rzadſza, druga mimo niektóre omyłki druku, ieſt także wielce użyteczna. Dla tego, że przed kilkonaſtą laty robiłem wypiſy z edycyów Paryſkich, przywodzę ią w tém dziele, gdy widzę potrzebę, i do Weneckiey nieudaię ſię.

(446) *Interdum quoque accidit, ut Indictiones, cum aliis quas adferunt temporum notis minus congruant cujus rei plurima in his memoriis, occurrunt exempla.* Stritter w przedmowie do dzieła *memoriæ populorum* p. XIII. Równie to uważał Marcin Hankius w dziele *de ſcriptoribus Byzantinis.* Niechcąc przedłużać tey niebawiącey materyi, nieprzytaczam dowodów. Zapewniam czytelnika, że może Stritterowi, i Hankiuſowi zawierzyć. Ich praca ułatwiła mi znaiomość dzieiopiſów pańſtwa Greckiego.

(447) Tranzakcye Gaſtoldów 1430 Roku, zdaią ſię bydź pierwſze, co taki miały rachunek.

(448) W zbiorze rękopiſmowym Doggiella w moiey bibliotece.

niedbałość z pilnością, niedołężną pamięć na fąd, i potrzebę pokoleń, z służebniczém przyiętych omyłek naśladowaniem. Wreszcie ieſt to ważna wiadomość znać tę linią, która możność wiedzenia od niepodobieństwa badań oddziela.

Przywiley dla żydów, i zniesienia uſtawy Króla Alexandra, o wyſyłaniu koſztem żydowſkim utrzymywaney iazdy na woynę.

Jeſt to tranzumpt przywileiu od Witolda wielkiego Xięcia Litewſkiego 1408 Roku w Łucku żydom Litewſkim danego. Zygmunt I pod ſwoim imieniem tę uſtawę ogłaſza.

Swobody, i warunki tego przywileiu ſą te.

1mo. Kiedy ieſt ſprawa przeciw żydowi, gdzie świadków potrzeba, przekonać trzeba żyda świadkami, z których dwóch ma bydź Katolików, a ieden żyd znaiący prawo żydowſkie (449).

2do. W

(449) Ten warunek, na pierwſzy rzut oka, ieſt nieſprawiedliwy, teraz nawet niepowinien mieć mieyſca. Lecz w śrzednich wiekach, kiedy władza rządowa, chciała drzeć Żydów, którym pozwalała na wzaiem innych zdzierać ſwego kraiu mieſzkańców, kiedy fałſzywa gorliwość, kazała Żydów uważać za zabóyców dzieci Chrześciańſkich, a za nieprzyiacioł rodu ludzkiego, w tenczas dwoiaka Chrześcianina, i człowieka nienawiść, nazywała często wſzelkie śrzodki Żyda zguby, godziwemi. Widzieli Żydzi, że w cztérnaſtém wieku ieſzcze, wolno było we Francyi, Chrześcianom pluć na Żyda. Pozwalano im do czwartego wieku święto *Purym* na pamiątkę uwolnienia od Amana obchodzić. Używanie téy ſwobody z wyuzdaną roſpuſtą, pociągneło okropną w przeciwney kolei oſtateczność. Akta Bollandyſtów mieſiąca Maia w T. 1 p. 142, w życiu S. Teodarda zawieraią dowód, że poważnie, i uroczyście przed drzwiami Kościelnemi, trzy razy na rok policzkowano Żyda, na pamiątkę i ukaranie podobney ſromoty uczynioney Chryſtuſowi. W Bitteryku do 1159 Roku, iak Vaiſset w T. 2 *Hiſtoriæ Occitanenſis* wyraża, że przez piętnaście dni, od kwietney do

2do. W ſprawie o danie zaſtawy Chrześcianinowi bez świadków, Chrześcianin ma ſię odprzyſiądz.

3tio. Prócz rzeczy Kościelnych, i krwią zbroczonych (450) wolno wſzyſtko żydom, brać w zaſtaw; a gdy rzeczy w zaſtawie były kradzione, żyd odprzyſięże ſię, że nie wiedział o kradzieży, a połowę pieniędzy, za które dana była zaſtawa, wróci.

4to W kłótni między żydami grzywny (alias przeſąd) nie do ſędziego miaſta, ale do wielkiego Xięcia należą (451). Szlachcic ma żydowi rany płacić, iak ſzlachcicowi.

5to. Zabijaiący ſzlachcic żyda, ma bydź karany; a cały maiątek zabóycy, póydzie na ſkarb Xiążęcy.

6to. Od przewożonych ciał umarłych żydów, opłata brana bydź niema (452). Chrześcianin niſzczący im okopiſko, karany będzie konfiſkatą dóbr.

7mo. Rzu-

---

przewodney niedzieli, poſpólſtwo miało zwyczay, pokazuiących ſię Żydów kamienować, i domy ich własne burzyć. Krzyżownicy pomnażali nienawiść przeciw Żydom. Żydzi więc świadectwu nieprzyiacioł, wierzyć nie mogli. Ta iednak ſwoboda, niemogła bydź cierpiana od Chrześcian, i ta wolność inne warunki przywileiu wywróciła. Briſsot de Varville *Theorie des loix Criminelles* T. 2 p. 119 wſpomina, że prawo broniło Angielczykom świadczyć przeciw Szkotom, i nawzaiem, dla będącey nienawiści między Narodami, tu w tém przywileiu widzieć można podobny powód uſtawy, a większą zachowaną oſtrożność.

(450) Prawa wſzyſtkich prawie Narodów, niedozwalały takich rzeczy brać w zaſtaw, bo ſłużą za dowód kradzieży, lub zabóyſtwa. Filipp Auguſt 1218 Roku *Ordinat: Regum Franciæ* p. 36 dodał, że żydzi w zaſtaw zboża niewianego, brać niemogą, przyczyna ieſt proſta; że nie wiane zboże przynoſi nayczęściey młocek, lub ſtróż z gumna: a cały lichwowy, a w naywiękſzey części i mały handel, był w ręku żydów.

(451) Niżey okażemy, że ſądzenie przez ſamego Panuiącego, było przywileiem. Niebranie grzywien przez ſędziego niżſzey Inſtancyi, zabeſpieczało żydów, że dla ſwego intereſsu, nie będą ich ſędziowie karać tak dla protekcyi, iak dla zachowania dochodów. Panuiący w trzynaſtém wieku podobne, wydawali przywileia.

(452) Nie wolno było żydom w iedénaſtém, i dwònaſtém wieku w każdym mieście mieć cmentarze. W Carogrodzie mieli cmentarz, do którego z dalekich mieyſc, zwozić ciała zmarłych muſieli, iak Nicetas *in Andronico* li: 1 nro. 6 wſpomina. Róger Hovedeu zaświadcza, że dopiéro Henryk II 1177 Roku w

7mo. Rzucaiący kamień na fzkołę, dwa funty pieprzu grzywien odda Staroście (453).

8vo. Przyfięga na dziefięć przykazań żydowi, nie może bydź nakazana, tylko w fprawie przechodzącey 50 grzywien topionego frébra, lub w rzeczach, o które był zapis przed Królem (454).

9no. Gdy-

każdym mieście za murami, pozwolił mieć w Anglii çmentarze „*prius enim omnes judei mortui Londonias ferebantur fepeliendi.* W takich przewożeniach, mogło bydź wybierane myto od wozu, na którém było umarłego ciało. Kiedy ftawny Rabbi-Beniamin obieżdżał w iedénaftém wieku Synagogi, wielkiey części w ówczas znanego świata, był tylko prawie na granicy Polfkiey, i gdyby była znaczna wielość Synagog, mówiłby o nich. Kiedy więc Synagogi, i okopifka były rzadkie, a tém famém odległe; taki przywiley był potrzebny.

(453) Pieprz ieft ieden z tych Indyi produktów, które zbytek Rzymian wprowadził. Drogość niezmierną opifał Plinius Hift: Nat: li: XII c. 14. Kiedy Alaryk pierwfzy raz dobywał Rzym za Honoriufza; widziemy w Zozimie li: V p. 354, 363 traktat, przez który Honoriufz kupował czafowy pokóy, a utwierdzał fwoią hańbę; tam w odkupie dano Gotom trzy tyfiące funtów pieprzu. Potém pieprz, był częfto dawany za grzywny pieniężne od kupców, albo był darem okazuiącym wdzięczną czułość, udzielaiącym iaką fwobodę miaftu, lub cechowi. Takiego rodzaiu grzywny fą w niektórych dawnych uftawach miaft Nieznieckich. Jonathan Fifcher *w hiftoryi handlowey* T. 2 p. 80 zapewnia, że tak corocznie miafto Nuremberg, miaftu Heilbronn funt pieprzu pofyłało; do tychczas trwa zwyczay w Frankfurcie nad Menem, że na pamiątkę uwolnienia od ceł w tym mieście kupców miaft Worms, i Bamberga, zbieraią fię kupcy podczas iednego iarmarku, i graiąc pieśń ftarożytną muzyką Niemiecką, przynofzą w imieniu tych miaft Burmiftrzowi laſkę białą, na znak uznania władzy; a funt pieprzu w kubku drewnianym w darze. Nadto widziemy, że w niektórych mieyfcach, dawali żydzi Kościołom raz, lub dwa razy na rok po dwa funty pieprzu, iako dań handlową. Piłło w hiftoryi Kościołów Akwitańfkich przywodzi dwie uftawy, przez pierwfzą w 1143 Roku Piotrowi IV na karcie 122, przez drugą 1283 Roftagnowi Arcybifkupowi na karcie 160 obowiązani byli dawać żydzi na Wielkanoc mielonego, a na S. Łucyą grubego pieprzu dwa funty. Skoro więc żydzi dawali, bądź za karę, bądź w dani pieprz, wzaiemność dla nich była oftrzeżona.

(454) Kilka rodzaiów ieft przyfiąg u żydów; iedna na zaklęcie Rabina, i ta nazywa fię *herem*, a potém w zepfutey mowie nazwano *heyrym;* druga ieft w fzkole, przy dotknięciu fię przykazań Bofkich, lub rófzczki Aarona; trzecia obrządkowa, tey okropność tém bardziey była nakazywana przez Chrześcian, im więcey żydom nie wierzyli. W iednych mieyfcach przeklinali fię karą iedzenia

9no. Gdyby kto prowizyi od zaſtawy żydowi w mieſiącu niezapłacił, druga prowizya rośnie.

10mo. Gdyby dowodów zupełnych nie było, kto zabił żyda, a było podeyrzenie przeciw komukolwiek, będzie Panuiący o tém uwiadomiony.

11mo. W zarzucie żydowi o zabóyſtwo dzieci Chrześciańſkich, trzech świadków Chrześcian mieć trzeba, a nie dowodzący równey karze, iak zabóyca podlega (455).

12do. Nie

dzieci właſnych, ieżeli krzywoprzyſięgaią, w drugich życzyli ſobie frébry codzienney, tercianny, i kwartanny, uſtawnego pożerania żywności, a razem cierpienia głodu, ziedzenia przez wſzy, świnie, i dzikie beſtye. Za panowania Alexandra Króla w liczbę formularzów przyſiąg 1505 Roku V. L. 1 p. 337 ſtraſznieyſzą, i dłużſzą przyſięgę, iak w innych kraiach dla żydów przeciw Chrześcianom przepiſano, a gdy trzy razy ſię potknie, czyli ſię zaiąknie traci ſprawę. Rotę tey przyſięgi, iako niemal wſzyſtkim Polakom wiadomą opuſzczam. Rotę podobney przyſięgi widziemy w prawach Węgierſkich Par: 3 titt: ultimo, i podobno z Węgier wzięliśmy formę. Rzeczą powſzechną ieſt, iż kiedy Prawodawca Narodowi, lub iego części nie dowierzał ſtraſznieyſze, nakazywał przyſięgi. Czytamy w Prokopiuſzu rotę przyſięgi, którą całe pańſtwo, miało mu wykonywać. Bardzo ieſt podobna do téy, którą żydzi wykonywali, i kilka przekleńſtw na krzywoprzyſiężców ſą w iednych wyrazach w obydwóch przepiſach. Arndt *Lieflländiſche Geſchichte* ed: 1757 p. 32 przywodzi w dawnym ięzyku przyſięgi chłopòw, iż ieżeli fałſzywie mòwi, życzy ſobie, aby był czarny iak węgiel, rozſypany iak proch ziemi, a ſtwardniał iak kamień. Mówi Prokop, że przyſięga choć tak ſtraſzna, nieuſpokoiła podeyrzeń Juſtyniana, a dawne przyſięgi na północy w imie Odina lub Frei zwanych Bogów, nie były rozumiane za wątpliwe. Obyczaie kſztałcąc ludzi, tworzą prawa. Strach i groźba trwaią tylko z obrazem boiaźni. Po tém co wyraziłem, łatwo oſądzić można, czy wypada takie ſtanowić przyſięgi, których okropność zniechęca przyſięgaiących, a nieośmiela do wyrzeczenia prawdy. Wreſzcie każdy podług ſwego obyczaiu, i prawa winien przyſięgać.

(455) W każdey wiary wyznaniu, zaciekłość w nienawiści inaczey wierzących, przynoſi ſkutki okropne. Żydzi męczeni, i hańbieni za Rzymian, trwali bardziey w tém duchu zaiadłego okrucieńſtwa, którego dowody w dzieiopiſie Jòzefie czytamy. 115 Roku Ery naſzey, czyli w 18 Roku panowania Traiana, zbuntowali ſię żydzi w Alexandryi, w Egipcie w Cyrenaiku, i w innych mieyſcach pod przewodztwem Andriaſa. Ci rokoſznicy opaſywali ſiebie wnętrznościami dzieci tych, których mieli za nieprzyiacioł, i iedli ich ciało. Za Adriana żyd ieden

12do. Nie wolno ieſt kraść dzieci żydom, a kradnący, ma bydź iak złodziey karany (456).

nazwawſzy ſię Barcoqueba (co w Syriackim ięzyku znaczy ſyn gwiazdy) uczynił bunt ieſzcze powſzechnieyſzém; a gdy Chrześcianie, iak S. Juſtyn w Apologii I na karcie 72 wſpomina, niechcieli z nim ſię łączyć, powtórnie byli ofiarą zdziczałey zaiadłości. O tych okrucieńſtwach z dawnych Dion Caſſius li: LXVIII p. 445 z nowych Baſnage *hiſtoire des Juifs li: 4 cha: 12* obſzernie piſali. Z tych dwóch zdarzeń, powſzechne było mniemanie na wſchodzie, że żydzi dzieci Chrześcian zabijaią. Kiedy żydzi ſtawali ſię obiektem ſrogości, i nienawiści w Europie; wſzelkie nieſzczęścia, i wſzelkie zbrodnie im przypiſywano. Pół uczeni chcieli znaleść w iednym Talmudyście, że krwi Chrześciańſkiey do ciaſt wielkonocnych używaią, a tak drudzy wierząc, utworzyli nawet iuż prawidła, iak krew powinna bydź toczona, aby była czyſta. Nie maſz kraiu, w którym albo grobów, albo obrazów pomordowanych dzieci nie okazywano. Akta zawieraią świadectwa zbrodni, i iey ukarania. Nie możemy zaprzeczać możności wyſtępku, bo zbyt uroczyſte dowody, nas o tém przekonywaią: lecz nauczyciele żydowſcy takiey nauki nie podali. Udali ſię żydzi do Rzymu, Alexander III, Innocenty III, i poźniey ſtolicą władaiący Papieże zaświadczali, że tak ſrogiey nauki, religia żydowſka nie ma. Za panowania Stаniſława Auguſta, była rozważana pretenſya od żydów z Bononii do żydów Polſkich, którzy, iak w ſkrypcie ſwoim wyrazili, iadąc do Rzymu po wyiednanie zakazu prześladowania w zarzucie o dzieciobóyſtwa, pieniądze pożyczyli. Mimo iednak te wſzyſtkie zakazy, mimo wſparcie dawane od rządu żydom, aż do naſzego wieku, podnoſił ſię o to głos duchownych, i gotował materyały do prześladowania. Xiądz Budek 1407 Roku w Krakowie, obwiniwſzy żydów, o zabóyſtwo iednego dziecięcia, ſtał ſię przyczyną rokoſzu poſpólſtwa, które żydów zabiiało. X. Staniſław Lwowczyk 1543 Roku, napiſał dzieło o świętych, zamordowanych przez żydów „*de ſanctis interfectis à judeis* u Unglera, kończy napomnieniem ażeby wypędzono żydów. X. Skarga w żywotach świętych, opiſuiąc męczeńſtwo S. Szymona Trydeńſkiego, wyraża krótko o zabóyſtwie iednem 1574 Roku w mieście Punie w Litwie, i nieoſzczędza wyrazów, do znienawidzenia żydów. X. Przecław Moiecki w roku 1598 w drukarni Siebencychera, wydał obſzérne dzieło dzieiów takowego okrucieńſtwa, zapała opowiedzeniem więcey gorliwych, iak rozſądnych. Kiedy dekret Trybunału Lubelſkiego 1636 Roku Marka żyda, dzieciobóycą uznał, Karmelici drukuiąc ten dekret, niezapomnieli uſzczypliwych ſłów dla plemienia Izraelitów. Wśrzodku tego wieku zawieſzono w Woyſławicach obraz męczeńſtwa iednego dziecięcia; 1774 Roku ieſzcze Gród Warſzawſki ſłuchał takiey ſkargi. Kiedy więc powſzechnie żydzi, byli o ten poſtępek obwiniani; potrzeba było mieć protekcyą przeciwko mniemaniu powſzechnemu; dla tego więc ten warunek przywileiu ieſt wydany.

(456) Kradnięcie dzieci żydowſkich dla ochrzczenia, zdawało ſię bydź dziełem po-

13tio. Wolno ieſt żydom kupować wſzelkie towary, chleba, i innych produktów dotykać ſię (457).

Taki to przywiley żydzi zyſkali od Witolda. Boleſław Xiąże Wielko-Polſki dał przykład (458) Kazimierz wielki potwierdził. Alexander mniéy przychylny Izraelitom, też ſame przywileie w xięgę praw umieſzcza, aby przeciwko nim ſłużyły, ale im nieudzielały wſparcia (459). Chwalą Alexandra, że pieniędzy ofiarowanych, za potwierdzenie przywileiu (460) niechciał przyiąć. My wſtręt od łakomſtwa umiemy ſzanować; lecz godzi ſię dziwić temu ciążącemu ſprawiedliwość wynalazkowi, aby łaſka nadana przeciw obdarzonemu, a nie za nim pomoc dawała.

Zydzi prześladowani w czaſie ſwoiey uległości Rzymianom, podnoſili głos przeciwko uciſkowi, a broń przeciw uciemiężycielom. Spadała na nich ſrogość kary tém cięższa, że nayczęściey ią

---

bożném. Trzeba było praw, i uſtaw Soborów Kościelnych, aby rodzicom nie wyrywać dzieci. Julian Ceſarz znany pod imieniem Apoſtaty na karcie 303, wyrzuca Chrześcianom podobny wyſtępek, i obwinia wymównie ten gwałt prawa rodziców poganów, przez niecną gorliwość. Zgoła ten błąd trwał przez kilkanaście wieków, i ieſzcze za Auguſta II ſkargi żydów, świadczyły zaciętość w utrzymywaniu tego mniemania.

(457) Długo rozumiano, że żydzi dotykaiąc ſię iakiego towaru oczaruią, lub zarażą, i dla tego Statut Avenionſki przepiſuie „*Statuimus, quod Judei aut meretrices non audeant tangere manu panem, vel fructus, qui exponuntur venales, quodſi fecerint, tunc emere illud, quod tetigerint, tenentur.* Ten warunek przywileiu, równie od Boleſława Xięcia Wielko-Polſkiego wyrażony, tak mocno niektórych piſarzów zaſtanawiał, że w owych wiekach, ſzczególną nadał łaſkę, i cały ten artykuł przywodzą: iak Carpentier w ſuplemencie Du Canga p. 94 uczynił.

(458) Taki ſam przywiley 1264 Roku wydany ieſt in V. L. 1 od karty 309 do 315.

(459) Quod nos Alexander Rex, non confirmatione ſpeciali, ſed ad cautelam defenſionis contra Judeos, privilegiis in iſtum codicem congeſtis, adſcribi mandavimus.

(460) Przyłuſki w kommentarzu nad prawami, czyli w dziele Statuta Regni edycyi 1553 Roku.

ią wſkazywał, i wykonywał oſkarżony od nich rządca. Z rozpaczą w ſercu, a niedołężnością śrzodków, do wykonania ułożoney zemſty, ſłużyli za obiekt i ozdobę tryumfu, zyſkali imie ohydne zabóyców, a głos znieważoney na ich oſobach ludzkości, nieprzynoſił im pociechy, kiedy obca, i właſna ziemia, była przykryta pamiątkami ich wściekłości (461). Kiedy prawo zwycięzcy, i właſne zwyciężonych potrzeby, rozniosły po wielkiey części świata plemie Izraelitów, żydzi wſzędzie chcieli bydź oddzielnym Narodem. Złączeni między ſobą religią, przeſądem, i wſtrętem do ludzi innego wyznania, pragnęli bydź zawſze w każdém kraiu Cudzoziemcami. Z upadkiem pańſtwa Rzymſkiego, Narody barbarzyńſkiemi zwane, zoſtały południowych kraiów panami. Żydzi dla tego, że w części przeciwko dawnieyſzemu rządowi pomagać chcieli, lub przynaymniey zwycięzcom o ſzczérości ſwoiey mówili, zaſługiwali na opiekę nowey władzy. Wzdrygał ſię żołnierz handlu, a znał uſtawnie zamiany produktów, lub ich kupna potrzebę, żydzi przyięli hańbę, dawniey zoſtawioną niewolney czeladzi; zoſtali bowiem kupcami. A tak przekonanie o życzliwości, i potrzeba mienia przekupniów, nakoniec rozſądna uwaga, że nikt dla wiary ſpołeczeńſtwu nie ſzkodliwey, nie powinien bydź prześladowany, ziednały żydom opiekę prawa. Kiedy Teodoryk Król Oſtrogotów był panem Włoch (462) niewczesna Katolików gorliwość, niſzczyła w Rzymie, i w Rawennie Synagogi. Sprawiedliwość Te-

(461) Jeſzcze ſą w Rzymie pamiątki tryumfu, po wzięciu Jerozolimy przez Tytuſa, za rozkazem oyca, i Ceſarza Weſpaziana. O tych okrucieńſtwach, które wyrządzali, patrz notę pod liczbą 455. Duch zaciętey złości żydów, nie tylko okazuie ſię w świętych xięgach, ale może bydź łatwo doſtrzeżonym w Jozefie Flariuſzu wſpółczeſnym świadku zburzenia Jerozolimy.

(462) Syn Valamera ſławny zwycięſtwy we Włoſzech i pięknemi czyny, które Caſſiodor opiſał, ohydzony niewinném Boeca, i Symmaka zabiciem, które niewczeſną zgryzotę, i śmierć mu przyniosły, umarł 30 Sierpnia 526 Roku. Prawodawcze dzieie zawieraią iego uſtawy.

odoryka ukarała winnych (463). Nienawiść do żydów, przesąd, że czyn gorliwością ośmielony, przyniesie zasługę męczennika, uczyniło Króla ohydzonym, a wystawiło Izraelitów na gniew, i przekleństwo powszechnieysze. Pieniądze, trafność, i związek z sprawuiącemi władzę przez kilka wieków, przynosiły im obok narzekań ludu bespieczeństwo, wolność szukania zysków przemysłem, sprawowanie urzędów publicznych, i możność okazania męstwa w woynie. Cały mały handel w Niemczech za Karola wielkiego, był w ich ręku. Urzędy publiczne w Kolonii, mogli sprawować (464) Sobory Narodowe, czyli *Concilia Prowincyonalne* podniosły przeciw żydom władzę duchownych opinii, siłę mocy duchownych, i powolność ich życzeniom urzędników świeckich. Zakazano żydom bydź sędziami (465) niepozwolono im woyskowo służyć (466) i urzędy publiczne odbywać (467). Nieostrugane męstwo Wizygotów w czasie zwycięstw, przemieniło się w czasie pokoiu w gnuśną uległość woli duchownych. Tam Sobor z Biskupów i Prałatów zebrany, stanowił o rzeczach duchownych, a dopiéro przypuszczeni świeccy, byli świadkami czynney władzy Kościelney, i współpracuiącemi około ustaw. W takiém więc zgromadzeniu, które Królom dawało, i odbierało koronę; stanowiło, i odwoływało prawo, za pomocą groźby klątwy: żydzi musieli bydź naypierwey dotknięci srogością. Recared (468) i iego następcy, zaczęli oddzielać żydów od społeczeństwa Chrześcian. Kazano żydom,

(463) Okoliczność zaburzenia w Rzymie, i Rawennie, opisuie Cassiodor, Prokop *de bello Gotico* li: 1 c 8. Basnage histoire des Juifs t. 8 p. 354.

(464) Wiederburg *vermischte Anmerkungen* Halle 1751 p. 356.

(465) *Concile d'Auvergne* c. 9 Concile de Maçon canon 13.

(466) *Cinquieme Concile de Paris*, cnotliwy, dość dokładny, Fleury w wielu mieyscach dzieiów Kościelnych o tém mówi, i Kanony Soborów przywodzi.

(467) Tamże.

(468) Zaczął panować 586, umarł 601 Roku.

dom, aby w dnie uroczyſte ſtawali przed Biſkupem mieyſcowym (469) zakazano im czytać xiążki od Chrześcian potępione (470). Wielkanoc razem powinni byli odprawiać z Chrześcianami (471) a w nierozumném nadużyciu ciążącey władzy, niepozwolono obrzezania (472) poważnie zakazano brónić ſwoiey wiary (473) wymuſzono, aby potrawy zaprawione wieprzowiną iedli, a ſamey wieprzowiny ieść nieśmieli (474). Sprawiedliwie mówi Montesquieu (475) że dwoiakie w tey mierze wyrządzano okrucieńſtwo, że kazano im gwałcić przepiſy religii, a zachowuiąc pozory, naznaczono ich cechą hańby, i różnicy od innych mieſzkańców. Smutne uczy doświadczenie, że złe przykłady częściey ſzanowna wola prawodawcza, przyimowała iak te przepiſy, które niſzcząc przyięte opinie, potrzebuią czaſu do przekonania Narodów, i ich rządców. Pogarda żydów, ich ſpodlenie, a nawzaiem czucie krzywdy, ſzły do naywyżſzego ſtopnia. W Francyi obcowanie z żydówką było zbrodnią równą ſprawie cieleſney człowieka z ſuką (476) i w ſłowniku obelg niemaſz ſłowa, którego przeciw potomkom Abraama, i Jakóba nie użyto. W takiém więc uciſku, dawali żydzi ręce buntownikom, a ſzpiegów nieprzyiaciołom, karano prawdziwe, i fałſzywe zbrodnie, pieniądz gubił, i odkupował podeyżrzanych (477). W tém ſtanie były rzeczy; kiedy Piotr Puſtelnik, równie uzbroił Królów iak motłoch ludu do odzyſkania ziemi,

(469) Leg: Wizigot ti: 12 li: 2.

(470) Ib: lege 11.

(471) Ib: li. XII.

(472) Ib: tit: 3 le: 9.

(473) Ibidem.

(474) Eſprit des loix livre 19 ch: 16.

(475) *Quia habere rem cum judea, a Chriſtiano, eſt rem habere cum cane.* Joannes Gallus Queſt: 197.

(476) Patrz także o tém Velly *Hiſtoire de France* T. 4 p. 157.

(477) *Hiſtoire des Hommes* Eſpagne T. 1 p. 173.

ziemi świętey. Pierwsza Krucyata w końcu iedénastego wieku (478) ogłoszona, bardziey dotknęła w Europie bezbronnych żydów, iako potomków zaboyców Chrystusa, niż wytępiła uczniów Mahometa w Jerozolimie. Okrucieństwa wyrządzane przez lud uzbroiony gorliwością, ośmielony bezkarném przykładem, a nadgrodzony nawet czasem pochwałą (479) niezasługuią tu opisania (480). Też same krucyaty, w których Polacy byli czynnemi (481) obok straty ludzi, żywioney nienawiści między wspólnikami sławy, i niebespieczeństw, nakoniec wyniszczenia Europy z ludzi, i z pieniędzy, przyniosły dla naszey części świata, poznanie nowych źródeł, i dróg handlu, łatwość zyskania swobód przez miasta, osłodzenie związków między Panuiącym, a podległemi (482) zwrócenie ludzi do szukania prawdziwych nauk (483) dały przez dwa, a w niektó-

(478) Ogłoszona na Soborze w Clermont 1095 Roku.

(479) Wyłączyć należy od tey opinii S. Bernarda, który w liście 363 Op: T. 1 p. 329 wyraźnie mówi „ *non sunt Judei trucidandi, non sunt persequendi.* Lecz iak mniéy cnotliwi, zachęcali do prześladowania, Historya Niemiecka okazuie.

(480) Maimburg napisał historyą o krucyatach, którą, i w Polskim ięzyku mamy; lecz w tey materyi współczesne dzieie otwórzmy, a wzdrygniemy się okrucieństw, które fanatyzm w święte gorliwości imie przybrany, wyrządzał.

(481) *Alammani (tempore expeditionis cruciatæ secundæ) a Persis sæpius repulsi desperato, jam per Philomeliam transitu, inde retrocessere. Ut evenerant Niceam Germanis progredientibus se adjungunt, regibusque aliis, qui & ipsi non modicos ducebant exercitus. Horum alter Tzechorum genti imperabat. Alter preærat Lechis Scythicæ gentis, quorum Regio Hungaris occidentalibus contermina est.* Cinnamunus p. 47 pisze pod Rokiem 1142, a panowaniem Emanuela Comnena. Patrz nad tém mniéy dokładném opisem Du Canga uwagi, i Strittera w T. 2 dzieła memoriæ populorum &c: p. 1407, 8.

(482) Patrz doskonałe o tém uwagi *dans l'introduction a l'histoire de Charles V* par Robertson.

(483) Gibbon w T. XVI na karcie 482, dzieła *histoire de la decadence de l'Empire Romain* rozumie, że krucyaty opóźniły doyrzałość nauk, i światła. Odważyłbym się przeciwne otworzyć zdanie; lecz w tém dziele ta kwestya, iest zupełnie obcą.

niektórych mieyſcach przez trzy, lub cztéry wieki, dla żydów uprawnioną niewolą (484). Filip Auguſt, a nawet Ludwik IX prawodawca Francyi, nazywał żydów własnością Baronów (485). W wielu kraiach radzono, a nawet kazano ſię nawracać, a dopiéro Karol VI Król Francuzki (486) i Jakób II Król Arragońſki (487) znieśli ten zwyczay, przez który zabierano nawracaiących ſię maiątek, iako z lichwy, i w czaſie trwania w błędzie zebrany. W Anglii rozumiano, że co żyd zarabia, nie ſobie, ale panuiącemu zyſki ma oddać (488). Król Jan rwaniem zębów, wyciſkał od nich pieniądze; a ieden żyd po wyrwaném dopiéro óſmym zębie, dał tyſiąc grzywien (489). Henryk III na kilka lat Rychardowi bratu, przedał żydów. Kilka ſłów o tém zdarzeniu dzieiopiſa Mateuſza z Paryża, daie nam obraz téy umowy (490). W Węgrzech wyſilono okrucieńſtwo w naruſzeniu prawa wyboru w małżeńſtwie, i obrządkowych uſtaw religii (491). W Niemczech żydzi byli niewolnikami Kamery Ceſarſkiey (492) a przywileia im ſłużące,

(484) Bruſsel w dziele *de uſu feudorum*, ieſt pierwſzym piſarzem, który dał tę uwagę, że krucyaty los żydów uczyniły gorſzém.

(485) Statuta Ludovici IX li: 1 c. 127.

(486) 1363 Roku.

(487) Zaczął panować Jakób II 1291, umarł 1327 Roku.

(488) *Judeus vero nihil proprium habere poteſt, quia quidquid adquirit non ſibi, ſed Regi adquirit, quia non vivunt ſibi ipſis, ſed aliis, & ſic alio acquirunt & non ſibi ipſis.* Bracton li: 5 Trac: 4 c. 6. Powody tego mniemania oſobliwſzey logiki, noſzą cechę.

(489) *Hume hiſtoire d'Angleterre.*

(490) *Quos Rex excoriaverat, comes exviſceraret.* Matheus Pariſienſis ad A. 1255.

(491) Prawo Kolomanna 1113 Roku mieć chciało, aby żydowki koniecznie miały Chrześcian za mężów, a na bieſiadach iedli wieprzowinę.

(492) Przywiley Fryderyka II 1238 Roku u Lambeciuſza Comment: biblioth: Vindobenenſis p. 80 „*Cum imperialis auctoritas a priſcis temporibus ad perpetuam Judaici ſceleris ultionem, Judæis perpetuam indixerit ſervitutem &c:*, a w dziele Piotra de Vineis „*Judæi Chriſtianæ legis, & Imperii prærogativa, ſervi ſunt Cameræ noſtræ ſpeciales. Quos etiam ſub noſtra protectione recipimus ſpeciali.*

ſłużące, były wydawane w celu mienia z nich zyſków (493) otrzymywała czaſem ſzlachta, od nieograniczoney mocy Ceſarſkiey (494) zupełne zniſzczenie długów żydom winnych (495). Odrzuceni od ſpołeczeńſtwa, oddzieleni linią wzgardy od innych ludzi, wzieli ſię dawniey do handlu, a późniey do lichwiarſtwa, i na to mieli przywileia (496) iak lichwiarze, umieli ſię odkupować od ſpodziewanych nieſzczęść, albo odbieraiąc uprawnionego rzemioſła niezaſłużoną karę, noſili świadectwo ſłabości ſwoiey, w dawaniu ſłabego oporu natrętnemu łupieſtwu. Niepewni codziennie zagrożonego maiątku, wynaleźli na łonie rozpaczy śrzodek ocalenia właſności, i cyrkulacyi pieniędzy w wprowadzeniu wexlów. Taki ſpoſób, chociaż był karą, i hańbą od nierozumney władzy zagrażanym, zoſtał iednak nietykalném (497). Kiedy do nas weſzli żydzi, nie ieſt nam wiadomo; wiem, że prześladowanie przenioſło ich wielką liczbę, z Czech przed końcem iedénaſtego wieku (498). Dawnieyſzego iednak mieſzkania żydów, mamy u nas dowody (499). Wiemy, że za Boleſława Krzywouſtego, iuż w Kijowie zbuntowany żołnierz, żydów

(493) Żydzi dawali opłaty, za ſwobody im nadawane, które pod różném imieniem to duchowna, to świecka brała władza.

(494) Kiedy niebyło ſłuſzney przyczyny nadania, albo piſzący niechciał wyſtawiać powodów czynioney łaſki, piſano „ex plenitudine authoritatis noſtræ Imperialis. *Przeczytano w prawie Rzymſkim „ Quidquid Principi placet, legis habet vigorem.* Ceſarze Niemieccy biorąc tytuł Ceſarzów Rzymſkich, chcieli wierzyć tym prawidłom.

(495) Jonathan *Fiſcher Handels geſchichte zweyter Theil* p. 5.

(496) Swiadectwo Häeberlina w dziele Reichs - Geſchichte o przywileiach dawanych w imieniu Papieżów, żydom na lichwiarſtwo, i naſze w tey mierze przywiedzione powątpiwanie, w nocie o wyderkaffach wyſtawiemy.

(497) Dość dokładne ieſt o tém wexlów wynalezieniu, i groźbach wexlarzów czynionych opiſanie w T. I *Hiſtoire politique, & philoſophique du commerce de deux Indes.*

(498) Za Władyſława Hermanna koło 1096, piſze o tém Kozmas Praſki, pod tém rokiem.

(499) *Rozmnożyli ſię żydzi w Polſzcze od czaſów niepamiętnych* Naruſzewicz w hiſtoryi Pols: T. VI karta 13.

żydów wyciął (500). Mieczyſław ſtary (501) karał tych ſtudentów, którzy przez ſwywolę, żydów bili, iak świętokradzców (502). W początku trzynaſtego wieku, poſiadali wſie (503). Nakoniec Bolesław pobożny Xiąże Wielko-Polſki, nadał im przywiley (504). Nieśmiemy pewnie mówić, czy oprócz tego potwierdzenia, wydał Kazimierz wielki inne przywileia, które miały mieć (iż użyię niezgrabnego wyrazu Długoſza) śmierdzący zapach (505). Lecz o inném nadaniu przynaymniey, nie mamy dowodu. W protekcyi, którą Kazimierz wielki, dawał żydom, wielu tylko chciało widzieć władzę miłości Eſterki (506) nad Królem kochankiem, a wſpólnym Niemiry, i Pełki oycem (507). Nienawiść nazwała tego do-

---

(500) 1112 Roku „*Milites Ruſſi in deditionem verſi, deinde ſingulos Judæorum in Kijow Conſiſtentium domos invadunt, & diripiunt.*

(501) Około roku 1176.

(502) *Judæum ſcholares caſu percuſserunt, iidem pœnæ, ab eisdem judicibus, tanquam ſacrilegi adiiciuntur.* Vincentius Kadłubek *Geſtorum Poloniæ* li: IV Ed: Lipſkiey p. 753.

(503) Przywileia lat 1203, i 1207 in Cod: diplom: Sommerberga wſpominaią o żydach „*Villam falconariorum in Wratyſlaw, quam Judæi Joſeph & Chazkel habuerunt.*

(504) 1264 Roku datowany ieſt przywiley „in civitate Kaliſz in craſtino aſsumptionis B. V. Mariæ.

(505) *Ad preces quoque præfatæ Eſter judeæ, & concubinæ, exorbitantes prærogativas, & libertates per litteras, ſingulis judæis, in Regno Poloniæ habitantibus, quæ falſo ſcriptæ, ab aliquibus inſimulabantur, & quibus divina majeſtas contumeliatur, & offenditur, conceſſit, quarum fœtor olidus, etiam in hanc diem perſeverat.*

(506) Eſter żydówka z Opoczna po Rokiczanie Czeſce, zoſtała nałożnicą Kazimierza wielkiego, kiedy miał drugą żonę Adelaydę Haſkiego Landgraffa córkę. Mogiłę, w którey miały bydź zwłoki Eſterki złożone, pokazuią w ogrodzie Łobzowſkim pod Krakowem. Ja miałem iey (ile ſię zdawało) wſpółczeſny portret, ten podczas oſtatniey rewolucyi zginął.

(507) Niemiera, i Pełka byli ſynowie Kazimierza wielkiego ſpłodzeni z Eſterki. Tym ſynom i trzeciemu Janowi Bogucie darował Kazimierz wielki dobra Kutaw, Jarzyncz, i Drugnią przez teſtament. Anonim Archi-Diakon edycyi Sommersberga, toż ſamo mówi przekſztełciwſzy imiona, które z Długoſza Polaka, lepiey znaiącego ortografią polſką, wyiąłem. Kiedy po śmierci Kazimierza wiel-

broczyńcę kraiu Aſsuerem (508) a zapomniawſzy, że liczne miaſta, iego ſą dziełem, że dzieie cnoty, i ludzkości, nazwanego Królem chłopów, ſtawią wyżſzym w świetle nad wiek, w którém panował (509) wyrzuca iak zbrodnią, dobrodzieyſtwo dla iedney klasſy ludzi: uwolnieni od przyczyn, które gniew, lub niewcześne ſtwarzaią pochwały; przyznamy, że wdzięki piękney żydówki, uczyniły w wydaniu tych uſtaw władzę prawodawcy przyiemną; lecz razem uznać winniśmy, że gdy w ówczas handel pieniężny Chrześcianom, był zakazany, i ten był w ręku żydów (510) a tych ſąſiednę państwa, do oſad zapewnieniem ſwobód zachęcały: ſtarać ſię zatém muſiał naſz Kazimierz żydów, i ich bogactwa zabeſpieczyć w Polſzcze, i z obcych kraiów przenoſić. Przenieſione lub zebrane w kraiu naſzém pieniądze Izraelitów, pod opieką rządu rozchodziły ſię do wſzelkich klaſs ludzi, trudniących ſię reprodukcyą, przerobieniem ziemiopłodów, lub ułatwieniem konſumpcyi. Dowiodł ten wielki Król, że opieka żydom dana, niegubiła miaſta. Podnoſiło ſię przedmieście, czyli drugie miaſto Kazimierz (511) a Kraków

kiego, a przybyciu Ludwika do Krakowa rozważano dary teſtamentowe Kazimierza wielkiego, uchylono przywileia Niemierze, i Janowi ſłużące, i te papiery przecięte zoſtały. Anonim na karcie 102. Słabſi tracili prawo do darów oyca, mocnieyſi nadania, i obietnice umarłego, umieli uczynić ważnemi. Patrz Naruſzewicza T VII karta 14.

(508) X. Wacław Moiecki w dziele *Okrucieńſtwa, mordy, i zabobony przez żydów.* 1598 Roku na karcie 9, to imie Kazimierzowi nadaie, za nim poſzedł Sleſzkowſki, i inni.

(509) Czytać dzieie tego Króla, rzucić oko na miaſta, których okropne gruzy świadczą, że krótko żył Kazimierz, a przekonać ſię można o wielkości zamiarów tego pana. Czytałem w iednym rękopiſmie, u zmarłego Naruſzewicza, że do iego grobu chodzili chłopi, a łzami zimny kamień oblewaiąc, wywoływali cienie opiekuna uciśnioney ludzkości na ſwoią obronę. Ten rękopiſm był piſany w pietnaſtém wieku. Swieżſzem atramentem, czyiaś ręka napiſała z Eneidy Wirgiliuſza ,. *animamque vocamus Herois.* Między darami od zmarłego Króla, tego rękopiſmu znaleść niemogłem.

(510) Patrz notę o wyderkaffach.

(511) Przedzielone łożyſkiem ſtarey Wiſły od Krakowa.

Kraków było w ówczas iedném z cztérdzieſtu cztérech miaſt ſpowinowaconych związku Anſeatycznego (512). Pełny był towarów ów gmach, dziś ieſzcze świadczący cele myślącego o trwałości handlu w Krakowie Kazimierza (513). Kupiec bogaty nie ſarkał na żyda, a kiedy handel kwitnął pod cieniem wolności, Chrześcianin w Kościele, żyd w ſzkole błogoſławił niebu za iedną oyczyznę, i za równą ſprawiedliwość: niepotrzeba było uſtawnego wahania ſię, czy żydów z miaſt wypędzać, czy ich zoſtawiać (514). Umarł Kazimierz wielkim ſłuſznie nazwany: grobowiec koſztem Rzeczypoſpolitey wyſtawiony, okrył ſzanowne zwłoki (515). Tępiały rządu ſpręży-

(512) 1370 Roku. Ten regeſtr 44 miaſt ſpowinowaconych, w których Kraków znayduie ſię, patrz w Anderſohnie *Handels geſchichte* p. 470, i Fiſcher *Handels geſchichte* T. 2 p. 117.

(513) Na rynku ſtoi ten gmach, zowie ſię Sukiennica.

(514) Kiedy rządu tęgość idąc nieoddzielną koleią, z ſkuteczną opieką prawa upewniała miaſta w pożytkach, w tenczas wyſilano ſię na to, kto lepiey ſobie bez ſzkody kraiu, przyſwoi pożytki; kiedy wſzyſtko przywiley, czyli ſwoboda, a nie ogólne prawo, zdawało ſię ubeſpieczać; miaſta z żydami idąc w zapaſy gruntowane na zawiści, i źle zrozumianém intereſſie, niechciały ſobie pomagać, i pomyślności mieć wſpólney nieżądały. Muſiemy przydłużſze świadectwo życiopiſa Piotra Kmity w tey materyi przywieść, które w edycyi Lipſkiey 1711 Roku na karcie 1611 wypiſał ;, *Judæos deplumabat (Piotr Kmita) commotis & concitatis in eos in commitiis Regni clamoribus Nunciorum terreſtrium, vel ad reſtringendam eis mercaturæ licentiam, vel ad furta inhibenda, & publicanda, vel ad uſuras minuendas ac tollendas, ad hæc avertenda Judæi collata in commune pecunia, ingentia ei munera afferebant. Hac eadem ratione mercatores Cracovienſes emungebat propoſito, ac promulgato rumore, de permittenda, ex totius conventus decreto, libera Judæis omnis generis mercatura, quod ſcilicet Judæi parvis lucris contenti merces ſuas minoris quam Chriſtiani mercatores, vendere ſolerent. Hinc hi ipſi mercatores rebus, ac lucris ſuis metuentes, munera magna Kmitæ dabant. Quo vetus mos mercandi conſervaretur,' & Judæi in priſtina eorum reſtricta mercantura continerentur.* Nieſtety uyznać trzeba ſmutną prawdę, że proceſsa między żydami, a miaſtami niſzczyły iednych, i drugich; wzbogacały czaſem prawników, a pomnażały miaſteczek opuſtoſzałych nędzę.

(515) *Arbitrantibus univerſis Statibus, ſingulari eum decorandi mauſoleo, qui ſingulari in Patriam & eccleſiam Cracovienſem uſus eſt charitate. Quod ſucceſſu temporis ſumtu Regio ornatum eſt.*

ſprężyny, rozrywał ſię łańcuch ſpoiony ogniwami wzaiemney pomocy. Częſte były zapaſy o granicę ſwobód, ale nie o warownią, i opiekę prawa. Kazano żydom żółte czapeczki noſić (516) na znak dla nich ohydney różnicy od Chrześcian, a pozwolono im mieć, ſtarſzych w całym narodzie, którzy u panuiącego ſprawowaliby powſzechności żydowſkiey intereſsa, i mogli dawać rozkazy podległym ſwey władzy (517) a tak oddzielny narod, w narodzie uſtanawiano, rozkazywano żydom, wſzelkie ſrébro potrzebne do mennicy dawać (518) a obok tego ciężaru ścieśniano ich handel (519). Smutne uczyło doświadczenie, iak żydzi nękali chłopſtwo (520) a

(516) Statut 1538 Roku V L. 1 p. 525. Te znaczki noſili żydzi, i w innych kraiach, albo na głowach, albo na pierſiach. Powſzechniey kolor żółty był użyty. Życiopis Piotra Kmity na karcie 1611 niezapomina, że żydzi byli przymuſzeni „*ad ferenda Bireta, & ſigna in veſtibus glaucicoloris.*

(517) Pierwſzy taki żyd ſtarſzym nazwany (ile wiém) był Michel z Brześcia; ieſt w T. VII Metryki Litewſkiey w oryg: na karcie 583, w kopii na karcie 696, rozkaz 1506 Roku Króla Zygmunta I, że intereſsa wſzyſtkich żydów z całey Litwy, będą przez niego u Króla ſprawowane, i wſzyſcy żydzi winni iemu bydź poſłuſznemi. Są i naſtępcy w tém urzędzie, których przywileia ſą w Metryce Litewſkiey. Z takiego poſtanowienia ſtarſzych utworzyli ſię Arcy-Rabini. Pierwey w większych miaſtach Królewſkich, potém w miaſtach większych panów; będący Rabinami, ſprawowali nieiaką iuryzdykcyą, przez zwyczay ſzanowaną. Na Wołyniu takim był do naſzego czaſu Rabin Oſtrogſki.

(518) Uniwerſał Zygmunta Auguſta na Seymie 1569 Roku w Metryce Koronney, do wſzyſtkich żydów wydany, odwołuie ſię do dawnego zwyczaiu, że żydzi potrzebne ſrébro dawać powinni do mennicy. Równy ieſt Uniwerſał od Stefana Króla 1578 14 Kwietnia wydany w Xiędze 91 p. 367 Metryki Koronney, w którém żydzi odbieraią rozkaz, aby tyſiąc grzywien czyſtego ſrébra *juxta veterem conſvetudinem* do Mennicy przyſtawili. W Litwie, zdaie ſię, że żydzi niebyli obowiązani do tego przyſtawiania, bo w perceptach xiąg mennicznych Litewſkich, za oyca, i ſyna Zygmuntów, niemaſz percepty, od żydów przynoſzących ſrébro.

(519) Końmi handlować niemaią, pod karą utraty koni, i obwieſzenia Konſtytucya 1557 Roku. Mimo pakta z miaſtami, nie maią ſię handlami bawić Konſtytucya 1567. Żadnych ceł, zup, i naymów trzymać niemaią Konſtyt: 1562. Towarów, i żywności, niemaią zakupować, uprzedzaiąc w tém Chrześcian Konſtytucya 1588.

(520) a czeladzi Chrześcian przyięcie, i utrzymywanie, miano za winę (521).

W takiey przeciwności prawa niedziwmy ſię, że żydzi własną hańbę, boiaźń od zdzierſtwa, i uſtawne niebeſpieczeńſtwo, kazali ſobie opłacać. Nikt mi nie pokaże, prócz iednego miaſta Brodów (522) aby kilka, a tém więcey kilkanaście pokoleń iedney familii, kupców żydów zoſtało. Dowod więc ieſt iaſny, że mniéy pewnie zbierany, mniéy beſpiecznie zachowany maiątek, niemógł ani trwałey korzyści właścicielom, ani pożytku Narodowi przynieść. Zydzi zoſtawali w kolei zdzierania, lub bydź zdzieranemi. Władza świecka pozwoliła Kancellaryom brać więcey zapłat od żydów, niż od innych (523). Przywłaſzczono branie dochodów od Rabinów (524). Czaſem wypędzano, i wracano żydów (525). Władza

(520) Uciſk chłopów przez żydów na Ukrainie, należał do przyczyn rokoſzu chłopów za Jana Kazimierza.

(521) Konſtytucya 1565 Roku naſtępnie ponawiana. Za Zygmunta Auguſta różniący ſię w wierze, godzili ſię przeciw żydom. Obwiniona żydówka o kradnięcie Hoſtyi, za namową Lippomana Nunciuſza, ſpalona zoſtała w Woiewództwie Rawſkim. Przyłuſki w Statucie ciſkaiąc pioruny na żydów, w zbiorze Statutów przywodzi przeciw nim oſtre prawa Ceſarzów Rzymſkich, i dodaie „*quæ apud nos deſiderantur*.

(522) Brody dla porządnego handlu, maią wyłączenie od tego doświadczenia, lecz i te wyłączenie, ieſt zbyt ſłabe. To dowodzi, iak maiątek żydów, ieſt wątły, a zatém okazuie ieſzcze nowy powód do reformy tego plemienia, i upewnienia im beſpieczeńſtwa, nie tylko w prawie, ale i w wykonaniu.

(523) Za Zygmunta I pozwolono Kancellaryi podług upodobania, brać opłaty od żydów.

(524) Zdaie ſię, że ten dochod od Rabinów, muſiał bydź prawny, kiedy Zygmunt I 1506 Roku w aktach Metryki Litewſkiey w tomie VII w oryginale na kar: 129, w kopii na karcie 238 żydów Łuckich, od płacenia rocznego dochodu dwónaſtu kóp groſzy Litewſkich za Rabinowe i Karaimowe uwolnił. Dochod ten w arędowaniu urzędu ſprawcy obrządków religii, i ſędziego żydów, ſtał ſię powſzechnym. Luſtracye w miaſtach Królewſkich, podanie do ofiary dzieſiątego groſza, w zbiór intrat dóbr ziemſkich umieściły. Pierwſzy punkt oświadczonych dobrodzieyſtw przez Seym 1788 Roku zaczęty, miał znieść te opłaty, i wolność wyboru Rabinów, powſzechnościom żydowſkim zoſtawił.

(525) Za Alexandra z Powiatu Grodzieńſkiego, wypędzono żydów, Zygmunt I 1506

dza duchowna ośmieliła się dawać pozwolenia na stawianie szkoł, czyli Bożnic, potwierdzała czasem żydowskie duchowne xiążki, pisała pozwolenia na okopiska, czyli Izraelitów Cmentarze. W początku panowania Stanisława Augusta (526) zrzucono starszyznę, zliczono długi, Kahały porządney oddano władzy (527), chcących oddać się rolnictwu, uwolniono od pogłównego (528). Seym 1788 Roku zaczęty, czuł, że Kazimierz wielki, był dobrym prawodawcą, ale w cztérnastém wieku. Chciał zatém to dopełnić, czego nasz Kazimierz, i Witold, albo nieprzewidzieli, albo nieośmielili się czynić. Chciał ten Seym naukę zabobonu, u żydów zmnieyszyć, oswoić ich z pracą, zrzucić ich ubiory, zwątlić władzę Rabinów w nadużyciu władzy, a tak w drugiey, i trzeciey pokoleń odmianie, widzieliby nasze wnuki, iak dobroczynność prawodawcy przyiemnym władzy użyciem oddaie ziemi, oyczyźnie, i familiom ludzi, gładzi pogardę, a na iey mieyscu stawia powszechny wzaiemney pomocy ludzi interess.

Przed

Roku nazad ich zwrócił. Patrz Metryki Litewskiey aktów Tom VII w oryginale karta 181, w kopii karta 338. Życiopis Piotra Kmity na karcie 1611 mówi o nim „*Similiter in comitiis fecit ut instante universo regno Judæi e Polonia eiicierentur, propter furta, & fraudes eorum in Christianos, mox Christiani mercatores ut pellerentur, Judæi contra ne expellerentur, utraque pars munera dabat.*

(526) 1764 Roku, zniesiono ziazdy starszyzny żydowskiey, która pod różnem imieniem, dawała składkę do skarbu, i uboższych żydów podatkami, i długami obciążała.

(527) Kommissyi Skarbowey.

(528) Konstytucya 1775 Roku.

Przed ſamym Statutem przez Zygmunta I wydanym, ieſt wpiſana ordynacya o wybijaniu czerwonych złotych przez Zygmunta I (529) a ordynacya Menniczna o ſrébrze, miała bydź także wpiſana; co iednak nienaſtąpiło.

Nieraz czytelnik będzie uważał, w ciągu rozbioru Statutów, liczenie monet różnego rodzaiu, rozrzucone noty o każdém rodzaiu monety, niezbliżą zupełnie uwagi czytelnika, i nieuſpokoią potrzebney ciekawości. Wolémy kilka kart ieſzcze poświęcić krótkiemu rozbiorowi o monetach Polſkich, i Litewſkich, niżeli za każdém wſpomnieniem zaczynać, przerywać, i odnawiać moią, i czytelnika pracę. Wreſzcie hiſtorya monet, uſunowſzy medale, ieſt częścią ważną hiſtoryi prawa.

O Monecie Polſkiey i Litewſkiey.

W tak ważney, trudney, i ſuchey materyi, będę ſię ſtarał łączyć dokładność z krótkością. Wielu w téy mierze piſało. Ja prócz wyiaśnienia, i kilku ſzczęśliwych odkryciów, cudzą w wielu xięgach rozgałęzioną pracę, w moie przenoſzę dzieło, i używam owocu właſnych uwag, które powinność urzędu w Kommiſsyi Skarbowey

---

(529) 1528 Roku uſtanawia Zygmunt I bicie czerwonych złotych Polſkich. Szydłowiecki Podſkarbi, miał mieć nad tém wybijaniem dozór; a Beer Burmiſtrz *Conſul* Krakowſki uſtanowiony zoſtał w 1526 Roku Rządcą Mennicy, Metr: Kor: xięga 29 p. 309. Te czerwone złote, maią mieć czyſtości $23\frac{1}{2}$ Karatów ſkoycami zwanych, waga ma bydź taka, iak w Węgierſkich czerwonych złotych; zgoła ta złota moneta, miała bydź zupełnie równą dukatom Węgierſkim.

bowcy zebrać kazała. Rozważmy 1mo. kiedy zaczęła bydź moneta w Polſzcze, i Litwie, 2do. co mamy rozumieć o świadectwie piſarzów opóźniaiących epokę u nas zamiany kruſcowych pieniędzy za produkta, i czy były u nas ſkórzane groſze, i talary; 3tio. co ieſt groſz, iak wſzedł do Polſki, iak ſię dzielił, i iaka iego odmiana; 4to. czy ieſt, i iaka między groſzem Litewſkim, a groſzem Polſkim różnica; 5to co ſą grzywny, wiardunki, ſkoyce, kopy, i złote; 6to. iak weſzły czerwone złote, i iaka ich była wartość; 7mo co ſą ruble Litewſkie; 8vo. iaka była proporcya między złotem, i ſrébrem; 9no. iaka ieſt proſta redukcya tych wymienionych monet.

I. Z iakiegokolwiek rodu pochodzą Polacy, w różnych epokach wędrowek Hord, i Narodów, trudno ieſt mniemać, aby drogi kruſzec, nie był im znany. Zbyt częſto, i w znaczney wielości przez tyle wieków, znaydowano monety Rzymſkie, aby można rozumieć, że ie przypadek, a nie handel zanióſł (530). Uſuwaiąc Rzymian klęſki, zwycięſtwa, i handel od naſzey uwagi, rzućmy oko na dzieie Polſkie. Jak Boleſław Chrobry wſpaniale przyimował Ottona III, w dawaniu darów Ceſarzowi (531). Jak z Ruſi wiele brał dani, wſpółczeſny Dytmar (532) i inni piſarze uwiadomiaią

(530) Liebknecht w dyſsertacyi „ *de antiquis nummis aliquando effoſſis in Pruſſia Regali, & adiacentibus Regionibus* utrzymywał, że te znaydowane pieniądze przypadkiem mogły bydź znanieſione, lecz kiedy mamy dowody niezaprzeczone handlu, kiedy zwyciężca zabierał, a zwyciężony oſobliwie do południowey Polſki unoſił łupy, pieniądze przez te trzy rodzaie wpływu do nas przychodziły. Niedawno na Ukrainie kilkaſet ſztuk razem znaleziono. Wiém nie o iedném przykładzie, iak nierozſądne łakomſtwo, takie pamiątki mniéy zyſkownie złotnikom do przetapiania oddawało. Te pieniądze chłopi częſto po kilka wykopuiąc, nazywaią głowkami S. Jana.

(531) Patrz Dytmara „ *Qualiter autem Cæſar ab eodem (Boleslao) tunc ſuſciperetur, & per ſua usque ad Gneſim deduceretur, dictu incredibile, & ineffabile eſt.* Jak wiele złota, ſrébra, i przepychu było w czaſie bytności Ottona, mówi Dytmar Biſkup Mersburgſki wſpółczeſny świadek, a z niego dokładnie z rozſądnemi uwagami w T. 2 hiſtoryi Narodu Polſkiego Naruſzewicz.

(532) *Ineffabilis ibi pecunia ei (Boleslao) oſtenditur, cujus pars magna diſtribuitur, quædam vero ad Patriam mittitur* Ditmar li: VIII.

miaią (533). Wiadomo nawet, że ten ſam Król groſz S. Piotra zwany (534) do Rzymu poſyłał. Xięga zbioru funduſzów Dyecezyi Krakowſkiey, zachowała nam wielość dani, którą w ówczas będące wſie, płaciły (535). Funduſze Bolesława śmiałego, i Władysława Hermanna, rzecz czynią o monecie (536). Mennicy Polſkiey mamy ślady za Bolesława krzywouſtego (537). Inne nawet Narody, Słowianów imie noſzące, ſtoſowały ſwoie urządzenia goſpodarſkie

(533) Marcin Gallus, Kadłubek, Długoſz pod panowaniem Bolesława Chrobrego.

(534) Narody nawracane do wiary w śrzednich wiekach, przyimowały obowiązek dawania pieniędzy Rzymowi, na iałmużnę dla utrzymywania lamp przy grobie S. Piotra. To ſię nazywało *Swanto-Petrze.* Patrz o tém Naruſzewicza Tom 2.

(535) Ta xięga nazywa ſię *liber Beneficiorum* przez Jana Długoſza ſporządzona. W tém dziele widziémy, które wſie ten ciężar miały. Jak wielka ſumma zbierana była z tego przychodu za Zygmunta I, dwa niemal zupełnie zgodne mamy dowody, 1510 Roku ten podatek roczny z 420 grzywien złożony, przeznaczony zoſtał z woli Papieża na poprawę zamku Kamienieckiego, i Król odebranie z rąk Jana Biſkupa Krakowſkiego zaświadcza, iak w aktach Drzewieckiego Kanclerza Koronnego Nro. 369 na karcie 174 widzieć można. Jeſt także w aktach Kapituły Krakowſkiey kwit Zygmunta I 1538 Roku Staniſławowi Borkowi Kollektorowi za pięć lat z ſummy złotych ówczeſnych 4200. Z inſtrukcyi 1539 Roku Wilamowſkiemu Biſkupowi Kamienieckiemu od Zygmunta I do Pawła III daney, w aktach zbioru Staniſława Gorſkiego, w moiey Bibliotece widziemy, że Staniſław Czarnkowſki Poſeł Polſki w Rzymie, wyiednał dla wſzyſtkich Królów Polſkich, uſtąpienie tey daniny, i tak Swięto-Pietrze zniknęło.

(536) Fundacya Mogiły „*nonum taurum, nonum porcum, nonum denarium in Laſzyn decem marcas, in Sbuczymir ſeptem marcas &c: quotannis percipiendas largitus eſt* Długoſz p. 258 Jeſt także iego funduſz Kościoła Góry w Szląſku 1067 Roku u Doggiella T. 1 p. 536, w którym wſpomniane „*fertones petronales, uno argento adjunćto*, lecz to nadanie, noſi cechę fałſzu. Jeſt także w hiſtoryi Tynieckiey Szczygielſkiego na karcie 138 funduſz Władysława Hermanna *Prądnik cum una taberna cujus hœredes, Mars & Ratey tres Scotos ſolventes &c.*

(537) Anonim życiopis Ottona Biſkupa Bambergſkiego apoſtoła Pomorzanów, wyprawionego przez Bolesława krzywouſtego powiada, że Bolesław oprócz wielu rzeczy danych Apoſtołowi, dał i ſwego kraiu monetę „*Monetam terrœ illius liberalitate contulit ingenua.* To było 1128 Roku. Patrz *Vita S. Ottonis Epiſcopi Bambergenſis* Colbergæ 1681 p. 271.

ſpodarſkie do monety Polſkiey (538). Mieczyſława ſtarego nadużycia władzy w monecie, wſpółczeſny Wincenty Kadłubek opiſał (539). W początku trzynaſtego wieku, muſiał bydź mniéy przyzwoity przemyſł w ciągnieniu zyſków z monety; kiedy Innocenty III w przetapianiu monety Polſkiey, co trzy lata znaydował uſzkodzenie Swięto-Pietrza dochodu (540). Podobne świadectwa przetapiania monety w tém czaſie przez Xiążęta Szląſkie rodu Piaſtów, a Polſzcze podległe widziemy (541). W trzynaſtém wieku Biſkup Poznańſki od Władyſława Plwacza (542), Arcy Biſkup Gnieźnieńſki

(538) W fundacyi Klaſztoru w Grobe pod Kolbergiem „*& teloneum, de ponte, ſcilicet de quolibet curru duo denarii Polonienſis monetæ.* Data przywileiu 1159 Roku 6 Czerwca, Dreger Cod: Dipl: Pomeraniæ T. 1 p. 6. Ludewig *Reliquiarum* Ms: T. 2 p. 26. Wiemy z Helmolda Kapłana Słowiańſkiego dwónaſtego wieku piſarza Rozd: 87, że od pługa „*aratrum quod duobus conficitur bobus, & duobus equis*, Pomorzanie, i Polacy „*duodecem nummos monetæ publicæ* płacili.

(539) Kadłubek ed: Lipſkiey p. 754 wprowadza rozmowę maiącego ſprawę, i oſądzonego na grzywny z ſędzią „*Inſpicit Theſaurarius, conſiderat apocripharius* (podſkarbi) *proclamat. Nebulo prorſus ridiculus* (na pacyenta) *qui ſquammis ac paleis æris cujusdam abiectiſſimi, nos circumvenire contendit.* Skarany na winę mówi „*Nonne currentis monetæ mulctam debeo.* Ci niechcą przyimować, i pokazuią „*Solidos ex aliqua argenti vena puriore nuperrimi Numismatis, & eorum arte fabrefacti.* Nakoniec oſtatnie zniſzczenie nieboraka naſtępuie. Dla dania obrazu wieku, i ſtylu Kadłubka, ta rozmowa warta czytania.

(540) Do Leſzka białego 1207 Roku „*ad noſtram ſiquidem audientiam, noveritis perveniſse, quod cum ex conſvetudine Regionis, uſualis moneta, per annum, apud Vos tertio renovetur, & quæ prius in uſu fuerat, demum reddatur vilior, uſu alterius ſuccedente, Vos eidem Apoſtolo* (Petro) *curſum debitum diferatis tempore perſolvendum, in quo monetæ, quam ſolvitis, vilior uſus erit.* Odoryk Raynald *annales Eccleſiaſtici* pod tém rokiem.

(541) W fundacyi Mniſzek w Trzebnicy 1203 Roku u Sommersberga T. 1 p. 817 „*Inter abiectionem vero veteris, & novæ aſsumptionem, monetæ monetarius ibi* (*in Trebnica*) *habeat jus ſal vendendi.* Wiele ieſt podobnych na fundacye w Szląſku przywileiów.

(542) *Conceſſit etiam præfatus Dux in eodem privilegio Paulo Epiſcopo Poſnanienſi, & ſuis ſucceſsoribus monetam cudere, in oppido Krobia, dans ei villam, quæ dicitur Sulkowa Krobia.* Boguſał p. 59. Kopia nadania tego prawa, ieſt u mnie.

ſki od Przemyſława II (543). Miaſto Sandomierz od Leſzka czarnego (544) bicia monety mieli prawo. Kilka, lub kilkanaście tomów zbioru Naruſzewicza (545) lub Doggiella (546) do panowania Wacława Króla otwórzmy, a znaydziemy w dwónaſtém, i trzynaſtém wieku liczne dowody używania pieniędzy z mennic Polſkich, i gatunków monet (547). Mamy także monetę Bolesława, iednego z Xiążąt Polſkich pod tém imieniem (548). O to ſą dowody widoczne dawności exyſtencyi, i używania monet Polſkich przed czternaſtém wiekiem. Nieznamy dawney monety Litewſkiey prócz rublów, i to pewney niemożemy im naznaczyć epoki; (549) pieniądze Władyſława Jagiełły, i ſtanowionych od niego Xiążąt ſą znane. Wnioſek ieſt, lecz potrzebuie wſparcia, że gdy moneta Litewſka zawſze była lepſza od Polſkiey, prawidła od Krzyżaków wprowadzone (550) ale nie dotrzymane (551) mogły wpływać do

 prawideł

(543) Naruſzewicz T. 5 p. 187. Przywiley ieſt datowany 1284 Roku: Zygmunt Auguſt 1564 Roku 28 Października w oddzielnym przywileiu, w którém te nadanie ieſt weiągnięte, wyraża „*litteras præinſertas innovare mandavimus, — approbamus — ſi in earum uſu legitimo ii quorum intereſt hucusque extiterint.* Używania tego przywileiu niemamy śladu. Oblata w Metryce Koron: 1666 Roku naſtąpiła.

(544) W przywileiu od Leſzka czarnego 1286 Roku na fundacyą miaſta Sandomierza.

(545) W moiey bibliotece.

(546) Tamże.

(547) *Marcæ, Scoti, Fertones, Solidi, Denarii.*

(548) W zbiorze Staniſława Auguſta, ieſt Denar ſrébrny Bracteatus nazwany, napis
taki (Bol izl aus) ieſt próby dwónaſtey, zdaie ſię iż z grzywny czyſtey Kolońſkiey
bito takich Denarów 528, a z wybitey grzywny, to ieſt: mieſzaney z
mie dzią 546.

(549) Patrz niżey przedział o rublach.

(550) W przywileiu 1233, ponowionym 1251 Roku przez Miſtrza Krzyżackiego Hermanna de Saltza, czytamy artykuł XL „*Item ſtatuimus, ut una moneta culmenſis videlicet, ſit per totam terram, & ut de puro, & mundo argento denarii fabricentur, ipſi quoque denarii in tanto valore perpetualiter perſeverent, ut eorum LX ſolidi, ponderent unam marcam, & dicta moneta non niſi ſemel in decennio renovetur &c:* Doggiel Cod: Dipl: Reg: Polon: T. 4 p. 24.

(551) Patrz *Brauna Müntzweſen Elbingæ* 1722.

prawideł mennicznych w Litwie: a zatém ſtoſunek epok okazuie, że nie mógł bydź ten przykład dany, iak w trzynaſtém wieku.

II. Anonim (552) Archi-Dyakon Gnieźnieńſki, który żył za Kazimierza wielkiego, Ludwika, a za Władyſława Jagiełły życie dokonał (553) napiſał, że Wacława Króla (554) małe groſze ſrébrne, weſzły do Polſki: pierwey bowiem czarnym ſrébrem, i ſkurkami z głów *aſpergillów* handlowali (555). Miechowita Kanonik Krakowſki piſząc we dwieście lat po Wacławie, dodał ogonki tych zwierząt *Aſperioli* zwane (556). Alexander Gwagnin z urodzenia Włoch, a dla zaſług przyięty w liczbę Polaków (557) ieſzcze kilka

(552) Anonim znaczy bezimiennego piſarza, ſam ſiebie nazywa Archi-Dyakonem Gnieźnieńſkim. Sommersberg w zbiorze piſarzów do Szląſka, umieścił iego dzieło w T. 2. Tęż ſamą Kronikę pod tytułem *Cronicon breve Cracovienſe* w dokładnieyſzém rękopiſmie za Władyſława Jagiełły piſanėm, niedawno ſzczęśliwie znalazłem, i w nim te wyrazy tak ſię znayduią, iak w edycyi Sammersberga.

(553) Kronika ta kończy ſię 1395 Roku, a w ciągu dzieła widzieć można, że był oczewiſtym świadkiem Kazimierza wielkiego, Ludwika, i początku Władyſława Jagiełły panowań.

(554) Wacław opanował Kraków 1291 Roku za pomocą Gryffiny Wdowy po Leſzku czarnym, i Niemców iemu przychilnych. Koronowany przez Jakuba Swinkę 1300, umarł 1305 Roku 24 Czerwca.

(555) *Ejusdem tempore Regis & groſſi parvi argentei, erant portati Cracoviam, ubi prius nigro argento, & pellicullis de capitibus aſpergillinis graviter foriſabant* apud Sommersberg Scriptor: Siles: T. 2 p. 95. W tém rękopiſmie, który poſiadam, nie *aſpergilli*, ale *aſperioli* napiſano.

(556) *Sub regimine hujus Venceslai Regis Bohemiæ, groſſi Bohemicales, & denari argentei in Poloniam inducti ſunt, prius ſi quidem argento nigro, & pellicullis capitum, aut extremitatum aſperiolorum fænerabuntur & mercantias Poloni exercebant.* Miechowita Kanonik Krakowſki w nayrzadſzey edycyi 1519, i w poſpolitey 1521 Roku, pod rokiem 1296.

(557) Alexander Gwagnin rodem z Werony, otrzymał Indygenat 1571 Roku od Zygmunta Auguſta Herbu iego opiſanie z nowym dodatkiem, zaymuie dwie ſtrony w protokóle pod tém rokiem za Kańclerſtwa Franciſzka Kraſińſkiego na karcie 615. Był Kommendantem w Witebſku 1578 Roku. Pierwſzy raz Kronikę wydał 1578 Roku. Patrz o nim, i o ſkardze Stryikowſkiego na literacką kradzież Gwagnina, Hoppiuſa, Schediaſma de ſcriptoribus Polonicis 1707 Roku,

ką słowami rozszerzył powieść bezimiennego pisarza Archi-Dyakona (558). Tłómacz Gwagnina Paszkowski (559) przerobił *Asperiole* na iakieś sztuczki rzemienne wybijane, i te pieniądze upowszechnił (560). Poszli za tém błędem Neugebawer (561) i Schickfusius (562) Długosz nie powiedział tego fałszu. Kromer, który rzadko poprawił Długosza, a często iego błędy zachował, i rozszerzał, nienapisał także o tey bayce. Bilski wyraził, że przed Wacławem naywięcey skurek popieliczych, miasto pieniędzy brano (563). Stryikowski dodał lisy i kuny (564). O to są zdania pisarzów, szukaymy w ciemności iednych, w omyłkach drugich zaciemnioney, ale niezagubioney prawdy. Przekonać się łatwo można,

(558) *Primo vero frustulis quibusdam argenti pellibusque aspreolum, & cæterarum rerum transmutare, necessaria comparabant. Compendium Gvagnini apud Pistorium Corpus historiæ Polonæ* T. 2 p. 354.

(559) Dworzanin Zygmunta III ieszcze za Gwagnina życia 1611 Roku wydrukował przetłómaczenie pod tytułem: *Sarmacya Europeyska* przez Alexandra Gwagnina.

(560) *Król Wacław Polski i Czeski naypierwey monetę srébrną, to iest: grosze Czeskie do Polski wniósł, która i dotychczas w Krakowskiey ziemi, ma swą wagę, a przedtém na sztuczkach rzemiennych formę iakąś wybijano, i onemi tak, iak dziś srébrnemi, które aspreolami zwano* p. 73 Edycyi Krakowskiey 1611. Czy iest wierne tłómaczenie, niech czytelnik sądzi, a tłómaczom niedowierza.

(561) Historiæ Poloniæ li: 1 p. 17.

(562) Chronicon Silesiacum li: 1 c. 27 p. 66.

(563) *Tenże Król Wacław naypierwey Czeskie grosze do Polski przyniosł, a przedtém skórek popieliczych naywięcey miasto pieniędzy brano.* Marcin Bilski żyiący koło 1570 Roku kroniki na karcie 207, a w edycyi Warszawskiey 1764 Roku p. 173.

(564) *Ten Wacław 1300 Roku nayprzód pierwszą monetę srébrną grosze Czeskie, które dziś po półtora grosza Polskich idą, iako nowinę na nowe Królewstwo przyniósł, a potém drudzy Królowie Polscy dopiéro poczeli monetę grosze, półgroszki, i kwartniki pod swoim Koronnym Polskim znakiem kować. Gdy przedtym sztuczkami siekanego złota, i srébra także skórkami kuniemi, bielczanemi, lisiemi, i innego zwierzęcia towarami tak Polacy, iak Rusacy, Litwa, i Mazurowie zwykli kupie swoie odprawować. Stryikow: Kron: ed: Warsz: 1766 Roku p. 330, i 331. Maciey Stryikowski Kanonik Zmudzki pisał pod Stefanem Batorym. Kronika iego kończy się na Roku 1581.*

żna, że te wſzyſtkie świadectwa przywiedzionych piſarzów, gruntują ſię na powieści Archi-Dyakona Gnieźnieńſkiego. Stoſuymy więc iego zdanie z ſłownikiem zepſutey Łaciny, z hiſtoryą menniczną ówczeſną, i z tém przeświadczeniem, które pod liczbą pierwſzą, ſtaraliśmy ſię dać czytelnikowi; że daleko dawniey była moneta, i mennica Polſka. Powiada przywiedziony piſarz, że wprowadzono małe groſze; pierwey było czarne ſrébro, i aſpergelli. Uczy nas Du Cange, i inni piſarze, że moneta, w którey mieſzano ſrébro z miedzią, nazywała ſię czarną (565). Wſpomina o takiey monecie ieſzcze Martialis (566) miały ią Niemcy (568) Papieże o niey, dawali ſwoie rozrządzenia (569) Od Kadłubka wymienione *paleæ & ſquammæ* za Mieczyſława ſtarego, wymieniony Denar Boleſława, ſą to *argentum nigrum*, o którém Anonim mówi. Wiémy, że kiedy Wacław Król poprawił ſtopę menniczną (570) bił wielkie, i małe groſze (571) te do fabryk, które w Polſzcze

(565) *Et quoniam aliquoties in aliqua Regione non ſatis competenter habetur de argento, ideo facta fuit mixtio de minus bona materia, cum argento & inde habuit ortum nigra moneta, quæ eſt congrua pro minutis mercaturis* Du Cange Gloſs: mediæ & infimæ latinitatis voce *moneta nigra.*

(566) *Toto quæ ſemel apparas in anno nigræ ſordibus, explices monetæ* li: 1 *eppigrammatum* 100 Edyt Londyn: 1615 p 42.

(567) *Nos fratres Joannes & Wittigo dicti de Sunewalde milites. Domino Hermanno abbati in Dobrilug. totique conventui villam, quæ antiquum Boren nuncupata - vendidimus - pro quadraginta marcis nigri argenti & Luchovienſis ponderis.* Ludevig Reliquiarum Ms: t. 1 p. 015 Ta umowa była 1296 Roku, właśnie w tenczas, kiedy Wacław Król trzymał Kraków.

(568) Uniwerſał menniczny Filippa IV Króla Francuzkiego 1310 Roku „*præcepit fieri parvos denarios nigros, qui appelantur Burgenſes, quorum prætium erit 12 pro uno groſso Turenſi* Bazingham Traité des monnaïes Paris 1764 T. 2 p. 113. Te Denary były próby óſmey.

(569) Uniwerſał menniczny 1357 Roku przez Klemenſa VI „*Item fient Denarii nigri, quorum quilibet, valebit unum denarium cum dimidio, ſive tres obolos. Saggio oſservazione ſul le monete Pontifichie* Roma: app: p. 23 - 24. Te Denary były bliſko czwartey próby.

(570) W trzynaſtém wieku poſpolicie była zła moneta, wprowadzona w Niemczech. W Czechach ſpodlił monetę Otton długi *longus* opiekun Wacława II od 1284

Polſzcze utrzymywał (572) mogły wchodzić. Wreſzcie oba państwa Czechy, i Polſka pod iednym zoſtaiąc Królem, mogły mieć łatwą, i wzaiemną pieniędzy, i produktów zamianę. Groſze zaś Czeſkie, niemogły przed Wacławem bydź znane w Polſzcze, bo dopiéro (iak niżey powiemy) w Czechach Wacław ie uſtanowił. Słowo *aſpergilli* będące w drukowaney edycyi, nie znayduie ſię w żadném ſłowniku, lecz *aſperiolus* iak piſze Miechowita, albo *aſpreole* podług wyrazu Gwagnina, znaczą wiewiórkę w złey łacinie (573). Hiſtorya Klaſztoru Tynieckiego przeświadcza, że za Boleſława krzywouſtego wſie dawały po cztéry ſkurek wiewiórczych, czyli *aſperiolów* (574). Muſiał bydź ten handel znakomity, kiedy miaſteczko Skarzeſzow, od Boleſława wſtydliwego, otrzymało ſkład na ſkóry wiewiórcze, aby nikt prócz mieſzczan, tego towaru niekupował (575). W Niemczech (576) we Włoſzech (577) w Francyi

Roku. Strańſki de Repub: Bohem: ap: Goldaſtum de Regno Bohemiæ ed: Francof: 1719 col: 549.

(571) Strańſki ut ſupra col: 611 o tém ſamém mòwi, uniwerſał Karola IV 1378 Roku u Balbina Miſcellanea Regni Bohemiæ Dec: 1 l: 8 p. 79-80. Te denary, kto̓rych dwanaście ſzło na groſz, a 720 na grzywnę, nazywały ſię *halenſes* od miaſta Halli, zkąd i w naſzém ięzyku Halerz zwany.

(572) Część miaſta Krakowa murował. Anonim Archi-Dyakon dodał „*Iſte Rex Venceslaus civitatem Cracovienſem ex integro muravit.* Równie nowy Sandecz, winien ſwoie mury Wacławowi.

(573) Du Cange pod ſłowem *aſpreolus* w dobrey łacinie wiewiórka nazywa ſię *Sciurus.* Maczyńſki Lexicon p. 373. Knapſki w T. 1 Theſaurus Polono-latino-Græcæ Lingvæ p 1257.

(574) *Item de qualibet curia, quolibet anno, una urna mellis, & quator aſperioli.* Szczygielſki Tynecia p. 149 Edy: 1668 Cracoviæ.

(575) *Quod in foro ipſorum extraneus non emat ceram aut aſperiolos, ſeu alias cuticulas peculiariter.* Przywiley Boleſtawa wſtydliwego 1264 Roku przenieſienia Skarſzewa *ex jure Polonico in jus Theutonicum* w dziele Miechowia Nakielſkiego p. 196.

(576) *Georgius Chriſtian rerum Moguntiacarum* T. 1 p. 737 col: 2, mówi o Konradzie III Ceſarzu „*Voluit ut Paſtor & Plebanus Mitras, ſeu Almutia de aſperiolis, Altariſtæ & beneficiati de pellibus agninis nigris portent.* Wiadomo z Du Canga, że mitra, i almutium (mucet) było brane za iedno.

(577) *Volentes alia almutia comparare, didicerunt almutia de pellibus aſperiolorum*

cyi (578) noſiło duchowieńſtwo wiewiórcze mucety. Zakonnicy S. Benedykta, którzy w Tyńcu tę dań brali, noſili także mucety (579) wchodziły więc te futerka do handlu, nim popielice duchowni, do mucetów używać zaczęli (580). Znano zamianę produktów w handlu w tych kraiach, gdzie były pieniądze obficiey w obiegu (581). Drogie futro tak część pienię̨dzy cyrkuluiących zaſtępowało, iak w półnoćney Syberyi w wielu mieyſcach, i teraz do zamiany produktów w obecney opinii koſztownieyſzych zwierząt ſkury pomagaią. Wſzakże nawet podziały dawney grzywny Roſsyiſkiey ſą naznaczone imieniem cząſtek kun, o takich podziałach mówi uſtawa Xiążęcia Izaſława; Tatischeff, a za nim Baltin w krytyce *Leclerca* hiſtoryi okazuie, że grzywna miała 20 kun 60 Rezanów, a nóg 120. To dowodzi, że pierwaſtkowo cenę ważonego kruſzcu ſtoſsowano z futrem, które nayczęściey było używane w Ruſkim handlu. Nieſzczęſny przemyſł zwierzchniey władzy bicia złey monety, a brania dobrego kruſzcu dopomógł do używania tego śrzodka zamiany, kiedy miaſta przyimowały za iedną z ważnych ſwobód, aby im monety nienarzucano (582) i urzędnikom mennicznym niepodlegały (583). Późniey

minori & leviori prætio, emere poſse. Przywiley Vigilei Epiſcopi Pataviensis Cange ſub voce *almucium.*

(578) Felix Łoyko w Ms:, lecz niewiém ſkąd ten ſzacowny mąż o noſzeniu wiewiórczych futer w Francyi, świadectwo wyiął.

(579) Du Cange voce *almucium.*

(580) Cromer de rebus Polonicis li: 24 Ed: Col: 1589 p. 368 Col: 1 ad annum 1460. Może to bydź, co Naruſzewicz w T. 5 hiſtoryi, i Felix Łoyko w Ms: rozumieią, że popielice, i wiewiórki iedne początkowe złey łaciny nazwiſko *aſperioli* mieć mogły.

(581) Pełne ſą dzieie śrzednich wieków, iak za xiążkę kilkadzieſiąt dano bydła, iak różne rzeczy kupowano zbożem, owcami, nawet robocizną. Nie chcemy cierpliwego czytelnika, przywodzeniami w tey mierze nudzić.

(582) W przywileiu dla miaſta Płocka przez Konrada Xięcia Mazowieckiego 1238 Roku w Ms: Kapituły Płockiey „ *Moneta per vim civibus non proiiciatur.*

(583) Przywiley 1259 Roku 9 Maia od Bolesława wſtydliwego, dla miaſta Miechowa, *declarando quod monetarius, ſeu thelonearius Cracovienſis, in foro villæ nominatœ nullam jurisdictionem ſedendi, vadiandi, citandi, denarios ſuos po-*

źniey chciano, aby Woiewództwa kupowały frébro do mennicy na wydatki w pofpolitém rufzeniu (584).

Bayka o fkórzanych piéniądzach, wylęgła fię w dziełach dworaka, nauczyciela Nerona, i uczczonego imieniem Filozofa Seneki. Spoczywała ta fałfzywa powieść w wielu kraiach. Gmin iefzcze chce wierzyć, że były te fame piéniądze w Polfzcze, a znaydowane monet wybicia na rzemieniu, iuż wyobrażenia za rzecz, kopią za oryginał przyiął. Ta rzecz warta uwagi, bo ieśli była moneta fkórzana, ieśli iey epoka może fię ftanowić, więc w fprawach, z takiego peryodu czafopifma będących, inne mieć potrzeba prawidło; bo nikt nie ieft obowiązany, co innego oddawać nad to, co wziął. Odmienia fię poftać rachunków, które na przefzłość w ekonomiki polityczney dzieiach, chcemy ftanowić. Lecz wróćmy fię do dzieiów tey bayki. Seneka (585) powiedział, że moneta fkórzana, była w Sparcie. Plutarch mówi tylko o monecie żelazney przez Lykurga wprowadzoney (586). Gabinety ftarożytnych medalów, złote, i frébrne piéniądze Sparty zawieraią (587) żaden Grecki pifarz o tém nie pifze; Seneka w dziewięćfet lat po Lykurgu żyiący, tę rzemienną wfkrzefił, czyli bardziey ftworzył fabrykę. Jan de

nendi, non habebit. W tey famey xiędze *Miechovia* widziemy, że urząd Monetaryufzów, był znany w Polfzcze 1197 Roku. W Litwie Dzieccy, ten urząd mieli. Patrz notę pod liczbą 344.

(584) *Item visum erat utile, & necessarium, quod Cracoviensis, & Russiæ terræ quæ defensionis onus gesturæ erant, his temporibus contributiones privatas, facerent de illisque argentum, ad monetariam emerent, de quo nummos minutos, speciales stipendiarii, in auxilium defensionis istarum terrarum servabuntur. De eodem argento, medios grossos in monetaria nostra publica cudent, pro quibus Thesaurarius noster pannos emet.* Urządzenie na pofpolite rufzenie 1506 Roku przez Króla Alexandra w archiwum Nieświfkim, u mnie kopia Nro. 48 karta 148 w Ms: pod tytułem Akta od 1506 do 1516.

(585) Seneka de beneficiis li: 5 c. 14.

(586) Plutarchus in Licurgo.

(587) Nieprzywodzę dzieł o numizmatyce Lacedemońfkiey, bo ich nie mam pod ręką, ale kto zna naukę numizmatyczną, ten niebędzie wątpił o moiém twierdzeniu.

de Ypres czternaſtego wieku piſarz (588) powiada, że w czaſie zoſtawania Ludwika IX w Azyi, ſkórzane pieniądze przebijane ćwieczkami ze złota, lub ſrebra w Francyi robiono. Żaden wſpółczeſny piſarz o tém nie piſze, i ieſzcze mamy zwyczayne pieniądze, bite pod ſtęplem Blanki matki S. Ludwika, rządzącey Królewſtwem w czaſie nabożney, i rycerſkiey do odzyſkania ziemi świętey wędrówki (589). Gwido Papas prawnik Francuzki, żyiący za Ludwika XI (590) powiedział, że takich rzemykowych pieniędzy, używano w Francyi, kiedy Król Jan był w Angielſkiey niewoli (591) Commines Miniſter Ludwika XI w początku ſzeſnaſtego wieku zmarły (592) oſtrożniey powtórzył też ſamą baykę, że w tenczas była moneta, iakoby ze ſkóry (593). Zdaie ſię, że czytelnik niepotrzebuie, abym gołe świadectwo piſarzów obydwóch, później żyiących, miał potrzebę oſłabiać, lub uſuwać milczeniem Dzieiopiſów wſpółczeſnych, i rzutem oka na tablicę monet tych wieków. Podobało ſię Antoninowi Florentczykowi, ſzeſnaſtego wieku piſarzowi (594) powiedzieć o Fryderyku II Ceſarzu (595) że wprowadził monetę ſkórzaną. Ten błąd bez wymienienia źrzódła, ſkąd ieſt wyięty, ſtał ſię ſkazówką dla późnieyſzych piſarzów, i naſz Polak Bzowſki (596) tę baykę powtórzył. Klemens Janicki żyiący za Zygmunta I utrzymywał, że Polſka do czaſu Wacława, miała ſkórzaną monetę (597). Powiedział toż ſamo Schickfuſius (598).

Ogłoſzo-

(588) Żyiący koło 1380 Roku.
(589) Patrz *traité des monnaies de France par le Blanc.*
(590) Koło 1470 Roku.
(591) Król Jan wzięty w niewolę 19 7bra 1355, a uwolniony 1360 Roku.
(592) 1509 Roku.
(593) Memoires de Comines T. 1 li: 5 ch: 18 Ed: Bruxelſkiey 1706.
(594) Żył koło 1573 Roku.
(595) Zaczął panować 1210 Roku 10 Xbra, życia dokonał 13 Xbra 1250.
(596) In annalibus Eccleſiaſticis ad annum 1243.
(597) *Ad Venceslai uſque dies, Auguſte Bohemi,*
Scortea Sauromatis tota moneta fuit
Hoc ego dum cuidam narro, qui ſtrangulat amplo

Ogłoſzona raz poważnie powieść, tyle ſprawiła wrażenia, że tradycya za rzecz niepodległą wątpliwości, te mniemanie podała. Widziałem takie wybicia Talerów Zygmunta III, i tróygroſzowek Stefana na rzemieniu. Lecz iak na blaſzkach wybijaią czaſem Menniczniki; wyobrażenia monet, iak ſztychowane, widziemy ſtęplów wyrazy, tak i te były, albo za wzór do późniey wyrytych ſtęplów, albo na próbę wybite, iak pieczątkarze na pieczątkach czynią. Przyczyna nawet dla czego znayduiemy wybicia monet na ſkórze za Króla Stefana ieſt proſta. Xięga 90 Metryki Koronney zawiera przywiley tego Króla 1578 Roku dany Gobeliuſzom, na używanie nowey machiny do wybijania monety. Takie więc wybite proby były rozdawanemi i ſą znaydowane. Zdaie mi ſię, że baykę ſpoczywaiącą w tylu kraiach, i piſarzach, uſunąłem od wiary czytelnika, kiedy dowody niezaprzeczone kruſzcowych pieniędzy trzema wiekami przed Wacławem Królem w Polſzcze okazałem, a milczenie aktów w późnieyſzych wiekach, znoſi nawet podobieńſtwo mniemania o exyſtencyi rymarſkiey menniey.

III. Groſsus ſłowo znaczy w zepſutey łacinie gruby (599) a czaſem w przenośni brano ten wyrazza nieuka (600). Bito w trzynaſtém wieku prawie ſame ſrébrne drobne pieniądze. W większych ſztukach

Arcas argento: ſemper egenus erit:
Ergo putreſcebant tunc nummi: o dura priorum
Tempora: tunc naſci res miſeranda fuit.
Gratia magno Deo, quod homo ſum natus in iſta
Sæcula, cum pelles non niſi ſutor habet.

Clementis Janitii *Principum, ac Regum Poloniæ Vitæ* różnych edycyi, a ſzczególniey 1575 Roku. Patrz także Wende *Diſsertatio de primis nummis Poloniæ.*

(598) In Chronicone Sileſiæ.

(599) *Genealogia Regum Franciæ. Acher i Spicilegium* p. 805. *Ludovicus groſsus, genuit Robertum groſsum Comitem Crucarum.* Wiadomo, że ten Ludwik ieſzcze do tychczas w dzieiach Francuzkich grubego noſi imie, iak to ſłowo grosſus do grubości wſzelakiego rodzaiu ſtoſowano; patrz Du Canga ed: Paryſkiey 1733 T. 3 p. 966, Voſſiuſa *de Vitiis ſermonis latini* li: 3 p. 459.

(600) Ibidem p. 966.

kach wybijane, potrzebowały różnicy w nazwiſku, czyli imieniu. Grubſzą zatém monetę, nazwano w trzynaſtém wieku Groſſi. Fryderyka II uſtawa w 1232 Roku, daie nam wiedzieć o groſzach ze złota (601). Ludwik IX Król Francuzki koło 1240 Roku nową monetę w mieście Tours, bić rozkazał. Dane imie Groſſi Turonenſes (602) miały bydź robione z czyſtego ſrébra (603) bito iednak z grzywny 60 groſzy (604). Ta moneta ſtała ſię wzorem. Niemcy zoſtawali do końca trzynaſtego wieku przy dawney rachubie ſzelągów, czyli ſolidów (605) wſzelako prawidło wzięte, że panuiący ma tylko prawo, i powinność w monecie zaświadczać wewnętrzną dobroć kruſzcu, zoſtało uwielbiane. Dobroć, a więcey niedołężność naſtępców Karola wielkiego, prawo bicia monety, udzieliła Biſkupom, Opatom, Miaſtom, Xiążętom, i Hrabiom. Zaczęła ſię podlić moneta, i prawie wyſilano ſię na to, kto większe zyſki z tey nadaney ſwobody mieć będzie. Fryderyk II kazał przyſięgać ſtanom Rzeſzy, że więcey fałſzować nie będą monety (606). Swiętość przyſięgi niepołożyła granic łakomſtwu. Intereſs właſny w zachęceniu oſadników, w utrzymywaniu gaſnącego handlu,

(601) *Et possitis aureos grossos, & denarios monetare* Goldaſt *Conſt: Imperialium* T. 1 p. 299.

(602) Bazingham *traité des monnaiies* T. 1 p. 566 le Blanc *traité des monaies* p. 170 opiſuie obſzernie ten groſz Turoneńſki.

(603) *De mundo argento.*

(604) Był próby $15\frac{1}{3}$, 60 ſztuk ſzło na grzywnę fein Bazingham T. 2 p. 122.

(605) Kiedy zaczęto imie ſolidów używać u Rzymian, ieſt rzeczą obcą temu dziełu. Patrz o tém Salzade *Recueil des monaies*, i wiele dzieł piſzących o numizmatyce. Doſyć ieſt powiedzieć, że Narody Fryſionów, Burgundów, Oſtro-Wizy-Gotów, Longobardów w prawach, które Lindenbrog wydał, tey rachuby używali. Kapitularze Karola wielkiego niezapominaiąc o ſolidach, zaczęły wſpominać o grzywnach. W dwónaſtém, i trzynaſtém wieku w Niemczech, gaſło pomału to imie; wſzelako Schiling zoſtał zawſze dwódzieſtą częścią liczalney grzywny Pruſkiey, i części kraiów Niemieckich.

(606) Pfeffel *hiſtoire abregée d'Allemagne* ed: Paris 1754 p. 207 Hirſch *Deutſch-Reichs-Archivum* pod rokiem 1215.

dlu, nakoniec doświadczenie, że tylko porządne rozchodzenie ſię, i zbliżenie bogactw kraiowych, może utrzymać łańcuch praw, i pomyślności ſkładaiących ſpołeczeńſtwo, wróciły nieiako pierwſze prawidło mienia lepſzey monety. Krzyżacy obeymuiąc Pruſsy zapewnili, że taką ſamą bić będą monetę, iak bił S. Ludwik, to ieſt: że ſześćdzieſiąt ſztuk z grzywny czyſtego ſrébra bić będą, i choć Niemiecki zwyczay rachowania na *ſolidi* zachowali; wſzelako prawidło Francuzkie dopełniać oświadczano (607).

W końcu trzynaſtego wieku, ieden z możnych panów Rzeſzy Niemieckiey Wacław II Król Czeſki, chciał poprawić ſpodloną monetę. Czy 1296 (608) czy 1300 Rok (609) naznaczamy epoce poprawienia zdrożności mennicznych, zawſze przyznamy, że Wacław II

---

(607) Art: XL Privilegii Culmenſis 1233 nadanego, a ponowionego 1251 Roku. Patrz notę pod liczbą

(608) Goldaſt T. 2 p. 611 Schlegel de nummis antiquis p. 105. Utrzymuiący tę datę, dodaią tę przyczynę, że 1300 Roku koronowany zoſtał Królem Polſkim, nie mógł więc po tém roku, bić piéniędzy bez tytułu Króla Polſkiego; tego tytułu na iego groſzach niéma, więc przed tą epoką, bił groſze. Georgius Wende w dwòch dyſsertacyach *de primis nummis Poloniæ* Thorunii 1702 ſkromności Wacława pochwaleniem, rozwiązuie tę wątpliwość. Ja widząc obięcie Krakowa przez Wacława, uſunięcie Łokietka, i dość ſpokoyne w Polſzcze panowanie, nie mogę widzieć okazywaney ſkromności. Wreſzcie nie ieſt rzeczą podobną, aby tylko 1296 Roku bił monetę, a po 1300 Roku mennica miała próżnować. Bardziey rozumiem, że kiedy Anonim Archi-Dyakon Gnieźnieńſki mówi, że tylko do Polſki przychodziły Czeſkie małe groſze, wielkie dla Czech zachował; i dla okazania, że do Polſki też groſze nieściągaią ſię, tytułu tylko ſamego Króla Czeſkiego używał.

(609) *Rex cum nova Regina (Rixa) in Bohemiam remigrans animum, ad novam monetam cudendam intendebat magis argenteam, quam hactenus in Bohemia excuſa fuit majorem tunc argenti copiam ſuppeditantiaus Cuthnenſibus montibus. Ad quos ex Florentia Hetruſca monetarii acciti nummos argenteos, primi in Bohemia hac forma & imagine, qua nunc ſunt, quos groſsos Bohemos vocamus excuderunt* Dubravius *hiſtoria Bohemica* li: 18 p. 158 *Disquiſitio hiſtorica de ſexagenis Pragenſibus* apud Pray *annales Reg: Hung:* P. 2 p. 238.

Wacław II wezwawſzy z Florencyi Myncarzów, zaczął bić groſze na wzór groſzy S. Ludwika (610).

Powiedzieliśmy, że wyraz *groſsus* grubości, użyty zoſtał na oznaczenie więkſzey monety. W Czechach ie nazwano *Denarii groſſi Pragenſes.* Ze zaś bił i mnieyſze groſze Wacław (611) a w Polſzcze, i Niemczech imie ſzerokiego ſrébra (612) było iuż dawniey znane, tym groſzówkom dano imie groſzy ſzérokich Praſkich (613).

Ta chwalebna nowość, podobała ſię handluiącym miaſtom. Frankfurt nad Menem podobno ieſt pierwſzém miaſtem, które otrzymało wolność bicia groſzy (614), a napis na tych pieniądzach dowodzi, że w Turonie bita moneta, ſłużyła za wzór (615) która pod tém imieniem w wielu kraiach znana (616) w Francyi, gdzie ſię naypierwey ziawiła w pietnaſtém, i ſzeſnaſtém zaczętém wieku, zniknela (617). W krótce Xiążęta Niemieccy, ſzczególniey

---

(610) Pray ut ſupra p. 239. Dobner *de ſexagenis Pragenſibus.* Schlegel *de antiquis nummis.*

(611) Wende *Exercitatio de primis nummis Polonicis.* Patrz notę pod liczbą 555 ſzerokie ſzelągi widziemy w Pruſiech 1351 Roku za Miſtrza Henryka de Duſner Hartknoch de re nummaria, i Braun *Preuſchiſch Müntzweſen* p. 19.

(612) *Latum argentum* nazywało ſię od trzynaſtego wieku więkſza moneta. W ugodzie między Kapitułą Płocką, a Klaſztorem Tynieckim 1227 Roku za Leſzka białego panowania *Inſuper XV marcas lati argenti Plocenſi Capitulo refundet.* Czytamy także w dziele Schlegela *de nummis antiquis* p. 10 liſt Ludwika V Ceſarza 1344 Roku, w którém wſpomina „*quindecim latorum denariorum in moneta in Aldenburch.*

(613) Dobner *de ſexagenis groſsor: Pragenſium*, i wſzyſcy piſarze, którzy o groſzach Praſkich rzecz czynili.

(614) 1341 Roku.

(615) Turonen: Francof: Schlegel *de antiquis nummis.*

(616) Dixere Germani Grosh: *ut Itali groſsone, Hiſpani Grueſso, Belgæ Groote, Angli Grote, ac ſimiliter groſsus venetorum apud Odericum Peregrinationis ſuæ* c. 1. Wende Exercititio *de primis nummis Poloniæ* 1702 Roku.

(617) Bazingham na końcu T. 2 Tab: IV pod Ludwikiem XII, i Franciſzkiem I.

niey Xiąże Saſki, choć nie nadługo S. Ludwika, i Wacława II naśladować chcieli.

Panował nad Czechami, i Polſką Wacław, utrzymywał on w Polſzcze ſabryki (618). Założył nowy Sandecz (619) poſyłał małe groſze (620) do Polſki. Smierć Wacława (621) uſunęła przeſzkody Władyſławowi Łokietkowi do odzyſkania Krakowa utraconego przez przychylność mieſzczan do Niemców (622) i do innych zamków ſłabą załogą Czeſką bronionych. Zwyczaiem ieſt, że naſtępca niemiłego poprzednika niſzczy uſtawy. Opinia iednak publiczna, i oczewiſte przekonanie, znagliły Łokietka, że i ſam tey rachuby używał (623), a tém więcey niebrónił takowego liczenia (624) iednak i o monecie kraiowey nie zapominał (625). Takowy groſz był dwónaſtą częścią czerwonego złotego (926) miał czyſtego ſrébra gran $76\frac{5}{6}$ (627) gdy czerwony złoty w ówczas, i później

---

(618) Anonim mówi, że „*Cracoviam muravit.* Inni piſarze przyznaią, że część murów Krakowa, ieſt dziełem Wacława.

(619) Luſtracya 1569 Roku, przywiley dany nowemu Sandeczowi od Wacława, w dzieła ſwoie zapiſała. Wſzyſcy piſarze naſi, niezaprzeczaią tey fundacyi Sandecza przez Wacława.

(620) *Parvos groſsos argenteos* patrz notę pod liczbą 555.

(621) Umarł Wacław 1305 Roku 24 Czerwca.

(622) 1291 Roku Długoſz, Kromer, i Naruſzewicz pod tém rokiem.

(623) W zaſtawie Olſztyna 1308 Roku w dzień SS. Piotra, i Pawła, w umowie z Krzyżakami 1309, w zaſtawie Rogoźna 1319 Roku 4 Maia.

(624) Tranzakcya Konwentu Tynieckiego 1320 Roku Szczygielſki Tinecia p. 168.

(625) Kommiſsarze Papieſcy w ſprawie Władyſława Łokietka 1322 Roku między Polſką, a Krzyżakami Cod: Dipl: Doggiella T. 4 p. 45-46 ſkarali Krzyżaków „*ad ſolutionem triginta millium marcarum monetæ, & ponderis Regni Poloniæ*, a wydatki prawne redukowano „*ad centum quinquaginta marcas groſsorum Pragenſium taxamus.*

(626) Braun Müntzweſen, i Łoyko w Ms:

(627) Te 12 groſzy, miały gran czyſtego ſrébra $921\frac{3}{5}$, czyli 922 gran; groſz więc ieden miał fein ſrébra $76\frac{5}{6}$.

późniey na naſzą monetę miał złotych 16 (628) więc groſz ieden pierwſzy Praſki, wart był na ſtopę monety 1766 Roku (629) złoty 1, groſzy 10. Henryk Karyntyi Hrabia, a zięć Wacława, trzy lata po teściu ſprawował Króleſtwo Czeſkie (630) dodał cztéry groſze do grzywny, to ieſt: że nie 60, ale 64 groſze wybijano (631) groſz więc taki mniey maiący ſrébra (632) ma tylko wartości na naſzą monetę złoty 1, groſzy $7\frac{1}{2}$, a na czerwony złoty idzie groſzy 13 (633). Drugi zięć Wacława Swiekra, i ſzwagra naſtępca Jan przez trzydzieści pięć lat panowania, nieodmienił ceny groſzy (634) Karol IV (635) pomnożył rachubę do groſzy 70. Dobner (636) rozumie, że kilkonaſtą dniami przed śmiercią, ogłoſił tę odmianę. Mamy przeciwne iednak temu twierdzeniu dowody (637). Czerwony złoty ſzedł groſzy 14, groſz miał mniéy ſrébra

(628) Złoty ieden podług ſtopy 1766 Roku, miał fein ſrébra gran $57\frac{44}{80}$, złotych 16 wynoſi gran $921\frac{48}{80}$; abym nie był w potrzebie częſtego powtarzania, wyrażam, że złoto było tańſze, iak w przedziałe o proporcyi złota z ſrébrem, czytelnik zobaczy.

(629) Konſtytucya 1766 Roku przyięła prawidło co do monety, ułożone między Auſtryą, i Bawaryą 1754 Roku, aby z grzywny fein Kolońſkiey złotych 80 wybijano. W 1786 Roku Seym nakazał nowy plan monety ułożyć Kommiſsyom Skarbowym. Naznaczono wybijać z grzywny $83\frac{1}{2}$ złotych; potém w 1794 Roku wybijano złotych $84\frac{1}{2}$. Ja w tey całey redukcyi, biorę za prawidło ſtopę Roku 1766, bo tę trzyma Auſtrya, i Roſsyiſka ſrébrna moneta do niéy naywięcey ieſt zbliżona. Oſtrzegam tylko, że w redukcyi, Rubel Katarzyny II tylko złotych Polſkich ſześć rachować należy.

(630) Od 1307 do 1310 Roku.

(631) Dobner *de Sexagenis Groſsorum Pragenſium.*

(632) Groſz miał fein ſrébra gran $70\frac{12}{13}$.

(633) Równie czerwony złoty ma gran 922, tylko nie w 12, ale w 13 ſztukach.

(634) Od 1311 do 1346 Roku.

(635) Od 1346 do 1378 Roku.

(636) Dobner przywodzi uniwerſał menniczny Karola IV z Balbina Miſcell: Regni Bohem: deca: I li: 8 p. 80, 89, w którém Karol IV groſzy 70 z grzywny, wybijać każe, rozumie więc, że dopiéro od tey uſtawy zaczęto bić, cokolwiek ſpodloną monetę.

(637) Braun Muntzweſen p. 149 okazał, że 1350 Roku, czerwony złoty ſzedł groſzy 14, więc iuż groſzy 70 wybijano z grzywny.

śrébra (638), a naszey wart monety złoty 1 groszy 4$\frac{4}{14}$. W tenczas właśnie panował w Polszcze Kazimierz wielki, ustanowił 1347 Roku, aby była iedna moneta tak w Małey, iak w Wielkiey Polszcze, a dobrocią swoią zalecona, wszędzie mile będzie przyięta (639). Bił naywięcey półgroszków, czyli ćwierci skoyców kwartnikami (640) nazwanych (641). Wszelako mamy całe grosze, na których herb Polski z napisem groszów Praskich, i biiącego monetę Króla; zapewniało łatwość handlowi (642). Bito takie same grosze u nas, iak Praskie. Zaświadczaią tę prawdę dzieie (643) i próba

(638) Miał gran 65$\frac{12}{14}$.

(639) *Et ex quo unus est omnium Princeps, & Dominus statuimus de consilio, & assensu nostrorum Baronum, & Procerum, quod una moneta in toto Regno nostro debeat haberi, quæ debet esse perpetua, & bona in valore, & pondere, ut per hoc sit cæteris gratior, & acceptior.* V. L. 1 p. 43.

(640) Braun p. 19 mówi, że połgroszki nazywały się w Polszcze kwartnikami, w przywileiu 1260 Roku od Bolesława wstydliwego Klasztorowi Miechowskiemu, in Miechovia Nakielskiego p 182 czytamy „ *Quartam partem de scoto solvere teneantur argenti videlicet usualis.* Ten przywiley potwierdzony od Władysława Łokietka 1331, a od Zygmunta I 1531 Roku, kwartnik iuż półgroszkiem nazwany. W przywileiu miastu Szrzemowi 1398 Roku toż samo imie, i znaczenie dane od Władysława Jagiełły, Anonim pod 1370 Rokiem na karcie 99, nazywa tę monetę „ *quartam Et vicariis, quartas ut puta quolibet die, seu medium grossum &c:* na karcie 106 nazywa „ *quadratarios.* Statut V. L. 1 p. 166 nazywa tę monetę *Quartensis medietas grossorum.* Co iest Scotus niżey powiémy.

(641) *Moneta quadratorum optima, quam Dominus Kazimirus Rex tempore sui Regiminis, cudere jusserat, quorum duo unum grossum Bohemicum valebant.* Anonim Archi-Dyakon u Sommersberga *inter scriptores Silesiacos* t. 2 p. 106.

(642) Na iedney stronie korona z napisem „ *Casimirus D. G. Rex Poloniæ*, a na drugiey stronie orzeł z napisem „ *Grossi Pragenses.* Ta była różnica między groszem Praskim, a Polskim, że na pierwszym lew na drugim orzeł wybity. Znayduią się także choć bardzo rzadko szerokie grosze Polskie za Kazimierza wielkiego bite z napisem *Grossus Cracoviensis.* Doświadczenie mennicze okazało, że grosze Polskie z napisem Praskich lub Krakowskich, są w dobroci równe, lecz gdy nie było w tenczas w zwyczaiu naznaczać monetę liczbą roku, nie można wiedzieć, który gatunek groszy iest dawnieyszém.

(643) Anonim na karcie 106.

i próba menniczna (644). Szedł w ówczas czerwony złoty groſzy 14 w Węgrzech (645) w Polſzcze (646) i w Czechach (647) a tak iednakowa cena w trzech kraiach dowodzi iednakowe w ówczas w rzeczy menniczney prawidła. Zoſtawił Kazimierz karę honorowych futer (648) dla źle naganionych, o nie dobry wymiar ſprawiedliwości ſędziów, ale dobrey monety utrzymywaniem na wieczność (649) żądał mieć (iż tak rzekę) nieśmiertelne handlu beſpieczeńſtwo.

Umarł Kazimierz wielki, a Karol IV w lat ośm, ſkończył po nim życie ſwoie. Ludwik w Polſzcze, Wacław w Czechach oſtawiali

(644) W 1789 Roku przyſłano mi wykopane w Będziniu trzy groſze, przypadek dość ſzczęśliwy mieć chciał, że dwa były tak iak nowe, zaſłużony, i światły próbierz JP. Schröder, czynił przy mnie doświadczenie, i tak znalazł te groſze, iak groſze Karola IV bydź powinny.

(645) *Ludovici I tempore 84 denariorum id eſt groſsorum majoris monetæ quatordecem.* Werbocz *Corpus Juris Hungarici* T. 1 p. 185. W Węgrzech dzielił ſię groſz na 6 denarów Ib: p. 167, i 201.

(646) W kwicie Elżbiecie 1369 Roku Sioſtrze w dzień S Kozma, i Damiana w Metryce ſekretney Koronney „ *De Summa mille florenorum puri auri, quemlibet pro quatordecem groſſis computando, quam præfata Domina Soror Dobeslao de Cieſzyno, in legitima moneta ponderis Regni Polonæ ſolvit.*

(647) Pray i Dobner *loco citato.*

(648) *Cum aliquis redarguit, alias nagani ſententiam Caſtellani Cracovienſis, tunc pelliceam, alias Gronoſtaiowy, Caſtelanis autem Sandomirienſibus, & Lublinenſibus, pelliceas muſtelinas, Judicibus autem Cracovien: & Sandomir: pelliceas Mardurinas. Subjudicibus autem vulpinas, Succamerariis per ſex marcas, Camerariis autem iſtorum, & aliorum omnium noſtrorum dignitariorum per ſex ſcotos, Judicibus Caſtellanorum per mediam marcam &c:* V. L. 1 p. 36. Widać tu różnicę urzędów. Podkomorzy brał więcey pieniędzy, bo ſześć grzywien, co czyni na ſam metall złotych 329 groſzy 3 denar: $5\frac{10}{70}$, a kiedy ſobie przypomniemy, że zboże kilka razy podnioſło ſię w cenie od panowania tego Króla, muſiały futra, i dla podnieſioney ceny wſzech produktów, i dla zmnieyſzenia późniey laſów, w których te zwierzęta znaydowały ſię bydź mniey drogie. Summa ta ieſt więkſza od ceny futer, które Sędziom ſtanowiącym o cały maiątek, i o życiu dawano, a uważać można ſtopnie urzędów. W iedney z poniżſzych not okażemy, iak żupan był równie ſuknią honorową, i iak od naywyżſzych władców przeſzedł do gminu.

(649) *Quæ debet eſse perpetua* V. L. 1 p. 43.

wiali ſiebie nieſłuchaniem rady zmarłych poprzedników, a ſwoich Narodów dobroczyńców. Wacław mieſzał bliſko połowę miedzi do wielkich groſzy (650). Za naleganiem Stanów Czeſkich, ośmielonych wſtawieniem ſię Zygmunta brata Wacława, z iedney grzywny obiecano wybijać 80 groſzy (651) za Ludwika w Polſzcze kwartniki, połową ſpodlały z niezmierną partykularnych ſzkodą, a z zyſkiem ſzukaiących przemyſłu w nieſzczęściu ludzi (652). Umowy o więkſze rzeczy za tego panowania, tworzyły ſię na groſze Praſkie, te podług urządzenia Wacława, maią tyle dobroci wewnętrzney, ile naſz złoty (653), a czerwony złoty był kupowany za groſzy 16 (654). Swiadectwo wſpółczeſnego Dzieiopiſa, każe wierzyć, że na połowę ſpodlała moneta (655). Próba mennicza okazała, że piſarz nieco ſię pomylił (656) i w tém przypadku, gdyby ſzło o dopełnienie zapiſu kwartnikami, czyli ſkoycami upewnionego, można rachować czerwony złoty na groſzy 20 (657).

 Długo

---

(650) *Venceslaus IV miſcuit ſuis groſſis æris* $\frac{16}{41}$.

(651) Pray *loco citato* p. 240.

(652) *Cujus tempore moneta quadratorum optima, quam Dominus Rex Caſimirus cudere juſserat, fuit imminuta taliter, quod quatuor quadrantes, quorum duo groſsum Bohemicalem valebant, poſtmodum pro groſso Bohemicali dare debuerant, ex qua immutatione multa damna non nulli incurrerent, quia qui decem habebant, poſtea quinque habebant, non nulli etiam quatuor quadrantes, pro uno groſso ementes, magna lucra reportarunt, quadrantes eosdem cremare facientes, & exinde argentum purum reducentes.* Anonim p. 105 i 106.

(653) Miał gran fein ſrébra $57\frac{10}{16}$.

(654) Czerwone złote w tenczas tańſze, warte były na naſzą monetę złotych 16. Już o tém mówiliśmy w iedney wyżſzey nocie.

(655) Anonim p. 105, i 106.

(656) Felix Łoyko w 1774 Roku robił doświadczenie, znalazł feinu gran $43\frac{1}{5}$, biorąc dwa kwartniki na ieden groſz. Podług powieści Anonima, nie powinien był zawierać granów iak 32 feinu.

(657) Dzieląc gran 922 na groſzy 20, wypada na każdy groſz gran $46\frac{2}{20}$, zważaiąc wytarcie monety, można śmiało ten rachunek, mieć prawie za oczéwiſty. Mam w moim zbiorze taki Kwartnik litera *L* Koroną ieſt przykryta, a na obydwóch ſtronach R. P. *Rex Poloniæ*, na drugiey ſtronie niemaſz żadnego znaku.

Długo panował Władyſław Jagiełło (658). W tak wielkim czaſu przeciągu odmieniały ſię prawidła menniczne. Niebyło w ówczas zwyczaiu, naznaczać latami monety. Koniec pietnaſtego w wielu kraiach, początek ſzeſnaſtego wieku dla nas tey nowości wprowadzenia ieſt epoką (659). Trudności zatém w tém obliczeniu, muſzą zachodzić. Ośmielamy ſię iednak wątpliwości (ile bydź może) uſunąć. Powiedzieliśmy, że Wacław IV 1393 Roku bił 80 groſzy z grzywny. Więc groſz ieden, równy ieſt naſzemu złotemu (660), a czerwony złoty kupował ſię za groſzy 16 (661). Zwycięſtwo pod Grundwaldem 1411 Roku nad Krzyżakami otrzymane, przez Jagiełłę, i Witolda; przynioſło wyniſzczenie ſkarbów Zakonu, i ośmieliło Miſtrza do bicia niezmiernie podłey monety (662). Zaraził ſię zwyciężca tém nieſzczęściem, a biorąc ſpodlałe pieniądze w okup ieńców woiennych (663), podobno chciał naśladować ſłabych nieprzyiaciół. Wſzelako chociaż ſłabſze w wadze pieniądze, zawierały potrzebną dobroć (664). W 1419 Roku grzywna liczalna, ſzła trzy czerwone złote, i trzy groſze (665). Czerwony

(658) Wybrany za męża Jadwidze, a za Króla Polſzcze 1386, umarł 1434 Roku 1 Maia.

(659) Braun p. 49 powiada, że pierwſzy raz na florenach czyli talarach Tyrolſkich 1484 Roku liczbę lat położono. W Francyi naypierwey rok 1498 na monecie Anny Xiężny Brytanii wyryto *Bazingham*. W Polſzcze 1507 Roku pierwſzy raz na pieniądzach datę położono.

(660) Ma gran $57\frac{10}{16}$.

(661) W pożyczeniu od Jana z Tęczyna ſummy *centum florenorum* 1393 Roku 7 Maia *pro die S. Martini vel centum florenos, vel pro quolibet ſexdecim groſſos Pragenſes, aut monetæ ponderis Regni &c.*

(662) Groſzy $53\frac{1}{2}$ ſzło na czerwony złoty w Pruſſiech. Hartknoch *de re nummaria Pruſſiæ in ſelectis Diſsertationibus* p. 329.

(663) Odkupu takiego dowody, widziemy w rewerſach wypuſzczonych ieńców, w Archiwum Koronnym, do pieniędzy dodawali obietnicę dawania *Baliſtarum*; o czém w rozdziele o rzeczy woienney.

(664) Za Jagiełły do iedney grzywny mieſzano dwa łoty miedzi, w 1766 Roku do złotówek mieſzano do grzywny fein $13\frac{7}{1}$ łotów, a do półzłotówek 20 łotów, i ztąd większa waga, a równa ſein ſrébra expens.

(665) Jan Czymmermann miał dług u Zygmunta Ceſarza trzy tyſiące florenów. Wła-

Czerwony złoty więc wychodził na groſzy 17 (666), a groſz całkowity nie wiele miał różnicy w ſwoiey wartości (667). Podzielenie władzy Króla, z władzą Baronów, i Prałatów w biciu monety 1422 Roku (668), dowodzi ſłowami tey uſtawy, i hiſtoryą ówczeſną nadużycie prawa bicia monety. Mimo te prawo bił Król podłą monetę (669). Napominał o tę zdrożność Jagiełłę Zbigniew Oleśnicki Biſkup Krakowſki (670), a przed ſamą śmiercią zamknął Władyſław mennicę (671). Lecz te wſzyſtkie ſarkania, ściągały ſię do małey monety, pieniążkami wyklętemi, i bracteatami (672) zwaney. Ważnieyſze umowy, miały w obiekcie groſze, ale nie pieniążki, i warunek w iedném układzie widziemy, że w gro-

dyſław Jagiełło daie iemu tyſiąc pięćdzieſiąt grzywien, a Czymmermann w kuicie 1419 Roku w wigilią Bożego Narodzenia mówi „ *Quod recepimus pro tribus millibus florenis in puro auro mille quinquaginta marcas Pagamenti Polonici.* Wiadomo ieſt, i niżey okażemy, że grzywna Polſka liczalna ma 48 groſzy.

(666) Dzielenie okazuie 17, czyli liczbę groſzy ſkładaiących czerwone złote.

(667) Miał gran $54\frac{4}{17}$.

(668) *Pollicemur quod nunquam, absque conſilio, ſuaſu, & conſenſu, & annuentia ſpeciali Baronum, & Prælatorum Regni noſtri monetam nunc currentem, vel aliam extraneam, aut de novo inventam cudere faciemus, aut cudi permittemus, ut per hoc damna & inſupportabilis ſubditorum noſtrorum penuria auferantur.* V. L. 1 p 83.

(669) Długoſz ad annum 1422.

(670) *Leviſſimi ponderis & tenuis ligæ cudendo monetam multiplicas, cujus tandem vilitas magno incommodo totum Regnum ſit oppræſsura.* Długoſz p. 648.

(671) Ib: p. 649.

(672) Wielu piſało o początku Bracteatów. Imienia początek ieſt od ſłowa *Bractea* blaſzka. Ludewig *in der einleitung zu dem Müntzweſen der mittlern zeiten* p. 5 dowodzi że dawnieyſzych niemamy iak od iedénaſtego wieku. Na północy były dawnieyſze. Bircherod *in Specimine rei nummariæ Danorum* p. 32 utrzymuie, że były bracteaty, przed urodzeniem Chryſtuſa w używaniu u Cymbrów, i Duńczyków. W dziele Brennera *Theſaurus nummorum ſveo-Gothicorum* widziemy bracteaty przed iedénaſtém wiekiem. Te pieniążki z iedney ſtrony na cienkiey blaſzce wybite miały obraz Panuiącego, albo iakiego Swiętego lub Krzyż, na drugiey ſtronie żadnego nie miały napiſu. Znayduią w Wielkiey Polſzcze bracteaty z ſamém Krzyżem, czy te były Biſkupów Poznańſkich nie wiem. Boleſława iednego z Xiążąt Polſkich bracteaty, muſzą bydź naſzego kraiu, kiedy te które Król

w groſzach, ale nie w małych pieniążkach dług będzie oddany (673) a tak groſz do 1418 Roku wart złoty 1, po 1418 wart ieſt groſzy na naſzą monetę $28\frac{4}{17}$ groſzy.

Małoletni Władyſław udzielał imienia uſtawom, opiekuni Polſzcze rozkazywali. Długoſz, który żył wtenczas, chwali radę tych, którzy radzili zamknąć mennicę drobnych pieniędzy, zwłaſzcza że obca fałſzywa weſzła (674). Inaczey iednak chciała wola opiekunów, i namnożyła ſię maſsa pieniędzy drobnych (675). W tém dzieſięcioletnim panowaniu (676) nie bito groſzy (677) z półgroſzków można widzieć, że bito 90 groſzy, czyli 180 półgroſzków z grzywny fein ſrébra (678); a tak groſz ieden w miarę zmnieyſzenia

miał, i ia mam ſą z rozwalin dawnego Kościoła na łyſey górze wyięte, a rzucanie w fundamenta Kościelne pieniędzy nie może bydź zaprzeczoném. Równie w Poznaniu takie ſame bracteaty znaleziono. Mam w moim ſkładzie bracteat na którém ieſt napis *Caſim: Dux*, i rozumiem że ieſt Kazimierza ſprawiedliwego. Są także u mnie i w kilku kollekcyach bracteaty z napiſem *S. Adalbertus.* Te zapewne należą albo do Xiążąt Wielkopolſkich przed Władyſławem Łokietkiem, albo może były bite od Jakóba Swinki Arcy-Biſkupu Gnieżnieńſkiego, kiedy od Przemyſława II otrzymał prawo bicia monety.

(673) W zaſtawie Lełowſkiego Staroſtwa, prócz zamku w 750 grzywnach Janowi de Kurozwęki 1431 Roku nazaiutrz S. Staniſława „ *Hanc ſummam in integris vel mediis groſſis non vero in minuta pecunia reddere tenemur.* W tranzakcyach zaś wyrażano gatunek monety: tak ieſzcze pierwey za tego iednak panowania w Archiwum Kapituły Gnieżnieńſkiey ieſt oryginał zaręczenia Januſza de Tholyſtkowo Kaſztellana Kaliſkiego za Maczka de Labyſthyno 1408 Roku 14 Lipca *pro quinquaginta Marcis groſsorum in quartenis minoribus numeri Polonicalis — Mutuatis fidejuſſimus.* Oto różnica kwartników późnieyſzych od Kazimierza wielkiego monety. Uważano za tém wartość nie imie pieniędzy.

(674) *Habita etiam, tam longa concertatio, inter conſiliarios, ſuper cuſione monetæ prudentioribus conſiliariis viſum fuerit, ut cuſio monetæ, quæ tum paſſim fiebat, in totum ceſsaret, attento quod multitudine ejus, vilitatem eſt inductura, & quod falſa moneta, quæ in Sileſiæ, Moraviæ, & Bohemiæ partibus cuſa, importaretur.* Długoſz Col: 694.

(675) *Non valuit frequens, bonorum Conſiliariorum, ſuper ea re non ſolum conſultatio, ſed etiam clamor, quia cuſſionem ejus Tutores perſequerentur.* Długoſz col: 695.

(676) Od 1434 do 1444 Roku.

(677) Braun Muntzweſen p. 20. Półgroſzki były dzieſiątéy próby, na tém półgroſzu

w

ſzenia wielości ziarn fein ſrébra (679) wart był tylko groſzy 26, i ſzelągów 2, czyli groſzy $26\frac{6}{90}$:

Władyſław godzien lepſzey ſprawy bronić, padł ofiarą złamania traktatu, i zawierzenia ſzczęściu na polach pod Warną (680). Trzy lata prawie trwało bezkrólewie (681). Ledwo co Kazimierz Jagiellończyk wziął w rękę berło, aby nim cztérdzieści pięć lat władał (682) zaczął drobną monetę redukować, zagraniczną wywołał, na fałſzywą kary ſurowość zapowiedział. Dawne umowy na półgroſzki pożyczone zachował, na przyſzłość nakazał, aby umowy na drobne pieniądze, lub w ogół na grzywny, były tworzone (683). Handel będąc nauką rachunkową, w ściſłym ieſt przymierzu z potrzebą znania wartości wewnętrzney pieniędzy, które i przez wartość iakąkolwiek, maią cenę, i przez wolę wſzech obyczaynych Narodów, ſtały ſię śrzodkiem do zamiany produktów. Rozkazy przeciwko proſtym prawidłom nie pomogą, a prawo muſi bydź albo nieſkuteczném, albo ofzukanéni. Niechcieli wierzyciele dawać pieniędzy rachowanych na grzywny; zaczęto częściey piſać na złote

---

ktòren mam ieſt przydany herb Węgierſki, Wzaiemność mieli Polacy na czerwonych złotych Węgierſkich,

(678) Braun p. 20.

(679) Miał gran $51\frac{4}{18}$.

(680) 1444 Roku 10 Liſtopada.

(681) Kazimierz Jagiellończyk zaczął panować 1447 Roku.

(682) Umarł 1492 Roku.

(683) *De minuta pecunia bracteata ſtatuimus, ut per univerſum Regnum capiatur commode, quod pro medio lato groſso, novem denarii minutæ, & braccatæ pecuniæ recipiantur; ad latos autem groſsos Pragenſes, qui eos in ſuis obtinent cenſibus fiant additiones, ſecundum curſum communem inter mercatores currentem. Si autem aliquis præfatam pecuniam minutam recipere recuſaverit, ſi nobilis fuerit pignoretur per Capitaneum in pecoribus, ſi vero civis, aut mercator pro ſuis mercibus recipere recuſaverit, merces ammittere debet, Fiſco noſtro Regio confiſcandas, ſi Kmetho, captivetur, & turri imponatur. Verum tamen ſi in ipſa pecunia minuta, duo groſſi falſi, apud quempiam in una marca reperti fuerint, talis marcam ipſo facto ammittat, ſi vero in una marca ſex groſſi de falſa, ut præfertur moneta fuerint inventi, capite punia-*

złote prawdziwe, czyli floreny (684), a małe pieniążki zoſtały dla codzienney potrzeby; wychodząc zaś z używania powſzechnego w kapitałach, dopomogły do podnieſienia w cenie złota, którego władza kraiowa, tylko ſłabo dotknąć ſię mogła. Do woyny Pruſkiey (685) zdaie ſię, że Kazimierz nie bił pieniędzy, pozwoliły Stany na otworzenie mennicy 1455 Roku, i półgroſzki bito (686). Potrzeby woyny, przykład ſąſiadów powiękſzyły wielość idealną pieniędzy. W 1470 groſz (687) był dwódzieſtą drugą (788) w 1476 Roku ten ſam groſz (689) dwódzieſtą czwartą częścią czerwonego złotego (690), a tak nie minęło lat dwieście, a liczba groſzy podwoiła

---

tur. V. L. I p. 154. *Inter creditores vero, habentes inſcriptiones ſuper mediantes, taliter eſt ſtatutum, quod quilibet talium pecuniam ſibi, ante hanc diſpoſitionem inſcriptam, juxta continentiam litterarum ſuarum libere exigat, in moneta, in ipſa inſcriptione expreſſa. Deinceps vero, non niſi minuta pecunia, vel ſimpliciter marcæ monetæ & numeri Polonicalium, inter creditores inſcribantur, & ita minuta quavis pecunia debita exigantur & ſolventur, duntaxat novem denariis, pro medio lato groſſo computatis.* Ibid: p. 156. Jak zarzucana była Polſka, drobną monetą; patrz Długoſza pod rokiem 1437 col: 695—6, pod rokiem 1438 col: 708—9.

(684) Kiedy zaczęły bydź znane floreny, powiemy w przedziale o złotych. Tu winniśmy wyrazić, że koło 1450 Roku, to ieſt: we trzy lata po tém Statucie, zaczęto powſzechniey pieniądze zapiſywać na floreny, czyli czerwone złote.

(685) Ta woyna zaczęła ſię 1454 Roku, a ſkończyła ſię traktatem Toruńſkim 1466 16 Września zawartém.

(686) *Numiſma novum, in mediis groſſis, in monetaque communi, in urbe Regia Cracovienſi cudere decernerunt.* Długoſz ad annum 1455.

(687) Miał gran $41\frac{20}{22}$.

(688) Wyrwicz Geografia Ed: 1773 p. 722. Z iakiego źrzódła ten piſarz tę wiadomość wyiął nie wiem. Lecz zbyt znana ieſt dokładność, i nauka tego męża, abym wątpił o rzetelności tego twierdzenia.

(689) Miał gran $38\frac{10}{24}$.

(690) Braun p. 20 i 41 powiedziawſzy, że półgroſzki Kazimierza Jagiellończyka, były próby oſmey, i 120 ſzło na grzywnę fein; ſprawiedliwie wnoſi, że czerwony złoty, był równy groſzom dwódzieſtu cztérem. W moich notatach mam, że w tym roku tak ſzedł czerwony złoty; lecz opuściłem źrzódło, z którego wyiąłem. Wreſzcie prócz drukowanych Xiążek, oryginały Metryki Narodowey, i akta, dawały mi naukę dzieiów kraiowych.

dwoiła ſię w grzywnie, i w monecie złotey (691) w 1487 Roku groſzy (692) 28 zamieniano za ieden dukat, czyli floren Węgierſki (693) a tak do 1470 groſz ma wartości groſzy $21\frac{18}{22}$, do 1476 Roku groſzy 20, do 1487 groſzy $17\frac{4}{28}$.

Jan Olbracht ośm lat panuiąc (694) raz tylko odmienił monetę. Jego groſz (695) był trzydzieſtą częścią czerwonego złotego (696), i wart ieſt groſzy 16.

Alexander przez pięć lat trzymaiąc ſtér rządu (697) dodał w 1505 Roku dwa groſze (698) do czerwonego złotego, a tak groſz (699) ieſt wart groſzy 15. Za tego panowania różnica widoczna między drobnemi pieniędźmi, a półgroſzkami (700).

Zygmunta I panowanie (701) w dzieiach nawet mennicznych, ważne daie uwagi, i pamiątki. Powiada ſam Zygmunt I, że za iego czaſu od 28 do 50 groſzy, podnióſł ſię czerwony złoty (702).

(691) Przypomnieć należy, że z grzywny Wacław II, wybijał groſzy 60, a czerwony złoty był kupowany za groſzy 12. Zupełnie więc podwoiona liczba groſzy.

(692) Miał gran $32\frac{26}{28}$.

(693) Wyrwicz p. 722.

(694) Zaczął panować 1492 umarł 1501 Roku.

(695) Miał gran $30\frac{22}{30}$.

(696) *Statuimus & decernimus, ut in Regno noſtro ubique valor floreni certus, videlicet mediæ ſexagenæ habeatur.* V. L. 1 p. 266.

(697) 1501 zaczął panować, 1506 Roku umarł.

(698) Przyczyna w tém prawie warta uwagi „*ut igitur ſubditis noſtris, utcunque opitulemur, ad acceſſiones opulentiores, quæ ex auri fiunt copia decernimus, & ſtatuimus, quod valor floreni Hungaricalis, triginta duos groſsos non excedat aliter emens, & vendens puniatur.* V. L. 1 p. 306.

(699) Ma gran $28\frac{26}{3-}$.

(700) Patrz uſtawę 1506 Roku z Archivum Nieświſkiego wyiętą w nocie pod liczbą 584.

(701) Od 1506 do 1548 Roku.

(702) W inſtrukcyi Mikołaiowi Myſzkowſkiemu do Pawła III. 1545 Roku w Sierpniu w aktach zbioru Staniſława Gorſkiego w tomie 1544, i 1545 Roku p. 364 „*ſi quis æſtimare vellet quanti fuerit aureus, cum ſereniſſimus Rex memoria tenet, & cum eo, quanti nunc penditur couferre. Tum enim viginti octo, nunc quinquaginta groſſis aureus æſtimatur.* Ta różnica ieſt między 1487, i 1545 Rokiem.

Pomogły naypierwey półgroszki bite, nazwane piorunki od Pioruna z Kurozwęk (703) do podniesienia złota. W 1511 grosz (704) był 36 cząstką czerwonego złotego (705) czyli groszy 13 $\frac{12}{36}$. Mimo wprowadzone bogactwa z niedawno w ówczas odkrytey Ameryki (706) podlała wszędzie moneta. Podane nam są skargi, i wiadomości o niedołężném zabieżeniu takowém nieszczęściom przez władzę kraiową w Niemczech (707). Szląscy Xiążęta napełniali Polskę złą monetą. Swidnicka pierwey (708) potém Lignicka (709) wywołane. W iedném rozrządzeniu Króla 1523 Roku 18 Marca (710) znayduiemy, że czerwony złoty, podniósł się w szacunku 38 groszy; a tak ieden grosz (711) wart naszych 12 $\frac{24}{38}$. W 1526 Roku taż sama złota moneta, warta była groszów (712) 40, a z tych każdy (713) wart naszych 12. Część Pruss stała się hołdownym Xięstwem (714) nowey nieco podleyszey monety bicie, pomnożyło massę pieniążków (715) niebawnie, to iest 1528 Roku musiano dziewiątą częścią czerwony złoty pomnożyć, i tę sztukę zło-

ta

(703) Piorun z Kurozwęk bił półgroszki, pozwany na Seym o fałszowanie uciekł. Bilski pod tém rokiem. Wywołanie tey monety iest w aktach Drzewieckiego pod tém rokiem. Filix Łoyko w Ms: mówi, że próba okazała, iż te piorunki warte są naszey monety groszy 3 szeląg 1; czyli grosz groszy 6 szelągów 2.

(704) Miał gran 25 $\frac{22}{36}$.

(705) Bilski p. 460, Stryikowski pod tém rokiem.

(706) Antylskie wyspy 1492, Ameryka 1497 Roku odkryte.

(707) Patrz Hirscha *Deutsches Reichs - Müntz Archivum.*

(708) Korrespondencya o to była 1526 Roku, wywołanie nastąpiło 1527 Roku.

(709) 1533, i późniey, aż do 1545 Roku.

(710) W rachunku z Seweryném Bonerem *in epistolis Sigismundi I* w bibliotece Załuskiego.

(711) Miał gran 24 $\frac{10}{38}$.

(712) Braun, Doggiel, w których ordynacya wypisana.

(713) Ma gran 23 $\frac{2}{10}$.

(714) Patrz traktat 1525 Roku 8 Kwietnia w Krakowie między Zygmuntem I, a Xięciem Pruskim Albertem zawarty.

(715) Patrz skargę Zygmunta I 1526 Roku.

ta cztérdzieści pięciu groſzom równą ogłoſić (716). Groſz taki (717) wart naſzych groſzy $10\frac{30}{45}$. Zła moneta Pruſka ganiona, i wywołana, miała iednak ſwóy kurs (718). Srébro obſiciey w Potozi znalezione (719) zaczęło pomnażać drogość złota. W Roku 1545 podnieſiono czerwony złoty do groſzy 50 (720) i tak groſz każdy (721) aż do końca życia Zygmunta I zoſtał (722) w ſzacunku groſzy $9\frac{30}{50}$. W ciągu dwódzieſtu cztérech lat panowania Zygmunta Auguſta (723) nienaywięcey zaſzło w rzeczy menniczney odmian. Zawarł Zygmunt Auguſt z Auſtryą traktat, i w tey umowie, dobroć monety obwarował (724). Poſyłał tenże Król gry-

(716) Hartknoch p. 310, Doggiel pod tém rokiem. Rzeczą ieſt ciekawą wiedzieć, że dla Króla muſiano kilka *groſsos triplices* wybić ze złota w tém Roku napis ieſt *Groſsus argente: triplex Pruſiæ* i tę złotą troygroſzówkę mam u ſiebie.

(717) Miał gran $20\frac{22}{45}$.

(718) 1545 Roku w T. 23 zbioru Staniſława Gorſkiego karta 64, proſi Rycerſtwo Króla o wywołanie monety Pruſkiey. Ibid: karta 85 uniwerſał wywołuiący tę monetę. W protokóle aktów od 1546 do 1548 Roku na karcie 120, piſze Zygmunt I do Alberta, że iego moneta iako podła wywołana. Wſzelako znayduią zakopane Alberta monety, wraz z Polſką łączone; to dowodzi, że miały kurs. Nadto z wielu rachunków ówczeſnych widziemy, że była przyimowaną.

(719) 1541 Roku.

(720) Ordynacya w Metryce Koronney przywiedziona od Zygmunta I. Inſtrukcya do Rzymu 1545 Roku dana Myſzkowſkiemu, Hartknoch *de re nummaria*, i Braun Müntzweſen.

(721) Miał gran $18\frac{22}{50}$.

(722) Zygmunt I umarł 1 Kwietnia 1548 Roku.

(723) Rachuię panowanie Zygmunta Auguſta od śmierci oyca 1 Kwietnia 1548, do iego śmierci 7 Lipca 1572 Roku.

(724) *Quum denique, noſtra Regnorumque, ac Provinciarum noſtrarum maximopere interſit, ut in Regnis & Dominiis noſtris bonam, eandemque juſtam habeamus monetam, quamobrem pro bono communi utrinque curabimus, & efficiemus, ne illegitima prava, vel reproba moneta in Regnis, Provinciisque noſtris cudatur, & recipiatur: Quod ſi hac ex parte quæſtio, inter nos inciderit, agemus quantum opus fuerit cum ordinibus Regnorum, Provinciarumque noſtrarum, atque de eorum aſsenſu Commiſsarios noſtros utrinque deputabimus, qui habita ratione communium Regnorum, Provinciarumque noſtrarum, eas teneant, in eamque rationes, quibus vel eadem bonitate, & valore utrobique moneta cudatur, vel diverſarum monetarum, prout quævis vel melior, vel*

grzywny, i wagi ſwego kraiu, dla ſtoſunku z Niemieckiemi (725) a tak dwóch Narodów umowa, wzaiemnego ſtrzegła beſpieczeńſtwa. W 1550 Roku czerwony złoty ceniony groſzy 15 (726) a tak groſz ieden (727) ważył teraźnieyſzych $9\frac{21}{51}$. Widziemy nieco późniey tęż ſamą cenę (728) dopiéro w 1564 Roku widziemy cenę czerwonego złotego groſzy 52 (729), groſz (730) więc w tém czaſie bity, wart naſzych $9\frac{12}{52}$. Taka trwała cena do śmierci Króla (731).

Początek, i koniec panowania Henryka ſą wiadome. Niemiał czaſu zarządzać Mennicą; a domowe rachunki dowodzą, że po

---

deterior reperta fuerit, juſtum ſemper prætium æſtimatioque conſtituatur. Traktat między Ferdynandem I, a Zygmuntem Auguſtem 1549 Roku Cod: Dipl: Doggiel: T. IV p. 219.

(725) 1549 Roku 19 Novembra liſt Zygmunta Auguſta, do Ferdynanda I.

(726) Braun p. 63.

(727) Miał gran $18\frac{4}{51}$.

(728) 1552 Roku w xięgach Mennicy Wileńſkiey przez Marcina Konrada, teyże Mennicy Piſarza utrzymywaney. Przyłuſki w Statucie 1553 Roku wydanym powiada, że czerwony złoty, ſzedł po groſzy 53; to muſiał mówić o kupowaniu czerwonych złotych monetą obcą, i tańſzą; ponieważ w 1564 Roku czerwony złoty ceniony groſzy 52.

(729) Luſtracya Staroſtw Woiewodztwa Krakowſkiego, i Sandomirſkiego w Archiwum Kommiſsyi Skarbu Koronnego.

(730) Miał gran $17\frac{38}{52}$.

(731) 1572 Roku. Winienem iednak te oſtrzeżenie uczynić, że tu rzecz czynię o całkowitych groſzach. Kiedy dla Króla Szwedzkiego, bito podłą ſrébrną monetę, a Zygmunt Auguſt niemiał pieniędzy na płacenie woyſku będącemu w Inflantach, zlecił Hinczy, i Iberfeldowi, aby w zamku Kirchholmſkim z 20,000 grzywien wybili na zapłatę woyſku billonowe pieniądze w ſzelągach, i dwóch ſzelągach. Wymównie Król w uniwerſale 1570 Roku w xiędze Metryki Koronney pod literami X M M od karty 15 do 20 uſprawiedliwia takową potrzebę. Te ſzelągi nazywa Klipingami, 36 Klipingów wartości 6 groſzy Litewſkich wyrównać miały. Ugoda o wybijanie tey monety z dokładnemi ſzczegółami ieſt w teyże Metryce. Jak wiele wybito tych pieniędzy nie ieſt mi wiadomo. O biciu tey monety i płaceniu nią woyſku świadczą liſty Chodkiewicza. Pamiętam, że czytałem iedne zapewnienie zapłaty Klipingami. Tych redukcya podług wyrażonego prawidła bardzo ieſt łatwa. Klipingi o których Jacobeus *in Muſeo Danico* dość obſzernie mówi, a Kanclerz Huitfeld w hiſtoryi Duńſkiey namienia,

po 53 groſze ſzedł czerwony złoty w zwyczaynêm kurſie (732) groſz (733) taki, wart naſzych $9\frac{3}{53}$.

Woiownik, cnotliwy człowiek, i dobry Król Stefan, widział pierwey we Gdańſku dukata Węgierſkiego cenę groſzy 54 (734). Późniey rokiem, to ieſt 1578 naznaczył tęż ſamą cenę (735). Oddaymy hołd cieniom Stefana, że prowadząc woyny, niechciał zyſkiem z mennic, pomnażać potrzebny zbiór dochodów, na żołd żołnierza (736). Groſz Batorego (737) wart groſzy $8\frac{48}{54}$.

Wywracał ſię gmach rządu za Zygmunta III; i kiedy Polak w têm panowaniu (738) widzi zawiązek zagłady imienia Oyczyzny ſwoiey (739) dzieiopis monet, upatruie obok ſłabości zwierzchniey

---

były billonowe pieniądze, a czaſem czworogranne. W Dykcyonarzu uniwerſalnym *Klipingi* maią znaczenie oblężonych miaſt pieniędzy, które w czaſie oblężenia maią kurs, i dla ſwoiey rzadkości w gabinetach Medalów znayduią oſobny przedział. W reſzcie też ſame znaczenie dawał Zygmunt Auguſt, kiedy w uniwerſale obiecał ponoſzącym ſzkodę z brania Klipingów nadgrodę.

(732) Rachunek Jana Lutomirſkiego 1574 Roku 18 Marca w Archiwum Kommiſsyi Skarbowey Koronney „*Na maſło, i więdzynę do Wrocławia czerwonych 3 gro: 5 fac: gro: 114.*

(733) Uważano wartość groſza równą, granom $17\frac{21}{53}$.

(734) Braun p. 66.

(735) Ordynacya Olkuſka 1578 Roku 18 Marca w aktach Olkuſkich, i w Archiwum Króla Staniſława Auguſta. Uniwerſał o biciu nowey monety, uſtanowieniu Rafała Leſzczyńſkiego Staroſtę Radzieiowſkiego Rządcą mennicy ma datę 24 Kwietnia 1578 Roku, w xiędze 91 Metryki Koronney p. 366. 1580 5 Stycznia Rokoſzowſkiemu Podſkarbiemu Koronnemu oddał Król mennicę pod rząd iak widzieć można w Metryce Koronney w xiędze pod literami WDD p. 137.

(736) Jan Retygier podał proiekt bicia podłey monety. Stefan w liście do Chodkiewicza 1579 Roku 9 Marca piſanêm powiada „ *Nolumus vili moneta, nos viles reddere. Eat ille Germanus, ad quærentes levamen inopiæ, lachrimis miſerabilium* Ms: bibl: Załuſk: Nro. 454. W umowie Króla Stefana z Gobeliuſzami 1578 Roku w xiędze 90 Metryki Koronney p. 180 widziemy, że z grzywny talerów i półtalerów brał Król groſzy 25, a z trzechgroſzówek grzywny groſzy 20 zzyſku.

(737) Gran $17\frac{4}{54}$.

(738) Panował od 1588 do 1632 Roku.

(739) Dość ſłaba władza Królów, ieſzcze bardziey gaſła. Król poddawał ſię ſądo-

chniey władzy, bezkarności mocnieyſzych, niedołężnego oporu Szwedom, nieſłychane w mennicznych prawidłach zamieſzania. Prywatni zaczęli ſtawiać mennice (740). Szwedzi obiąwſzy Rygę (741) bili ogromną ſummę pieniędzy pod ſtęplem Polſkim (742) zwodzili lekko-wierność, a zarabiali na kraiowey ſłabości. Król bez energii bił medale na wyſtawienie Kościoła Jezewitom w Krakowie (743), a nie miał czém woyſku płacić (744). Pozwolił przemagaiącemu w radzie Zakonowi, nazywać ſiebie wſpaniałym dobroczyńcą (745), a uniżał ſię o trochę pieniędzy należących ſkarbowi

wi, a oſkarżyciele, nie czuli zawſtydzenia za rozgłoſzone falſze. Rokoſz Zebrzydowſkiego ośmielił ſię walczyć z Królem, i prawną władzą a *liberum veto* uczynił znaném, iak wyżey mówiliśmy. Nikt nieſłuchał, a każdy chciał rozkazywać. Szwecya utracona, a Polſka dla niey gubiła ludzi, i pieniądze. Zgoła anarchia czyniła wſzyſtko, a rząd był omdlałym.

(740) *Naprzod mieć koniecznie chcemy, aby wſzyſtkie Mynice, które ludzie prywatni po różnych Miaſtach i Miaſteczkach in ſuum commodum bili exnunc znoſiemy.* Konſtytucya 1601 Roku V. L. 2 p. 1510. 1589 Roku Leśniowolſki odebrał rząd nad mennicą Królewſką w Wielkiey Polſzcze, 1591 Roku Buſchius otrzymał pozwolenie bić ſzelągi ſrébrne w Poznaniu. 1602 ſzelągi bić pozwolono miaſtu Poznaniowi, 1596 Roku puſzczono mennice arędą, ſzukaiąc pożytku z wybicia. Mniey oſtróżne dawanie kontraktów na wybicia monety pociągnęło tę nieprzyzwoitość, że arędujący mennicę za pozwolenie wybicia od innych brał pieniądze. Hermann z Goniądza otrzymał taką wolność od Buſchiuſa, na wybicie talarów 6,500. Za tém przykładem zaczęto bić i bez pozwolenia monetę.

(741) 1622 Roku.

(742) Guſtaw Adolf wybił 1,200,000 złotych.
Chryſtyna — — 6,880,000.
Karol Guſtaw — 6,400,000.
Summa złotych 14,480,000. Braun p. 159.

(743) W różnych kollekcyach znaleść łatwo można ten medal.

(744) Patrz w moiey bibliotece korreſpondencyą z Janem Karolem Chodkiewiczem, i część rękopiſmów pod tytułem woyna, i ſkarb za Zygmunta III.

(745) W liście 1620 Roku *P. Argenti ad Sigismundum III*, w którém uſprawiedliwia ſwoich wſpół-braci. Patrz także *litteræ annuæ Soc: Jeſu* różnych lat.

bowi (746). Taki Król chciał z mennicy korzyſtać (747). Te wſzyſtkie przygody, nieſzczęścia, i winy, zrobiły ten łańcuch zamieſzań w monecie, nad którém ſprawiedliwie ubolewa Grondwagner (748) Nie wchodźmy w kweſtyą, czy za panowania Steſana, był czerwony złoty równy groſzom 56 (749). My dla zbiegu podobieńſtw kładniemy tę cenę w tablicy koło 1581 Roku (750), i groſz taki (751) wynoſi naſzych $8\frac{32}{56}$. Lecz w pierwſzym roku panowania (752) tęż ſamą 56 groſzy wartość Zygmunt III ogłoſił (753). Seym 1598 Roku 58 groſzy (754) ſzacunku uſtanowił; a groſz ieden (755) ma ceny $8\frac{16}{58}$. Kommiſsya 1601 (756) i 1604 Roku (757) taki ſam kurs zachowany mieć chciała. Wkrótce iednak prawo 1611 Roku (758) 70 groſzy ocenienia poſtanowiło; groſz więc (759) wychodzi na groſzy $6\frac{60}{70}$. Kommiſsya 1616 Roku pomnożyła 5 groſzami cenę złotey ſztuki (760) a groſz wynoſi wewnętrzney wartości groſzy $6\frac{30}{75}$. Tak rachowano urzędownie (761) ale Zygmunt naznaczywſzy uniwerſałem wyżſzy ſzacu-
nek

(746) Rękopiſma w moim ſkładzie pod tytułem Skarb Nro. 1, i Nro. 2 za Zygmunta III, zawieraią ciekawą i ſmutną w tey mierze korreſpondencyą.

(747) Odſtąpił 1632 Roku mennicę Rzeczypoſpolitey. Nie mogłem teraz znaleść dwóchletniego zbioru intrat Zygmunta III, w którém było zapiſane *Lucrum* z mennicy Krakowſkiey, Poznańſkiey i Bydgoſkiey, nie pamiętam, iak wielki był zyſk z bicia monety.

(748) W dziele *Dyſkurs o monecie* 1632 Roku in-4to ważne, ciekawe, i rzadkie dzieło. Seym 1626 Roku kazał doświadczać w mennicy czy podług ordynacyi 1623 Roku wybijano, świadectwo 5 Marca 1626 Roku od Delegowanych podpiſane w Metryce Koronney xiędze 141 pod literami T. J. p. 241 dowodzi niedowierzanie od władzy Seymowey Królowi. Jakąkolwiek Inſtrukcyą od Seymików na Seymy za Zygmunta III weźmiemy, zobaczemy ſkargi na mennicę, i wſtrzęśnienie zupełne wſzelkich własności.

(749) Braun p. 66 rozumie, że w 1578 Roku ſzedł czerwony złoty groſzy 56. Lecz przeciwko temu zdaniu położyliśmy ordynacyą menniczną.

(750) Felix Łoyko mówi w Ms:, że koło 1581 Roku w rachunkach dwóch Klaſztorów, widział tę cenę, zdaie ſię rzecz zbliżona do podobieńſtwa miarkuiąc, że czerwony złoty drożał u nas iak w innych kraiach.

(751) Miał gran $16\frac{26}{56}$.

nek (762) ſam ſię może zadziwił, że Seym 1620 Roku (763) złotych cztéry, czyli groſzy 120 zrównał czerwonemu złotemu. Tak więc ſetna dwódzieſta część (764) ma ceny groſzy 4. W 1626 Roku groſzy 131, każdy (765) wartości 3$\frac{87}{131}$. 1628 Roku groſzy 160, każdy groſz (766) ſzacunku groſzy 3. 1629 Roku groſzy 164, każdy groſz (767) naſzey monety ma groſzy 2$\frac{152}{164}$ (768).

Władyſław IV nie bił monety (769) naznaczył w 1635 Roku cenę czerwonego złotego groſzy 165 (770): groſz więc każdy (771) wart groſzy 2$\frac{150}{165}$. 1640 Roku złotych 6, czyli groſzy 180 było ceną (772); groſz zatém (773) równy ieſt groſzom 2$\frac{120}{180}$.

Jan

(752) 1589 Roku 1 Stycznia.
(753) Cod: Dipl: Doggella T, V p. 329.
(754) V. L. 2 p. 1453.
(755) Ma gran 15$\frac{52}{58}$.
(756) W Metryce Koronney.
(757) Braun Müntzweſen p.
(758) V. L. 3 p. 15: Braun p. 75.
(759) Ma gran 13$\frac{12}{70}$.
(760) Braun p. 173.
(761) Luſtracya Staroſtw w Woiewództwie Krakowſkim 1616 Roku tak rachowała, groſz ten miał gran 12$\frac{22}{75}$.
(762) Uniwerſał 1614 Roku, mówi o nim Braun; mam o nim w moich notatach wſpomnienie, ale niewiém z których aktów, wziąłem wypis.
(763) V. L. 3 p. 372.
(764) Groſz miał gran 7$\frac{82}{120}$.
(705) Miał gran 7$\frac{3}{131}$.
(766) Miał gran 5$\frac{122}{160}$.
(767) Miał gran 5$\frac{102}{164}$.
(768) Te wſzyſtkie epoki wymienia dokładny Hartknoch de re nummaria Pruſſiæ p. 320, 321.
(769) Bite Talary, i trochę monety w miaſtach Pruſkich, nie liczą do monet Polſkich.
(770) Braun p. 90. Felix Łoyko czytał ten uniwerſał.
(771) Gran 5$\frac{97}{165}$ wartości naznaczono groſzowi.
(772) Hartknoch de re nummaria.
(773) Miał gran 5$\frac{22}{180}$.

Jan Kazimierz nie był sprawcą swoich, i kraiu nieszczęść; ale był ich świadkiem, i ofiarą. Wszędzie była woyna, wszędzie trzeba było pieniędzy. Użyto zarobków Menniczných. Jeszcze w 1650 Roku dawna cena złotych szesciu, utrzymała się (774). Późniey nieco ten prawny rachunek w urzędowych dziełach zachowano (775). Giną iuż w xięgach prawa, i mennic grosze srébrne, a czerwony złoty w stosunku z srébrem, powiększoną zyskał cenę (776). Kazano w 1658 Roku Boratyniemu bić szelągi z miedzi (777) naznaczono wiele Rzeczpospolita ma mieć pożytku z takowego wybijania. Bito orty 16, a potém 18 groszy wartuiące (778). Należy usunąć od uwagi czytelnika grosze. Lecz że z

T dawney

(774) Ta ordynacya iest w aktach Grodu Warszawskiego 16 Maia 1650 Roku wpisana.

(775) W Lustracyi Starostw 1661 Roku.

(776) Czerwony złoty był między zło: 16 gr: 15, a zło: 16 gr: 20. Ja w tabelli biorę zło: 16 gr: 20, abym iuż rachunku nieodmieniał. Tę uwagę o podniesieniu czerwonego złotego, wyiąłem z uwag Felixa Łoyka.

(777) 1658 Roku kazano Boratyniemu, który na tém Seymie indygenat otrzymał, wybić szelągów za million złotych. Braun p. 113. Potém powiększono liczbę miedzianey i srébrney monety. Rachunki z Boratynim są pod moią ręką, ieden rachunek iest taki:

miał wybić złotych 3,893,250.			
Kosztował kruszec i robota	—	1,668,535.	gr: 12.
Urzędników zapłata	— —	13,120.	— 8.
Zarobku dla Skarbu	— —	2,221,594.	— 10.
Zgadza się złotych 3,893,250.			

Od 7 Kwietnia 1663 Roku do 7 Września 1665 Roku za dwa lata i pięć miesięcy wybito samemi szelągami złotych 6,990,882. groszy 26, i z takiego to wybicia tak wielki zysk wyniknął na ieden moment, a szkoda na kilka pokoleń. O tém to czasie i o Tymphie napisał Kochowski *in annalibus Poloniæ ab excessu Vladislai IV* p. 228. *Eo anno in Polonia argenteam ætatem finitam, & æneam cepisse non inepte dici potest — Hoc sane tunc malis Poloniæ deerat, quod undique coortus hostis non rapuerat, jam sui cives & adventitius ærusсator, in depauperationem miserandi regni verterunt.*

(778) Braun w kilku mieyscach, i uniwersał Siedlnickiego Podskarbiego za Augusta III.

dawney dobrey monety, przeſzły na drobne liczalne podziały, winniśmy namienić, że w tabelli w przedziale złotych, kóp, grzywien ſą wſzędzie położone ówcześne groſze. Tu w tém mieyſcu w póżniey wybitey monecie, tylko nudne łamanie liczby bez korzyści wyſtawić należałoby. Bito orty w Litwie do 1664 Roku (779) miedź pomnożono (780) ſzoſtaki, czyli ſześciogroſzówki za Auguſta II (781). W niedoſtatku monety Polſkiey za Auguſta III, bito w Lipſku w krótkiém czaſie ogromną ſummę (782) a ſzoſtaków, czyli ſześćgroſzówek małą liczbę. Za Staniſława Auguſta w 1766 Roku groſze ſrébrne należą, do części złotówek (783). Wybita miédź na groſzówki, i troiaki (784) coraz bardziey niknie,

(779) Braun.

(780) Nayprzód Kommiſsya 1658 Roku pozwalaiąc wybić miedzi za million, oſtrzegła 150,000 złotych zarobku. 1662 Roku pozwolono wybić 5,250,000 złotych, waruiąc dla Skarbu za każdy million 450000 złotych pożytku, i w tenczas iak Kochowſki Climactere 2 p. 37 powiada; czerwony złoty podnióſł ſię na złotych dziewięć.

(781) 1698, 1702 Roku i później. W 1720 Roku wybito w Saxonii nie wiele ſztuk groſzy ſrébrnych, na iedney ſtronie cyfra Królewſka, na drugiey motyl, wyſzło piſmo w 1753 Roku pod tytułem: *Entwurf etlicher Fragen im Müntzweſen, und wegen eines ſilber Groſchen von 1720*, w którém ta kweſtya ieſt rozważana, czy to wybito na pamiątkę nieſtateczności ſtronników Auguſta w Polſzcze, czy tę groſze dla familii Królewſkiey w niewielkiey liczbie wybite ſłużyły do znaczenia w grze. Pierwſze twierdzenie zdaie ſię niepodobne uważaiąc politykę Auguſta II, i milczenie wſpółczeſne. Bądź iedne, bądź drugie mniemanie nie ieſt moią rzeczą odpierać, bo te groſze Saſkie należą do oſobliwości, ale nie do uwag handlu lub dzieiów pieniężnych.

(782) Od 1 Października 1752, do 31 Grudnia 1756 Roku.

W talarach całkowitych		4,827,244	Talarów	22	groſzy.
W tynfach	—	614,282	—	9	—
W ſzoſtakach	—	35,431	—	4	—
W półtorakach	—	6,556	—	$4\frac{4}{5}$	—
Summa talarów		5,483,514	groſzy	$15\frac{4}{5}$.	

(783) Cztéry ſrébrnych groſzy, ſzło na złoty, 320 na grzywnę fein Kolońſką.

(784) Wybito od 1766 Roku, do końca exyſtencyi Polſki w miedzi 11,878,592 złotych groſzy $8\frac{1}{2}$.

knie, i ſłużyła tylko za ſamą zdawkową, a ułatwiała podział ſrébrney monety. Mówmy ieſzcze nieco o podziale groſza.

Groſz zaſtąpił mieyſce ſzelągów (785) i dzielił ſię na dwanaście denarów (786). Garampi rozumie, że 1362 Roku groſz Praſki miał 16 denarów (787). Ja nie widzę na to dowodów. Kiedy naſtępowała redukcya na drobną monetę 1447 Roku (788), wypadło dziewięć denarów na półgroſza cenę naznaczyć, a ſtąd ośmnaście denarów ſtanowią groſz. Tak ordynacya 1526 Roku (789) wyrzekła, Kromer w 1564 Roku mówi o denarach, w których ieſzcze było cokolwiek ſrébra (790) zoſtał ten rachunek, ale nie wartość groſza, lub denara. Czém byli ſzelągi ſolidi w kilku mieyſcach mówiliśmy. Pierwſzy raz urzędownie trzecie cząſtki groſzy 1526 Roku (791) nazwano ſzelągami, i tak do naſzego czaſu zoſtały.

IV. Zdaie ſię, że Litwa prócz Rublów (792) nie miała monety przed Jagiełłem. Za iego panowania ſą groſze herbem Narodu oznaczone, ſą nawet wſpomnienia w tranzakcyach (793).

 Mamy

(785) *Groſſi ſuccedere Solidis omnibus eſt notum.* Liebknecht w Dyſsertacyi *de antiquitate ſolidorum* 1729 Roku na karcie 17, i iuż wyżey o tém mówiliśmy.

(786) Dobner *de ſexagenis Groſsorum Pragenſium.*

(787) Saggio *de oſservazione delle monete Pontifiche Roma* app: p. 378.

(788) V. L. 1 p. 154—6.

(789) V. L. 1 p. 469 „*Tres ſolidi groſsum, & ſex oboli ſolidum.*

(790) *Obolus decima octava pars groſſi, atque hi, quidem ærei ſunt dealbati.* Kromer w dziele *Polonia* różnych edycyi. W ordynacyi menniczney 1526 Roku do kożdych łótów 15 czyſtego ſrébra w wybijaniu denarów kazano dodawać miedzi 154 łótów. Jak w Litwie rachowały ſię denary *pieniążkami*, lub *białemi* zwane: w ſwoim powiemy mieyſcu.

(791) V. L. 1 p. 469.

(792) Patrz przedział o Rublach.

(793) W ſkrypcie 1411 Roku od Władyſława Jagiełły, Alexandrowi Hoſpodarowi Moldawſkiemu, a po uſpokoieniu długu do Archiwum Koronnego wróconym, obiecuie Król, iż albo Rublami, albo groſzami zapłaci. Są półgroſzki Władyſława Jagiełły z ſamém tylko herbem Litewſkim.

Mamy Swidrygayła, i Zygmunta półgroſzki, te lepſze były od tych, które Władyſław Jagiełło bił po 1418 Roku (794). Litwa miała naywiękſzy handel z Ruſią, w którey ſrébro kawałami Rzeczpoſpolita wielkiego Nowogrodu, i Xiążęta Moſkiewſcy herbem, lub piętnem oddzielném naznaczali (795). Zmudź miała handel z Anglią (796) Dnieſtrem przeſyłano zboże do Carogrodu, i na Archipelag (797) Dnieprem ieſzcze przewożono towary (798). W Kaniowie była ſławna celna Komora Witolda Łaźnia zwana (799). Kray więc handlownieyſzy, muſiał ſię ſtarać mieć lepſzą monetę, niż Polſka, która granicząc z Pruſsami, Szląſkiem, i Niemcami, miała ośmielenie do bicia gorſzey monety (800) Bito za Jana Olbrachta pod dozorem Ulrycha Hoziuſza monety w Litwie (801). Za Alexandra ten ſam Ulrych, i Michał Hlińſki, czyli Glińſki kochanek Króla, otrzymali kwit z rządu mennicą, i z oddania przybytków do Skarbu Litewſkiego (802). Żądała Litwa

---

(794) Patrz przedział o groſzach.

(795) Patrz przedział o rublach. Co do Nowogrodu wielkiego, czytać należy Willebrandta Hanſioche Chronik, i Andershona *Handelsgeſchichte.*

(796) Traktat 1342 Roku *in actis M. Brittaniæ* Rimeri.

(797) Sarnicki pod Rokiem 1447 *annalium Polonicorum* li: 7 ed: Lips: 1711 p. 1175.

(798) O handlu przez Dniepr w hiſtoryi Polſkiey obſzerniey, a króciey w tém dziele w innėm mieyſcu powiemy.

(799) Czytać o tém w dziele *Michalonis Litvani* Edycyi Bazyleyſkiey 1616 Roku in-4to.

(800) W Niemczech iak falſzowano monetę, patrz Hirſcha *Deutſches - Reichs - Müntz archivum*, iak w Pruſſiech Krzyżacy z mennicy zzyſki ciągneli, patrz Hartknocha *de re nummaria Pruſſiæ.*

(801) 1506 Roku kwituie Król Alexander Ulryka Hoziuſza z trzymania mennicy przez lat ośm, i oddawania przybytków do ſkarbu. Patrz Metryki Litewſkiey oryginalney T. VII karta 125, a w kopii na karcie 214.

(802) W tém ſamém kwicie. Na początku panowania Zygmunta I w Metryce Litewſkiey, ieſt kilka podobnych kwitów. W 1505 Roku za Alexandra w Metryce Litewſkiey Xiędze piątey na karcie 269 ieſt rachunek cztéroletni z mennicy Wileńſkiey przez Chreptowicza Marſzałka Litewſkiego, i Namieśnika No-

twa w 1515 Roku, aby moneta tego Narodu, miała taką w Polſzcze wartość, iaką daie kruſzec (803) nie podobało ſię to Polakom, a Król Polſki, a razem wielki Xiążę Litewſki, pochwalił tę nieſprawiedliwą gorliwość (804). Skarżył ſię o tę krzywdę Zygmunt Auguſt (805), Król oyciec oświadczył, że bez Seymu nie może pozwolić na większą w Polſzcze pieniędzy Litewſkich cenę (806); złotnicy Krakowſcy wykupowali (807) w Polſzcze będące groſze Litewſkie. Dwóma laty przed śmiercią (808) zlecił Król ſynowi, któremu iuż państwo Litewſkie oddał (809) aby monetę Litewſką bito na ſtopę Polſką (810). Zlecenie Króla iak było wykonane, widziemy w xięgach mennicy Wileńſkiey, w tém Roku urzędownie ſporządzoney (811) zrównano wagi gwichtami zwane i dwoiaką

wogrodzkiego uczyniony. Tam można widzieć. 1mo. Do mennicy czyſtego ſrébra weſzło 24,600 grzywien i dwa ſkoyce. 2do. Za ſrébro, miód i na wſzelkie wydatki wyſzło 56041 kop i 26 groſzy. 3tio. Panuiący zarobił 61,920 ówczeſnych złotych, które w tém kwicie na 22 groſze redukowano.

(803) 1515 Roku 28 Lutego w liſtach do Staroſtów „*eo quod prætio ſuis (Litvanis) æſtimatur, & accipitur in magno Ducatu Litvaniæ &c.* Patrz akta od 1516 Roku Nro. 104 karta 310.

(804) *Laudo itaque ut medius groſsus pro medio groſso Polonico æſtimetur, & recipiatur.* Tamże, i na teyże karcie.

(805) 1539 Roku 18 Marca „*Cum in moneta Litvanica plus eſt argenti, quam in nummis Polonicis cur eadem deberet eſse æſtimatio. Nonne auri fabri & monetaria aliquæ præeminentiæ ſubſunt.* W liście do oyca „*inter epiſtolas Sigism: Primi.*

(806) W 23 tomie zbioru Staniſława Gorſkiego Nro: 143 p. 365.

(807) *Octo groſſi Litvanici faciunt groſsos undecim* taxa złotników Krakowſkich 1523 Roku w xiążecce pod tytułem *Summaryuſz monet* 1755 Roku.

(808) 1546 Roku.

(809) 1545 Roku w Brześciu. Ten przywiley, czyli Dyploma, było w Archiwum Nieświſkim.

(810) W tomie 23 Staniſława Gorſkiego Nro. 116 karta 266, i w aktach protokółu od 1546 do 1548 Roku Nro. 90 karta 202.

(811) *Regeſtrum officinæ Vilnenſis per Jelithowſki ſub mandatis Joſti Ludovici Decii* 1546 anno w moiey bibliotece.

(812), i dwoiaką zaczęto bić monetę, iedną cięższą, drugą lżeyszą (813). Pierwszą używano w Litwie, i w kupczych tranzakcyach, drugą posyłano do Krakowa (814), albo używano do wykupowania redukowaney monety Swidnickiey (815), ztąd ten warunek utworzony widziemy, aby grosz miał dziesięć pieniędzy, czyli denarów (816), a wysyłane za granice wielkiego Xięstwa Litewskiego, miały tylko ośm pieniążków (817). Zygmunt August szedł za przykładem oyca. Xięgi menniczne (818) okazuią, wiele Polska, wiele Litwa kop tych różnych groszy odbierała (819). Seym Unii 1569 Roku równą monetę w obu państwach ustanowił (820). Nie kontenta była Litwa z tego przymierza obu Narodów (821) i dawną swoią rachować chciała monetą.

Cena monety Litewskiey, była większą od Polskiey czwartą częścią za Jana Olbrachta (822); a podobno ieszcze za Bolesława Swidry-

(812) 1546 Roku 26 Augusti *pro coæquatione ponderis Litvanici, cum Cracoviensi seu pro gvicht aurario, socio Stanislai aurarii una sexagena* w témże regestrze.

(813) *Sexagenæ 8400 ad granum Polonicale octo denariorum, inde per grossos 30 flor: 1500 Sexagenæ gravioris faciunt levioris 1875. In grossis numeri, & ponderis gravioris, sexagenæ 1500.*

(814) *Misi Cracoviam 1500 Sexagenas levioris.* Ibidem.

(815) *Misi pro emenda moneta Svidnicensi 400 sexagenas, faciunt levioris* 500. Kantory do wykupowania, iak się z tych regestrów okazuie, były w Łucku, w Kownie, i w Brześciu, nazywały się *Cameræ.*

(816) W licznych tranzakcyach nie tylko w Litwie, ale i na Wołyniu *kóp groszy Litewskich, a każdy grosz dziesięć pieniędzy.*

(817) *Sexagenæ 8400 ad granum Polonicale 8 denarii* 1546 26 Augusti *Dedi ad conflandum pro fusione Grossorum Litvanicalium ad granum Cracoviense 8 den:* Ibidem *Domino Pęchcicki gravioris monetæ per 10 Denarios*, tamże.

(818) Od 1551 do 1554 Roku przez Konratha pisarza pod rozkazem Podskarbiego Nadwornego Lutomierskiego, porządnie utrzymywane.

(819) Patrz te xięgi. Takie wyliczanie byłoby nudne, a pożytku nieprzyniesie.

(820) V. L. 2 p.

(821) Patrz historyą Narodu Litewskiego przez Koiałowicza T. 2.

(822) Łoyko czynił doświadczenia w mennicy, innego środka niemasz, kiedy ani ordynacyi, ani wiadomości o kursie czerwonego złotego mieć nie można.

Swidrygayła, i Zygmunta (823) za Zygmunta I rachunki menniczne, usuwaią wszelką wątpliwość (824). Dwie umowy z Krzyżakami Inflantskiemi (825) przez Zygmunta Augusta zawarte dowodzą, że 24 grosze, szło na złoty Polski (826). Wiadomo zaś, że złoty był zbiorem liczby groszy trzydziestu (827). Kiedy w Parczowie 1564 Roku układano akt Unii, w pięć lat późniey poprawiony, i ogłoszony; Litwa stawała przy swoiey monecie, czwartą częścią lepszey (828). Polacy odpowiedzieli, że iak liczalna grzywna w Polszcze iest groszy 48, w Prussiech 20, tak Litwini kopę swoią na 75 groszy liczyć mogą (829). Ile wiedzieć możemy, nie nay-więcey

(823) Też same doświadczenia, przekonywaią o téy prawdzie.

(824) *1500 Sexagenæ faciunt levioris 1875. 400 Sexagenæ faciunt levioris 500*, i inne w teyże xiędze menniczney przykłady. Winniśmy iednak wyrazić, że w przywiedzioném pod liczbą 802 rachunku ieszcze większa iest różnica bo 22 grosze Litewskie na złoty rachuią. Lecz to w tém roku było, kiedy Alexander Król w Polszcze nową cenę czerwonego złotego ustanowił, za tém lepszą monetę rachowano, zwłaszcza za te lata ieszcze, w których cena 1496 Roku była zachowana.

(825) W traktacie 1559 Roku 15 Września w Wilnie między Zygmuntem Augustem, a Rygskim Arcy-Biskupem „*Summam nomine sumptuum bellicorum hoc est centum millia florenorum viginti quatuor grossos Litvanicos, pro singulis florenis numerando &c.* Cod: Dipl: Doggella T. 5 p. 225. W traktacie 14 Lutego 1560 Roku z Gothardem Ketlerem „*Summam nomine sumptuum bellicorum hoc est sexies centena millia florenorum viginti quatuor grossos Litvanicos pro singulis florenis numerando* Ibidem p. 229.

(826) Patrz przedział o złotych.

(827) W aktach poprzedzaiących Unią w bibliotece Załuskich Nro. 328.

(828) Tamże. Po tém ziezdzie w Parczowie bito 1565 Roku w Litwie troygroszówki z napisem *Qui habitat in cœlis irridebit eos.* Te troygroszówki są rzadkie bo na przełożenie Franciszka Krasińskiego, Król zakazał ie bić, dla nierozgniewania Polaków przeciwko którym wybito ten napis. Patrz o tém listy Zygmunta Augusta w Ms: bibliotece Załuskich.

(829) Tamże. Po takich namowach, i układach wydał Zygmunt August uniwersał 1572 Roku 18 Marca w Metryce Koronney xiędze Nro. 84 pod literami JJJ. p. 325 następuiącemi zaczynaiąc słowy. *Iż my ulitowawszy się szkody Poddanych naszych W. X. Litewskiego, którą na monecie swey Litewskiey maią, w tuteczmych Państwach Koronnych, do tego czasu odnosili, za radą Panów Rad Polskich i Litewskich obwołać rozkazaliśmy, aby monetę Litewską pod naszym*

więcey wybijano monety Litewſkiey (830), a po Unii niewidziałem groſzy Litewſkich pod ſtęplem Zygmunta Auguſta. Mieſzała ſię moneta cięższa, i lżeyſza, za oyca, i ſyna Zygmuntów w Litwie bita. Muſiano zatém i dawnemu zwyczaiowi, i możności dogodzić. Używano Litewſkie, i Polſkie groſze; lecz kiedy w Polſzcze rachowano na kopę groſzy 60, Litwini rachowali na ſwoią kopę 75. Odmieniały ſię groſze Polſkie, i ich ſzacunek, liczba, ale nie cena w ſpoſobie rachunku w Litwie zoſtała (831). Bito potém pieniądze w Litwie, iak w iednym z Polſką kraiu (832); kurs różny bywał. Konſtytucya 1717 Roku porównanie kurſu ubeſpieczała (833).

Litewſki groſz dzielił ſię na dzieſięć denarów, pieniążkami zwanych. Wiémy z iakiego ſrébra ie bito za Zygmunta Auguſta (834). Moneta dla Polſki przeznaczona, miała tylko ośm denarów (835). Ta drobna zdawkowa moneta, zzyſkała imie *białych*, które

---

i Przodków naſzych tytułem kowaną, w iey właſney a dawney cenie to ieſt dwa groſze Litewſkie za półtrzecia groſza Polſkiego brali. Podług tego uniwerſału miała bydź ta moneta w tey ſamey proporcyi w mennicy wymieniana. Oto nayuroczyſtſzy dowód zachowania iednakowego ſtoſunku monety dwóch naſzych Narodów do śmierci Zygmunta Auguſta, któren w Lipcu 1572 Roku umarł.

(830) 1551 Roku kop 6,935, 1552 Roku 4,593 kop, 1554 Roku kop 6,308.

(831) Winy ſądowe rachuią w Litwie na kopy, wartuiące złotych Polſkich 2 groſzy 15.

(832) Aż do 1664 Roku.

(833) V. L. 6 p. 331 titt: *Coæquacia monety* w wielkim Xięſtwie Litewſkim.

(834) W regeſtrach mennicy Litewſkiey 1551 2½ łótów czyſtego ſrébra 13½ miedzi takaż waga w regeſtrach lat naſtępuiących w 1551 Roku wybito 427 kop groſzy, 1552 Roku kop 1538, 1554 Roku 5,362 kop denarami. Widziałem pięknie wybity denar miedziany 1570 Roku, ten większy ale cienſzy był od troygroſzówki, na iedney ſtronie Polſki, i Litwy złączone herby, a na drugiey cyfra i rok, lecz to była próba do proiektu, któren Fogelweder Gdańſki mieſzczanin podał, ale gdy w prawo przemienioném nie zoſtał proiekt, zoſtała tylko pamiątka medalu, tak iak wybite z czyſtego ſrébra próby 1771 Roku monet oſtatniego Króla.

(835) Patrz wyżey notę pod liczbą 813, i 817.

które Wołyń w 1598 (836), a Podlaſie w 1616 Roku (837) liczyły.

V. Grzywnę dwoiaką podali nam Grecy, iedną proſtą o ośmiu, drugą dwoiſtą o ſzeſnaſtu uncyach (838). Rzymianie wprowadzili dwónaſtouncyową grzywnę. Taką zaſtali Frankowie zdobywcy części państwa Rzymſkiego, i na taką wagę bili (839). Przed śrzodkiem iedenaſtego wieku ośmiouncyowa, czyli z ſzeſnaſtu łótów złożona grzywna, wprowadzona do Niemiec, przeſzła do Francyi między 1075, i 1093 Rokiem (840). Prawa Friſionów, Viſi-Oſtro-Gotów, Burgundów, Longobardów, tylko mówią o ſolidach ſzelągach (841). Karol wielki i o téy monecie, i o grzywnach wſpomina (842). Ten prawodawca kazał bić z grzywny czyſtey 20 ſzelą-

U

(836) V. L. 2 p. 1473 o mycie na przewozie Łuckim.

(837) W Luſtracyi Staroſtw taki pieniążek nazwany *biały*, redukowany był na denarów 2½. Mam takie pieniążki; bywały liczbą II naznaczone pieniążki podwóyne. Cyfra Królewſka i rok ſą na poiedyńczych i podwóynych wybite.

(838) *Talentum ſimplex, & talentum duplex. Traité de la valeur des monnaies par* St. Maury du Pré p. 171. *Salzade Recueil des monnaies* p. 67.

(839) Le Blanc w dziele *Traité hiſtorique des monnaies de France* p. 3, dowodzi nawet wagą, że pieniądze *ſolidi* Francuzkie, były równe *ſolidom* Rzymſkim. Ten ſam piſarz utrzymuie, że te dwanaście uncyi, były równe 10½ Francuzkim. Złoto, i ſrébro tak ważono od początku panowania Filippa I, tamże p. 159.

(840) Bazingham *Recherches ſur la Valeur des monnaies* T. 2 p. 102.

(841) Patrz te wſzyſtkie prawa w edycyi Lindenbroga.

(842) Widziemy ieſzcze w życiu S. Eligiuſza za Dagoberta I, który zaczął panować 622 Roku w Auſtrazyi, w zbiorze piſarzów Francuzkich Du Cheſna T. 2 p. 629 „*Cum omnis cenſus in unum collectus Regi pararetur ferendus, ac vellet Domeſticus ſimul ac monetarius adhuc aurum ipſum fornacis coctione purgare, ut juxta ritum puriſſimum ac rutilum aulæ Regis præſentaretur metallum.* Widzieć iaſno, że czyſty kruſzec wchodził w zbiór dochodów. Podłała potém moneta. Karol wielki 779 Roku, iak ſprawiedliwie Lamare w dziele *Traité de la Police* ed: 1772 t. 2 p. 336 uważa w uſtanowieniu wielości iałmużny dla cierpiących niedoſtatek w głodzie, że grzywny ſrébra, i ſzelągi razem ſą wſpominane, to ieſt; że pięć ſzelągów ſkładało ćwierć grzywny, czyli 20 ſzelągów iedną grzywnę.

ſzelągów (843) te podlały, ale imie liczalney zoſtało grzywny. Ludzie patrzali na wartość, i na liczbę zrobiła ſię tedy różnica grzywny używalney, i grzywny czyſtego ſrébra (844). Od iedénaſtego do cztérnaſtego wieku rachowano w Niemczech na grzywny, wiardunki, czyli fertony, funty, ſzelągi, i denary (845). Za Fryderyka I widziemy iuż namienioną różnicę grzywny ſrébra, i pieniędzy (846).

Same ſłowo w Polſkim grzywna, w Czeſkim (847) w Ruſkim (848) do ſiebie podobne okazuie, że tey wagi używali Słowianie. Hiſtorya (849), i prawo Magdeburgſkie (850) wſpiera mniemanie o tém źrzódłowém ſłowie. W zbiorze funduſzów Tynieckich za Bolesława krzywouſtego, widziemy grzywny marcas (851) podobne

(843) Patrz Kapitularze edycyi Baluza, Bazinghama, le Blanc, i Lamare w przywiedzionych dziełach.

(844) Nie różniła ſię pierwiaſtkowa moneta od wagi kruſzcu, iak ſprawiedliwie le Blanc *dans les Prolegomenes* p. XXXIX uznaną powtórzył prawdę. Rachunek zoſtał w Francyi na grzywny do Filippa I, ale nie waga. 20 ſolidów ważyło pierwiaſtkowo 12 uncyi ſrébra, a potém za Ludwika XIV 1690 Roku, nie były warte iak 7 denarów, i 3 grana. Widoczna w tey przeſtrzeni dziewięciu wieków ogromna różnica wartości wewnętrzney monety. Kiedy po śmierci Karola grubego 888 Roku *Eudes*, czyli Udo Hrabia Paryſki z 12 uncyi, bił 24 ſzelągi, w tenczas różnica naſtąpiła między liczalną grzywną, a iſtotną.

(845) *Moneta non alia ratione, niſi per marcas, talenta, libras, fertones, uncias, ſolidos, denarios fuit computata.* Schlegel *de antiquis nummis* ed: 1725 p. 184, że w tych wiekach tak rachowano, mówi tenże Schlegel p. 60.

(846) Schlegel p. 44 przywodzi iedną tranzakcyą 1168 Roku, w którey ieſt różnica *inter marcam uſualem argenti, & marcam puri vel ponderati argenti.* Ja z wielu powodów rozumiem, że dawniey był ten zwyczay w Niemczech.

(847) Hrzywna.

(848) Hrywna. Patrz dzieło w Roſsyiſkim ięzyku krytyka hiſtoryi Leclerca piſane przez Baltina p. 230, i 63 w którém podział dawney grzywny Roſsyiſkiey znayduie ſię.

(849) W wielu mieyſcach różnych piſarzów o Słowianach patrz Helmolda edycyi Bangerta p. 62.

(850) *Marcha Slavonica habet duodecim ſolidos.* Wichbild Magdeburgenſe art: 44 § 3.

(851) W urządzeniu Idziego Biſkupa Tuſkulańſkiego Legata Papieſkiego 1125 Ro-

dobne ieſt ſłowo w Marcinie Gallu (852) póżniey dzieie niezliczone przynoſzą o tém dowody (853) iż używano takiego rachunku.

Niemcy różnowagowe mieli grzywny; my tylko o Praſkiey (854) i o Kolońſkiey (855) wſpominać mamy przyczynę pierwſzą za Wacława, i nieco póżniey bywała nam w części wſpólna. Druga w Niemczech powſzechniey w mennicach używana, i u nas zoſtała użytą, i na iey wartości w tém dziele rachunki naſze gruntuiemy. O dwóch, iedney Polſkiey (856), i o drugiey Krakowſkiey (857) mówią piſarze (858). Ja z czynionego doświadczenia rozumiem, że ieſt iedna (859).

ku „*Duodecim marcas argenti pro occiſo homine ſolvendas.* Patrz dzieło Tincia przez Szczygielſkiego.

(852) Pod 1109 Rokiem edycyi Gdańſkiey 1749 Roku p. 97 *Trecentas marcas.*

(853) 1121 Roku Ruś dała Bolesławowi Krzywouſtemu odkupu za Wołodara Xięcia Przemyślſkiego 20,000 grzywien ſrébra. Długoſz T. 1 p. 418. Otworzyć tylko akta zbioru Dregera do Pomeranii, acta Boruſſiæ do Pruſs, Doggella, i koſztem zmarłego Króla czynione zbiory, częſte wſpomnienia *marcarum*, czyli grzywien znayduiemy.

(854) Praſka grzywa na 5,280 aſsów.

(855) Kolońſka ma 4,864 aſsów.

(856) Polſka ma 4,198 aſsów. Patrz tablicę u Kruſa.

(857) Ma podług świadectwa tegoż Kruſe 4138 aſsów.

(858) Kruſe Tab: IV p. 424—5.

(859) Złotnicy Warſzawſcy, używali grzywny Krakowſkiey 1650 Roku ulaney. W 1778 Roku ważył ią menniczny próbierz w Warſzawie, zaświadczenie zawiera upewnienie, 1mo. że ważyła grzywna 4,169 aſsów, 2do. że ta grzywna była wytarta. Większa więc była grzywna od grzywny Krakowſką, od Kruzego zwaney, a na wytarcie 29 aſsów, mogło odeyść; a tak obydwie grzywny miały by 4,198 aſsów. Pruſka miała mieć 3,966 aſsów, Gdańſka podług iednych miała mieć 3,942 Hol: aſsów podług drugich 3,934. Braun p. 8 mówi, że Gdańſk zachowywał grzywnę o 125,21½ Englów. Krakowſkiey naznacza wagę 128 englów 17 aſsów. Polſzcze po Roku 1650 131 englów 8 aſsów. Kiedy ſkładam oczewiſty dowód o grzywnie 1650 Roku ulaney i zachowywaney do naſzego czaſu, kiedy widzę że grzywny poſyłane były do Niemiec, i Magiſtrat Krakowſki ulania nowych wag z dokładnością pilnował, nie widzę potrzeby rozważania tey kweſtyi, a czytelnik da wyrok. Gdy niektóre miaſta Pruſkie

Jak w całych Niemczech, tak i w Czechach była różna liczalna grzywna od ſrébra czyſtego grzywny. Przed Wacławem II, była dawno używana grzywna prawna cztérdzieſtu ośmiu groſzy (860) zoſtała potém na 56, i na 60 groſzy przemieniona (861). W Polſzcze przyięta, nigdy ſwoiey niezmieniła liczby (862). W ſtoſunku grzywien Praſkiey z Polſką, można nawet znaleść przyczynę, dla czego grzywna Polſka, ma tylko 48 groſzy (863). Tak przyięta grzywna liczalna, nazwała ſię Polſką liczbą (864). Bulla Marcina V dla Szląſka (865) w pietnaſtém wieku o niéy mówi.

Grzywna liczalna Polſka była, i ieſt zbiorem cztérdzieſtu ośmiu groſzy. Po uſtanowieniu ſzacunku groſza, zbiór 48 ieſt łatwy do znalezienia.

Akta Synodu Płockiego, któremu w 1423 Roku Jakób Kurwanowſki Biſkup przewodniczył (866) ſtanowią karę grzywien liczby

Lubeckie zachowywały prawo, i w iedney tranzakcyi ieſt wſpomnienie o Lubeckich grzywnach, niech czytelnik, o nich i o grzywnach Słowiańſkich przeczyta *Scriptorum rerum Danicarum medii ædi* T. V p. 435. Langenbekiuſa.

(860) *Marca legalis, marca vetus, & ante Venceslaum II non nunquam uſualis verum intelligebatur, pondus vetus probatiſſimi argenti, prorſus nulla admixterne cupri vitiati, quod olim 48 ſolidis, item centum denariis, & ducentis appendebantur.* Dobner *de ſexagenis groſsorum Pragenſium* ap: Pray p. 237—8. Ten Dobner przywodzi przykład w ſzeſnaſtém wieku Jana de Hradek, i Magiſtratu w Winhelburgu, że tak na 48 groſzy rachowali grzywnę w iednęy tranzakcyi.

(861) Patrz Dobnera w przywiedzioném wyżey mieyſcu.

(862) Dobner tamże. Jakiekolwiek akta Polſkie otwórzmy, nie znaydziemy odmiany w liczalney grzywnie.

(863) Praſka grzywna ma 5,280 aſsów, a Polſka 4198 podobnych cząſtek. Kiedy bito z grzywny Praſkiey 60 groſzy, w tenczas groſz miał 88 gran. Z grzywny Polſkiey gdy wybijano 48 groſzy, na każdy groſz wypada gran $86\frac{41}{48}$, uſunowſzy łamaną liczbę, nie można więcey wybijać z grzywny Polſkiey, iak 48 groſzy Praſkich.

(864) *Numeri & pagamenti Polonicalis.*

(865) 1420 Roku u Sorbera w dziele *de cenſu conſtitutivo ſive de mutuo palliato* Edycyi w Jenie 1736 Roku *cenſu unius, vel plurium marcarum numeri Polonici, & pagamenti conſveti &c.* Patrz także notę o wyderkafach w tém dziele.

(866) Akta tego Synodu na pargaminie w oryginale ſą w moiey bibliotece.

czby Mazowieckiey, a monety Prafkiey (867). Widzę ia w Mazowfzu w pietnaftém wieku grzywnę 20 grofzy (868) z Prufs wziętą; lecz przed końcem pietnaftego wieku, zaczęto w Mazowfzu rachować grzywny 48 grofzy; i tak do 1526 Roku wcielenia tego Xięftwa do Polfki trwało (869).

W Prufiech od Krzyżaków, były wprowadzone gofpodarftwa publicznego rozrządzenia z Niemiec, wefzła i liczalna grzywna dwódzieftu fzelągów, a potém grofzy (870). Podobno grzywny Toruńfkie, w których ziemia Michałowfka, była zaftawiona 1304 Roku fą grzywny Prufkie (871).

Grzywny całe, lub w fwoich przedziałach iedynie do Wacława, potém obok kop grofzy do Kazimierza Jagiellończyka naftępnie z florenami, czyli czerwonemi złotemi do Alexandra, nakoniec z złotówkami, a rzadziey z talarami do Zygmunta III, bywały znane. W rachunku win fądowych Seym 1788 Roku zaczęty, dopiéro ie ufunął (872).

Ferto

---

(867) *Pœnam mediæ marcæ, numeri Mafovienfis, monetæ Pragenfis, nobis, & fuccefsoribus noftris &c.* W aktach tegoż Synodu na karcie 14.

(868) W zaftawie Rożańfkich dochodów w archiwum Koronnym 1435 Roku 19 Maia Janowi de Tołoczyn „ *Centum quinquaginta Marcas Pruthenici numeri & ponderis per viginti grofsos numerando.*

(869) Patrz różne tranzakcye w zbiorze Doggella, i Narufzewicza, także Statuta Xiążąt Mazowieckich edycyi 1543 Roku.

(870) Patrz Hartknocha *de re nummaria*, Brauna *Müntzwefen*, i uftawę menniczną Zygmunta I 1528 Roku.

(871) *Trecentas marcas Denariorum Thoronenfium.* Długofz T. 1 p. 906. Kromer li: XI. Doggell T. IV pod tém rokiem. Kapituła Gnieźnieńfka ma w fwoim fkładzie oryginał przedaży wfiów Gruczno, i Kozielec Jakóbowi Swince Arcy-Bifkupowi Gnieźnieńfkiemu 1290 Roku *pro trecentis Marcis Thorunenfis monetæ.* Skoro grzywna Prufka ieft zbiorem 20 grofzy, a Toruń należał do Prufs, i o inney oddzielney rachubie nie wiemy, inney wielości grofzy w grzywnie Toruńfkiey przyznawać nie możemy.

(872) W prawie o Trybunałach, i fądach Ziemfkich.

Ferto ieſt czwarta część grzywny (873). Nazywał ſię naydawniey ferdon, i ſtąd weſzło w Polſzcze wierdunek (874) ſłowo podobne Niemieckiemu dawnemu *Vierdung*. Ludwik I ſyn Karola wielkiego 824 Roku, w nadaniu różnych darów Mnichom w Eberſchein w Szwabii, obiecał dawać *firdonem*, ważącego trzy uncye Strazburgſkie (875), co czyni czwartą część grzywny dwónaſtouncyowey Rzymſkiey. W Polſzcze równie prawie z wprowadzeniem grzywny *fertony* ſą znane (876). Różny ich podział w miarę odmiany wielości groſzy z grzywny naſtępował w Czechach, i Węgrzech (877). U nas gdy zawſze w liczalney grzywnie, było 48 groſzy, więc wiardunek, nie miał odmiany dwónaſtu groſzy (878). Do Zygmunta I panowania, widziemy wſpominania fertonów (879). My ich redukcyą do 1507 Roku kładniemy, późnieyſzych zbliżenie gdyby było, ieſt nader łatwe.

Scotus

(873) *Ferto eſt quarta pars marcæ, ſive libræ* Schlegel p. 49 & 61. Du Cange *voce Ferto*, i powſzechne zdanie.

(874) Patrz Bielſkiego pod Rokiem 1511, czerwony złoty rachowany na trzy wiardunki. W wielu piſmach toż ſłowo w tém znaczeniu, znaleść można. Patrz Kromera w dziele *Polonia ed: Baſil:* p. 485. Brauna p. 11.

(875) *Unum Firdonem, ſive tres uncias argentinenſis monetæ.* Schilter *in Gloſsario Theuthonico.* Du Cange *voce Ferto.* Wiadomo, że w tenczas dwanaście uncyi, czyli dwadzieścia cztéry łótów, ſkładało grzywnę. O to nowy ieſt dowod, że Ferton ieſt czwata część grzywny.

(876) W przywileiu fundacyi Góry na Szląſku przez Bolesława śmiałego 1067 Roku u Doggella T. 1 Wiém, że ten przywiley ieſt podeyrzany; namienić iednak o tém świadectwie rozumiałem bydź rzeczą przyzwoitą. Są o Fertonach nieco późnieyſze w wielu nadaniach świadectwa.

(877) Patrz Dobnera, Praya, i Werbocza *Corpus Juris Hungarici.*

(878) Wſzyſtkie akta o tém przekonywaią.

(879) W różnych fundacyach duchownych zgromadzeń, i Kościołów. W uniwerſale poborowym 1507 Roku w Xiędze Metryki Koronney pod litero O p. 122 czytamy rozkaz, aby z Ziemi Krakowſkiey, Sandomierſkiey, Lubelſkiey, Chełmſkiey, Bełzſkiey, Lwowſkiey i Sanockiey *ex quocunque laneo per fertonem* płacili. *In dimidio vero laneo ſedens ſolvet dimidium fertonem ſex groſsos.*

Scotus czyli ſkoiec, ieſt dwódzieſtą czwartą częścią grzywny, czyli dwóma groſzami (880). Wiemy Vierdunga, czyli Fertona ſzelągów, groſzów, i denarów imienia początek. Scotus w Niemczech nie ieſt znany. Mniemanie moie o początku tego podziału, ośmielam ſię wyſtawić. Wiemy, że była grzywna Słowiańſka, że miała dwanaście ſolidów (881) na ſwóy podział. Rozumiem, że ten ſkoiec był połową tego działu, którego imie w Łacińſkim nazwiſku, ieſt ukryte. W nadaniu miaſtu Krakowowi 1257 Roku, widziemy obowiązek dawania od każdego dworzyſzcza po pół łóta ſrébra (882). W przywileiu Władyſława Łokietka potwierdzaiącym to nadanie (883) widziemy tę daninę, nazwaną Scotus (884); za Boleſława krzywouſtego Klaſztor Tyniecki odbierał ſkoyce (885) w daninie. Władyſław Plwacz 1235 Roku w takiém ſpoſobie myto rachował (886). Wacław Król Czeſki, i Polſki w przywileiu nowemu Sandeczowi (887) naznacza z każdego łanu opłaty, dzieſięć ſkoyców (888). Król dwóch Narodów Słowiańſkich w nowém nadaniu, używa tey rachuby. Może i to ſłużyć za dowód, że to ſłowo, i podział grzywny ſą Słowiańſkie. Wſpomina o tém nazwiſku

(880) *Scotus eſt vigeſima quarta pars marcæ.* Kromer, Braun, Hartknoch w przywiedzionych wyżey mieyſcach.

(881) Wichbild Magdeburgenſe art: 44 § 3.

(882) *Dimidium, lotum argenti uſualis.* Luſtracya 1569 Roku Woiewództwa Krakowſkiego, ten przywiley wciągnęła w ſwoie dzieło.

(883) 1306 Roku. W Metryce Koronney 1456 Roku litt: C. p. 2 uwolnienia od tego ciężaru przywiley ma te ſłowa „ *à ſolutione de qualibet domo per unum ſcotum.* Więc połowica łóta, była początkowo wagą i zbiorem dwóch groſzy w imieniu, i znaczeniu ſkoyca.

(884) *Cenſum unius ſcoti argenti uſualis* w teyże luſtracyi.

(885) *Pradnik cum una taberna, cujus hæredes Mars, & Ratey tres ſcotos ſolventes* Szczygielſki in Tynecia p. 139.

(886) 1235 Roku *de quolibet equo curruum duos ſcotos tantum* Cod: Dipl: Doggel: T. IV p. 12—13.

(887) 1292 Roku.

(888) Od każdego łanu *per decem ſcotos* luſtracya 1616 Roku p. 52.

nazwiſku Długoſz (889); a w mennicach Litewſkich za Zygmunta Auguſta (890) toż ſamo widziemy znaczenie. W Szląſku w trzynaſtém wieku toż ſamo ſłowo znayduiemy (891). Rachowanie na ſkoyce do Jana Olbrachta panowania dochodzi, obliczenie zaś nie ieſt trudne. W podziałach zaś grzywien i funtów do Władyſława IV panowania te imie ieſt w Polſzcze znaném.

Na kopy, i ćwierć kopy, czyli mendle rachowały Słowiańſkie Narody, ieſzcze zboże tak liczą goſpodarze. Wybijał Wacław (iak iuż powiedzieliśmy) 60 groſzy z grzywny; była więc w tenczas ſprawiedliwa kopa. Zwyczay rachowania w Polſzcze, ważył ſię z grzywnami, a zniknął z używaniem złotych. Za Zygmunta I, ledwo znaydziemy przykład takiego liczenia. W Litwie zaś, gdzie grzywien liczalnych nieznano, a złote zbyt późno zoſtały wprowadzone, liczono do naſzych czaſów na kopy, które w tablicy porządkiem lat kładniemy.

Złoty okazuie w ſwoim nazwiſku kruſzec, z którego był wybijany. Do 1505 Roku był czerwonym złotym, i w tém przedziale piſzemy o nim naſze uwagi. Od tey epoki, kiedy czerwony złoty poſzedł na groſzy 32 (892) i coraz bardziey miał pomnożoną liczbę groſzy (893) a w Niemczech ze złota bity floren, ſtał ſię ſrébrną monetą (894) u nas złoty, był zbiorem 30 groſzy(895) ſtał ſię ten ſam złoty urzędownie czwartą częścią czerwonego złotego

(889) W zbiorze funduſzów Dyecezyi Krakowſkiey.

(890) Patrz wyżey przywiedzione regeſtra menniczne Wileńſkie. Równie i za Alexandra w Litwie rachowano na ſkoyce iako na podziały grzywny, co w nocie pod liczbą 802 widzieć można.

(891) 1203 Roku u Sommersberga *inter ſcriptores Sileſiæ* T. 1 p. 817.

(892) 1505 Roku V. L. 1 p. 306.

(893) Patrz przedział o groſzach.

(894) 1484 Roku Hirſch *Deutſches Reichs - Müntz Archivum.*

(895) 1527 Roku V. L. 1 p. 473 „*florenos per mediam ſexagenam*, i w tém ſpoſobie późniey rachowano złote Polſkie.

tego w 1620 Roku (896) lecz dopiéro wybity zoſtał za Jana Kazimierza. Tympf Torunczanin rządząc w 1662 Roku mennicą Rzeczypoſpolitey w Poznaniu, wybijał złotówki (897) od iego imienia tympfami nazwane; 60 na fein grzywnę miało bydź wybijanych, a 30 z mieſzaney ſrébra z miedzią grzywny (898). Widział Braun złoty 1671 Roku wybity za Króla Michała (899) ten do nadzwyczaynych rzadkości, ale nie do naſzego należy dzieła. Za Króla Jana 12 takich ſztuk w 1676 Roku, ſkładało czerwony złoty (900). 1717 Roku tynf oſzacowany złoty 1 groſzy 8 (901). Czerwony złoty ſzedł na tynfów 14 groſzy 22 (902) za Auguſta III

 napły-

(896) V. L. 3 p. 372.

(897) Położył znak XXX na tych złotówkach. W Kommiſsyi Skarbowey Koronney był rachunek z Tympfami przez lat trzy od 1663, do 1666 Roku z aktów Kommiſsyi Lwowſkiey

Wielość grzy: brutto	Wielość grzy: fein	Wielość wybitey ſummy w złotych	Wielość zzyſku dla Rzplitey.
204,595. 9½	102,297. 12¾	6,131,868. 20	2,762,040. gr: 15.

(898) Braun *Müntzweſen*, i ordynacya menniczna tego roku.

(899) W dziele Brauna *Müntzweſen* pagina 128. Są także mniey iednak rzadkie dwóchzłotówki Króla Michała 1671 Roku wybite. Beniamin Lengnich w dziele *Nachrichten zur Bücher und Müntzkunde* ed: 1780 p. 399 twierdzi, że Morſtyn Podſkarbi mimo zakaz Rzeczypoſpolitey (która 1669 Roku mennicę ſobie warowała) 5000 ſztuk wybić rozkazał. Horn był myncmiſtrzem, i iego pierwſza litera H. ieſt wybita. Znayduie ſię na tych dwóchzłotówkach herb Morſtyna Podſkarbiego. Ordynacya menniczna 1528 Roku pozwala Szydłowieckiemu ſwóy herb na czerwonych złotych umieſzczać. Jeſt podobieńſtwo litery F na monetach Władyſława III, L, na monetach Kazimierza Jagiellończyka. Czy te litery oznaczaią Podſkarbich nie mamy oczewiſtości, ale widziemy zbieg podobieńſtw. Jeſzcze za Jana Kazimierza widziemy choć nie zawſze wybity herb Podſkarbiego Kraſińſkiego. Za tém przykładem poſzedł Morſztyn.

(900) Konſtytucya 1676 Roku V. L. V p. 351. Toż ſamo 1677 Roku ponowiono. Dotychczas we Gdańſku rachuią złoty ieden za półtora, a czerwony złoty kiedy miał kurs złotych ośmnaſtu rachowano na złotych dwanaście w proporcyi 1676 Roku uſtawy.

(901) V. L. 6.

(902) Szło tynfów 69½ na grzywnę fein Kolońſką.

napłyneły ze Szląſka (903) podle tynfy. W Polſzcze wywoływano złe monety (904) równie w Litwie (905), nakoniec redukcyą ogłoſzono (906). Należy to wſzyſtko do rodzaiu fałſzywey monety, my w tabelli kładziemy prawną wartość (907). Takie zamieſzanie w rzeczy menniczney, uſuneła mennicza i ſkarbowa Kommiſsya (908). Seym 1766 Roku z grzywny fein Kolońſkiey, kazał złotych 80 wybijać (909). Staniſław Auguſt wiernie dopełnił dane Narodowi przyrzeczenie: 1786 Roku pozwolono odmienić (910) ſtopę monety, dodano złotych $3\frac{1}{7}$, do grzywny; w 1794 Roku ieſzcze iednym złotém na grzywnie umnieyſzono dobroć monety (911).

W kończącym ſię prawie pietnaſtym wieku, zaczęły ſię talery, a imie nawet ieſt późnieyſze. Zygmunt Arcy-Xiąże Auſtryacki, zaczął

---

(903) Ephraim żyd w 1756 Roku tę fabrykę rozſzerzał. Monety 1763 Roku w dwóchzłotówkach we Gdańſku z pierwſzemi literami Oekkermana Müncmayſtra wybite ſą niezmierney rzadkości, bo dla próby, 26 po śmierci Króla wybito. Nienależą zatém do naſzey uwagi. Równie milczenie zachowuiemy o rzadkim tynfie miaſta Elbląga 1763 Roku wybitym z napiſem *Sec: Red: Secundum Reductionem.*

(904) Uniwerſały Siedlnickiego Podſkarbiego, 19 Czerwca 1749, 5 Czerwca 1753 7 Kwietnia, i 7 Sierpnia 1755, 14 Stycznia 1756, 16 Maia 1758, 1759 29 Maia, 12 Kwietnia i 14 Liſtopada 1760, 1761 19 Sierpnia.

(905) Uniwerſał Podſkarbiego Fleminga 1753 13 Sierpnia, 1761 20 Lipca.

(906) Ta redukcya tynfów bąkami zwanych naſtąpiła przez Weſsla Podſkarbiego 1762 Roku o tey monecie, ieſt także małe piſmo bezimienne od tegoż ſamego Weſsla wydane, pod tytułem: *Zal uſpokoiony, niewinność obroniona, rozmowa dwòch przyiaciol.*

(907) Podług ſtopy 1766 Roku.

(908) Przez proiekta 1765 Roku ułożone. Auguſt Moſzyńſki, Unrug, i Gartenberg żądali mieć ſtopę monety z grzywny złotych 84, Borch Woiewoda Inflancki, a potém Kanclerz utrzymał ſtopę złotych 80. Patrz akta menniczney Kommiſsyi Tom I i *Précis ſur les affaires Monetaires depuis 1764, jusque à 1782 par Auguſte Moſzyńſki* w Ms:

(909) W prawach tego Seymu.

(910) Patrz Konſtytucyą tego Seymu.

(911) Patrz obwieſzczenie wydziału Skarbowego.

zaczął ie bić (912). W Joachimſthal wybijanie powtórzono (913) i może bydź, że Joachimowſkie talery (914) ſą piérwſzą monetą talarem zwaną. Rzadko w tranzakcyach używano liczby talarów. Piérwſzy raz talar w Polſzcze w xięgach prawa 1528 Roku umieſzczony (915), i tak iak w Niemczech przez nieiaki czas floren był talarem; tak zbiór trzydzieſtu groſzy dano talarowi (916) za Zygmunta Auguſta iednym groſzem podrożono taler (917), i iuż w tenczas oddzielił ſię od złotego. Biła dość talarów mennica Litewſka (918) Stefan poſtanowił cenę talara 35 groſzy (919). Dwa razy Zygmunt III tęż ſamą ogłoſił cenę (920). Seym 1611 Roku naznaczył gro-

(912) 1484 Roku Hirſch *Reichs - Müntz - Archivum.*

(913) Wybite były w kopalniach Joachimowſkich, i dla tego imie Joachimſthaler wzięły. Piérwſzy raz zoſtały wybite 1518 Roku, a potém za monetę Rzeſzy przyięte, nazwiſko Reichsthaler otrzymały. *Laur: Fleiſcher Inſtit: Juris feudalis Halæ* 1730 p. 378. Gmelin *Beyträge zur Geſchichte des Bergbaues* p. 97. Fiſcher *Handelsgeſchichte zweyter Theil* p. 491.

(914) Takie ieſt zdanie przywiedzionych piſarzów. Jan Matheſius w dziele *Joachimsthaliſche Chronick* powiada, że naypierwey na Talerach był wybity S. Joachim, i że ten zwyczay doſyć długo trwał w Niemczech. Widziemy iednak w ważném dziele Samuela Madai *Vollſtändiges Thaler Cabinet*, że nie zawſze zachowywano te prowidło.

(915) Hartknoch p. 320, Braun p. 57. Samuel Madai w dziele *Vollſtändiges Cabinet 3 Theil* p. 75 umieſzcza pod Rokiem 1528 pierwſzy pół - talarek z napiſem „ *Deus in virtute tua lætabitur in te Rex.* Cały zaś talar z wybiciem oyca i ſyna Zygmuntów ieſt Roku 1533. Należy on do nadzwyczaynie rzadkich monet. Jeſt u mnie. Na iedney ſtronie ieſt napis Zygmunta oyca, i Rok 1533, na drugiey ſtronie napis *Sigism: Aug: Secund: Filius Poloniæ Rex*, ani Madai opiſał, ani widziałem więcey gatunków talerów Zygmunta I iak trzy a wſzyſtkie z wſpólném obrazem ſyna.

(916) Uſtawa 1528 Roku. Na talarach Zygmunta I widzieć można liczbę groſzy XXX.

(917) 1550 Roku Braun p. 63. Zygmunta Auguſta łącząc Inflancki 1565 Roku ieſt trzy gatunków, które Madai opiſał.

(918) Patrz regeſtra menniczne pod tym Królem. Madai nie wſpomina iak o iedném 1564 Roku, któren ieſt rzadkim, te regeſtra okazuią, że były bite od 1551 Roku i te widziałem.

(919) 1578 Roku w ordynacyi menniczney. Gatunków talarów tego Króla ieſt iedénaście łącząc medal na pamiątkę odebrania Połocka.

(920) 1589 Roku 1 Stycznia, i 1592 Roku,

ſzy 40 (921). 1616 Roku 45 (922) 1635 Roku 75 (923) 1650 Roku złotych trzy (924); równie ten ſam ſzacunek w iedénaście lat późniey rachowano (925). Za Michała kilka ledwo ſztuk w Elblągu wybito (926) 1676 Roku złotych ſześć (927) 1717 Roku złotych ośm (928) i taki ſzacunek w dobrey monecie Seym 1766 Roku talarom zachował (929). Nie naywiękſza liczba talarów bitych (930) za oſtatniego panowania wſpomogła obce mennice.

VI. Nie tylko u nas, ale i w innych kraiach złotą monetę nazywano czerwoną; moneta ſrébrna białey, a zdawkowa czyli mieſzana

---

(921) V. L. 3 p. 15. Talarów tego Króla łącząc bite w czaſie bezkrólewia 1632 Roku z napiſem *Deus providebit*, ieſt gatunków 13.

(922) Kommiſsya z Seymu wyznaczona tak uſtanowiła Braun p. 173.

(923) Kommiſsyi menniczney akta. W tém czaſu przeciągu, kiedy talar był po groſzy 60 branym, w tenczas kopa a talar były równe w ſwoiey wartości. Niemcy wiedząc, że głowſzczyzna za zabitego człowieka była płacona, nazwali te talary *kopa za głowę* i tak Madai ie nazywa. Jak ta cena ſię niezgadza z hiſtoryą, w rozdziale o głowſzczyznach w tém dziele powiemy.

(924) Kommiſsya menniczna 1650 Roku w Maiu w akta Grodzkie Warſzawſkie wnieſiona. Jana Kazimierza trzy gatunki talarów znamy. Kiedy talar był w cenie ówczeſnych złotych trzy, pół talara ceniono groſzy 45, czyli złoty 1 groſzy 15. Jeſzcze dotychczas lud nazywa półtora złotego pół talarem, choć różnica ieſt iak 1 do 2, czyli 45 do 90.

(925) Luſtracya Woiewództw Wielko-Polſkich 1661 Roku.

(926) Kilka talarów miaſto Elbląg wybiło za Michała: zamknięcie mennicy przez Rzeczpoſpolitę, i złamanie przypadkowe ſtępla, uczyniło te talary rzeczą nader drogą, wiem, że za ieden talar dano trzyſta talerów we Gdańſku i pół talary ſą rzadkie.

(927) V. L. 5 p. 371. Jana III widziałem tylko ieden gatunek talara bez roku z napiſem *Ingentibus auſis, quovis monſtrat iter*. Talary Gdańſkie 1685 Roku z których mam ieden do rzadkich monet należą.

(928) Prawa tego Seymu. Auguſta II talary ſą Saſkie.

(929) Prawa Seymu 1766 Roku uchwalone.

(930) Od 1766 do 1786 Roku wybito w talarach ośmiozłotowych 2,345,064 złotych.

w pół talarach	594,296	—
od 1786 do 1794 Roku w talarach —	2,060,520	—
w pół talarach	306,314	—
od 1794 Roku w talarach ſześciozłotowych	1,086,432	—
Summa złotych	6,392,626	—

ſzana z miedzią czarney, otrzymały nazwiſkā. Takich wyrazów używaią urządzenia mennicżne Franciſzka I, i Henryka II w Francyi (931). Czy dla tego, że w niektórych xięgach mennicznych złoto czerwonym atramentem zapiſywano, lub że wydawało ſię nieco czerwoności w złocie, do którego w cząſtce miedzi przymieſzano, nie śmiem decydować, i zagłębiać ſię nie mam ochoty. Naypiérwey w Florencyi bito czerwone złote, i ztąd imie Florenów otrzymały (932). Ludwik VI (933) kazał bić dla Francyi 60½ ſztuk z grzywny (934) nazywano ie florenami barankа (935), bito ie późniey we Francyi pod imieniem iedno znaczącym do panowania Karola V (936). Tę monetę tak bitą wprowadził Wacław do Czech (937) zachowali ią długo Węgrzy. (938). Ferdynand I otrzymał pozwolenie od Stanów, bić monetę na wzór Niemieckiey (939).

Powſzechnie bierzemy dukat za czerwony złoty; w śrzednich wiekach były te obydwie monety rzeczy różne. Kiedy *floreny* zaczęły bydź podleyſze, czyſte złoto wybijano, i te nazwano ducatus, Appu-

(931) *Et toutes autres eſpeces tant rouges, que blanches, & noires.* Ordonnances de François 2 le 24 Juin 1540. Ordonnances de Henry II, a Fontenaibleau 24 Januarii 1549 Roku. Ordonnances *des Rois par Angelier* p. 49.

(932) To zdanie ieſt powſzechne, zgodne z hiſtoryą, i imieniem monety. Naypierwey miała ta moneta wyobrażenie S. Jana. Przywodzi le Blanc na karcie 165 z pieśni 30 o piekle Danta, dwa wierſze o fałſzerzach tey monety, którey *battiſta* Chrzciciela daie imie.

(933) Zaczął panować 1108, a umarł 1137 Roku.

(934) Bazingham t. 1 p. 512.

(935) *Florenus cum agno, Agnel d'or Agnelot,* potém nazywano *mutones* od słowa *mouton* baran.

(936) *On fit en France de cette monnaie jusque ſous le regne de Charles V ou elle fut defendue. Traité hiſtorique des monnaies de France* p. 165.

(937) Voigt Bömiſch Müntzweſen. Hirſch Deutſches Reichs Müntzweſen.

(938) *Unam marcam auri, vel ſexaginta florenos.* 1405 Roku Werbocz Corpus juris Hungarici T. 1 ed: Tyrnaw: 1751 p. 182.

(939) Patrz pozwolenie w aktach panowania tegoż Króla *in Corpore juris Hungarici* Werbocza T. 1 p. 437.

Appulia wydała tę monetę w 1146 Roku, a Xięſtwo (940) w którym bito też pieniądze, dało im imie (941). Roger Król Sycyliyſki bił w Appulii podobną monetę, i iemu niektórzy przypiſuią nadanie tego imienia (942). Wenetczykowie za Doży Jana Dandalo w 1280 Roku, bili takie złoto, i napis na tey monecie tłómaczy iego znaczenie (943); z tém nazwiſkiem przeſzło złoto do Niemiec, gdzie floreny były ſpodlone, w 1444 Roku piérwſzy raz obce złoto tak nazwane (944) z utrzymaniem złota w iedney, albo w niewiele różney wadze, i dobroci; zginęły te różnice, które tylko raz w Polſzcze za Jana Olbrachta widziemy (945).

My nie mamy czerwonych złotych Polſkich, iak za Alexandra (946). Władyſława III choć z herbami Polſki i Litwy, należą do Węgierſkich (947). Zygmunt I dał ordynacyą do bicia złota (948), Zygmunt

(940) Przed tém panowaniem czerwone złote Węgierſkie były lepſze. Voigt Böhmiſch Müntzweſen p. 126.

(941) Ducatus znaczy Xięſtwo. Sigonius *de Regno Italiæ* mówi, że Longinus od Justyniana Ceſarza przyſłany 566 Roku na mieyſcu Conſulów, Exarchów, *ſingulis Civitatibus ſingulos Duces præpoſuit.* Z tąd namnożyły ſię podziały kraiu we Włoſzech *Ducatus* zwane.

(942) *Suam monetam introduxit, unam vero cui nomen ducatus impoſuit* u Ughella in Italia Sacra w T. IV p. 227, i w T. IX p. 98—106. Swiadectwo te ieſt wyięte z dzieł Falcona z Benewentu. Pierwey ieſzcze w Appulii 1129 Roku taką monetę wybito.

(943) Napis „*Sit tibi Chriſte datus, quem tu regis Ducatus.* Patrz o tém Voigta przywiedzione dzieło. Du Canga *voce Ducatus.* Köhler Müntz beluſtigungen.

(944) Hirſch *Reichs Müntz Archivum* T. 1 p. 97.

(945) W rachunkach domowych tego Króla 1497 Roku 18 Marca oſobno floreny, oſobno dukaty położono. Felix Łoyko w Ms: przywodzi ten rachunek.

(946) *Aureos vero nummos primus omnium Sigismundi Auguſti Pater noſtra memoria ſignavit, bonitate & pondere Hungaricorum. Tametſi Alexandri quoque fratris ejus aureum nummum vidimus.* Kromer Polonia ed: 1589 p. 501. Na iedney ſtronie czerwonych złotych Alexandra ieſt S. Staniſław, na drugiey herby Polſki i Litwy. Köhler Vollſtändiges Ducaten Cabinet 1 Theil. p. 253

(947) Są na czerwonych złotych Władyſława III, orzeł, i pogoń.

(948) Mówiono o niéy na wſtępie do przedziału o monecie. Pierwſzy ieſt z napiſem *ut Palma florebit.* Czerwony złoty 1535: z tytułem Do: tot: Pruſs: ieſt rzadki.

Zygmunt August tego urządzenia nieprzestąpił (949), i czerwone złote Polskie nieco lepsze od Gdańskich (950) wytrzymać mogły równość dobroci Węgierskich (951). Od 1766 Roku równe są Hollenderskim (952). Niewielką ich liczbę za ostatniego panowania z cnotliwą dokładnością wybijaną oddano obiegowi (953); przez zbytnią opinią o czerwonych złotych Hollenderskich (954) nie były miane za równie dobre.

Dla

(949) 1551 Roku probowano w Niemczech czerwone złote Polskie, i Węgierskie równey dobroci, i wagi znaleziono. Hirsch *Deutsches Reichs Müntz Archivum* T. 1 p. 331. Są tego Króla Litewskie czerwone złote, ieden czworzysty 1565 Roku wybity widziałem.

(950) Czerwone złote Gdańskie od 1586 do 1654 Roku, miały dobroci 23 karatów 4 gran; 67 czerwonych złotych szło na grzywnę. Hirsch parte 5 p. 220.

(951) Czerwone złote od 1654 do 1697 Roku, miały zawsze dobroci 23 karatów 8 gran, i 67 na grzywnę. Hirsch parte 5 p. 220. Rzeczą iest godną uwagi, że Stefan Król dla okazania, że czerwony złoty Polski iest równy Węgierskiemu użyć kazał napisu zwyczaynego na złocie Węgierskim. Mam taki czerwony złoty 1586 Roku wybity, na iedney stronie iest N. Panna, na około napis Stefana, na drugiey stronie Król z napisem *S. Ladislaus Rex* 1586. Niechcąc przestąpić granić pismu moiemu założonych, o szczególnych czerwonych złotych Polskich nie piszę. Winienem tylko wyrazić, że czerwone złote z napisem *Moneta aurea M. Duc: Litv:* bite były od Stefana, i Zygmunta III a ostatni widziałem Jana Kazimierza 1665 Roku. Wreszcie kto chce więcey wiedzieć o czerwonych złotych, niech czyta Köhlera Vollständiges Ducaten Cabinet. Nie liczę do monet złotych Stefana, tę nader rzadką, którą w 1577 Roku z napisem *Salvator defende nos* w czasie oblężenia przez Stefana Batorego miasto Gdańsk wybiło. Opisanie znaydzie czytelnik na karcie 291 w dziele *Monnaies en or, qui composent une des differentes parties du Cabinet de S. M. l'Empereur* Vienne 1759.

(952) Konstytucya 1766 Roku.

(953) Wybito w złocie od 1766 do 1786 Roku czerwonych złotych 106,135.

od 1786 do 1794	—	—	99,075.
od 1794 —	—	—	5.585.
potròynemi sztukami	5,256	—	15.768.
póltorakami —	8,114	—	12,171,

Summa czerwonych złotych 238,734.

(954) W Węgrzech biją 67 i $\frac{2}{3}$ czyli $\frac{67}{95}$ czerwonych złotych z grzywny złota. W Niemczech to co nazywaią *ligam Imperii* biją $\frac{67}{71}$. Wiadomo, że w Hollandyi uważane iest złoto za towar, iak się kupowały czerwone złote; a ztąd iaka bywała różnica, rzecz iest obca temu dziełu,

Dla tego, że frébro długo było droższe (955), a złoto tém samém tańsze; czerwony złoty od 1300 Roku na dobrą monetę do 1650 Roku rachuie się po złotych 16 (956) wahaiącą się różnicę w kursie, można beśpiecznie na złotych 16 groszy 20 ustanowić (957). Seym 1766 Roku zastał tę cenę (958), i naznaczył wartość czerwonego złotego na złotych 16 groszy 22. Przyczyny zupełnie obce temu dziełu, podniosły cenę złota, i zbyt późno Seym 1786 Roku (959) złotych 18 równość czerwonemu złotemu naznaczył. Kommissya Skarbowa rozróżniła dukaty, i ich wartość (960). Można mniemać, że póydzie złoto do wyższey ieszcze ceny. Ale do nas nienależy to mniemanie w oczewistości okazywać.

Czerwone złote, iak obca moneta znana była za Kazimierza wielkiego (961) i za Ludwika (962) używana za Jagiełły (963) dla prawa nakazuiącego brać drobną monetę za Kazimierza Jagiellończyka (964) stały się powszechniey używane (965). Ustała ta przyczyna

(955) Jaka była proporcya między złotem, i srébrem w przedziale ośmém powiemy.
(956) Przedział o proporcyi to okaże.
(957) Uwagi w téy mierze są dokładnie podane, i wyiaśnione przez Felixa Łoyka.
(958) Patrz uwagi Felixa Łoyka. To się ma rozumieć o proporcyi pieniędzy srébrnych z grzywny złotych 80 wybijanych. Moneta Pruska zaczeła podnosić cenę złota, i iuż w 1767, i 1769 Roku, czerwony złoty był na złotych 17 groszy 10. Patrz aktów Kommissyi menniczney Tom II i *Précis* Moszyńskiego.
(959) Konstytucya tego Seymu.
(960) Papieskie miały szacunku złotych 16 groszy 8. Czerwone złote Węgierskie, Hollenderskie, i tym równe oszacowano na złotych 18, uniwersał z sztychowanemi wyobrażeniami, wydany został 1787 Roku.
(961) W urządzeniu zup solnych.
(962) Werbocz *Corpus Juris Hungarici* T. 1 p. 183.
(963) Patrz przedział o groszach.
(964) Prawo 1447 Roku zakazało umowę czynić na inną monetę, iak na grzywny *braccatæ pecuniæ*. Podobny przykład był w Francyi. Kiedy za Filippa pięknego nie przeistoczono monety złotey, a srébrną spodlono, wszelkie kontrakty zawierano na złoto. Zakazał takich umów Filipp, handel zaczął upadać. Widzieć można ten opis w dziele *Traité historique des monnaies de la France* par le Blanc Proleg: p. XXVII.
(965) Przyczyna położona w wyższey nocie.

przyczyna ſpodlonych, i pomnożonych pieniążków za Jana Olbrachta, a tak wrocono ſię do groſzy, które kopami, lub złotemi rachowano. Za Zygmunta III mieſzanina monet wracała znowu przedaiących do kupczych umów na złoto. Wſzelako rzadka ieſt tranzakcya do panowania Jana III, co do kupna dóbr w którey czyniono układ na czerwone złote. Za Auguſta II zaczęto częściey na złoto kupować, i przedawać, a kiedy za Auguſta III uſtawnie w cenie ſwoiey odmieniała ſię moneta, czerwone złote ſtały ſię iedną (iż tak rzekę) w wieczyſtych tranzakcyach monetą.

W czerwonych złotych Węgierſkich raz tylko odmieniono wagę (966), w Hollenderſkich doſtrzeżona różnica (967), niemiała wpływu do zmiany o nich dobrey opinii: ſtoſunek innych monet do dukatów, ieſt naywygodnieyſzy, i w naſzey tablicy do nich podział groſzy ſtoſuiemy.

VII. Wſzyſtkie Narody przechodząc przez ſtopnie doſkonalenia potrzeb, zwyczaiów, i właſnych praw; używały piérwey ważonego kruſzcu w handlu iak pieniędzy. Kto piérwſzy taką monetę wybijać zaczął, iak my używamy okryła zaſłona władzy czaſu. W tych nawet późnieyſzych wiekach, gdzie iuż wzniecone światło rzuciło promień na obaliny dzieł piérwiaſtkowych, dla doſtrzeżenia potrzebnych świadectw; gdzie ten dzień prawdy powoli przechodził przez gaſnące i iawiące ſię Narody, a ciągle do nas poſtępował dla przerwaney wieloraka rzeczy oſnowy znaleść trudno, któren Narod i kiedy, inne wyprzedził w wprowadzeniu takiey monety iak my używamy (968). W Azyi w Perſyi, iak Herodot za-

 świadcza

(966) Za Ferdynanda I, kiedy liga Imperyi wprowadzona zoſtała.

(967) W mennicy Warſzawſkiey doſtrzeżono tę różnicę.

(968) Zaccaria *Inſtitutione Numiſmatica* p. 11 utrzymuie, że piérwſzy Phidon Król Argiyczyków 895 Roku przed urodzeniem Chryſtuſa bił monetę. Pracowity Bergerus *Theſauri Brandeburgenſis* T. 1 p. 279 przywodzi zdanie Strabona, i Juliuſa Polluxa, za Phidonem, Lukana za Ithonem Królem Theſsalii, innych i ſamego Juliuſa Polluxa za Erichtonem. Ten, ieżeli mamy wierzyć

świadcza (969) zbierano złoto do ſkarbu, a ulanego kawały na potrzeby Państwa ucinano. Chiny ieſzcze bryły kruſzcowe oddaią do zamiany produktów. Scythowie, ieżli Pomponiuſza Meli świadectwu zawierzemy, nie znali drogich kruſzców (970) lecz taki ſtan rzeczy nie mógł bydź długo w takim Narodzie, któren w wędrówkach widział śrzodki do mienia wygody, i doſtrzegał obiekta życzeń, obyczaynieyſzych ludzi. W tylu wędrówkach hord, które wſchodnia północ wylała, muſiały bydź i takie Narody, którym zwyczaie Azyatyckie były właściwe. Ruś czyli bardziey kraie pod imieniem Moſkwy znane, naydłużey utrzymywały handel z Azyą, póki miaſta anſeatyczne piérwey, a za Elżbiety Anglia czynny handel Europie z obſzerném Państwem Roſsyi nie otworzyły. Ruś, Litwa, i przyległe Inflanty, zachowały naydłużey ſiekane czyli rąbane złoto lub ſrébro. Europeyſcy kupcy tak zyſkiwali na tych kruſzcowych bryłach, iak i w naſzém wieku z podobnych lingotów ſzukaią możni przekupniowie pożytku. Od ſłowa *Rubay*, *rąb* wzieły Ruble nazwiſko. Te nayczęściey w formie owalu ulane (971) tak iak późniey wybijane kopiiki (972) miały ſwoią wagę, cenę, i wziętość.

Euzebiuſzowi żył 500 lat przed Phidonem. Zaświadcza Pliniuſz, że Rzymianie przed woyną z Pyrruſem 275 lat przed urodzeniem Chryſtuſa nie mieli ſrébrney monety i ta dopiero (ile ſię zdaie) około 269 Roku była wybitą, a złota moneta 207 Roku przed zwykłą Erą pod Konſulami Neronem, i Liviuſzem, zoſtała wprowadzoną. Bircherod *in ſpecimine rei monetariæ Danicæ* p. 3 Holberg *Dähniſche Stats-und Reichs-Hiſtorie* p. 681, dowodzą, że piérwey bryły ſrébrne były w handlu, niż pieniądze na północy. We wſzyſtkich kraiach muſiało bydź piérwey iż użyie wyrazu Strabona *æs inelaboratum.* Wſzędzie muſi bydź równie niewiadomy początek piérwſzey monety.

(969) Herodot L. IV.

(970) *Auri & argenti maximarum peſtium ignari* Pomponius Mela *de ſitu orbis* li: 2 c. 2.

(971) Andersohn *Handelsgeſchichte*, Fiſcher *Handelsgeſchichte* t. 3 p. 69. Stryikowſki na karcie 337 mówi tylko o ſiekaném ſrébrze i złocie, nie opiſuiąc formy: znalezione w Litwie maią formę owalu.

(972) Köhler *Müntz Beluſtigungen* XVIII Theil p. 298 utrzymuie, że te ſłowo kopiika pochodzi od podobnego w Greckim ięzyku ſłowa, które znaczy ucinać.

wziętość. Każden kray mógł mieć w handlu, albo inne potrzeby, albo inne widoki. Różnica więc muſiała bydź w Rublach. Gatunki nawet Litewſkich, Moldawſkich, i Nowogrodu wielkiego, ſą nam wiadome. Każden złotnik miał wolność lania rublów podlegaiąc za fałſzowanie ſrogiey karze. Zbyt wyraźnie mówi o tém prawo Wolkwina Miſtrza Inflanckiego w trzynaſtém wieku (973). Statut Litewſki któren tyle praw, (iak w ciągu dzieła pokażemy) z północy przyiętych ogłoſił, naznaczył na fałſzuiących złotników też ſamą karę ſpalenia, iaką prawa mieć chciały na fałſzerzów mennicy. Przed dzieſięcio latami znaleziono w dobrach Koſsakowſkich o milę od Wiłkomirza takie ſztabiki czyli Ruble 15½ próby czyſtości, na niektórych był herb Narodu Pogoń, a na niektórych były zwyczaynemi literami wyryte nazwiſka familiów. Te odkrycie świadczy, że równie i w Litwie każden miał moc ulać takie bryły zapiſuiąc ſwoie imie, dla zapewnienia kto ma odpowiadać za fałſz, gdyby w tych rublach ſię okazał. Nie miałem ſpoſobności widzieć takie ſztabiki, a tém więcey ie ważyć, dla porównania czy były w iednakowey wadze, a wiedząc w którey epoce Rubel Litewſki zawierał

Te mniemanie uczonego Piſarza, lubo bardzo wſpiera moie zdanie w dzieiach Rublów, upada przed oczewiſtością, że ſkoro na tych kopiikach ieſt kopiinik, od tego wybicia imie zoſtało tém drobném pieniądzom. Były nawet kopiiki złote. Bazylego Iwanowicza Szuiſkiego, i Michała Fiedorowicza noſzące napiſy, opiſał Köhler. Olearius, któren za panowania Władyſława IV między latami 1633, i 1639 opiſał Roſsyą w dziele *Reiſebeſchreibung durch Rusland nach Perſien* p. 114 mówi, że w cztérech mieyſcach bito monetę Roſsyiſką, na tych kopiikach które w mieście wielkim Nowogrodzie wybijano, był kopiinik, który pokonywa ſmoka. Rubel zaś był zbiorem ſto kopiiek, iak u nas ſtu groſzy. Między różnemi kopiikami od 1277 Roku iak chce Köhler, a od 1412 Roku, iak utrzymuie Baltin znayduią ſię także kopiiki w dwóch gatunkach Władyſława IV iako obranego Wielkiego Xięcia Moſkiewſkiego. Pół Ruble zwane *Poltinik* zaczął bić Alexy Michałowicz 1654 Roku.

(973) Prawa 1228 Roku Xięga 8 Roz: 2 ſtanowi, że złotnik fałſzuiący o ieden łót czyſtości w monecie, lub w grzywnach traci gardło. Arndt *Lieſländiſche Geſchichte* 2 Theil ed: 1751 Roku.

rał pewną wielość groſzy, może i epokę tych brył mógłbym znaleść. Wſzakże za świadectwem Baltyna, Roſsyiſcy Panowie bili *dengi* i na nich kładli ſwoie znamiona: z różnych powodów publiczney, lub prywatney przygody bite, zatrudniaią uwagę, komu, i iakiemu zdarzeniu należy przypiſać takiego gatunku monety. Znayduią ſię także w Litwie takie *dengi*, lub pod innem imieniem małe pieniążki, przy trupach, lub w mogiłach, wygrzebane a na tych pieniążkach widzieć można podobne znamiona, czaſem na iedney ſtronie tylko znayduie ſię ſam herb panuiącego, niekiedy na iedney ſtronie Pogoń, a na drugiey Rycerz z iedną, lub dwóma chorągiewkami. Bilſki ſzesnaſtego wieku Piſarz powiada, że 1398 Roku miaſto Kijow trzema tyſięcy Rublów ſię okupiło (974). Za Władyſława Jagiełły mamy trzy doſtateczne opiſania Rublów Litewſkich, w Archivum ſekretnym Metryki Koronney, i w Archivum Radziwiłłów w Nieświżu: wypiſuiemy ważne ſzczegóły. Był w tém ſkładzie Koronnym ſkrypt powrocony od Władyſława Jagiełły, Alexandrowi Hoſpodarowi Moldawſkiemu dany. W tém ſkrypcie te, co do rublów ſą uwagi; 1mo. Król wyznaie, że iego przodkowie pożyczyli czyſtego ſrébra tyſiąc rubli; 2do. ieżeli Król niebędzie miał czyſtego ſrébra, da Litewſkie ruble; 3tio. a ieżeli Król niebędzie miał Litewſkich rubli, groſzami zapłaci (975). Jeſt, przynaymniey niedawno był w Archivum Nieświſkim oryginał ſkryptu od Władyſława Jagiełły, Witoldowi 1417 Roku dany, w którém pięćſet *Siclow* (976) czyli rublów czyſtego ſrébra i topienia Litewſkiego przez

(974) Edycyi Warſzawſkiey 1764 Roku p. 242. Marcin Bilſki żył koło 1570 Roku.

(975) *Ażeſzmy odnu tyſiaczy Rublów friazkoho ſierebra Pryatielu naſzomu Alexandru Woiewodi i Hoſpodaru Ziemli Moldawſkoi, czto byli nam Predkowie ieho pożyczyli, a my ſzlubuiem pry naſzey wiere zapłatyty. Tych odnu tyſiaczy Rublów friazkoho ſierebra, a paki ich ne budet a my Litowſkoie Ruble damy — pakli ne budet toho ſierebra, a my zapłatim hroſzmy, po czem friazkoie ſierebro idiet.* Oryginał w archiwum Koronnym, kopia u mnie.

(976) Siclus ieſt właściwie moneta Hebrayſka, i była dwoiaka; iakie miała znaki, iak ſię odmieniała. Patrz Godvina *de Ritibus Hebræorum* li: 6 c. 10, i War-

przez Mikołaia Czebulkę pożycza, za które tyſiąc grzywien groſzy Praſkich liczby Polſkiey obiecał zapłacić (977). 96 groſzy Praſkich, ſkładało zatém rubel (978). W zaſtawie Stokliſzek 1431 Roku (979) w ſtu rublach, rachowano po ſto groſzy Litewſkich (980) i ta liczba za Alexandra, równie i za trzech Zygmuntów rachowana zoſtała (981). Są prywatne tranzakcye w Woiewództwie Kijowſkim, które koło 1600 Roku zaświadczaią kurs dwóch kop. Dwie kop Polſkich, miało wartości złotych 33 groſzy $3\frac{6}{58}$ a ſto groſzy Litewſkich równie wewnętrznego ſzacunku złotych 34 groſzy $14\frac{28}{58}$. Wreſzcie rubel w czaſie Unii 1569 Roku, iaką ma proporcyą z dwóma kopami w 1600 Roku, rzut oka na tabellę, łatwo przekonać może. Nadto w rachunkach tego rodzaiu, uważa ſię tylko prawny kurs.

Za panowania Jana Kazimierza, iuż rachunek na ruble uſtał; przynaymniéy niedoſtrzegłem, aby za iego panowania tak rachowano, w tablicy rachunek rublów do 1648 Roku umieſzczam.

VIII. Jaka

ſera *de nummis Hebræorum.* Potém różney monecie to nazwiſko dawano. Było znane u Anglo-Saxonów, iak Hickes w przedmowie do grammatyki Anglo-Saxońſkiey mówi. Tak używano w Niemczech 1051 Roku, *in Conventione pacis publicæ.* Du Cange pod tém ſłowem na karcie 479 nie wie, iakiey monecie to imie dawano. Ja mniemam, że dawne Solidi, w których miedzi niebyło, tém imieniem zwano; to mniemanie moie, wſpiera ſię wyrazem dzieiów Fuldeńſkich pod Rokiem 850 ap: Ducheſne T. 2 p. 551. Tak w ſkrypcie Jagiełły, iak w Statucie piérwſzym dla Litwy wydanym, Sicle imie dane rublom, może na okazanie, że ſą z czyſtego ſrébra.

(977) *Quingentos Siclos, alias ruble argenti puri, & conflaturæ Litvanicæ nobis per Nicolaum Czybulka Secretarium ſuum, præſentatas in mutuum recepiſse. Quos quingentos ſiclos vel pro eis mille marcas Litvanicas groſsorum Pragenſium, numeri Polonicalis ſolvere volumus.* 1417 Roku w dzień S. Katarzyny.

(978) Patrz tablicę.

(979) Michaeli de Mariemburg.

(980) Patrz tablicę.

(981) W licznych tranzakcyach, widzieć można takie liczenie.

VIII. Jaka była proporcya między złotem, i frébrem u Rzymian (982), czyli zawfze było iedno prawidło w Francyi od czafu Karola wielkiego do wieku fzefnaftego, niechcemy w tém dziele o tém mówić (983). Nierozważamy nafzych monet, iak od Kazimierza wielkiego, a Czefkich iak od Wacława: od tey więc epoki tylko o tém krufzców ftofunku mówić będziemy.

Proporcya rozumie fię uftanowienie wielości grzywien frébra, za którą można kupić grzywnę złota. Gdy ta proporcya ftanowi cenę czerwonego złotego w ftofunku z monetą frébrną, wfzelkie zatém prawidła panuiących o ftopie menniczney w miarę napływu iednego, lub drugiego krufzcu zmieniać fię mufzą: trzeba nieco o tém ftofunku w tém dziele namienić, aby czytaiący ten rozdział doftrzegł przyczyny, dla czego czerwone złote utrzymuiąc fię tak długo w cenie złotych 16, podniofły fię do 18, i 19 złotych monety podług ftopy 1766 Roku.

Za Króla Wacława była proporcya iak dwanaście grzywien frébra, do iedney grzywny złota (984). Ten fam ftofunek, który w prawie Magdeburfkim (985) za Ottona III pifany był w dziefiątém wieku (986) zachowany zoftał za naftępców Wacława (987) równie w Anglii ten fam rachunek, podaią uwagi menniczne, i hiftorya

(982) Dupré de St. Maury *Recherches fur la valeur des monnaies* p. 130 utrzymuie, że była proporcya iak 12 do 1. Inni rozumieią, że była proporcya iak 10 do 1.

(983) Bazingham T. 2 p. 555 mniema, że taż fama proporcya od 840 Roku do 1641 utrzymywała fię. Le Blanc powiada, że pod rządem piérwfzego plemienia (*de la premiere race*) była proporcya, iak 10 do 1; pod Pipinem iak 11 do 1, pod S. Ludwikiem iak 12 do 1, a pod Filippem pięknym iak 10 do 1; całą tę proporcyą, którą handel daie, a témczafowe mylne, lub niefłofowne do czafu daią prawidła, latami pomieniony pifarz umiefzcza.

(984) Voigt Böhmifch Müntzwefen. Dupré de S. Maury, Bazingham, i inni.

(985) Marcæ quatuor auri, & quælibet marca aurea valere debet duodecim marcas argenti. Wichbild Magdebur: art: 13 & 15.

(986) Otton III umarł 1002 Roku.

(987) Voigt Böhmifch Müntzwefen.

historya handlowa (988). Przed znalezieniem Ameryki, odkryte lepiey brzegi Affrykańskie (989) dały złoto w obfitości, to nieco podwyższyło cenę srébra (990). Lecz kiedy w Prowincyi Los-Charcas w Peru a w górach i dolinach w Potozi znaleziono bogate srébrne Kopalnie, (991) srébro zaczęło tanieć, a tém samém złoto drożeć. Bodin, który po tém odkryciu w trzydzieści siedm lat (992) pisał, powiada, że trzeba więcey dać, iak 12 grzywien srébra, za grzywnę złota (993). W sto lat po odkryciu Potozi (994) rozniosła się taż różnica po wielu kraiach (995). Niebawnie potém (996) w Niemczech podniosła się cena złota. W środku tego wieku wielka nader była w miarę handlu w wielu kraiach różnica (997). Polska dawała zboże, i piérwszey potrzeby produkta, a brała w zamian złoto, i srébro. Stosunek tych kruszców, a zatém ich cena do nas przechodziły. W zamieszaniach rzeczy menniczney za Zygmunta III, i Jana Kazimierza, nie zawsze właściwa proporcya była uważana (998). Kiedy stopę menniczną 1766 Roku ustanowiono,

(988) 1274, 1307, 1422, 1428 Roku równa proporcya. Bazingham p. 137—8.

(989) 1486 Roku.

(990) Zufällige Gedanken von der Proportion zwischen Gold und Silber 1760 Anhang p. 45—6.

(991) 1541 Roku.

(992) 1578 Roku.

(993) W dziele *de Republica.*

(994) 1641 Roku.

(995) W Hiszpanii była proporcya iak 1 do $13\frac{1}{3}$, w Anglii iak 1 do $13\frac{1}{5}$, w Francyi iak 1 do $13\frac{1}{2}$ Bazingham T. 2 p. 556—7.

(996) 1665 Roku w Niemczech iak 1 do $13\frac{5}{9}$ Zufällige Gedanken p. 46.

(997) W Hollandyi, i w Francyi dawano nieco więcey $12\frac{1}{2}$ za 1 grzywnę złota. W Hiszpanii $14\frac{1}{4}$, w Anglii $15\frac{1}{4}$ Hirsch deutsches Reichsmüntz Archivum parte 7 p. 502—4.

(998) Nie chcę tłokiem liczb zatrudniać czytelnika, muszę iednak kilka przykładów okazać. 1599 Roku był stosunek iak 1 do $11\frac{717}{1000}$. 1604 Roku iak 1 do $12\frac{10}{1000}$. 1616 Roku iak 1 do $11\frac{63}{1000}$. 1650 Roku iak 1 do $14\frac{719}{1000}$. Ten obrachunek przez JP. Schrödera uczyniony wypisałem.

wiono, była proporcya 1 do $14\frac{1}{4}$. Kiedy czerwony złoty, był na złotych 18, proporcya była iak 1 do $15\frac{1}{4}$ (999).

Mónety miedzianey ſtoſunek z ſrébrną, nie będzie nas zatrudniał, bo pożytku żadnego nie przynieſie: za oſtatniego panowania wyrażamy, że od 1766 do 1786 Roku była miedź w ſtoſunku ſrébra do miedzi iak 1 do 40, od 1787 Roku iak 1 do $41\frac{3}{4}$, od 14 Czerwca 1794 Roku iak 1 do $42\frac{1}{4}$ (1000).

IX. Wſzyſtkie te uwagi, prowadzą czytelnika do rozbioru każdego gatunku monety Polſkiey, i Litewſkiey. Tablica dokładna wyiaśnia opis tey ważney części dzieiów prawa, i nauki Rządowey. Niknie ogromna ſumma wybijaney monety, i za naſzego czaſu wybitey, nie wiele w powſzechném obiegu widziemy (1001) wartość wewnętrzna kruſzcu; przynaymniey oddać ſię powinna w dawnieyſzych długach; kiedy za też ſamą wielość złota, lub ſrébra, nie można kupić zboża, i piérwſzych potrzeb (1002). Prawnicy

(999) Tablice Kommiſsyi Skarbowey od mennicy podane, ten ſtoſunek okazały,

(1000) W tychże tablicach przed Kommiſsyą Skarbową złożonych.

(1001)

Podług ſtopy 1766 Roku	— 43,798,830	złotych	groſzy	$7\frac{1}{2}$.
podług ſtopy 1787 Roku	— 30,566,548	—	—	10.
podług ſtopy 1794 Roku	— 7,123,356	—	—	
Summa	81,488,734	—	—	$17\frac{1}{2}$.

(1002) Złoto, i ſrébro ieſt przyiętém środkiem do zamiany, ieſt także razem i towarem. Produkta wſzyſtkie w miarę potrzeby, i opinii o użytku nabywaią odmienną cenę. Należałoby wartość wewnętrzną piéniędzy ſtoſować do możności nabycia zboża, lub kupienia na pewny czas pracy człowieka. Zapłata zbożem w kilkunaſtu wiekach będzie zawſze równa. Małdraty zbożowe, oſypy, robocizna, nie będą podlegać ogromney proporcyi różnicy prócz nadzwyczaynych wypadków. Lecz kruſzec w obiegu iednego wieku traci kilka razy ſwoią cenę, i wygodę. W iedney części Wielkorządów Krakowſkich, za Jana Olbrachta Zygmunta Auguſta, i Jana III dawano dzieſiątą część żyta młockom, w drugiey części naymowano, w piérwſzey epoce podług ſtopy 1766 Roku, dawano za dzień robocizny groſzy ośm, w drugiey pietnaście, w trzeciey około dwódzieſtu dwóch, lub dwódzieſtu trzech groſzy. Nie raz mówić będziemy o cenie żyta, którego korzec za Kazimierza Wielkiego był złoty 1 groſzy 12. Krótko tylko w Tabelli umieſzczę cenę niektórych produktów, i pracy robotnika w Krakowie, i

wnicy chcieli, aby koniecznie wziętą monetą płacić zaciągnione długi (1003). My nie żądamy takich trudności, ale wartość we-
Y wnętrzną

w okolicach. Reszta intrat Królów, i dochodów z Wielkorządów, i kilka tax Magistratu Krakowskiego. Nakoniec co do iedney epoki dzieło Hawra i pracowitego Łoyka notaty dały ważne materyały do tey tablicy, którey zbliżona oczewistość, nie podlega wątpliwości.

Rok	Woz Siana cztéro konny.		Krowa.		Faska Masła.		Baran.		Zapłata Parobka.		Cena dnia Cieselskiey roboty w Krakowie.	
	zło:	gro:	zło:	gro:	zło:	gro:	zło:	gro:	zło:	gro:	zło:	gro:
1497	6	12	12	28	9	18	2	8	15	10	—	8
1520	7	18	—	—	8	$1\frac{2}{3}$	2	6	16	10	—	$12\frac{2}{3}$
1561	17	7	—	—	17	12	3	22	21	20	—	$18\frac{2}{3}$
1590	20	15	20	15	18	10	—	—	27	20	—	$16\frac{2}{3}$
1650	17	10	20	—	17	15	4	$13\frac{1}{2}$	—	—	—	$26\frac{2}{3}$
1675	24	—	16	22	—	—	5	—	35	—	—	—
1764	27	—	27	—	29	—	—	—	60	—	1	8
1780	32	—	50	—	38	—	8	—	72	—	2	—

Tak gwałtownej podniesienie ceny w szesznastém wieku nie powinno zastanawiać czytelnika, kiedy za świadectwem Hübnera *Geographie Universelle* Ed: Basle T. IV p. 551 z samego Peru od 1547 do 1597 Roku weszło do Europy srébra za 436 millionów czerwonych złotych. Równie czytelnik porówna ceny dóbr, i dochody z iedney włóki przez trzy wieki, w tablicach w nocie pod liczbą 1032 wyrażonych, a tak do oczewistości przekonanie iest łatwe, że płacący kapitał od trzech wieków zaciągnięty, ieżli go użył na kupno ziemi ledwo piątą lub szóstą część oddaie. Gdybym zaś rzucił oko na Woiewództwa, w których późniey zaczeło bydź gospodarstwo wprowadzoném, ogromna i ledwo do wierzenia znalazłaby się różnica.

(1003) Besoldus *in Thesauro practico* Nro. 68 p. 362, i dodaie, że do Ferdynanda I udano się, aby grosze Praskie podług dawney wartości, kazał wybić dla umorzenia długu podług opisu umowy. Nasz Adam Żydowski prawnik za Władysława IV i nieco za Jana Kazimierza żyiący w dziele Ms: *Selectæ causæ* na karcie 131 powiada, że gdy kto pieniądze odbierać ma prawo podobném tylko imieniem monety nie może bydź uspokoionym, ale istotną wartość odbierać powinien. Władza rządowa Polska równe ogłaszała prawidła. Statut 1447 Roku każe dopełniać umowy pieniędzmi w układach uczynionych opisanemi. Kiedy Zygmunt August uniwersałem 1572 Roku datowanym groszy dwa Litewskie

wnętrzną oddawać znamy za prostą, i za niemogącą sporowi podlegać prawdę.

STA-

redukował na Polskich groszy 2⅖ obiecał, że w mennicy będzie następować zamiana podług wartości wewnętrzney. Za Władysława IV była sprawa w Grodzie Krakowskim, między Opactwem Tynieckim, a Zabawskim posiadaczem wsi Gorlice o redukcyą monety w dawnych fundacyach wyrażoney. Grod odesłał sprawę do Trybunału. Trybunał do Seymu. Dekret sądów Seymowych z tey przyczyny, że sprawa była odesłana iako *noviter emergens* dał na wszelkie przypadki przepis 1641 Roku we Czwartek przed S. Mateuszem *tum considerata probatione monetæ, quæ supra annos centum retroactos nonnisi solido argento & auro, in Regno hocce habebatur sententiare S. R. Majestas dignata est ut deinde census antiqui attento Inscriptionum tenore & juxta eorum verba, sensumque æstimentur ubi nimirum à marcis argenti puri (ut in præsenti Conventus Tinecensis & præfati Zabawski casu) inscriptæ sunt marcæ argenti, ibi eædem marcæ puro argento, aut prœtio & valore puri argenti, pro tempore existentibus Ecclesiis, legatis piis, & eorum administratoribus pendantur, & exsolvantur.* Oblata tego dekretu iest w aktach Grodzkich Krakowskich 1642 Roku Feria tertia post Festum Sancti Mathiæ Apostoli.



T A B L I C A

Ewaluacyi Monet Polskich i Litewskich, z wyrażeniem wartości, na monetę podług stopy 1766. Roku.

ad pag: 178.

Rok, w którym moneta iest rachowana.	Czerwone złote. Wartość na monetę 30 zło: z grzywny Koloń: Złote.	Grosze.	Wielość ówczesnych groszy w czerw: złotym.	Grosz. Wielość gran feinu srebra.	Wartość teraznieysza. Grosze.	Szelągi.	Denary.	Skoiec. Wielość gran fein	Wartość. Grosze.	Szelągi.	Denary.
1300	16	-	12	76 10/12	40	-	=	153 8/12	80	=	=
1307–1346	16	=	13	70 12/13	36 12/13	=	=	141 11/13	73 11/13	=	=
1350–1378	16	=	14	65 12/14	34 4/14	=	=	131 10/14	68 8/14	=	=
1378–1418	16	=	16	57 10/16	30	=	=	115 4/16	60	=	=
1413–1417	16	=	16	57 10/16	30	=	=	=	=	=	=
1419	16	=	17	54 4/17	28 4/17	=	=	108 8/17	56 8/17	=	=
1431	16	=	18	51 4/18	26	2	=	=	=	=	=
1434–1444	16	=	18	51 4/18	26	2	=	102 8/18	53	1	=
1470	16	-	22	41 20/22	21 18/22	=	=	83 18/22	43 14/22	=	=
1476	16	-	24	38 10/24	20	=	=	76 20/24	40	=	=
1487	16	-	28	32 26/28	17 4/28	-	-	65 24/28	34 8/28	=	=
1496	16	-	30	30 22/30	16	=	=	61 14/30	32	=	=
1505	16	-	32	28 26/32	15	=	=	57 20/32	30	=	=
1511	16	-	36	25 22/36	13	1	=	=	=	=	=
1523	16	-	38	24 10/38	12 24/38	=	=	=	=	=	=
1526	16	-	40	23 2/40	12	=	=	=	=	=	=
1528	16	-	45	20 22/45	10	2	=	=	=	=	=
1545	16	-	50	18 22/50	9 30/50	-	=	=	=	=	=
1550–1563	16	-	51	18 4/51	9 21/51	=	=	=	=	=	=
1560–1561	16	=	51	18 4/51	9 21/51	=	-	=	=	=	=
1564	16	-	52	17 38/52	9 12/52	-	=	=	=	=	=
1574	16	-	53	17 21/53	9 3/53	=	=	=	=	=	=
1578	16	-	54	17 4/54	8	2	4	=	=	=	=
1581	16	-	56	16 26/56	8 32/56	-	=	=	=	=	=
1589	16	-	56	16 26/56	8 32/56	=	=	=	=	=	=
1598–1601	16	-	58	15 52/58	8 16/58	=	=	=	=	=	=
1611	16	-	70	13 12/70	6 60/70	=	=	=	=	=	=
1616	16	-	75	12 22/75	6 30/75	=	=	=	=	=	=
1620	16	-	120	7 82/120	4	=	=	=	=	=	=
1626	16	-	131	7 5/131	3 87/131	=	=	=	=	=	=
1628	16	-	160	5 122/160	3	=	=	=	=	=	=
1629	16	-	164	5 102/164	2 152/164	:	=	=	=	=	=
1635	16	-	165	5 97/165	2 150/165	=	=	=	=	=	=
1640	16	-	180	5 22/180	2	2	=	=	=	=	=
1650–1662	16	20	180	5 60/180	2	2	2	=	=	=	=
1676	16	20	360	2 240/360	1	1	1	=	=	=	=
1717	-	-	=	=	.	=	=	=	=	=	=
1766	16	22 1/2	502 1/2	1 463/502	1	=	-	=	=	=	=
1786	18	-	540	1	1	=	-	=	=	=	=

Rok	Wiardunek czyli Ferton. Wielość gran fein.	Wartość. Złote.	Grosze.	Szelągi.	Denary.	Grzywna. Wielość gran.	Wartość. Złote.	Grosze.	Szelągi.	Denary.
1300	922	16	.	.	.	3688	64	.	.	.
1307–1346	851 1/13	14	23 1/13	.	.	3404 4/13	59	2 4/13	.	.
1350–1378	790 4/14	13	21 6/14	.	.	3161 2/14	54	25 10/14	.	.
1378–1418	691 8/16	12	.	.	.	2766	48	.	.	.
1413–1417	=	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1419	650 14/17	11	8 14/17	.	.	2603 5/17	45	5 5/17	.	.
1431	=	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1434–1444	614 12/18	10	20	.	.	2458 12/18	42	20	.	.
1470	502 20/22	8	21 18/22	.	.	2011 14/22	34	27 6/22	.	.
1476	461	8	.	.	.	1844	32	.	.	.
1487	395 4/28	6	25 20/28	.	.	1580 16/28	27	12 24/28	.	.
1496	368 24/30	6	12	.	.	1475 6/30	25	18	.	.
1505	345 24/32	6	.	.	.	1383	24	.	.	.
1511	=	.	.	.	.	1229 12/36	21	10	.	.
1523	=	.	.	.	.	1164 24/38	20	6 12/38	.	.
1526	=	.	.	.	.	1106 16/40	19	6	.	.
1528	=	.	.	.	.	903 21/45	17	2	.	.
1545	=	.	.	.	.	885 6/50	15	10 40/50	.	.
1550–1563	=	.	.	.	.	867 32/51	15	1 39/51	.	.
1560–1561	=	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1564	=	.	.	.	.	851 4/52	14	23 4/52	.	.
1574	=	.	.	.	.	835 1/53	14	14 38/53	.	.
1578	=	.	.	.	.	819 30/54	14	6	2	.
1581	=	.	.	.	.	790 16/56	13	21 24/56	.	.
1589	=	.	.	.	.	790 16/56	13	21 24/56	.	.
1598–1601	=	.	.	.	.	763 2/58	13	7 14/58	.	.
1611	=	.	.	.	.	632 16/70	10	29 10/70	.	.
1616	=	.	.	.	.	590 6/75	10	7 15/75	.	.
1620	=	.	.	.	.	368 96/120	6	12	.	.
1626	=	.	.	.	.	337 109/131	5	25 115/131	.	.
1628	=	.	.	.	.	276 96/160	4	24	.	.
1629	=	.	.	.	.	269 140/164	4	20 80/164	.	.
1635	=	.	.	.	.	268 36/165	4	19 105/165	.	.
1640	=	.	.	.	.	245 156/180	4	8	.	.
1650–1662	=	.	.	.	.	256	4	13	1	.
1676	=	.	.	.	.	128	2	6	.	.
1717	=	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1766	=	.	.	.	.	92 136/502	1	18	-	.
1786	=	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Rok	Złoty. Wielość gran.	Wartość. Złote.	Grosze.	Szelągi.	Denary.	Kopa Polska. Ma gran fein srebra.	Wartość. Złote.	Grosze.	Szelągi.	Denary.
1300	.	.	.	.	.	4610	80	.	.	.
1307–1346	.	.	.	.	.	4255 5/13	73	25 5/13	.	.
1350–1378	.	.	.	.	.	3951 6/14	68	17 2/14	.	.
1378–1418	.	.	.	.	.	3457 8/16	60	.	.	.
1413–1417	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1419	.	.	.	.	.	3254 2/17	56	14 2/17	.	.
1431	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1434–1444	.	.	.	.	.	3073 6/18	53	10	.	.
1470	.	.	.	.	.	2514 12/22	43	19 2/22	.	.
1476	.	.	.	.	.	2305	40	.	.	.
1487	.	.	.	.	.	1975 20/28	34	8 16/28	.	.
1496	.	.	.	.	.	1844	32	.	.	.
1505	864 12/32	15	.	.	.	1728 24/32	30	.	.	.
1511	768 12/36	13	10	.	.	1536 24/36	26	20	.	.
1523	727 34/38	12	18 36/38	.	.	1455 30/38	25	7 34/38	.	.
1526	691 20/40	12	.	.	.	1383	24	.	.	.
1528	614 30/45	10	20	.	.	1229 15/45	21	10	.	.
1545	553 10/50	9	18	.	.	1106 20/50	19	6	.	.
1550–1563	542 18/51	9	12 18/51	.	.	1084 36/51	18	24 36/51	.	.
1560–1561	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1564	531 48/52	9	6 48/52	.	.	1063 44/52	18	13 44/52	.	.
1574	521 47/53	9	1 37/53	.	.	1043 41/53	18	3 21/53	.	.
1578	512 12/54	8	26	2	.	1024 24/54	17	23	1	.
1581	493 52/56	8	17 8/56	.	.	987 48/56	17	4 16/56	.	.
1589	493 52/56	8	17 8/56	.	.	987 48/56	17	4 16/56	.	.
1598–1601	476 52/58	8	8 16/58	.	.	953 46/58	16	16 32/58	.	.
1611	395 10/70	6	25 50/70	.	.	790 20/70	13	21 30/70	.	.
1616	368 60/75	6	12	.	.	737 45/75	12	24	.	.
1620	230 60/120	4	.	.	.	461	8	.	.	.
1626	211 19/131	3	19 121/131	.	.	422 38/131	7	9 111/131	.	.
1628	172 140/160	3	.	.	.	345 120/160	6	.	.	.
1629	168 108/164	2	27 132/164	.	.	337 52/164	5	25 100/164	.	.
1635	167 105/165	2	27 45/165	.	.	335 45/165	5	24 90/165	.	.
1640	153 120/180	2	20	.	.	307 60/180	5	10	.	.
1650–1662	160	2	23	1	.	320	5	16	2	.
1676	80	1	11	2	.	160	2	23	1	.
1717	.	1	8	.	.	.	.	.	.	.
1766	57 336/502	1	.	.	.	115 170/502	2	.	.	.
1786	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

Rok	Kopa Litewska. Wielość gran feinu.	Wartość. Złote.	Grosze.	Szelągi.	Denary.	Talary. Wielość gran.	Wielość groszy.	Wartość. Złote.	Grosze.	Ruble Litewskie. Wielość groszy Litewskich.	Wielość gran.	Wartość. Złote.	Grosze.	Szelągi.	Denary.
1300	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1307–1346	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1350–1378	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1378–1418	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
1413–1417	4321 14/16	75	.	.	.	.	.	.	.	96	6915	120	.	.	.
1419	4067 11/17	70	17 11/17	.	.	.	.	.	.	100	6779 7/17	117	19 7/17	.	.
1431	.	.	.	.	.	.	.	.	.	100	6402 14/18	111	3	1	.
1434–1444	3841 12/18	66	20	.	.	.	.	.	.	100	6402 14/18	111	3	1	.
1470	3143 4/22	54	16 8/22	.	.	.	.	.	.	100	5238 14/22	90	27 6/22	.	.
1476	2881 6/24	50	.	.	.	.	.	.	.	100	4802 2/24	83	10	.	.
1487	2469 18/28	42	25 20/28	.	.	.	.	.	.	100	4116 2/28	71	12 24/28	.	.
1496	2305	40	.	.	.	.	.	.	.	100	3841 20/30	66	20	.	.
1505	2160 30/32	37	15	.	.	.	.	.	.	100	3601 18/32	62	15	.	.
1511	1920 30/36	33	10	.	.	.	.	.	.	100	3201 14/36	55	16	2	.
1523	1819 28/38	31	17 14/38	.	.	.	.	.	.	100	5032 34/38	52	18 36/38	.	.
1526	1728 30/40	30	.	.	.	.	.	.	.	100	2881 10/40	50	.	.	.
1528	1536 30/45	26	20	.	.	614 30/45	30	10	20	100	2561 5/45	44	13	1	.
1545	1383	24	.	.	.	.	.	.	.	100	2305	40	.	.	.
1550–1563	1355 45/51	23	15 45/51	.	.	560 22/51	31	9	21 39/51	100	2259 41/51	39	6 24/51	.	.
1560–1561	.	.	.	.	.	.	.	.	.	100	2259 41/51	39	6 24/51	.	.
1564	1329 42/52	23	2 16/52	.	.	.	.	.	.	100	2216 18/52	38	13 44/52	.	.
1574	1304 38/53	22	19 13/53	.	.	.	.	.	.	100	2174 28/53	37	22 4/53	.	.
1578	1280 30/54	22	6	2	.	597 32/54	35	10	11 6/54	100	2134 14/54	37	1	.	2
1581	1234 46/56	21	12 48/56	.	.	.	.	.	.	100	2058 2/56	35	21 24/56	.	.
1589	1234 46/56	21	12 48/56	.	.	.	.	.	.	100	2058 2/56	35	21 24/56	.	.
1598–1601	1192 14/58	20	20 40/58	.	.	.	.	.	.	100	1987 4/58	34	14 28/58	.	.
1611	987 60/70	17	4 20/70	.	.	526 60/70	40	9	4 20/70	100	1646 30/70	28	17 10/70	.	.
1616	922	16	.	.	.	553 15/75	45	9	18	100	1542	26	20	.	.
1620	576 30/120	10	.	.	.	.	.	.	.	100	960 50/120	16	20	.	.
1626	527 113/131	9	4 106/131	.	.	.	.	.	.	100	879 101/131	15	8 2/131	.	.
1628	432 30/160	7	15	.	.	.	.	.	.	100	720 50/160	12	15	.	.
1629	421 106/164	7	9 84/164	.	.	.	.	.	.	100	702 122/164	12	5 140/164	.	.
1635	419 15/165	7	8 30/165	.	.	419 15/165	75	7	8 30/165	100	698 80/165	12	3 105/165	.	.
1640	384 30/180	6	20	.	.	.	.	.	.	100	640 50/180	11	3	1	.
1650–1662	400	6	28	1	.	480	90	8	10	.	.	.	.	.	.
1676	200	3	14	.	3	480	180	8	10	.	.	.	.	.	.
1717	.	.	.	.	.	.	240	8	.	.	.	.	.	.	.
1766	144 87/502	2	15	.	.	467 61/502	243	8	3	.	.	.	.	.	.
1786	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.

WYKŁAD

Tablic Monet Polſkich i Litewſkich.

TABLICA PIERWSZA.

Liczba 1. Strona Główna (*). Kobiecia poſtać oſoby ſiedzącey zdaie ſię wyobrażać *Dzedzylią* Boginią kwiatów i laſów, trzyma w ręku lilią polną (*a*) przy niey ieſt róża, w drugiey ręce naczynie do wody, a na głowie ma właściwą ſobie koronę z bławatków, ſzata iey zdaie ſię bydź uſzyta z kory drzewa (*b*).

S. O. Nic nie wyobraża gdyż to ieſt *Moneta braccata* o którey w dziele rzecz czyniono.

L. 2. S. G. Zdaie ſię wyobrażać Boga *Thora* (*c*) trzyma on w iednéin ręku berło, a w drugim piorun. Koło niego ſą ſępie głowy, gdyż ſępy (iak nieraz w dziele okazano) były nieodſtępnemi towarzyſzami północnych Rycerzów, którzy ciała pobitych nieprzyiacioł tym drapieżnym ptakom dawali na paſtwę. Pod nogami znak nieiako *kadłubu* ludźkiego, iak na różnych Greckich i Sycyliyſkich monetach. Kropek ſiedm ſą znakiem wartości iak i na Rzymſkich Quadranſie *Dodranſie*, i innych cząſtkach całego aſsu, to bydź mogło ſiódmą częścią *Merku Fińſkiego*.

S. O. Wyobraża Rycerza na koniu, znak dość poſpolity na północnych pieczęciach, i monetach. Litwa i Roſsya zachowały pogoń za herb Narodowy.

(*) Dla ſkrócenia te będą znaki, *Strona Głowna* S. G. *Strona Odwrotna* S. O. *Liczba* L.

(*a*) Ta Lilia polna ma podobieńſtwo do *Lotos Iſiaca*, które w Egypcie było oznaką mocy i władzy. Ta roślina rzeki Nilu, okazuiąca ſię przy wſchodzie słońca, a kryiąca ſię przy zachodzie, poświęcona była także różnym Boſtwom w innych kraiach. Korona Herakliuſza, o którey Konſtantyn Porfyrogenit rzecz czyni różne pamiątki, które Maffei *in Verona Illuſtrata* wymienia. Znaku władzy użyli potém Królowie. Ptolomeuſzów, niektóre Syryiſkie i *Gnoſtyczne* czyli *Abraxów* monety maią te wyobrażenie. Obeliſk ſłoneczny Auguſta wyſtawia wiele oſób ſiedzących z długiemi berłami, na których ieſt *Lotos* w dziwném podobieńſtwie z liliami, których znaczenie mogło wielu Panuiącym ſię podobać. iż w ſwoie włożyli ie herby. Ten ſam *Lotos*, był miany za pierwſzy materyał do *Alchimii* iak naſz *Sandivogius* o tém namienia. Zdaie ſię iednak z ſamego wyobrażenia, że ta moneta nie ieſt polerowanych Narodów, zatém znak ten ieſt proſtą polną Lilią, a nie rośliną Nilu.

(*b*) Kiedy wydaną zoſtanie Mythologia Sarmatów, i Celtów, będzie czytelnik widział ſtoſunek tych dwóch, iż tak rzekę pierworodnych Narodów; dzieiów ubóſtwionych baiek: i o *Dzedzylii* niektórych pamiątkach będzie doſtrzegał świadectwa.

(*c*) Thor, Bóg Skandynawſki.

Liczba 3. S. G. Wyobraża bramę na którey zdaie się bydź przewrocony ręg ieleni. Mógł ten piéniądz do którego z Miast Słowiańskich należeć. Są niektóre mniemania, że były takie piéniądze Miasta nad uyściem Odry leżącego *Heneda*, *Veneda* a teraz *Jagersberg*. Miano dobywać niektóre szczątki tego dawniey sławnego z handlu, a teraz w dawney posadzie piaskami zasypanego Miasta.

S. O. Żadnego nie ma znaku.

Umieściliśmy te trzy monety, iako znaydowane w Litwie. Podobieństwa, których do tłómaczenia użył uczony Młodzian Stanisław Grabowski (*d*) do tego wykładu nie kładniemy za pewne twierdzenia, ani możemy się ośmielić kłaść ie za Narodowe Litewskie; lecz gdy zdaie się, że kurs miały i u nas są znaydowane umieścić na początku monet miałem za powinność.

L. 4. S. G. Siedzi osoba z nakrytą głową: trzyma w prawey ręce iabłko, w lewey ręce berło, na prawey stronie Krzyż.

S. O. W trzech wierszach *BOLEZLAUS*.

Ten piéniądz iest różny od tego, który iest w Tablicy I *Neueröefnetes Müntz cabinet* Joachima. Ten piéniądz ieżeli iest Polski, należy pewniey do Bolesława Krzywoustego, lecz te które prosto maią napis *Bolezlaus* noszą cechę początku iedenastego wieku, znalezione w zwaliskach Kościoła na łysey górze nowe składaią świadectwo, że są Bolesława I wiadomo iest bowiem, że Bolesław Chrobry iest tego Kościoła fundatorem: a zwyczay iesżcze teraz trwa, rzucania w fundamenta Kościelne współczesnych piéniędzy.

L. 5. S. G. Pół osoby z Kapeluszem Xiążęcym na głowie, napis *DUX CAZIMirus*. Ten piéniądz iest *bracteatem*. Nie może podlegać wątpliwości, aby ten piéniądz do kogo innego iak do Kazimierza Sprawiedliwego należał.

L. 6. S. G. Pół osoby: napis *S. ADALBTUS bracteat.* Ten piéniądz musi bydź bitym przez Xiążąt Polskich, albo iest iedyną pamiątką bicia monety przez Arcy-Biskupów Gnieźnieńskich w końcu trzynastego wieku. To tylko można śmiało zapewnić, że iest bitym w Polszcze.

L. 7. S. G. Korona. Napis między dwóma obwodami *KAZIMRUS - PRIMUS* † *REX POLONIÆ*; między słowami są listy koniczyny.

S. O. Napis. *GROSSI* L. ati *CRACoVIENSES*.

Taki grosz był iuż wydany w dziele Mniszcha *Kazimierz Wielki*. Na pierwszy rzut oka zdaie się bydź niezwyciężona trudność, że Kazimierz Wielki w porządku Panuiących tego imienia trzeci, a drugi Król, (bowiem Kazimierza Sprawiedliwego, iak Xiążęcia opuszczono) na tém piéniądzu iest piérwszym nazwany: lecz ta trudność się usuwa wspomnieniem, że on iest piérwszym co grosze Polskie bił.

Są także szerokie Grosze *Pragenses* bite w Krakowie z napisem Kazimierza Wielkiego. Przyczyny wyłożyłem w Historyi Monet.

L. 8. S. G. Litera L. *udovicus* pod koroną. Bracteat. Deyerdeck w dziele *Silesia Numismatica* ten piéniądz przysważa Ludwikowi Krolowi Czeskiemu i Węgierskiemu:

(*d*) Członek Towarzystwa Przyiaciół Nauk w Warszawie.

ſkiemu: a litery R. P. podług niego maią znaczyć imie i nazwiſko Mync-miſtrza: lecz ſama menniczna próba okazuie myłkę Deverdecka.

Po wyſztychowaniu Tablicy doſtałem monety, na którey ieſt herb Miaſta Lwowa Lew, z napiſem *Moneta Ruſſiæ* i wielka litera *W*. Zdaie ſię, że ta moneta przez Władyſława Xiążęcia Opolſkiego nazywaiącego ſiebie Panem Ruſi była bita, a zatém do epoki panowania Ludwika Króla należy. Jeſt równie moneta z podobném także napiſem i herbem, tylko dodano Rex. Ten więc drugi pieniądz przez Władyſława Jagiełłę dla Ruſi bity był z wzoru pierwſzego. Obydwie te monety ſą nader rzadką pamiątką (*e*).

L. 9. S. G. W perłowém obwodzie Korona, po prawey ſtronie *F. ulco* nazwiſko Podſkarbiego, na lewey Krzyż Patryarchalny iako znak godności tytularney *Vicarii* Papieża godności, którą wraz z Witoldem otrzymał. Napis *MONE: VLADISLAI* między temi ſłowami ſześciogranna gwiazda.

Na S. O. *REGIS POLONIÆ* i ſześciogranna gwiazda. Ta gwiazda wyobraża tę gwiazdę, która trzech Królów do żłobu Chryſtuſa prowadziła, tę uwagę czytałem w ułomkach wſpółczeſnego rękopiſmu. Ta moneta ieſt pół groſza.

W Hiſtoryi monet powiedzieliśmy, iak częſto odmieniano ſtopę monety za tego panowania. Tu tylko dodać nieco winienem. Doſtałem niedawno oryginał kompromiſsu ſądzonego przez Alexandra Witolda, między Władyſławem Jagiełłem, a Xiążętami Mazowieckiemi w oſkarżeniu przez Jagiełłę, że Xiążęta Mazowieccy bili monetę nie maiąc do tego bicia udzieloney ſwobody. Witold uznał, że Xiążęta Mazowieccy nie bili monety i ſą wolnemi od zarzutu. Ten dowod przekonywa, że w Mazowſzu nie było oddzielney w tenczas monety, tylko różny ſpoſob rachowania monety to ieſt 20 groſzy na grzywnę liczalną, nie zaś 48, iak w Polſzcze liczono.

L. 10. Na S. G. też ſame wyobrażenie, które ieſt na poprzedniczym, z tą różnicą, że Podſkarbiego Laſockiego ieſt pierwſza litera L.

S. O. Tak iak pod Liczbą 9 z tém dodatkiem, że po ſłowie *Poloniæ* ieſt dla ozdoby położonych dwie gwiazd. To ieſt pół groſza.

Liczba 11. W perłowém obwodzie ukoronowana tarcza, w którey ieſt Patryarchalny Królów Węgierſkich Krzyż. Napis *MONETA WLADISLAI.*

S. O. W podobném obwodzie ukoronowany Orzeł z napiſem *REGIS POLONIÆ.* Ta moneta ieſt pół groſza czyli *Kwartnik* Władyſława Węgierſkiego i Polſkiego Króla.

L. 12. S. G. W obwodzie między dwóma liściami koniczyny, ſiedzi ukoronowany Król w fałdowaney ſukni aż do kolan: w prawey ręce trzyma iabłko w lewey berło: napis *MONETA KASIMIRI.*

S. O. Ukoronowany Orzeł, nad iego ſkrzydłami dwa liście z koniczyny. Napis *REGIS: POLONIÆ K.* Ta moneta więcey waży iak inne za tego panowania. Muſiała więc bydź bita w początkach panowania, gdyż podczas woyny 1454 Roku

(*e*) Jedną z tych monet wyſztychować kazał JP. Doktor Arnold w dyſsertacyi Niemieckiey, pod tytułem iednak Polſkim *Kopa za głowę*. Właśnie teraz ieſt w druku.

ku była podleyfza, i ieft niezmierney rzadkości. Ta litera *K.* na takim pieniądzu który koronowaną osobę wyftawia, kiedy takiego ubioru pierwfze i póżnieyfze nie maią monety; i ieft rzadka ftała się powodem do mniemania, że to ieft koronacyina moneta: a ta litera *K.* znaczy *Koronati*, lecz kiedy w tenczas takiey koronacyiney monety w Europie iefzcze nie było, ia tę wątpliwość czy to ieft koronacyina moneta, czy pół grofza na którém litera *K.* oznacza Miafto Kraków, w którém był bity, fądowi czytelnika zoftawiam.

L. 13. S. G. W obwodzie perłowém ukoronowany Orzeł: napis *MONETA KAZIMIRI.*

S. O. W równém obwodzie Korona, pod którą gwiazda. Napis *REGIS POLONIE.* Ta moneta ieft pół grofza.

L. 14. S. G. Tak iak pod liczbą 13. Napis *MONETA J. ALBERTI* i gwiazda.

S. O. Tak iak pod liczbą 13. Ta moneta ieft pół grofza.

L. 15. S. G. W obwodzie perłowém pogoń Litewfka. Napis *ALEXANDRI* pod pogonią *MON:* eta.

S. O. Polfki Orzeł w podobném obwodzie. Napis *MAGNI DUC: LITVANIE.* Ta moneta ieft pół grofza Litewfkiego.

L. 16. S. G. Tak iak w l. 13. Napis *ALEXANDER: DEI G. REX.*

S. O. Jak w li: 15. Napis *MONETA REGIS POLONIE.* Ta moneta ieft pół grofza Polfkiego.

L. 17. S. G. W perłowém obwodzie pogoń Litewfka. Napis *MONETA: SIGISMUNDI:* 1510.

S. O. Jak pod li: 15. Napis *MAGNI DUCIS: LITVANIE.* To ieft pół grofzowka Litewfka.

Seym Litewfki w Nowogrodku 1508 Roku w Metryki Lit: T. IV w oryginale pag: 269, a w kopii p. 471 poftanowił że pół grofze Polfkie w Litwie maią bydź warte 4 pieniędzy Litewfkich, grofz zaś Polfki ośm pieniędzy Litewfkich. Oftrzega tenże fam Seym, że ta moneta do fkarbu Królewfkiego przyiętą będzie, iednak iey tylko kurrencya do czafu ieft dozwolona. W témże famém rozrządzeniu ieft dwoiaka cena różnych żywności, iedna na Polfkie, druga na Litewfką monetę, w którey 10 pieniędzy na grofz liczono. Te prawo dowodzi, że taka fama proporcya 60 — 75 nie była nawet Litewfkiemu Narodowi w ten czas miłą, a prawny ftofunek ieft ten fam, który był między monetami tych obydwóch Państw daleko nawet później, iak w dziele okazaliśmy.

TABLICA DRUGA.

Liczba 18. S. G. W obwodzie ukoronowany orzeł. Napis *SIGISMUNDUS DUX GLOGOVIE.*

S. O. Pogoń z liczbą roku 1506. Napis *KAZIMIRI R. POLONIE. NATUS.* Ta moneta ieft Głogowfkiego Xięftwa grofz, kiedy Zygmunt I za życia i panowania braci był Xiążęciem Głogowfkim.

Ta mone,

Ta moneta nie ieſt właściwie Polſka, lecz gdy ſię odwoływano późniey do wewnętrzney iey wartości, gdy późniey w Szląſku złą bito monetę, dla tego ią umieściłem.

Na tey monecie pierwſzy raz ieſt położony rok, lecz równie dopiéro w Polſzcze za tego panowania zaczęto kłaść liczbę roku na monetach.

L. 19. S. G. W obwodzie ukoronowany orzeł. Napis *MONETA SIGISMUNDI.*

S. O. Korona. Napis *REGIS POLONIE* 1509. Ta moneta ieſt pół groſza Polſkiego.

L. 20. S. G. W iednėm obwodzie pod koroną w trzech wierſzach *SIGISMUND. PRIM:* po tych ſłowach Róża, potém *REX POLONIE*, między dwóma różami herb Podſkarbiego Szydłowieckiego.

S. O. W obwodzie ukoronowany orzeł. Napis *MONETA REGNI POLONIE* 1528 Róża, między ſłowami gwiazdeczka. Ta moneta ieſt pół groſza Polſkiego.

L. 21. W obwodzie ukoronowana pół oſoby. Napis od prawey ręki *SIGIS: I. REX PO: DO: TOCI: PRUS.* róże.

S. O. Pruſki orzeł, w obwodzie napis *GROS: COMU: TERR: PRUS:* 1530, między ſłowami róże. Ta moneta bita w Toruniu ieſt groſzem Pruſkich Ziem. Zygmunt I bierze tytuł całych Pruſs, których część od 1525 Roku była hołdownym Xięſtwem, a część należała do panowania, i użytku Polſki.

L. 22. S. G. W obwodzie niekoronowany orzeł. Napis *SIGISMU: I. REX PO: M. D. LITVA:*

S. O. Pogoń, pod nią 1536. Napis *MONETA MAGni* Jagiellońſki herb trzy wieże i we środku brama *DUCAtus LITVA:* Kapeluſz Xiążęcy. Między ſłowami troykątowe punkta. To ieſt groſz Litewſki.

L. 23. S. G Ukoronowana pół oſoby. Napis *SIGIS: I. REX POLO: DO: TO: PRUSS:* 1535. Róża.

S. O. Pięciopolowa ukoronowana tarcza: w iednėm polu orzeł Polſki, w drugim Litewſki, w trzecim Ruſki Lew, w czwartém orzeł Pruſki, w piątém herb Auſtryacki. Na prawey ſtronie *C. Cracovia*, po lewey ręce znak Szydłowieckiego Podſkarbiego. Napis *JUSTUS UT PALMA FLOREBIT.* Róża, między ſłowami liliowe Krzyże. Ta moneta złota ieſt czerwony złoty.

Herb Auſtryacki umieſzczony ieſt z rozkazu Menniczney ordynacyi 1528 Roku *minutiſſimum inſigne ponatur Domus Auſtriacæ.* Przyczyna ieſt proſta, że Elżbieta Matka Zygmunta I była Auſtryaczką: i iey herbu używał. Za tém przykładem poſzedł Zygmunt Auguſt, i w Talarze 1533 i 1564 Roku herbu Mediolanſkiego Sforców użył (*f*).

L. 24. S. G. Ukoronowane pół oſoby iak pod li: 23, w podwóynėm kwiatkowém obwodzie. Napis *SIGISM: P. REX POLONIE. M·D. LITHV:- &c* 1533. Napis przedzielony ieſt pięcio herbami. Na końcu, i na początku ieſt orzeł Polſki, herb Auſtryi, Lew Ruſi, Pruſki orzeł, i Pogoń Litewſka.

S. O. Pół

(*f*) Wiemy, że czerwone złote Alexandra ſą pierwſzemi. Swięty Staniſław ieſt na nich wybity, lecz ich nie widziałem: dla tego pierwſzy czerwony złoty Polſki Zygmunta I położyłem w Tablicy.

S. O. Pół osoby Zygmunta Augusta. Napis *SIG: AUG: SECUND: FILIUS REX POLON &c.* między temi słowami są herby tak iak na S. G. z tą tylko różnicą, że zamiast Austryackiego herbu, iest herb Królowy Bony.
To iest medal wartości owczesnego talara, i między talary liczony. Należy do nadzwyczaynych rzadkości, i piérwszém iest całkowitém Talarem. W 1528 bite są pół talary.
L. 25 Pół osoby w powyższém sposobie. Napis *SIGISMUN I REX POLO: DO: TOCI: PRUS.* i kwiatek.
S. O. W ozdobney tarczy orzeł Pruski, potém VI liczba groszy. Na prawey stronie T. na lewey litery znaczące Josta Ludwika Deciusza sławnego rządcy dochodów Zygmunta I. Napis *GROSS. AR. SEXDUP: TERR: PRUSIE* 1535 i kwiatek. Między słowami koniczynne liście.
To iest w Toruniu bita sześciogroszówka. W innéms nieco sposobie wybitą patrz w Joachimie i w Hartknochu.
L. 26 S. G. Tak sama co pod liczbą 25.
S. O. Herb miasta Gdańska trzymany przez dwa lwy. Napis *GROSS: AR: SEXDUP: CIVI: GEDA* 1539, i kwiecista gwiazda. To iest Gdańska sześciogroszówka.
L. 27. S. G. W obwodzie Pruski orzeł. Napis iak pod liczbą 25.
S. O. Herb miasta Elbląga, nad nim liczba VI. Na prawey stronie E. lbląg, na lewey J. *odocius.* Napis *GROS. AR. SEXDUP. CIVITAT. ELBINK* 1536 i Róża; między słowami Krzyże liliowemi, zwane. To iest Elbląska sześciogroszówka.
L. 29 S. G. Pół osoby z uplecionemi pięknie włosami. Napis iak pod liczbą 25. Po napisie pięciorogowa gwiazda.
S. O. Napis *GROSSUS ARGENTE TRIPLEX PRUSSIE* i między dwóma pięciorogowemi gwiazdami roku liczba 1528. Na wierzchu liczba III. To iest troygroszówka.
Mam iedną taką troygroszówkę z złota wybitą, podobno dla okazania wzoru Królowi.
L. 29 Pół osoby w koronie napis, iak pod liczbą 25:
S. O. Między dwóma pięciogrannemi gwiazdami III. znak liczby trzech groszy, napis w trzech wierszach *GROSS AR. TRIP. CIVI. GEDA. NEN.* na spodzie herb Gdańska, w środku liczby Roku 1539. *GROSS. AR. TRIP.*
L. 30. S. G. Herb miasta Elbląga. Napis na około *REX. CIVI. ELBIN.* i liść koniczyny.
S. O. Napis w pięciu wierszach III *SIGIS. I. REX POLONIE. DO. TOCIUS PRUS* między dwóma liśćmi koniczyny rok 1539.
L. 31 S. G. W perłowém obwodzie orzeł Pruski. Napis *SIGIS. P. REX POLONIE DO. PRUSSI* i liść koniczyny.
S. O. Elbląski herb, i napis na około *SOLID. CIVIT. ELBING* 1539.
L. 32 S G. W obwodzie orzeł. Napis *SIGIS. AUG. REX PO. MAG. DUX LI.*
S. O. Pogoń herb Litewski, na dole rok 1546. Na około napis *MONETA MAGNI DUCAT. LITVA.* liście koniczyny. Ta moneta iest pół grosza Litewskiego.

L. 33.

L. 33. S. G. W ozdobném obwodzie ukoronowana cyfra Zygmunta Augusta, na obydwóch bokach przedzielona liczba roku 1564, na dole XXX liczba groszy.
S. O. W równém obwodzię kapeluszem Xiążęcém nakryty zbior sześciu herbów orzeł na lewey, pogoń na prawey, we środku herb Mediolański Sforziow na dole S. Michał Kijowskiego, na prawey Krzyż Wołynia herby, we środku Niedźwiedź.
Ta moneta iest Talar Litewski. Talary równe złotym tak iak ten nazywano złotowemi Talarami.

TABLICA TRZECIA.

L. 32. Przez omyłkę wyfztychowana S. G. Pół osoby ukoronowaney. Na około napis SIGIS. AUG. REX. POLONI. M. D. LIT. 1550.
S. O. Herb Gdański na około napis MONE. NO. AUR. CIVI. GEDANEN. liść koniczyny.
To iest czerwony złoty, bity w Gdańsku.
L. 34. S. G. W obwodzie pół osoby ukoronowaney. Napis SIGIS. AUG. D. G. REX PO. MAG. DUX L.
S. O. Dwa zgięte i wierzchem złączone tarcze, na prawey Litewska pogoń, na lewey Jagielloński herb. Wyżey między dwóma liściami koniczyny Xiążęcy kapelusz. Na dole liczba IV wartości. Napis MONETA MAGNI DUCAT. LITVA. 1568, między słowami liście koniczyny. To iest czworogroszówka Litewska.
L. 35. S. G. Ukoronowane pół osoby. Napis SIGIS. AUG. REX PO: M. D. LI. po słowach liście koniczyny.
S. O Napis między takiemiż liściami w czterech wierszach III GROSS: AR: TRIPL: MAG: DUCA: LITVA: na spodzie między dwóma liściami koniczyny Pogoń, która liczbę roku 1547 dzieli. To iest troygroszówka Litewska.
L. 36. S. G. W obwodzie Litewska pogoń. Na dole między dwóma koniczynnemi liściami liczba wartości III. Napis SIGISM: AUG: REX POL: MAG: DUX: LI: po słowach koniczynne liście.
S. O. Napis w czterech wierszach. QUI HABITAT IN CÆLIS IRRIDEBIT EOS. Na dole cyfra Króla przedzielaiąca liczbę roku 1565. koniczynne liście. W formie medalowey troygroszówka Litewska.
O tey monecie patrz T. I kar: 151 w p. 828. Lubo są tak rzadkie z takim napisem te pieniądze, wszelako w zbiorze JP. Konsyliarza i Doktora Arnolda w Warszawie widziałem siedm sztuk iednego roku, pod różném stęplem teyże samey troygroszówki.
L. 37. S. G. Pół osoby ukoronowaney. Napis SIGIS: AUG: REX PO: D. P. RUS.
S. O. Napis w czterech wierszach między dwóma liliowemi krzyżami. III GROS: AR: TRIP: CIVI: GEDANEN. Na dole w małey tarczy Gdański herb, który między dwóma liliowémi krzyżami rok 1557 przedziela. To iest Gdańska troygroszówka.

L. 38.

Liczba 38. S. G. Pół osoby ukoronowaney. Napis SIGIS: AUG REX PO: M. D. L. Między słowami liście koniczyny.

S. O. Jak pod liczbą 34. Na dole liczba wartości II. To iest dwoygroszówka Litewska.

L. 39. S. G. W przełamaném u wierzchu, i u dołu perłowém obwodzie ukoronowane pół osoby. Napis na około SIGIS: AUG: REX a na dole w dwóch wierszach POLO: MAG: DUX L.

S. O. W perłowém obwodzie Pogoń, na dole rok 1560 przedzielony czapką Xiążęcią, która cyfrę Królewską, i herb Jagielloński okrywa. Napis zaczyna się od cyfry Królewskiey MONETA MAGNI DUCA: LI: między słowami liście koniczyny.

L. 40. S. G. i S. O. Tak iak pod liczbą 32 drugiey Tablicy.

L. 41. S. G. Ukoronowana cyfra między liczbą lat 1570.

S. O. Litewska Pogoń na spodzie liczba 2. To iest podwoyny Litewski Denar.

L. 42. S. G. Pogoń Litewska na dole rok 1555.

S. O. Nie ukoronowany orzeł, lub orzeł bez korony, to iest Halerz czyli pół denara Litewskiego.

Liczba 43. S. G. W perłowém obwodzie ukoronowane uzbroione pół osoby. Napis STEP: D. G. REX POLO: między zaś literami G. i R. Róża.

S. O. W podobném obwodzie Polski i Litewski herb, a we śrzodku Domu Batorych. Te tarcze okrywa Korona na spodzie iest mała tarcza, na którey iest herb Przegonia zwany Dulskiego Podskarbiego. Napis M. D. L. PRU: P. RIN: TRAN: 86. To iest oznaczenie Roku 1586 iest także i krzyżyk znak menniczny. Ta moneta iest czerwony złoty Polski.

L. 44. S. O. Swięty Władysław między literami N. B. To iest Nagy Bania, czyli znak Neustadt miasta Siedmiogrodzkiego, w którym te czerwone złote bito S. LADISLAUS REX 1586.

S. O. W obwodzie Obraz N. Panny stoiącey na pół mieſiąca i trzymaiącey na ręku Dzieciątko Jezus STEPHANUS. D. G. REX POL. PR. T. między D i G iest mała tarcza na którey Batorych herb, to iest Siedmiogrodzki czerwony złoty. Dla tego ta Siedmiogrodzka moneta liczy się między Polskie, że Zborowskich Partya zarzucała Stefanowi Batoremu, iż lepsze czerwone złote bić kazał w Siedmiogrodzkiey Ziemi iak w Polszcze. Stefan Król ustanowieniem równego kursu i probą menniczną zawstydził potwarz. Patrz Akta Familiæ Zboroviorum w Bibliotece Załuskich.

L. 45. W perłowém obwodzie uzbroione i ukoronowane pół osoby, w prawey ręce trzyma Berło: napis STEPHANUS † D † G † REX † POLONIÆ. Potém ozdoba z kwiatem.

S. O. Polski ukoronowany orzeł, na którego piersiach iest tarcza z herbem Batorych. Napis MAG † DUX † LITVA † RUS † PRUS † MAS † &c. To iest Talar.

L. 46. S. G. W perłowém obwodzie ukoronowaney i uzbroioney pół osoby * STEPHAN: D. G. REX POLON: M. D. L.*

S. O. W po-

S. O. W podobném obwodzie okryta tarcza z herbem iak pod liczbą 45. Napis RUS: PRUS: MAS: SAM: LIVO: PR: TR: Między napisem Podskarbiego herb iak pod liczbą 43. To iest pół talara bez liczby Roku.

L. 47. S. G. Tak iak pod liczbą 46. Napis STEPHA: D. G. REX PO: M. D. LI:

S. O. W obwodzie trzy herbowne tarcze, na wierzchu dwie na prawey Polski, na lewey Litewski herb, na dole między rokiem 1581 herb Batorych, na wierzchu Korona pod którą liczba VI. Napis GROSS: ARGE: SEX: M. D. LIT: między napisem herb Leliwa Podskarbiego Litewskiego Chlebowicza. To iest Litewska sześciogroszówka.

L. 48. S. G. Tak iak pod liczbą 47.

S. O. Liczba III znak troygroszówki, na prawey stronie Orzeł Polski, na lewey Pogoń Litewska, niżey wybito GROS: ARG: POLONIÆ, między liczbą roku 1585 herb Jana Dulskiego zwany Przegonia i litery J. D.

L. 49. S. G. Tak iak pod liczbą 48, a między napisem herb Podskarbiego iak pod liczbą 47.

S. O. Trzy herby iak pod liczbą 47. Tarcza dzieli liczbę Roku 1583, pod którą iest napis w trzech wierszach GROS: ARG: TRIP: M. D. LIT: To iest Litewska troygroszówka.

L. 50. S. G. Ukoronowane pół osoby z gwiazdzistą koroną, NapisSTEPHAN. D. G. REX POL: D. PRU:

S. O. Napis w cztérech wiérszach III GROSS: AR: TRIP: CIVI: GEDANENSIS niżey w ozdobney tarczy herb Gdańska dzielący liczbę Roku 1579, na prawey stronie liść laurowy, na lewey pieczątka czyli znak braci Göbel Menniczników. To iest Gdańska troygroszówka.

L. 51. S. G. Z zwykłą Królom Polskim Koroną uwieńczone pół osoby, napis STEP: D. G. REX PO: D. L. Te ostatnie dwie litery znaczą Dux Livoniæ.

S. O. Między dwóma gwiazdami III, niżey herb miasta Rygi dzielący liczbę R. 1585, daley w cztérech wierszach GROSS: ARG: TRIP: CIVI: RIGE. To iest troygroszówka miasta Rygi.

L. 52. S. G. W okręgu perłowém pół osoby w Xiążęco-Królewskiey koronie, napis STEPHAN: D. G. REX POL: D. P.

S. O. W podobném obwodzie herb miasta Gdańska dzielący liczbę Roku 1578. Napis GROSSUS * CIVI* GEDANENSIS. To iest grosz miasta Gdańska, dwie litery zaś D P znaczą Dux Prussiæ.

L. 53. S. G. Jak pod liczbą 52. Napis STEPH: D. G. REX PO: M. D. L.

S. O. W obwodzie herb miasta, koło którego liczba 81, to iest 1581, niżey liczba wartości I między dwóma różami. Napis GROSSUS CIVITATIS RIGENSIS. To iest grosz miasta Rygi.

L. 54 S. G. W obwodzie ukoronowana tarcza, na którey iest herb Batorych, napis STEPHAN: D. G. REX POLON:

S. O. W obwodzie dwie tarcze na nich herby Polskie i Litewskie przykryte koroną, na dole herb zwany Glaubicz Podskarbiego Rokoszowskiego, napis SOLIDUS REG: POL: 1580. To iest szeląg Polski.

TABLICA CZWARTA.

L. 55 S. G. W obwodzie ukoronowana cyfra Stefana Batorego, między dwóma małemi literami i. d. Jana Dulſkiego, na dole herb tegoż Podſkarbiego, napis iak pod liczbą 53.

S. O. W obwodzie dwie złączone tarcze przykryte koroną na których Narodowe ſą herby, na dole w małey tarczy herb Batorych, napis SOLIDUS REG: POLON: 1586. To ieſt ſzeląg Polſki.

L. 56 S. G. W perłowém obwodzie ukoronowana cyfra, w którey śrzodku herb Batorych, napis STEPHAN: D. G. REX POL:

S. O. W równém obwodzie dwie tarcze Narodowych herbów przykryte koroną, na dole herb Podſkarbiego iak pod liczbą 47, napis SOLIDUS M. D. LIT: 1583 i trzy liście koniczyny. To ieſt ſzeląg Litewſki.

L. 57 S. G. W perłowém obwodzie Pruſki orzeł, napis STEPHAN: D. G. REX POL: D. PRUS. Te dwa oſtatnie niedokończone ſłowa, znaczą Dominus Pruſsiæ.

S. O. W ozdobney tarczy herb miaſta Gdańſka dzielący liczbę 79, to ieſt 1579, na wierzchu gałązka palmowa, napis SOLIDUS CIVI: GEDANENSIS i pierścień Göblow. To ieſt ſzeląg Gdańſki.

L. 58 S. G. W perłowém obwodzie ukoronowane Imie, w którego śrzodku ieſt herb Batorych, napis STEP: D. G. REX PO: D. L.

S. O. W ozdobney tarczy herb miaſta Rygi, na boku 82 to ieſt rok 1582, na wierzchu laurowa gałązka, napis SOLIDUS CIVI: RIGENSIS. Lilia znak Mynemiſtrza. To ieſt Ryſki ſzeląg.

L. 59 S. G. Ukoronowana cyfra, między rokiem 1578 na dole w małey tarczy herb Batorych.

S. O. Herb Litewſki, na dole liczba wartości II to ieſt podwóyny denar, czyli pieniążek Litewſki.

L. 60 S. G. W perłowém obwodzie ukoronowane pół oſoby, napis SIGISMUN: III D. G. REX PO: M. D. L. między napiſem w małey tarczy Podſkarbiego herb, zwany Lewart.

S. O. W pięcio-polowey tarczy herby Narodowe, we śrzodku ſnopek herb Domu Wazów. Ta tarcza przykryta ieſt koroną, ſą także znaki Müntzmiſtrzów, Göbla i Gonſala. Napis MONE: NO: AUR: REG: POLON: 95, ſkrócona liczba roku ieſt 1595. To ieſt czerwony złoty Polſki.

L. 61 S. G. W obwodzie pół ukoronowaney oſoby z ſtoiącym kołnierzem, na którym wiſi Order złotego Runa, w prawey ręce miecz, w lewey iabłko, napis SIGIS: III. D. G. REX POL: M. D. LIT: RUS: PRUS: MASO: między literami M. i D. Podſkarbiego Ligęzy herb Półkozic.

S. O. W obwodzie ukoronowana tarcza, w którey Polſkie i Litewſkie herby, we śrzodku Szwedzkie i Gockie herby otaczaiące ſnopek Wazów, na bokach ſą dwa J. J. znaczące Jakóba Jakubſona Myncmiſtrza, niżey rok 1631. To wſzyſtko ieſt otoczone łańcuchem złotego Runa, na którym ten Order ieſt zawieſzony,

ſzony, i przedziela napis * SAM: LIV: NEC: NO: SV: E. GOT: VAD: Q. HR: REX. Te ſkrócenie znaczy Samogitiæ, Livoniæ nec non Svecorum, Gothorum, Vandalorumque Hæreditarius Rex: to ieſt Polſki talar (*g*).

L. 62 S. G. Cyfra Królewſka okryta koroną, na około laurowy wieniec, na dole liczba roku 1629.

S. O. Ukoronowany i łańcuchem złotego Runa otoczony herb Wazów. Cztéry zaś herby ſą w ſpoſobie krzyża wybite, na prawey ſtronie Szwedzki, na lewey Gocki, na wierzchu Polſki, na dole Litewſki. To ieſt talar, który i za medal ſłużył.

L. 63 S. G. Jak pod liczbą 61, napis * SIGISM: III. D. G. REX POL: M. D. LI: RUS: PRUS. MASO: między napiſem herb Podſkarbiego Półkozie.

S. O. Tak iak pod liczbą 61, na boku tarczy rok 1630. To ieſt pół talara Polſkiego.

L. 64 S. G. Ukoronowane pół oſoby, w perłowém obwodzie napis SIGISMUN: III. D. G. REX POL: M. D. L. między napiſem herb Podſkarbiego, iak pod liczbą 60.

S. O. W podobném obwodzie trzy tarcze, na których herby Narodowe i herb Wazów, na boku znak Mennicznika, iak pod liczbą 60, nad tarczami korona pod którą liczba wartości VI, napis ARGEN: SEX REG: POLONI 99, to ieſt 1599. Ta moneta ieſt Sześciogroſzówka Polſka.

L. 65 S. G. Jak pod liczbą 64, herb Podſkarbiego iak pod liczbą 61.

S. O. Jak pod liczbą 64 bez mennicznego znaku, napis GROS: ARGE: SEX: REG: POL: 1626. To ieſt ſześciogroſzówka.

L. 66 S. G. W perłowém obwodzie uzbroioney i ukoronowaney pół oſoby, napis SIGIS: III D. G. REX: POL: M. D. L. R. PRUS:

S. O. Herb Gdańſki na dole ieſt owalna tarcza, na boku Imie Stemplarza S. A. i mała liczba 1616, napis MONETA CIVIT: GEDANENSIS, w małey tarczy znak Myncmiſtrza. To ieſt Gdańſka dzieſięciogroſzówka czyli ort.

L. 67 Jak pod liczbą 63, Napis między dwóma gwiazdkami SIGIS: III. D. G. REX POL: M. D. LI: RUS: PRUS: M.

S. O. Jak pod liczbą 60, rok 1621. Napis SAM: LIV: NEC: N. SV: GOT: VAN. Q. HRI: R. między napiſem ieſt Daniłowicza Podſkarbiego herb nazwany Sas. To ieſt Polſka ośmnaſtogroſzówka ortem nazwana.

L. 68 S. G. Ukoronowaney pół oſoby, napis iak pod liczbą 65, znak menniczny niżey ieſt wyobrażenia.

S. O. Herby Narodowe i herb Wazów, napis w trzech wierſzach GROS: ARG: TRIP: REG: POLONIE. Niżey herb Jana Firleia Podſkarbiego i litery J. F. To ieſt troygroſzówka.

(*g*) O Talerach z napiſem 60 półgroſzy, patrz Rozrządzenie Menniczne Ligęzy Podſkarbiego, w Metryce Koronney Xięgze 144 pod literami J. M. folio 309, i wyżey przywiedzioną uczoną i ciekawą dyſsertacyą JPana Doktora Arnolda.

L. 69 S. G. Pół osoby z odmienną nieco koroną, napis iak pod liczbą 64, na dole herb Podskarbiego Firleia.
S. O. Jak pod liczbą 68, bez herbu rok 1601 i litera K. początkowa miasta Krakowa, w którym monetę bito. To iest troygroszówka Polska.
L. 70 S. G. Jak pod liczbą 68.
S. O. Jak pod liczbą 69, napis w dwóch wierszach GROS: ARG: TRIP: M. D. L. na dole herb Podskarbiego Abdank, dzielący liczbę 1595. To iest troygroszówka Litewska.
L. 71 S. G. Pół osoby ukoronowaney, napis SIG: III D. G. REX PO: D. LI:
S. O. III. niżey herb miasta Rygi któren liczbę R. 1592 i słowo GROS dzieli, niżey następuie napis w trzech wierszach ARG: TRIP: CIVI: RIG: i lilia znak Myncmistrza, to iest troygroszówka miasta Rygi.
L. 72 S. G. W obwodzie ukoronowany orzeł, na którego piersiach herb Wazów, niżey w małey tarczy liczba wartości 3. To iest trzypółgrosze, napis SIGIS: 3 D. G. REX P. M. D. L. i liść koniczyny.
S. O. W obwodzie Królewskiego iabłka iest liczba 24, która oznacza że w początku panowania Zygmunta III. Talar 24 takich sztuk, czyli groszy 36 zawierał, koło krzyża 14, to iest liczba Roku 1614, niżey w małey tarczy Podskarbiego herb Abdank, napis MONE: NO: REG: POLO: To iest Polski półtorak (*h*).
L. 73 S. G. Pięciopolowa tarcza, w którey są Narodowe herby, a we śrzodku herb Wazów, na dole mała tarcza, w którey iest liczba wartości 3, napis iak pod liczbą 72.
S. O. Tak iak pod liczbą 72. To iest półtorak drugiego stępla, podług którego wszystkie poźnieysze półtoraki bito.
L. 74 S. G. Jak pod liczbą 73. Napis SIG: III D. G. REX P. M. D. L.
S. O. Jak pod liczbą 73, liczba roku 20 to iest 1620, niżey klucze miasta Rygi. Napis między dwóma różami MONE: NOV: CIVI: RIGE. To iest półtorak miasta Rygi.

TABLICA PIĄTA.

L. 75 S. G. W obwodzie uzbroione i ukoronowane pół osoby, niżey w małey tarczy herb Podskarbiego, iak pod liczbą 60. Napis iak pod liczbą 74.
S. O. W obwodzie dwie tarcze koroną okryte, między któremi herb Wazów, na samym dole dwie małe tarcze, na prawey iest herb Radwan, na wierzchu S. i C. Stanisława Cikowskiego Podkomorzego Krakowskiego rządcy mennicy, na lewey kwiatek i litery H. R. które znaczy Hermanna Rytkera Myncmistrza Olkuskiego, między dwóma tarczami iest liczba 96, to iest 1596 Roku. Napis GROSSUS REGNI POLO: To iest w Olkuszu lub w Krakowie bity grosz.

L. 76

(*h*) Dla porównania ówczesnych zagranicznych półtoraków, patrz nader rzadkie dzieło Rytkiera Kaspra *Wizerunek, i szacunek Mynic wszelkich iako które w Koronie Polskiey brane i wydawane bydź maią w Krakowie* 1600. 4. Tablic IV zawiera półtoraki zagraniczne.

L. 76 S. G. Korona między dwóma różami, napis w trzech wierszach iak pod liczbą 74, między dwóma kropkami.
S. O. W obwodzie napis GROS: REG: POL: 1608 i róża, na dole herb Podskarbiego iak pod liczbą 60. To iest grosz Polski.
L. 77 S. G. Ukoronowane pół osoby, napis iak pod liczbą 74.
S. O. Herb Litewski, niżey herb Bogoria Podskarbiego Litewskiego, napis GROSS: M. A. G. DUC: LI: 1607. To iest grosz Litewski.
L. 78 S. G. W perłowém obwodzie orzeł Polski, napis SIGIS: III D. G. REX POLO: M. D. LITV: i róża.
S. O. Jak pod liczbą 77, napis GROSS: MAGNA DUC: LITVI: 1610 i róża, to iest drugi gatunek Litewskiego grosza. Ta omyłka w ięzyku Łacińskim iest na kilku stęplach tego roku.
L. 79 S. G. Jak pod liczbą 74.
S. O. W perłowém obwodzie herb Litewski, a pod nim herb Podskarbiego nazwany Wadwicz, na wierzchu czapka Xiążęca. Napis GROSS: MAG: DUCA: LIT: 1625. To iest równie grosz Litewski.
L. 80 S. G. Ukoronowane pół osoby, napis SIGIS: III D. G. REX POL: D. P.
S. O. W obwodzie herb Gdańska, napis GROSSUS CIVI: GEDANENSIS 1624. To iest grosz Gdański.
L. 81 S. G. W perłowém obwodzie koroną okryte Imie Królewskie, między literami J. D. Jana Dulskiego, na dole herb tegoż Podskarbiego.
S. O. Herby Narodowe i Wazów, napis SOLIDUS REG: POLON: 1589. To iest Polski szeląg.
L. 82 S. G. W perłowém obwodzie ukoronowane Imie Królewskie, we śrzodku herb Wazów, na dole herb Podskarbiego iak pod liczbą 60, napis SIG: III D. G. REX POL: D. P.
S. O. W podobném obwodzie Polski i Litewski herb, we dwóch tarczach okrytych koroną, niżey liczba Roku 92, to iest 1592. Napis SOLIDUS REGNI POLONIÆ znak menniczny iak pod liczbą 60. To iest bity Polski w Malborgu szeląg.
L. 83 S. G. W obwodzie ukoronowany orzeł, na którego piersiach herb Wazów, napis SIG: III D. G. REX POLONIÆ.
S. O. W podobném obwodzie między liczbą 13, to iest 1613 Rokiem Imie Królewskie, w którego śrzodku herb Wazów, napis SOLIDUS REGNI POLO: to iest Polski szeląg.
L. 84 S. G. Między dwóma gwiazdami korona, pod którą litery S. R. znaczące Sigismundus Rex, niżey herb Wazów. Napis w trzech wierszach SOLID REGNI POLON: niżey herb Podskarbiego, iak pod liczbą 67 dzielący Rok 1622. To iest różny tylko co do stępla szeląg.
L. 85 S. G. Jak pod liczbą 83, napis SIGIS: III D. G. REX P. M. D. L. między napisem herb Podskarbiego iak pod liczbą 67.
S. O. W perłowém obwodzie korona, napis MONE: NO: REG: POLON: 1620. To iest także szeląg.

L. 86 S. G. W obwodzie ukoronowana pięciopolowa tarcza, napis SIGIS: III D. G. REX POLONIÆ i liliowy krzyż.

S. O. W obwodzie między liczbą 25 to ieſt 1625 ukoronowane Imie, w którego środku herb Wazów. To ieſt ieſzcze Polſki ſzeląg.

L. 87 S. G. Między liczbą 14, to ieſt 1614 Rokiem, Imie Królewſkie i napis iak pod liczbą 86.

S. O. Dwie tarcze, złączone koroną, niżey herb Podſkarbiego, iak pod liczbą 77 SOLIDUS M. D. LITV: To ieſt Litewſki ſzeląg.

L. 88 S. G. W perłowém obwodzie orzeł bez korony. Napis SIG: III D. G. REX PO: M. D. LIT:

S. O. W podobném obwodzie pogoń Litewſka; niżey herb Podſkarbiego, iak pod liczbą 79. Napis SOLIDUS M. D. LIT: 1623, na końcu róża. To ieſt także Litewſki ſzeląg.

L. 89 S. G. W podobném obwodzie ukoronowane Imie, w którego środku herb Wazów. Napis SIG: III D. G. REX PO: D. L.

S. O. W obwodzie herb miaſta. Napis SOLIDUS CIVI: RIGENS: 8-9 to ieſt 1589, między liczbą roku lilia, znak Myncmiſtrza. To ieſt Ryſki ſzeląg.

L. 90 S. G. Między liczbą 19, to ieſt rokiem 1619 Królewſkie Imie, w którego środku herb Wazów, wyżey liczba wartości III.

S. O. Dwie tarcze Narodowych herbów, niżey herb Podſkarbiego iak pod liczbą 67. To ieſt troipiéniążek, czyli troiſty Polſki denar.

L. 91 S. G. Pruſki orzeł.

S. O. Gdańſki herb w tarczy, na boku liczba 13 znacząca Rok 1613, niżey dwa liliowe krzyże, wyżey liczba wartości III, na dole znak Myncmiſtrza. To ieſt Gdańſki troyhalerz, czyli potroyny denar.

L. 92 S. G. Między liczbą oznaczaiącą Rok 1600, Królewſkie Imie z herbem, niżey między dwóma koniczyny liśćmi liczba wartości II.

S. O. Litewſka pogoń, niżey herb Podſkarbiego, iak pod liczbą 77. To ieſt Litewſki dwoypiéniążek, czyli podwoyny halerz.

L. 93 S. G. Ukoronowany orzeł, trzymaiący w dziobie pierścień.

S. O. Między liczbą 10, to ieſt 1610 Roku na tarczy podwoyny krzyż, na bokach pierścienie, na wierzchu W. to ieſt Wſchowa, po Niemiecku *Frauſtadt*. To ieſt w Wſchowie bity halerz.

L. 94 S. G. W obwodzie pół uzbroioney ukoronowaney oſoby z kołnierzem, napis VLAD: IV D. G. REX POL: M. D. L. RUS: PR:

S. O. W obwodzie herb Gdańſki, na wierzchu palmowe i laurowe gałązki, na dole litery G. R. znaczące nazwiſko Myncmiſtrza, napis MON: AUREA CIVITATIS GEDANEN: 1639 róża, to ieſt czerwony złoty Gdańſki.

L. 95 S. G. W obwodzie pół uzbroioney i ukoronowaney oſoby, w prawey ręce miecz, w lewey iabłko. Napis VLADIS: IV D. G. REX POL: M. D. LIT: RUS: PRUS: MAS: między napiſem w małey tarczy herb Podſkarbiego, iak pod liczbą 67.

S. O.

S, O. W obwodzie ukoronowany dziesięciopolowy herb Polski, Litewski, Szwedzki, Gocki i Wazów, na bokach litery J. J. znaczące Imie i Przezwisko Myncmistrza, cała ta tarcza otoczona iest łańcuchem złotego Runa, na którym wisi orderowy Baranek dzielący napis SAM: LIV: NEC NO: SVE: GOT: VANDQ: H. REX 16 - 38. To iest Talar.

L. 96 S. G. Pół osoby iak pod liczbą 94 z orderem złotego Runa, napis VL: IV. D. G. REX POL: M. D. LI: RU: PR: M.

S. O. Takie herby iak pod liczbą 95, na boku litery C. G. znaczące Chrystopha Guttmanna z Bydgoszczy Myncmistrza, potém liczba Roku 1642. Nad tarczą iest korona, od którey spada łańcuch orderowy, napis SAM: LI: NE: NO: SVE GO: VA: Q. HÆ: REX To iest pół talara bitego w Bydgoszczy.

Oprócz talarów i półtalarów, tak w Polszcze, iak w Prusiech Polskich bitych, inney monety Władysława IV nie widziałem, lecz w Regestrze Verzeichniss des Brälnischen Müntz-Cabinets p. 153. znayduię dwie troygroszówki, iedną sześcio i ośmnastogroszówkę, lecz te podobno służyły za próbę, równie iak iedna troygroszówka z czystego srebra z napisem *Moneta nova Regni Poloniæ 1635 Roku.*

L. 97 S. G. W obwodzie pół uzbroioney i ukoronowaney osoby, napis JO: CASIMIR: D. G. POL: ET SVE: REX. między słowami herb Krasińskiego Podskarbiego Slepowron.

S. O. W obwodzie tarcza, na którey są herby Narodowe, a w śrzodku herb Wazów. Ta tarcza otoczona iest łańcuchem orderowym, na którym wisi Order złotego Runa, na dole litery T. L. B. które oznaczaią Tytusa Liwiusza Boratyniego Myncmistrza, napis MONE: AUREA: REG: POLO: 1660. To iest podwòyny czerwony złoty.

TABLICA SZOSTA.

L. 98 S. G. Laurem uwieńczoney pół osoby, napis JOAN: CAS: REX, na dole litery A. T. znaczące Andrzeia Tynfa Myncmistrza.

S. O. Ukoronowany orzeł, na piersiach herb Wazów, na dole herb Podskarbiego, iak pod liczbą 97. Napis MON: AUREA: REG: POL: 1662. To iest pół Polskiego czerwonego złotego.

L. 99 S. G. Jak pod liczbą 98, napis JOA: CAS: REX PO: & S. na dole początkowe litery Boratyniego Myncmistrza.

S. O. Pod Xiążęcą czapką pogoń Litewska, na dole Monogramma K. P. napis MON: AUR: MAG: DUC: LIT: 1665. To iest pół Litewskiego czerwonego złotego.

L. 100 S. G. W obwodzie pół ukoronowaney i uzbroioney osoby, napis JOAN: CASI: DEI G. REX POL: M. D. L. R.

S. O. Pięciopolowa tarcza iak pod liczbą 96, korona dzieli liczbę Roku 1650, na bokach litery Myncmistrza, na dole nad orderem złotego Runa herb Podskarbiński Wieniawa. Napis P. M SA: SE: CZ: NE: N. SV: GO: VA: H. REX. Te litery znaczą, *Prussiæ*, *Masoviæ*, *Samogitiæ*, *Czerniechoviæ*, *nec non Svecorum*, *Gothorum*, *Vandalorum*, *Hæreditarius Rex.* To iest Polski talar.

L. 101

L. 101 S. G. Laurem uwieńczone pół osoby, napis JOAN: CASIMI: D. G. REX P, ET S.

S. O. Jak pod liczbą 97, na boku liczba wartości 18 Na dole herb Podskarbiego, iak pod liczbą 100, napis MONEI ARGE - REGNI PO: 1650. To iest ort Polski.

L. 102 S. G. Jak pod liczbą 101, napis JOAN: CAS: D. G. POL: & SVEC: REX.

S. O. W dwóch tarczach złączonych herby, liczba wartości iak pod liczbą 101, niżey C. G. znaki Müntzmistrza, iak pod liczbą 96, napis CIVITAS BIDGOSCIENS: 1651. Bity ort w Bydgoszczy.

L. 103 S G. Pół uzbroioney i ukoronowaney osoby, Order złotego Runa, na piersiach. Napis JOAN: CASI: D. G. REX POL: & SVE: M. D. L. R. P.

S. O. Jak pod liczbą 102, na dole początkowe litery Myncmistrza Andrzeia Tynfa, napis MON: NOV: REG: PO: L. POSNA: FAC: 1651, To iest ort bity w Poznaniu.

L. 104 S. G. W obwodzie ukoronowaney i uzbroioney pół osoby, na boku liczba wartości 18, na dole w tarczy herb miasta Lwowa Lew, napis JO: CASIM: D. G. REX POL: M. D. L. RUS: PRUS:

S. O. Jak pod liczbą 103, na boku Rok 1656, napis NEC NON SVEC: GOTH: VAND: Q. HE: REX To iest we Lwowie bity ort.

L. 105 S. G. W obwodzie cyfra JCR, napis w dwoiakim obwodzie DAT: PRETIUM: SERVATA SALUS POTIOR Q. METALLO EST.

S O. W obwodzie ukoronowana tarcza, herby Narodowe i herb Wazów, niżey napis XXX GRO: POL: na około, MONET: NOV: ARG: REG: POL: 1663. To iest złoty tynfem nazwany.

L. 106 S. O. W obwodzie pół uzbroioney i ukoronowaney osoby, napis JOAN: CASIMIR: D. G. REX POL: & SVE: na dole herb Podskarbiego Krasińskiego.

S. O Troypolowa tarcza, na którey Narodowe i Wazów herby, na dole XXX GRO: POL: w dwóch wierszach napis MONETA NOVA REG: POL: 1663 To iest także tynf.

L. 107 S. G. Jak pod liczbą 106.

S. O. Pięciopolowa tarcza herbów Narodowych i Wazów, na boku 18. Napis MONET: NOVA ARG: REG: POL: To iest ort, któren w tenczas tynfem nazwano.

L. 108 S. G. Laurem uwieńczone pół osoby, na dole litery T L B znaczące Tytusa, Liwiusza, Boratyniego Myncmistrza, napis JOAN: CASIM: D. G. REX POLO: & S.

S. O. Pod Xiążęcą czapką Litewska pogoń, niżey liczba wartości 18, na dole herb Podskarbiego, napis MONET: ARGE: MAG: DUC: LIT: 1664. To iest Litewski ort.

L. 109 S. G. Ukoronowaney i uzbroioney pół osoby, napis JOH: CAS: D. G. REX POL: & SV: M. D. L. R. P.

S. O. Herb miasta Gdańska, liczba wartości 18, niżey Rok 1637, na boku G R litery początkowe Myncmistrza, napis MONET: ARGENT: CIVITAT: GEDANEN: To iest ort Gdański.

TABLI-

TABLICA SIODMA.

L. 110 S. G. Pół uzbroioney i ukoronowaney osoby, napis JOH: CASIM: D. G. REX POL: M. D. L. R. PRU:

S. O. W ozdobney tarczy Elbląſki herb, niżey znak Myncmiſtrza, napis MON. ARGENT. CIVIT. ELBINGENS 1651. To ieſt Ort miaſta Elbląga.

L. 111 S. G. W perłowém obwodzie pół osoby uzbroioney i ukoronowaney, Napis JOAN. CAS. D. G. R. POL. & SVE. M. D. L. R. P.

S. O. Herb miaſta Torunia trzymany przez Anioła, na bokach liczba Roku 1655, niżey Imie Myncmiſtrza H. J. L. Napis MONETA NOVA CI. THORUNENSIS. To ieſt Ort Toruńſki.

L. 112. S. G. Laurem uwieńczoney pół osoby, niżey herb Podſkarbiego iak pod liczbą 100. Napis JO: CASIMIR - D. G. REX P. & S.

S. O. Ukoronowany Polſki orzeł, na którego pierſiach herb Wazów, na boku liczba wartości VI, napis MONE: ARGE - REG: PO: 1650 To ieſt ſześciogroſzówka Polſka.

L. 113 S. G. W obwodzie pół uzbroioney i ukoronowaney osoby, napis JOAN: CASIM: D. G. REX POL: & SVE:

S. O. W obwodzie dwie u wierzchu złączone na dole rozdzielone tarcze okryte koroną pod którą liczba wartości VI, niżey herb Wazów, na dole litery początkowe Boratyniego. Napis GROS ARGE: SEX: REG: POL: 1660. To ieſt ſześciogroſzówka Polſka czyli ſzoſtak.

L. 114 S. G. W obwodzie pół uzbroioney i ukoronowaney osoby, na dole litery początkowe Boratyniego. Napis JOA: CASI: D. G. REX POLO: & S.

S. O. Jak pod liczbą 108, pod Pogonią liczba wartości VI. Napis GROS ARGEN: SEX: MAG: DUC: LIT: 1666. To ieſt Litewſka ſześciogroſzówka czyli ſzoſtak (*i*).

L. 115 S. G. Pół osoby iak pod liczbą 114. Napis JO: CASIM: D. G. REX POL: & SVE: M. D. L.

S. O. Między literami A. T. znaczącemi Andrzeia Tynfa Myncmiſtrza, liczba wartości III, niżey herby Narodowe i Wazów, daley Rok 1662, naſtępuie potém napis w trzech wierſzach GROS: ARGE: TRIP: REGNI POLONI, na ſamym końcu herb Podſkarbiego, iak pod liczbą 100 między dwóma gwiazdami. To ieſt Polſka troygroſzówka.

L. 116 S. G. W obwodzie iak pod liczbą 112. Napis JOA: CASI: D. G. REX POL: & S.

S. O. Liczba wartości III i Pogoń Litewſka. Niżey napis w trzech wierſzach GROS: ARGE: TRIP: MAG: DUC: LIT: niżey ieſzcze Monogramma iak pod liczbą 99 między liczbą Roku 1665. To ieſt Litewſka troygroſzówka.

C L. 117

(*i*) Napiſałem w Dziele, że monetę Litewſką bito do 1664. Znalazłſzy tę ſześciogroſzówkę i iedną troygroſzówkę w Tablicy ie umieſzczam.

L. 117 S. G. Ukoronowany orzeł, na którego pierſiach herb Wazów, między literami C. G. iak pod liczbą 96. Napis JOAN: CAS: D. G. POL: & SVEC: REX.

S. O. Pod koroną między liczbą Roku 1651. Liczba wartości II, niżey napis w trzech wierſzach GROS: ARG: DUP: REGN: POLON: niżey herb Podſkarbiego iak pod liczbą 100. To ieſt Polſki podwóyny groſz.

L. 118 S. G. Pół oſoby iak pod liczbą 115. Napis JOH: CAS: D. G. R. P. M. D. L. R. P.

S. O. W ozdobney tarczy herb Gdańſki, na wierzchu liczba wartości II, na boku litery Myncmiſtrza G. R. napis GROS: CIV: REG: DUPL: 1651. To ieſt podwóyny Gdańſki groſz.

L. 119 S. G. Jak pod liczbą 118. Napis JO: CAS: D. G. R. P. & S. M. D. L. R. P.

S. O. Herb miaſta Elbląga, na bokach i na dole Myncmiſtrza Imie, na wierzchu liczba wartości II. Napis GROS DUPL: CIVI: ELBING 1651. To ieſt podwóyny groſz Elbląſki.

L. 120 S. G. Jak pod liczbą 118. Napis JOH: CAS: D. G. R. P. E. S. M. D. L. R. P.

S. O. Herb Toruńſki trzymany przez Anioła, na boku litery H. L. na wierzchu liczba wartości III. Napis GROS: CIV: THORU: DUPL: 1651. To ieſt podwóyny groſz Toruńſki.

L. 121 S. G. Jak pod liczbą 117 tylko bez znaku Myncmiſtrza. Napis JOHA: CASI: D. G. R. P. & S.

S. O. Pod koroną w dwóch wierſzach napis GROS ARG: REGNI P. niżey między liczbą Roku 1650 herb Podſkarbiego, iak pod liczbą 117. To ieſt groſz Polſki.

L. 122 S. G. W obwodzie ukoronowana cyfra J C R. niżey herb Podſkarbiego.

S. O. Ukoronowany orzeł, na którego pierſiach herb Wazów. Napis SOLIDUS REGNI POLONIÆ. To ieſt ſzeroki miedziany ſzeląg.

L. 123 S. G. Pod koroną cyfra Jana Kazimierza, między liczbą Roku 1650, niżey herb Podſkarbiego, między literami Myncmiſtrza CG.

S. O. Jak pod liczbą 122. Napis SOLIDUS REGNI POLONI: BIDGO: To ieſt w Bydgoſzczy bity miedziany ſzeląg.

L. 124 S. G. Jak pod liczbą 122. Napis JOA: CAS: D. G. R. POL: LIT:

S. O. W obwodzie Pogoń, na dole Gozdawa herb Podſkarbiego. Napis SOLIDUS M. D. LIT: 1652. Na wierzchu Xiążęca czapka. To ieſt bilonowy Litewſki ſzeląg.

L. 125 S. G. Pół oſoby laurem uwieńczoney, na dole litery, Myncmiſtrza Boratyniego. Napis JOAN: CAS: REX.

S. O. Ukoronowany orzeł, na dole herb Podſkarbiego iak pod liczbą 100. Napis SOLIDUS REGN: POLON: 1660. To ieſt przez Boratyniego bity Polſki miedziany ſzeląg.

L. 126 S. G. Jak pod liczbą 125.

S. O. Pod

S. O. Pod Xiążęcą czapką herb Litewſki, niżey herb Podſkarbiego iak pod liczbą 100 Napis SOLI: MAG: DUC: LIT: 1661. To ieſt Litewſki miedziany ſzeląg.

L. 127 S. G. i S. O. Jak pod liczbą 126 tylko bez herbu Podſkarbiego i Rok 1665. To ieſt pod innym ſtęplem bity ſzeląg miedziany Litewſki.

L. 128 S. G. Między liczbą Roku 1657 cyfra JCR. okryta koroną.

S. O. Napis w trzech wierſzach SOLID CIVITAT: GEDAN: na dole i na wierzchu gwiazda. To ieſt Gdańſki ſzeląg.

L. 129 S. G. Między liczbą Roku 1668 dwa punkta reſzta iak pod liczbą 128.

S. O. Napis w trzech wierſzach SOLID9. CIVITATIS THORUN: na wierzchu i na dole gwiazda, między dwóma punktami. To ieſt Toruńſki ſzeląg.

TABLICA OSMA.

L. 130 S. G. W obwodzie pół uzbroioney i ukoronowaney oſoby. Napis MICHAEL D. G. REX POL: M. D. L. RUS: PRUS:

S. O. Herb Gdańſki, na dole Lew. Napis MON: AUREA CIVITAT: GEDANENS: 1670. To ieſt Gdańſki czerwony złoty.

L. 131 S. G. Pół ukoronowaney i uzbroioney oſoby. Napis MICHAEL D. G. REX POL. M. D. L. R. PR.

S. O. Herb miaſta trzymany od Anioła dwóma laurowemi gałązkami otoczony, na ſpodzie początkowe litery CS. Myncmiſtrza. Napis MONETA Ao NOVA. CIVIT. ELBINGENS 1671. To ieſt ten rzadki Elbląſki talar.

L. 132 S. G. i S. O. Jak pod liczbą 131. To ieſt pół talara Elbląſkiego.

L. 133 S. G. Pół uzbroioney i ukoronowaney oſoby, na dole herb Morſztyna Podſkarbiego Leliwa, nad kluczami znaczącemi urząd Podſkarbiego. Napis MICHAEL D. G. REX POLONIARUM.

S. O. Pięciopolowa tarcza, w którey herby Narodowe, a we śrzodku Wiſzniowieckich, na boku MH. początkowe litery Myncmiſtrza, na dole $\frac{1}{3}$. Napis M. D. LITVANIÆ RUSS. PRUSS. 1671. To ieſt trzecia część talara.

L. 134 S. G. Ukoronowana cyfra MR. na dole liczba Roku 1670.

S. O. Pod różą napis w trzech wierſzach SOLIDUS CIVITATIS GEDANEN. Niżey herb miaſta Gdańſka. To ieſt Gdańſki ſzeląg.

L. 135 S. G. Jak pod liczbą 134 tylko że liczby Roku nie ma wyrażoney.

S. O. Wyżey gwiazda między dwóma punktami, niżey napis w trzech wierſzach SOLIDUS CIVITATIS THORUN. na dole herb miaſta, między dwóma punktami. To ieſt Toruńſki ſzeląg.

L. 136 S. G. Laurem uwieńczoney pół oſoby. Napis JOANES III D. G. REX POL. M. D. L. R. PR.

S. O. Herb Gdańſki z ozdobą kwiatową na wierzchu, na boku litery DL. Napis MON. AUREA CIVITAT. GEDANENSIS 1676. To ieſt Gdańſki czerwony złoty.

 L. 137

L. 137 S. G. W obwodzie pół uzbroioney i ukoronowaney osoby. Napis JOAN. III D. G. REX POL. M. D. L. R. PR.

S. O. Jak pod liczbą 136 tylko początkowych liter Myncmistrza nie ma, Roku 1692. Podobny Gdański czerwony złoty.

L. 138 S. G. Pół uzbroioney i laurem uwieńczoney osoby, na dole Myncmistrza Imie SVP. Napis JOAN. III D. G. REX POL. M. D. L. R. P.

S. O. W pięciopolowey a dwóma laurowemi gałązkami okrytey i ukoronowaney tarczy herb Janina Sobieskich. Napis MASO. SAM. KYOV. VOL. PODOL. LIV. SM. S. C. między pismem w okrągłey małey tarczy herb Podskarbiego Jelita, okolny czyli otoczny napis INGENITIBUS AUSIS QUO VIS MONSTRAT ITER. To iest Polski talar.

L. 139 S. G. Pół uzbroioney i ukoronowaney osoby. Napis JOAN III D. G. REX POLON. M. D. L. RUS. PRUS. MAS.

S. O. W obwodzie herb Gdański, na dole Rok 1683 na boku litery DL. Myncmistrza, a na samym spodzie znak menniczny. Napis MONETA ARGENTEA CIVITATIS GEDANENSIS. To iest Gdański talar.

L. 140 S. G. Pół osoby laurem uwieńczoney. Napis JOAN III D. G. REX POL. M. D. L. R. P.

S. O. Pięciopolowa ukoronowana tarcza iak pod liczbą 138, na boku liczba wartości 18, niżey herb Podskarbiego Morsztyna Leliwa. Napis MON. NOVA ARG. REG. POL. 1677. To iest Polski Ort Tynfem zwany.

TABLICA DZIEWIĄTA.

L. 141 S. G. Pół osoby laurem uwieńczoney z orderem, na dole litery Myncmistrza TLB. Napis iak pod liczbą 140.

S. O. Pięciopolowa ukoronowana tarcza, na bokach liczba wartości 18, napis iak pod liczbą 140, Roku 1684. Takiż Tynf.

L. 142 S. G. Jak pod liczbą 140.

S. O. Dwie razem złączone tarcze, na których są herby Narodowe, między niemi herb Sobieskich, na bokach liczba Roku 1683, na wierzchu korona pod którą liczba wartości VI. Napis GROS ARG. SEX - REG. POLONIÆ, niżey herb Podskarbiego iak pod liczbą 138. To iest Polska szeźćgroszówka.

L. 143 S. G. Pół uzbroioney i ukoronowaney osoby, napis iak pod liczbą 140.

S. O. Jak pod liczbą 142, Rok 1682. To iest podobna Polska sześciogroszówka.

L. 144 S. G. Pół uzbroioney i laurem uwieńczoney osoby, na dole SP litery Myncmistrza. Napis JOAN III D. G. REX POL. M. D. L.

S. O. Liczba wartości III, niżey między herbami Narodowemi herb Sobieskich, potém w trzech wierszach napis GROS ARGE. TRIP. REGN. POLONI. na samym dole między liczbą Roku 1684 herb Podskarbiego. To iest troygroszówka Polska.

L. 145 S. G. Jak pod liczbą 143.

S. O. Jak

S. O. Jak pod liczbą 143 tylko liczba Roku 1685. GROS ARG. TRES REG. POLONIÆ. To ieſt także troygroſzówka.

L. 146 S. G. Między liczbą 1688 ukoronowana cyfra J B R.

S. O. Napis w trzech wierſzach SOLID CIVITAT. GEDAN. To ieſt Gdańſki ſzeląg.

L. 147 S. G. Pół ukoronowaney oſoby, AUGUST II D. G. REX POL. M. D. L. R. P. EL. S.

S. O. W obwodzie herb Gdańſki. Napis MON. AUREA CIVITAT. GEDAN. 1698. To ieſt czerwony złoty Gdańſki.

L. 148 S. G. Pół uzbroioney i ukoronowaney oſoby, napis AUGUSTUS II D. G. REX POLON. & M. D. L.

S. O. W tarczy okrytey koroną herby Narodowe, we śrzodku herb Domu Saſkiego, na bokach liczba wartości 18. Napis MONET. NOVA ARG: REG: POL: 1698. To ieſt w Saxonii bity Tynf Polſki.

L. 149 S. G. Pół uzbroioney i ukoronowaney oſoby, z łańcuchem orderowym. Napis AUGUSTUS II D. G. REX POLON: M. DUX LIT:

S. O. Ukoronowana tarcza iak pod liczbą 148 zawieſzona na orderze Duńſkim Dannebrog, na bokach ukoronowana cyfra A. S. ſpada łańcuch Duńſkiego orderu Słonia, między dwóma różami i znak Mynemiſtrza E. P. H. Napis DUX SAX. J. C. M. A. & W. ELECT. znak menniczny i Rok 1702. To ieſt talar Beichlingowym nazwany.

L. 150 S. G. Pół uzbroioney i ukoronowaney oſoby. Napis AUGUST II D. G. REX POL. M. D. LIT. & ELECT. SAX.

S. O. Trzy razem złączone tarcze z wierzchu Narodowe herby, niżey Saſki herb, między literami E P H. Wyżey korona pod którą liczba wartości VI. Napis GROS. ARG. SEX. REG. POL. & ELECT. SAX. 1702. To ieſt w Saxonii bity ſzoſtak.

L. 151 S. G. Jak pod liczbą 150.

S. O. Jak pod liczbą 150, niżey *Waga* herb Ludwika Pociela Podſkarbiego Litewſkiego. Napis GROS. ARG. SEX. R. POL. & MA. DU. LIT. 1706. To ieſt w Litwie bita ſześciogroſzówka.

L. 152 S. G. Pół ukoronowaney i uzbroioney oſoby z orderem. Napis D. G. AUGUSTUS III REX POLONIARUM.

S. O. W okrągłey palmowemi gałązkami ukoronowaney tarczy, na którey ſą herby Narodowe, a we śrzodku Domu Saſkiego, niżey liczba wartości V, TH co znaczy 5 talarów, na bokach litery Mynemiſtrza EC. Napis SAC. ROM. IMP. ARCHIM: ET ELECT. 1756. To ieſt Auguſte d'or.

L. 153 S G. i Odwrotna iak pod liczbą 152, liczba Roku 1755 Mynemiſtrza Imie E. D. C. wyrażone ieſt na dole. To ieſt talar.

L. 154 S. G. i Odwrotna iak pod liczbą 153, liczba Roku 1754. To ieſt półtalara.

TABLI-

TABLICA DZIESIĄTA.

L. 155 S. G. i Odwrotna iak poprzednie, niżey liczba wartości ośmiu groszy srebrnych bez nazwiska Mynemistrza. To iest dwuzłotówka 1753 Roku.

L. 156 S. G. i Odwrotna iąk wyżey, iak na samym dole strony odwrotney litera T. znacząca Tynf 1753.

L. 157 S. G. i Odwrotna iak wyżey, na dole strony odwrotney Sz: znacząca Szostak 1753.

L. 158 S. G. i Odwrotna iak poprzednie, na dole strony odwrotney ½ Sz: To iest pół Szostaka czyli 6 groszy.

L. 159 S. G. Pięciopolowa tarcza Herbów Narodowych, a we śrzodku herb Domu Saskiego.

S. O. W cztérech wierszach PULTORAK 1753. To iest troygroszówka.

L. 160 S. G. Pół ukoronowaney i uzbroioney osoby, napis iak pod liczbą 152.

S. O. Ukoronowany orzeł, na którego piersiach iest herb Domu Saskiego okryty kapeluszem Elektorskim, na dole napis PULTORAK. To iest troygroszówka innego stępla.

L. 161 S. G. Pół nieukoronowaney osoby, napis AUGUSTUS III REX POL:

S. O. Dwie razem złączone u wierzchu a u dołu rozchodzące się tarcze, z herbami Narodowemi, w śrzedniey zaś kapeluszem Elektorskim okrytey, iest herb Saski, na dole iest liczba III, to iest 3 szelągi, Ta moneta iest grosz miedziany.

L. 162 S. G. Jak pod liczbą 161.

S. O. Jak pod liczbą 161, Rok 1751. To iest szeląg.

L. 163 S. G. Pół uzbroioney i ukoronowaney osoby, napis D. G. FRID: AUGUSTUS REX POL: EL: SAX:

S. O. Ukoronowana i laurami przyozdobiona tarcza, na którey są herby Narodowe i herb Domu Saskiego, niżey liczba Roku 1762. To iest talar.

L. 164 S. G. Jak pod liczbą 163.

S. O. Dwie tarcze przedzielone koroną, niżey między tarczami kapeluszem Elektorskim mnieysza okryta tarcza, na którey iest herb Domu Saskiego, na dole w dwóch wierszach LX GROS 1762. Napis MON: REG: POLONIÆ. To iest Polska dwuzłotówka.

L. 165 S. G. Jak pod liczbą 164.

S. O. Napis w cztérech wierszach XXX GROS REG: POLON: 1762, na około Palmowe i laurowe gałązki z sobą złączone. To iest złoty Polski.

L. 166 S. G. Pół uzbroioney i ukoronowaney osoby, napis D. G. AUGUST: III R. POL: M. D. L. R. P. D. S. & EL:

S. O. Gdański herb, niżey R. E. OE: litery Myncmistrza, na dole liczba Roku 1763 Na wierzchu 30 GR: co znaczy 30 groszy, napis MON: ARGENT: CIVIT: GEDANENS. To iest Gdański złoty.

L. 167 S. G. W obwodzie pół uzbroioney i ukoronowaney osoby, napis D. G. AUGUSTU III REX POL: M. D. L. R. PR: D. S. & EL:

S. O. W

S. O. W obwodzie herb Gdańſki, iak pod liczbą 166, na wierzchu liczba wartości 18, niżey Mynemiſtrza Imie C. H. S. 1759, MON: ARGENT: CIVITAT: GEDANENSIS. To ieſt Gdańſki Tynf.

L. 168 S. G. Jak pod liczbą 167.

S. O. Tak iak pod liczbą 167, tylko pod kwieciſtą ozdobą, liczba wartości VI, a pod herbem R. E. OE. litery Mynemiſtrza, na dole liczba Roku 1760. To ieſt Gdańſka ſześćgroſzówka.

L. 169 S. G. Między liczbą Roku 1758 ukoronowana cyfra A. 3 R.

S. O. Herb Gdańſki, na dole liczba wartości 3 GROSSUS TRIPLEX GEDANENSIS. To ieſt Gdańſka troygroſzówka.

L. 170 S. G. Jak pod liczbą 169, liczba Roku 1753.

S. O. Pod trzema różami w trzech wierſzach napis SOLID CIVITAT: GEDAN: niżey herb Gdańſki, między W i H które ſą początkowemi Mynemiſtrza literami. To ieſt Gdańſki ſzeląg.

L. 171 S. G. Jak pod liczbą 166.

S. O. Herb miaſta Elbląga, nad którym liczba wartości 18, GR: na bokach tarczy liczba Roku 1763, na dole J. C. S. litery początkowe nazwiſka Mynemiſtrza. Napis MONETA ARGENTEA CIVIT: ELBINGENSIS. To ieſt Tynf Elbląſki.

L. 172 S. G. Jak pod liczbą 171.

S. O. Herb Elbląſki, na wierzchu liczba I T. ieden Tynf, na bokach liczba Roku 1762, niżey litery nazwiſka Mynemiſtrza J. L. S. na dole charakterem Curſive zwanym *Secund red:* co znaczy *Secundum reductionem*, napis iak pod liczbą 171. To ieſt także Tynf Elbląſki.

TABLICA JEDENASTA.

L. 173 S. G. Jak pod liczbą 171.

S. O. Jak pod liczbą 171, na wierzchu liczba wartości VI. Napis MON: ARGENT: CIVIT: ELBINGENSIS. To ieſt Elbląſka ſześciogroſzówka.

L. 174 S. G. Między liczbą Roku 1763, ukoronowana cyfra Auguſta III.

S. O. Napis w trzech wierſzach SOLID: CIVITAT: ELBING: na dole w małey tarczy herb miaſta Elbląga dzielący litery nazwiſka Mynemiſtrza J. C. S. To ieſt ſzeląg Elbląſki.

L. 175 S. G. Poł uzbroioney i ukoronowaney oſoby, D. G. AUGUST III R. POL: M. D. L. R. P. D. S. & EL:

S. O. Herb Toruńſki w tarczy trzymaney przez Anioła, na bokach Rok 1763, na dole liczba wartości VI. Napis MON: ARGENT: CIVIT: THORUN: To ieſt Toruńſka ſześciogroſzówka.

L. 176 S. G. Między liczbą Roku 1763, ukoronowana cyfra Auguſta III.

S. O. Herb iak pod liczbą 175, na bokach litery początkowe Mynemiſtrza J. B. Napis GROSSUS TRIPLEX THORUNENSIS. To ieſt troygroſzówka Toruńſka.

L. 167 S. G. Między Rokiem 1762, cyfra Auguſta III.

S. O. Pod

S. O. Pod różą napis w trzech wierszach SOLID CIVITAT: THORUN: na samym dole herb miasta dzielący początkowe litery Myncmistrza D. B. To iest Toruński szeląg.

L. 178 S. G. Pół uzbroioney nieukoronowaney osoby, napis STANISLAUS AUG: D. G. REX POL: M. D. L.

S. O. W paludamencie Królewskim tarcza pięciopolowa, herbów Narodowych i herbu Poniatowskich Ciołka, na dole liczba Roku 1765, przedzielona iest literami F. T. Myncmistrza, nad koroną są słowa DUCAT: POLON: To iest czerwony złoty Polski.

L. 179 S. G. Jak pod liczbą 178.

S. O. W okręgu palmowym napis w pięciu wierszach AUREUS NUMMUS POLONIÆ ANNO 1795. To iest także czerwony złoty innego stępla.

L. 180 S. G. Osoba stoiąca w ubiorze Królewskim z Jabłkiem i Berłem w rękach, na bokach rok 1766. Napis iak pod liczbą 178.

S. O. Czworogranna ozdobiona tarcza, napis w czterech wierszach MONETA AUREA POLONIÆ AD LEG: IMPER: Ten czerwony złoty iest bity na okazanie, że stosownie do Prawa 1766 Roku, nasze czerwone złote są bite podług Ustawy Rzeszy Niemieckiey.

L. 181 S. G. Pół osoby z fryzowanemi włosami, napis iak pod liczbą 178.

S. O. W obwodzie ukoronowanym dwie tarcze Narodowych herbów, niżey herb Poniatowskich, na dole w obrączce liczba wartości 3, nad koroną liczba Roku 1794. Napis POLONIÆ AUREUS. To iest potroyny czerwony złoty, Stanislas d'or zwany, bity podczas Powstania.

L. 182 S. G. Jak pod liczbą 181.

S. O. Jak pod liczbą 181 z tą tylko różnicą, że na dole wybito $1\frac{1}{2}$. To iest półtorak czerwonego złotego bity podczas tego samego Powstania.

L. 181 S. G. Pół uzbroioney i ufryzowaney osoby, STANISLAUS AUGUSTUS D. G. REX POL: M. D. LITHV:

S. O. W tarczy pięciopolowey ozdobney ukoronowaney herby Narodowe, a we środku herb Poniatowskich, wstążka Orderu orła białego otacza tę tarczę, na dole wisi Order przedzielaiący litery EB. na teyże wstążce orderowey są słowa, które Król miał na swoiey gwiazdzie, FIDE LEGE ET GREGE. Napis EX MARCA PURA COLON 1766. To iest Talar podług ustawy 1766 Roku wybity.

L. 184 S. G. Pół osoby ufryzowaney, napis iak pod liczbą 183.

S. O. Jak pod liczbą 183 tylko Rok 1781. Napis otoczny czyli brzeżny FIDEI PUBLICÆ PIGNUS. Także Talar Polski podług teyże stopy.

L. 185 S. G. Jak pod liczbą 184, z małą różnicą we włosach i z brzeżnym napisem.

S. O. Jak pod liczbą 184 bez brzeżnego napisu. To iest także Talar innego stępla.

L. 186 S. G. Pół osoby ufryzowaney, napis iak pod liczbą 184 i brzeżny napis iak pod liczbą 185.

S. O. Pięcio-

S. O. Pięciopolowa tarcza, na wstążce orderowey bez żadnego napisu wisi Order. Napis $10\frac{7}{18}$ EX MARCA PURA COLONIENS: 1792. To iest Talar bity podług stopy przez Kommissye Skarbowe Koronną i Litewską 1787 ułożoney.

L. 187 S. G. Pół osoby z trefionemi włosami, napis STANISLAUS AUGUSTUS D. G. REX POLON: M. D. LIT:

S. O. Jak pod liczbą 186, napis $14\frac{7}{12}$ EX MARCA PUR: COLONIENS: 1792, na dole liczba wartości 6 złotych. To iest sześciozłotowy Talar bity podług stopy w czasie Rewolucyi przyiętey.

TABLICA DWUNASTA.

L. 188 S. G. Pół osoby ufryzowaney, iak pod liczbą 178.

S. O. Pięciopolowa tarcza herbów Narodowych i herbu Poniatowskich, korona na wierzchu napis XX EX MARCA PURA COLONIEN: 1767. To iest półtalara podług stopy 1766 Roku.

L. 189 S. G. Pół osoby fryzowaney, napis STANISLAUS AUGUSTUS D. G. REX POL: M. D. LIT: napis brzeżny FIDEI PUBLICÆ PIGNUS.

S. O. Jak pod liczbą 188, tylko są litery początkowe Myncmistrza E. B. Ephraima Brenna i liczba Roku 1783. To iest także półtalara innego stępla, lecz równie podług stopy 1766 Roku.

L. 190 S. G. Jak pod liczbą 189.

S. O. Jak pod liczbą 189, napis $20\frac{1}{8}$ EX MARCA PURA COLONIEN: 1767. To iest półtalara podług odmienioney stopy przez Kommissye Skarbowe w 1787 Roku.

L. 191 S. G. Pół osoby fryzowaney, napis iak pod liczbą 188.

S. O. Okrągła pięciopolowa tarcza koroną okryta, na którey są herby Narodowe i herb Poniatowskich. Napis XL EX MARCA PURA COLON: 1766. Od tarczy spada Order dzielący nayprzód litery F. S. Myncmistrza, niżey 8 GR: To iest ośm groszy srebrnych. Ta moneta iest dwuzłotówka Polska podług stopy 1766 Roku.

L. 192 S. G. Pół osoby z włosami trefionemi, napis iak pod liczbą 191.

S. O. Różni się tylko liczbą Roku 1783 i początkowemi literami Myncmistrza E. B. To iest także dwuzłotówka teyże samey stopy innego stępla.

L. 193 S. G. Jak pod liczbą 192.

S. O. Jak pod liczbą 192, napis $41\frac{3}{4}$ EX MARCA PURA COLON: 1787. To iest dwuzłotówka podług stopy 1787.

L. 194 S. G. Jak pod liczbą 193.

S. O. Jak pod liczbą 193 Rok 1795, na dole litery M. V. które znaczą *Monetaria Varsaviensis*, gdyż po śmierci Brenna nie było Myncmistrza. Napis $42\frac{1}{4}$ EX MARCA PURA COLON: To iest dwuzłotówka podług stopy w czasie Rewolucyi ustanowioney.

L. 195 S. G. Jak pod liczbą 194.

S. O. Jak pod liczbą 192, Order przedziela liczbę wartości 18. Napis 66⅔ EX MARCA PURA COL: 1766. To ieſt Tynf, których 1766 Roku tylko bito.
L. 196 S. G. Jak pod liczbą 194.
S. O. Okrągła ozdobiona tarcza przykryta koroną, na którey ſą herby Narodowé i herb Poniatowſkich, na mieyſcu orderu początkowe litery Myncmiſtrza, niżey 4 GR: Napis LXXX EX MARCA PURA COL: 1785. To ieſt złotówka podług ſtopy 1766 Roku.
L. 197 S. G. Jak pod liczbą 196.
S. O. Tarcza czworogranna pięciopolowa, tarcza ku dołowi trochę wyklęſła, liczba Roku 1789. Napis 83½ EX MARCA PURA COLON: To ieſt złotówka podług ſtopy przez Kommiſsye Skarbowe uſtanowioney.
L. 198 S. G. Jak pod liczbą 197.
S. O. Jak pod liczbą 197 tylko liczba Roku 1794, na dole M. V. Napis 84½ EX MARCA PURA COLON: To ieſt złotówka podług ſtopy w czaſie Rewolucyi uſtanowioney.
L. 199 S. G. Pięciopolowa tarcza, od dołu idącemi palmowemi gałązkami ozdobiona korona przykrywa tarczę. Napis iak pod liczbą 198.
S. O. W pięciu wierſzach napis 2 GR: CLX EX MARCA PURA COL: 1766, na dole litery Myncmiſtrza F. S. To ieſt półzłotego.
L. 200 S. G. W czworogran cyfra Staniſława Auguſta okryta koroną.
S. O. Czworogran na wierzchu 1 GR: na prawey ſtronie R. POL: na lewey ſtronie M. D. L. na dole F. S. litery Myncmiſtrza, w środku czworogran w pięciu wierſzach napis 320 EX MARCA PURA COL: 1766. To ieſt ſrebrny groſz inaczey oſmak zwany.
L. 201 S. G. Okrągła tarcza ukoronowana pod Narodowemi herbami, herb Poniatowſkich. Napis STAN: AUG: Z. B. KRÓL POL: W. X. L.
S. O. Napis w pięciu wierſzach 10 GR: MIEDZ: 250½ Z GRZ: KOL: 1787. E. B. litery początkowe Myncmiſtrza. To ieſt dzieſięciogroſzówka po odmienioney ſtopie monety przez Kommiſsye Skarbowe uſtanowiona i wybita.

TABLICA TRZYNASTA.

L. 202 S. G. Okrągła tarcza przykryta koroną, pod herbami Narodowemi, herb Poniatowſkich. Napis STANISLAUS AUGUSTUS.
S. O. Napis w trzech wierſzach 6 GROSZY 1794. To ieſt ſześciogroſzówka Billonowa bita podczas Rewolucyi.
L. 203 S. G. Pół oſoby ufryzowaney, napis STANISLAUS AUG: D. G. REX POL: M. D. L.
S. O. Okrągła pięciopolowa tarcza ozdobnemi gałęziami otoczona, koroną przykryta. Napis GROSSUS POLON: TRIPLEX 1766. To ieſt troygroſzówka miedziana, na ſpodzie litera G. znacząca Gartenberga Dyrektora Mennicy.
L. 204 S. G. Jak pod liczbą 202.

S. O. Jak

S. O. Jak pod liczbą 203 z małą tylko co do ozdoby różnicą, liczba Roku 1780, na spodzie litery Myncmistrza E. B. To iest także troygroszówka.

L. 205 S. G. Jak pod liczbą 204.

S. O. Jak pod liczbą 204. Napis TROIAK Z MIEDZI KRAIOWEY. To iest troygroszówka z miedzi w Miedzianey górze pod Kielcami kopaney wybita.

L. 206 S. G. Cyfra Stanisława Augusta ukoronowana dzieląca liczbę Roku 1765.

S. O. Jak pod liczbą 205. Napis 1 GROSSUS REG: POL: M. D. L. To iest grosz miedziany Polski.

L. 207 S. G. Jak pod liczbą 206.

S. O. Jak pod liczbą 206. Napis GROSZ Z MIEDZI KRAIOWEY.

L. 208 S. G. Jak pod liczbą 207, liczba Roku 1777.

S. O. Na wierzchu między dwóma gwiazdeczkami $\frac{1}{2}$ GROSSUS REG: POL: To iest półgroszówka miedziana.

L. 209 S. G. Jak pod liczbą 208.

S. O. Napis w cztérech wierszach POL GROSZA Z MIEDZI KRAIOW:

L. 210 S. G. Jak pod liczbą 209, liczba Roku 1792.

S. O. Między dwóma gwiazdeczkami 1 SOLID R. P. To iest szeląg Polski.

L. 211 S. G. Pół osoby ukoronowaney, napis STANISL: AUG: D. G. REX POL: M. D. L. R. P.

S. O. Herb miasta Gdańska, nad którym liczba wartości 6, na dole litery Myncmistrza R. E. OE. Napis MON: ARGENT: CIVIT: GEDAN: 1764. To iest sześciogroszówka Gdańska.

L. 212 S. G. Jak pod liczbą 210, liczba Roku 1765.

S. O. Herb miasta Gdańska, pod spodem litery Myncmistrza, napis na około GROSSUS TRIPLEX GEDANIENSIS. To iest grosz Gdański.

L. 213 S. G. Jak pod liczbą 212.

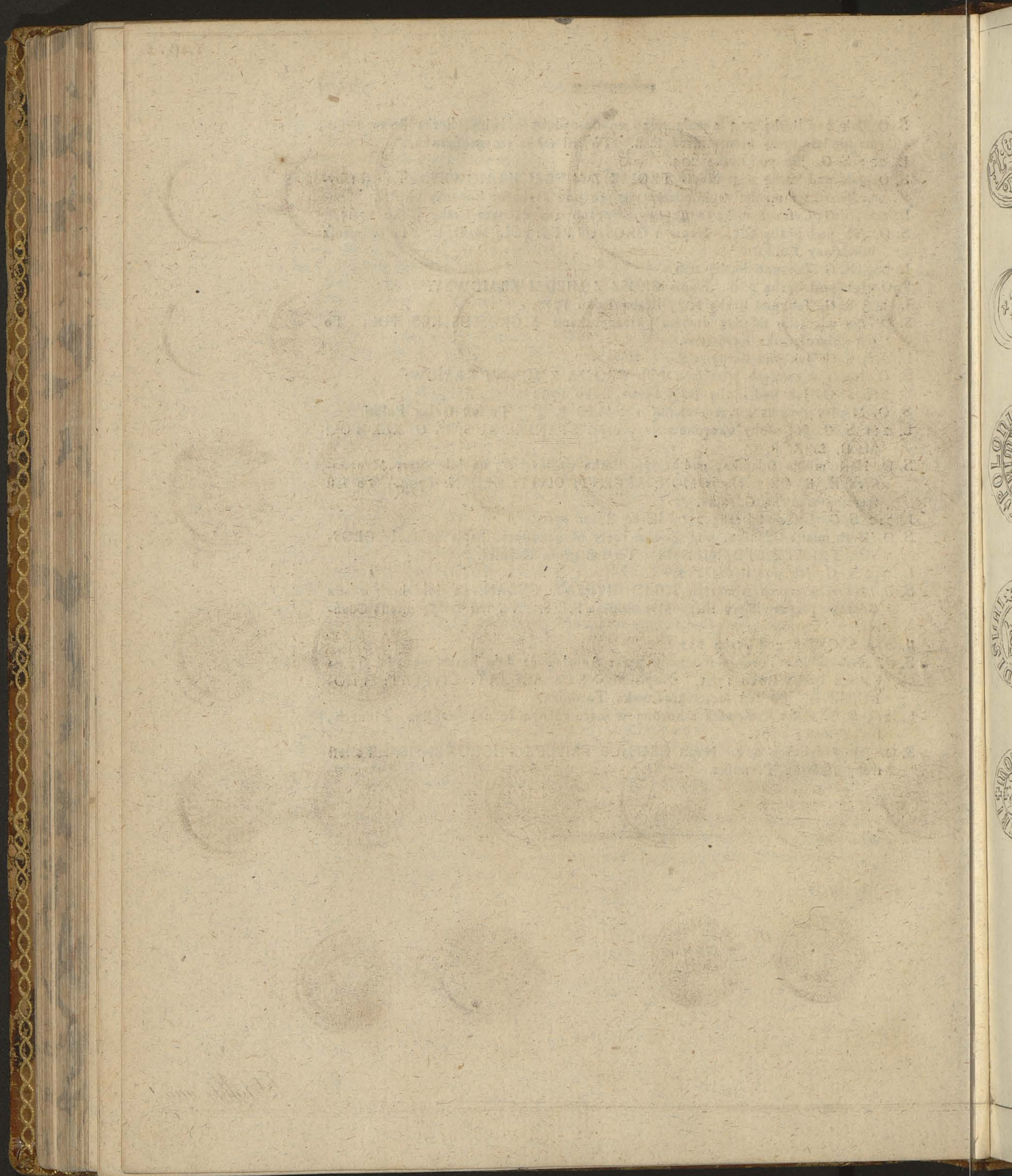
S. O. Napis w trzech wierszach SOLID CIVITAT: GEDAN: na dole herb miasta Gdańska przedzielaiący litery Myncmistrza F. L. S. To iest szeląg miasta Gdańska.

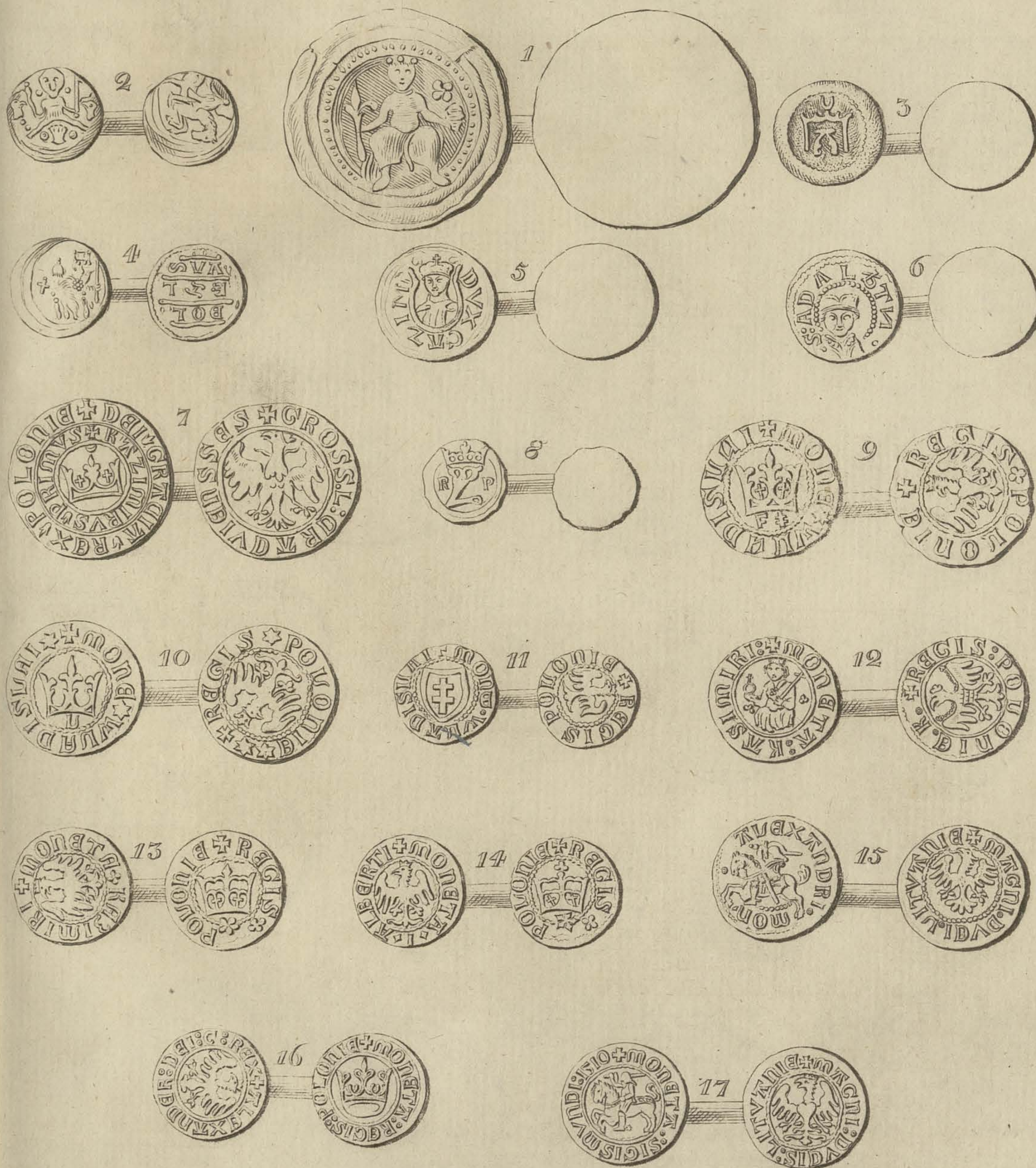
L. 214 S. G. Jak pod liczbą 211.

S. O. Herb miasta Torunia trzymany przez Anioła, na dole liczba wartości 6, na bokach liczba Roku 1765. Napis MONETA ARGENT: CIVITAT: THORUNENS: To iest sześciogroszówka Toruńska.

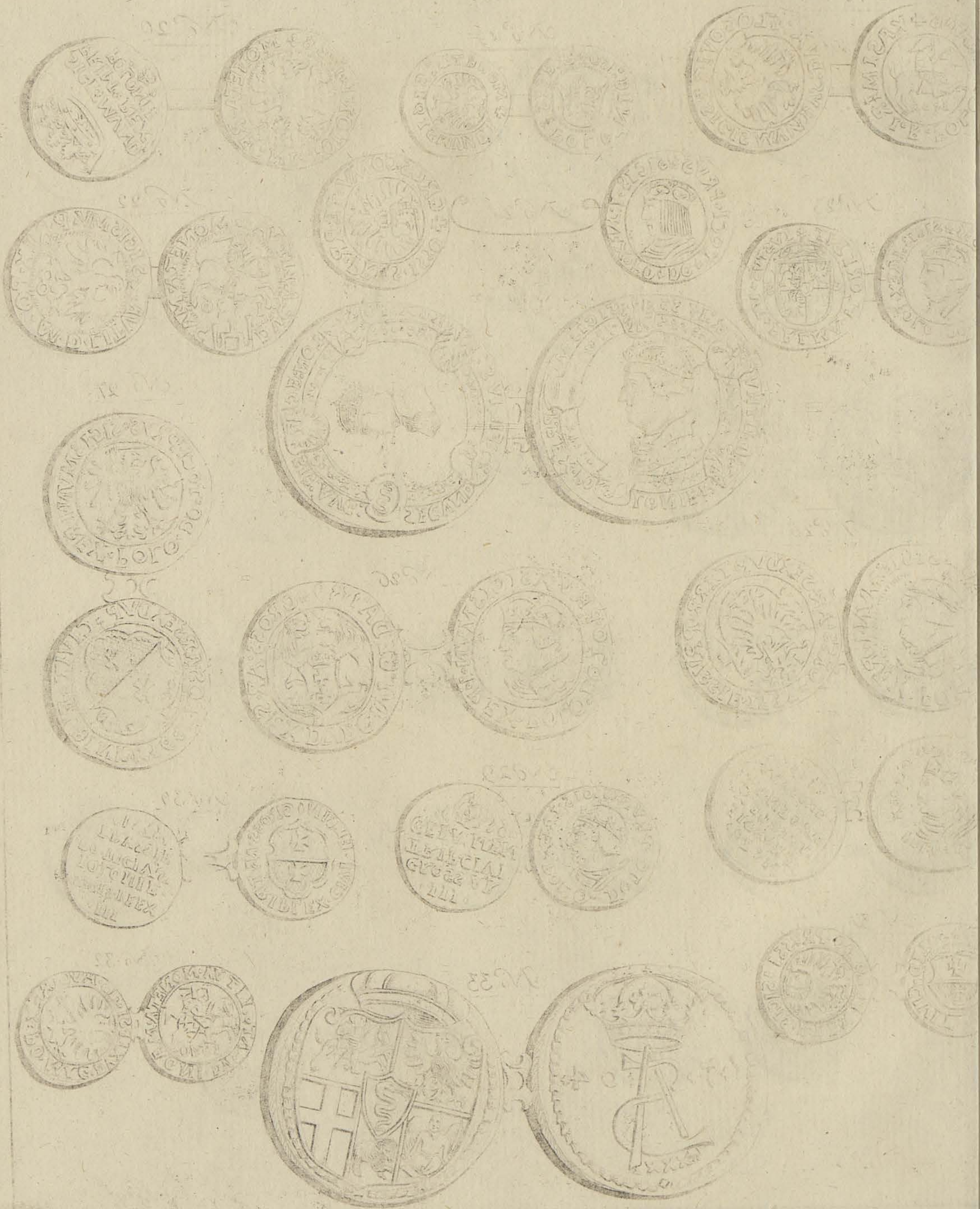
L. 215 S. G. Cyfra Królewska z koroną w nieco różnym iednak sposobie od innych, liczba Roku 1765.

S. O. Jak pod liczbą 214. Napis GROSSUS TRIPLEX THORUNENSIS. To iest troygroszówka Toruńska.





I. Ligber sculp:























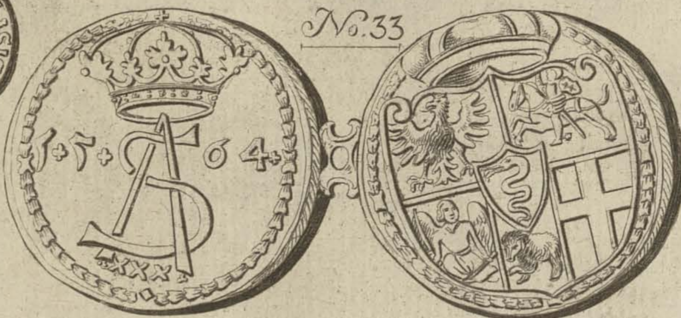






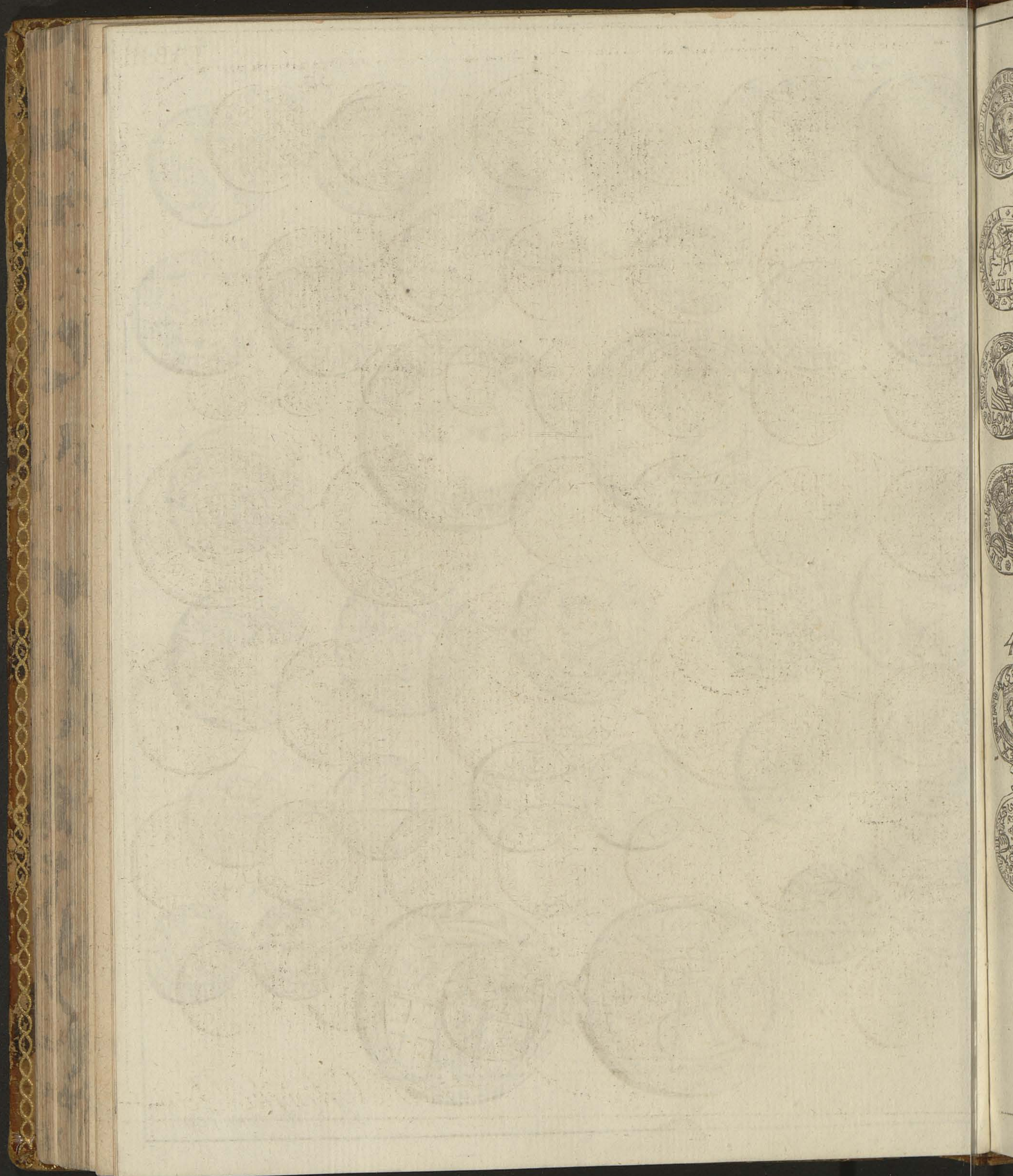




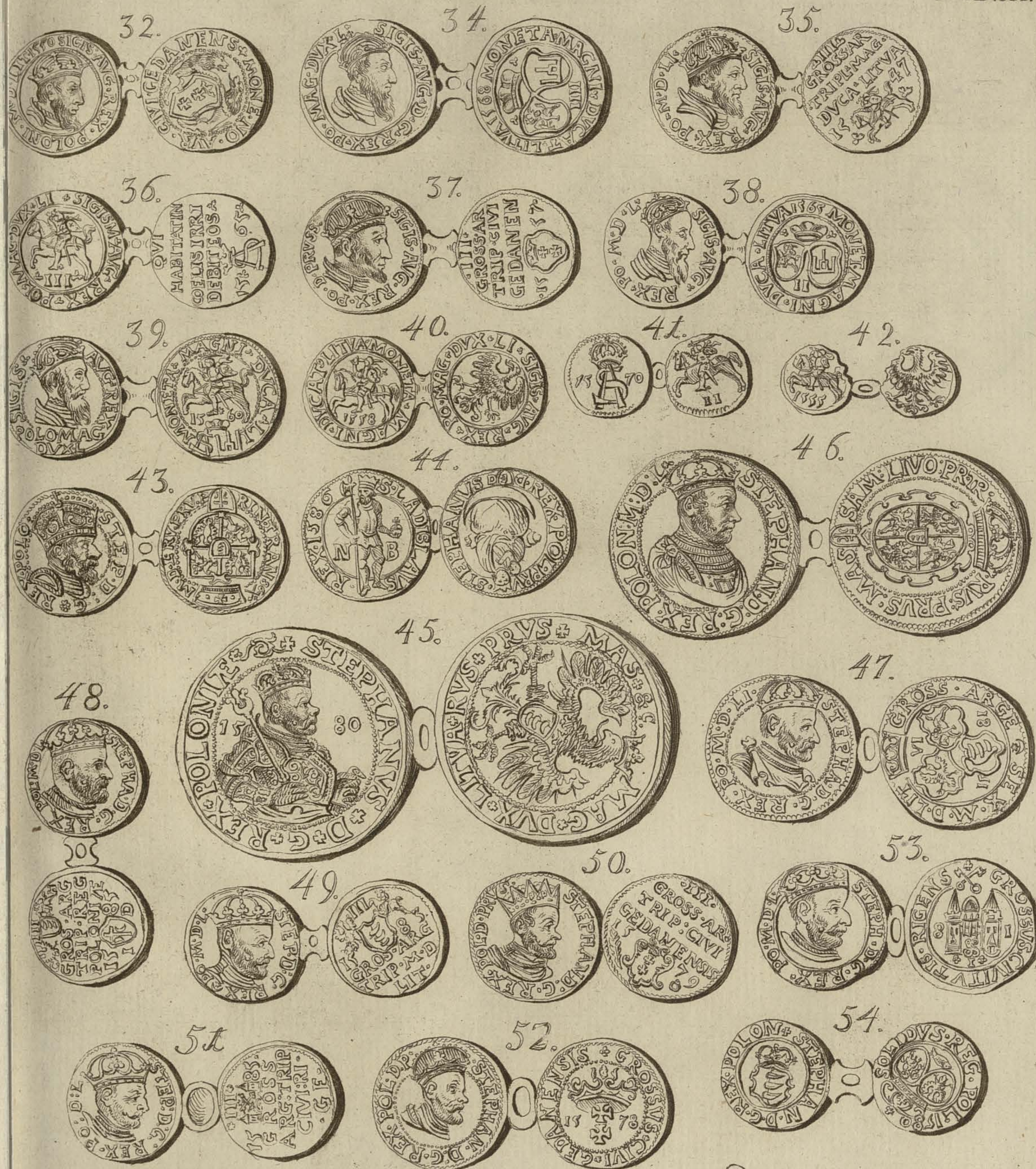


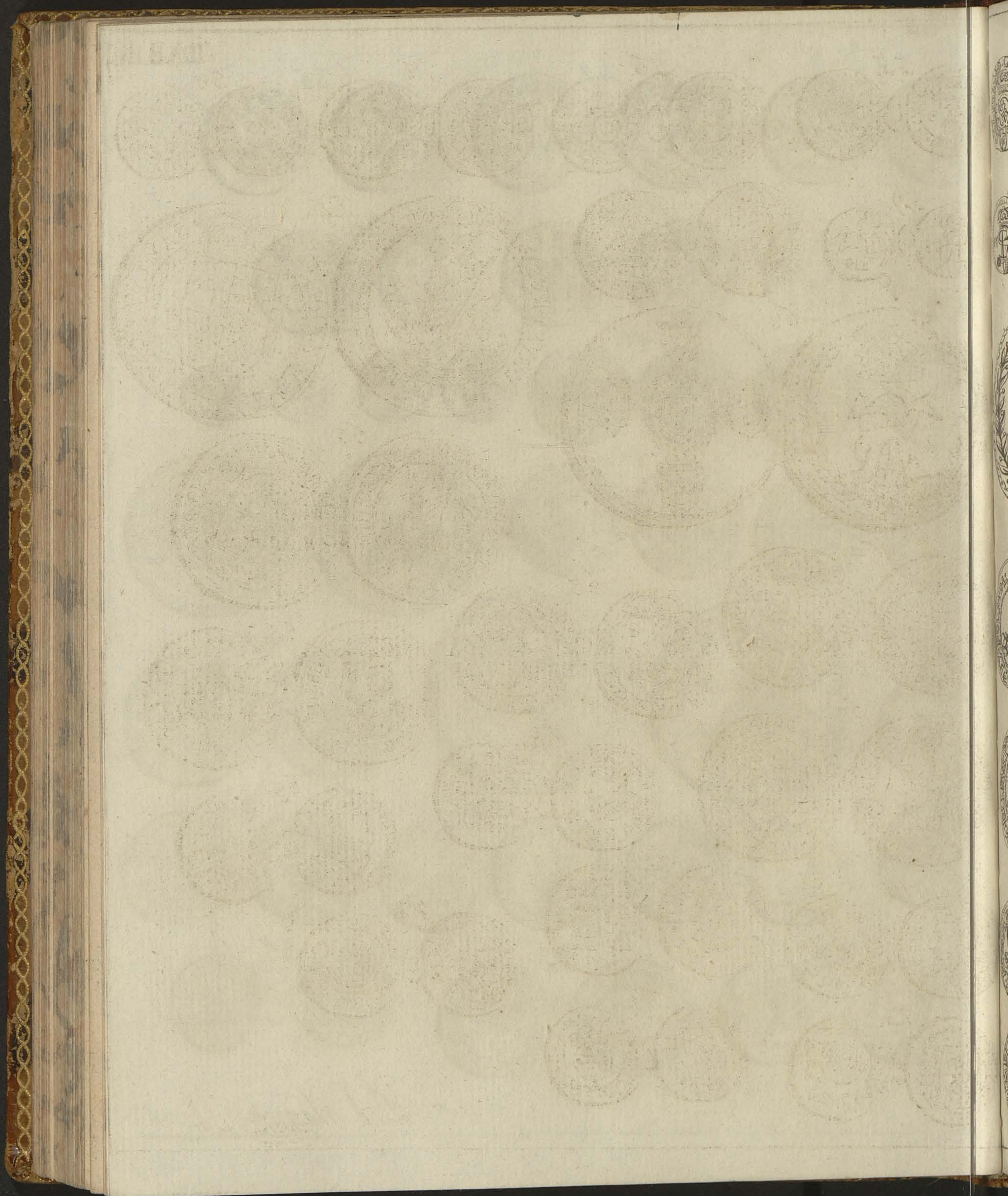


A. Orlowski, fecit.



TAB.III.


32.
34.
35.
36.
37.
38.
39.
40.
41.
42.
43.
44.
46.
45.
48.
47.
49.
50.
53.
51.
52.
54.
A: Orłowski fecit.

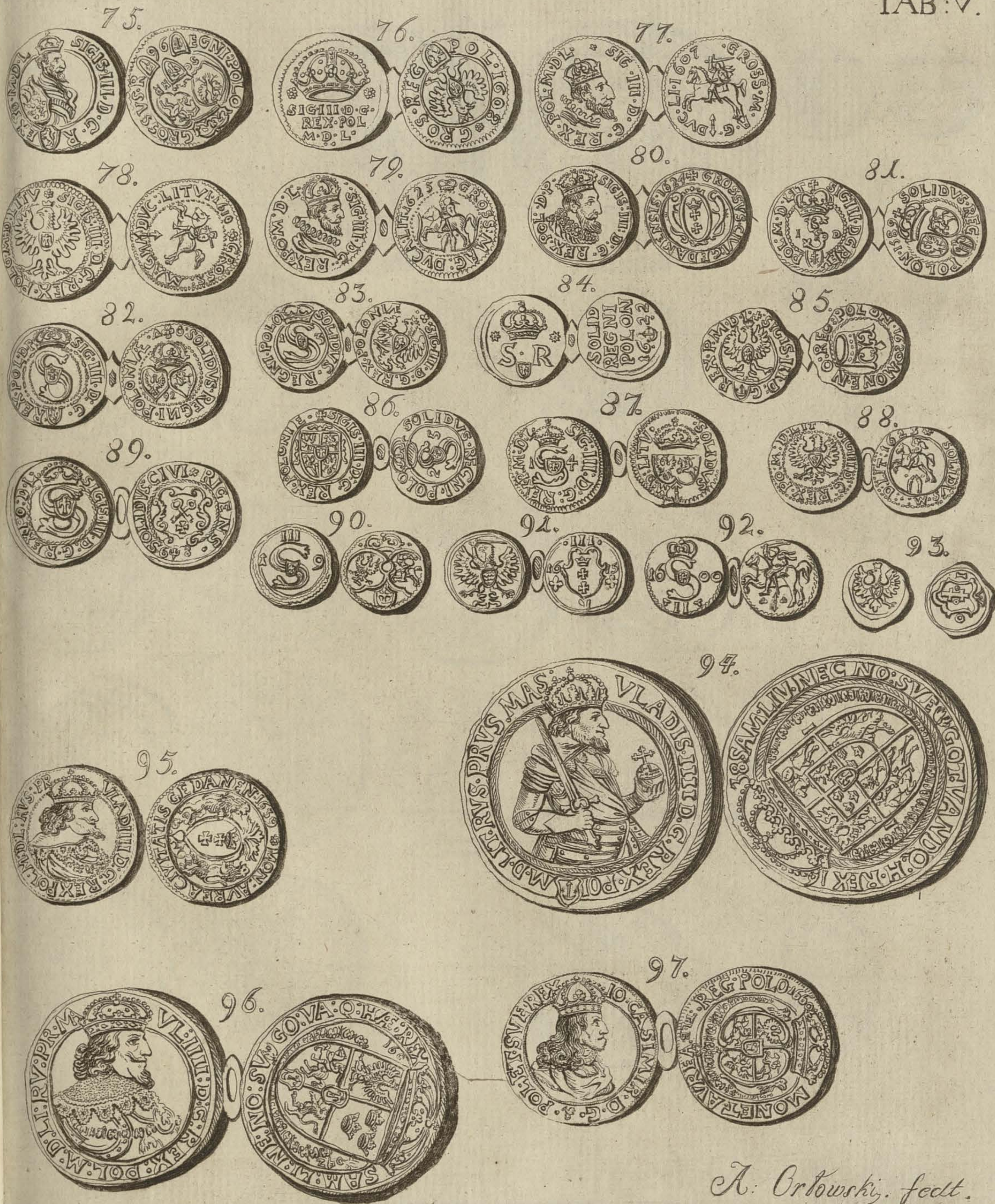



55.
56.
57.
58
59.
60
61.
62.
63.
64.
65.
66.
67.
68.
69.
70.
71.
72
73.
74.
A: Orłowski fecit

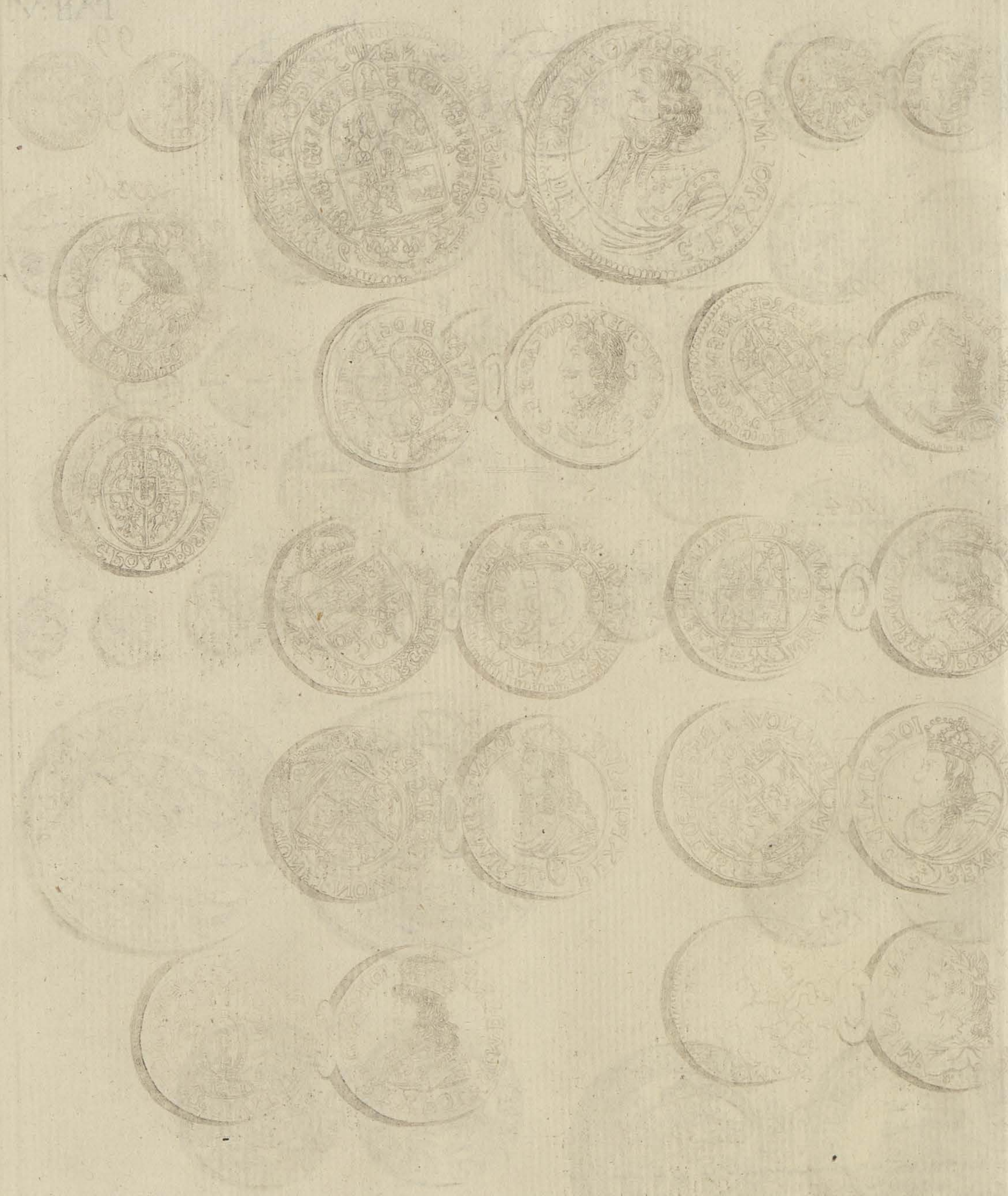








A: Orłowski. fecit.



98. 100. 99.

103.

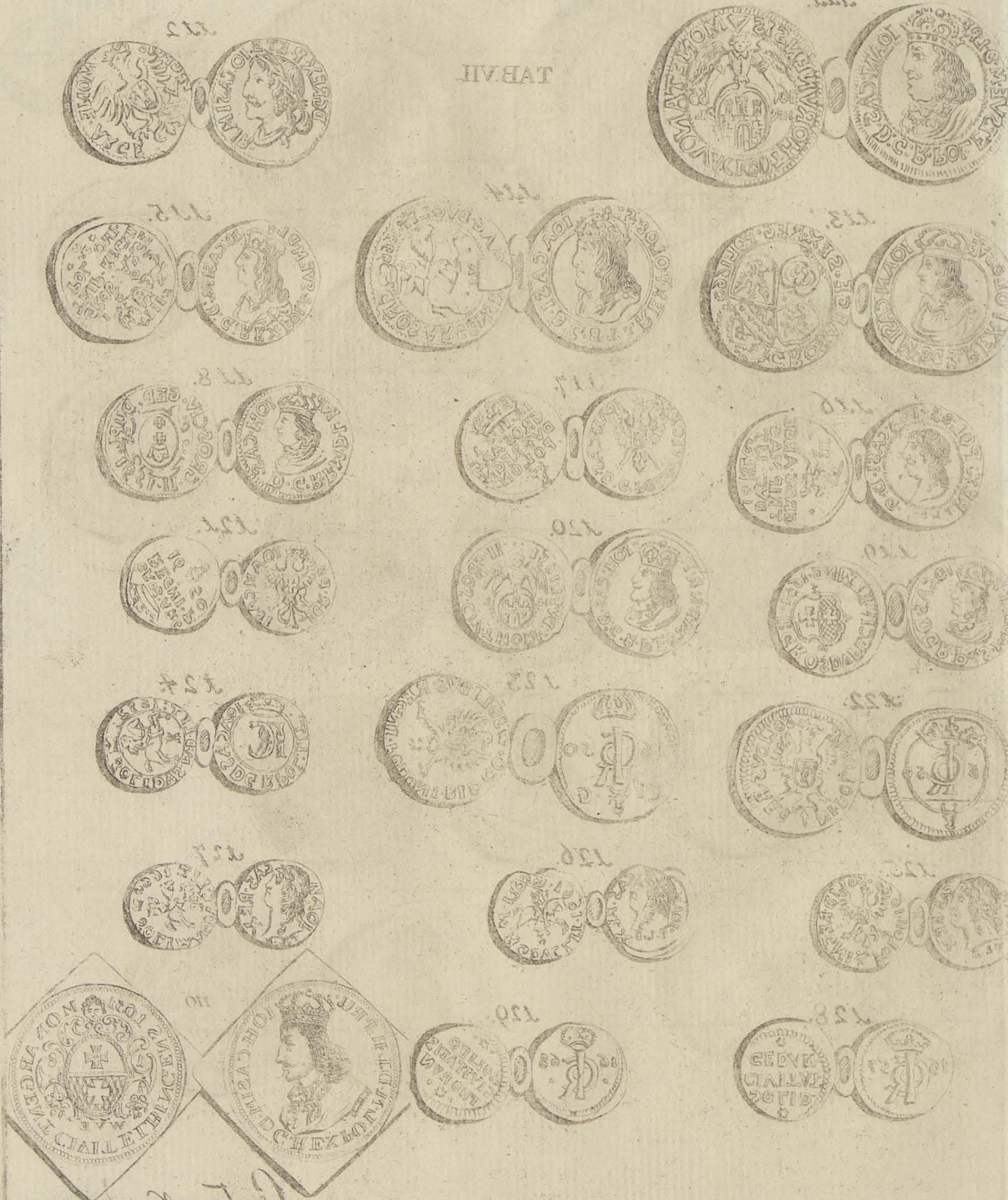
101. 102.

104. 105.

106. 107.

108. 109.

A. Orlowski fecit



TAB.VII.

111.



112.



113.



114.



115.



116



117.



118.



119.



120.



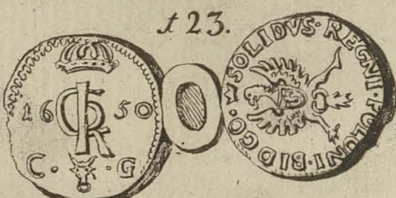
121.



122.



123.



124.



125.



126.



127.



128.



129.



110



J. Orłowski fecit















130.



131.



140.



132.



139.



133.

138.







134.



135.

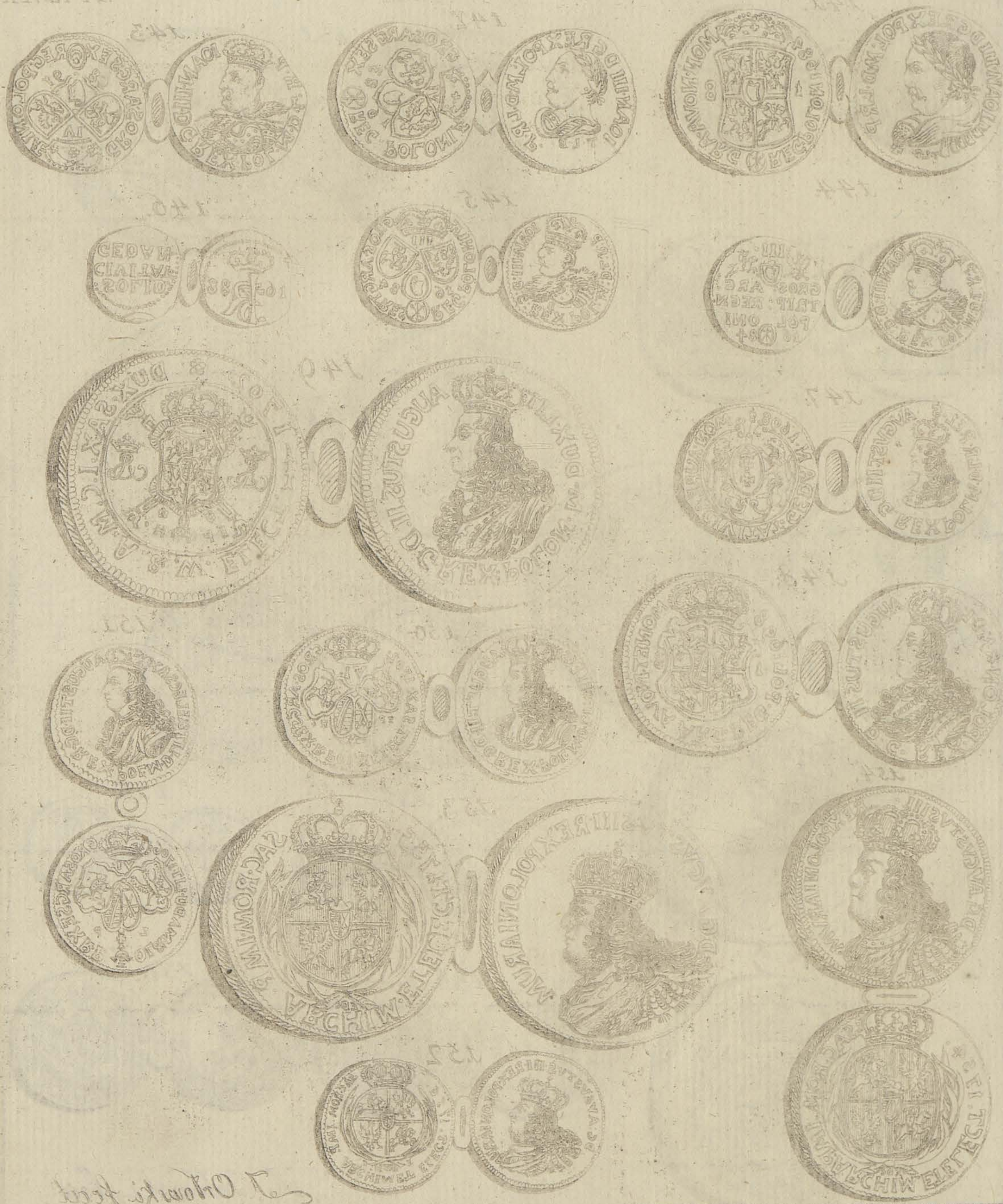


136.



137.

A: Orłowski fecit.



141.



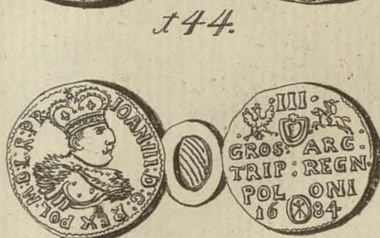
142.



143.



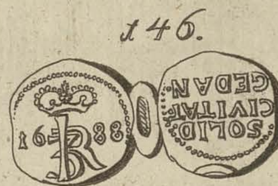
144.



145.



146.



147.



149.



148.



150.



151.



154.



153.





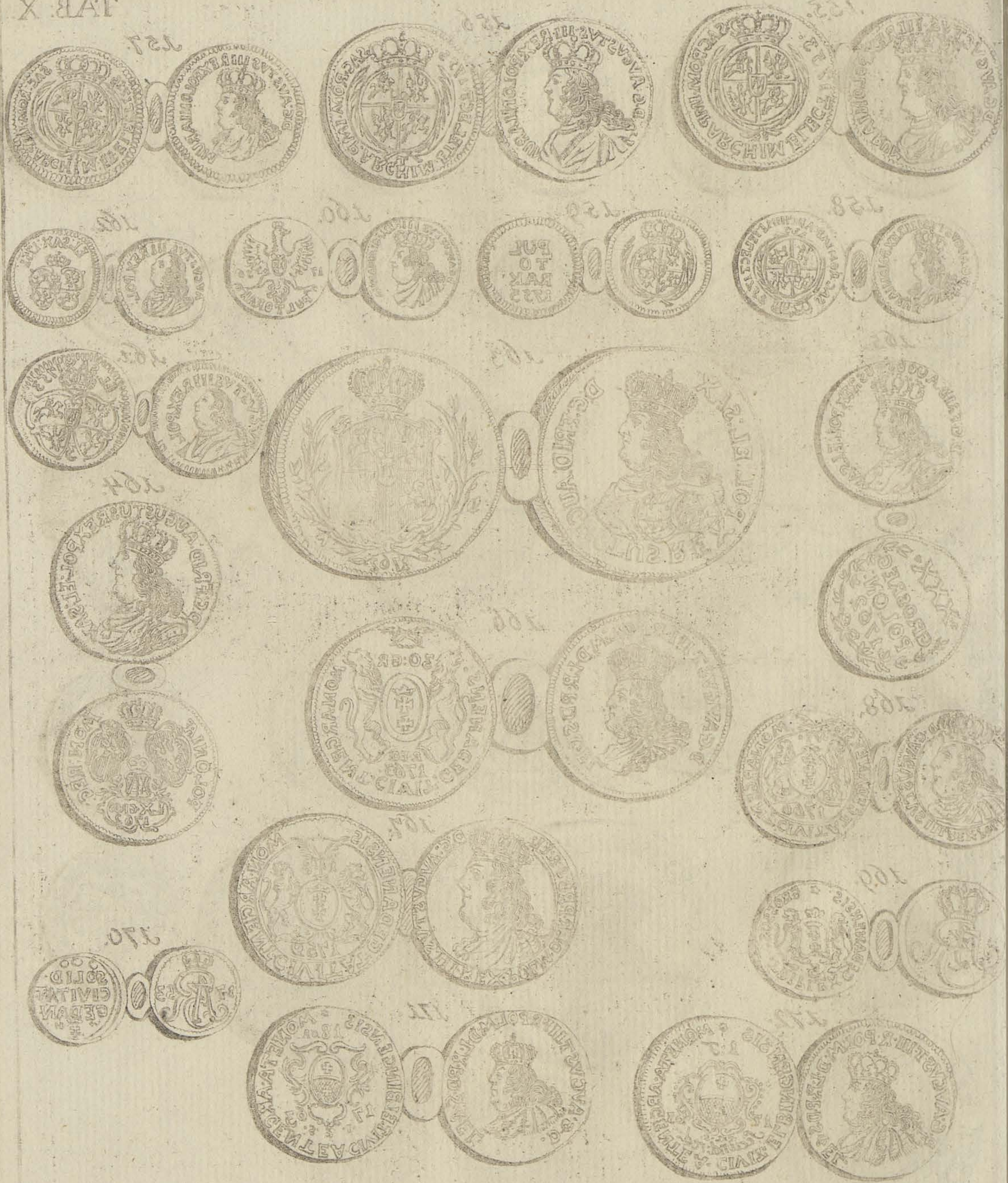


152.

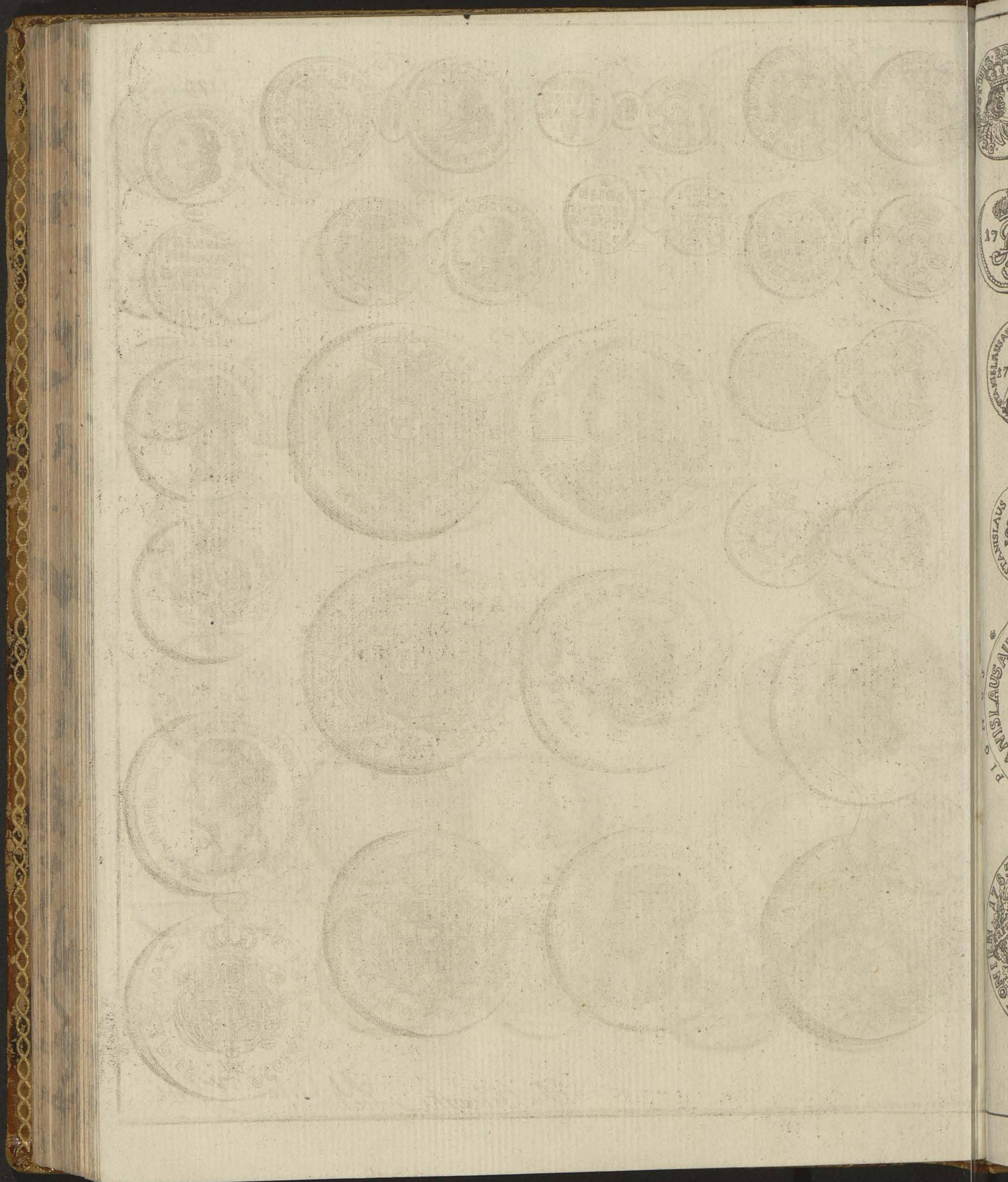


A. Orłowski fecit.

TAB. X



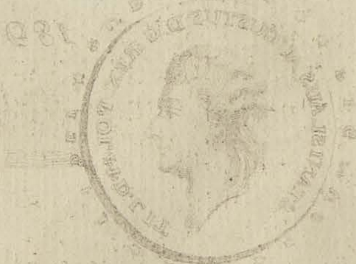

155.
D.G.AUGUSTUS.III.REX.POLONIAR.
SACRO.ROM.IMP.ARCHIM.ELECT.1753.
156.
D.G.AUGUSTUS.III.REX.POLONIAR.
SAC.ROM.IMP.ARCHIM.ET.ELECT.1753.
157.
158.
159.
PUL
TO
RAK
1755
160.
PULTORAK
162.
AUGUSTUS III REX POL.
EL.SAX.1751
165.
D.G.FRID.AUGUSTUS.REX.POL.EL.SAX.
XXX.
GROS.REG.
POLON.
1762
163.
D.G.FRID.AUGUSTUS.REX.POL.EL.SAX.
1762
161.
AUGUSTUS III REX POL.
EL.SAX.1753
164.
D.G.FRID.AUGUSTUS.REX.POL.EL.SAX.
POLONIAE.MON.REG.
LX GROS
1763
166.
D.G.AUGUST.III.R.POL.M.D.L.R.P.R.D.S.C.E.L.
30.GR
MON.ARGENT.CIVIT.GEDANENS.
R.E.O.
1763.
168.
1760
169.
GROSSUS.TRIPLEX.GEDANENSIS
167.
1758
MON.ARGENT.CIVITAT.GEDANENSIS
1759
170.
17 53
30
SOLID.
CIVITAT.
GEDAN.
172.
D.G.AUGUST.III.R.POL.M.D.L.R.P.R.D.S.EL.
MONETA.ARGENTEA.CIVIT.ELBINGENSIS
17 63
Secund: red.
171.
D.G.AUGUST.III.R.POL.M.D.L.R.P.R.D.S.EL.
18 GR.
MONETA.ARGENTEA.CIVIT.ELBINGENSIS
17 63
Al: Orłowski: fecit.



TAB:XI.



A: Orłowski fecit.









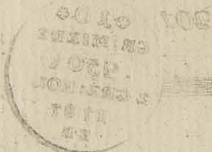















188





189





190





191





192





193





194





195





196





197





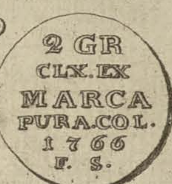
198





199





200





201





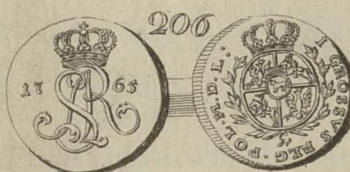
I. Ligber sculp.


202
STANISLAUS AUGUSTUS
·6·
GROSZY
1794

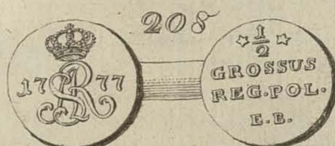

203
STANISLAUS AUG. D.G. REX POL. M.D.L.
GROSSUS POLON: TRIPLEX. 1766


204
STANISLAUS AUG. D.G. REX POL. M.D.L.
GROSSUS POLON: TRIPLEX. 1780
E.B.

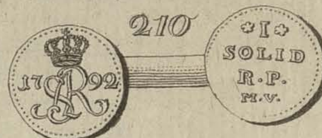

205
STANISLAUS AUG. D.G. REX POL. M.D.L.
TROIAK Z MIEDZI KRAIOWEY. 1786
E.B.


206
17 65
I GROSSUS REG. POL. M. D. L.


207
17 86
GROSZ Z MIEDZI KRAIOWEY
E.B.


208
17 77
1/2
GROSSUS
REG.POL.
E.B.


209
17 86
POL
GROSZA
Z MIEDZI
KRAIOW:
E.B.


210
17 92
I
SOLID
R.P.
M.V.


211
STANISL. AUG. D.G. REX POL. M.D.L.R.P.
VI
1764


212
17 65
GROSSUS TRIPLEX: GEDANENSIS


213
17 66
SOLID
CIVITAT
GEDAN
F.L S.


214
D.G. STANISL. AUGU. R. POL. M.D.L.R.P.
MONETA ARGENT. CIVITAT. THORUNENS.
17 65
S B


215
17 65
GROSS. TRIPLEX. THORUNENSIS

STATUTU LITEWSKIEGO
ZYGMUNTA I.
ROZDZIAŁ I.

Ma Artykułów XXVI (1004).

O tych co bliżey bydź mogą osoby Panuiącego (1005).

Artykuł I. Obiecuie Panuiący wszystkie prawa, i nadania od przodków uczynione (1006) zachować.

Y2 Arty-

(1004) Rozdziału I Zygmunta Augusta iest Artykułów 30, a Statutu III, iest Artykułów 35.

(1005) W Statucie drugim tytuł *o Personie Hospodarskiey*, *i obrażeniu Majestatu*, w trzecim *o Personie Hospodarskiey*. Hospodar znaczy w Słowiańskim gospodarza, tytuł ten był dawany Panuiącym w Litwie. Używaią do tego czasu Moldawii, i Wołoch Xiążęta tego tytułu, którym Królowie nasi dodawali „*przyiacielowi Woiewodzie*, *i Hospodarowi.* Sami zaś Królowie pisząc po Rusku, a nawet po Polsku do Moskwy aż do Jana III wyrażali „*My wielki Hospodar Król &c.*

(1006) W drugim, i trzecim Statucie w Artykule XV.

Należy uważać epoki, i Panuiących, aby wiedzieć, które przywileia są ważne, a które żadney mocy niemaią. W państwach, gdzie obieralność Królów była smutnym przywileiem, nazwisko uzurpacyi, mniey szczęśliwie utrzymuiącym się na tronie, dawano. Do takowego uchylenia będących przywileiów, łączyły się te powody, które mimo przerwę wieków u wielkiey części ludzi widziemy, własny interess i zazdrość. Tak w Węgrzech ośmiu Królów przywileia, nie są zachowane, i w tey liczbie są dary od Władysława III Węgier, i Polski Króla czynione. Małe tylko, co do fundusżów uczyniono wyięcia. Jana Zapoli, czyli Janusza zięcia Zygmunta I przywileie, co do ważności, przedzielone maią epoki. My uczyniemy uwagi: 1mo. w Polszcze iakie przywileia są złe, dla niemienia mocy dawania darów, przez osoby przywłaszczaiące sobie naywyższą władzę: 2do. iakie przywileia są nieważne przez odięcie mocy Królom czynienia wiecznych darów, 3tio. iakie, i od którego czasu przywileie nieprawne

Artykuł II. Nikt nie ma bydź karany bez dowodów, które zupełne

przez naywyższą władzę, zostały uprawnione: 4to. czy, i iak bywały w imieniu Królów wydawane nadania, i czy te są mocne: 5to. do którego czasu w Litwie, w Mazowszu, i przyłączonych prowincyach przywileie na wieczyste nadania, są ważne: 6to. czy potrzeba mieć pierwiastkowe przywileie.

I. W zakłóceniach o tron między Władysławem Łokietkiem, a Wacławem; obydwa dawali przywileie, ieden drugiego nieprawnym nazywał Królem. Lecz kiedy Wacław Król, był w 1300 Roku koronowany, i dość spokoynie większą część Polski posiadał, i dopiéro po iego śmierci 1305 Roku, obiął pierwey odebrane Prowincye Władysław, nie dotknął się on czynionych nadań od Wacława, i te zostały nienaruszone. 2do. Henryka Xięcia Szląskiego dorywczo w 1289 Roku wybrano, za wydanie niektórych nadań, a różnego losu doświadczaiąc kolei, hoynie dawał ten Xiąże przywileie; lecz że iego życzenia niezostały skutkiem uwieńczone, a Władysław Łokietek przeżył iego szczęście, i zgon, przywileie od niego wydane, są za żadne uważane. Po iego śmierci w 1290 Roku synowie Henryk Xiążę Lignicki odziedziczył los, i pretensye stryia, w 1293 Roku umarł. Syn iego Henryk ieszcze wichrzył; Wschowie, i Biskupowi Poznańskiemu nadawał przywileie. Dziada, syna, i wnuka Henryków nadania, nie maią mocy. 3tio. Ludwik Król, po śmierci Elżbiety matki w 1381 Roku, postanowił trzech rządców Polski, Zawiszę z Kurożwęk Biskupa Krakowskiego, Dobiesława oyca Biskupa, i Sędziwoia z Szubina Woiewodę Kaliskiego. Zawisza pisał się namiestnikiem Królestwa *Vicarius*. Przywileie ich, czyli nadania są przerzynane w Archivum Koronnym (iak Naruszewicz w tomie 7 na karcie 168 uważał, i ia widziałem). Smiercią Zawiszy w 1382 Roku, przerwała się ta władza, i wszystkie ich dzieła, iako niemaiące mocy od Narodu, są wątłe. Tenże Ludwik oddał Władysławowi Xięciu Oppolskiemu Wieluński, i Ostrzeszowski Powiat, Olsztyn, Krzepicę, Brzeznicę, a różne ziemie, i zamki wieczystém prawem na Rusi; z takowego nadania zaczął się pisać panem, a czasem dziedzicem Rusi, i różne nadawał przywileia. W przywileiu nawet miastu Olkuszowi 1374 Roku między przytomnemi zapisany „*Serenissimo Vladislao Duce Oppoliensi & Russiæ*. Lecz kiedy testament Kazimierza wielkiego, był uważany za niemocny, że umnieyszał Polskę, a Ludwik wyraźnie 1374 Roku przyrzekł „*sub sacramento fidei nostræ ipsam coronam Regni Poloniæ, semper salvam, integram, ac illibatam conservare, & nullas terras, vel earum partes, ab ipsa alienare &c:* nadanie Rusi iest żadne; więc przywileie od niego wydawane, nie mogą bydź prawne. Został w 1378 Roku Gubernatorem Polskim, lecz Szlachta ten wybór znalazła przeciwny przyrzeczeniu Króla „*Promiserat enim Dominus Rex Poloniæ, nullum ducem præficere eis in capitaneatu, & litteris suis firmaverat.* Anonim Archi-Dyakon p. 120, i te mianowanie odwołane zostało. Równie więc i w tém względzie, iego przywileie nic niemogą stanowić. 4to. Wiadomo, że Ludwik dla córek tron ubespieczał.

zupełne przekonanie o dopełnionym uczynku przynoſzą, nie ſłu-
ſznie

Nayprzód iak Anonim wſpółczeſny świadek na karcie 132 świadczy, Katarzynę za naſtępczynę w 1374 Roku naznaczył, lecz tego roku umarła. Powiadał mi Nielubowicz, że widział obietnicę daru dóbr od tey Królewny dla Jana de Cieſzyno wydaną, lecz kiedy iey władza dopiéro po śmierci oyca, miała ſię zaczynać, a przed nim umarła, dar iey nie ieſt prawny. Po iey śmierci przyrzekli delegowani Polacy w Budzie przyiąć Maryą drugą córkę za dziedziczkę. W umowie 1374 Roku 17 Września inaczey uſtanowiono, że tę córkę wezmą za Królowę, którą Ludwik, albo Elżbieta żona wyznaczy. Elżbieta po śmierci męża, wyznaczyła Jadwigę, Marya więc nie miała mocy nadawać przywileiów. Dwa ſą iey wiadome nadania, iedno w Przemyślſkim 1385 Roku Janowi Pallugia, drugie 1383 Jozefowi Ollakowi *filio Petri*. Te więc, i tém podobne ſtanowić prawności nie mogą. Zygmunt Margrabia Brandeburgſki, potém Ceſarz małżonek Maryi, przez żonę miał bydź Królem Polſkim. Gardził Polakami, wzaiemność otrzymał: Polacy od rządzenia kraiem go uſunęli. Hiſtorya Naruſzewicza w T. 7 na kar: 215 zapewnia, że dał Proboſtwo na Zwierzyńcu, niebędąc ieſzcze Królem. Ja widziałem iego pozwolenie dane Kmicie kupna Odrowąża w Chęcińſkim, które potém Jadwiga 1385 Roku przed ślubem z Jagiełłą, iako Królowa od matki wyznaczona, i od Narodu przyięta potwierdziła. 6to. Za Władyſława Jagiełły były na Pokuciu Alexandra Hoſpodara Mołdawſkiego nadania, lecz kiedy z mocy umowy 1411 Roku, w zaſtawie tylko trzymał Kołomyię, i Pokucie, a tych kraiów należność Polſzcze przyznawał, dzieła Alexandra w obcym dla niego kraiu ſą żadne. 7mo. Opiekuni Władyſława III dawali dobra, Król z małoletności wyſzedłſzy, potwierdzał czynione dary. Potwierdzenie więc od 1434 Roku wydanych przywileiów, było potrzebne. Po wygaśnieniu rodu Jagiełłów obieralnych Królów przywileie na kaduki, lub nadania, albo rozrządzenia w miaſtach te tylko ſą mocne, które od prawnie przyznanych Królów, były wydane; i tak Maxymiliana przywileie, ſą bez mocy. Czy przywileie, i inne prawne dzieła Staniſława I od traktatu Alt-Randſztadzkiego, którym Auguſt zrzekł ſię korony, aż do iego powrotu w 1710 Roku ſą ważne, zachodziła kweſtya. Lecz, że traktat Auguſta z Karolem XII, niebył dziełem Narodu, a Narod piérwey rozdzielony, potém złączony, uznał tylko Auguſta II za Króla; rozrządzenia więc Staniſława I ſą nie ważne.

II. Królowie Polſcy czynili dary z dóbr ſobie należnych, a na ziemi od nich wiecznością daney, mnożyły ſię oſady od nowych właścicielów, albo założone, albo rozſzerzone z ubytkiem dóbr, zmnieyſzały ſię dochody Panuiącego, a na potrzeby publiczne żądano podatków. Wymożono 1504 Roku na Alexandrze „*quod bona Regalia cum eximentur, vel ſi quopiam modo, ad regiam Majeſtatem venerint amplius neque impignorabuntur, neque donabuntur, per Majeſtatem Regiam, niſi in Conventione generali, pro Reipublicæ neceſſitate, & Conſiliarii conſentirent obliganda, donanda, vel inſcribenda propter quod Regia Ma-*

ſznie czyniący fałſzywe obwinienie oſkarżyciel tey ſamey karze ma podle-

---

jeſtas amplius, ad ſummas priores, in bonis Regalibus adſcribet quidquam. V. L. 1 p. 298—9. Staniſław Zaborowſki Piſarz ſkarbowy, a potém Kuſztoſz Koronny w dziele „ *de natura jurium, & bonorum Regalium* 1507 Roku utrzymywał, że Król praw naſtępców ſwoich niſzczyć niemoże; a tak ośmieleni Zygmunt I, i Zygmunt Auguſt, darowali iedne dobra obciążali drugie ſummami. Dar Brodnicy Działyńſkiemu przez Zygmunta Auguſta (iak świadczy Łukaſz Gornicki) ożywił zazdrość, i zaczęto obſtawać o uchylenie darów, po Statucie Alexandra uczynionych, nie pomogły po dwa razy drukowane rozmowy *o exekucyi* przez Staniſława Orzechowſkiego, którego krewny, a przynaymniéy imiennik o ſwoią ſtratę rzewnie płakał (iak dziennik 1562 Roku okazuie). Na próżno dawane przyczyny w niezgrabném dziele *Quincunx* ten ſam Orzechowſki ponowił, wyznaczono Kommiſsyą, przed którą uſprawiedliwiać należało takie dary. Dwie xiąg krótkich, i porządnych decyzyi zawierała Metryka Koronna, wiele ſumm przepadło, wiele dobr wrociło ſię do Rzeczypoſpolitey. Na Ruſi, i na Podolu lenności przed Statutem Alexandra nadane, a za Króla Stefana w dziedzictwo przemienione, zakazała Konſtytucya 1588 Roku V. L. 2 p. 1230 wzruſzać. Pozwolono przez Kommiſsarzy wyznaczonych 1598 Roku V. L. 2 p. 1454 ſtoſownie do dawnieyſzych praw rewizyą w części Ruſi, i Podola puſtych mieyſc, które rozdawać wiecznością Królowi było wolno. Prawo 1601 Roku wykonanie tey uſtawy oſtrzegło. Niemaſz aktów tey Kommiſsyi, ale w mieyſcach, które ſzlakiem Tatarſkim zwano, to ieſt w tey przeſtrzeni ziemi, którędy nayczęściey wypadali Tatarowie, dawano przywileia, o których luſtracya 1616 Roku namienia. Z mocy pozwolenia Seymu 1590 Roku V. L. 2 p. 1345, nadał Zygmunt III te obſzérne za Białącerkwią puſtynie, na których dziś ogromne włości, żyżny kray czynią mieſzkalnym, i pożytecznym. Lecz podobne nadania, ſłużą do ſzczególnych przypadków, w których moc nadania, i nadania ſame powinny ſię dowodzić. Zoſtało tylko w ręku Królów rozdawanie kaduków, to ieſt dóbr, do których niemaſz prawnego właściciela. Seym 1778 Roku uſtanowił, że na dobra 50 lat ſpokoynie poſiadane, kaduk dany bydź niemoże.

III. Królowie (iak powiedzieliśmy) nie mieli mocy nadawać od 1504, a praw ſtanowić od 1505 Roku. Wydawali częſto przywileie w nadziei, że one Seym potwierdzi. Takowe potwierdzenia, zupełną dały moc nadaniu, te nayczęściey były zapiſywane w Konſtytucyach, nayłatwiey ieſt ie znaleść w xięgach prawa, i w inwentarzach, rzadko bardzo potwierdzone bywały, ſkryptami ad archivum danemi, powątpiewano także o prawności przywileiów Bolesława Swidrygayła, te przez prawo, za niepodległe wątpliwości uznane zoſtały.

IV. Mamy za Boleſława wſtydliwego dwa nadania, przez Kommiſsarzów od niego wyznaczonych, uczynione, kilku ſiedliſk. Elżbieta ſioſtra Kazimierza wielkiego, a matka Ludwika w 1374 Roku Olkuſzowi dała przywiley, i prawo górnicze późniey rozſzerzone, i poprawione. O Zawiſzy, i Tryumwiracie

podlegać, iaką muſiałby znoſić przekonany o winę, gdyby mu ta dowie-

mówiliśmy wyżey. Widziałem nadanie 1501 Roku od Fryderyka Kardynała, brata Alexandra w imieniu Króla bawiącego w Litwie, uczynione z tém dodatkiem „ *Ex ſpeciali mandato D. Regis, qui dedit in Commiſſis ut ejus litteræ patent.* W Litwie Panuiący puſtą ziemię pozwalali rozdawać ſwoim namieſtnikom. W Kijowſkim Xięſtwie, Semen Xiąże Słucki rozdawał ſiedliſka, te nadania zoſtały potwierdzone przez przywiley 1506 Roku od Zygmunta I dla całego Xięſtwa Kijowſkiego wydany. Konſtantyn Xiąże Oſtrogſki w Bracławſkim, i na Wołyniu rozdawał, i potwierdzenia ſą liczne. Na Podlaſiu dawał Gaſtold różne nadania, i te ſą przez akt przywrocenia Podlaſia Koronie, za nietykalne uznane.

V. Do aktu Unii ród Jagiełłów panował, w Litwie bez innych granic ſwoiey władzy, iak te, które w pierwſzym, i drugim Statucie, ſami ſobie naznaczyli. Wſzelkie ich nadania, i warunki, które w ciągu dzieła przywodziemy, ſą ważne. Akt Unii 1569 Roku, który Podlaſie, Wołyń, Kijowſkie, i Bracławſkie Woiewództwa złączył, utrzymanie wſzyſtkich przywileiów zabeſpieczył. Bełzkie Xięſtwo 1462 Roku wcielone do Korony, i nie dla tego Konſtytucya 1588 Roku przywileie Xiążąt Bełzkich za nietykalne uznała, że mogły podlegać wątpliwości; lecz że z natury ſwoiey dobra, albo były lennemi, albo podług prawideł, o których w rozbiorze tego Statutu rzecz czyniemy; warowano, że każde przedanie dóbr, powinno bydź za pozwoleniem panuiącego, a to prawo, wolne rozrządzenie uprawniło. Xięſtwa Oświecimſkie, i Zatorſkie do czaſu kupna przez Kazimierza Jagiellończyka, i Jana Olbrachta, miały od ſwoich Xiążąt prawne przywileie. Mazowſze do 1526 Roku, Inflanty do 1561, Pruſsy Królewſkiemi zwane do 1466 Roku od Miſtrzów, miały nadania, gdyż każdego czynność, co ma moc nadać, i nadaie, ma cechę nietykalności.

VI. Długo niebyło aktów. Sprawiedliwie mówi Mabbillon *de re Diplomatica* p. 7, że dla tego, aby niewynoſić archiwów oryginały, zgromadzenia duchowne wynalazły zbiory przywileiów w iedną xięgę którą „*Codex Chartarius, Codex Polyptychus* zwano. Urzędnik publiczny nayczęściey *Notarius*, a niekiedy Panuiący dla większey wiary dania kopiom podpiſywał. Taki zbiór przywileiów na pargaminie ozdobnie piſany, Kapitule Krakowſkiey podpiſał Zygmunt Auguſt, i oſtatni Król Polſki. Takie partykularne akta, dały exyſtencyą publicznym aktom w Niemczech w dwónaſtém wieku. U nas zaczęły bydź akta w czternaſtém wieku. Metryka Koronna, nie wſzyſtkie zawierała przywileie. Statut 1504 Roku nakazuie, w przypadku zatracenia przywileiu proſić o drugi w ciągu iednego roku. Statut 1532 Roku dopiéro Metrykę Koronną uczynił porządnieyſzą. Mieliśmy w Metryce ſekretną zwaney, nadania w drugim exemplarzu zoſtawione, czyli dyplomata, albo *privilegia paricula*, iak Anglo - Saxonowie, i Normandowie nazywali, lecz tych była mała liczba. Kray naſz był ſiedliſkiem woyny, i przygod, Część Metryk, i aktów, zabrali Szwedzi. Traktat w Oli-

dowiedziona zoſtała (1007).

Artykuł III. Kto zbiega z państwa Rzeczypoſpolitey do ziemi nieprzyiacielſkiey, dobra i cześć traci (1008).

Artykuł IV. Gdyby kto kupił, lub wziął zaſtawą dobra tego, który uciekł do ziemi nieprzyiacielſkiey, przyſiądz powinien, że o przedaiącego, lub zaſtawuiącego zamyśle uciekania, w czaſie zawierania umowy nie wiedział; ieżeli nie wykona przyſięgi, traci kupione, lub zaſtawione dobra, i ſwoie właſne (1009).

Artykuł V. Dzieci nie wiedzące o wyſtępku oyca, nie maią bydź karane (1010); lecz maiątek oyca, podlega konfiſkacie, właſność ich tylko zoſtanie nie naruſzona (1011). Ar-

wie zawarty 1660 Roku 3 Maia, upewnił ich powrócenie. Skutek iednak nie naſtąpił. Część aktów tylko powrocono. Podług prywatnych wiadomości ſą w Sztokolmie, podług urzędowych dworu zapewnień, miały w przewiezieniu zatonąć. Dawano puſte ſiedliſka, pomiaru niebyło, na tych gruntach podnioſty ſię wſie, i miaſta. Wreſzcie (iak niżey powiemy), dawne darowizny niebywały zawſze czynione na papierze. Rzeczą więc ieſt niepodobną pierwiaſtkowe okazywać nadania, i dla tego dawność ziemſka wzmacnia, i ubeſpiecza poſiadanie. Konſtytucya 1647 Roku zakazała inſtygatorom, popierać ſprawy o dobra Królewſkie na Ruſi, i Podolu *ſine certo Delatore*, które niebyły przed 1588 Rokiem zaczęte. Akt Unii 1569 Roku ſamą poſseſsyą wſparte poſiadanie w téy epoce za nie tykalne uznał. Nieſzczęſna rewolucya Chmielnickiego 1648 Roku, niſzczyła akta; prawa 1659, i 1661 Roku poſiadane przed zamieſzaniem, i po tey epoce za niepodległe rozpoznaniu uznały.

(1007) Toż ſamo Statut drugi w Art: 9. Trzeci w Art: 10 Roz: 3 ponowił. O nadużyciach władzy odbierania maiątku, i czci nieprzekonanym mówiliśmy, czyniąc rozbiór przywileiu ziemſkiego Litwie nadanego przez Kazimierza Jagiellończyka.

(1008) W Art: 6 drugiego, i trzeciego Statutu. Seym 1788 Roku zaczęty wſzelką konfiſkatę uznaiąc za nieſłuſzną, chciał tylko mieć ſekweſtracyą dochodów do życia przeſtępnego.

(1009) W Art: 10 Statutu drugiego, tylko utratę dóbr kupionych, lub zawiedzionych naznaczono; w Statucie trzecim Art: 8 opuſzczono przyſięgę, i kazano dowody złożyć o niewiadomości, że zbieg chciał uciekać. Za Zygmunta oyca, i ſyna, uciekali Litwini do Roſsyi, a Roſsyiczykowie do Litwy, oſobliwie za panowania Iwana Waſylewicza; aby oddawano tych zbiegów wzaiemne żądania, a czaſem i nie dotrzymane obietnice naſtępowały.

(1010) Patrz notę wyżey o tém napiſaną.

(1011) W Statucie drugim Art: 8 do uwolnienia dzieci dodano żonę; w Statucie

Więcey o wyſtępku obrażonego Maieſtatu, niemaſz w piérwſzém dla Litwy Statucie.

Drugi Statut wyſzczególnia wyſtępki obrażonego Maieſtatu. 1mo. Kto zmowę uczyni na zdrowie Panuiącego; 2do. kto buntuie ſię, bunt podnoſi, lub pokoy poſpolity pſuie; 3tio. kto monetę bije bez woli Hoſpodara (1012); 4to. kto z nieprzyiacielem porozumiewa ſię, woyſko cudze ſprowadza, lub lud ściąga przeciw oyczyznie, lub panuiącemu; 5to. kto przez liſty, lub poſłańce z nieprzyiacielem porozumiewa ſię (1013). 6to. Za ſłówne, i nieprzy-

Z zwoite

trzecim Art: 6 dołożono, że gdyby oyciec uciekaiąc do ziemi nieprzyiacielſkiey był złapany, i na gardle ſkarany, tedy z przyczyny, że iuż karę otrzymał, dzieci zoſtaią przy maiątku oyca. Kiedy za Zygmunta Auguſta Ościka ścięto w Wilnie, maiątku dzieciom nie odebrano.

(1012) Montesquieu, Filangieri, i inni ſprawiedliwie nazywaią rzeczą poczwarną mieſzaninę iedney klaſsy wyſtępków do drugiey, a w tey liczbie mieſzczą bicie nieprawne, lub fałſzywe monety. Corpzovius w Niemczech, Edward Coke w Anglii uſprawiedliwiali mieſzczenie bicia nieprawney monety w liczbę win obrażonego Maieſtatu, że ſkoro prawo zaświadczenia ſtęplem dobroci wewnętrzney kruſzcu, należy do naywyżſzey władzy; przywłaſzczenie tey wolności, ieſt wyſtępkiem przeciw panuiącemu. Dalecy od tego mniemania, nie widziemy tey winy w regeſtrze wyſtępków przeciw Maieſtatowi w Konſtytucyi 1588 Roku. Prawo 1601 Roku odeſłało takie ſprawy do Trybunału; nie były więc w liczbie zbrodni Maieſtatu, gdyż te do ſądów Seymowych należały. Karano nayczęściey takich fałſzerzów piętnowaniem, iak Andrzey Lipſki *in ſemi centuria obſervationum* 47 zaświadcza. W pietnaſtém, i ſzeſnaſtém wieku pograniczni, tak pod naſzém ſtęplem wprowadzali fałſzywą monetę, iak w śrzodku naſzego, też ſame wprowadzenie widziano. Długoſz wyżey przywiedziony, i Frycz Modrzewſki w dziele *o poprawie Rzeczypoſpolitey* ed: w Łoſku 1576 Roku na kar: 34 toż ſamo zaświadcza. Jeſt w podobney ſprawie wyrok Jana Olbrachta 1494 Roku, nazaiutrz trzech Królów w Piotrkowie, w którém ten wyſtępek „*furticinium & latrocinium infame* nazwano.

(1013) Z zepſuciem rządu w Rzymie, naſtąpiła poczwarna mieſzanina prawideł wolności, i tyranii: podeyrzliwość, i boiaźń, walka uſtawna między wſtrętem od uległości, a przywiązaniem do panowania, nakoniec gwałtowne przechodzenie władzy w niedołężne, lub okrutne ręce, ludzi otoczonych boiaźnią, i wyrzutami; wſzyſtko to ſprawiło rozſzerzenie win obrażonego Maieſtatu. Nim Sylla, który zaſzczepiał tyranią, a iey owocu niezbierał, który nieśmiał nazwać ſię panem, a tyranem bydź ſię ośmielił, prawo Cornelia ogłoſił; trwały w ſwoiey

zwoite ogadania, nie będzie kary konfiskaty dóbr, albo kary gardła

mocy ustawy prawa Gabinia, Varia, i Apuleia te liczyły tylko za występki Majestatu: 1mo. Wzburzać nieprzyiacioł przeciw oyczyźnie, 2do, wydać nieprzyiaciołom obywatela Rzymskiego, 3tio. wzruszać spokoyność publiczną przez nocne schadzki, 4to. utrzymywać związki z nieprzyiacielem, 5to. uzbraiać sprzymierzeńców przeciw Rzeczypospolitey. Sylla przez prawo Cornelia w różnych ułomkach dochowane, a przez Sigoniusa w dziele *de Judiciis* li: 2 c. 29 zebrane, mnożył winy. August nie uszanowaniu Maiestatu, dał obszernieysze tłómaczenie. Tyber, o którym dobrze Tacyt powiedział „*Novi juris repertor* poprowadził niewinne słowa, ięk smutku nad ubitemi offiarami do regestru uprzywileiowanych zbrodni. Nikt dokładniey powodów oskarżeń nie wyraził, iak Tacyt w opisaniu żałoby, czyli skargi Hispona przeciw Marcellowi „*Inevitabile crimen, quum ex moribus Principis fœdissima deligeret accusator, obiectaretque reo, nam quia vera erant, dicta credebantur.* Traian spuszczał się na wielkość swoiey cnoty, a o występkach przeciw swoiey osobie nie myślał. Mówi w panegiryku Plinius „*Quasi contentus esset magnitudine sua, qua nulli magis caruerunt, quam qui sibi majestatem vindicarent.* Arcadius, i Honorius do swoich Radców, to prawo dla panuiących będące rozciągneli. Rzecz iest dziwna, że Anglia, która chełpiła się wstrętem od prawa Rzymskiego, co do liczby win obrażonego Majestatu, prześzła życzenia nielubionych od siebie prawodawców. Za panowania Edwarda I. ieden szlachcic z Hrabstwa Herford, był oskarżony, i karany iak obrażaiący Majestat, że przytrzymał iednego dłużnika, który był poddanym Królewskim. Za Edwarda IV Król polował w zwierzeńcu, i ulubionego właścicielowi kozła białego zabił, szlachcic rzekł, aby rogi kozła utkwiły w brzuchu radzącego Królowi polowanie, i za to karę śmierci otrzymał. Doktor Peacham za napisanie Kazania, którego niepowiedział; widział życie swoie zagrożone. Drukarz za wydrukowanie pisma 1719 Roku pod tytułem: *vox populi, vox dei*, stracony. Oto są dzieie wyroków lecz ważmy prawa. Rzucić oko na panowanie Henryka VIII. tego tyranna, który władzą Narodu złożoną w Parlamencie, ten sam Naród podlił, i nękał, wzdryga się człowiek. Wybrana na żonę od Króla, gdy nie wyzna pierwey swoiey ułomności, ieśli ią miała, odebrać miała karę zbrodni obrażonego Majestatu. Równie tak karany bydź ma, ktokolwiek zapiera supremacyi, czyli zwierzchnictwa Króla nad Kościołem. Będący Kapłanem Katolickim, za sprawowanie obrządków, równey karze podlega. Statut 5, i 27 Elżbiety, Statut 3 Jakóba I, i inne późnieysze prawa, mnieysze winy uznały za srogie zbrodnie. Czytaiąc takowe prawa, mogę bydź dumnym z umiarkowania ducha naszych praw, i naszych Królów. Kiedy drugi Statut pisano, dawano uwagi Królowi o rozszerzaniu ustaw, względem win przeciw iego osobie. Zygmunt August w liście do Mikołaia Radziwiłła 1562 Roku 18 Lipca pisaném, wyraził, *nie pragniemy widzieć wielką liczbę win przeciw nam. My w naszym sercu nie-*

dła na tym, któremu dowiedzioną ta wina zostałaby (1014).

Trzeci Statut też same występki wyliczył, winnym a skaranym na gardle, konfiskaty dóbr karę przyznaie, maiątek tylko żony, i dzieci zachowuie. Za słówne ogadanie Króla, sześć niedziel wieży dla szlachty osiadłey, w zamku Wileńskim, a nieosiadłey gdzie Król naznaczy. Królowi iednak wolno karę zmnieyszyć (1015). Sprawa taka powinna bydź sądzona w kraiu bez odroczenia. Nakoniec ten Statut tę sprawiedliwość zapewnił, że panuiący głupstwu, lub szaleństwu wybaczą (1016).

W zarzutach o występek obrażonego Majestatu, powinny bydź dowody iasne, świadectwo siedmiu świadków (1017) powoda,

znamy, co to iest niesłusznie obrazić, a nas za cóż maią nielubić. August był mocny, choć umiał darować, Arkady i Honory byli słabemi, choć własdzę swoią, boiaźnią obrazy praw ubespieczyć chcieli. Konstytucya 1588 Roku rozsądnie ustanowiła wielość przypadków tey winy. Konstytucya 1776 Roku werbunek dla zagranicznych, a Seym 1788 Roku umieścił między winy obrażoney oyczyzny, zgwałcenie reprezentacyi Narodowey.

(1014) Statut 2, Artyk: 4.

(1015) Artykuł 4.

(1016) Kiedy czytam ten cnotliwy artykuł, i porównywam wyrok prawa z wyrokiem sądu, który Piekarskiego raniącego Zygmunta III. w Kollegiacie Warszawskiey, szalonym zaświadczył, a zbrodniem uznał: dziwuię się sędziom, że mogli tak sądzić, a Królowi, że niechciał użyć przyiemney władzy darowania kary, co mu choć nie Polskie, ale Litewskie dawało prawo. W Rzymskim prawie i w północnych ustawach, widziemy wspaniałą prawdę, którą Blackstone powtórzył„ *Furor per ipsum furorem tantum punitur.*

(1017) Sylla upewnił oskarżycielom prawną bezkarność, niewolnik, i wyzwoleniec, mógł oskarżyć swego Pana, lub wolności dawcę leg: 7. ff. *ad legem Juliam.* Kobiety przypuszczone do świadectwa przeciw obwinionemu. Domat, Farinaceius, Mascardus, Julius Clarus, Denisard przyiąwszy prawidło: *in gravissimis levissimæ probationes sufficiunt* pozwolili, aby dla ukarania możności występku, karać nieszczęście podeyrzaney niewinności. Jak częste były oskarżania w Litwie, uczą nas dzieie, i akta. Wydał przywiley Alexander 1501 Roku w dzień S. Kryspiniana, ażeby aż do osądzenia, obwiniony zupełnego używał bespieczeństwa, a o losie oskarżonego decydował Senat, dwóma częściami zdań wotuiących. Kiedy była sprawa 1585 Roku Rzeczyckiego Instygatora Koronnego, przeciw Krzysztofowi Zborowskiemu obwinionemu o bu-

da, czyli aktora przysięga (1018); a ktoby niedowiódł zarzutu, cześć i gardło traci (1019).

Artykuł VI. Fałszuiący pieczęć, lub podpis panuiącego, spalonym bydź ma (1020).

Arty-

---

rzenie Kozaków, i pomaganie nieprzyiaciołom, przywodził ten przywiley na obronę Niemoiewski rzecznik obwinionego. Rzeczycki w odpowiedzi drukowaney pod tytułem: *In Christophorum Sborovium accusationes tres* dowodził, że Alexander wydał ten przywiley nie będąc ieszcze koronowanym, i że w xiędze praw nie ieſt zapisany. 1587 Roku V. L. 2. p. 1075 ieſt wyrażone żądanie Woiewodztwa Sandomirskiego, aby ten przywiley został umieszczony w Statucie. Konstytucya 1588 Roku zawsze odwód bliższy obwinionemu pozwoliła. Seym 1788 Roku zaczęty w każdey sprawie zwykłe dowody, i w tém rodzaiu spraw zachować kazał, znosząc odprzysiężenie się w przypadku niedostatecznych dowodów, a stanowiąc baczność iak nad podeyrzanym.

(1018) Zaprzysięganie wyſtępnego zniesione zostało za ostatniego panowania.

(1019) Oskarżenia wolność w wyſtępkach publicznych, pozwolona była u Zydów. Deuter XIX 17 u Egipcyan li: 1 p. 88 Diod: Sic: w Rzeczpospolicie Platona *de legibus* Dial: 11. Lecz ile nie ganiono troskliwości w strzeżeniu obyczaiów, tyle prawo było surowe na potwarców. Kiedy u Rzymian Pretor powiedział oskarżycielowi „ non probasti, płacił tylko wydatki prawne. Kiedy ten sam Pretor wyrzekł„ *Calumniatus es*, w tenczas oskarżyciel poddany został karze odwetu, czyli *pœnœ talionis*; ta kara weszła w zwyczay prawie razem z obyczaynością społeczeństw Narodów, była u Egipcyan za świadectwem Diodora Sycyliyskiego li: 1 p. 88 - 9, u Latynów, i u Rzymian podług Dyonizego Halikarnaseńskiego *antiquitatum Roman:* li: 4. Prawo nazwane *Remmia* w Pandektach, a Memmia od niektórych prawników, kazało wypalać literę *K. Calumnia* potwarcy. Jak to prawo było zachowane, iak ie zniósł Sylla, patrz Henryka Brecmana dzieło *de lege Remmia, & ejus exitu.* O tém to czasie władania Sylli, mówi Cycero w liście do Attyka„ *Calumniatoribus nulla pœna sit - Majestas est, ut in quemquam declamare liceat.* Prawa Narodów, barbarzyńskiemi zwanych, okazały naywiększą troskliwość o zemszczenie spotwarzoney niewinności. Prawo Wizygotów w X. 6 Edykt Theodoryka Króla Ostrogotów c. 13, karze odwetu potwarców oddaie. Prawo Allemanów c. 44 oddaie potwarcę spotwarzonemu. Wiem, że kara idzie w miarę wyſtępku, że potwarz za oſtawienie, i oddanie niebespieczeństwu niewinnego, powinne bydź karane, ale prawo odwetu ieſt przeciwne porządkowi w prawodawstwie, bo zbrodnia obwiniona, ieſt różna od samey zbrodni, tak też i oddzielne mieć powinna kary. Lecz gdy tu nie o poprawie ustaw, ale o ich exyſtencyi mówiemy, winniśmy powiedzieć, że i trzeci Statut też samą karę w Artykule 5 naznaczył.

(1020) W Statucie drugim Artykuł 12 toż samo, z dodatkiem, że równa kara na

Artykuł VII. Ktoby urzędnika, lub posła Królewskiego ranił, lub lżył, śmiercią ma bydź karany (1021).

Artykuł VIII. Nikt za cudze winy nie ma kary odnosić (1022).

Artykuł IX. Kto nad uczynione nadanie, sobie więcey przywłaszczy, nietylko traci przywłaszczone, ale i nadane dobra (1023).

Artykuł X. Wszyscy tak kraiowi, iako też przybyli cudzoziemcy tém iednėm Statutem sądzeni bydź maią (1024): prawo ieſt

fałszuiących testamenta, i cérograffy. Biorący w sukcessyi fałszywe papiéry, powinien się odprzysiądz, że o fałszu tych papiérów nie wiedział. Statut trzeci dodał w Art: 16, że gdyby się nie odprzysiągł, gardło i cześć traci. Prawa Skandynawskie, i inne podobną karę na fałszuiących pieczęć naznaczyło. Prawo Polskie 1726 Roku upadek w sprawie, w którey fabrykacya się okaże naznaczyło, a kary kryminalne kończyły się albo na wieży dolney, albo na ucięciu ręki.

(1021) Statut 2 w Artykule 20 toż samo ponowił, dodawszy kary na obrażaiących urzędników Woiewodzkich, Starościńskich, i Woźnych. Trzeci Statut w Art: 24 ustanowił; 1mo. ktoby z listami, i mandatami iadącego zbił, lub nieuczcił, tedy pół roku wieży siedzieć ma; 2do. gdyby kto takiego posłańca, lub stronę przy nim będącą zabił, gardłem i troistą główszczyzną karany będzie; 3tio. ieśli sludzy bez woli pana iaką krzywdę wyrządzili, maią bydź przystawieni, a karani będą.

(1022) Toż samo obszérniey w Art: 14 drugiego Statutu; a w Artykule 18 trzeciego Statutu. Patrz także przedział o przywileiu ziemskim.

(1023) Edykt Teodoryka Króla Ostrogotów c. 34 piérwsze dał wyobrażenie upadku nadania, i kary. W takim przypadku podobne były czynione przepisy w różnych prawach północnych, z których piérwszy Statut, ten przepis wyiął. Statut drugi w Art: 16 toż samo ponowił. Statut trzeci w Art: 19 dodał; 1mo. ktoby lasy, stawy, lub ludzi przywłaszczył, tedy ziemię, ziemią, ludzi ludźmi ma nawiązać; 2do. taka iednak kara, tak w tém przypadku, iakoteż gdyby miał tracić uproszone dobra za przywłaszczenie więcey dóbr, ma dopiéro następować po wyroku Kommissarzów.

(1024) Toż samo w Artykule 1 drugiego, i trzeciego Statutu.

Litwa może mieć tę chlubę, przed wielu innemi Narodami, że uczuła prędko potrzebę mienia iednego prawa. Francya podzielona na dwa przedziały w prawnictwie, prawa Rzymskiego, i prawa zwyczaiowego, w każdey Prowincyi często w Powiatach, i Parafiach, aż do rewolucyi miała osobne prawa, a zatém osobnych Kommentatorów. Anglia inne ma ustawy w Kanterbury, inne w Jorcku. Długo Wallia miała osobne przepisy. Tak Jutlandya, i Seelandya w Danii, tak Scania, i Dalekarlia oddzielnych czcili prawodawców. Lundius w

ieſt powſzechne, wſzelakiego ſtanu ludzie równie podlegać bez żadnego wyłączenia maią.

Arty.

dziele *de Jure & Juſtitia* mówi, że Szwecya trzynaście ma gatunków prawa, któremi ſię rządzi. Wnıydźmy krótko iak te oddzielne ſtawały ſię prawa, a Naród razem zebrany, iak ie zachowywał. Cezar w xiędze 6 Kommentarzów, mówiąc o Narodach Gallów zaświadcza, że błotami, i rzekami przedzielone pokolenia, miały ſwoie oddzielne przepiſy, a przez boiaźń nieprzyiacioł łączyli ſwoie ſiły, i oddawali poſtuſzeńſtwo wſpólnym zwierzchnikom. Kiedy Narody północne, zdobywały południową Europę, zoſtawiały każdemu wolność, albo dawnym rządzić ſię prawem, albo nowym wprowadzonym od zwycięzców. Tém ſamém prawidłem do części kraiów rządzili ſię Karol wielki, i iego ſynowie. W formularzach Markulfa li: 1 form: 8 w prawie Ripuarów c. 31, w uſtawie Klotariuſza I 560 Roku, i w Kapitularzach dodanych do praw Longobardſkich uſtanowiono, że każdy z iakiego Narodu wyſzedł przynieſionym z ſobą prawem ſądzić ſię ma. Dzieci ſłuchali prawa od oyca przyiętego Capitular: 2 titt: 5. Żona poſtuſzna była prawu męża, wdowa powracała do ſwego prawa. Wyzwoleńcy przyimowali prawo wolności dawcy. Każdy nawet mógł wybrać ſobie prawo, któremu chciał bydź poſtuſzny. Wieki dawnieyſze były wiekami ſwobod (*Immunitas*) i przywileiów. Każdy Powiat, a tém więcey Prowincya chciała mieć oddzielne przywileia, temi dawne lub Powietnikom dogodne zwyczaie potwierdzano; a tak niezmierna różnica źrzódeł prawa wyniknęła. W Polſzcze dwoiaki był naprzód przedział; na prawo Polſkie, i na prawo Niemieckie. Piérwſze nie miało granic opiſanych władzy pana, drugie gruntowało ſię na prawie Magdeburſkim: a tak wybor ſędziów, i urzędników, wolna appellacya, pewność urzędowey opieki, czyniła gatunek drugiego prawa przyiemnieyſzym. Ztąd od trzynaſtego do pietnaſtego wieku liczne przywileia wychodzące, przenoſiły wſie, i miaſta *ex Jure Polonico in Theuthonicum.* Jak w innych kraiach, tak i u nas była oboiętność nad tém obiektem, kto iakim ſię rządzi prawem. Widziemy tey prawdy znakomity przykład w przywileiu Boleſława wſtydliwego nadania wſi Boykowa 1270 R. Henſyrowi, i Piotrowi braciom w oryginale archivum Koronnego „ *ac ibidem colonos cujuscunque lingvagii, & idiomatis ſeu nationis locandi, ſub quocunque jure maluerint, habeant facultatem.*

Widziemy w przywileiu Władyſława Xięcia Oppolſkiego, któremu Xięſtwo Ruſkie w użytek, a Polſkę w nietrwały rząd, Król Ludwik oddał 1378 Roku, na pole, i na wieś Hodle nad Ternawą rzéką Alexandrowi Wołochowi ſłudze ſwemu pozwolenie, aby w téy wſi z naſtępcami ſwemi, Wołoſkim rządził ſię prawem. W przywileiu 1426 Roku Ziemiowita Xięcia Mazowieckiego, i Bełzkiego na wieś Lubicz, dane ieſt pozwolenie, aby ta wieś rządziła ſię prawem Wołoſkim. Nie tylko na Pokuciu, w Woiewództwie Ruſkim i w Bełzkim te prawo było znaiome, lecz znayduiemy w Metryce Koronney przywiley nadania tego prawa 1545 Roku iedney wſi w Staroſtwie Bieckim w Woiewództwie Kra-

Artykuł XI. Z Kancellaryi Królewſkiey na prożby od kogożkolwiek, do Króla podane dla wſtrzymania ſprawiedliwości, niebędą

---

kowſkim. Rozrządzenia ekonomiczne w Samborſzczyźnie 1568 Roku przez Stanisława Zamoyſkiego utworzone daią nam, choć mniey dokładny obraz, co te prawo Wołoſkie znaczyło. Oſady Wołochów przechodząc z właſnego kraiu dla nadziei beſpieczeńſtwa i ſwobody warowały. 1mo. Grzywny czyli kary pieniężne nie należą do ſkarbu Panuiącego, ale do ſądu i ſkładki na potrzeby publiczne przeznaczoney. 2do. Sądy między oſadnikami były odbywane przez wybranych od oſady ſtarſzych, którzy podług ſwego prawa to ieſt zwyczaiów ſądzić mieli. 3tio. Schadzki do naradzenia ſię o goſpodarſtwie, lub porządku były pozwolone. 4to. Robocizny, powinność przemieniała ſię w daniny, dzieſięcinne bydła, zboża, ogrodowin.

Jan Baron Oſtrorog za Kazimierza Jagiellończyka oſkarża wielką różnicę praw; powiedział on, że nawet mielnicy oſobną mieli uſtawę: iaka była, nie ieſt mi wiadoma. Wſzelako z różnych proceſsów w ſzeſnaſtém wieku ſądzonych uważamy, że mielnicy układali między ſobą towarzyſtwa, a w niey względem uczniowi brania nadgrody za dozor młyna umawiali warunki. Alexander Król potwierdziwſzy 1505 Roku, zwyczaie ziemi Krakowſkiey, zoſtawił w każdém exemplarzu 12 kart pargaminu, lub papiéru, aby każda ziemia, podała ſwoie zwyczaie, które *plebiſcitami* nazywa. Dzięki różnym wypadkom, że każde Woiewodztwo, oſobnego niemiało prawnictwa. W Mazowſzu każda ziemia, miała ſwoie przywileia, a częſto między ſobą ſprzeczne zwyczaie. Tak była kweſtya, czyli ſioſtra rodzona, ieſt u braci ſtryiecznych na ſkupie. Zygmunt I decydował, za ſioſtry rodzoney prawem poſiadania dóbr; wſzelako naznaczył rok ieden czaſu, w którém ſzczególne oſoby o odmianę tey uſtawy, do Króla przychodzić mogły. Frycz Modrzewſki w dziele *o poprawie Rzeczypoſpolitey* w liście 98 przekłada „*Niech mnóſtwo xiąg będzie u ſądu zarzucone, a proſta i iaſna droga niech będzie otworzona, niech będą iednym ludziom iedne prawa, bo to zaprawdę może bydź za dziw poczytane, iż ci, którzy w iedney Rzeczypoſpolicie mieſzkaią, różnych praw używaią*. Mazowſze 1576 Roku uczyniło dla ſiebie wyłączaiące warunki *exceptami* zwane. W Litwie równie Xięſtwa i Powiaty miały oddzielne przywileie. Dzięki ſtaraniom Zygmunta I, że Stany Litewſkie w 1522 Roku pozwoliły, aby ieden dla wſzyſtkich był napiſany Statut, który w ſiedm lat potém Gaſtold dokończył, a Seym Litewſki z wdzięcznością przyiął. Zoſtały iednak ieſzcze oprócz Statutu, oddzielne prawa Magdeburgſkie dla miaſt, a z téy ogromney xięgi, wylęgło ſię prawo Chełmińſkie także na pograniczu Mazowſza, w Litwie dawniey używane, i uchwały mieyſkie pod nazwiſkiem *Wielkierze* Zoſtało ieſzcze u nas oddzielne także od Statutu przez Elżbietę Królowę, Ludwika matkę, Rządczynę naſzego kraiu, gruntowane na dawnych Węgierſkich, i Tyrolſkich mineralnych uſtawach, w 1374 Roku wydane górnicze prawo. Gdyby więc przypadek iaki górniczy przychodził do ſądu, Polſka dla tego, że ieſt nalżém

będą wydawane liſty zapowiednie (1025) tylko w trzech przypadkach: 1mo gdyby kto był w niewoli u nieprzyiaciela; 2do dla będących w iſtotney uſłudze Rzeczypoſpolitey; 3tio dla ſłabych, którzy iednak chorobę ſwoią zaprzyſiądz na pierwſzey Kadencyi ſądów powinni. W innych przypadkach nie będą z Kancellaryi takie liſty wydawane, iako przeciwne prawu; a gdyby były ſąd ie otworzy, i ſtronie odda (1026).

Artykuł XII. Gdyby kto od dóbr, gruntów, barci, ſianożęci był odſądzony przez panuiącego (1027), a wygrywaiącą ſtronę nie puſzczał do poſiadania dóbr odſądzonych, panuiący da zaręczne liſty (1028) i zakład pewney ſummy naznaczy. Gdyby więc kto

prawem, Litwa że ieſt naybliżſzém udać ſię do iego przepiſów powinna. Lecz taki przypadek, iak w naſzém kraiu był rzadki, tak niewiem, czy oprócz gór Olkuſkich w Krakowſkim, i Miedzianey góry w Sandomirſkim było kiedy to prawo, w innych mieyſcach przytaczane. Jak to prawo od Elżbiety wprowadzone, od Królów rodu Jagiełłów obiaśnione, różne ma przepiſy, w innem mieyſcu powiemy.

(1025) Liſty zapowiednie ſą od ſłowa zapowiadam, które znaczy niemal to ſamo, co wſtrzymuię.

(1026) W drugim Statucie dodano, że kto ieſt w poſelſtwie Rzeczypoſpolitey, przez czas ſprawowania urzędu, nie będzie ſtawał u ſądu; w Statucie trzecim z warunków, które mogły bydź zapowiednemi liſtami obięte, wyłączono chorobę, a w Artykule 23 zapowiednie liſty ſtronom przynoſzącym, po otworzeniu oddawać kazano. W czaſie woyny, były zawſze takie wyięcia *exemptami* zwane. A dla Poſłów, i Senatorów w ſześć niedziel przed Seymem, i po Seymie ſzły ſuſpenſy zwane *ex quo nuntius*, *ex quo Senator*. Kiedy Seym 1788 Roku zaczęty, przedłużony zoſtał; Poſłowie, i Senatorowie zrzekli ſię tego dobrodzieyſtwa, które od prędſzey odpowiedzi przed ſądami, ſkładaiących naywyżſzą władzę, w ich prywatnych intereſsach uwalniało. W Polſzcze zapowiednich liſtów niebyło, ale u ſądu ſtrona ſwoie dylacye, i excepcye wnoſiła, o których w ſwoiém mieyſcu powiémy.

(1027) Powiémy w dalſzém ciągu dzieła, że aż do Króla Stefana, kiedy Trybunał zoſtał wprowadzony, Panuiący w Polſzcze, i Litwie ſądzili. Obſzerniey o tém na ſwoim mieyſcu.

(1028) Zaręczne liſty były obwieſzczenia, nakaz i zagrożenie ſtrony, aby oświadczonego, lub zagrożonego gwałtu nie czyniła. Znayduiemy w Metryce Litewſkiey takie zaręczne liſty za Alexandra. Kiedy waśnie między Zabrzezińſkim Marſzał-

kto tém zaręcznym listem pogardził, zakład zapłaci (1029).

Artykuł XIII. Wypuszczaiący z więzienia cudzego dłużnika, albo go przystawić winien, albo za niego dość czynić ma (1030).

Artykuł XIV. Ktokolwiek za Króla Kazimierza, lub Alexandra upominał się o iakie dobra, przez skarb Panuiącego posiadane i dowiedzie, że mu prawnie należą, nie będzie przez dawność ziemską od swoich dowodów usunięty.

Artykuł XV. Ktokolwiek ma dawne nadania nabycia, lub sukcessye, może część trzecią maiątku swego przedać za pozwoleniem panuiącego, lub urzędników, którzy od pozwolenia brać więcey nie maią, iak za każdego człowieka dwa grosze (1031), od ziemi, na którey sieie się dziesięć beczek (1032) grosz ieden

 od

kiem Litewskim, a Michałem Glińskim zasmuciły Alexandra, dał list zaręczny pod karą gardła, i wielkiey summy pieniędzy, iak w T. 5 Metryki Litewskiey w oryginale na karcie 230, w kopii na karcie 239 widzieć można. W Statucie drugim pozwolono postanowić zakład, a w Artykule 25 Statutu trzeciego w waśniach do 10,000 kop zakład postanawiać pozwolono. Połowa zaręki iść miała na stronę, a połowa na Panuiącego; a gdyby nie miał czym zapłacić, odrabiać ma. W niebytności Panuiącego, sądy ziemskie dawać mogły listy zaręczne. Tego zwyczaiu nie było w Polszcze.

(1029) Statut trzeci Artykuł 25.

(1030) Toż samo w drugim, i trzecim Statucie.

(1031) Naszych groszy 26 szelą: 2. Jak w Niemczech daleko dawniey były przedaże, i iarmarki na ludzi, iak było cło od przewożoney niewolney czeladzi, to w innem dziele powiemy. Tu Statut w tém mieyscu zdaie się mówić o przedaży osadników.

(1032) Beczka Wileńska podług świadectwa trzeciego Statutu Rozdziału 4, Artykułu 36 ma cztéry korce Krakowskie w strych. Gdy gęsto w ówczas siano, można bespiecznie wysiew oziminy i iarzyny pięć ćwierci na Chełmiński morg rachować. Trzydzieści i dwa morgów ziemi zawiera ta płaszczyzna, od którey przedaży ówczesny grosz do skarbu Panuiącego ten piérwszy Statut płacić rozkazuie. Dwoiakie w pietnastém i szesnastém wieku mamy dochodu i cen prawidła piérwsze powszechne, a zatém nie podzielone na gatunki Woiewodztw. Drugie w rozrzuconych aktach, i inwentarzach. Jan Baron Ostrorog w dziele o poprawie Rzeczypospolitey za Kazimierza Jagiellończyka pisze, że z iednego łanu iest przychodu na rok iedna grzywna, która w średniey proporcyi iest warta złotych 17 groszy 2. Ten pisarz żyiący w Sandomierskim Powiecie, mówił o swoiey a naylepszey okolicy w Polszcze. W Redakcyi prawa 1532 Roku Redaktorowie,

(1033), od sianożęci dzięsięciu wozów siana (1034) grosz ieden. Dobra zaś od żyiącego Króla nadane, nie mogą bydź przedane, iak za wyraźném pozwoleniem panuiącego. Przedaż większey części iak trzeciey, nie iest ważna.

Ta opłata nieco późniey przypustne zwana (1035) dla taniości zboża (1036) nieco znaczna, trwała do daty drugiego Statutu.

z Krakowskiego, Sandomierskiego, i Poznańskiego Woiewodztw wybrani szacuią ieden łan osiadły dziesięć, a nie osiadły pięć grzywien, i tak dłużnikom osiadłe i puste sadziby oddawać kazano. Łan więc ieden nie osiadły (niewchodząc w gatunki włok) wart był na naszą monetę złotych 83 groszy 10. Biorąc trzecią część osiadłych łanów wypada szacunek każdego łanu złotych 113 groszy 23, szelągów 2. W 1791 w średniey proporcyi tych trzech Woiewodztw iedna włoka rachowaną była między 2500, a 3500 złotych w 159 latach iest różnica złotych 113 do 3000 złotych, iak 1 do 25½. Wszystkie uwagi przekonywaią, że cena ziemi w tych Woiewodztwach kilka razy była większą od południowey Polski, albo od tey części Litwy, która albo od Wilna, albo od Niemna i Dzwiny są oddalone. Tak przez danie maiątkowi nowey wartości, za środkuiącém przemysłem pomnożoną konsumuiących i pracuiących liczbą przez pomnożenie nakoniec massy pieniędzy i ich zwrocenia w części do ulepszenia stanu dóbr, pomnożyła się cena ziemi w tak ogromney różnicy. Warta iest ta materya ważnieyszego rozbioru.

Z różnych aktów, wymiarów, lustracyów, przedaży, zastaw i arend, ułożyłem w latach 1787, i 1788 Tablicę intrat i szacunku ziemi w kilkunastu Woiewodztwach. Prawidła, które założyłem w téy nieprzyiemney ale ważney pracy są następuiące. 1mo. Do włok Chełmińskich zawieraiących 506,250 łokci stosowałem innego rodzaiu łany. 2do. Za światłą pomocą JP Mikorskiego Podkomorzego Gostyńskiego, i z pracowitych ale nie doyrzałych notat Felixa Łoyska i Steinhausera, znaydowałem dochod w proporcyą takiey włóki, nie wchodząc iakie uboczne lub nowe gatunki intrat pomnożyły zbiór dochodow. 3tio. W takim rachunku gdzie omyłka iest łatwa, z kilkudziesiąt o iedney epoce świadectw, brałem średnią ilość, czyli proporcyą. 4to. Cenę przedaży i intraty stosowałem do monety podług stopy 1766 Roku i ta część trudu dla nie iasnych tranzakcyi, dla ciemnego oddziału ceny ziemi od innych intrat, a niepodobieństwa badań w tranzakcyach innego rodzaiu, oprócz nieprzyiemności nie przyniosła wszędzie oczewistości. Z taką usilnością zrobiłem Tablicę, którey tylko ułomek znayduię. Nie iestem nawet w sposobności okazać teraz źrzódła, z których te rachunki i wnioski wynikneły. Czytelnik przeczytawszy te dzieło (ile sobie podchlebiam) nie będzie wątpił o szczerey chęci okazania dokładności.

tutu, Zygmunt August, wſzyscy Woiewodowie, i Staroſtowie

zrze-

Rok	Prusy Królewſkie z Kujawami			Krakowſkie i Sandomirſkie			Lubelſkie			Podlasie			Kaliſkie i Gnieźnieńſkie			koło Warſzawy.		
	Intrata z Włoki		Szacunek	Intrata z Włoki		Szacunek	Intrata z Włoki		Szacunek	Intrata z Włoki		Szacunek	Intrata z Włoki		Szacunek	Intrata z Włoki		Szacunek
	Złł:	gr:		Złł:	gr:		Złł:	gr:		Złł:	gr:		Złł:	gr:		Złł:	gr:	
1470				17	2	10za 1							16		10 -1			
1511	30		12 za 1	25	18	10 -1												
1532	49			29	20	10 -1	29		10 -1	19		10 -1	24		10½-1	22		10 -1
1568	48		13½-1	32		11 -1	30		10 -1	25		10 -1	26		10½-1	29		12 -1
1590	57		17 -1	39		12½-1	30		11 -1							40		13 -1
1620	62		15 -1				47		14 -1				54		14½-1	57		14½-1
1650	54		15 -1	48		14½-1				54		14 -1				70		15 -1
1684	90		18 -1	67		15 -1	57		15 -1	67		15 -1				75		15 -1
1720	115		20 -1	85		18½-1	80		18 -1	75		18 -1	88		18½-1	95		19 -1
1750	160		21 -1	95		19 -1	90		19 -1				120		19½-1	130		20 -1
1770				150		20 -1	170		20 -1	120		19 -1	140		20 -1	160		21 -1
1780				200		21 -1	180		21 -1	160		20 -1	200		22 -1	210		22 -1

Woyny przeſzkadzały porządnemu podnoſzeniu intrat, i ſzacunku dòbr, przenieſienie mieſzkania Królów do Warſzawy, odmieniło cenę bliżſzych ſtolicy okolic. Kiedy tylko z ſamych łanòw wyprowadzana ieſt intrata rzecz ieſt bardzo proſta, że nie mogły w tey proporcyi podnoſić ſię włóki w cenie, iak nieco niżey na dobrach koło Warſzawy leżących okażemy.

W tém ſamém czaſie i nieco późniey, kiedy był rozważany ważny proiekt JP. Fryderyka Moſzyńſkiego, aby za świadectwem tranzakcyów ułożyć Powiatami ſzacunkową dòbr tablicę znalazłem kilkanaście wſi, które przez półtrzecia wieku umnieyſzone w granicach ſwoich nie były, a kilkanaście razy właścicielów odmieniały. Gdyby w tém ſpoſobie wſzyſtkich Powiatów można ułożyć tablicę w iednėm rzucie oka możnaby doſtrzedz ſtoſunku pomyślnych w handlu, przemyśle i goſpodarſtwie odmian. Nie mogłem tey notaty znaleść w zupełności, z ułomku wypiſuię, że w Warſzawſkiey ziemi od 1525 Roku taka była proporcya.

Lata		Stoſunek
od 1525 do 1570	—	1 do 2½
1600	—	1 — 5
1640	—	1 — 8
1680	—	1 — 11
1750	—	1 — 19
1788	—	1 — 36

zrzekli się takich dochodów, które nayczęściey pod imieniem Peresud Prysud (1037) były znane (1038).

Seym

W Poznańſkim nie miałem, iak od 1600 Roku taki ſtoſunek, podnieſienie było iak 1 do 15, czyli 16, innych ſtoſunków, nie mogę teraz znaleść. Wiemy, że w Hollandyi, i Anglii od dwóch wieków cztéry, lub pięć razy pomnożyła ſię maſsa pieniędzy. Pracowite czyie pióro maiąc materyały, mogłoby z podobieństw, i z zbliżeń ułożyć nader ważną do ekonomiki polityczney tablicę, w podziałach; wiele powſzechnym przyczynom pomnożenia pieniędzy, wiele przemyſłowi złączonemu z wymienionemi w tey nocie przyczynami, podnieſienie ceny dóbr przypiſać należy.

(1033) Ma groſzy 13 ſzeląg 1.

(1034) Widziemy w tym Statucie większą cenę łąki nad proporcyą. Niektórzy piſarze o ekonomice polityczney, zagłębiaiąc ſię w dziele goſpodarſtwa różnych kraiów dowodzili, że prócz ziemi nadbrzeżney, i łąk ſztucznych, wſzędzie gdzie ſię ulepſzy rolnictwo, pole w proporcyi łąki miało powiększoną cenę; w tém zaś czaſie, kiedy paſtuſze życie, zaczynało ſię zmieniać w rolniczą pracowitość, w tenczas łąka naywięcey równą, a niekiedy większą miała cenę od roli. Żyliśmy w tenczas, kiedy Ukraina przeſtawała bydź ſtepem, a różniący ſię nieco od nas latami pamiętaią, że żywienie bydła w miarę niepotrzebowania rąk do roli, i nie mienia odbytu na produkta więcey z ſtepu przynoſiło pożytku, niż zaſiewanie. Sławny w goſpodarſtwie piſarz Trull, uważał tę wiekami różnicę w Szkocyi, którą każdy maiąc dawne inwentarze, uważać może. Podobny był ſtoſunek, robiony w Danii od trzynaſtego wieku, ale tablicy proporcyi nie widziałem. Zwróciłem na tę dość ważną część hiſtoryi ekonomiki polityczney uwagę. Loſem kilkanaście inwentarzów dawnych pomiarów, i percept ekonomii Szawelſkiey doſtałem. Z zmarłym Naruſzewiczem za pomocą pracowitego Nielubowicza doſzliśmy, że do 1540 Roku łąka, a pole w iedney były cenie, w 1544 Roku taż łąka była do pola iak 1 do $1\frac{1}{3}$, a po rozmiarze za Zygmunta Auguſta, i nieco większém zaludnieniu, iak 1 do $2\frac{1}{2}$.

(1035) W odpowiedzi Drohiczanom 1547 Roku w Metryce Litewſkiey.

(1036) Cena zboża w kraiu, w którém ieſt odbyt produktów, iedyną prawie ieſt miarą ceny innych produktów, i metallów. Mamy w ważném dziele *hiſtoryi Gdańſkiey Reinholda Curicke*, kilka cen zboża za Zygmunta I. Biorę cenę 1533 Roku, iako naybliżſzą cenę epoce Statutu 1529 Roku. Łaſzt Pſzenicy był w ówczas w Gdańſku czerwonych złotych $4\frac{10}{75}$, a łaſzt żyta czerwonych złotych $3\frac{16}{75}$, więc rachuiąc na monetę 1766 Roku, był korzec pſzenicy po złotych 2 groſzy 24, a korzec żyta złotych 2 groſzy 8. Wiadomo zaś, iaka ieſt różnica ceny zboża we Gdańſku, od ceny iaką mamy w kraiu. Różnica od ceny w Krakowie naydroższego mieyſca, i z przyczyny, że naywiększa była konſumpcya, i że do góry zawſze w Krakowie kupowano; ieſt między liczbą 25, do 30,

Seym Brzeſki 1566 Roku, zupełną dał wolność rządzenia ſwoim maiątkiem, nieuważaiąc trzecizny (1039). Statut trzeci i dla tey uſtawy, i dla wſpólności ſwobód z Polſką (1040) wolne rozrządzenie całém maiątkiem ubeſpieczył (1041), a tak zniknęły lenniczych prawideł, długo w innych kraiach zachowanych (1042) pamiątka.

Arty-

(1037) Pryſud znaczy dochod ſądowy. Michalon Litwin *in Republica* Krzyſtanowicza edycyi Elzewiriańſkiey na karcie 268 powiada, że tego *pryſudu* wielość, ſtanowi ſię dzieſiątą częścią ſzacunku rzeczy, o którey była kweſtya. Mamy w Metryce Litewſkiey T. 7 w oryginale na karcie 587, poſtanowienie Zenowiczowi Woiewodzie Kijowſkiemu co Król, co Woiewoda, z pryſudu mieć powinien. Obſzerniey o tém w rozdziale o ſądach mówić będziemy.

(1038) To zrzeczenie ſię, ieſt na początku drugiego Statutu 1564 Roku.

(1039) Uſtawy tego Seymu ſą w Metryce Litewſkiey, i na końcu drugiego Statutu. Ten drugi Statut w Rozdziale 3 Artykule 41, wyłączył możność przedaży dóbr nadanych od żyiącego Króla, bez iego pozwolenia.

(1040) Polacy od panowania Ludwika, niepotrzebowali pozwoleń do przedaży dóbr.

(1041) W Rozdziale 3 Artykule 41, i w wielu mieyſcach. W Bełzkim, Mazowieckim, Zatorſkim, i Oświecimſkim Xięſtwach, aż do wcielenia ich do Polſki, potrzebowano tych pozwoleń, i gdy nawet po tém wcieleniu, bywały o to ſpory, Konſtytucya 1588 Roku dla Woiewdztwa Bełzkiego, uſunęła wſzelką wątpliwość.

(1042) Któregokolwiek kraiu, średnich wieków otworzemy dzieie, zobaczemy podobne nadania wolności, naypiérwey małey, potém większey części, nakoniec rozrządzenia całém maiątkiem. Prawo lennicze zaſtąpiło uſtawy o własnościach, nikt z mocy prawa, ale każdy tylko z przywileiu, nikt z kupna, tylko z potwierdzenia, lub nadania beſpiecznie maiątek dzierżał. Były dzierżawy do życia, przechodziły do ſynów, nakoniec z pewnemi warunkami do kobiet, do wnuków, i tak przemieniały ſię w wieczność. Służba oſobiſta była nieoddzielna, od poſiadania ziemi. Uważanie czy nowy właściciel, będzie zdolny do pełnienia uſługi, czy iego wierność będzie przyiemną (*an fides erit grata*) należała do panuiącego, i z tąd iak Bruſsel *de uſu feudorum* powiada, wſzyſtkie te wynikały warunki. Nayprzód dla tey potrzeby, potém dla zachowania dawnego zwyczaiu wzięcia trochę pieniędzy, i okazania zwierzchności, obſtawano przy tych pozwoleniach. Wſzakże przy kontraktach Emphiteutycznych oſtrzegały ſię *laudemia*. Biorę Anglią, iako więcey znaną za przykład. Oto Henryk I dopiéro pozwolił dobra nabyte, ale nieſpadłe przedawać, i to z warunkami, które Blacſtone w T. 3 Kommentarzów wyraża. Henryk III pozwolił przedawać

Artykuł XVI. Po odprzedaniu trzeciey części, wolno iest pozostałe dwie części długiem obciążyć (1043).

Artykuł XVII. Wolno iest testamentem przed Królem, lub urzędem zeznanym, albo zapisem dać, darować trzecią część maiątku, bądź Kościołowi (1044), bądź komu właściciel zechce. Gdyby

połowę. Statut znany w Anglii od słów zaczynaiących ustawę *Quia Emptores* pozwolił wszystkie dobra, prócz darowanych od żyiącego Króla, przedawać. Statut piérwszy Edwarda III, i takie dobra wieczyście przedawać dozwolił, warował tylko opłatę, za każdą dziedzica zmianą. Henryk VII, i VIII tych od tey opłaty uwalniali, którzy z Królem w woynie służyli. Nakoniec Karol II, te opłaty zniósł. Nie iestże historya rządzenia, i przedawania maiątku w Anglii taż sama, co w Polszcze, a późniey w Litwie. My tylko prędzey uwolnili się od pamiątek feudalnych w téy mierze. Angielczykowie pod czterema panuiącemi, i piątym Kromwelem, mieli dłużey te cechy niezupełnego w piérwiastkach własnictwa.

(1043) Wolność obciążenia długiem, nie przenosiła własności od iedney do drugiey osoby, na zaciągnienie zatém długów, nie potrzeba było pozwolenia właścicielowi.

(1044) Kiedy tu iest mowa o wolności zapisywania maiątku swego Kościołom, co Statut trzeci w Artykule 41 równie uroczyście ostrzegł, rozważmy: zkąd wyniknęły trudności w prawie dysponowania maiątkiem na rzecz Kościoła, iak w Polszcze, i Litwie pozwolono, a potém tę wolność ścieśniano. Smutne uczyło doświadczenie, że Kapłani, i Mnichy przytomnemi będąc maiętnieyszych śmierci, korzystali z testamentów. Walentynian Cesarz Cod: Theodos: li: 16 ti: 2 zakazał brania darów duchownym przez testamenta. Użala się w szlachetném sposobie S. Hieronym Op: T. 1 p. 13 na tę ustawę „*Pudet dicere, sacerdotes idolorum mimi & aurigæ, & scorta hæreditates capiunt, solis clericis, & monachis hac lege prohibetur. Et non prohibetur a persecutoribus, sed a Principibus Christianis nec de lege quæror, sed doleo cur meruerimus hanc legem.* W Germanii (iak Tacyt mówi) nie było testamentów; te iak przez duchownych były wprowadzone do Niemiec, do północy, i do Polski; Jak prawo Ormiańskie w Polszcze zachowane, koniecznie nakazywało odkazywać fundusze Kościołom, w rozdziale o testamentach powiemy.

Niezmiernym darom dla duchowieństwa, chciał zabieżeć Fryderyk II. Wiadomo z historyi, iak iego troskliwość, bezbożnością została nazwana. Służba osobista nie mogła bydź przez Xięży dopełniona, z pomnożeniem funduszów, upadała obrona. Podobno Henri de Courtenay Latinów Cesarz w Carogrodzie piérwszym iest, który dostrzegł, i zabiegał temu wzbogaceniu duchownych, a umnieyszeniu obrony kraiu; patrz le Beau *Histoire du bas Empire* T. 21 p. 121—2. Fundusze uważano iak iałmużnę. Za-

Gdyby zaś teſtament był utworzony w przytomności świadków, i rozrzą-

ſługa, prawo do ſławy, zdawały ſię bydź nie oddzielne od funduſzów czynionych przez panuiących. Partykularni toż ſamo maiąc wyobrażenie, co ich zwierzchnicy chcieli bydź równie hoynemi. Nadania nie dozwalały czynić darów bez pozwolenia panuiącego. Nadto niknęła obrona ziemſka. Partykularni zaczęli funduſze czynić, które panuiący albo z nabożeńſtwa, albo z łaſki dla proſzącego, potwierdzali. Wziąść w rękę ważne dzieło *Monaſticon Anglicanum* przez Dugdale', lub *Vaiſsetta hiſtoryą Kościołów Akwitańſkich*, można ie porównać z zbiorem funduſzów Tynieckich przez Szczygielſkiego, i Miechowſkich przez Nakielſkiego, znaydziemy z iednakowością przyczyn równe ſkutki, to ieſt iednakie powody, prożby, funduſze, i potwierdzenia. Do czasu Ludwika, były potrzebne potwierdzenia w Polſzcze, czynionych przedaży. Bo piérwey nie wiele było nadań, w których dołożono, że przedać bez pozwolenia wolno. W Litwie nayprzód Alexander 1505 Roku w T. IV Metryki Litewſkiey w oryginale na karcie 112, a w kopii na karcie 196 potwierdził Władyce Połockiemu Kanony Xięcia Jarosława ſprzyiaiące duchownym; Zygmunt I. 1506 Roku w ſamem początku panowania ſwego w przywileiu w T. VII Metryki Litewſkiey na karcie 158, a w kopii na karcie 304, zapewnił na prożbę Metropolity całey Rusi, że wolno ieſt czynić funduſze Cerkwiom, i teſtamentem nawet zapisywać, byle potwierdzenie Królewſkie naſtąpiło. Równie dał zapewnienie Zygmunt I, w przywileiu tegoż ſamego roku danym Xięſtwu Kijowſkiemu. Tak zapisano zaraz po tém przywileiu Kołodno, i Zabcze Kiryłłowi Władyce Łuckiemu, a Król ten zapis teſtamentowy na kar: 112 w oryginale, a na kar: 308 w kopii T: VII potwierdził. Od Seymu Brzeſkiego 1566 Roku, nie potrzeba iuż było potwierdzeń. Za Zygmunta Auguſta, i za Stefana ſzemrano, potém w inſtrukcyach niektórych zaczęto przekładać zubożenie familiów, i umnieyſzenie kraiu obrony. Za Zygmunta III wychodziły drukiem upowſzechnione z obydwóch ſtron ſkargi, i użaleń przyczyny. Dopiéro za Władyſława IV. 1635 Roku V. L. IV p. 854 uſtanowiono: 1mo nie wolno dóbr oddalać od ſtanu Rycerſkiego; 2do kto *de nova radice* chce czynić fundacyą, powinien *tacto pectore* przed Ziemſtwem przyſiądz, że nic za funduſz nie wziął, lecz z gorliwości z własnego maiątku czyni funduſz; 3tio gruntu kawał Farnemu Kościołowi dać pozwolono. Potém Konſtytucya 1669 Roku V. L. V p. 10 fundacye czynić bez pozwolenia Rzeczypospolitey zakazała. 1676 Roku V. L. V p. 368 nie pozwolono dóbr ziemſkich i mieyſkich, tudzież kamienic dawać duchownym. O nieoddaleniu dóbr ziemſkich na rzecz duchownych, dawnieyſze prawa ponowiła Konſtytucya 1768 Roku. Kiedy więc takie naſtępowały nieprawne nadania, wychodziły przywileia *kadukiem* zwane. O czém w ſwoim mieyscu. Chcąc poznać kray w którym podchlebno mi było urzędy ſprawować, chciałem poznać duch zgromadzeń duchownych, które naywięcey mieć mogły mniey pra-

rozrządzenia nieruchomego maiątku następowały, tedy potwierdzenie panuiącego, ma dzieło całe ubespieczyć, i uprawnić (1045).

Artykuł XVIII. Ktokolwiek ma dobra nadane, lub zapisane, a przez dziesięć lat nie używa daru, lub zapisu, albo w posiadanie nie wszedł, traci zapis lub nadanie. Małoletni tylko nie tracą do lat prawem przepisanych takowego nadania (1046).

Artykuł XIX. Kto posiadał dobra za przodków Króla wiecznym prawem, choćby nie miał nadań, wiecznie trzymać ma (1047).

Artykuł XX. Gdyby kto był obwiniony o winy krzywdę czci czyniące, panuiący w iednem roku sprawiedliwość wymierzy.

Artykuł

wnych funduszów; z źrzódeł różnego rodzaiu testamentów, i darów od podeszłych w wieku kobiet. Przekonałem się z łatwością, że fundusze Jezewitów w wielkiey części miały cechy nieprawności, wszelako kaduki na ich dobra niebyły prawie znanemi. Dla upewnienia całości edukacyinego funduszu do którego dobra Jezewitów zostały wcielonc musiano 1776 Roku ubespieczenia wyiednać Konstytucyą. Innych zgromadzeń funduszów nie miałem sposobności sprawdzać. Przez to iednak co wyraziłem nie rzucam powszechney na prawność funduszów nagany, iak łatwo czytelnik sądzić może. Jak Cerkwiom zapisywano na Ewangeliach fundusze, iak ten zły zwyczay zniesiony został, iaką nakoniec maią naturę *wyderkaffy*, i iakie o nich są rozrządzenia; patrz rozdział o zapisach.

(1045) W Statucie drugim, Rozdziale 8, Artykule 2, pozwolono imie, czyli dobra nabyte, i ruchome testamentem komu się tylko podoba odkazać, byle sąd Ziemski, lub Grodzki był przy tém testamencie, a w niepodobieństwie mienia sądu, trzey świadkowie podpisać maią, a gdyby nie umieli podpisać, pieczęcie przyłożą. Statut trzeci w Rozdziale osmym, Artykule 2 toż samo ponowił z dodatkami: 1mo wyraźnie imie oyczyste, i macierzyste wyłączone iest z wolności zarządzenia testamentem; 2do wolno testament odmienić; 3tio Uroczystości niektóre są przepisane. Co iest testament, iak bydź zaczął w używaniu, iakie o tém rodzaiu rozrządzeń dano przepisy, w rozdziale o testamentach powiemy.

(1046) Toż samo w Statucie drugim, Rozdziale 3, Artykule 45, w Statucie trzecim Rozdziale 9 Artykule 45.

(1047) Nie zawsze bywały nadania na pismie tak, iak umowy, których zawarcie mniéy znaczące formalności oznaczały. Dość ciekawy w tey mierze opis, niżey czytelnikowi przedstawiemy.

Artykuł XXI. Targowe, albo myto stanowiący bez prawa, i przywileiu, traci dobra, w których myto nieprawnie wybiera (1048).

Artykuł XXII. Poddani szlacheccy niepowinni panuiącym odbywać powinności, prócz naprawy dróg, i dawnych zamków. Wolni są od szerebrzeszczyzny, czyli daniny tak zwaney (1049) od

(1048) Toż samo w Statucie drugim Rozdziale 1 Artykule 25, a w trzecim Rozdziale 1 Artykule 29. Stanowienie wielości opłaty targowego, lub myta należy do opieki nad handlem. Zatém władza kraiowa, wiedzieć i miarkować to powinna. Gdybyśmy w tém mieyscu pisali dzieie handlu, przenieślibyśmy opis ustaw rożnych wieków, i kraiów, iak cła, myta, i targowe mnieyszały przez wzgląd na handel, a powiększały się albo przez wzgląd na wydatki poniesione w utrzymywaniu mostów, i grobel, albo przez ośmielenie zdzierstwa. Lecz nie ten iest cel naszego pisma. Powinniśmy tylko wyrazić niektóre warunki: 1mo. wyznaczane było myto przez Kommissarzy od Króla zesłanych, albo przez przywiley; 2do. za panowania Stanisława Augusta 1764 Roku generalnie nowa rewizya mostów, i grobel zrobiona, na każdy most, lub groblę wydano taryffę; po dopełnioney rewizyi przez wyznaczonego Officyalistę; 3tio. od produkta kupuiących na dwór panuiącego, nie brano myta; lecz od naydawnieyszego czasu też doświadczane długo w innych kraiach piérwszeństwa w kupnie produktów, *Jus præemptionis* nie było od panuiących używane; 4to. uwalniane były niektóre miasta od myt. Tak Alexander Król uwolnił na wieczność mieszczan Kijowskich, iak w Metryce Litewskiey T. VI w oryginale na karcie 102, a w kopii na karcie 172 widzieć można. Tak miasto Winnica po przeniesieniu swego siedliska, podobny przywiley 1558 Roku 4 Kwietnia od Zygmunta Augusta otrzymało; 5to. niektóre osoby handluiące uwalniano od myta, i ceł. Taki przywiley iest w T. VII w oryginale na karcie 158, a w nowey kopii na karcie 294, dany od Zygmunta I 1506 Roku Mateuszowi Cymmermanowi kupcowi Gdańskiemu; 6to. Postowie, i gońcy nietylko nie płacili cła, ale owszem, iak Gwagnin, i dawne akta świadczą, przy nich bywali kupcy, i cła nie dawali. O nadużycie tey wolności, bywały nieukontentowania między Polską, a Moskwą za Alexandra, a z Portą Ottomańską za Zygmunta I. Od czasu Jana III, i Piotra wielkiego te wszelkie handle przy Postach ustały, a rzeczy i produkta dla panuiących, lub postów wiezione, nie były poddane opłacie cła; 7mo. Szlachta uwalniała się od opłacenia myt i ceł; liczne o tém prawa patrzać w inwentarzu praw. Konstytucya 1764. Roku postanowiła cło generalne, a od myt i grobelnego uwolniono produkta leśne, i zboże; 8vo. targowe w miastach Królewskich Konstytucya 1764 Roku zniosła.

(1049) Jak dawno na północy, i w Słowiańskich ziemiach bywały opłaty od zie-

od Działa (1050), od wszelkich uciążliwości wyrządzanych przez Dzieckich (1051), od Stacyi (1052), od Powołowszczyzny (1053), i od wszelkich innych ucisków.

Artykuł

mi sochą, lub pługiem wyoraney, w artykule o łanach powiemy. Różne były powinności, które albo potrzeba, albo wymysł, albo dawny zwyczay podały. Pieniężna danina, dla różnicy od danin *in natura* osepów, miodów, i tém podobnych, nazywała się w Litwie od słowa *sierebro* srébro *sierebrzeszczyzna*. W T. VII Metryki w oryginale na karcie 631, a w kopii na kar: 758, widziemy w 1513 Roku ustanowioną, że wszystkich włości opłatę sierebrzeszczyzny. Widziemy, że za Zygmunta I od sochy płacono po trzy grosze. Zaświadcza Stryikowski na karcie 750, że w 1550 Roku szerebrzyszczyznę po groszy 5 od sochy płacono w Litwie. Na Wołyniu, w Kijowskim stosowano podatek do osiadłości, czyli dymów. Niedoszły nas regestra tych poborów. Wiemy, że w Polszcze do podatku liczono, 1576 Roku, łanów 146,661; lecz z tego obliczenia zbliżonego stosunku do Litwy, czynić nie mogę. Zamieniana powinność osobistey służby na pieniądze, nosiła imie i znaczenie podatku sierebrzeszczyzny, a kiedy używaniem prochu, i harmat, powiększyły się potrzebne wydatki z rozróżnieniem tylko rodzaiów expensy, kazano płacić podatek, i stawić się osobiście zlecano. Żmudź nazywała tę zamianę powinności *Pokonewskie*. W prawdzie to imie, dano stosownie do rzeczy, bo to zastępowało służbę konnych, za którego w 1552 Roku, za świadectwem Stryikowskiego p. 751, dano po kopie, to iest złotych 23, groszy 15 szelągów $2\frac{3}{5}$. Żądano od miast takiey opłaty, chociaż innego rodzaiu ciężary znosić musiały. Dla usunięcia takich żądań, miasto Drohiczyn 1554 Roku w xiędze Metryki Koron: pod literą F p. 238 otrzymało od Zygmunta Augusta przywiley, aby nie wymuszano Pokonewszczyzny opłaty. Zebrane Stany Litewskie w 1554 Roku (iak akta tego Seymu w xiędze 45 Metryki Litewskiey zaświadczaią) żądały od Zygmunta Augusta, aby ten podatek był uchylony. Król oświadczył, że skoro ten podatek za wolą Stanów na potrzebę Rzeczypospolitey iest wybierany, a potrzeby są gwałtowne, nie można tego podatku uchylić. Aż do czasu Unii 1569 Roku trwał ten podatek. Dopiéro wtenczas zaczęło płacić Podlasie *poradlne* sposobem Koronnym, aż do panowania Władysława IV, który przez *Pacta Conventa* ten dawny podatek dla swoiey małości, w lustracyach Starostw zapisany, zniósł. Litwa zaś zaczęła dawać równie pobory, iak Polska dawała. Statut trzeci wspomina, o tém podatku przepisawszy to nazwisko z pierwszego, i drugiego Statutów: lecz iuż tey dani w exystencyi w ówczas nie było.

(1050) Patrz notę pod liczbą 340.

(1051) Patrz notę pod liczbą 344.

(1052) W nocie pod liczbą 342 daliśmy zupełny opis, co się ma rozumieć *Statio*. Tu tylko dodaiemy, że do tego ogólnego nazwiska *Statio*, należy także ciężar

Artykuł XXIII. Ktokolwiek wyrokowi panuiącego, nie ieſt poſłuſzny, ſiedzieć ma wieży, (1054) niedziel ſześć, i dwanaście rubli groſzy (1055) zapłaci (1056).

Godne, czyli powinność dawania pewney opłaty, lub wielości bydła, albo darów iakich w dnie uroczyſte. Tak w przywileiu Bolesława wſtydliwego 1278 Roku 4 Lutego Klaſztorowi Lubieńſkiemu pod tranzumptem Zygmunta I 1519 Roku 23 Lutego w aktach Metryki Koronney, *a datione etiam quarumcunque feſtivitatum, quæ godne dicitur liberamus &c.* Od takiego ciężaru równie uwalniano w Mazowſzu, co w przywileiu Januſza Xięcia Mazowieckiego 1382 Roku potwierdzaiącym kupno Solca pod Warſzawą, w archivum miaſta ſtarey Warſzawy widzieć można.

(1053) Dawano bydło różnego rodzaiu w daninie panuiącym: zoſtało ieſzcze na Podolu opłaty od bydła imie *Goſtinna*, którego podobieńſtwo ieſt widoczne do ſłowa *goſtytwa* użytego w przywileiach 1175 Roku, przez Kazemara Xięcia Pomeranii Katedrze Kamińſkiey w dziele *Origines Pomeraniæ* Rangona, i w przywileiu temuż Kościołowi 1182 Roku nadaném, w hiſtoryi tegoż Kościoła przez Wüie piſaney. Taki rodzay podatku opłaty od wołów, nazywał ſię *powołowſzczyzna*. Naypiérwey na Wołyniu uwolnieni zoſtali włościanie Dubna, Oſtroga, i Połonnego od tego uciſku, przez wzgląd zaſług pana tego maiątku, Konſtantyna Xięcia Oſtrogſkiego. Przywiley na tę ſwobodę wydany, ieſt 1506 Roku w T. 7 Metryki Litewſkiey w oryginale na karcie 247. Ta łaſka dla iednego okazana, ſtała ſię powſzechną dla Wołynia mocą przywileiu w tém roku wydanego. Ten Statut zniósł boiaźń, od podobnego uciſku. Zygmunt Auguſt chcąc okazać, iak miło mu było widzieć dobrodzieyſtwa świadczone, przez iego oyca Narodowi przyrzeczone, w przywileiu dla Wołynia 1547 Roku danym, też ſame uwolnienie od powołowſzczyzny ponowił. Brano także w innèm ſpoſobie woły albo bydlęta w niektórych Królewſzczyznach. Gdy po śmierci chłopa goſpodarza ieſt zatrudnienie w oſadzeniu innego, płodna we wſzyſtkich wiekach fiſkalność wynalazła, aby po śmierci goſpodarza iedne bydlę Pan zabrał, i ten dochod nazywał ſię *Odumarſzczyzna*. O tém uciſku wiemy z rozrządzeń, które uſunęły takowe krzywdy. Dla ſtaroſtwa Drohobyckiego taki wydany ieſt przywiley 1533 Roku w xiędze Metryki Koronney lit: NN p. 21. Dla ſtaroſtwa Stryiſkiego 1539 Roku w xiędze XX p. 301. Dla ſtaroſtwa Staniſławſkiego 1580 Roku w xiędze X p. 123.

(1054) Prawo, które ſamemu winnemu, każe zaſiadać w wieży, i z niey nie wychodzić, miało wſpaniałe i ſzlachetne cele. Władzy prawa, rozkazowi ſądu ſam winny ſię poddaie, i ſtrzeżony ieſt tylko ſamą boiaźnią uchybienia ſwoiey powinności. Kiedy zaś kto nie zaſiądzie za dekretem *Executionis*, oſoba nie poſłuſzna przez pomoc woyſkową, ieſt wzięta i ſtrzeżona, aby poniewolnie dopełniła wyrok.

(1055) Patrz przedział w rozdziale o monecie o Rublach.

Artykuł XXIV. Gdyby na iedną rzecz były dwa nadania, piérwfze ieft ważne; gdyby iednak przez dziefięć lat nie było w używaniu, gaśnie (1057).

Artykuł XXV. Nadanie dóbr uczynione za granicami Wielkiego Xięftwa Litewfkiego, ieft nie ważne (1058).

Artykuł XXVI. Jadący do dworu, w dobrach Królewfkich nie ma fię zatrzymywać, i fzkody czynić pod karą dwunaftu rublów, i obowiązkiem nadgrodzenia fzkody (1059).

W Statucie drugim dodano.

1mo. Szlachta od myt uwolniona (1060).

2do. Gleyty (1061) będą dawane wywołańcom; a gdyby kto choć obwinionego, i pozwanego na fąd Królewfki zabił, traci gardło.

(1056) Taż fama kara bez dodatku, pieniężney kary w Rozdziale 1 Artykule 27 drugiego Statutu.

(1057) Ten artykuł ieft na dwa podzielony w Statucie drugim Artykule 28, i 29; a w trzecim Artykule 22, i 23.

(1058) Nie dowierzanie Litwinów, wymagało od Zygmunta I takiey obietnicy, aby dworaków zabiegi, ważnych nie przynofiły darowizn. Nadto kiedy w czafie tego Statutu wydania, Zygmunt Auguft zoftał wielkim Xięciem, można było przewidzieć, że Królowa Bona będzie chciała różne frymarki dobrami czynić bez przytomności Rad Litewfkich; i łatwo doftrzedz można, że te prawo tylko do przypadku było utworzone, kiedy w drugim Statucie ieft opufzczone.

(1059) Toż famo w Rozdziale 1 Artykule 30 drugiego Statutu, a w trzecim Rozdziale 1 Artykule 35.

Na północy rozumieli mocnieyfi Wazallowie, że im ieft wolno używać zwierzyny w lafach Królewfkich, kiedy do Króla iechali, i brać darmo żywność w dobrach Królewfkich, przypominaiąc fobie duch gościnności w dawnych obyczaiach (o którey w Artykule o ftacyach namieniłem). Do tychczas w Anglii mamy pamiątkę tego zwyczaiu, że Lordowie iadąc na Parlamentu odprawianie, i wracaiąc fię, mogą w lefie Królewfkim dwa ielenie zabić, i tylko Lord zatrąbić powinien na Leśniczych Królewfkich, aby o tém wiedzieli. Te umiarkowanie obfzérnieyfzey prerogatywy, uftanowił Henryk III.

(1060) Patrz notę pod liczbą 1048.

(1061) Imie gleyt, ieft od słowa Niemieckiego *Geleit*, które znaczy *falvum conductum*.

gardło. Wolno ieſt maiącemu gleyt przebłagać panuiącego, i ſtronę, którey zawinił, a ieżeli nie otrzyma darowania winy, należy takiego przed wyiściem oznaczonego czasu w gleycie, wypuścić z kraiu; byle nie do ziemi nieprzyiacielſkiey. Wywołani zaś bez gleytu, łapani, i karani bydź maią (1062).

3tio. Mandaty z kancellaryi nie będą wydawane, tylko 1mo w ſprawach obrażonego Majeſtatu, i o zdradę kraiu, 2do. o gwałt przy

(1062) Seym Litewſki Grodzieńſki 1568 Roku pozwolił, aby Król w każdém przypadku, prócz gorącego uczynku, to ieſt wyſtępku iawnego, któremu czas rok, i ſześciu niedziel nie minął, dawał gleyt. Poprawa Statutu 1578 Roku rozkazała, aby nieſtawaiących do ſądu, z kraiu wywoływać. Statut trzeci w Artykule 12 oſtrzegł: 1mo. gleyty będą dawane zbiegłym z iakiey przygody do ziemi ſąſiada, lecz nie do ziemi nieprzyiacielſkiey, krom wyſtępku obrażonego Majeſtatu, i zdrady kraiu; 2do. gleyt ten wolno ieſt trzy razy przedłużyć, lecz tylko w ciągu iednego roku; 3tio. przez ten czas zbiegły ma ſię ſtarać dość czynić ſtronie, i przebłagać panuiącego; 4to. ieśli nie wſkóra dość uczynić ſtronie, i przebłagać panuiącego, przed wyiściem gleytu, ma bydź wypuſzczony z państw Rzeczypoſpolitey, byle nie do ziemi nieprzyiacielſkiey; 5to. toż ſię ma rozumieć o tych wywołańcach, którzy za nieſtawanie u Króla, lub u ſądu bywaią na tę karę wſkazanemi.

Nie można prócz kary śmierci, większey znaleść kary, iak wywołanie z oyczyzny. Wſkazywano potém w ſprawach cywilnych na wywołania; i taż ſama formalność bannicyi, ſtała ſię śmieszną. Początkowo kara wywołania, była nie oddzielna od infamii, i rzadko bywała wſkazywana, iak widziemy w xiędze dekretów Królewſkich, w Archiwum Piotrkowſkim. Za panowania Zygmunta I, zaczynały bydź częſto wſkazywane infamie w ſądach, i to było powodem, co za świadectwem Krzyſztofa Warſzewickiego *de optimo Statu Libertatis* p. 44. Jan z Tęczyna Woiewoda Sandomirſki wyrzekł „ *Vereri se, ne illæ infamiæ, ut censuræ eccleſiaſticæ exolescerent. Raritas enim exquisitarum pœnarum, eſt magiſtra morum.* Ta łatwość wſkazania ogromney kary, ściągnęła gleyty, i torowała bezkarność. Gleyty zaś w Polſzcze mógł dawać na dwa mieſiące Biſkup Krakowſki, Woiewoda Krakowſki, i Sandomirſki z mocy Statutu Kazimierza Wielkiego V. L. 1 p. 48. Kiedy w ſprawie Rzeczyckiego Inſtygatora przeciw Krzyſztofowi Zborowſkiemu, Niemoiewſki obrońca obwinionego, odwoływał ſię do tego prawa, Rzeczycki Inſtygator przekładał, że w tenczas te prawo miało mieysce, kiedy prawo „ *Neminem captivabimus, nisi Jure victum*, od Władyſława Jagiełły, nie było Narodowi dane. Za Jana Kazimierza, iak Rudawſki życiopis tego Króla na karcie

przy dworze Królewskim, 3tio. o nieprawne mytą wybieranie, 4to. o użytki stołu Królewskiego (1063).

4to. Nie tylko fałszywi, lub mieszaiący nad przepis miédź Myncarze, ale i złotnicy mieszaiący miedź, lub ołów do srébra, ogniem karani będą (1064).

5to. Odpowiednik (1065) nieosiadły, ma bydź przystawiony przed sąd, przekonany, że czynił pogrozki, dwanaście niedziel w więzieniu (1066) siedzieć ma. A po wysiedzeniu dwunastu

96 zaświadcza, dał taki gleyt Władysław Xiąże Ostrogski Woiewoda Krakowski 1652 Roku 27 Stycznia Radzieiowskiemu Podkanclerzemu Koronnemu.

(1063) Toż samo w Statucie trzecim Artykuł 14 z dodatkiem, że o ranienie urzędników Królewskich, to iest Woiewodów, Starostów do sądu Królewskiego mandatami; o słowne obelgi, do Trybunału pozwami pozywać należy. Ustanowiono także, aby mandaty były cztéroniedzielne.

Słowo mandat pochodzi od słowa *mandamus* rozkazuiemy. Dla różnicy od innych pozwów te, które wychodziły do sądów Królewskich, lub Seymowych, nazywano mandatami. Nim porządnie sądy były urządzone, rozumiano, że iest wielka swoboda, kiedy sam panuiący sądzi. To mniemanie było równie w wielu północnych kraiach. Są takie wyięcia od wszelkiey iuryzdykcyi, prócz Królewskiey, w niektòrych fundúszach dawnych, które nam Dugdale w dziele *monasticon Anglicanum* podaie. Podobne warunki Szwedzkie, i Duńskie duchowne zgromadzenia odbierały. Równie w Polszcze widziemy tę swobodę ustanowioną. W nadaniu wsi Raczonowic przez Bolesława Xięcia Mazowieckiego 1242 Roku w oktawę SS. Piotra, i Pawła w oryginale Archiwum Koronnego czytamy, a *nullo camerario citentur*, *nisi annullo Ducis.* W przywileiu Bolesława wstydliwego 1254 Roku 16 Sierpnia Klasztorowi Miechowskiemu w historyi Nakielskiego „ *Nec etiam coram nostra præsentia comparebunt, nisi prius sigillo nostro provocati fuerint.* Podobne wyrazy i o pieczęci panuiącego do mandatu, czyli pozwu, i wyłączenia od niższych władz w wielu przywileiach, i nadaniach czytałem. Długo szlachta stawała przy tey prerogatywie, aby ich Król sądził. Nakoniec za Stefana nastąpił Trybunał, o którém w swoim mieyscu.

(1064) Powiedzieliśmy w przedziale o Rublach, że monety, czyli sztabiki srébrne, i złote na północy robili złotnicy, a na fałszuiących okropne były kary. Z tey tradycyi o tém obyczaiu, wyniknęło te prawo, które w Statucie trzecim Artykule 17 ponowione zostało.

(1065) Odpowiednik w tém znaczeniu, bierze się za człowieka czyniącego pogróżki, i przechwałki.

(1066) Nowi pisarze wiele pisząc o więzieniach, zbyt lekko obwiniaią starąży-

ſtu niedziel więzienia, póty nie będzie wypuſzczony, póki nie złoży rękoymi, iż przeciwko temu co czynił pogrożki, w pokoiu od

---

tność o nieumieiętność piérwſzych ludzkości prawideł, i okrucieńſtwo w nieróżnieniu więzień za karę od mieysc, w których porozumiany o winę, aż do wyroku ſędziego ieſt przytrzymany. Maluiąc doli więźniów okropność, na każdém prawie więzieniu, chcą wyczytywać okropnowſpaniały napis na drzwiach piekła przez Danta wyryty. Powiedzmy iakie były opinie prawodawców, powiedzmy iak w tey mierze w Polſzcze myślano. Platon w xiędze 10 o prawach powiedział, że należy różnić więzienie za winę, od przytrzymania dla beſpieczeńſtwa. W Rzymie nazywano więzienia *Carcer*, przytrzymanie *liberæ cuſtodiæ.* Wiemy z Saluſtyuſza, że wſpólnicy ſpiſku Katyliny, aż do wyroku byli pod ſtrażą obywatelów, i Senatorów. W czaſie władzy tyranii w Rzymie, zaczynano zapominać o tém prawidle, iak Sigonius w dziele *de judiciis* okazuie: wſzelako Trebonian *in Codice* nie zapomina mówić z ludzkością o więźniach. W wiekach śrzednich widziemy iednak ślady łączenia kary z winą, a mienia oſtrożności na podeyrzanych. Niektòre Sagi Iślandſkie, prawa dawne Szwedzkie nawet, podobną okazuią nam różnicę. Kiedy w Niemczech Gloſsatorowie bez hiſtoryi prawniczey, zaczęli uczyć prawa, zapomnieli okazywać dokładnie, że do wyroku trwa tylko ſtraż, a od tego momentu, kiedy ſędzia ſłowami prawa, uzna zbrodnią i winnego, w tenczas dopiéro zaczyna ſię ſrogość kary. Widziałem opiſanie zamku Krakowſkiego za Jana Olbrachta, tam różniono więzienia w wieżach, iedną złodzieyſką, drugą kobiécą, trzecią ſzlachecką, a od iednego dawnieyſzego zdarzenia Senatorſką zwanych. W mieyscu od Dorotki Tęczyńſkiey za różne winy oſadzoney, biorącém imie, i w dwóch ciemnych lochach, były więzienia. Na wierzchu za bramą, było mieſzkanie dla przytrzymanych, i w tém inwentarzu napisano „ *Carcer pro deprehensis non judicatis*, i ośmnaście oddzielnych było izb. Podobne opisanie w dawnych inwentarzach zamku Kaliſkiego, i Tykocińſkiego widziałem. Zapominano potém o takowym porządku, i ſłowa oddzielne w ſamey grammatyce turma, i więzienie, iedne potém miało znaczenie. Za czasu Zygmunta I, muſiano iednak czuć też ſame prawidła, które wielu za nowe ſzanować każą: kiedy Kirſteyn Cerazin na karcie 159, przywodzi te piękne prawo Rzymſkie, które *in codice de cuſtodia reorum* czytamy „ *Naſza ſprawiedliwość nie może bydź dość ſroga przeciw winie, a naſza ludzkośc nie może bydź dość wielka dla niewinności. Kto ma nieſzczęście bydź oſkarżonym, niech nie oddaie ręce żelazom, które są na znak, i na karę winy; niech ciemność więzienia nie odbiera więźniom światła, a widząc wſtaiące ſłońce, niech iego ogniem ſię ogrzewaią, a odświeżonym powietrzem niech oddychaią* Zaczęły więzienia w Warſzawie mniéy okropną brać poſtać. Był ów ſławny Angielczyk Howard u nas, który całą Europę dla widzenia więzień obiechał. Znalazł u nas mniéy złe te przybytki nieſzczęścia, lub zbrodni, iak w innych miey-

od niego zoſtanie, a gdyby ſkarżący nie miał zupełnego dowodu, tedy oſkarżony bliżſzy ieſt do czynienia odwodu (1067).

6to. Maiący długi nie z marnotrawſtwa, lub zbytku, ale z utonięcia towarów, pogorzenia, zabrania maiątku przez nieprzyiaciół, lub tracący fortunę na uſługę Rzeczypoſpolitey, ma wolność proſzenia o liſt żelazny od długów na trzy lata, po upłynioném czaſie powinien taki dłużnik ſię uiścić (1068). W trze-

scach: lecz ieſzcze mogliśmy z Virgiliuſzem w xiędze 6 Eneidy o wielu więzieniach mówić.

„ *Luctus & ultrices poſuere cubilia curæ*
„ *Pallentesque habitant morbi, triſtisque ſenectus*
„ *Et metus & malesvada fames, & turpis egeſtas*
„ *terribiles viſu formæ* . . . .

Podobało ſię Jeremiaſzowi Benthamowi Angielczykowi, w dziele o więzieniach 1779 Roku wydaném napiſać, aby co tydzień nayiepſza muzyka w więzieniach grała, rozumieiąc, że melodya muzyczna, potrafi zmiękczyć obyczaie zbrodnia. Briſsot de Varville p. 182 w dziele *Theorie des loix criminelles* toż ſamo utrzymywał. Porzućmy te dowcipne, a ieſzcze do naſzego wieku, i kraiu nie ſtoſowne wynalazki, a mówmy, aby ſędziowie, i urzędnicy, umieli ludzkość w więzieniach utrzymać, i oddzielali przytrzymanie podeyrzanych, od więzienia iuż oſądzonych.

(1067) Toż ſamo, i temiż prawie ſłowami w Statucie trzecim Rozdziale 1 Artykule 26.

(1068) Statut trzeci Artykuł 26 toż ſamo napiſał z dodatkiem: 1mo. Żydzi wyłączeni od tego dobrodzieyſtwa; 2do. chcący brać liſt żelazny, powinien złożyć przed urzędem, pod ktorego ieſt władzą, rękoymią, że nieucieknie z kraiu; 3tio. liſt żelazny więcey niebędzie, iak na trzy lata w większych ſummach wydany; 4to. w dzień kończącego ſię czaſu, oznaczonego liſtem żelaznėm, doſtawiony bydź ma dłużnik przez zaręczycielów, i wierzyciele na nim dochodzić będą; 5to. gdyby zaręczyciele dowiedli, że dłużnik w tém czaſie umarł, wolni ſą od rękoymi.

Tém potrzebnieyſze było prawo, im większe były nadużycia. Tak Zygmunt I niepołożywſzy żadnych warunków, uwolnił Grzegorza Barana z Krakowa od płacenia długów przez dwa lata, 1522 Roku 5 Stycznia w Metryce Koronney xiędze 24 pod literą Z p. 651. Podobne uwolnienia otrzymywały miaſta, i partykularni.

W trzecim Statucie dodano.

1mo. Na dworze Króla ſpokoynie, pod ſurowemi karami zachować ſię należy (1069).

2do. Strzelania pod bokiem Królewſkim, nayſurowiey zakazano (1070).

3tio. Ktokolwiek myta odbiera, a nie naprawia dróg, lub złe utrzymuie moſty, albo groble, za wſzyſtkie ſzkody nadgrodzi uſzkodzonemu (1071). Drogi będą nayproſtſze, i poprawiane. Nikomu nie będzie dany przywiley na myto bez rewizyi, czy właściciel miał wielkie nakłady (1072).

4to. Szlachcie wolno zasadzać miaſteczka (1073)

(1069) Artykuł 9.
Za Króla Henryka wiadome ieſt zabóyſtwo w bramie zamkowey przez Samuela Zborowſkiego na Wapowſkim dopełnione. Już w poprawie 1578 Roku ten artykuł z powodu tego przypadku umieſzczony.

(1070) Artykuł 10.

(1071) To prawo było przygotowane za Króla Stefana. Królewczanie, i z Pruſs kupcy ſkarżyli ſię o uſtawne ſtraty, które ponoſili na złych groblach, i moſtach; iuż podobne dwa dekreta były za Stefana wydane, ieden w ſprawie Brandta z Królewca, drugi w ſprawie Edela z Malborga. W poprawie 1578 Roku też ſame prawie ſą wyrazy, które ſą w Artykule 29 trzeciego Statutu. Prawo Longobardzkie li: 3 titt: 1 le: 7 oznaczyło, że kto myta niechce zapłacić, i chce przez rzékę przeiechać, to mu brónionem bydź nie ma. Ten duch prawa u nas był zachowaném.

(1072) Patrz Artykuł 29.

(1073) Prawo w tém 29 artykule, nadaie nieograniczoną wolność ſzlachcie oſadzania miaſt. Przywileia więc Królów, były tylko potrzebne w dwóch względach: 1mo. mienia prawa Magdeburgſkiego; 2do. mienia iarmarków, na których było myto wybierane. Taką ſamą wolność oſadzania miaſt, widziemy w Polſzcze ieſzcze w trzynaſtém wieku; tak widziemy przywiley od Ziemowita Xięcia Mazowieckiego 1254 Roku, Katedrze Płockiey dany „ *Villas Burgos*, *fora*, *ſeu etiam civitates cum Jure Theutonico inſtituere in prædictis terris Eccleſiæ;* wiele miaſt dziedzicznych nie miało, i nie ma przywileiów. Niektórzy dziedzice poddali ſwoie miaſta pod opiekę ſądu Królewſkiego. Jeſt nawet kilka miaſt przez pozwolenie właściciela, oddanych ſądowi Zadwornemu Królewſkiemu; lecz do

5to. W ſporach między dobrami panuiącego, a ziemſkiemi podług tego Statutu, ma bydź ſprawa rozpoznawana (1074).

6to. Rzéki portowe (1075) maią bydź czyſzczone, gdziekolwiek płyną do miaſt głównych; przez dobra panuiącego dzierżawcy

do ufundowania miaſt, przywiley panuiącego nie był potrzebny. Jak zaś nowe miaſta maią bydź odległe od dawnych, Konſtytucya 1768 Roku uſtanowiła.

(1074) Artykuł 20.

Rewizorowie w czaſie pomiaru Litwy, i Podlaſia za Zygmunta Auguſta, czynili pokrzywdzenia. W kilku liſtach, które ſą w ſkładzie Archivum Nieświżſkiego, czytać można rozkazy Króla, aby piſarze Litewſcy, którym to poruczył, mieli baczność, i ſprawiedliwość z winnych czynili. Łukaſz Gornicki w dziełach Zygmunta Auguſta na karcie 158 mówi, że Superintendent tych mierników Skoczek, czynił wielkie krzywdy, i ſznur przez izbę, wywierciawſzy dziury, ciągnąć kazał. Woycik któremu grunt odebrano, nieraz żywo Królowi z uſilną oſtrością przekładał, nakoniec przybił kartę na drzwiach, z przechwałkami na życie Królewſkie. Przed odebraniem kary, podał regeſtr win, i złych ſpraw mierników. Te więc iednoſtronne rozważenie, ſądzenie, i decydowanie było powodem, że ten artykuł w trzecim Statucie umieſzczono.

(1075) Portowe rzeki, naypierwey wyliczone zoſtały 1447 Roku V. L. 1 p. 151. Te były Wiſła, Dniepr, Styr, Narew, Warta, Dunaiec, Wiſłoka, Bruki, Bug, Wieprz, San, Nida, Proſzna 1598 Roku dodano Brdę, Noteſz 1613 Roku, Narewkę rzekę, Pilicę w Sandomierſkim. Swientę na Żmudzi 1589 Roku czyścić pozwolono, rzeka Wilia miała bydź czyſzczona przez mieſzczan Wileńſkich. Późniey Horyń, Słucz i inne dodano. Prawo 1764 Roku dozor nad wſzelkiemi rzekami ſpławnemi, Kommiſsyi ſkarbowey poruczyło.

Rzadko ieſt taki kray, w którém ſama natura tak mocno wzywała do handlu, 4819 rzek, i rzeczek zbliżonych, było w Polſzcze, i Litwie, które wody ſwoie, albo do Baltyckiego, albo do Czarnego morza przenoſiły.

Naydawnieyſzy naſz handel na południu, biorąc Prowincye obydwóch kraiów, za ieden kray, był handel Dnieprem, i różnemi drogami do Portów Baltyckiego morza. Penzelius w dyſsertacyi *de Barergis* okazał iak nad uyściem Dniepru, i Donu, iak przy złączeniu Dniepru z Bohem, a o 214 Stadów od morza było dawne miaſto Olbia, ſkład handlu Lewanckiego, Olbią zburzyli Getowie, podnieſione ieſzcze kwitnęło. Jak Kijów było wielkim miaſtem, w ſwoim okręgu ośm rynków, i trzyſta Cerkiew zawierało, świadczy Dytmar i inni wſpółcześni piſarze. Wiemy z niezgrabnych wierſzy Saxona Poety p. 143, i z innych pamiątek, że Karol wielki chciał w 793 Roku łączyć Ren z Dunaiem; Scipione ammirante Diſcorſi, Diſc: 10 p. 299, a za nim Fiſcher Handelsgeſchichte T. 1 p. 144 utrzymuie, że zwrócenie handlu Lewanckiego od Kijowa, by-

wcy czyścić maią: równie duchowni, i świeccy, przez których dobra taka rzéka płynie, czyścić ią maią; a za nakłady, gdyby ie-

ło iednem z ważnych powodów przedſiewzięcia Karola. Napady Tatarów zniſzczyły Kijów, a handel beſpiecznieyſze obrał drogi. Genueńczykowie za świadectwem Nicefora Gregoraſa li: 13 p. 427 ſkład Lewanckich towarów do Kaffy w Krymie przenieść potrafili. Progi, czyli Katarakty na Dnieprze równie od Konſtantyna Porphirogenita w dziele *de adminiſtrando Imperio iak* od Beauplana za Władyſława IV, w środku ſiedmnaſtego wieku, uważane były; w ſpławieniu zoſtawały opuſzczone, przewóz ziemny zaſtępował przewóz wodny.

Dnieſtrem iak ſpławiano na Archipelag, i do Carogrodu, mówi Sarnicki w xiędze 7. Za Zygmunta Auguſta Commendoni Kardynał (iak iego życiopis Gratiani świadczy) widział małe Katarakty w mieyſcach późniey Jampolem zwane. Ułożył proiekt handlu z Wenecyą, o którém ważną korreſpondencyą przywiózł JX. Albertrandy z Wenecyi. Traktaty z Portą Ottomańſką od 1486 Roku, wolny handel oſtrzegły, a kiedy traktat 1577 Roku między Amuratem III, a Stefanem Królem, wyraźnie ubeſpieczaiąc handel na czarnym, na białym morzu, i na rzekach, nie wſpomniał Dnieſtru; dla zniesienia wſzelkiey wątpliwości traktat 1623 Roku, wyraźnie oſtrzegł wolny ſpław przez Dnieſtr. Do 1676 Roku, czyli ratyfikacyi traktatu Żurawieńſkiego 1677 Roku ten artykuł ponowiano. Traktat Karłowicki 1699 Roku dawne umowy, co do handlu ponowił. Wznowiony ten był proiekt przez Francyą, wſparty kompanią handlową w Polſzcze, i doświadczeniem, nieodebrał przez wiadome przyczyny ſwoiey pomyślności. Od Uſzycy ieſt Dnieſtr na wioſnę, i ieſień; od Jampola niemal zawſze ſpławny.

Wiſła *Iſtula, Vandalus, Viſtula* nazywana do Gdańſka, Niemen *Chronus* do Królewca prowadzą do morza Baltyckiego produkta, a do tych rzek wpadaią inne.

Byłem tak ſzczęśliwy, że generalną Hydrograficzną Polſki, i Litwy odrysować kazałem kartę. Morze czarne z Baltyckim w wielu mieyſcach łączyć można, i było rzeczą konieczną. Pińſki powiat ma tę ſzczęśliwą płaſzczyznę, że iedna część wód idzie do Baltyckiego, druga do czarnego morza płynie. Kanał Ogińſkiego nazwany, prawie zapomniany, miał łączyć Niemen z Prypecią. Kanał Muchawiecki łączył Prypec z Bugiem. Kilkanaście śluz utrzymywałoby wodę rozlewaiącą ſię, Berezyny z Dźwiną, łączenie koſztem N. Imperatora dokonywane, zbliży Rygi handel do Kijowa, Łucka, i Oſtroga; gdy równie dobroczynność usunie przeſzkody na wpadaiących do Prypeci rzékach będące. Za pomocą małego kanału Biebrza wpadaiąca w Narew, miała łączyć Niemen pod Grodnem, z Wiſłą pod Serockiem, Dnieſtru łączenie z Bugiem równie nie było koſztowne. Swienta, i Polanga małe porty, od Szwedów popsute, dla niepilności opuſzczone ściągnęły uwagę rządu. Niewiazy z Ą złączenie, nową ułatwionego handlu części Litwy, dałoby drogę. Te wſzyſtkie plany, prócz proiektowanego przez Pana Defilles w początku oſtatniego panowania łączenia Dnieſtru

dni uczeſtnicy, czyli właściciele czyścić rzekę chcieli, a drudzy ſię uſuwali, ma bydź myto dozwolone, póki nakłady nie będą wrócone.

7mo. Expektatywy na urzędy, nie będą dawane (1076).

8vo. Dwa Staroſtwa ſądowe, dwa doſtoieńſtwa w Senacie, lub Ziemſtwie, nie będą iedney oſobie dawane (1077).

ROZ-

z Bugiem, w dawnych uwagach, i pismach znayduiemy. O ſzczegolnych rzékach, i o planach względem ich użytku, nie ieſt tu mieysce do mówienia. Rzuciłem nieraz oko na mappę Hydrograficzną, zagłębiłem ſię, iak kray mógłby bydź możny, i bogaty. Nie użyliśmy daru natury!

O rzékach, usuwaniu na nich, i zachowaniu iazów, grobel, karach na utrzymuiących przeſzkody do ſpławu; patrz inwentarz praw i dzieło Trembickiego pod tytułem: *Zbiór Praw*.

(1076) Statut trzeci Rozdział 1, Artykuł 33.

Expektatywy znaczą przywileia, na przeżycia dawane. Takie nadania 1433 Roku V. L. 1 p. 90 uchylone. Pełne iednak ſą Metryki Koronne takich przywileiów na duchowne i świeckie urzędy, które 1550 Roku znieſiono V. L. 2 p 595. Ponowiono przeciw tym nieprzyzwoitościom uſtawy 1613, 1699, i 1717 Roku. W Statucie trzecim z praw Polſkich ten warunek dodano.

(1077) Dawanie wielu urzędów, i doſtoieńſtw iedney oſobie, miało rożne nadużycia. Tak iak Sobocki Kanclerz był razem Burgrabią, Cześnikiem, i Staroſtą Krakowſkim, tak Zygmunt I dał Zabrzezińſkiemu 1507 Roku przywiley na Woiewództwo, Koniuſzowſtwo, i Horodniczowſtwo Nowogrodzkie, co w Metryce Litewſkiey T. VII w oryginale na karcie 247 widzieć można. Jak w Polſzcze ſtawały prawa o niedawaniu wielu doſtoieńſtw, patrz wymienione uſtawy w inwentarzu i zbiorze Praw. W czaſie piſania tego trzeciego Statutu, ten Artykuł 34 dodano.

ROZDZIAŁ II.

Ma Artykułów XVIII. (1078).

O rzeczach woiennych (1079).

Artykuł I. Ktokolwiek ieſt w doyrzałém wieku, powinien ſtawać oſobiście na wyprawy woienne pod przewództwem Panuiącego, lub Hetmana (1080) podług potrzeby, i uchwały, iaka w ówczas będzie. Z dóbr tylko Królewſkich nie ma bydź wyprawa dawana Koń,

(1078) Statut drugi ma Artykułów 29; a trzeci ma Artykułów 27.

(1079) Równy ieſt tytuł w Statucie drugim. W czaſie Unii Litwy z Koroną 1569 Roku V. L. 2 p. 772, cały ten rozdział wyłączony zoſtał z Statutu. Lecz kiedy tak ważne przepisy nie mogły bydź wyłączone, gdy exyſtencya poſpolitego ruſzenia nie była znieſiona, a niektóre tylko były warunki, przeciwne nowey poſtaci polityczney złączonych obu Narodów: Litwa w Nowogrodku, a potém w Warſzawie 1578 Roku, ten rozdział z niektóremi odmianami na nowo umieściła, odmieniwſzy tylko tytuł dawny na nowy *o obronie ziemſkiey*. Dla uniknienia powtarzań nie wyrażamy, co mogło zaſtanawiać uwagę, i ſprawiać wſtręt do tego rozdziału: w ſtoſunku tych trzech Statutów, znaydzie czytelnik różnicę.

(1080) Bilſki p. 298 powiada, że na Seymie w Sieradzu 1432 Roku poſtanowiono, iż gdy ieſt kilku nieprzyiacioł, trzeba iednego całą ſiłą pokonywać, a dopiéro rzucać ſię na drugiego. Zaciężnym żołnierzem władał Hetman, poſpolitemu ruſzeniu przewodniczył Król. Im trudnieyſza była ſamego Króla wyprawa, tém bardziey ſtawała ſzlachta, aby pod Królem tylko woiowała, a to dla tego, aby nie była ruſzana. Widziemy w aktach Tomickiego, iak Zygmunt I okazuie ſynowi różnicę między trudnością użycia Polaków do boiu, a łatwém przywodzeniem mężney Litwie. W aktach Litewſkiego Seymu w Brześciu 1512 Roku 12 Czerwca w Metryce Litewſkiey, zapisane ieſt nadanie nie ograniczoney władzy nad woyſkiem Konſtantynowi Xięciu Oſtrogſkiemu, i iego władzę tak ſzanować kazano, iak Królewſką; w Koronie dopiéro 1557 Roku V. L. 2 p. 608 pozwolono poſpolite ruſzenie podzielić, część iedną poruczyć Hetmanowi, a drugą zoſtawić Królowi. Patrz także Łukaſza Gornickiego *Dzieie za Zygmunta Auguſta* p. 142. Wreſzcie w Narodach żyiących woyną, ſłowa Król,

(1081). Koń, na którym ieździec siedzi, ma bydź wart cztéry kop groszy (1082), uzbroiony bydź ma taki ieździec (1083) wysłany na

i wodz były brane za iedno. Kto nie mógł bydź wodzem, przestawał bydź Królem; patrz de Guignes *histoire des huns*, Albaghazi *histoire des Tartares* Herbelot *biblioteque orientale*.

(1081) To co w trzecim Statucie opuszczono.

(1082) Statut drugi w Artykule 1 naznacza cenę kóp 8.

W czasie piérwszego Statutu, warta kopa złotych 26 groszy 20, więc koń był wart zło: 106 gr: 20; w czasie pisania drugiego Statutu, kopa była złotych 23 groszy $2\frac{16}{32}$, więc wartość konia zło: 184 gr: $18\frac{24}{32}$. W proporcyą niezmierney tanności zboża, a niedostatku pieniędzy, ta cena zdaie się bydź wielka. Lecz wszędzie konie do bitwy, były w niezmierney cenie. W zbiórze praw Jerozolimitańskiego Królewstwa, po odebraniu Turkom Jerozolimy przez Krzyżowników, trzeba było dać cenę trzech niewolników, za iednego utraconego konia, czyli 300 sztuk monety złotey. Patrz *Assiziæ Jerozolimitanæ* c. 310, 311, 312. Xięga rachunków Edwarda I, także wielką cenę koni stanowi; u nas było daleko taniey, bo wprowadzone były stada, i przewóz morzem koni nie był potrzebny; lecz zawsze iest cena wielka w miarę tanności innych produktów. Przyczyna iest prosta drogości w niedostatku stad, i w potrzebie większey używania: kiedy Kawalerya, osobliwie w Kraiach, gdzie są płaszczyzny, więcey była używaną. W ważném i rzadkim dziele Marcina Bilskiego pod tytułem: *sprawy Rycerskie*; edycya 1569 Roku p. 70 widziemy różnicę ceny koni od siedmiu do trzydziestu złotych owczesnych. Zbiór szlacheckiego woyska był ciężką Kawaleryą, zbroia, którą obciążano jeźdźca wymagała mocnieyszego a zatém droższego konia, któremu także blachownice dawano: zapewnia nas ten sam Bilski na karcie 25, że pieszy z bronią czyli strzelbą siadał za iezdcem, aby prędzey stawała piechota, a iezdziec szablą, pieszy swoią bronią dosiągał nieprzyiaciela. Takim sposobem za Winnicą Roman Xiąże Sangusko 1564 Roku 18 Września zwycięztwo nad Tatarami otrzymał, kiedy razem z Kawaleryą i piechotą napadł na obóz nieprzyiaciół. Ten wódz doniósł o tey wyprawie i sposobie otrzymania zwycięztwa Zygmuntowi Augustowi. Bilski naydroższą daie cenę Tureckim koniom. W Litwie szczególniey na Żmudzi za Alexandra Króla, rodzay Hestrów naywięcey używali. Ród tych koni musiał bydź z północy, kiedy *Orkninga Saga eya Jarls* edycyi Jonasa Jonæusa 1790 Roku, czyli historya wysp Orkadzkich po Islandzku pisana w kilku mieyscach konie Hestrami nazywa. Wiemy z wierszów Marcina Bilskiego, że konie iż używię iego wyrazu pląsać, stać, i biegać uczono. Gatunek więc koni, i nauka dawały cenę. Jeszcze w innéni mieyscu o rodzie koni, i ich gatunkach w Polszcze i w Litwie mówić będziemy.

(1083) Dwoiaka u nas była iazda Pancerna, i Husary, ieszcze do 1775 Roku ta różnica Pancernych, i Husarskich znaków, czyli Chorągwiów zostawała. Pan-

cerni *Loricati*, byli znaiomi w północnych, i południowych kraiach. Tak pancerza używał Rzymianin, iak Longobard, Szwed nazywał szyszak *Bryn* pancerz *musu*, iak Locenius *antiquitatum Sveo-Gothicarum* p. 120, wyraża. W regestrze Alexandra Króla 1504 Roku w Wilnie, były liczone druciane musuły, a o pancerzach nie było wzmianki, ztąd można rozumieć, iż musuł, a pancerz było brane za iedno. Kiedy nawet Rzymianie ciężką broń sobie zbrzydzili dla ciężaru, i własnego zmiękczenia, w tenczas pancerz części ciała był iedyną prawie obroną: lecz Husarskie znaki, zkąd maią początek, rzecz iest nieco trudnieysza do zupełnego wyiaśnienia. Słowo *Dussar* albo *Dursar* iest Cymbryiskie, równie w Skandynawskim, iak w Islandzkim ięzyku, tak nazywano Olbrzymów. Słowo nawet *Dus* w tych ięzykach znaczy poczwarę, albo Cyklopa, iak Hickes w Grammatyce Anglo-Saxońskiey, i Mæso-Gotyckiey edycyi 1705 Roku na karcie 122 okazuie. Powszechne iest mniemanie, że Husary wyszli z Węgier. Ja z różnicy stroiów Husarskich Chorągwiów Polskich od Husarów Węgierskich mniemam, że nie z tego kraiu mamy to nazwisko. Wreszcie kiedy kto bierze dawne abecadło Węgierskie *in litteratura Hunno Scithica* Beliusa, i porówna z abecadłem, które Hickes nam zostawił, wie iaka różnica iest między pisaniem, użyciem, i wymówieniem liter *d* i *h;* nie mamy dawnych spisów woiennych przed Królem Alexandrem w Litwie, nie możemy zatém nic pewnego powiedzieć. Ośmieliłem się wyrazić moie mniemanie; kto inny szczęśliwiey odkryć może oczewistość.

Należy ieszcze o trzecim rodzaiu iazdy mówić o Petyhorcach czyli Piatihorcach, ci byli lekszą Kawaleryą, imie dane od okolic gór Karpackich, zkąd początek wzieli. Te gatunki iazdy, prócz pospolitego ruszenia były płatną Kawaleryą. Składała się z Towarzyszów, Pocztowych czyli Szeregowych, i Luzaków. W woysku szlacheckim, nie można było dosyć znaleść stopniowań próżności, dla Towarzyszów szczególniey od Jana III panowania, aż do 1775 Roku mieli swoie ziazdy naradzenia o wewnętrzném porządku, które nazwano koła. Towarzysz chciał brać kommendę nad officerami sztabowemi w innych regimentach. Ci towarzysze mieli pocztowych, a kto dawał sowity poczet, miał mundur, a do służby nie był obowiązany, luzak zaś był do osobistey usługi, stawał iednak do boiu w trzecim rzędzie, a od tego, że konia miał na odwodzie luzaka otrzymali imie. Tych towarzyszów powaga zmnieyszała za panowania Stanisława Augusta. Wszelako aż do Seymu 1788 Roku mieli towarzysze range chorążych, a stopniowanie w próżności prowadziło nieczynnych Rotmistrzów do rangi Generał-Majorów. Na tém Seymie Rotmistrze w nayważnieyszey części swoim kosztem pomnożyli chorągwie, a swoich rang świetność wraz z podkomendnemi wszelkiego rodzaiu z własey chęci stracili. Kiedy z nieregularną kawaleryą były tylko woyny, taka kawalerya w iedney linii biiąc się a w wyrazie techniczném potykaiąc się *ławą*, mogła mieć równą siłę nieporządnemu nieprzy-

czą, i ſzablą (1085). Ta uſtawa trwać ma przez lat dzieſięć, po których

iacielowi. Wſzyſtkie inne ewolucye weſzły do kawaleryi 1775 Roku. Ta równie piękna, iak koſztowna, mężna ale nie tak ſpoſobna do lekkiego używania część woyſka, w formacyi linii, i w ewolucyach miała nieprzyzwoitości. Nieprzyiemne okazało doświadczenie, że ośmielenie ſię powiedzenia zdania na Seymie 1788 Roku, aby tęż kawaleryą przeiſtoczyć, było nader dla kraiu ważném. Pułki lekkie Petyhorſkie mniey koſztowne, a lekkie, mniey świetne, a równie oſobiście odważne czynnie ſłużyły. Wreſzcie tu nie idzie o uniżenie kawaleryi Narodowey, którey oſobiſta odwaga, i karność od 1775 Roku zaſługuią na pochwałę. Formacya podlegała naganie, a to iuż mężnych woyſkowych nie było winą. Oprócz tych rodzaiów iazdy byli kozacy. Smiałe pod mury Carogrodu wyprawy okazały śmiałość, wytrzymanie głodu i niewygod w tylu woynach dowiodły cierpliwość. Pod Kirchholmem ciężka kawalerya Szwedzka umknęła przed lekkiemi kozakami, pod Chocimiem kozacy ubeſpieczyli dowoz żywności, a koło namiotów Oſmana roznoſili ſtrach: za przewodnictwem Liſsowſkiego, i Stroynowſkiego za Ferdynanda II do Lotaryngii znaleźli męſtwu ſwoiemu drogę. Tak waleczne i lekkie woyſko kiedy przeſtało bydź naſzym, upadała potęga i pomoc kraiu.

(1084) *Kopie* broń iezdnych na północy używana do nas weſzła: proporce, czyli różnego koloru chorągiewki dla ſzeleſtu, i ſprawienia zamieſzania w śrzodku nieprzyiaciela wprowadzone. Fredro *Fragmenta ſcriptorum* p. 91 powiada, że całe kopie, maią 8½ długości, a połowiczne kopie maią łokci 5½. Bilſki w dziele: *Sprawy Rycerſkie*, na karcie 70 utrzymuie, że Polacy używali piérwey rohatyn, które na prawym boku konia wſpierali, ieden koniec doſięgał ziemi, drugi był wſparty na łęku u ſiodła, od włóczenia po ziemi nazwano włóczniami. Za Ludwika Króla przeciw Litwie, za Władyſława Jagiełły z ſzczęśliwém ſkutkiem przeciw innym tarczy, i drzewca czyli kopii używać zaczęli Polacy. W niektórych iednak piſm ułomkach widzę dawnieyſze kopie, które podobno od północy przeſzły. Potykanie ſię na drzewce płoſzyło kupy Tatarów, zwłaſzcza w ich ſtanowiſku *Koſzem* zwaném, i kiedy obciążeni plonem, pilnowali zbioru łupów. Użytek wielki w krótſzych ale chorągiewkowych kopiach, czyli ſpiſach widział ſławny wódz Jan Karol Chodkiewicz. Stawiał on chorągwie, te które miały proporce, zawſze przeciwną chorągiew ſpędzały. Jak były używane w Francyi patrz *hiſtoire de la milice Françoiſe* par le Pere Daniel.

(1085) W różnych epokach były u nas różne ſzable, i tey broni gatunki. W ſpiſaniu broni za Alexandra Króla widziemy rachowane kopami i mendlami czyli ćwierć kopami *brandnary*. Uczy nas Landnama-Böck p. 481, że w Islandzkim ięzyku, tak nazywano ſame głownie, czyli nieoprawne ſzable, ſłowo nawet ſtal używane przy wyliczeniu tych brandnarów, że ſą ſtalowne, też ſame w okolicy Wulkanu Hekli, w górach Darafield, i w całey prawie północy miało znaczenie iak u nas, iak w *Sadze óf-Skald-Rafni* p. 148, w Runolfie Jonaſie, i w innych

których każdy podług swoiey sposobności służyć ma (1086).

Statut drugi napisał w Artykule 1, dać pachołka, a na nim suknia świtna (1087), przyłbica, miecz pawęza czyli tarcza drewniana,

Dd

widzieć można. Benskary były długie i nieco krzywe szable. Słowo *Ben* znaczyło na północy ranę, *skarra* kosę iak Landnama Böck zaświadcza. Edda ta sławna xięga mytyologii północney nazywa miecze *skare*. Zdaie się, że Moskiewskie Berechtyry, o których Bilski na karcie 66 mówi, iedno znaczyły co benskary. Rzeczą iest niepodobną ustanowić epoki odmian szabel. Bardziey się zdaie, że Polska którey części kraiu sąsiedzkiego była bliższa, równey broni używała, dla wzaiemney obrony. Taka iednak szabla iak była używana w naszych czasach iest od bardzo dawnych czasów, znayduiemy ie w mogiłach, którym exystencyą w trzynastém, i w czternastém wieku zbieg wielu podobieństw przyznaie. Prawie iest rzecz oczewista, że nasza nieco skrzywiona szabla, którey i Węgrzy używaią, iest z Azyi. Ustawnie ieżdzący na koniu, taką szablą oprócz mocnieyszego cięcia maią większą zasłonę głowy, niżeli od prostey szabli, czyli szpady. Kovaciovius Kanclerz Stefana Batorego w Siedmiogrodzkim Xięstwie odbiera proste opisanie w liście od Bekiesza 1578 Roku pochwały takiey szabli. *Optima hostra framea, cum & ea nos defendere, & inimicum cædere possumus, ut experientia de eorum præstantia, & nullitate berdyszorum nos docet.* Mówi Marcin Bilski, że uczono się, iak sztychem, iak prostém rąbaniem używać szabli. Ta wprawa czyniła zapasy kijów, i ustawnych szabelkowych krzesząń, które Stefan Król nie ganił, a Chodkiewicz uczeńszemi chciał czynić. Wreszcie dla Kawaleryi biała broń, iak mówią, czyli szabla podobno iest użytecznieyszą od karabinów, których ciężar nuży człeka, a pożytku nieprzynosi. Przynaymniey takie było na doświadczeniu wsparte mniemanie. Dworackie szabelki nazywały się za Kazimierza Jagellończyka *Indyczkami* od podobney do szyi indyków formy. Czyli słowo karabela od wschodnich ięzyków słownika brać mamy niewiem. Erazma Ciołka Biskupa Płockiego list 1516 Roku 18 Czerwca o Mikołaiu de Pawężno dworskim Królewskim do Jana de Lasco daie nieiakie wyiaśnienie. *Aggreditur in foro Germanus Romasch nostrum Nicolaum. Ille cum Simia frameæ quam Karabel ante viginti annos in aulam introduxit defendere se conatur.* Z taką karabelą chodził Zygmunt I. i z nią pochowanym został.

(1086) Bez zamierzenia lat ta służba, w drugim, i trzecim Statucie nakazana.

(1087) Ten wyraz *świta* iest od słowa znaczącego sukmana. Mundury woyska dopiéro zaczęły się na końcu ostatniego wieku w Francyi, u nas zaczęły się co do Gwardyi za Augusta II, co do woyska całego za Józefa Potockiego Hetmana, ktory został mianowany na ten urząd 1735 Roku 9 Listopada, a umarł 19 Maia 1751 Roku. Wszelako zdaie się, iż ieżeli piszącemu za Władysława IV Starowolskiemu, w dziele *Institutiones Rei Militaris* p. 148 zawierzemy, w nieco odlegleyszych od nas czasach były z iednakowego sukna ubiory żołnierskie. *Nos Sar-*

wniana, drzewo z proporcem świetnym; a nie będzie miał kto konia, póydzie z rusznicą (1088), albo z rohatyną.

Statut

matae antiquitus unicolorem tum pedites, tum equites, unicolore panno adornare solebamus, etiam mercenarios, qui vel ex Germania, vel ex Hungaria deligebantur pedites praesertim aut levioris armaturae equites, cum Poloni hastis utentes, facile vel ab Asiaticis vel ab Europeis, habitu & vestibus dignoscuntur, qui nihilominus tamen unius coloris serica pro qualibet cohorte distincta, hastis suis appensa habent. Nunc quia Tribunorum avaritia intermissum est unicolore panno peditem vestire radzi aby przynaymniey chorągwie, czyli roty iednakowo były ubrane: z regestrów 1578 Roku widziemy, że dla Węgrów będących pod kommendą Bekiesza, (od którego futra tak nazwane wzięły nazwisko) sinego sukna wzięto 4,684 łokci, i czerwonego 325 na łapki czyli wyłogi. Za Zygmunta III musiał ten zwyczay ustać. Możemy i w tém rodzaju porządku okazać świetną dawność za panowania rodu Jagiełłów.

(1088) *Balista*, *Balestra* nazywała się naypiérwey proca, którą rzucano kamienie, i ieszcze Dykcyonarz Maczyńskiego, tłómaczy *Balista* na kuszę miotaiącą na kruszenie murów, potém zaczęto harmaty, późniey fuzye z większém otworem, rusznicami nazywać. Muratori *antiquitatum Italicarum* T. 2 p. 517 obszérnie o tey broni pisze. Kiedy Krzyżacy ieńcy po wygraney bitwie przez Władysława Jagiełłę pod Grundwaldem dawali okup, łączyli upewnienie, że każdy z nich da kilka *balistas*. Te upewnienia są u mnie w kopiach. W urządzeniu woiennėm 1475 Roku V. L. 1 p 228 widziemy, że pieszy człowiek nosił *balistam*, więc do broni lekkiey, ale nie do harmaty, mogło to nazwisko stosować się „ *& quod quilibet peditum habeat balistam, vel bombardam, ac gladium &c.* Rusznice pod imieniem *bombarda*, a czasem *balista*, iak tu widziemy, kiedy zaczęły bydź u nas pewnie niewiem. Mam przywiley 1423 Roku od Ziemowita Bełzkiego i Mazowieckiego Xięcia na wieś Snitków w Bełzkim Xięstwie, w którém wymaga stawianie *Saggittarii cum balista valenti vel arcu.* Rozumiem, że tu mowa o baliscie zwaney po Francuzku *arbalétre.* W całym woysku Litewskim pod przewodztwém Glińskiego czyli Hlińskiego, w czasie zgonu Alexandra, nie było palney broni pod różném imieniem iak 1908. Były użyte w woynie przeciw Krzyżakom między 1454, a 1466 Rokiem: przywiedzione urządzenie, pokazuie powszechne użycie; kiedy każdy pieszy miał mieć rusznicę. W taktyce Zygmuntowi Augustowi przez Alberta Xięcia Pruskiego po Polsku przypisaney, widziemy różne gatunki rusznic, iedne na widełkach, drugie podobne do karabinów, lont zapalał. Fabryka broni za Zygmunta Augusta, była dość znaczna w Nowym mieście *Uncatae bombardae* po złotych 3, to iest na naszą monetę złotych 27 groszy 20 a *simplices* po złotym 1 groszy 20, to iest złotych 15 groszy 11 kupowano; iak w regestrach Josta Ludwika Deciusza od 1546 do 1564 Roku u mnie będących widzieć można.

Statut trzeci ten cały ubiór żołnierski opuścił.

Statut drugi włożył obowiązek osobistego stawienia się na mieszczan w czasie potrzeby, równie i w trzecim Statucie toż samo ponowiono (1089).

Seym Grodzieński 1568 Roku rozkazał z dziesięciu włók (1090) pomorgowanych dać iednego iezdnego żołnierza na obronę państwa

(1089) Obowiązek na mieszczan nie tylko bronienia, miast, ale walczenia wraz z szlachtą, w ważney potrzebie za Króla Alexandra w Litwie był uważany za konieczny. 1507 Roku w T. VII Metryki w oryginale na karcie 508, a w kopii na karcie 752 odkup mieszczanom od powinności walczenia pozwolony.

(1090) Zbyt ważna iest materya o włókach, i łanach. Rozważmy, 1mo zkąd łany, i włoki weszły; 2do iakie ich u nas były gatunki, i kiedy bydź zaczęły; 3tio iakie były spory o różnice tych łanów; 4to kto o nich pisał, i iaka sprawiedliwa ich redukcya; 5to zkąd ta proporcya dziesięciu włók do dania iednego iezdnego człowieka wzięta za przykład, lub za skazówkę.

I. Maiątek z ziemiopłodów zebrany, gruntuiąc się na reprodukcyi zachowany, lub podniesiony; iest bogactwem w miarę przemysłu, odbytu, i zbliżenia do konsumpcyi, iest funduszem równie bogactwa kraiu, i partykularnych, iest zrzódłem daniny na potrzeby ludzi, i kraiu. Dwa *Jugera* składały *Hæredium* u Rzymian, iak Columella, i Pliniusz zaświadczaią. Varron mówi o ziemi *Jugum* od orania zwanym, i część ziemi z samego prostego rzeczy porządku pługiem nazywano: i ta była piérwszą miarą. Snorr-Sturleson, i Kitla-Saga wspominaią o takim podziale, i prawidłach do niego stosownych w Islandyi. Duńskie prawa, historya tego kraiu przez Huitfelda z dowodów w Archiwum Narodowém złożonych pisana, nakoniec to iedyne w swoim czasie dzieło *Congesta Menvidi*, czyli materyały do historyi Duńskiey z rozkazu Eryka VI zebrane, wspominaią o częściach ziemi pługiem oraney, iako dzielnicach własności, lub cząstkach funduszu podatków. Eryk IV w 1241 Roku zaczynaiący panować, do tych czas ieszcze w dzieiach Duńskich *Plog-Penning* nazwany. *Sochagia* w Szkocyi przypominaią nam wspólność imienia sochy, i tego podziału. Opłata od pługa przeniosła się z Normandyi aż do Włoch, i iak była w iedenastém wieku, opisuie w T. 2 Giannone *Istoria civile de Napoli.* W Słowiańskiey ziemi wyraźnie pisze Helmold w x. 1 c. 87, że od pługa płacono podatek. Bogufał pod 1232 Rokiem mówi,, *a quolibet aratro duo mensuræ &c:* Naydłużey w Polszcze ziemia Halicka, zachowała tę miarę pługiem zwaną do podatku; kiedy o niey uniwersał poborowy 1578 Roku wspomina. Może i różne wpływy Węgrów, którzy tę miarę podług Werbocza T. 1 p. 52, i T. 2 p. 348 zachowali, do tak długiego utrzymania pomogły. Danina *Płużnego* dla Biskupów Chełmińskich po korcu owsa i żyta nakazana podług da-

ſtwa Narodu Litewſkiego, iedna ma bydź miara podług uczynio-
nego

wnego zwyczaiu przez Dekret Zygmunta I 1526 Roku w Xiędze Metryki Koronney pod literą EE. p. 531 pokazuie podobnego wymiaru ſposób w Pruſiech. Wreſzcie dnie orania ſą ieſzcze znaiome, i trzy dnie czynią w śrzedniey proporcyi cztery morgi Chełmińſkie. W całey Słowiańſzczyznie zniknęło imie pługa ziemi, prócz Szlezwigu, i Holzacyi. W tych Xięſtwach część ziemi pługiem zwana, ma ſtop Paryſkich kwadratowych 167,296.

W ſzóſtém wieku mieysce oſady rolnika nazwano *Manſio*, a potém *Manſus* od ſłowa *manere* zoſtawać. Piérwſzy raz to ſłowo, zoſtało użyte w darowiznie gruntów przez Chilperyka I Kościołowi S. Benigna 579 Roku, co Du Cange w zbiorze aktów do hiſtoryi Burgundzkiey okazał. Przeſzedł ten wyraz, i to znaczenie do dalſzych Niemiec, tam (iak wiadomo) dwoiakie rozkazywało Frankońſkie, i Saſkie prawo. Z oſadami przechodziły goſpodarſkie rozrządzenia. Polſkie ſadziby, zoſtawiły dawne podziały. Krzyżacy (iak iuż mówiliśmy w rozdziale o źrzódłach prawa) wprowadzali do Pruſs Flamingów Saſkiego rodu, urządzenia goſpodarſkie, wprowadzali włóki Chełmińſkie, i morgi. Jeſzcze iak Struben *in Commentatione de jure Villicorum* Hannoveriæ 1768 Roku p. 421 zaświadcza, taki ſam łan Huffa (Huba) ieſt w Kluczu (Amt) Peina oderwaném od Biſkupſtwa Hildesheimſkiego do Elektoratu Hanowerſkiego. Frankońſkie z oſadami z tych mieyſc, Teutońſki z Marchii Brandeburgſkiey *Hacken*, inaczey Łacińſkim wyrazem *Uncus* zwany, z Danii z wędrówką dawnych woiowniczych oſadników weſzły. Włóka tém ſię różniła od łanu, że włóka od rolniczego włóczenia, różni ſię od ſadziby nie zarobioney pola.

II. Każdy łan, czyli bardziey włóka, ma w ſwoich podziałach cechy. Te w tablicy łatwo poznać można. Łany, czyli włóki Polſkie ſą dwoiakie. Może pierwiaſtkowo, ie nie mierzono, potém kilka wymierzywſzy, dano prawidła na podobne przypadki. Podział na ſtaie podobny ieſt do dawnych Szwedzkich pomiarów. Staia wielkość opiſuie Alexander Król 1504 Roku w xiędze Metryki Koron: pod literą L p. 279, że ſtaie powinno mieć 220 kroków (*paſsus*) lecz wielkość kroku nie opiſana. Fundufz Plebanii w górze na Szląſku 1067 Roku, mówi o łanach, te iako dwieście lat przed wprowadzeniem prawa Magdeburgſkiego, zdaią ſię bydź Polſkiemi; lecz kiedy ten funduſz ma podeyrzenia cechy, upada i ſtarożytności łanów Polſkich świadectwo. Z wielu iednak przyczyn odległą dawność tych Narodowych łanów, okazać można. Gdziekolwiek wſie lub miaſta *ex jure Polonico in Theutonicum*, nie były przenoſzone te łany, i ich podziały zoſtaią. W Przemyślſkim były znane łany, kiedy 1393 Roku Jan Mzurowſki, a Tarnowſki 1394 Roku łany Kościołowi Kanoników regularnych w Przeworſku nadali Nakielſki p. 340. Z luſtracyów widziemy, że w Przemyślſkim mierzono na ſtaie, więc były łany Polſkie. W Krakowſkim, Sandomierſkim, i Lubelſkim wielkie, i małe łany Frankońſkie z oſadami wprowadzone zoſtały. Piérwſzy raz o ſtu łanach Frankońſkich 1244 Ro-

nego przez Króla rozporządzenia, kray ma bydź rozmierzony podług

ku dla Klasztoru Cysterſów Szczyrzeckich przez Prandotę Biſkupa Krakowſkiego nadanych, wſpomina Nakielſki in Miechovia p. 40, Bochnia 1253 Roku, iak Iuſtracya 1569 Roku T. 2 p. 603 świadczy, fundowana na 60 łanach. Frankońſkie wielkie łany *Magni Manſi* w potwierdzeniu praw wóyta w Miechowie przez Przemyſława 1290 Roku wſpomniane. Teutońſki wprowadzony od Xiążąt Wielko - Polſkich, ieſt wſpomniany także 1224 Roku w przywileiu Konrada I na niektóre wſie Worciſława Mazowieckiego Marſzałka, w dziele Paprockiego *Herby rycerſtwa Polſkiego* p. 322 — 323. Jaki ten był łan, którego poſiadacze, nazywali ſię Mazarii 1251 Roku w rozgraniczeniu Polſki od Marchii nie wiem. Jeſt także 1292 Roku tranzakcya między Sixtem, i Wierzbientą, 1561 Roku w piątek po narodzeniu N. Panny w Grodzie Paznańſkim oblatowana, gdzie z każdego łanu, daniny ſą oznaczone; nie maſz iednak wyrazu, iaki to ieſt łan. Z luſtracyów widziemy Niemieckie w Jaworowſkim Staroſtwie, mierżono na ſznury; więc były łany Niemieckie na Ruſi, te ile ſię zdaie, ſą wprowadzone za rządzenia Ruſią Władyſława Xięcia Oppolſkiego pod Ludwikiem. Przywiley od Kazimierza wielkiego miaſtu Lwowowi dany rzecz czyni o łanach Frankońſkich. Jakoż za iego panowania naywięcey tych łanów używano, gdyż dosyć osad z tey części Niemiec przyſzło do kraiu, które Frankońſkiemu podlegały prawu. Hacken ma trzy miary w Inflantach. 1232 Roku miał Hacken morgów 30, morg 30 prętów długości, 10 ſzerokości. Urządzenie 1262 Roku okazuie, że pręt miał 16 ſtop. Trzy Hacken okazuią ſię w teyże Prowincyi, w iednych Niemieckich 30, w Miſtrzowſkich 60, w Polſkich 120 beczek wyſiewano. Ze wſzyſtkich iednak pomiarów, pokazała ſię nierówność. Arndt *Lieflándiſche Geſchichte* p. 43. W podanych punktach 1561 Roku Zygmuntowi Auguſtowi, iedna miara tylko Hackena 66 Baſtów, baſta 66 ſznurów rachowana. My raz tylko w przywileiu dla Olkuſza 1374 Roku, te imie w Polſzcze widziemy. Przywiley 1233 Roku dany, a 1251 ziemi Chełmińſkiey do Pruſ zaſtoſowany, wſpomina on o tém nazwiſku *Hacken Polonicum*, i to bydź może, że Olkuſz miał Polſkie łany, które z Danii od dawnych wędrowników, zachowały nazwiſko. Tak iak Karol wielki podług świadectwa Kapitularzów, i Heynecciuſza *Corpus juris antiqui Germanici* li: 7 c. 85, dawać kazał dzieſiąty łan dla Kościoła, i uwolnił od ciężarów, tak nim Chełmińſki przywiley, uſpokoił ludu, i duchownych życzenia; w Szropie pod Malborgiem podobny wydział luſtracye okazuią. Zaczął ten łan bydź znanym w ziemi Dobrzyńſkiey 1325, w Ciechanowſkim 1413, w Nurſkim 1419, w Warſzawſkim 1439 Roku. Lecz że nieco zmnieyſzyli Krzyżacy łokcia, a Mazurowie więkſzy mieli, morg Pruſki był 16,750 łokci, w Mazowſzu zoſtał 16,875 łokci. Nadto lubo Statut Januſza Xięcia Mazowieckiego, nie nazywa łany Chełmińſkiemi; przywileia iednak prywatne, i excepta Mazowieckie 1576 Roku okazuią, że łany w Mazowſzu inne nie były, iak Chełmińſkie. W Bełzkim, gdy Alexandra ſioſtra Władyſława Jagiełły, po-

dług prawideł od Króla w radzie podanych, przyiętych, i potwierdzonych.

Te

szła za Ziemowita Xięcia Mazowieckiego 1388 Roku, i przyniosła w posagu mężowi Xięstwo Bełzkie, włóki Chełmińskie tam wprowadzone zostały. Wiele iest przywileiów, które *Jugera* imie daią morgom. Jeden przywiley w xiędze 112 Metryki Koronney Nro. 113, 1598 Roku przez Zygmunta III Mielnikowi w Makowie nazywa „ *& agri aliquod petias, alias morgi.*

W Litwie zupełnie dwie stop Paryskich, czyli 2880 części składa łokieć. Taż sama dokładna zgodność okazuie, że Litwa tę miarę musiała przyiąć od sąsiadów w tém czasie, kiedy ią zachowywali. Stopa Paryska, iest stopą Karola Wielkiego, była za tém długo zachowaną w Niemczech, póki stopa Reńska nie zaczęła ważyć się z tém urządzeniem. Krzyżacy (iak iuż mówiliśmy) gospodarstwa wewnętrznego prawidła wzięli od Flamingów Narodu Saskiego. Litwini wziąwszy prawidła mennicze, i grzywnę Królewiecką zwaną w trzynastém wieku, lub nieco późniey wprowadzili taką stopę, a zatém łokieć: w Artykule o miarach, i wagach Polskich, i przyległych Prowincyi okażemy, że łokieć Pruski mnieyszał, i to było iednem z ważnych powodów podniesienia rokoszu miast przeciwko zakonowi. Została więc naydawnieysza miara w Litwie. W Mazowszu w piętnastém wieku łokieć Pruski troche mnieyszy został w używaniu, nakoniec Prussy zachowały ostatnią w 1454 Roku miarę. Te mniemanie moie tém się sprawdza, że w Ekonomii Malborskiey włoki w ciągu czternastego wieku nadane były równe Litewskim. W tych trzech włokach, ieden iest zawsze pomiaru rachunek, łokci tylko iest różnica. Jak więc należy uważać ten różny stosunek, prosta Tablica okazuie. 1506 Roku w T. VII Metryki Litewskiey w oryginale na karcie 165 iest nadanie czterech włok, czyli żerebiów w Bilskim Powiecie. W xiędze zaś XI w oryginale na karcie 185 iest zapisane nadanie trzechset włok Chełmińskich Miastu Narwie. W xiędze 24 teyże Metryki w aktach 1530 Roku iest wzmianka o 24 włokach. Pomiar przez Zygmunta Augusta nakazany dał nową w urządzeniach Ekonomicznych postać. W Artykule 29 teyże Instrukcyi ustanowiono, że chłopów rozsadzać należy, dla sadyby, czyli mieysca mieszkania, rozkazano, aby pole we trzy ręce miało po 11 morgów, czyli włoka 33 morgów. Z tego więc Ekonomicznego rozrządzenia powszechnieysza opinia w Litwie w generalném rachunku liczyć chciała włokę każdą 33 morgów. Jak powszechny rozmiar iest różny, od wymiaru dla osady każden łatwo pozna. Kiedy taż sama instrukcya rozkazuie czynić zamiany gruntów, z gruntami szlacheckiemi, pozwala na zamianę przybraney dobrey włoki, dać dwie lub trzy, a nawet i więcey podleyszych włok. Gdyby więc z takiego oddziału przychodził pomiar, ta uwaga dla bespieczeństwa dóbr szlacheckich odgraniczonych od dóbr stołowych mierzonych zastanowić sąd powinna. Różne także były wymiary służb, to iest ziemi, z którey

Porównanie Łokci podłużnych czyli linijowych Litewſkiego, Polſkiego, i Chełmińſko-Pruſkiego ze ſtopą Paryzką; tudzież Morgow Włok i Łanow z temiż łokciami w kwadrat uważanemi.

Uważaiąc Stopę Paryzką na 1440 części równych podzieloną, maią z nią pomienione łokcie podłużne naſtępuiący ſtoſunek.

1mo. Łokieć Litewſki ieſt zupełnie równy dwóm ſtopom Paryzkim to ieſt zamyka w ſobie 2880 części równych, iakich ſtopa Paryzka ma 1440.

2do. Łokieć Polſki czyli Warſzawſki Kommiſsyi Skarbu Koronnego miał takichże cząſtek 2640.

Stoſunek więc łokcia Litewſkiego do łokcia Polſkiego, w cząſtkach Paryzkich, ieſt iak 2880 : 2640 albo iak 12 : 11. Przeciwnie zaś łokcia Polſkiego do Litewſkiego iak 2640 : 2880, czyli iak 11 : 12. Azatém łokieć Litewſki ieſt $\frac{12}{11}$ łokcia Polſkiego, a łokieć Polſki $\frac{11}{12}$ Litewſkiego, czyli że 12 łokci Polſkich czynią 11 łokci Litewſkich, zaś 11 łokci Litewſkich daią 12 łokci Polſkich.

3tio. Co ſię tycze łokcia Chełmińſko - Pruſkiego nie wiemy wprawdzie nic o iego ſzczegółach, to ieſt nie mamy iego ſtoſunku wiadomego, ani ze ſtopą Paryzką, ani z łokciami Litewſkim i Polſkim: naſtępuiące atoli podania łatwo nas do pomienionych ſtoſunków doprowadzić mogą.

Piérwſze podanie ieſt, że Morg iakikolwiek bądź, czy to Litewſki, czy Polſki, czyli też Chełmińſko-Pruſki 16875 łokci kwadratowych ſwoiey miary zamykać powinien: Podobnież włóka iakakolwiek bądź, zamyka łokci kwadratowych miary ſwoiéy 506250, różnica zatém między Morgami i Włókami, ſtąd tylko pochodzi, że łokieć ieſt różny.

Drugie podanie, że Morg Chełmińſko-Pruſki czyli 16875 łokci kwadratowych miary Chełmińſko-Pruſkiéy obrocone na łokcie kwadratowe Polſkie, czynią tychże łokci kwadratowych Polſkich 16750.

Z tych dwóch podań oczywiście pokazuie ſię, że łokieć kwadratowy Polſki ieſt większy od łokcia kwadratowego Pruſkiego, mnieyſzą bowiem liczbę łokci Polſkich trzeba rachować na większą liczbę łokci Chełmińſko-Pruſkich, tak dalece że 16750 łokci kwadratowych miary Polſkiéy taki plac pokryią czyli zaymą, na iakiego pokrycie 16875 łokci kwadratowych miary Pruſkiey potrzeba.

Wykładaiąc iuż rzecz tę ſpoſobem geometrycznym i powſzechnym wypada z pomienionych podań, że 16875 łokci kwadratowych Pruſkich czyni 16750 łokci kwadratowych Polſkich, czyli w wyrazach mnieyſzych 135 łokci kwadratowych Pruſkich czyni 134 łokci kwadratowych Polſkich: a że iak ſię maią całości, tak ſię maią i części ich odpowiadaiące, idzie zatém że i łokieć kwadratowy Pruſki mieć ſię będzie do łokcia kwadratowego Polſkiego w tymże ſamym ſtoſunku ale na odwrot; to ieſt ponieważ iako ſię w podaniu drugim okazało, łokieć Pruſki ieſt mnieyſzy od Polſkiego, więc będzie Pruſki do Polſkiego iak 134 do 135, czyli że łokieć kwadratowy Pruſki ieſt $\frac{134}{135}$ łokcia kwadratowego Polſkiego, czyli że łokieć kwadratowy Pruſki zamyka w ſobie 134 części łokcia kwadratowego Polſkiego na 135 części równych kwadratowych podzielonego: przeciwnie zaś, łokieć Polſki iako większy będzie do Pruſkiego iak 135 : 134; czyli że łokieć kwadratowy Polſki ieſt $\frac{135}{134}$ łokcia kwadratowego Pruſkiego.

Doszedłſzy ſtoſunku łokcia kwadratowego Pruſkiego względem łokcia kwadratowego Polſkiego, to ieſt że łokieć Pruſki kwadratowy ieſt $\frac{134}{135}$ kwadratowego Polſkiego, maiąc prócz tego pewność że łokieć podłużny Polſki ma 2640 części ſtopy Paryzkiéy, a tém ſamém że tenże łokieć kwadratowy zamykać będzie tychże części kwadratowych 2640X2640 czyli 6,969,600, nie ieſt trudno wyrachować ile tychże części kwadratowych mieścić ſię będzie w łokciu kwadratowym Pruſkim, a to albo ſzukaiąc wartości ułomka $\frac{134}{135}$ względem części kwadratowych ſtopy Paryzkiey, które w ſobie łokieć Polſki kwadr: zamyka, to ieſt względem 6,969,600, albo, co na iedno wychodzi, układaiąc naſtępuiącą proporcyą iak ſię ma ieden łokieć kwadratowy Polſki, do łokcia kwadratowego Pruſkiego, tak ſię ma liczba cząſtek kwadratowych Paryzkich w łokciu kwadratowym Polſkim mieſzczących ſię, do liczby tychże cząſtek kwadratowych Paryzkich które w ſobie łokieć kwadratowy Pruſki zamyka. Proporcyą tę ſłówną zamieniwſzy na liczby ſłowom odpowiadaiące, będzie proporcya $1 : \frac{134}{135} = 6969600 : x^2$ albo pozbywſzy ſię ułomka będzie $135 : 134 = 6969600 : x^2$
Podzieliwſzy oba poprzedniki przez 45 będzie - - - - - $3 : 134 = 154880 : x^2$
Azatém $x^2 = \frac{154880}{3} X 134 = \frac{20753920}{3}$ ieſt wyraz czwarty ſzukany który okazuie, że łokieć kwadratowy Pruſki zamyka w ſobie części kwadratowych Paryzkich $\frac{20753920}{3}$ z tego tedy łokcia kwadratowego, że tak powiém Paryzko-Pruſkiego wyciągnąwſzy pierwiaſtek kwadratowy dowiemy ſię ile łokieć podłużny Pruſki tychże cząſtek ſtopy Paryzkiéy podłużnéy w ſobie zamyka: a tak mieć będziemy wiadomy ſtoſunek łokcia Chełmińſko-Pruſkiego ze ſtopą Paryzką, a tém ſamém z łokciem Polſkim i Litewſkim. Zaś pierwiaſtek owego czwartego wyrazu, ale przybliżony ieſt 2630,20404785 azatém łokieć Polſki do Chełmińſkiego

iak 2640 : 2630,20404785
czyli iak 264 : 263,020404785

Albo podzieliwſzy oba wyrazy przez 24 będzie iak 11 : 10,959183532, albo, w dzieſiątnym ułomku odrzuciwſzy od ręki prawéy cyfer pięć a ſzóſtą powiękſzywſzy iednością, będzie łokieć Polſki do Chełmińſkiego iak 11 : 10,9592; więc łokieć Polſki ieſt $\frac{11}{10,9592}$ Chełmińſkiego a Chełmiński ieſt $\frac{10,9522}{11}$ Polſkiego.

Stoſunki łokciów o których dotąd mówiliśmy, tak podłużnych iako też kwadratowych w częściach ſtopy Paryzkiey, tudzież Morgów, Włók i Łanów z temiż łokciami kwadratowemi obeymuie Tablica.

Jeżeliby komu zdawało ſię, iż naznaczenie łokciowi Polſkiemu podłużnemu cząſtek Paryzkich 2640 ieſt zamocne, a tém ſamém że łokieć podłużny Chełmińſko-Pruſki ieſt także zamocny; ten Uwagą naſtępuiącą zaſpokoić ſię może. Założyliśmy wyżéy, że Morg Chełmińſko-Pruſki zamykaiący 16875 łokci kwadratowych ſwoiéy miary, obrocony na łokcie kwadratowe Polſkie, czyni tychże łokci kwadratowych Polſkich 16750. Teraz, po wynalezionym ſtoſunku łokcia podłużnego Polſkiego do łokcia podłużnego Chełmińſko-Pruſkiego w cząſtkach ſtopy Paryzkiéy, gdy w naſtępuiącey Tablicy tenże Morg Chełmińſko-Pruſki czyli 16875 redukuie ſię podług ſtoſunku znalezionego na łokcie kwadr: Polſkie, czyni tychże łokci $16750\frac{1}{20}$, to ieſt na iednym morgu przybywa $\frac{1}{20}$ łokcia kwadratowego, w częściach Paryzkich, więc na morgach 20 przybyłby ieden łokieć kwadratowy, a na Włóce 30 razy większey od Morga przybyłoby półtora łokcia kwadratowego i t. d. Uchybienie tak małe dowodzi, iż ſtoſunek łokcia podłużnego Polſkiego i Chełmińſko-Pruſkiego ze ſtopą Paryzką ieſt doſtarczaiąco doſkonały.

T A B L I C A

Redukcyi Łokci Litewſkich, Polſkich i Chełmińſkich, a po okazanym tych miar ſtoſunku, Włók i Łanów w tychże Państwach.

Stoſunki Łokci podłużnych do Stopy Paryzkiéy zamykaiącéy 1440 części równych.

Łokieć Litewſki do Polſkiego iak 12 : 11 czyli ieſt $\frac{12}{11}$ Polſkiego.
Tenże do Chełmińſkiego iak 12 : 10,9592 czyli ieſt $\frac{12}{10,9592}$ Chełmińſkiego.
Łokieć Polſki do Litewſkiego iak 11 : 12 czyli ieſt $\frac{11}{12}$ Litewſkiego.
Tenże do Chełmińſkiegó iak 11 : 10,9592 czyli ieſt $\frac{11}{10,9592}$ Chełmińſkiego.
Łokieć Chełmiński do Litewſkiego iak 10,9592 : 12 czyli ieſt $\frac{10,9522}{12}$ Litewſkiego.
Tenże do Polſkiego iak 10,9592 : 11 czyli ieſt $\frac{10,9522}{11}$ Polſkiego.

Stoſunki Łokci kwadratowych w tychże częściach kwadratowych.

Łokieć Litewſki ieſt $\frac{144}{121}$ Polſkiego - - - - - - -	A.
Tenże ieſt $\frac{144}{120,10406464}$ Chełmińſkiego - - - -	B.
Łokieć Polſki ieſt $\frac{121}{144}$ Litewſkiego - - - - - - -	C.
Tenże ieſt $\frac{121}{120,10406464}$ Chełmińſkiego - - - -	D.
Łokieć Chełmiński ieſt $\frac{120,10406464}{144}$ Litewſkiego - - -	E.
Tenże ieſt $\frac{120,10406464}{121}$ Polſkiego - - - - -	F.

Morgi w tychże Łokciach kwadratowych.

Morg Litewſki ma łokci Litewſkich	16875 (a)
Ten rozmnożony { przez A. czyni łokci Polſkich . . .	$20082\frac{78}{121}$
Ten rozmnożony { przez B. czyni łokci Chełmińſkich . .	$20232\frac{5}{11}$ *
Morg Polſki ma łokci Polſkich	16875
Ten rozmnożony { przez C. czyni łokci Litewſkich . . .	$14179\frac{11}{16}$
Ten rozmnożony { przez D. czyni łokci Chełmińſkich . .	$17000\frac{15}{17}$ *
Morg Chełmiński ma łokci Chełmińſkich	16875
Ten rozmnożony { przez E. czyni łokci Litewſkich . . .	$14074\frac{9}{13}$ *
Ten rozmnożony { przez F. czyni łokci Polſkich . . .	$16750\frac{1}{20}$

Włóki w tychże łokciach kwadratowych.

Włóka Litewſka ma łokci Litewſkich	506250 (b)
Taż w łokciach — { Polſkich	$602479\frac{41}{121}$
Taż w łokciach — { Chełmińſkich	$606973\frac{7}{11}$ *
Włóka Litewſka oſadna ma łokci Litewſkich	556875 (c)
Taż w łokciach — { Polſkich	$662727\frac{33}{121}$
Taż w łokciach — { Chełmińſkich	667671
Włóka Chełmińſko-Polſka ma łokci Polſkich	506250
Taż w łokciach — { Litewſkich	$425390\frac{5}{8}$
Taż w łokciach — { Chełmińſkich	$510026\frac{8}{17}$ *
Włóka Chełmińſko-Pruſka ma łokci Chełmińſkich	506250
Taż w łokciach — { Litewſkich	$422240\frac{10}{13}$ *
Taż w łokciach — { Polſkich	$502501\frac{1}{2}$ *

Łany w tychże łokciach kwadratowych.

Łan Frankoński większy czyni Polſkich łokci	$851512\frac{1}{2}$ (e)
Ten rozmnożony { przez C. czyni łokci Litewſkich . . .	$715507\frac{1}{32}$
Ten rozmnożony { przez D. czyni łokci Chełmińſkich . .	$857864\frac{69}{140}$ *
Łan Frankoński mnieyſzy czyni łokci Polſkich	681210 (d)
Ten rozmnożony { przez C. czyni łokci Litewſkich . . .	$572405\frac{5}{8}$
Ten rozmnożony { przez D. czyni łokci Chełmińſkich . .	$686291\frac{19}{32}$
Łan Teutoński czyli Niemiecki ma łokci Polſkich . . .	719000 (h)
Ten rozmnożony { przez C. czyni łokci Litewſkich . . .	$604159\frac{13}{18}$
Ten rozmnożony { przez D. czyni łokci Chełmińſkich . .	$724363\frac{47}{95}$ *

Łany w tychże łokciach kwadratowych.

Łan Kmiecy większy czyni łokci Polſkich	362880 (f)
Ten rozmnożony { przez C. czyni łokci Litewſkich . . .	304920
Ten rozmnożony { przez D. czyni łokci Chełmińſkich . .	$365586\frac{45}{47}$ *
Łan Kmiecy mnieyſzy czyni łokci Polſkich	115200 (g)
Ten rozmnożony { przez C. czyni łokci Litewſkich . . .	96800
Ten rozmnożony { przez D. czyni łokci Chełmińſkich . .	$116058\frac{13}{25}$ *
Łan Rewizorſki ma trzy włóki Polſko-Chełmińſkie czyli łokci .	1518750
Ten rozmnożony { przez C. czyni łokci Litewſkich . . .	$1276171\frac{7}{8}$
Ten rozmnożony { przez D. czyni łokci Chełmińſkich . .	$1530079\frac{7}{17}$

(a) Morg Litewſki, Polſki i Chełmiński ma ſwoiey miary wdłuż ſznurów 3, czyli prętów 30 albo łokci 225, a wſzerz ſznur 1 czyli prętów 10 albo łokci 75.

Stąd wypada, że:

	Długość	Szerokość
Morgu Litewſkiego w łokciach Polſkich	$245\frac{5}{11}$	$81\frac{9}{11}$
Morgu Litewſkiego w łokciach Chełmińſkich . . .	$246\frac{5046}{13699}$	$82\frac{1682}{13699}$
Morgu Polſkiego w łokciach Litewſkich	$206\frac{1}{4}$	$68\frac{3}{4}$
Morgu Polſkiego w łokciach Chełmińſkich . . .	$225\frac{11475}{13699}$	$75\frac{3825}{13699}$
Morgu Chełmińſkiego w łokciach Litewſkich . . .	$205\frac{291}{600}$	$68\frac{297}{600}$
Morgu Chełmińſkiego w łokciach Polſkich . . .	$224\frac{91}{550}$	$74\frac{397}{550}$

(*) Pod tym znakiem Ułomki ponieważ w wielkich liczbach wypadały, ſprowadzano ie do prościéyſzych wyrazów za pomocą ułomków zwanych *Fractiones Continuæ.*

(b) Włóka Litewſko-Chełmińſka, iako też Polſko-Chełmińſka i Chełmińſko-Pruſka, zamyka w ſobie Morgów 30.

(c) Włóka Litewſka oſadna zamyka w ſobie Morgów Litewſkich 33.

(d) Łan Frankoński mnieyſzy według prawdziwego wymiaru taki bydź powinien. Naprzód ma bydź miara we czternaście łokci i pół. Takowych miar dwieście ſiedmdzieſiąt wzdłuż czyli łokci 3915, a dwanaście wſzérz czyli łokci 174 wyſtawia prawdziwy Łan Frankoński mnieyſzy.

(e) Łan Frankoński większy ma bydź wzdłuż ośmnaście ſtay, zaś każde ſtaie ma zawiérać w ſobie piętnaście miar pod Frankońſkim mnieyſzym opiſanych, a tak Łan ten wzdłuż trzymać powinien miar 270 czyli łokci 3915, wſzérz zaś ſtaie iedno czyli miar 15 albo łokci $217\frac{1}{2}$.

(f) Łan Polſki czyli Kmiecy większy, ma bydź wydzielony na trzy Pola. Pole iedno wzdłuż mieć powinno ſtay 12, a każde ſtaie długości łokci 84. Długość więc iednego Pola w łokciach czyni 1008. Toż Pole wſzérz powinno trzymać łokci 120, przeto w kwadrat iedno Pole mieć będzie łokci 120960. Liczba ta wzięta trzy razy według liczby trzech Pol, daie w Łanie Polſkim większym iak wyżéy 362880 łokci kwadratowych.

(g) Drugi Łan Polſki ma bydź tak iak piérwſzy na trzy Pola rozdzielony: lecz w każdém Polu wzdłuż ma bydź ſtaian cztéry, a w każdém ſtaiu ſtop podłużnych 150. Wſzérz zaś toż Pole mieć powinno zagonów 24, a każdy zagon ſtop 6. Że zaś dawniéy na ſtopę geometryczną w Krakowie rachowano calów 16 łokcia Krakowſkiego, a tak trzy ſtopy czyniły łokci dwa; długość więc i ſzerokość tegoż Łanu w łokciach będzie takowa: Pole iedno wzdłuż ma łokci 400, gdyż iak 3 ſtopy daią łokci 2, tak ſtop 600 dadzą łokci 400. Wſzérz zaś mieć będzie łokci 96, a w kwadrat Pole iedno uczyni 38400. Łan cały o trzech takowych Polach ma, iak wyżey 115200 łokci kwadratowych.

(h) Łanu Teutońſkiego, czyli Niemieckiego wymiar ieſt naſtępuiący: Piętnaście łokci czynią iednę Laſkę: trzy Laſki czynią ieden Sznur. Takich ſznurów 90 albo laſek 270 albo łokci 4050 daią długość tego Łanu, a cztéry ſznury czyli laſek 12 albo łokci 180 daią iego ſzerokość.

Te całe dzieło dla pożytku państwa sporządzone będzie w wyprawie na obronę ziemską przeciw nieprzyiaciołom państwa Wielkie-

powinność odbywano, gdy obowiązki były różne, różny także ziemi był wydział. Instrukcyi 1552 Roku artykuł 29 Miernikom za służbę trzy włok naznacza. Wymiary i nadania okazuią, że strzeleckie służby miały półtory włoki. Gruntowi żołnierze w naylepszey ziemi włokę, w średniey połtory, w gorszey dwie włoki mieli za fundusz swego utrzymywania. Lemaństwa w Polszcze w podobném celu i znaczeniu będące nayczęściey miały dwa łany. Taki wymiar miało Lemaństwo *in parva Żmijowka ad Castrum Brodnicense*, o którém przywiley Króla Alexandra 1504 Roku w xiędze Metryki Koronney pod literą L. p. 265 wspomina. Podlasie, które ieszcze 1648 Roku V. L. IV p. 162 z dziesięciu włok iednego iezdnego dawało, maiąc pomiar przed wcieleniem do korony; Litewskiey pilnowało miary. Równą miał miarę i Wołyń, choć w mnieyszey części Królewszczyzn, i to tylko ekonomicznie mierzony.

Jeszcze iest ieden łan Rewizorski, a od drugich łanem Chełmińskim zwany, który trzy włoki Chełmińskie zawiera. Xiąg Skarbowych, które X. Solski w obliczeniu, i redukcyi łanów przywodził, nie zastałem w składzie Kommissyi Skarbowey; iest tylko extrakt przez Młodzieiowskiego Podskarbiego Nadwornego Koronnego podpisany 1596, a 1598 Roku 24 Września w Metryce Koronney oblatowany, do rewizyi Wóytostw potrzebny; łanem Chełmińskim nazwali Pisarze łan Rewizorski; a czasem przez niebaczność toż samo powtarzały sądy. Wreszcie powiedzieliśmy, że włoki było zarobne pole; łany zaś do zarobienia były przeznaczone. Dawano także imiona zerebia, szład, te pewnego wymiaru nie miały, brano ie iako dnie orania. Zwyczay także, śmieszne czasem częściom pola, nadał nazwiska. Sądziłem w Styczniu 1785 Roku sprawę w Assessoryi Koronney z miasteczka Żarnowca, w którém był spór o pola *kieliszek* 128 część łanu.

III. Ta okazana włók, i łanów różnica, musiała mieć wpływ do myślu w rządowych urządzeniach. Podatek, i osobista służba, przywiązywane były do łanów, a łany nie były równe. Już o tę nierówność, skarżyła się szlachta 1474 Roku, iak Bilski p. 411 mówi, pomnażała się ludność, niknęły lasy, a ubywały łany, kiedy ich taryffę do podatku robiono. Kiedy w 1563 Roku nakazano pomiar, i ten w Krakowskim przez Filippowskiego dopełniony został, przybyło w samém Woiewództwie Krakowskim 10.000 łanów; lecz kiedy dano w instrukcyi mylne prawidło, aby Rewizorowie mieli sąsiedzki zwyczay za skazówkę, równa łanów mieszanina zachowaną została.

IV. Teodor Zawadzki *in Flosculis practicis* p. 81 1623 Roku iest piérwszy, który w dziele drukowaném, wymiar łanów ustanowił. Haur w ekonomice ziemiańskiey 1675, Solski w geometryi 1683, Ładowski w inwentarzu nowém 1686, X. Bystrzycki w ekonomice ziemiańskiey 1754, i 1757 Roku, po-

Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego, i Prowincyi iego, prawidłem (1091) Statut trzeci (iak można mniemać) z przyczyny, że po Unii Litwa

---

dali nam wymiary łanów. Ci piſarze przywodzą xięgi Skarbowe na świadectwo. My ich w ſkładzie Kommiſsyi Skarbowey, nie zaſtaliśmy. Myłki w nazwiſkach łanów naſtępowały, a błędy Piſarzów ſtały ſię nawet błędami ſądowych juryzdykcyi. Z powinności urzędu, czyniłem ſtoſunki. Odmiany w nazwiſkach, a nic prawie w mierze, muſiałem czynić. Praca dość nudna, i dość długa, przykład Felixa Łoyka, dały tablicę, którą przyłączam. Wzmienem tylko oſtrzedz, że na łokcie Warſzawſkie, robiony ieſt rachunek. Łan trzeci Frankońſki naymnieyſzy, raz tylko 1292 Roku w Wielkiey-Polſzcze ieſt użyty „ *Pro decem mansis, quemlibet pro octo virgis aestimando.* Muſiała więc ta mała część ziemi otrzymać imie od Piſarza przywileiu. Z tey przyczyny tego łanu, nie kładę w tablicy.

V. Karol Wielki, iak Heinecius *in corpore juris Germanici* edycyi 1738 Roku col: 696, i 697 okazuie, poſtanowił „ *De decem mansis brumiam* (zbroię) *habeat. Qui brumiam eam habens non portaverit, beneficium & brumiam perdet*, w Kapitularzach edycyi Baluza. Podobnie w Iślandyi, Szwecyi, i Danii ſzedł dzieſiąty oſadnik na woynę. Kiedy dla zrównania tey powinności Magnus Król, za świadectwem Locceniusa *antiquitatum Sveo-Gothicarum* p. 69, rozkazał 1282 Roku całą Szwecyą rozmierzyć; ta iednak powinność, nie była przeiſtoczoną. W przywileiu Chełmińſkim 1233 Roku nadaném w Artykule 10, taki ſam ieſt warunek. Oto z północy, i z Niemiec to prawidło, wzięte ieſt do Litwy. Ludwik II w Węgrzech 1523 Roku, równie ie zachować kazał „ *De ſingulis decem ſeſsionibus Jobagionalibus unum Equitem cum haſta & clypeo diſponat.* Werbocz p. 346. Wreſzcie ta dzieſięcinna proporcya była powſzechném, iż tak rzekę, procentem w ziemi, zbożu, pieniądzach, oſadnikach i produktach.

(1091) Kiedy widziałem inſtrukcyą Zygmunta Auguſta wydaną, aby cały kray był rozmierzony, i między innemi przyczynami, dla dopełnienia tego dzieła, i ta była umieſzczona, *aby widzieć wiele ludzi może ſię wyżywić, i iaki ieſt ſtan naſzego pańſtwa, nad którym Pan Bóg, daie nam ſprawować rządy*, błogoſławiłem pamięci tego Króla, że chciał bydź twórcą tak wielkiego dzieła, którego tylko miał ſłabe, i mdłe wzory, w ſpiſie ziem w Anglii zwanym *Dosmeydaabook* za Wilhelma zwycięzcy, a w Marchii Brandeburgſkiey za Karola IV. Taka mappa mogłaby okazać nie tylko ſtan obecny kraiu, ale i potrzeby przyſzłych pokoleń. Panuiący, lub władza Narodowa widząc rachunek ziemi, odrodzenia ſię ziemiopłodów w ſtosunku z ludnością i z okolicznościami mieyſcowemi, może oſuſzeniem niezmiernych błot, znaydować nową ziemię w ſwoim kraiu, ścieśnieniem łożyſk rzék, lub uſunięciem przeſzkód oddać wodę ſwemu biegowi, pomnożyć oſady, i wiedzieć o tych ważnych epokach, kiedy rol-

ſtwa ſtosowała ſię do Polſkich zwyczaiów, a tam pobory, i nietrwa- łe

nicza praca wyżywieniu, i potrzebom kraiu wyſtarcza, a kiedy rękodzieła nieodeymuiąc rąk roli, zaczynaią mieć prawo, nayprzód do opieki dobroczynney, potém do pomocy, nakoniec do ſilnego wſparcia od rządu. Warſzewicki pokazuiąc na Seymiku Mazowieckiego Xięſtwa 1587 Roku mappę Polſki z rozkazu Zygmunta Auguſta ſporządzoną, widział w niey obraz wſzelakich uwag dla urzędnika, i obywatela. My w takiey mappie, iak bydź miała w uwagach, i w rachunkach do niey ſtosownych, widzielibyśmy zrzódła bogactw kraiu, ſtopniowanie zatrudnień w ekonomice polityczney, gałązki wſzelkiego handlu, i przemyſłu, porządne nakoniec wſkazanie przyſzłym pokoleniom, iakim porządkiem pomyślność wewnętrzną kraiu krzewić, i doprowadzać należy. Taki plan za radą rzadkich przymiotów człowieka JP. Sniadeckiego Profeſsora Aſtronomii i wyżſzey Matematyki w Krakowſkiey Akademii, ośmieliłem ſię ponowić w Kommiſsyi Skarbowey Koronney. Po wyznaczonych ziemi Polſkiey, i Litewſkiey przedziałach, porządny bądź do wielości ludzi, bądź do ziemi, lub do oboyga uczyniony byłby równości Woiewodztw podział. Mineralogów obiazdy w tych przedziałach, dałyby nadzieię kopalniów, a potém i oczekiwania ſkutek. Władza woyſkowa w każdém przedziale, miałaby dokładną znaiomość wſzyſtkich punktów, które łatwość, albo trudność obrony, lub attaku okazuią. Zniknął Seym, zniknęła nadzieia mienia tak ważnego dzieła. Uſuńmy na bok życzoney doſkonałości obraz. Powiedzmy iaki wymiar był kraiu, nim części Prowincyów naſzych w 1772 Roku przeſtały należeć do wſpolney Oyczyzny, i iaka bydź mogła ludność, do którey utrzymania, ziemia naſza potrzebowała przemyſłu, beſpieczeńſtwa, i dobroczynności rządu. Proſtą daiemy tablicę, dla którey zrozumienia, winniśmy tu wyrazić prawidła, na których gruntuiemy naſze obliczenia. *Popiérwſze* do rozmiaru Polſki, i Litwy w niedoſtatku lepſzych materyałów wziołem mappę od Pana Folino w 1770 Roku ſporządzoną, i podług niey liczbę mil kwadratowych, pod liczbą I umieſzczamy. *Podrugie* mil dwadzieścia na ſtopień, czyli gradus liczemy, zatém takowa mila, ma 87,011,584 łokci Warſzawſkich. Na taką milę wypada włók Chełmińſkich 171, morgów 26. Dla uniknienia łamanych liczb, kładniemy tylko 171 włók, a każda włóka ma łokci 506,250, i taki obrachunek ieſt pod liczbą II. *Potrzecie* kiedy chcemy mówić o kraiu, w którém goſpodarſtwo ieſt ieſzcze w kolebce, potrzeba epoki ſpodziewanego ulepſzenia wyiąć z dzieiów ſtanu obecney ekonomiki polityczney zagoſpodarowanego kraiu. Vauban, czyli kto inny pod iego imieniem, iak Voltaire mieć chce zgoła autor dzieła *Projet ſur la Dixme Roïale* 20, Mirabeau w dziele *Theorie ſur l'Impôt* 23, Necker piérwey 24, potém 25 millionów ludzi w Francyi liczył. Francya przed rewolucyą, miała płaſzczyzny ziemi 2,549,009 włók Chełmińſkich, dzieląc liczbę włók uprawnych, i nieuprawnych, wychodzi na iedną włókę 10 ludzi, i zoſtaie $\frac{49019}{25,000,000}$ dla zaokrąglenia kładniemy na każdą włókę dzieſięć ludzi; gdyby trzecia

ſe podatki ſtanowiono. Nadto do takiego wymiaru, potrzeba było wydatku, do którego nie lubiono ſię przykładać: tak ważną uchwałę, oſtatniego Seymu Narodu Litewſkiego opuścił.

Arty-

---

cia część ziemi, oddana była uprawie, 40,000,000 morgów *arpents* uprawney ziemi, czyli włòk Chełmińſkich 784,313$\frac{37}{41}$ żywiło 25,000,000 ludzi, i z tey płaſzczyzny należy ieſzcze odtrącić 1,600,000 morgów ziemi, czyli włók 31,372$\frac{28}{41}$ przeznaczoney na winnice. Jak te obliczenie, niedochodzi nawet trzeciey części płaſzczyzny, łatwo za iednèm rzutem oka poznać. Pod liczbą III kładniemy ludność Polſki; gdyby trzecia część ziemi oddana była roli. *Poczwarte* Susmilch utrzymuie, że trzecia część płaſzczyzny kraiu, wyſtarczy na łąki, laſy, rzeki, i wſzelkie wody, zabudowania, drogi, i kopalnie. W Anglii pròcz gór, które ten kray od Szkocyi dzielą, takie ſame prawidła, iuż dawno uważaią. Vauban w 1707 Roku, Mirabeau w 1742 Roku, takiego byli mniemania: my tylko połowę włók oddaiąc uprawie, kładniemy ludność, w tém ſtoſunku ſzeſnaſtu ludzi na włokę, a łamaną liczbą $\frac{227871}{25,000,000}$ na bok uſuwamy. *Popiąte* pod liczbą V połowę włók całey płaſzczyzny w tablicy mieścimy. *Poſzóſte* aby uniknąć kweſtyi, wiele potrzeba na wyżywienie człowieka, i czy naſza ziemia da tyle reprodukcyi zboża, ile będzie konſumpcyi; kilka proſtych uwag położemy. Człowiek cokolwiek wprawny w tey materyi, będzie decydował: 1mo. cztérnaście millionów ludzi było w Polſzcze, biorąc ten kray, iak był 1772 Roku; 2do. Polſka, i Litwa po ſwoim podziale, kiedy Auſtrya, Roſsya, i Pruſsy wzięły tak wielką część Polſki, wydała w oſtatnich latach za granicę podług regeſtrów celnych w śrzedniey roczniey proporcyi.

Pſzenicy korcy	—	2,307,306$\frac{3}{4}$
Żyta	— — —	2,801,250
Owſa, Jęczmienia, i Hreczki	— —	645,750
Summa korcy		5,754,306$\frac{3}{4}$.

Niewchodzą w to zapaſy zboż, wòdek. Nie pewne dowody, ale podobieńſtwa okazały, że Polſka, i Litwa ſiódmą część tylko miała zarobioney ziemi, czyli 21 zaſianą oziminą. Niechże każdy ſądzi, i decyduie. Sam Gdańſk 1619 Roku, iak Rzączyńſki *in Auctuario* p. 119 mówi 102,000 łaſztów zboża, a w 1681 Roku 100,000 wyſłał na morze.

Kiedy w 1774 Roku podano w Gallicyi generalny wyſiew rządowi Auſtryackiemu, zmarły Rieuille w proporcyi mil kwadratowych rozległości kraiu, odtrąciwſzy na błota Poliſkie i Litewſkie, tudzież piaſki w niektórych częściach kraiu obfitſze iak w Gallicyi, taką reprodukcyi podał oſtatniemu Królowi Tabellę.

TABLICA okazuiąca rozległość Polski, iak była 1772 Roku, wiele w niey włók Chełmińskich, iaka część kraiu przeznacza się na uprawę; nakoniec iak wiele ludzi w dwóch epokach polepszonego gospodarstwa, wyżywić się może.	I. Liczba Mil.	II. Liczba Włók.	III. Liczba mogących się wyżywić ludzi, gdyby trzecia część Polski i Litwy była uprawiona.	IV. Liczba ludzi mogących się wyżywić, gdyby połowa Polski, i Litwy była uprawiona.	V. Włók połowa na pola.
WIELKOPOLSKA.					
Woiewództwo Poznańskie, Kaliskie i Gnieznieńskie	875	149,625	1,496,250	2,394,000	74,812½
Wdztwo Sieradzkie z Ziemią Wieluńską	400	68,400	684,000	1,094,400	34,200
Wdztwo Łęczyckie	75	12,825	128,250	205,200	6,412
Wdztwo Rawskie	180	30,780	307,800	492,480	15,390
Wdztwo Brzeskie Kuiawskie	135	23,085	230,850	369,360	11,542½
Wdztwo Jnowrocławskie, Ziemia Dobrzyńska	175	29,925	299,250	478,800	14,962½
Wdztwo Płockie	120	20,520	205,200	328,320	10,260
Wdztwo Mazowieckie	760	129,960	1,299,600	2,079,360	64,980
Wdztwo Chełmińskie	120	20,520	205,200	328,320	10,260
Wdztwo Malborskie	120	20,520	205,200	328,320	10,260
Wdztwo Pomorskie	330	56,430	564,300	902,880	28,215
Summa	3,290	562,590	5,625,900	9,001,440	281,294½
MAŁOPOLSKA.					
Wdztwo Krakowskie XX: Oswiecimskie, i Zatorskie	600	102,600	1,026,000	1,641,600	51,300
Wdztwo Sandomirskie	950	162,450	1,624,500	2,599,200	81,225
Wdztwo Lubelskie	455	77,805	778,050	1,244,880	38,902½
Wdztwo Podlaskie	250	42,750	427,500	684,000	21,375
Ziemia Chełmska	250	42,750	427,500	684,000	21,375
Wdztwo Ruskie	1,125	192,375	1,923,750	3,078,000	96,187½
Wdztwo Bełzkie	200	34,200	342,000	547,200	17,100
Wdztwo Podolskie	528	90,288	902,880	1,444,608	45,144
Wdztwo Wołyńskie	1296	220,596	2,205,960	3,529,536	110,298
Wdztow Bracławskie	900	153,900	1,539,000	2,462,400	76,950
Wdztwo Kiiowskie	1,500	256,500	2,565,000	4,104,000	128,250
Summa	8,054	1,376,214	13,762,140	22,019,424	688,107
LITWA.					
Wdztwo Wileńskie	1,350	230,850	2,308,500	3,693,600	115,425
Wdztwo Trockie	1,050	179,550	1,795,500	2,872,800	89,775
Wdztwo Zmudzkie	700	119,700	1,197,000	1,915,200	59,850
Wdztwo Nowogrodzkie	900	153,900	1,539,000	2,462,400	76,950
Wdztwo Brzeskie Litt:, i Powiat Piński	1,300	222,300	2,223,000	3,556,800	111,150
Wdztwo Mińskie, z Rzeczyckim, i Mozyrskim Powiatami	1,950	333,450	3,334,500	5,335,200	166,725
Wdztwo Mscisławskie	750	128,250	1,282,500	2,052,000	64,125
Wdztwo Witebskie	750	128,250	1,282,500	2,052,000	64,125
Wdztwo Połockie	1,000	171,000	1,710,000	2,736,000	85,500
Wdztwo Inflantskie	240	41,040	410,400	656,640	20,520
Summa	9990	1,708,290	17,082,900	27,332,640	854,145
Summa ogólna	21,334	3,647,094	36,470,940	58,353,504	1,823,546½

bywatele, i poddani póyść maią do obrony kraiu (1092).

Zygmunt

(1092) Pospolite ruszenie wyniknęło z rządu Feudalnego. Sprawiedliwie uważa Montesquieu, że kiedy Karol łysy, i Ludwik bracia godzili się 842 Roku, postanawiaiąc, aby ich lennicy nie dawali im pomocy, gdyby zerwać chcieli pokoy, uczynili zawiązek niedołężności, i Anarchii Feudalney. Traktat zaś powtórny 847 Roku nakazał tylko powinność obrony, w odpornych woynach. Ten sam duch w każdém pospolitém ruszeniu się odzywa, żołnierz co może radzić na obradach, ośmieli się nawet w woysku, nieposłuszeństwo usprawiedliwić. Tak woyny, prowadzone musiały bydź od naydawnieyszych w dzieiach feudalnych czasów. Nazwisko iednak *pospolitego ruszenia*, piérwszy raz pod 1328 Rokiem przez Bilskiego p. 180, i 181 iest wyrażone. W prawach zaś *Motio belli* 1510 Roku V. L 1 p. 367—368 nazwano. Jak wiele było takiego woyska z tey całey wyprawy, nie wiem. Świadczą dzieie, że na woynie z Krzyżakami 1410 Roku, było Chorągwi Litewskich 41, a Koronnych 51; wiele ten cały zbiór wynosił, nie mamy opisania. W aktach Tomickiego T. 5 p. 125, czytamy rozkaz Zygmunta I 1524 Roku, aby wszyscy z prawa mieyskiego, dawali dziesiątego człowieka; w 1562 Roku za świadectwem kroniki Piaseckiego p. 51 Zygmunt August rozkazał, aby dwudziestego chłopa, z dobr Królewskich dawano. Lecz to rozrządzenie, nie przyszło do skutku. O możności szlachty, sądził powiatowy Kasztellan, a o urzędników sposobności, sądził Król. Sarkano o nie równość łanów, z których stanowiono wielość żołnierzy; taryffy porządney nie było, i choć ziemi przybywało, łanów ubywało, i dla tego Bilski pod rokiem 1474 edycyi 1764 p. 240 mówi „*Było wszystkich pieniędzy sto tysięcy grzywien, dziś chociaż gęstszy kmieć, i rol przyczyniło się trzykroć niż było, ledwieby to czyniło, co tak sprawiedliwie pobór daiemy.* Od przywileiu Ludwika 1374 Roku pospolite ruszenie nie użyte trwało dwie niedzieli, i w samém tylko kraiu. Zebrał szlachtę 1537 Roku pod Lwów Zygmunt I. Przeznaczeni do boiu, zaczęli mieć mowy; prowadzeni na nieprzyiaciela, zaczęli radzić o Rzeczypospolitey. Każdy lubi wygodę, a odwykły od ducha żołnierskiego, niedołężność i gnusność, poczytuie za szczęście. Już 1613 Roku postanowiono decydować *de bello offensivo* na Seymibach, i ten zbiór stał się prawdziwie zgraią, która wstrzęsła cały kray, a korzyści nie przyniosła, i przynieść nie mogła. Ten nieszczęsny obowiązek służby osobistey, rzucał w zapomnienie prędszą obronę. Chełpiąc się potrzebą osobistego walczenia, żałowano dawać podatków. Z trudnością za Zygmunta I przeciw Albertowi Xięciu Pruskiemu, zebrano zaciągnioney piechoty, i iazdy 10,000 ludzi. Przeciw Tatarom od 1512 Roku było 4,000 ludzi, W 1539 Roku V. L. 1 p. 555 zebrano iazdy 5,470, piechoty 400 ludzi. 1589 Roku iak Heidenstein *Historiæ ab excessu Sigismundi Augusti* p. 289 col: 2 mówi, postanowiono 110,000 woyska, które iednak zebrane nie było. W iakiey liczbie było potém woysko, w innem dziele powiemy. Pospolite ruszenie było we wszystkich kraiach. Jeszcze Ludwik XIV go użył, a

Zygmunt August zrzekł się mocy stanowienia podatków w Litwie, bez pozwolenia Stanów, osobistą służbę na zawsze nakazał.

Artykuł III. Każdy bydź powinien w boiu w przechodzie, i w stanowisku pod swoią Chorągwią (1093).

Artykuł IV. Duchowni trzymaiący dobra, podług dawney ustawy, z dóbr ziemskich przez nich trzymanych, winni osobistą służbę. Zachowuie iednak panuiący sobie wolność, takie osoby uwalniać od tego ciężaru (1094).

Artykuł V. Póki nieskończy się wyprawa, póty odieżdżać nie wolno. Kto nie będzie na wyprawie, lub przed iey skończeniem odiedzie, traci cześć i dobra. Przy zapisywaniu się wspis, czyli regestr, szerść konia, i piętna powinny bydź wyrażone (1095).

Artykuł VI. Gdyby kto będąc chorym, nie mógł bydź na wyprawie woienney, ma przed Hetmanem się usprawiedliwić, a ten pozwoli dać zastępcę. Gdyby zaś dla obłożney choroby z domu nie

Karol II w Anglii zniósł. Jak zwoływano pospolite ruszenie, Bilski p. 251 mówi „*rozesłał Król listy, które że na wiciach noszono, wiciami ieszcze zowią.* Te troiste ieszcze do pospolitego ruszenia obwieszczenia, były w Szkocyi przez posłanie włóczni zmoczoney we krwi z kozy, i opalonego drzewa, czego ślad także znaleziony w Żmudzi. Rozumiem, że wici były ognie zapalone, ktoremi uwiadamiali siebie naczelnicy o obrocie nieprzyiaciół, i te sznury *restes* w smole obwinięte, mogły służyć, za dawane znaki, po obwieszczeniach na piśmie te imie zostało, iak pamiątka dawnego zwyczaiu.

(1093) Toż samo w drugim, i trzecim Statucie Artykuł 7.

(1094) Zygmunt August pozwolił duchownym w Artykule 9 drugiego Statutu dawać zastępców, czyli pocztowych. Zygmunt III od osobistey służby, i zastępców uwolnił „*Kollegiatów Collegium Wileńskiego z tych dóbr, które teraz maią.* Niemamy przed sobą Statutu Ruskiego, wyznaiemy, że ten stosunek do Akademii, nie ma cechy oczéwistości. Lecz trzy przyczyny każą stosować ten warunek do Akademii Wileńskiey: 1mo. inne Akademie miewały tę swobodę; 2do. nie masz takiego Kollegium w Wilnie, któremu to dobrodzieystwo, mogło służyć; 3tio. widziałem kilka spisów, czyli regestrów szlachty Wileńskiey, niebyło tam pocztowych Wileńskiey Akademii.

(1095) Toż samo w Statucie drugim, i trzecim Artykule 10. Kara utraty dóbr na niestawaiących do pospolitego ruszenia była równie w Polszcze nieuchronną,

nie mógł wyiechać, ma ſię zaświadczyć Chorążym powiatowym, i dwoma ſzlachtą (1096).

Artykuł VII. Hetman (1097) w poſpolitém ruſzeniu, ma rozważyć

Tak 1490 Roku dano Rafałowi z Jarosławia Kulików po nieprzytomném na woienney wyprawie Jana z Oporowa. Metryka Koronna zawiera w tém rodzaiu konfiſkat i darowizn 31 za Kazimierza Jagiellończyka panowania.

(1096) W Statucie drugim kazano zaprzyſięgać chorobę; a w trzecim, Artykule 11 zlecono *ſłowem dobrém*, to ieſt daniem w zakład uczciwości własney, zaświadczyć chorobę.

(1097) Hetman nazywał ſię naypiérwey każdy główny naczelnik woyſka. Każdy *Comes Palatinus* hetmaniąc woyſku, był Hetmanem. Hetmani byli do czaſu, i niekiedy do gatunku woyſka. Czaſem do podziałów wyprawy z większą, lub mnieyſzą władzą ſtanowiono Hetmanów. Takich to czaſowych Hetmanów widziemy Wſzeborza Woiewodę Krakowſkiego 1137 Roku, Kryſtyna herbu Gozdawa 1205 Roku przeciw Romanowi Xięciu Halickiemu. Do ſzczególney woyny przeciw Fedkowi Xięciu Oſtrogſkiemu 1432 Roku, wyznaczył Władysław Jagiełło za Hetmanów, Wincentego z Szamotuł, i Jana z Dąbrowy. Za Zygmunta I w Litwie Konſtanty Xiąże Oſtrogſki dla wielkich zasług, miał większą władzę od innych Hetmanów, którą Litewſki Seym 1512 Roku w Brześciu odprawiony, tak ſzanować kazał, iak władzę Królewſką. Równie Jan Tarnowſki, miał wielką władzę w Polſzcze. W dzienniku Seymu Unii 1569 Roku widziemy, że Hetman Koronny Sieniawſki, proſił Króla, aby podług dawnego zwyczaiu mianował Hetmana Polnego do potwierdzenia Króla. Jak za Stefana rozumiano o urzędzie Hetmańſkim, widziemy w Stryikowſkim na karcie 773 pod rokiem 1579 „*Hetmanem był nad Węgrami Kaſper Bekieſz, a nad pieſzemi Niemcami Krzyſztof Rozrzażewſki Staroſta Łęczycki.* 1580 Roku poſtanowił Król Stefan, Jana Zamoyſkiego z taką władzą Hetmanem, iakiey nikt po Tarnowſkim nie miał, Bielſki p. 717. Widoczna więc rzecz, że wola Króla ſtanowiła granicę władzy Hetmana. Za niedołężnego Zygmunta III Hetmańſtwa ſprawowanie będące funkcyą przed Zamoyſkim, ſtało ſię dożywotnim urzędem. Nigdy piérwey niedawano przywileiów na tę godność, odtąd zaczęto wydawać, iak w Metryce Koronney zobaczyć można. Władacz woyſka zaczął bydź mocnym, moc rozſzerzała władzę, którą ſłabe uſtawy, a tém mniey przyſięga 1717 Roku przepiſana ścieśniać miały. Sarkano na Zamoyſkiego: Konfederacya 1587 Roku oddała komendę Herburtowi Podkomorzemu Przemyślſkiemu. Zamoyſki odzyſkał władzę, i świetnie ią ſprawował w woynach. Lecz ani iego zaſługi, ani zgon chwalebny Staniſława Żołkiewſkiego, nie mogły uprzyiemnić tey władzy Narodowi. Po śmierci Potockiego Hetmana 1651 Roku mówi Rudawſki *Hiſtoriarum Poloniæ ab exceſsu Vladislai IV* w xiędze 4 karta 93, że Woiewództwa żądały „*clava ſupremi bellorum miniſtri non amplius*

rozważyć podług roztropności swoiey, kiedy syn może zastąpić oyca w pospolitém ruszeniu (1098).

Artykuł VIII. Kto nie stanie na dzień naznaczony, nie ma bydź przyięty do regestru. Hetmanowi pod odpowiedzią, za wszelkie szkody, nie wolno iest przyieżdzaiących późno do regestru żołnierzy przyimować (1099).

Artykuł IX. Od spisania koni, od każdego brać po pół grosza pozwolono (1100).

Artykuł X. Od rozpuszczenia żołnierzy nic nie brać (1101). Równie wysłani od Króla do rozpuszczenia woyska, nic brać nie będą pod karą podwóynego wrócenia pieniędzy, i dwunastu rublów groszy (1102).

Artykuł XI. Chorążym nie wolno rozpuszczać żołnierzy przeznaczonych na wyprawę (1103).

Artykuł XII. Ktokolwiek odieżdża od woyska bez woli Króla, lub Hetmana, uważany bydź ma, iak nie przytomny.

Arty-

---

esset advitalitia, ut hactenus: arbitrium conferendi penes Regem esset more Gallis, Germanis, Hispanis usitato. Trwała iednak ta władza, którą lubił Sobieski, iak Hetman, a znał iak Król dla siebie bydź szkodliwą. 1764 Roku przeniesiono władzę Hetmana na Kommissyą woyskową, a 1775 Roku urzędowi dano świetność, i znaczne prerogatywy, które 1776 Roku odebrano. Seym 1788 Roku chciał mieć Hetmanów ćwierćrocznemi prezesami w Kommissyi Woyskowey. Konfederacya Targowicka utrzymanie prerogatyw Hetmańskich między warunki, i cele związku umieściła. Jakie prerogatywy miał ten urząd, iaka i kiedy o tey godności była opinia, rzecz iest łatwa do zobaczenia w Konstytucyach 1775, 1776, 1788 Roku, i w świadectwie dzienników tychże Seymów.

(1098) Toż samo w Statucie drugim, i tzecim Artykule 12.

(1099) W Statucie drugim, i trzecim kara podwoynego odsługiwania oznaczona, a kary na Hetmana opuszczone.

(1100) Mimo różnicę dobroci monety, naznaczono w Artykule 16 od zapisania konia pół grosza, liczba też koni pomnażać się była powinna.

(1101) Toż samo w drugim, i trzecim Statucie Art: 16.

(1102) W drugim Statucie Artykule 17 opuszczono karę pieniężną, a w trzecim Statucie zupełnie ten artykuł opuszczono.

(1103) Toż samo w uniwersale Kròla Stefana 1579 Roku 18 Marca,

Artykuł XIII. Ktokolwiek na czacie postawiony, uchybi powinności swoiey, a z tąd szkoda wyniknie, gardło i cześć traci (1104).

Artykuł XIV. Gdyby kto do obrony zamku postany niepoiechał, lub do czasu naznaczonego nie bawił, dobra traci; a gdyby z tąd szkoda wyniknęła, gardłem karany bydź ma (1105).

Artykuł XV. Gdyby kto w wyprawie woienney co gwałtem zabrał, surowo będzie karany (1106).

Artykuł XVI. Zywność dla siebie, i dla konia brać wolno podług taxy przy widzach (1107) Hetmańskich: domów na drwa rozbierać

(1104) Stefan Król kazał tak Milińskiego ściąć siekierą, mówiąc; że on niewart nawet, aby go inaczey zabić iak bydlę. Patrz rękopism biblioteki Załuskich Nro. 489 karta 139.

(1105) Jak Karol Chodkiewicz takich sprawiedliwie, i surowo karał, widzieć można w iego korrespondencyi z Zygmuntem III.

(1106) Drugi Statut w Artykule 20, a trzeci w Artykule 18 stanowią takąż surowość. Ustawa Seymu Litewskiego w Brześciu 1512 Roku do karności woyskowey przepisała: 1mo. kto zrabuie, ma bydź powieszony; 2do. dobywaiącemu korda, czyli pałasza, na kogo drugiego rękę, a raniącemu głowę uciąć; 3tio. kto na czatę bez woli Hetmana poiedzie, ma siedzieć w łańcuchu; 4to. znayduiący rzecz wartuiącą pół kopy, to iest złotych 16 groszy 20, a nie donoszący, będzie powieszony; 5to. Leziwów, czyli krzesełek, albo składanych drabinek do wyimowania pszczół w całém woysku mieć nie można; 6to. uciekaiący powieszony bydź ma; 7mo. koleią odbywać się maią straże: zgoła karność, i posłuszeństwo iak są przymiotami żołnierza, tak uchybienie tym powinnościom poczytane, i karane będą, iak zbrodnie.

(1107) Dowożenie bezpłatne żywności dla woyska, należało do ciężarów, od których panuiący uwalniali, powinność ta nazywała się *Picza*. Widziemy ten wyraz w przywileiu dla ziemi Ciechanowskiey 1447 Roku, ponowiony w 1481 Roku „ *a portatione pabulorum, alias picza liberamus*. W składach Poznańskiey, i Kuiawskiey Kapituły, iest przywiley 1298 Roku, w dzień S. Jana Chrzciciela od Henryka Xięcia Szląskiego, którego rokosznicy przeciwko Władysławowi Łokietkowi Xiążęciem Polskim obrali, w tém przywileiu iest podobny warunek „ *nec unquam nostros homines pabulare, quod in vulgari Piczowacz dicitur &c*: Jeszcze furażuiący *Picownik* furażować *picować* w słownikach dawnych Polskich, i u Bilskiego w dziele *Sprawy Rycerskie* p. 70 maią imiona.

rozbierać surowo zakazano (1108), zaciężny żołnierz maiąc płacę pewną (1109) równie płacić ma żywność podług taxy.

Artykuł XVII. Żołnierze i woysko ma bydź uczone (1110) dla

(1108) Statut drugi Artykuł 21, Statut trzeci Artykuł 20.

(1109) Kiedy czytamy xięgi dzieiów i prawa, a widziemy małą płacę czyli żołd, któren bądź na rok, bądź na kwartał władza Rządowa żołnierzom naznaczyła, pytamy się siebie samych iak za tak małe pieniądze mógł żyć, utrzymywać, i ubrać się żołnierz. Okazaliśmy w nocie (1002) iak cena różnych produktów, i pracy człowieka przez trzy wieki w miarę pomnożoney massy pieniędzy, i potrzeby użycia pracy człowieka, zmnieyszył się użytek równey wielości pieniędzy, a właściciel ziemi sześć lub siedm razy drożey przedaiąc produkta, musi także kilka razy drożey kupować potrzebie swoiey dogodne ziemiopłody, lub towary. Żyto i owies te obydwa gatunki zboża, iedne dla ludzi, drugie dla koni daią prawdziwą miarę ceny innych produktów. Lecz kiedy z różnych przyczyn dwóch zboż stosunek w różnych epokach odmienia swoią proporcyonalną wartość, ceny żyta pilnować należy w takim rachunku. A tak każden widząc i cenę żyta, i zapłatę człowieka może dostrzedz dwóch prawd. *Pierwsza*, że w Polszcze do Zygmunta III, czyli bardziey do końca wieku szesnastego 23½ korcy żyta z małemi odmianami pieszy żołnierz kosztował. *Druga*, mieszanina prawideł menniczych za Zygmunta III, potrzeba zaciągnienia obcego żołnierza, nakoniec nieuwaga zrobiły tak różnicę między ceną rzeczy a płacą żołnierza, iak podczas małoletności Ludwika XIV w Francyi, albo w woynach przeciw Karolowi V w Niemczech widziemy. Rozważenie tey kwestyi, którey długi rozbiór stosowanie kop wymłotu i cen byłby dla wielkiey części czytelników nudnym, poprowadzi chcącego się zagłębić w tey materyi do prostego wniosku, że w tak nagle pomnożoney massie pieniędzy, ani rząd, ani partykularny nie zarobił, a płaca żołnierza w proporcyą zboża i pomnożonych potrzeb ubrania iest nieco lecz nie wiele różna od zapłaty za Kazimierza Wielkiego, przez pół czwarta wieku.

(1110) Nie tylko męstwo, ale użycie męstwa i umieiętność obrony daie przewagę nad nieprzyiacielem. W miarę pomnożonych nauk, światła, i wynalazków odmieniał się sposób walczenia. Nasz Naród (biorąc Litwę i Polskę za ieden kray) zbyt iest nowym w liczbie innych Narodów, które wynaydowały doskonalenia szczególniey rzemiosła woiennego, abyśmy szczęśliwe i ważne odkrycia, w tey mierze naszych Przodków nazwali dziełem. Mówić tylko i to z niepewnością możemy, dla niedostatku świadectw, kiedy i iaki sposób woiowania odmieniliśmy, iak do każdego Narodu, z którém walczyć nasze naddziady musiały, używano innego rodzaiu obrony, lub napadnięcia. Wreszcie Ælian w taktyce, Cezar w nauce przykładów w własném doświadczeniu, Polybius w dzieiach dowcipu, sprawności i trafnego użycia męstwa, Frontyn w nauce for-

dla powſzechney, i konieczney każdemu żołnierzowi wiadomości (IIII).

W dru-

telów woiennych, zoſtali wſzech Narodów Nauczycielami. A Onoſander, którego Chodkiewicz chwalił, a Karliński niezrównanym nazywał, ſtawſzy ſię obiektem czci Maurycyuſza Saſkiego uczył i formował, mimo przerwę wieków Bohatera i dał materyały do ſławy Wodza, a nauki po nim żyiących. W tenczas zaś kiedy Francya iuż była oyczyzną Vaubana, a Hollandya chlubiła ſię Cohornem, ziemia naſza także wydała Siemienowicza, którego imie dość długo w liczbie klaſsycznych o artylleryi autorów ſpoczywało, a kiedy Maurycy de Naſsau ziednywał ſławę Hollandyi w Ameryce nasz Arciſzewſki w zdobywaniu Brazylii otrzymał gałązkę lauru, któren wdzięczna Hollandya przyznała wodzom, a od Towarzyſtwa Amerykańſkiego bity temuż Ziomkowi naſzemu wielki medal uwiecznia czyny Polaka, w innym iż tak rzekę świecie.

Kawalerya czyli iazda, była naypiérwſzą i nayważnieyſzą częścią woyſka, aż do Kazimierza Jagiellończyka. Z wprowadzeniem harmat, których lżeyſzego prowadzenia ſpoſób daleko później zoſtał wydoſkonalonym, pomnożyła ſię u nas piechota. W Kawaleryi uczono ieżdżenia. W południowey części był ſpoſób ieżdżenia po Turecku, krótkie ſiedzenie ubranie konia, ſtrzemiona długo dębowe, potém żelazne, okazywały naśladowanie ſtraſznego w ówczas, nieprzyiaciela. W Litwie z północy i z Niemiec wprowadzono oſtrogi, których za świadectwem Bilſkiego Moſkale nie używali. Takie ſame wielkie oſtrogi iakie Wormius w dziele *Monumenta Danica* edycyi 1643 p. 50 opiſał, znayduią ſię w naſzych mogiłach, i z takiemi Zygmunt I zoſtał pochowaném. Sprawność ſtrzelania z łuków, było iedno z nayważnieyſzych ſpraw żołnierza. Tatarzy używali ſtrzał krwią ludzką i trucizną zaprawionych. Ten zwyczay przeſzedł od Scytów. Teraz ieſzcze dzikie Amerykańſkie Narody za świadectwem: *Recherches ſur les Americains* T. 2 p. 236, trucizną z ziół warzoną zaprawuią woienne ſtrzały. Z zwykłą pięknością mówi o iadowitych ſtrzałach Ovid li: 4 ep: 7 ex Ponto.

Aſpicis, & mitti ſub adunco toxica ferro
Et telum cauſas mortis habere duas.

Używali takich ſtrzał i naſi Litwini. Konſtantyn Xiąże Oſtrogſki 1512 Roku zniósł takich ſtrzał używanie. Za Władyſława III i Kazimierza Jagiellończyka, zaczęła bydź w używaniu broń palna, łuki iednak za Zygmunta Auguſta, i nieco nawet później były ieſzcze znane. Hayduki rodzay piechoty, którą z Siedmiogrodu, wdzięczny Stefan Batory za wyiednanie uwolnienia z więzienia u Maxymiliana Ceſarza Zygmuntowi Auguſtowi przyſłał, a potém będąc Królem doſkonalił, mieli ſamopały, a za paſem ſiekierkę, którey nayczęściey w uſunięciu zawad w laſach, i w drogach używano. Wołoſi za świadectwem

W drugim Statucie dodano.

1mo. Wyzwalać panuiący nie będzie nikogo od służby osobi-
Ff 2 stey

Bilskiego na karcie 69 mieli osęki, któremi ucząc się wyrabiać porywali konia i nieprzyiaciela. Harmaty iak wszędzie odmieniły sposób woiowania, tak i u nas dały inne prawidła. Od wybitey na znak gadziny, lub znaku nazywano harmaty, i to są taszczurki, bazyliszki, o których Bilski wspomina, a tyle o nich w doniesieniach od Jana Karola Chodkiewicza czytamy. Bomby widziemy użyte za Zygmunta III w Inflanciech. O minach czyli podkopywaniach się mamy dawne ślady. Jak się doskonaliły to należy zupełnie do obszernieyszey historyi żołnierskiey. W ustawie rozrządzeń Ekonomicznych 1557 Roku 1 Kwietnia dla Litwy w Artykule 2 ustanowiono, aby przy rozmiarze były wydzielone włóki dla gruntowych żołnierzy przeznaczonych do stawiania mostów, ci żołnierze nazwani są *Bortie*, a tak ustanowienie Pontonierów w Polszcze ma dość odległą od nas datę.

Tatarów taktykę pisał Tamerlan, albo ią napisano prędko po iego zgonie. Te prawidła pod tytułem: *Institutions de Tamerlan* dawniey z Perskiego na Angielski, a potém 1787 Roku P. Langles w Paryżu wydał. Tam rozsypywanie się prędkie, i złączenie, uciekanie i trafne za wypuszczeniem znaku obrocenie się naywięcey zalecone. Od szczęśliwego wodza podane prawidła zachowywali Tatarzy, i to nazywali nasi dziadowie tańcem Tatarskim. Takiego słowa używa Konstantyn Xiąże Ostrogski, Marcin Bilski, i Jakób Sobieski w daney nauce dzieciom iadącym za granicę. Polacy nazywali suwałką ten rodzay utarczek. Turcy z hałasem, i szelestem wysyłali ochotne ufce. Nasi mnieysi w liczbie cząstkowe pokonywali udziały, a w obozie mocnym piérwszy tępili zapał. Jan Hrabia Tarnowski w 1545 Roku w Würtzburgu wydrukował swoie o walczeniu z Turkami uwagi, które z szacunkiem w Niemczech, i w Węgrzech przyięto. Moskalów opisywali nasi, że każde stanowisko (do czasu Stefana Króla) otaczali palisadą, czyli iak dawniey nazywano rożnami. Cierpliwi, wytrzymali na głód i niewygody, berdyszami nie wytrzymali szabel, w potkaniu się piérwszém konno decydowali wygraną lub przegraną bitwę.

Winien był naukę żołnierską Stefan Kommentarzom Juliusza Cezara. Chodkiewicz miał zawsze Frontyna, którego ozdobny rękopism w ręku tego wodza będący zdobi moią bibliotekę. Wydał Jakób Cielecki w 1609 Roku na Polski ięzyk te ważne dzieło z tą w przedmowie dodaną uwagę „*aby i w cieniu równie, iak w polu albo na poboiowisku bydź, i ktemu dostatecznieyszy wizerunek postępków woiennych pokazać, i do zabawy marsowey chciwego informować.* Spory o większy użytek Legionu Rzymskiego od Phalangi Macedońskiey rozważał Chodkiewicz. Attakowanie klinem (*cuneo*) było naszych zwyczaiem często przeciwko Turkom, a kiedy za świadectwem Starowolskiego *Institutionum Rei militaris* p. 254. Szwedzi w czasie woyny Zygmunta III z Ka-

ſtey (1112), ani przez rozkazy ſłówne, ani przez liſty; tém mniey Hetma-

rolem Xiążęciem Sudermanii formowali kliny, naſi kozacy umieli ie przełamywać. Pod Chocimiem 1621 Roku czworogran dwa razy wytrzymał zapęd Turków. Przeciwko Tatarom mocnieyſzym często ſzykowano ſię w formie ryby karaſia, w którey środek ieſt nieco z dwóch ſtron kabłąkowaty. Kliſzczami, które Grecy w dwoiakiey formie podali, Roman Sanguſzko koſze czyli obozy Tatarſkie zaymował, bitwa nawet pod Kirchholmem z Karolem Xięciem Sudermanii w tém ſpoſobie z ſtrony Polaków była zaczęta.

Oboz czyli *carrago*, obſtawienie wozami woyſka, było iak Vegetius *de re militari* li: 3 c. 10 mówi obyczaiem Narodów, którym Rzymianie imie barbarzyńſkich nadali. Ten ſpoſób dość długo trwał w Polſzcze. Mamy iednak ślady dawnych ſzańców z pracą robionych. Narod naſz mniey wyprowadzał woyſka iak ſąſiedzkie, ubeſpieczenie więc ſtanowiſk, i obozów było iedną z ważnych zatrudnień Hetmanów i Oboźnych Polſkich. Wyiście z obozu pod Czeczorą (iak Starowolſki uważa) ziednało śmierć Żółkiewſkiego, i klęſkę iego woyſka. Odważna cierpliwość Chodkiewicza w obozie pod Chocimiem dała nam ſzczęśliwe niebeſpieczeńſtw przetrwanie zwycięſtwem w murach Rzymu, Wiednia, w Polſzcze, i na Medalach nazwaném.

Fortyfikacyi i hiſtoryi artylery i ſtoſunek, daleką otworzyłby drogę porównań i tłómaczeń. Obszérniey w całey materyi woyſkowey inne pióro opiſać może.

Szkołę Rycerſką poſtanowić w Polſzcze wielu Królów obiecało. Za Staniſława Auguſta ta obietnica Narodowi uczyniona dopełnioną zoſtała. Wegeciuſza czytano po Polſku. Bezou nie rumieniłby ſię widzieć dzieł ſwoich tłómacza z różnemi dodatkami Xiędza Jakubowſkiego, a Generał Artylleryi Brühl uczynił ſzkołę Artylleryi i Indzynierów ſławną.

Wiem, że tylko nieco namieniłem o tak ważney części dzie ów. Te było moie przedſięwzięcie, może kto inny dzieło o tém publiczności odda, oczém ia tylko iedną kartę miałem ſpoſobność napiſać.

(1111) Za co opuſzczony zoſtał ten artykuł w trzecim Statucie, nie wiem. Rozumiem, że zalecenie nauki żołnierſkiey, zoſtawiono władzy wykonawczey, czyli Królowi, i Hetmanom, a prawodawcza władza, niechciała w tey mierze dawać przepiſów.

(1112) Rząd naſz ſtał, wzraſtał, i upadał ſwobodami. Kazimierz Jagiellończyk poſiadacza młyna w Włodzimierzu od oſobiſtey ſłużby uwolnił. Są częſte uwolnienia od Jana Olbrachta, i Alexandra. Za tego Króla prawo Polſkie 1504 Roku, zakazało Kanclerzom wydawać takie uwolnienia, które exemptami zwano. Mimo to prawo, czyniono iednak uwolnienia, i to było iedną z przyczyn rokuſzu Szlachty 1534 Roku „*Verum quibusdam Palatinis, multisque ex ordine nobilium, immunitas contra leges datur, cum a publica expeditione, nemo liber eſse debeat.* Orichovii annales edycya Ged: p. 136. W Litwie Zyg-

Hetmanom ieſt wolno, takie wyzwolenia dawać. Urzędnicy tylko podług dawnego zwyczaiu wyłączeni (1113), dadzą na ſwoie mieyſce zdolnych zaſtępców (1114). Ci zaś zaſtępcy maią bydź ludzie godni, nie będą brani z ludzi takich, którzy ſą nierówni (1115).

2do. Zaciążnym nie będzie Cygan (1116), ani iakikolwiek czło-

munt Auguſt, aż do epoki wydania drugiego Statutu, mógł prawnie uwalniać. Tak 1560 Roku uwolnił Pietniczańſkiego przełożonego nad ſtrażą polną w Bracławſkim.

(1113) W Polſzcze byli wolni od poſpolitego ruſzenia Woyſcy, Podſtarościowie Grodzcy, i Burgrabiowie zamku Krakowſkiego 1676 Roku trzydzieści oſób przy dworze Królowey, 12 przy dworze Arcy-Biſkupa, 6 przy dworze Biſkupa Krakowſkiego uwolniono, z tém iednak warunkiem, aby innych na ſwoim mieyſcu poſtawili. W Litwie wolni byli urzędnicy ſądowi, i przy uſłudze dworu koniecznie potrzebni.

(1114) O tych zaſtępcach tak, iak o zaſtępowanych ſądził Chorąży, i Kaſztellan.

(1115) W Statucie trzecim Rozdziale 2 Artykule 3 ponowiono, że wyzwalać panuiący od oſobiſtey powinności nie może.

(1116) Ten artykuł w Statucie trzecim ieſt opuſzczony.

Skąd wyſzli Cygani z iakiego Narodu, nakoniec kiedy bydź zaczęli w tych kraiach, nie ieſt rzecz udecydowana. Uczony Naruſzewicz mniemał, że ich nazwiſko u nas, pochodzi od Jadzwingów, Jacygami zwanych. Lecz kiedy we Włoſzech nazywano ich *Cingari*, w Niemczech *Zigeinern*, i żaden piſarz nietwierdzi, aby początkowo z Polſki wyſzli, nie mogę więc tego zdania popierać. Wſzyſcy niemal z ich powieści zgadzaią ſię, że ſą z Egiptu, potomkami tych ſamych Metenaſtów, o których Ptolomeuſz Geograf drugiego wieku piſze. Blackſtone, i inni piſarze Angielſcy twierdzą, że dopiero kiedy Egipt zoſtał zawoiowany przez Selima w 1517 Roku, ci potomkowie ludu włóczęgów, nie chcieli podlegać nowym panom, i wędrówkę ſwoią do Europy zwrócili, i dopiero zaczęli bydź znani w Europie 1524 Roku, a datę przez Munſtera, i Speelmana 1417 Roku ziawienia ſię nad Baltyckim morzem, twierdzą bydź przez drukarza mylnie wydrukowaną. Lecz kiedy dawnieyſze o nich mamy świadectwa, nie możemy iść za tém zdaniem. Albert Krantz Rektor Akademii Roſtockiey, który umarł 1517 Roku *in Saxonia* li: 11 c. 2 powiada, że w 1438 Roku powędrowali do niżſzych Niemiec, i daie takie ich opiſanie „*Są czarni, nieochędożni, żyią z kradzieży przez ich żony czynionych, konie zamieniaią, biorą do ſwego ſpołeczeńſtwa, którzy ſię do nich wiążą, a przeto różnemi ięzykami gadaią, ich przewodzcy maią pſy kradzione, i uſtawnie wędruią.* Vulcanius z Brugii, urodzony 1538 Roku w dziele *de geſtis Getarum*, a w przedziale *de Litt: & lingva Getarum* rozumie, że Cygani ſą z Nubii, a za

człowiek, którego cześć, lub poſtępowanie ſą w podeyrzeniu. Daiący takich, ma bydź w odpowiedzi.

3tio.

---

iego oyca, i dziada w Niderlandzie, lud z Kościołów wychodzący łudzili wieſzczbą, i różném oſzukaniem. Jan Thurmeier utrzymywał, że ſą zbiorem ludzi różnych Narodów mieſzkaiących na granicy Tureckiey, i w Węgrzech, i że tam pod Królikiem Zindelo przyſzli, i od niego Zigeiner nazwani. Łudzenie, i kradzież ſą ich zabawą. Aventin *Annalium Bojorum* li: 7 p. 826, że nie ſą oddzielnego Narodu plemieniem, ale zbiorem różnych Narodów, i różnych łotrów ich Królika Zinkielona wſpomina. Babeuſztuber *in proluſionibus Academicis* p. 116 zapiera pochodzenie Cyganów z Egiptu; lecz nie warte wſpomnienia przyczyny, daie ſwemu twierdzeniu. Du Cange in Gloſsario, czyli bardziey Carpentier w dodatku T. I p. 94 okazuie wyroki przeciwko nim 1453, i 1467 Roku we Francyi, i dowodzi, że ich Egipcyanami, Saracenami we Francyi, a Gittenami w Hiſzpanii nazywano. Do Szwecyi piérwſzy raz Cygani weſzli 1512 Roku, iak Meſsenius *epitome Scandiæ illuſtratæ* T. XV edycyi 1705 p. 95 zaświadcza. Zdaie ſię, że za Alexandra Króla od Wołoſzczyzny weſzli do nas. Piérwſzy raz albowiem 1501 Roku w aktach imie Cyganów widziemy. Lecz kiedy hiſtorya Miechowſka Nakielſkiego zachowała nam przywiley Bolesława wſtydliwego temu Klaſztorowi 1256 Roku 2 Nonas Februarii nadany z temi słowami „ *& advenæ qui vulgariter Szalaſſi vocantur a ſervitute exactionis liberantur*: nieumiem więc zdanie moie otworzyć, czy te włoczęgi, choć pod innym imieniem w trzynaſtém wieku, iuż u nas niebyli. Prześladowani w Hiſzpanii; w 1492 Roku wypędzeni przez Ferdynanda Katolickiego, zaczęli pomnażać liczbę wſpółbraci, zbliżonych do północy. W Niemczech w uſtawie 1500 Roku titt: 27, zakazano ich przyimować, w uſtawie 1530 Roku titt: 35, nazwano ich ſzpiegami od Turków, i niewiernych. Naſz Zygmunt I wſparł ich paſzportami ſwemi, iak Albert Krantz, a z niego Jonathan Fiſcher T. 4 p. 800 zaświadcza, nie pomogły te paſzporta: Seym Rzeſzy 1551 Roku §. 81, i 82 wſzyſtkie paſzporta od kogożkolwiek dane odebrać od Cyganów rozkazał, i odtąd ponawiano przeciw nim oſtrości. Bodin w dziele *de Republica* li: 5 c. 2 p. 839, wypędzać ich wſzędzie radził. Piotr Denais ſędzia kryminalny w ſzeſnaſtém wieku, dawſzy Cyganom wſzelkie nazwiſka obelżywe, utrzymywał, że ich bezkarnie zabijać wolno, i to haniebne wyrzekł zdanie „ *Fides publica den Zigeunern ne dator nec data ſervator.* Czytać to in Camerarii *Horis ſubceſſivis* Cent: 2 c. 75 p. 298. Anglia wywarła okrucieńſtwo przeciw tym włoczęgom. Statut 22 Henryka VIII, nakazuie im wyiść z kraiu, pod karą konfiſkaty, i więzienia. Lecz Statut 1, i 2 Filippa, i Maryi ſkazuie ich na śmierć. Toż ſamo Statut 5 Roz: 20 Elżbiety ponowił. Sir Matiaſz Halle, a za nim Blackſtone zapewnia, że na mocy tego Stututu trzynaſtu Cyganów na śmierć ſkazano w Hrabſtwie Suffolk. U nas w Polſzcze do czaſu Zygmunta Auguſta, niebyli prześladowani, i owſzem w tey mocie wymie-

3tio. Wyſłani od Króla ſprawcy do woyſka, ſłuchani bydź maią.

4to. Chorąży powiatowy będzie oſiadły w tém powiecie, którego ieſt urzędnikiem, mianowany będzie od panuiącego (1117). W ſzyku trzymać ma Chorągiew, ſiedzieć będzie na dobrym koniu, w przyłbicy, i w zbroi, a chorągwie będą dawane z ſkarbu panuiącego (1118).

5to.

nione dawanie paſzportów przez Zygmunta I świadczyło nad niemi rządową opiekę. Kiedy koło 1556 Roku wſzędzie doſtrzeżono, że w wielkiey części, byli rozboynikami, i złodzieiami, i u nas zaczęto doświadczać ich zbrodni. Konſtytucya 1557 Roku wywołanie z ziemi Cyganów nakazała. Naſtępne prawo 1563 Roku konieczne ich wypędzenie poruczyło. Daley w 1578 Roku oſtrzeżono, że kto przechowuie Cyganów poczytan bydź ma za wſpólnika bannitów. Nie podobała ſię ta kara wſpólnictwa Podlaſzanom, u których Cygani byli; i Konſtytucya 1607 Roku uwolniła przechowuiących Podlaſzanów od tey kary; lecz rozkazano Staroſtom, aby ich wyganiać. Odtąd prawodawcy niezatrudniali ſię temi włoczęgami, ubywała ich liczba, bo zaczynali zmieniać obyczaie. Byli w Koronie nominowani z Kancellaryi Królewſkiey rządcy Cyganów, ci pod imieniem Królów Cygańſkich znani, Deſpotami byli Cyganów, i nieiako policyą utrzymywali. W Litwie nominacyą takiego rządcy, równie pod imieniem Króla przywłaſzczyli ſobie Radziwiłłowie, mieyſce mieſzkania był Mir w Woiewodztwie Nowogrodzkim, niema dwódzieſtu lat, iak Ignacy Marcinkiewicz oſtatni takowy rządca umarł. Naſz kray w porównaniu z Niemcami, może tę chlubę odnieść, że Cygani mniey u nas, iak w Niemczech ucierpieli. Gdy tak ohydzeni byli Cygani, rzeczą było proſtą, że Zygmunt Auguſt Cyganom mieyſca w ſzlacheckim woyſku zabronił, a gdy póżniey prawa wſpólne z Koroną uſtanowione, rozkazały ich wypędzać; nie było potrzeby o nich mówić, i dla tego ten artykuł w trzecim Statucie opuſzczono.

(1117) W Statucie trzecim Artykule 5 dołożono, że ſzlachta ma tak kandydatów na Chorążego wybierać, iak na innych urzędników.

(1118) Chorągwie Woiewodzkie miały właściwe herby, te zawſze ſzanowne znamiona, dawał panuiący. Na północy mnieyſze chorągwie nazywano *Standart*, iak Loccenius *antiquitatum Sveo - Gothicarum* p. 120 zaświadcza, i to imie Chorągwiom w Kawaleryi zoſtało, nie tylko u nas, ale i w innych kraiach. Północne Narody tak w ſwoiey oſadzie, iak w wędrówce miały iedną Chorągiew Narodową, którą i Azyatyckie Narody miały, iak w Albunghazim, i wieśu wſchodnich piſarzów widziemy. Chorągiew nawet Machometa ieſzcze pamiątkę dawnego zwyczaiu przypomina. Na północy nazywała ſię taka Narodo-

5to. Piérwszy raz z bitwy uciekaiący (1119) uważany bydź ma za niegodnego służyć oyczyźnie, i dobra traci, za drugim razem

wa Chorągiew *Hofuit - Banner* iak Snorro - Sturleson *Historia Norvegiæ* p. 305 świadczy. Longobardowie wywieszenie wielkiey Chorągwi, mieli za wypowiedzenie woyny tak, iak Turcy. Ciż sami Longobardowie tę wielą Chorągiew *Caprocium* zwaną, osadzili na wozie cztérema wołmi ciągnionym. Patrz o tey Chorągwi zupełnie podobney do naszey Koronney; Muratorego *an iquitatum Italicarum* T. 2 p. 26 p 489, 490. Polska, i Litwa miały oddzielne Chorągwie noszone przez wielkich Chorążych w czasie pospolitego ruszenia, koronacyi, pogrzebu Królów, i odbierania przysiąg od hołdownych Xiążąt.

(1119) Stan woyny był stanem właściwém północnym Narodom. Jedyne rzemiosło maiący woynę; sławę, i dobre mienie znayduiąc tylko w pokonywaniu nieprzyiaciela, pisali potrzebne prawa o woynie, a wymierzali srogość na niemężnych. Córka Germana Kimbra, lub Skandynawczyka, innego niebrała męża, tylko takiego, który męstwem się wsławił. Narody, które przez Druidów, Bardów, Skaldów, i różnego nazwiska kapłanów, albo urzędników, bohatyrów szczęście, sprawność, i odwagę między własności Bogów mieściły; nieśmiałość w boiu miały za występek, a ucieczkę za haniebną zbrodnię. Kimbrów żony, które często nie lękały się stosów ognia, aby swoie popioły, zmieszały z popiołami zmarłych małżonków, zabiiały uciekaiących z bitwy mężów. Nie ieden wodz sławiony w piérwiastkowych dzieiach Danii, i Szwecyi, cieszył się ze zgonu syna, kiedy nacieraiąc na nieprzyiaciela, rany i śmierć odniósł. Matki czulsze często iak oycowie dla swoich dzieci, stawały się razem sędziami, i wykonywaczami swych wyroków, na niewierne oyczyźne dzieci. Liczne dumy, prawa, i pienia oddychaią tém samém męstwa duchem, a pogardą płochliwości. W śrzodku wielu kar za uciekanie z bitwy, widziemy dwa przykłady nieśmiertelney kary. W iedney pieśni Islandzkiey Poeta wymieniwszy w śrzód rozpaczy Knurr - Ryckfohna, który z bitwy umknął, podaie to imie wiecznemu wstydowi, i pyta się oyca Bogów, iaki występek Islandya popełniła, że się taki wyrodek na tey wolney ziemi urodził. Wiadomo zaś, że takie pienia, zachowały dzieie ustawne przygód kraiowych. W drugim napisie na skale, ieden z Lagmanów, czyli naywyższych sędziów Islandzkich, wyryć kazał imie tchórza, iak Biirt - Saga w rękopismie biblioteki Kopenhagskiey zapewnia. Islandya ta sławna niegdyś Rzeczpospolita, a dawno iuż zapomniana wyspa, maiąc wszystkich niemal na łonie swoim mężnych, chciała uwiecznić imie tchorza, i oddać ie przeklęstwu wieków. Verelius *in litteratura Runica* zachował napisy wydrążone w skałach, gdzie potomek zdobywców południa Europy, widzi przez kilkanaście wieków trwaiące pochwały dawane męstwu, a rzucane przeklęstwa tchórzostwu. Te osobliwsze w swoim rodzaiu kary, te dowody zapałów przeciwnych samey prawie naturze, przywodzę iako świadectwo, i owoc praw północnych Narodów, które krzepiły męstwo, żyiącego woyną ludu.

razem popełniaiący tę winę, życie powinien mieć odebrane (1120).

6to. Pożyczaiący konia, lub zbroię (1121) drugiemu żołnierzowi za powtórzoną winą, gardło traci (1122).

7mo. Chorąży powinien naznaczyć mieysce ziazdu powietnikom, regeſtr ich ſpiſze, i ciągnie do Kaſztellana, a z nim do Woiewody. Ten mieć będzie baczność nad ciągnącemi, aby nikomu szkody nie czynili, wſzyſtko za pieniądze kupowali, a rozkazy Króla, lub Hetmana, do ſkutku przyprowadzali (1123).

8vo. Kto ma w różnych powiatach dobra, ſam z ſwoim pocztem ſtawać ma, gdzie ma więcey dóbr.

(1120) W Statucie trzecim Artykule 14 uſtanowiono, że kto z bitwy ucieknie, za uznaniem Hetmana przez wyrok Hoſpodara cześć, i dobra traci. Artykuły woyſkowe 1609 Roku uciekaiącego, bezkarnie zabić pozwalaią.

(1121) Zbroia różne miała nazwiſka. W Niemczech w śrzód wielu nazwiſk, miała imie *Brunia*. W Pruſsach przywiley Chełmińſki 1233 Roku nadany rozrządza, ażeby z dzieſięciu łanów „*cum armatura, quæ vulgariter Plata dicitur, & aliis levibus armis, & uno equo* na uſługę zakonu ſtawali. Ta Plata podług Hartknocha Dyſs: 8 Nro. 10, była pancerzem, czyli blachą na pierſi, i od tego pancerzniarze, czyli blachowniki Platner ſię nazywaią. Podobne znayduiemy znaczenie w wierſzu Marcina Bilſkiego.

I zbroiczka u Płatnerza leży zardzawiała.

Rozrządzenie woyſkowe 1475 Roku V. L. 1 p. 228, daie widzieć nakazane blachownice, które na pierſiach, i nogach noſzono. Zbroia cała ſkłada ſię z ſzyſzaka, pancerza, i blachownic. Kiedy prędki ruch woyſka decyduie częſto wygraną, po wynalezieniu, i wydoſkonaleniu harmat, tak ciężkie uzbroienie odeymuie te pożytki, i korzyści, które dawniey nietykalni od ſtrzał, mieć mogli. Starowolſki w dziele *Inſtitutiones rei militaris* p. 100 wyraża, że za Zygmunta III panowania zaczęto w Polſzcze ciężſze zbroie zrzucać.

(1122) Statut trzeci w Artykule 15 pożyczaiących rynſztunki woienne, konfiſkatą karać każe. Artykuły woyſkowe 1609 Roku pożyczaiącego, wſkazuią na karę ſiedzenia na kole.

(1123) W Statucie trzecim Artykule 6 dodano: 1mo. w ciągnieniu powiatowey ſzlachty, ukrzywdzonym będzie czynił ſprawiedliwość Chorąży; 2do. ſprawy o gardło do ſądu Hetmańſkiego należą, 3tio. kto z powiatników nie przyiedzie do Chorążego, karze więzienia ma podlegać.

9no. Chorąży pozwalaiący komu zoſtać w domu, lub nie donoſzący Hetmanowi Chorąſtwo traci (1124).

10mo. Przeznaczeni do wyprawy woienney, i w czaſie pokoiu powinni ſtraż odprawować (1125).

11mo. Ktoby za pieniądze na ſłużbę woienną ſię zaciągnął, w hufcu pieniężném zoſtawać ma, a z imion, czyli dóbr będą zaſtępcy (1126).

12do. Obcego woyſka panuiący do Litwy, nie będzie wprowadzał, aż za zezwoleniem Senatu, a wprowadzone woyſko, tak na ſtanowiſkach, iak w przechodach ma ſię ſprawować, iak woyſko Litewſkie (1127).

13tio. Za liſtami Królewſkiemi, Woiewództwa czynić powinny popiſy, i okazywanie (1128). 14to.

(1124) Toż ſamo w Statucie trzecim Artykule 17.

(1125) Tak ważny artykuł opuſzczony w trzecim Statucie.

(1126) Toż w Statucie trzecim Artykule 22.

(1127) Toż w trzecim Statucie Artykule 23 z dodatkiem warunku pozwolenia Stanów, bo iuż władza Narodu w ſkładzie Seymu była złożona.

(1128) Tak ważny Artykuł 28 drugiego Statutu, w trzecim Statucie opuſzczony. Widziemy, że w czaſie Unii 1569 Roku, cały rozdział woienny wyrzucony, a przyięty zoſtał w trzecim Statucie; ten zaś artykuł, i drugi o czynieniu ſłużby w czaſie pokoiu, wyłączony zoſtał. Niemuſiały ſię więc podobać z tey przyczyny, że czas okazywania, zależał od woli Króla, a w czaſie tylko woyny, mogła ſię oſobiſta ſłużba w Polſzcze wymagać. Naypierwſze okazanie mocą prawa zlecone 1545 Roku V. L. 1 p. 585. Pod pozorem, aby wiedzieć, czy każdy ſzlachcic ieſt ſpoſobny do prowadzenia woyny; Zygmunt Auguſt chciał porządną ſłużbę woienną ſzlachecką wprowadzić, iak w liście do Mikołaia Radziwiłła 1561 Roku 18 Lipca wyraża, i zyſkał nawet wyrok Seymu 1562 Roku. Ta uſtawa niezoſtała wykonana, i tylko 1563 Roku V. L. 2 p. 642 na ieden raz okazanie pozwolone zoſtało. Bezſkuteczne prawo znowu próżną uſtawę 1565 Roku tamże p. 699 ziednało. Pełne ſą xięgi praw naſzych aż do 1736 Roku V. L 6 p. 567, ponawianych rozkazów o popiſach Woiewództw, i Powiatów. To pewna, że za Zygmunta Auguſta ſzlachta lękała ſię popiſów. Stefan chciał mieć ſzlachte woienną; Zamoyſki do tego celu dopomagał Królowi. Obydwóch złączona praca, nieprzynioſła ſkutku. Zygmunt III lękał ſię każdego zebrania, ażeby z nim, iak z rokoſzem Zebrzydowſkiego, nie był przymuſzony walczyć. Marcin Bilſki zoſtawił nam w ſwoim dziele *Sprawy Rycerſkie*, opis ordynku, czyli porządku w popiſach.

14to. Woyſko nie powinno daley ſtać, iak o milę całey rozległości od Hetmana (1129).

W Statucie trzecim dodano.

Staroſtowie Ukrainni dawać powinni poczty bez brania na to pieniędzy (1130).

(1129) Statut trzeci Artykuł 26 oddał ſtanowiſka przezorności Hetmana.
(1130) Statut trzeci Artykuł 24.

ROZDZIAŁ III.

Ma Artykułów XVIII (1131)

O zachowaniu przez Majeſtat (1132) Panuiącego praw, granic, i ſwobód państwa wielkiego Xięſtwa Litewſkiego (1133).

Artykuł I. Panów Rad poſiadaiących w ławicy Senatu wielkiego

(1131) Drugi Statut w rozdziale 3 ma artykułów 41, a trzeci ma artykułów 51,

(1132) Majeſtat ſłowo znaczące nadzwyczayną wielkość, lub wſpaniałość, użyte było dla okazania powagi ludu Rzymſkiego, o którym nieraz Liviuſz, i inni rzecz czyniąc mówią „ *Majeſtas populi Romani.* Kiedy władza ludu Rzymſkiego, przemieniła ſię w moc Ceſarżów Rzymſkich, ſłowo *majeſtas* iedynie zoſtało użyte przez Ceſarzów, i dla tego Gravina w dziele *de origine juris* powiedział „ *in ejus unius perſona, veteris Reipublicœ vis, atque majeſtas, per annullatas Magiſtratuum poteſtates exprimebatur.* Z dobyciem południa przez północne Narody, zapomniano dawne zwyczaie, W iedénaſtém wieku, iak Mabillon *de re diplomatica* p. 90 mówi, dawali czaſem Mnichy tytuł Majeſtatu Papieżom, i Arcy-Biſkupom. W 1114 Roku Hugo Hrabia Szampanii, przywłaſzczył ſobie ten tytuł. Lecz to było dziełem partykularnych, i owocem niewiadomości, lub podchlebſtwa. Widziemy iak o ten tytuł, i nazwiſko Ceſarza były ſpory między Karolem wielkim, i dworem Carogrodzkim, Eginhard *in vita Caroli Magni* p. 128 o tém wſpomina. W drugim tomie *Scriptorum Italicorum* Muratorego mamy akta poſelſtwa Luitpranda Biſkupa Kremońſkiego, i Poſła do Carogrodu. Tam ſzczegòły trudności w pozwoleniu, i odmówieniu tego tytułu, ſą wyrażone. Kiedy Jan VIII Karolowi łyſemu dał ten tytuł, i Ceſarze Rzymſko-Niemieccy chcieli ſię różnić od innych Królòw, ſobie ſamym ten tytuł zachowali. Królowie Francuzcy od Theodoberta Króla Auſtrazii, który dawſzy Juſtynianowi Ceſarzowi tytuł *Illuſtris*, i ſobie iego zachował, aż do Ludwika XI, który wziął tytuł *majeſtas*; używali koleią tych tytułów, które w ſtopniowaniu partykularnych, grzeczność i zwyczay nadały. Henryka III nazywano *Monſeigneur le Roi*, iego matka Katarzyna Medicis, nie brała tytułu *Majeſté*, ale *Alteſse* wyſokości. W Hiſzpanii równy tytuł brali Królowie Arra-

gonii, a Królom Kaſtilii dawano tytuł *vôtre Grace*, *Veſtra Gratia* waſza łaſka. Dopiéro Karol V kazał ſobie tytuł majeſtatu dawać, kiedy odebrał wiadomość, iż obrany zoſtał Ceſarzem, iak *Contimatio Marianœ per Minianam* p. 13 *Memoires de la Houſsaie* p. 53, i Robertſon *Vie de Charles V* okazuią. Jego ſyn Filipp nie opuścił tego tytułu. Henryk VIII ieſzcze od ſwoich Angielczyków, iak w aktach za iego panowania widziemy, brał tytuł wyſokości Alteſse. Ten dumny Król rozkazywał niekiedy Anglią nazywać Ceſarſtwem, a tak zaczynał brać tytuł *Majeſtatis*. Królowie na północy, długo tego tytułu nie używali. Jeſzcze w uſtawie wypowiedzenia poſłuſzeńſtwa przez Duńczyków Chriſtiernowi II dany ieſt tytuł *waſza łaſka*, iak u Huitfelda p. 1197 czytać można. Mallet *Hiſtoire de Danemarc* w T. 4 karta 534 mniema, że tytuł *Majeſtas* wzięli dopiéro w ſiedmnaſtém wieku Królowie Duńſcy. Ja ten tytuł koło 1560 Roku Duńſkim Królom powſzechniey, a nieco piérwey rzadziey dawany czytałem.

W naydawnieyſzych naſzych przywileiach, widziemy naſzym, i Węgierſkim Królom dawany tytuł *Illuſtriſſimi & excellentiſſimi*, Xiążętom *Inclitus* prześwietny. A kiedy panuiący mówili o mieyſcu zaſiadania naywyżſzey władzy, używali ſłowa *Audientia*, tak w oryginale darowizny wſi Czyżowa pod pieczęcią Kazimierza ſprawiedliwego, i Witta Biſkupa Płockiego 1187 Roku w Archiwum Kapituły Płockiey *in audientia Incliti Ducis Caſimiri*. Duchowni Sekretarze nie tylko ten wyraz, który w formalności duchowney był używany, piſali; lecz także zaſiadanie panuiącego, iak w innych kraiach, tak i u nas nazywali *Conſiſtorium*, wreſzcie ten wyraz był piérwey przez Ceſarzów używany, nim władza duchowna go przywłaſzczyła. W dekrecie oryginalném 1254 Roku Kazimierza Xięcia Łęczyckiego, i Kujawſkiego, w przytomności Baronów przyſądzaiącém Katedrze Kujawſkiey wſie Sławſko, Darnowo, i Trebaczowo „ *Tandem hanc ſententiam, in pleno Conſiſtorio unanimiter promulgaverunt*. Już od Ludwika, zaczęli naſi Królowie o ſobie piſać „ *Ad Majeſtatem Regiam venit, ad Majeſtatem Regiam cauſa devoluta &c.* Widziemy (ile wiem) piérwſzy raz użyty ten wyraz w dwóch aktach urzędowych 1372 Roku; piérwſzy wydany ieſt w Maiu w oświadczeniu ſwoim, i żony imieniem uczynionêm, że do Szląſka nie ma prawa: drugi 12 Czerwca w ſkładzie Kapituły Gnieźnieńſkiey w potwierdzeniu kupna wſi Łutowa przez Elżbietę Królowę matkę Ludwika. Władyſław Jagiełło od piérwſzego za panowania ſwego nadania 1388 Roku wſi Mieczka-Wola w Sieradzkim o ſwoim Majeſtacie wſpomina i taki tytuł urzędy, których dzieła wſpominały o Królu dawały. Taki równie tytuł daie Warciſław Xiąże Pomeranii w wyznaniu 1393 Roku, że Nakło z łaſki Króla trzyma.

Jak Kazimierz wielki dawał ſobie tytuł *Illuſtriſſimus excellentiſſimus*, co widzieć można na tytule xięgi praw *Liber terreſtris* zwaney, a drukiem za Ja-

rza, i Alexandra Królów Polſkich, i wielkich Xiążąt Litewſkich mieli,

na Olbrachta upowſzechnioney, tak i ſąſiedzi w tych ſłowach, dawali mu wzaiemne uczczenie. Królowie Czeſcy pierwſzy raz dali tytuł *Sereniſſimi* Królowi Polſkiemu 1395 Roku 25 Czerwca u Doggella T. 1 p. 6, a tytuł *Majeſtatis* 1491 Roku Węgrzy, którzy Ludwika, a podobno nieco dawniey Królów ſwoich tytułem Majeſtatu ſzanowali, dawali go Królom Polſkim; wſzelako wyraźnie ten tytuł 1489 Roku w traktacie Władyſława, i Jana Olbrachta, gdy mówią o wſpólnym oycu Kazimierzu, ſamemu zaś Janowi Olbrachtowi daią Węgrzy ten wyraz w traktacie 1498 Roku 20 Lipca zawartém. Wenetczykowie w poſelſtwie do Jana Olbrachta przez Marka Dandala 1493 Roku odbytém *in lib: legat: litt: C* p. 42, i u Doggella T. 1 p. 435; Ludwik XII Król Francuzki w przymierzu z Władyſławem, i Janem Olbrachtem Królami 1500 Roku, ten ſam tytuł dali. Franciſzek I tego wyrazu używa. Henryk IV, i Ludwik XIII w liſtach, które mam w moiey bibliotece, daią naſzym Królom tytuł *Serenitatis*. Ludwik XIV, i iego naſtępcy zwykłego tytułu nieubliżyli. Chryſtyern II Król Duńſki wprawdzie w czaſie ſwego nieſzczęścia w liſtach do Zygmunta I dawał *Majeſtatu* wyraz, który w traktacie 1563 Roku 5 Października także umieſzczony zoſtał. Szwedzcy Królowie od Guſtawa Wazy, toż ſamo uczczenie poſiadaczom naſzego tronu okazywali. Henryk VIII w liście z Windſoru 1526 Roku 15 Czerwca o tłumienie ſekty Luterſkiey, ieſzcze piſze *Serenitatem veſtram*. Elżbieta w odpowiedzi na poſelſtwo Pawła Działyńſkiego 1597 Roku 25 Lipca piſze *Sua Majeſtas*. Jan Kazimierz utworzył układ z domem Auſtryackim o wzaiemny tytuł *Potentiſſimi; in Archivo Regni* li: 166 Nro. 167 p. 205, a w Doggiellu T. 1 p. 325. Kiedy zaś traktat 1683 Roku 31 Marca między Janem III, a Leopoldem I naſtępował, potrzeba użycia Polaków, zniżyła ten ton Kancellaryi Ceſarſkiey, i iuż w tém traktacie, i w poczwórném przymierzu 1684 Roku 5 Marca w Lincu ſpiſaném, dano tytuł *Majeſtatu*. W Ruſkim ięzyku Xiążęta hołdowni, lub poddani, dawali różne tytuły oznaczaiące naywyżſzość. 1434 Roku w oryginale Archiwum Koronnego Fedko Xiąże Nieświeſki w wyznaniu, że wierny będzie Króleſtwu Polſkiemu, nazywa Władyſława Jagiellończyka *Nayoświeceńſzym Korolem*. W przekładzie Polſkim Statutów Kazimierza wielkiego i Władyſława Jagiełły za panowania Jana Olbrachta w xiędze pod napiſem *Wislica* w Metryce Koronney na karcie 67 i 91 Królom tytuł *Oſzwyęczonego* danym zoſtał. Równy ieſt wyraz w przekładzie Polſkim Statutów Mazowieckich 1449 Roku.

Może komu ta nota zdawać ſię będzie obcą do tego dzieła. Lecz kiedy używanie takich ſłów w przywileiach, noſi cechę wieku, w którém był wydany; kiedy byłem przytomny dwóm przeciwnym kweſtyom; iedney, że w potwierdzeniu przywileiów przywiedziono *Illuſtriſſimi Kazimiri*, że ten przywiley, nie był od Króla Kazimierza wydany, ale muſiał bydź udzielony od Xiążąt podobnego imienia, bo mnieyſze miał godności oznaczenie; a tak nie mógł ten

mieli, nigdy Panuiący nie będzie chciał uniżać (1134), a sławy szczę-

przywiley stanowić prawności daru: drugiey, że gdy od Króla Ludwika był przywiley z wspomnieniem tytułu *Majestatu;* innych zaś kraiów Królowie póżniey tém słowem wielkość, czyli bardziey świetność swoiey władzy oznaczali; zatém i to nadanie powątpiewaniu powinno podlegać. Rozumiałem powinnością moią obszérniey tę notę wyłożyć, a może użycie z niey dowodów, ocali czyią własność, i wyiaśni w aktach, lub nadaniach ciemności.

(1133) Drugi, i trzeci Statut, ma tytuł *O wolnościach Szlacheckich, i rozmnożeniu wielkiego Xięstwa Litewskiego.*

(1134) Senat należał do rządu, o sobie więc niezapomniał. Możemy tu przytoczyć naukę Węgierskiego Króla Stefana I 1047 Roku zmarłego, daną Emerykowi synowi, która w iedney edycyi praw Węgierskich, na początku ustaw Narodowych iest umieszczona „ *illi tibi mi filii sint Patres, & fratres, si iracundus, superbus super Comites, & Principes cervicem erexeris, sine dubio fortitudo militum erit habetudo regalium dignitatum, & alienis tradent regnum tuum.* Historya Polska okazuie równie iak szczególni Senatorowie byli mocni. Tych Król lękał się, tam gdzie nie było opisaney Konstytucyi rządu, tam nie urząd ważył się z urzędem, lecz silny, lub sprawny urzędnik, pokonywał siłę słabego praw stroża. Nasz Senat imie, i skład władzy rządowey, miał od naydawnieyszego czasu. Tak iak w Szwecyi pisarze dwónastu Senatorów stanowionych od Odyna podali, tak i my w baieczney historyi, dwa razy dwónastu Woiewodów mieliśmy. Ta wielość liczby urzędników, okazuie wspólność wyobrażeń tradycyi, i podobieństwo rządu. Same słowo *Rada*, które Senatowi naddziady nasze dawały, było na pólnocy w tém samém znaczeniu iak w dziele *of - Skald - Rafni* p. 94, i 132 widzieć można. Jest w składzie Kapituły Krakowskiey Breve 1185 Roku Urbana III, w którém wyraża, że Biskup Krakowski „ *inhærendo antiquæ consvetudini in Senatu Regni vestri primum locum, & vocem post Archi-Episcopum Gnesnensem habet.* Dość wielki wpływ Senatu do rządu, okazuie historya Polska. Nasz Senat w Polszcze do Kazimierza Jagiellończyka, a nawet do Alexandra, w Litwie do Zygmunta Augusta bez Posłów, miał nayważnieyszy udział władzy. Zbyt iednak daleki iestem to powiedzieć, co Wawrzeniec Goślicki w dziele *de optimo Senatore* p. 36 powiedział „ *Itaque Regnum hoc non magis Regum, quam Senatus virtute crevit, nec Poloniæ tantum, sed totius quasi Septemtrionis appellatur.* Wszakże iednak ten Senat, w którym miał mieysce Xiąże Pruski, a o podobne Xiąże Kurlandski doprasział się, miał swoią świetność, w miarę powagi, znaczenia, i szczęścia Narodu Polskiego. Senat będąc radą Króla należał i do sprawowania między Seymowego rządu. Z przepisu Seymu 1573 Roku wyznaczono *ad latus Regium* 16 Senatorów, którzy w części zawsze byli przy Królu, i to się nazywało *Residentia.* Inni zaś Senatorowie zasiadać także mogli na tey Radzie. Król dawał propozycye Senat decydował, i podpisywał. Za Jana III wszedł zwyczay, iż chcący albo różnicę zdania oka-

ſzczęścia, i całości tego ſławnego państwa wſzyſtkiemi ſiłami, i z wſzelką przezornością pilnować, i przeſtrzegać będzie (1135).

Artykuł II. Oderwane ziemie od wielkiego Xięſtwa Litewſkiego, Panuiący ma przywracać, a nie umnieyſzać granic tego państwa (1136).

Artykuł III. Urzędy będą tylko dawane obywatelom oſiadłym w wielkim Xięſtwię Litewſkim (1137).

Artykuł

---

zać, albo popularną ſławę ziednać głoſy ſwoie, czyli mowy do akt podawali. Ta Senatu Rada *Senatus Conſilia* zwana, trwała do uſtanowienia Rady Nieuſtaiącey, która 1775 Roku uſtanowiona, w 1776 Roku tłómaczenia praw otrzymała władzę, a będąc zbiorem Króla, Senatu i Stanu Rycerſkiego nazywaną była w czaſie Seymu 1788 Roku Vice-Seymem, przez ścieśnienie władzy czynienia dobrze kraiowi, a możność wzruſzenia ſpokoyności prywatnych, ſtała ſię obiektem niechęci publiczney, zniesiona na tymże Seymie zoſtała.

(1135) W drugim i trzecim Statucie baczność na prawa wſzech ſtanów zapewniona. Już nie Senat, ale ſzlachta, i niektórzy mieſzczanie, przeiſtoczeni na ſzlachtę układali, i poprawiali późnieyſze Statuta. Artykuł więc o baczności nad prawami, czyli prerogatywami rad opuſzczono.

(1136) Królowie Polſcy, a razem wielcy Xiążęta Litewſcy, co do uważania niektórych Prowincyi za Koronne przeciwne Polakom, i Litwinom czynili obietnice. Polakom obiecywali powrócić oderwany Wołyń, Kijów, Bracław, i Podlaſie. Litwie obiecywano niezmnieyſzać granic wielkiego Xięſtwa. W kweſtyi tak żywo popieraney, używano Teologów rady. Sławny w Akademii Krakowſkiey Teologii wówczas doktor Appanachie, wezwany od Samuela Macieiowſkiego Biſkupa Krakowſkiego 1550 Roku, wydał piſmo pod tytułem *An licet Regi noſtro Sereniſſimo, inviƈtiſſimoque Sigismundo Auguſto, incorporare Regno Poloniæ, plures Ducatus, a poſseſſione Litvaniæ.* W tém piſmie okazuie poważny doktor, że w walce dwóch przyſiąg, trzeba uważać dobro kraiu; obowiązek dla Polaków, którzy dali Koronę, nakoniec, że Król wracaiąc Koronie część ziem, nie utraca ie dla Litwy. Dla ubeſpieczenia Narodu przeciwko ſcholaſtycznym dyſtynkciom w Statucie drugim Artykule 3 dodano, że ku Koronie, ku Mazowſzowi, i innym ziemiom, Litwa nie będzie oderwana. Kiedy zaś Unia 1569 Roku wcieliła te Woiewodztwa do Korony, w tenczas ten artykuł, iako przeciwny traktatowi obydwóch Narodów opuſzczony zoſtał.

(1137) Toż ſamo w Statucie drugim Artykule 9 Seym Brzeſki Litewſki 1566 Roku ten artykuł ponowił. Jak Litwa ſtawała przy tém prawie, które ieſt ubeſpieczone przez przywiley Ziemſki, mówiliśmy w ſwoim mieyſcu. W śród wielu urzędów, których dawniey znaczenie, potém ſame tylko imie ieſt znaném znaydujemy oſobliwſzy urząd *Leƈtiſtrator*, ieſt wzmianka o tém urzędzie w Litwie w

Artykuł IV. Dawne urzędy Litewſkie, zachowane będą (1138).
Artykuł V. Dzierżawy, i Tywunoſtwa (1139) nie będą bez przekonania o winę odbierane (1140).

iednem liście Zygmunta I 1534 Roku 18 Marca do Joſta Ludwika Deciuſza *& Vilnenſis lectiſtrator Reginæ litteras Veſtras attulit.* W Metryce zaś Koronney w xięgze pod literami XB na karcie 10 czytamy, że Brandis był *lectiſtrator Terræ Cracovienſis* a razem *Reginæ Catharinæ Coquinæ Magiſter.* Więcey obiaśnień w tey mierze znaleść nie mogłem. Urzędy dworne, oſobliwie w Litwie miały ſwoie iſtotne znaczenie nim póżniey do żywienia tylko próżności ſłużyły. Po łacinie *Agazo* znaczył Koniuſzego, *Lictor* Miecznika i t. p. Nienaylepſzą łacinę w tych wyrazach znaydzie czytelnik, ale też to ſą wyrazy łaciny śrzednich wieków.

(1138) Dla tey prerogatywy zachowania oddzielnych urzędów, zoſtały oddzielne imiona Litewſkiemu, i Polſkiemu Narodom.

(1139) Tywon, było iedno co *Vataman*, a obydwa nazwiſka, znaczyły wieyſkiego zwierzchnika. W przywileiu od Kazimierza Jagiellończyka 1456 Roku dla Podola w Metryce Koronney w xięgze pod literą *C* p. 304 czytamy „*hoc expreſſo niſi prius Villicus, alias Civon, ſeu Vataman &c.* W takim ſamym znaczeniu ten wyraz użytym zoſtał w Uſtawach dla tegoż ſamego Podolſkiego Woiewództwa 1522 Roku w xięgze Metryki Koronney pod literą Z p. 857. Wiem, że w kończeniu ſłowa *Vataman*, chcą niektórzy uczeni znaydować ſłowo Teutońſkie *man* człowiek; lecz iak Olav Celſius w dyſsertacyi *de convenientia lingvæ Gotharum cum Perſica* okazał, te ſłowo man tak w Perſyi, iak w Szwecyi, iedno miało znaczenie. Tywonami tych urzędników, czyli rządców wieyſkich, nazywa Statut; Cywonami póżnieyſze uſtawy. Do nich należało wybieranie dochodów panuiącego w części Litwy; potém ſtali ſię urzędnikami bez pracy.

(1140) Toż ſamo w Statucie drugim Artykule 11, a w Statucie trzecim Art: 14.

Bywały niekiedy nadużycia władzy w odbieraniu ſamowolném Staroſtw bez przyczyny. Mam w moim ſkładzie 1526 Roku w Czerwcu od Tomickiego Kanclerza, i ſiedmnaſtu panów podpiſany liſt do Królowey Bony z uſkarżeniem ſię, że bez przyczyny Kościeleckiemu Staroſtwo Malborſkie odebrano.

Tyle razy badano dzieie o pierwiaſtkowey exiſtencyi Staroſtów, w różnym względzie. Proſte opiſanie czém byli w początku, czém ſię ſtali póżniey, iakie rodzaie były Staroſtów; ułatwi czynione dawniey często wątpliwości.

Polſka, tak iak inne kraie miała naywiękſzą część ziemi własnością panuiących. Ci w zwykłym prawideł lenniczych ſtopniowaniu rozdawali części ziemi. Pozoſtaiąca część własności Panuiących potrzebowała rządu, rozdaney ziemi właściciele potrzebowali ſądu, zwierzchnictwa, i opieki. Własności Panuiących rządcy pod różném imieniem byli proſtemi ſługami Króla, a ſędziami podległych im Vaſallów, poſiadaczów lemańſtw, i boiarów. W zamku ſtanowieni

Artykuł VI. Nowe prawa utworżone, będą przez Panuiącego za radą, i zgodą Senatu.

Statut

---

rządcy byli Powiatu ſędziami, część w dzierżeniu dobr zamkowych, a ſądzeniu obywatelów łącząc ſługi Króla, i urzędnika kraiu powinność. Ta proſta różnica uczyniła, że Grodowe dzierżawy nazwano Staroſtwami, inne dzierżaw, oſad, i t. p. otrzymywały imiona. Dla lepſzego zrozumienia weźmy do rozwagi Podlaſkie Woiewództwo. To będąc urywkiem Woiewództwa Trockiego, ſtało ſię oſobnym Woiewództwem 1522 Roku a w ciągu panowania oyca i ſyna Zygmuntów, ſtawia nam dokładny i oczewiſty obraz przemiany własności Królewſkiey w dziedziczne, przeiſtoczenia ſług w urzędników, dzierżawców w Staroſtów. A co zobaczy czytelnik na Podlaſiu, to z różnicą wieków w każdey części Polſki doſtrzeże, z tą tylko różnicą, że gdy przez krótki czas rozdawano na Podlaſiu dobra więcey dobr Królewſkich zoſtało, niż w innych okolicach.

Podlaſie ſiedliſko laſów, nie miało za Władysława Jagiełły poſiadań dziedzicznych, piérwſzy był Gaſtold, który otrzymał małą oſadę a wielką obſzerność ziemi. Za Kazimierza Jagiellończyka i Jana Olbrachta kilkanaście tylko ieſt nadań. Alexander, który i lubił Podlaſie dla polowania, i miaſta w tych okolicach albo zaſadzał, albo powiękſzał, zaczął ſłużby woyſkowe ſzlachcie, lub innego ſtanu ludziom nadawać. Jak na Wołyniu Konſtantyn Xiąże Oſtrogſki, a w Kijowſkim Xięſtwie Semen Xiąże Słucki za panowania Zygmunta I ziemię rozdawali, tak na Podlaſiu Gaſtold w imieniu tego Króla w laſach do korczowania nadawał ſłużby. Takie więc nadania umnieyſzały ziemi Panuiącemu, a czyniły fundusze obywatelów. Rządzili dzierżawcy, a ſądzili nowych poſiadaczów póki ich pomnożona liczba za Zygmunta Auguſta nie wyiednała piérwey mienie reprezentantów u Króla pod imieniem Syndyków, a 1564 Roku z całą Litwą wybierania ſądów Ziemſkich, zoſtaiąc zawſze pod władzą ſądu kryminalnego Staroſtów, aż do uſtaw Seymu 1788 Roku.

Uſtawa 1557 Roku 1 Kwietnia ekonomicznych rozrządzeń dla całey Litwy wydana i w aktach Metryki Litewſkiey i Koronney będąca ſtanowi obowiązki Staroſtów, pod imieniem tylko urzędu znanych. Dla lepſzego rzeczy zrozumienia, trzeba rzucić oko na część tey uſtawy.

Włóka była oſadą goſpodarza, wieś miała ławników, woyt rządził ſto włókami mniey więcey. Na zarobienie iedney włóki folwarczney, rachowano oſiadłych ſiedm włók. Rzemieślnicy, ſtrzelcy, moſtowni, i różnego rodzaju Boiarowie należeli do udziału, którym rządził urząd na Podlaſiu, a w Żmudzi Cywon, czyli Tywon. Ten kilkuſet włók rządca odbierał dochody z dóbr i inne pobory, iako to Poradlne, które do czaſu *Pactorum Conventorum* Władyſława IV Podlaſie płaciło. Art: 21 tey uſtawy rozkazuie wſzyſtkim takim urzędom, aby prócz zaiętych ſłużbą iſtotną, i znaydowania ſię w Senacie wſzyſcy ſtawali przed kolleynemi Rewizorami, i przed niemi uſprawiedliwiali ſię. A

Statut drugi (1141) Poſłów ziemſkich (1142) przypuścił do władzy prawodawczey i odtąd wielki Xiąże, miał dzieloną władzę z Se-

w Artykule 28 dla każdego urzędnika czas oddawania pieniędzy był naznaczoném. W Artykule 31 widziemy z czego ſkładał ſię dochód Staroſty. 1mo. Z dzieſiątey części przychodów pieniężnych; 2do. z trzeciego ſnopa w gumnie wytrącaiąc zaſiew, i czwartą beczkę zboża ordynaryi, dla kobiety oborney piątą ſtertę ſiana. 3tio. Dzieſiątą rybę przy ſpuście; 4to. z dochodu ſądowego od kopy 3 groſze, pożytek z grzywien od niewychodzących na pańſzczyznę; 5to. 12 groſzy od kobiety idącey za mąż do cudzey wſi. 6to. Od naznaczenia przyſięgi 2 groſze, z kar za popſucie miedz, &c. Za wſzyſtkie krzywdy Panuiącemu i poddanym ten Staroſta był w odpowiedzi, za nieoddanie pieniędzy tracił urząd; i z maiątku odpowiadał. Za dozor ſtad, i obor Panuiącego był w odpowiedzi, za pożytek z krów, i owiec tudzież za ſzkody płacił ſkarbowi, zgoła był iż tak rzekę Ekonomem. Tak znaczny a proporcyonalny do intraty Króla dochód zachęcał maiętnych, do przyięcia takich ekonomicznych obowiązków. Boiarowie, i ſłużki przez ſam związek z rządem zamku, w urzędzie mieli ſąd i opiekę. Boiarowie putni, i poſiadacze darowanych ziem w ſądzie Grodzkim pierwſi rządcę, drudzy wſpolnego widzieli ſędziego.

Staroſtowie zamkowi, opatrywali zamki. Służba zamkowa, była ſłużbą kraiu, a tak ſtali ſię Staroſtowie z ſług Króla, urzędnikami kraiu.

Kiedy niedołężny Zygmunt III lubił Koronę, a nie bronił praw Tronu, kiedy w gnuſności chciał bydź Królem, a odważnym w właſném intereſſie bydź nie umiał, 1598 Roku pozwolił na oddział ekonomiów, od ſtaroſtw, pierwſze zoſtały dla Króla, drugie nazwane *panis bene merentium* prawem dożywocia iedney oſobie, *in ſolidum* małżonkom, *jure communicativo* żonie dla zaſług męża nadawano. Skarb miał czwartą część dochodu przez luſtracye 1569, 1616, 1660, 1765, i 1789 Roku uſtanowioną, i w tey przerwie lat pomnażoną. W takim oddziale, Staroſtowie pomierżonych dóbr zapomnieli uſtawę. Patrzali ciż ſami Staroſtowie na te dobra iako na tém czaſowe. Niſzczenie więc przez nierząd i zdzierſtwo, tém tylko mogło ſię przeważać, że mnieyſze były powinności włościan w dobrach Rzeczypoſpolity, iak w dobrach ſzlacheckich. Miaſta dla utrzymania przywileiów, które ścieśniały władzę i pożytek Staroſtów, w wieczney iż tak rzekę byli z ſwemi rządcami pieniackiey woynie: Staroſtowie zachowuiąc pamiątkę dawnych obowiązków, a nowſzey władzy ſądem pośrzedniczym między Magiſtratem, a ſądem Królewſkim ciążyli miaſtom. Skarb zaś publiczny z właſności Narodowey nic prawie niemiał korzyści.

W takim ſtanie były rzeczy, kiedy Seym 1774 Roku ſłabą władzę Króla w rządzeniu kraiem chciał uczynić ſłabſzą. Nadano za różne zaſługi różnych Staroſtw przeżycia, emphiteuſes na lat 50, podług luſtracyi 1765 a te które nie weſzły do rozdawnictwa kazano w czaſie wakowania po odbytey luſtracyi pu-

z Senatem, i reprezentantami ſtanu ſzlacheckiego. Ci Poſłowie
maią

ſzczać na lat 50 więcey daiącym, Staroſtów Grodowych iak urzędników Ziemſkich obierać kazano. Seym 1788 Roku zaczęty pośrzednicze Starościńſkie ſądy uchylił, ſądy Grodzkie zniósł, większy podatek na dobra przez Staroſtów poſiadane włożył.

Oto ieſt krótki i wierny opis, początku i odmiany exiſtencyi Staroſtw.

(1141) W Statucie drugim Artykule 12.

(1142) Widoczne ieſt świadectwo z pierwſzego Statutu, że do prawodawſtwa w Litwie za Zygmunta I nie wchodzili Poſłowie. Zygmunt Auguſt ich przypuścił, i iuż w Statucie drugim Artykule 12 oſtrzeżono, że nowe prawa na walnym Seymie z Poſłami Ziemſkiemi będą uchwalone. Potrzeba mienia podatków w wielu kraiach, ſkłaniała Królów do zwoływania Narodu w reprezentantach. Widziemy w aktach Kommiſsyi likwiduiącey długi Rzeczypoſpolitey, że za Kazimierza Jagiellończyka Kapitule Poznańſkiey dług Królowi pożyczaiącey, ręczyli wybrani obywatele. Takowe rękoymie dowodziły niedoſtatek ſkarbu. Dla woyny Pruſkiey, trzeba było pieniędzy; pozwolił Kazimierz, aby po dwóch z Woiewództw obrać, którzy do Piotrkowa zebrali ſię dla uchwały podatku. Marcin Kromer w xiędze 27 opiſuiąc tak ważną epokę, przepowiada nadużycia tey władzy, i świadczy, że bez żadnego prawa, zaczęli o wſzyſtkich ſprawach publicznych radzić; powſtała ſzlachta na Marcina Kromera, on dziwnie piękną, a w naſzych czaſach nader rzadką apologią okazał tęgość duſzy, i nie wzdrygnął ſię powtórzyć prawdy. Kiedy naſtąpił Seym Radomſki 1505 Roku powiedziano w tey pamiętney uſtawie, że do utworzenia każdego prawa, trzeba iednomyślnego zezwolenia Króla, Senatu, i Poſłów ziemſkich. Panowie Rady zaprzeczali im mocy wdawania ſię do władzy wykonawczey. Tak Poſłowie do prawodawſtwa przypuſzczeni bez żadnych warunków, robili ſiebie Panami Rad, a Królowie iak przywiedziony Kromer powiada „ *Reges ſuperiores multa ipſis indulgendo ſive inopiæ fiſci ſui relevandi gratia, ſive quieti, & ocio ſuo conſulentes*, dogadzali czaſowym widokom, a nie troſkliwości o prerogatyw ſwoich zachowanie. Frycz Modrzewſki *o poprawie Rzeczypoſpolitey* w liście 17 opiſawſzy ich władzę, mowi „ *ale też niekiedy dali ſię uznać, iż nazbyt ſwóy ſtan miłuią, a nie tak dalece o Rzeczpoſpolitą dbaią, iako pilnie ſwoich wolności bronią.* Do iednego nieſzczęścia wymagania iednomyślności w uſtanowieniu uſtaw, przydano i drugie, gdy zaczęli ci Poſłowie odwoływać ſię w materyach niektórych do pozoſtałych braci. Czytamy w Warſzewickim *de optimo Statu libertatis* p. 93, gromienie iednego takowego Poſła przez Zygmunta Auguſta „ *Quid tu rem ducis & latebram ineptiis tuis quæris. Provocare ad fratres, quorum tu ipſe ductor, & ſeductor es, apage, & cum his, quos in comitatu habes colloquere, nec nos teneas longa expectatione ſuſpenſos, cum nos in aula verſabamur, tu eras in caula. Deſiit Regi illudere miſer, & finis factus fuit.* Taka to (powtórzmy ieſzcze raz) nie bytność układu większo-

maią podawać do rozważania, i decydowania potrzeby Powiatów, które ich wysłały, omieszkiwać naznaczonego czasu nie będą.

Statut trzeci (1143) tymże Posłom strawne pieniądze naznaczył (1144). Zmudzi dwieście kop to iest złotych 4,285 groszy 21,

ści głosów we wszelkich materyach, i nie ustanowienie granic władz urzędowych, przyniosły nam *liberum veto*, niedołężność, i upadek rządu. Nie masz nic okropnieyszego Polakowi, iak czuiąc wielkość, i użytek władzy Posłów, widzieć w ich nadużyciu, osobliwie w zrywaniu Seymów, i przywłaszczeniu władzy wykonawczey, sprawdzone przepowiedzenie Jana Tęczyńskiego za Zygmunta I przez Warszewickiego na karcie 86 dochowane „*Mementote filioli mei, ex hoc legatorum municipalium conciliabulo perituri sumus omnes procul dubio aliquando.* O gdyby Zygmunt August wzywaiąc do prawodawstwa Posłów ziemskich w Litwie, chciał był, i mógł ustanowić większość kresek, równoważność Senatu z Izbą Poselską, i wyiednał zupełną władzę reprezentantom bez żadnego odwołania się do braci, uczyniłby Polskę rządną. Na próżno ten sam Król 22 Maia 1572 Roku sześć niedziel przed swoią śmiercią w akta Metryki Koronney w xiędze pod literą U p. 291, wystawiwszy niebespieczeństwa, któremi Polska i Litwa iest zagrożona, oświadczywszy, że dane od niego rady nie były słuchanemi zapewnia „*do czego nic bardziey nie przeszkodziło, iedno za mierzona moc i władza niektórych Posłów ziemskich. — Oświadczamy się w tym, gdzieby Bóg, co tak niebespiecznego i szkodliwego za tym niedozorem i nieopatrznością, na którym mieyscu naszey Korony przypuścił, iżby na nas i na radach naszych, któreśmy chętne i gotowe bydź znali żadna wina nie została.* Statut trzeci, nic więcey nie dodał, tylko ieszcze strawne dla Posłów ziemskich ustanowił. Jak Zygmunt August Posłów liczbę ustanowił, nim późnieysze Seymy tém się zatrudniały, kiedy Marszałkowie Poselscy bydź zaczęli, nakoniec czy miasto Kraków, miało swoich na Seymie Posłów; w nocie o Seymie powiemy.

(1143) Artykuł 7.

(1144) W xiędze 24 Metryki Litewskiey w oryginale na karcie 95, w kopii na karcie 169 czytamy „*Posłom Welykoho Kniazstwa Litowskoho po odomaszcze iednoy na szatu z Skarbu.* Nim więc strawne pieniądze, naznaczono Posłom, dawano im adamaszkowe suknie. Rozważmy zkąd ten zwyczay dawania sukien wszedł, dla czego żupanów nazwisko tym honorowym sukniom dano, nim stały się pospolitemi.

Dawanie sukni honorowey, było zwyczaiem na wschodzie, na południu, w Polszcze, i na północy.

Luitprand Poseł Ottona I do Nicefora Carogrodzkiego Cesarza, w drugim tomie *Scriptorum Italicorum* Muratorego powiada, że po każdém obrządkowém obiedzie u dworu Carogrodzkiego dawano piérwszym osobom suknią honorową.

21, innym Powiatom, po ſto ſześćdzieſiąt, to ieſt złotych 3,428 groſzy 17, a naymniey po ſto dwadzieścia kop, to ieſt złotych 2,571 groſzy 12 naznaczył.

Arty-

Reiſke w uwagach na dzieło Konſtantyna Porphyrogenita *de ceremoniis curiæ Conſtantinopolitanæ* p 84 mówiąc o tém zwyczaiu powiada, że ſłowo *gala*, które uroczyſtościom dwornym, potém bieſiadom partykularnych nadano, ieſt od ſłowa Arabſkiego *cala*, lub *caloat*, które w Arabſkim ięzyku znaczy ſuknią honoru. Kiedy 1055 Roku Tongrul zoſtawał Namieſtnikiem Proroka, czyli naſtępcą Kalifa Bagdadu, w tenczas ſiedm ſukien na niego włożono. Obrządek ten z hiſtoryi Arabſkiey Seljukedów przez Bondarego piſaney, wyiął de Guignes *Hiſtoire des Huns* t. 3 p. 197—8 podobne obrządki w różnych ułomkach dzieiów, znayduiemy. Contareni Poſeł Wenecki iadąc do Perſyi, był u Kazimierza Jagiellończyka 1473 Roku 9 Kwietnia w Łęczycy „ *le lendemain de paques, il m'envoia dés le matin un habit de damas noir, ſuivant la coutume pour aller a la cour.* Powracaiąc od Uſun - Caſsana był w Tratze (Troki), i dali mu ſuknią *de damas pourpre* z futrem. Patrz *Voiages du moien age* par Bergeron edycyi 1735 Roku p. 9, i 57. Jeſzcze w 1524 Roku w xiędze Metryki Koronney pod literą E na karcie 389, czytamy rozkaz od Januſza Xiążęcia Mazowieckiego Janowi Dąbrowſkiemu Piſarzowi i Podſkarbiemu dany, ażeby dla Plebana w Garwolinie na znak łaſki pięć łokci adamaſzku łokieć po groſzy 36 ówczeſnych kupił. Ten Pleban iak z późnieyſzych piſm widziemy był Lektorem. Innych zaś expenſy potocznych xięgi Metryki Koronney co do panowania Januſza nie zawieraią. Te więc naznaczenie adamaſzku było nadgrodą. Jakoż Zygmunt I w adamaſzkowey ſukni był pochowaném, i iak z kilku zdarzeń w dziennikach wiemy na większe uroczyſtości w adamaſzku czerwoném chodził.

W uſtawie ekonomicznych rozrządzeń Zygmunta Auguſta 1557 Roku 1go Kwietnia Artykuł XXVIII dla całey Litwy wydanych w Metryce Litewſkiey widziemy, że dla dwóch Skarbnych przy Podſkarbim naznaczono po 160 kop groſzy i 15 łokci adamaſzku na rok, a dla Piſarzów ſkarbowych po iednym poſtawie Kolſtrzyſzowſkiego ſukna. Te więc ubranie Poſłów, Skarbnych, i uczonego w adamaſzek dowodzi, że był do honorowey ſukni użytym.

Jeſzcze Konſtantyn Porphyrogenit Ceſarz Carogrodzki w dzieſiątém wieku w dziele *de adminiſtrando Imperio* c. 29 p. 87 mówi o Serwyiczykach, i o Chrobatach mieſzkaiących w Krakowſkim „ *Principes vero hæ gentes non habent præter Zuppanos ſenes quemadmodum etiam reliqui Sclaborum populi.* Anna Comnena Alexiados p. 265 mówi — „ *Quo Boloanus cognito, præcipuos Magnatum, & Magiſtratuum gentis, quos certo inſigni honorariæ veſtis diſcretos a cæteris zupanos vocare ſolent.* Adam de Brema *de ſitu Daniæ* p. 58, nazywa żupanami Królików Letowſkich. W Czechach to nazwiſko Supanów, oznaczało urzędników, iak *in Chronicone montis Sereni* pod rokiem 1109, i

Artykuł VII. Wſzelkie nadania od panuiących wydane, bądź ich pieczęcią, bądź ich podpiſem wzmocnione (1145), maią bydź za

w Dobnera przypiſkach na Hayka widzieć można. W przywileiu Władyſława Łokietka 1299 Roku 24 Czerwca Mikołaiowi Jankunowiczowi w procefs z Krzyżakami 1422 Roku wciągniętém w Archiwum Koronnym czytamy „ *Salvo tamen jure Suppanariorum noſtrorum, qui cum prænominatis Caſtellaniis aliquas habent Suppas, vel officia, quibus per hoc ratione hujusmodi donationem ex proventibus ſuorum officiorum nolumus, aliquod præjudicium gravari.* Tak więc po uſtanowieniu, że Zupani przezwani Supanami, maią nazwiſko od ſukni, i że ci urzędnicy byli u nas, nie można wątpić o przyczynie nazwiſka żupana, który równie Poſłom ziemſkim, iak zagranicznym był dawany. Jaka zaś ieſt różnica między tém dawném, a nowém ubiorem, zawſze iedno nazwiſko maiącém; patrz kartę 36 Pontyfikału Erazma Ciołka Biſkupa Płockiego w moiey bibliotece, w którym te ſuknie ſą odmalowane.

(1145) Kiedy Królowie, Kanclerze, albo inni urzędnicy, zaczęli podpiſywać przywileia, czy tylko ſami Kanclerze zawiadywali wydawaniem przywileiów, zbyt ieſt rzecz ważna do wiedzenia. Oprócz wiadomości z obcych kraiów, o których przytaczam źrzódła, wſzelkie inne dowody ſą z Archiwum Koronnego, lub z Archiwów kraiowych, których kopie ſą u mnie. — Rozważmy, 1mo. czy u Narodów, z któremi mieliśmy iakiekolwiek wſpólnictwo, podpiſywano przywileia; 2do. iakie oſtróżności zachowano w naſzych przywileiach, i kiedy zaczęto ie podpiſywać; 3tio. czy ſami Kanclerze tylko wydawali przywileia.

I. Pipin kładł krzyż, Karol wielki, który piſać nie umiał kładł cyfrę, czyli *monogramma*, i takie znaki nazywały ſię *ſignum Domini Regis*, *Domini Imperatoris*, iak Mabillon *de re Diplomatica* o tém obſzerniey piſze. Królowie drugiego plemienia w Francyi *propter eminentiam dignitatis* podpiſywać nie chcieli, iak tenże piſarz p. 269 okazał: krzyżów znaki od óſmego wieku kładziono we Włoſzech, Hiſzpanii, i Francyi. *Monaſticon Anglicanum* w dawnieyſzych wiekach przez Dugdale, nie okazuie podpiſów panuiących. Huitfelda zbiór dowodów do hiſtoryi Duńſkiey, Pontopidana hiſtorya Kościołów Duńſkich, podobną okazuią prawdę, i iak Kanclerze za świadectwem Mabillona od Ludwika IX, przeſtali podpiſywać przywileia w Francyi, tak ieſzcze pierwey w innych kraiach, ſama pieczątka, lub ząbkowania przywileiów, czyniły nadania beſpiecznemi, i iuż o tém w rozbiorze przywileiu ziemſkiego mówiliśmy.

II. Odſunąwſzy na bok przywiley Kościołowi w Górze od Rafała Tetrarchy Jerozolimſkiego, i od Bolesława śmiałego dany, *in Cod: Dipl:* Peza, i Doggiella znayduiący ſię, iako fałſzywy, nie mamy w Polſzcze dawnieyſzych pamiątek, iak co do prywatnych tranzakcyi w Metr: ſekretney Kor: dział ſynów Adryana *de Lubomir* 1088 Roku pod pieczęcią Szeczecha Woiewody Krakowſkiego, a co do funduſzów, Trzemieſzna 1145 Roku 28 Kwietnia przez Mieczyſława ſta-

za nie tykalne uważane. Przywileie bądź do własności gruntów, bądź do swobod Narodu, bądź partykularnych ludzi, albo Kościołów,

rego, w tém dziale Lubomirskich są świadkowie wymienieni, a w przywileiu Mieczysława, nie odwołuiąc się do świadków, proste iest wyrażenie „ *appensionis sigilli*, czyli przywieszenia pieczęci. W przywileiach Kazimierza sprawiedliwego, wymienieni są świadkowie. Tak w nadaniu różnych łask Katedrze Krakowskiey 1189 Roku *pridie idus Aprilis sub testimonio ejusdem Ducis uxoris Helenæ, Fulconis Episcopi Cracoviensis Mrocotæ Cancellarii*, i w ogóle 27 świadków. Mabillon od karty 96 do 104 przytacza rodzaie używanych przeklęstw na chcących łamać uczynione dary. Nasi przodkowie używali podobnych prawideł, i tak tenże sam Kazimierz w nadaniu dożywotnim prawem Sandecza, i Oświecimia Wifrydowi Niemcowi 1186 Roku „ *Quicunque hujus scripti violator fuerit, aut frater meus, aut filius meus, aut aliquis Palatinus, maneat hoc super animam ejus in die judicii amen.* Podobnego stylu użyto w nadaniu iedném Klasztorowi Tynieckiemu 1242 Roku w historyi Tynieckiey Nakielskiego „ *si quis autem eam donationem voluerit perturbare, divinæ animadversionis, incurrat maledictionem.* Rozkazywano w nadawczych przywileiach potomności, czytaiącym, i słyszącym o tém nadaniu, posłuszeństwo. Tak piszą Bolesław wstydliwy z Grzymisławą matką w przywileiu zatwierdzaiącém darowizny, od Hrabi Wierzgona Kościołowi Miechowskiemu czynione „ *sciant ergo tam præsentes, quam posteri præsentis paginæ inspectores, & auditores, quod nos &c.* Im większa była darowizna, lub większey wagi był akt publiczny, tém większey liczby świadków wymagano; i tak w składzie Kapituły Kujawskiey, iest przywiley Konrada Xięcia Mazowieckiego 1223 Roku „ *Et ut hæc donatio perpetuæ firmitatis robur obtineat testes huic sunt, quam plurimi.* Widziemy w T. 1 *actorum Borussiæ* donacyą iedną 1233 Roku pisaną „ *Datum coram omni exercitu cruce signatorum.* Jeszcze w Rossyi zachowany iest ten zwyczay, że w miarę wielkości summy stanowiącey cenę dóbr przedanych, używaią większey, lub mnieyszey liczby świadków.

Pieczęciami tylko samemi stwierdzone przywileia, musiały podlegać wątpliwości, iak Jan Ostrorog w piśmie *o poprawie Rzeczypospolitey* do Kazimierza Jagiellończyka okazuie. Podpisy nie były w zwyczaiu, i mało kto się podpisać umiał, i tylko raz aż do pietnastego wieku, widzę w Polszcze na darowiznie Chełmińskiey ziemi Krzyżakom 1233 Roku 3 Kal: Augusti podpis w tych słowach „ *Ego Gunterus Episcopus Mazoviæ subscribo.* Zaczęto pisać w publicznych aktach tego, który pisał, a nayczęściey Kanclerza, lub Podkanclerzego, w prywatnych tranzakcyach od dwónastego wieku, choć niezawsze ta ostróżność w Polszcze była użyta. Piérwszy raz widziemy taki przywiley, w składzie Kapituły Kujawskiey od Konrada Xięcia Mazowieckiego 1243 Roku „ *per manus Subcancellarii nostri Joannis Hungari;* i iuż w tém czasie powszechniey, tak

ściołów, lub iakichkolwiek zgromadzeń wydane, nie zoſtaną od-

Ii wołane,

zaczęto piſać przywileie; tak ieſt przywiley przez Boleſława wſtydliwego 1256 Roku Kościołowi Miechowſkiemu 1278 Roku darowizny wſi Czyſte-brzegi przez tegoż Boleſława, i żonę Kunegundę Prokopowi Kanclerzowi „ per manus Subcancellarii noſtri Twardoslai. Za Władyſława Jagiełły, zaczął bydź inny ſpoſòb piſania, wydawaiącego przywiley zapiſywano, i to nazywało ſię *relatio*, czyli że za iego donieſieniem, lub dokładem, przywiley zoſtał wydany. 1400 Roku w przywileiu Kanonikom Miechowſkim, a 1401 Roku w pozwoleniu zaſtawy wſi Podarzewo Januſzowi z Łagiewnik, wyrażono „ *ad relationem domini Clementis Vice - Cancellarii.* Kanclerze wielcy tak później zaczęli piſać. Piérwſzy takowy przywiley, ieſt 1434 Roku 6 Stycznia zapiſu 50 grzywien na wſi Pobudziſkach, *ad relationem Joannis de Koniecpole Regni Poloniæ Cancellarii.* Piérwſzy podpis Króla, widziemy w Archiwum Koronnym 1440 Roku 13 Stycznia przez Władyſława Jagiellończyka świadczącym rodowitość familii de Brzezie, i taki ieſt podpis *W. Rex.* Jeſt ieſzcze w tém ſamém roku zapis od tegoż Kròla na zamku Olſztyńſkim 400 grzywien Piotrowi z Szczekocin, na tém przywileiu charakterem piſzącego, te ſą wyrazy *Dominus Rex*, a niżey inną ręką „ *per me Joannem Zenoni*; lecz i w iednèm, i drugim papierze relacyi Kanclerzów, zapiſaney nie było, i to bydź mogło, że w niebytności Kanclerzów, ſam Król autentyczność przywileiu zaświadczył. Jeſt wprawdzie w ſkładzie Kapituły Gnieznieńſkiey na pargaminie wydane potwierdzenie granic między Sieteſzowem i Żernikami 1369 Roku które tak ſię kończy „ *Munificentiſſima manu Sereniſſimi D. Regis noſtri ſignata*„ lecz kiedy ten pargamin od nieznaiomego w aktach Dyplomatycznych wyrazu zaczyna ſię *Kazimirus Primus in Europa Rex Poloniarum &c* i Kazimierz piérwſzym nazwany, a o dwóch Kazimierzach I i Sprawiedliwym zapomniano, kiedy dano tytuł *Sereniſſimi* a Kazimierzowi dawano tylko uczczenie ſłowem *Illuſtriſſimi* nie mamy potrzeby obſzérnieyſzy czynić wywod, że te potwierdzenie ieſt zfałſzowaném. Dopiéro Woyciech z Żychlina zoſtawſzy Podkanclerzem 1464 Roku, wydawane przywileia, zaczął podpiſywać. Kazimierza Jagiellończyka liſt 1472 Roku piſany, ieſt w ſkładzie Heilſpergſkim, i tam napiſano *Dominus Rex per ſe*: lecz czy ieſt ręka Kazimierza nie wiem. Jana Olbrachta podpiſu dobrze nieznam, choć mam oryginalny liſt od niego 1499 Roku do Łukaſza Biſkupa Warmińſkiego piſany, na końcu widzieć podobieńſtwo do cyfry, i zwykła na złożonèm liście pieczątka, i napis. To pewna, że traktaty, i kupno Xięſtwa Oświecimſkiego, i liczne nadania, nie podpiſywał. Mam od Alexandra oryginalne liſty, ieden 1501, drugi 1502 Roku do tegoż Łukaſza Biſkupa Warmińſkiego piſane, lecz tu nie idzie o prywatne liſty, lub dowody, czy Alexander piſywał; ale czy i kiedy przywileia, lub nadania podpiſem zatwierdzał. W Koronnym Archiwum trzy były przywileie wśrzód ſtu kilkadzieſiąt od niego podpiſane, lecz tego podpiſywania, widoczne ſą przyczyny. 1502 Roku 25 Grudnia w zaſtawie Szadka za

wołane, i owſzem wſzelkich darów, albo od Króla, albo od ie-go

4,400 złotych, bo Jan Łaſki, iako Sekretarz wielki relacyą zapiſał, a niebytność pieczętarza w prawności, mogła tworzyć iaką wątpliwość: drugi 1503 Roku 7 Maia Podkanclerzemu Koronnemu na dwa dworzyſzcza w Piotrkowie, bo ſobie ſam Łaſki pieczętować, i zaświadczać nie mógł, i relacyi zapiſaney niemaſz, i Kanclerza w ówczas może nie było przytomnego. Trzeci 1503 Roku 11 Września w Wilnie na wieś Grodziecko, bo relacyi niemaſz zapiſaney, i pewniey za granicą państw, nie było wſzelkiey formalności. Oprócz tych trzech przywileiów, ani ziednoczenia z Litwą 1499 Roku, ani ſwego teſtamentu, ani xięgi wydaney przez ſiebie praw, nie podpiſał, tylko pieczęcią wzmacniał. Zygmunt I częſto podpiſywał; mniey iednak ważne akta podpiſywali Kanclerze, i odtąd podpiſy ſtały ſię nieuchronnie potrzebnemi.

Niemamy nadań od Litewſkich Xiążąt. Traktaty maią tylko pieczęci. Na przywileiach Witolda, różne bywały urzędników iego podpiſy, a między niemi Małdrzyka, i Czybulki Sekretarzów dość częſte naſtępowały. W ſkrypcie Władyſława Jagiełły Alexandrowi Hoſpodarowi Moldawſkiemu na 1000 Rubli napiſano tylko na końcu „ *prykaz ſamoho Korola.* W nadaniu wſi Borſzczówki przez Swidrygayła podpiſał „ *Mnohohryſzny Izaak ſam piſał prywiley.* Na przywileiu nadaiącém wóytowſtwo Krzemienickie 1438 Roku 9 Maia przez tego Swidrygayła, podpiſał Pan Monywyd Staroſta Podolſki, i Krzemieniecki. Na przywileiach Władyſława III, i Kazimierza Jagiellończyka, nie widziałem podpiſów. U Alexandra podpiſywali Michał Hlińſki, Ciołek, Fedko, Woyna. Są także iego nadania bez podpiſów. Zygmunt I zaczął w Litwie podpiſywać, i właſne dary, i potwierdzenia nadań przez Xięcia Oſtrogſkiego na Wołyniu, i w Bracławſkim, Semena Xięcia Słuckiego w Kijowſkim, Marcina Gaſtolda na Podlaſiu czynione.

W nadaniu przez Władyſława Xięcia Oppolſkiego, Alexandrowi Wołochowi ſtudze pola Hodle nad Ternawą, taki ieſt koniec przywileiu po zapiſaney dacie „ *Piſał Kniazni Piſar Koſtko Boleſtraſzycki na wiki amin* †††††. W innych nadaniach przez tegoż Xięcia czynionych widziałem tylko pieczęć.

Kiedy Hoſpodarowie Mołdawſcy przywłaſzczali ſobie Pokucie, w tenczas wydawali przywileia; iedne z tych nie nieznaczących nadań 1425 Roku Stefanowi Zuhrad tak ſię kończy „ *Wieleliśmy naſzomu ſluzi Michaylu Hrammatyku piſaty, i pryweſyli pieczat.*

III. *Relatio*, czyli ſprawa, po Ruſku *ſprawka* znaczy dokład. Kiedy nawet pieczętarze, piſali przywileia, zapiſywano w piętnaſtém wieku na końcu czyniącego dokład, albo pieczętarza, albo inney oſoby. W potwierdzeniu od Władyſława Jagiełły 1421 Roku 28 Lipca nadania Zwaſzkowi Czaplicowi wſi Pogorcze nad Dnieſtrem przez Lwa Xiążęcia Ruſkiego nadaney „ *per manus Joannis Decani Cracovienſis, & Regni Vice-Cancellarii*, a w oſtatnim wierſzu dołożono *ad relationem Nicolai Marſchalconis curiæ noſtræ.* Był w Metryce

go poprzedników danych ubeſpiecza ſię zupełna całość, opieka, i wſparcie, iako zupełney własności (1146).

Artykuł VIII. Wolno ieſt każdemu obywatelowi bądź dla pomnożenia maiątku, bądź dla ćwiczenia ſię w ſztuce woienney wyiechać z pańſtw Rzeczypoſpolitey, byle nie do ziemi nieprzyiacielſkiey; lecz przez to ſłużby woienney uchybić nie może; maią bydź gotowi zaſtępcy, którzy za piérwſzém rozkazem nieprzytomnego zaſtąpią (1147).

Artykuł IX. Po śmierci rodziców oboiey płci, nie mogą bydź oddaleni od poſiadania dóbr, i tak ie poſiadać maią, iak ſzlachta Polſką (1148).

ſekretney Koronney ieden przywiley Władyſława Jagiełły „ *ad relationem Sophiæ Dominæ Reginæ* żony Króla. Kapituła Poznańſka ma przywiley od tegoż Króla 1403 Roku dany *per manus Rndmi Nicolai Archie Epiſcopi Gneſnenſis*; w zapiſaniu wſi Morza Mikołaiowi Szlauka 1405 Roku 24 Czerwca, zapiſano *ad relationem Manziconis Pincernæ Domini Regis*. Powierzali nawet do ſzczególnych przypadków Królowie pieczęci; mamy tego dowód w zapiſie iedney ſummy od Władyſława Węgierſkiego, i Polſkiego Króla „ *datum per manus venerabilis Rey S. Michaelis in Caſtro Cracovienſi præpoſiti, protunc noſtri Silligeri, ſincere nobis dilecti.* Jeſzcze obce relacye bywały za Kazimierza Jagiellończyka; lecz od 1464 Roku, kiedy Woyciech z Zychlina zoſtał Podkanclerzym: nigdy relacya Kanclerza, lub Podkanclerzego nie była opuſzczona.

W Litwie *relationis* piſanie, zaczęło ſię od Władyſława III, piérwſzy raz widzę w nadaniu prawa Magdeburgſkiego 1442 Roku miaſtu Krzemieńcowi *ad relationem Dominorum Dowgerd Palatini Vilnenſis, Jurſzczæ Capitanei Cremenecenſis & Deniſkonis;* lecz takie zapiſywania, nie były zawſze powtarzane. W nadaniu prawa Magdeburgſkiego Bilſkowi 1495 Roku oſtatnich dni Liſtopada, zapiſano przytomnym Mikołaia Radziwiłłowicza Kanclerza Litewſkiego, a tak przywiley ſkończono „*per manus magnifici Erazmi protunc notarii noſtri, qui præſentia habuit in comiſſis.* Otwórzmy akta Metryki, znaydziemy liczne w tey mierze przykłady. Rozumiem, że w tey nocie założonego twierdzenia dowiodłem.

(1146) W Statucie drugim, i trzecim, generalne ieſt potwierdzenie.

(1147) Toż ſamo w Statucie drugim Artykule 13; a w trzecim Artykule 12 iuż o tey ſwobodzie w rozbiorze przywileiu ziemſkiego mówiliśmy.

(1148) Kiedy podniósł ſię rząd Feudalny, oſobiſta ſłużba była znakiem poſiadania ziemi. Kobiéta niemogła pełnić tey uſługi, piérwiaſtkowo była więc oddalona od poſiadania ziemi. Xięgi Feudalne mówią, że naypiérwey własność, była oddana do życia

Artykuł X. Panuiący, ſzlachcie będzie dawał urzędy, nie będzie obcych nad ſzlachtę wynoſił.

Artykuł

---

poſiadaczów," potém do ſynów, i wnuków, nakoniec dopiéro do còrek, gdy ſynów nie było. W wielu kraiach còrki udziału ſubſtancyi oyca niemaią, i ta z prawideł lennicznych wynikaiąca przyczyna, dała zapomnieć o prawie Rzymſkim, które równie córki, iak i ſynòw do ſukceſsyi przypuſzczało. Tacyt *de moribus Germanorum* powiedział „ *Hœredes ſucceſsoresque ſui cuique liberi & nullum teſtamentum*. Lecz kiedy w tym ſamym piſarzu czytamy, że poſagu nie brała córka, więc tylko córek bywała ſukceſsya, kiedy nie było braci. Prawo Saliczne titt: 62 § 1 córki od możności poſiadania ziem ſalicznych wyłącza. W formularzach Markulfa xiędze 2 rozdziale 12, czytamy świadectwo exiſtencyi tego zwyczaiu „ *Nam diuturna inter nos eſt conſvetudo ut ſorores cum fratribus de terra paterna non habeant portionem.* Prawo Ripuarów titt: 56 równie còrki, gdy ſą bracia od ſukceſsyi oddala. Toż ſamo u Burgundòw titt: 14. W prawie Longobardſkim titt: 18 *excluditur fœmina per maſculum*. Prawo Anglów, i Werynów wyłącza na zawſze córki, piéniądze i ruchomości daie na podział „ *Terra vero ad proximum paternæ generationis conjangvineum pertineat.* Jedno tylko prawo Wizy-Gotów w xiędze 4 titt: 2 § 9 przypuściło córki do równey ſukceſsyi. Oſadzenie Wizy Gotòw w Hiſzpanii, gdzie prawo Rzymſkie było ſłuchane w ſądach Kościelnych, w tey nauce choć nie miłego dla nich prawa (iak o tém mówiliśmy w wſtępie do tego dzieła) mogli znaleść przyzwoitość zmiany ſwoich prawideł. W Szwecyi nazywano ſukceſsyą na dzieci ſpadłą *Idſtadharaf*, albo *firiarf*: dawne prawa wyłączały od ſukceſsyi oyczyſtey córki. Prawo Oſtrogotów wyrzekło „ *ſi utrique gradus æqualis ſit, maſculus feminam excludit*, dopiéro Birger-Yarl trzecią część oyczyſtey fortuny dla córek wyznaczył li: 4 titt: 2 c 1, i Loccenius *Hiſtoriæ Sveticæ* li: 3. Równie kobiéty w Danii były wyłączone od ſukceſsyi po oycu, kiedy Stenon Kròl 985 Roku, zaczynaiący panować, wzięty był w niewolą od obywatelów miaſta Julina, kobiéty Duńſkie złożyły ſwoie ozdoby, aby Króla ſwego wykupiły. Swenon przez wdzięczność naznaczył, aby ſioſtry miały tego maiątku połowę, któren bracia poſiadać powinni. Mallet w dziele *Hiſtoire de Dannemarc* Tom 3 pag: 69 wątpi o niewoli Swenona, przyznaie iednak to prawo temu Królowi, i wykonanie tey uſtawy zaświadcza. Prawo Anglo-Saxońſkie wyrzekło „ *pater aut mater defuncti, filio non filiæ hereditatem reliquit. Si defunctus non filios ſed filias haberet ad eos omnes hæreditas pertineat.* Oto ieſt duch praw Narodów wſpólnością obyczaiów do nas zbliżonych. Zwróćmy uwagę do Polſki i do Litwy.

Zdaie ſię, że ſama płeć męſka mogła w Polſzcze ſpadłe po oycu, poſiadać dobra, kiedy w oryginale Archiwum Koronnego mamy nadanie 1270 Roku wſi Boykowa Piotrowi, i Enſirowi braciom tam za wielką łaſkę dodano „ *non ſolum*

Artykuł XI. Kiedy komu zarzucą, że nie ieſt ſzlachcicem, powinien dwóch krewnych z linii oyczyſtey, i z linii macierzyſtey na

---

donamus ſucceſsoribus, maſculini ſed etiam fœminei ſexus. W Statucie Kazimierza wielkiego naznaczony tylko poſag, a dobra odkupić braciom ſtryiecznym, i dalſzym krewnym pozwolono *adiicientes quod fratribus, ſeu mortuis, ſeu exiſtentibus, filiæ hæreditatibus non ſuccedant, ſed contentantur dote eis tradita, ut ſuperius continetur.* Nie ieſt rzeczą tayną, że w rządzie Feudalnym prawidła do ziem partykularnych ſtoſowane, chciano mieć w tém względzie uważane także do tronu. Taki przykład, mamy z ziem ſalicznych ſtoſowany do korony Francuzkiey, w czaſie ſporu Edwarda III. Hiſtorya nas uczy, iak łatwo z rodu Piaſtów ieden po drugim w rządzie naſtępował, iak Ludwik z nie wielką pracą, upewnił ſobie tron po wuiu Kazimierzu wielkim, a iak wielkie były trudności, kiedy wypraſzano, kupowano, i wymuſzano ſukceſsyą dla córek tegoż Króla. Dość ciemny Statut 1420 Roku V. L. 1 p. 74 uwolnił ſioſtry nie maiące braci od natrętności braci ſtryiecznych w wykupowaniu z dóbr właſnych. W Mazowſzu dwa były przeciwne prawa, czyli iak Zygmunt I mówi dwa zwyczaie. Jeden pozwalał ſioſtrom w przypadku niemienia braci rodzonych, otrzymywać ſukceſsyą; drugi zwyczay nakazywał ſioſtrom z dóbr uſtępować dla braci ſtryiecznych chcących wypoſażać. Xiążęta Mazowieccy przez ſzczególne reſkrypta, ubeſpieczali córki będące bez braci rodzonych, że wykupowanemi nie będą. Zygmunt I 1532 Roku we wtorek przed N. Panną Gromniczną decydował, że braciom ſtryiecznym wykupować ſioſtry nie wolno, wſzelako dodano, że w iedném roku wolno ſzczególnym oſobom, o odmianę tego prawa proſić. Patrz Statuta Mazowieckie drukowane od karty 64 do 66. Kirſteyn Cerazin w dziele *o prawie i o ſoldrowaniu* na karcie 213. mówi o potrzebach odmiany tey uſtawy „*ziemia czy u brata, czy u ſioſtry, da na obronę ziemſką żołnierza, który częściey pola doſtoi iak czaſem za piecem wychowany brat ſzlachcic.* Zoſtało tylko wypoſażenie, kiedy ſą bracia, a ſukceſsya, kiedy ſą ſame tylko córki. O poſagu w ſwoim powiemy mieyſcu. W Litwie czy był uważany iaki porządek naſtępſtwa, przed panowaniem Władyſława Jagiełły, nie wiemy. W dwóch przywileiach, 1407 Roku 16 Sierpnia przez Witolda Gaſtoldowi, w drugim Kiżgayle indykta 5 bez roku w dzień SS. Piotra, i Pawła nadanych, widziemy zaświadczenia dawnego poſiadania. Przywiley Kiżgayle dany ma wyraz „ *ſtarodawnaia ieho Otczyzna:* na Seymie Horodelſkim 1413 Roku umieſzczono między dobrodzieyſtwa dla Narodu Litewſkiego, pewność dzieciom brania ſukceſsyi po rodzicach. Nie muſiała więc bydź pewna właſność ziemi, kiedy po nieprzyſtoyném wyrażeniu niewoli dawnieyſzey Litwinów, te dobrodzieyſtwo Jagiełło nadaie. Jeśli więc ieſt rzecz wątpliwa, czy była dzieciom zoſtawiana ſukceſsya, więc o iey podziale nic mówić nie możemy. Po oycu cały maiątek ſynom, wyprawa w czwartey części ieſt wyznaczona, o czém w rozdziale o poſagu powiemy. Seym 1566 Roku w Brześciu odprawio-

na świadectwo ſtawić, a ci zaprzyſiądz winni iego ſzlachectwo (1149) i z nim

ny córkom równy udział w macierzyſtych dobrach upewnił; co Statut trzeci ponowił.

(1149) Wſzyſtkich Narodów, i partykularnych ludzi dzieie, okazuią miłości własney, i chęci wyniesienia ſię nad innych hiſtoryą. W Królewſtwie Senaar w Afryce mówi Bruce *Voiage aux Sources du Nil* T. 12, gniewa ſię maiętny, i urzędnik, kiedy kto iemu, i iego dzieciom niedaie niewolnika imie. Toż ſamo dyſtynkcyi żądanie, choć w przeciwnym nam wyobrażeniu, okazuie iak powſzechne ieſt żądanie dyſtynkcyi, czyli różnicy. Szlachectwo piérwey oſobiſte, zaſługiwało ſię przez męſtwo, uſunowſzy na bok hiſtoryą ſzlachectw, i herbów wſzyſtkich Europeyſkich Narodów, widziemy w Niemieckim ięzyku znaczenie *Szlacht* bitwa, i raczey imie ſzlachcica, przypomina nam początek zaſługi, i nadgrody męſtwa. Nikt w rządzie feudalnem, nie miał ziemi, tylko woiownik, woiownik był ſzlachcicem, z ſukceſsyą maiątku przez ſynów, i wnuków; muſiało więc przechodzić i ſzlachectwo dziedziczne. Kiedy uznano, że ſtan ſzlachecki, ieſt wſparciem tronu, i iedynym iż tak rzekę ſtanem, muſiano uſtanowić, iak zgaſłych familiów ſzlacheckich nadgradzać ſtratę. Kiedy w bitwie pod Fontenoi 845 Roku między Lotaryuſzem, a Ludwikiem i Karolem łyſym bracią, wielka część ſzlachty była zabita; Szlachty Szampanii wdowy biorąc mężów, udzielały im ſzlachectwo. Patrz Golut *Hiſtoire de la Franche comté* p. 237 *Traité de la nobleſse* par la Roque edycyi 1710 Roku karta 189. Ta uſtawa w części Francyi zachowana, nie była w innych kraiach przyięta, lecz kiedy poznano, że nietylko ſamo męſtwo ma prawo do nadgrody, ale nauka, ſzczęśliwe odkrycie handlu, przemyſł, maią prawo do zaſługi, ſzlachectwo tym rodzaiom znakomitych trudów dawano. Wreſzcie łaſka Panuiącego z ſwoiey ſkłonności, lub woli, albo z niewyiawionego intereſsu, mogły mieć powody dania tey wieczyſtey nadgrody. Mówmy o naſzych ſzlachectwach.

Słowo *miles*, a *nobilis* było iedno. W dekrecie Kazimierza Xięcia Kujawſkiego, i Łęczyckiego 1254 Roku, przyſądzaiącym kilka wſi Kapitule Kujawſkiey, w teyże Kapituły ſkładzie czytamy „*promulgaverunt, quod cuilibet nobili ſive militi liceat poſseſsiones ſuas &c* trzynaſtego, i czternaſtego wieku piſma, nakoniec Statut Kazimierza wielkiego 1347 Roku, nas o tém przekonywa. Rozważmy, iak u nas ſzlachectwo ſię nabywało, i czy ieſt rzeczą podobną ſzlachcie okazać piérwiaſtkowe uſzlachcenia przywileie, zatém uważmy: 1mo. iaka różnica między Indygenatem, i Nobilitacyą; 2do. kiedy w Polſzcze zaczęły bydź ſzlachectwa, od ſamych Królów nadane. Kiedy Seymy zaczęły ſzlachectwa nadawać; 3tio. czy oprócz tych nadań, można było zoſtać ſzlachcicem przez adopcyą, dawanie ſzkół, i nawrócenie ſię do wiary, i co znaczą ſekretne nobilitacye; 4to. co ieſt Scartabellus; 5to. iakie dawano warunki do indygenatu, lub nobilitacyi; 6to. iaka ieſt liczba indygenatów, i nobilitacyi.

i z nim pokrewieństwo; gdyby zaś ta familia wywodzącego się wygasła,

I. Różnica między indygenatem, a nobilitacyą iest ta, piérwsze daie prawo obywatelstwa będącemu szlachcicowi; redakcya praw 1532 Roku, tłómaczy słowo *indygenat* od słowa *indegenitus*. Nobilitacya iest uszlachcenie nie będącego szlachcicem.

II. Szlachectwa nasze, maią bydź dawnieysze od piérwszych historycznych pamiątek, kiedy w iedénastém wieku herby, a urzędy feudalne nadwornemi potém zwane za Bolesława Chrobrego, iuż nie za nowość uważane widziemy. Słowo wyrzeczone przez Wodza, Króla, lub Xiążęcia czyniło szlachcicem, pas Rycerski czynił Rycerzem, godność Kasztellana, lub Woiewody osobistym Hrabią *Comes Castellanus*, *Comes Palatinus*, w naśladowaniu z dworem Niemieckim, a którém uległości, od części kraiu niekiedy potém sąsiedztwa zachodziły związki. Nie mamy aktów, iak od czternastego wieku; nadto dopiéro Statut 1532 Roku, kazał porządnie wpisywać przywileie w Metrykę Koronną; część xiąg (iak iuż powiedzieliśmy) w Szwecyi została. Wreszcie w Werboczu *Corpus juris Hungarici* familiów, które w prawach są wspominane *decretales* iest 895, a nobilitowanych od 1681 iest 280; każdy zaś wie, iak wiele iest szlachty w tém obszérném Królestwie. Gdy mało kto znał Metryki Koronne, daiemy tablicę szlachty do 1601 Roku, kiedy Seym nakazał w xięgi prawa wpisywać, szlachectwa nadane: a od 1578 Roku w woysku, lub na Seymie dawać tylko nobilitacye pozwolono; iakoż przed 1601 Rokiem iest kilka nadań szlachectwa w xiędze drugiey prawa. Tych wszystkich nadań przez Seymy, niekładniemy tablicy, bo łatwa ich wiadomość; na końcu tylko wyrażamy ogólny zbiór.

III. Sposób nabycia szlachectwa bez indygenatu, lub nobilitacyi, był różny; 1mo. *Adoptio*, czyli przysposobienie. *Adoptio per arma*, iak Teodoryk Król Ostrogotów, Króla Herulów, Justynian Cesarz Cabada Persa przyięli. Patrz o tém Cassiodora li: 4 i li: 8, Prokopiusza *de bello Persico* li: 1 c. 10, Jornandesa *de rebus Goticis* c. 57. Były ieszcze inne rodzaie przysposobienia *per comam vel capillum resectum*, iak Paweł Warnefrid Dyakon *de Gestis Longobardorum* li: 6 c. 56, bywały *per tactam vel resectam barbam*, iak Alaryk Król Gotów, przysposobił Klodoweusza Króla Franków, o czém Aimoin *de gestis Francorum* li: 6 c. 20 świadczy. Te wszystkie adopcye, niedawały władzy oycom przysposabiaiącym, iak iest opisano w Rzymskim prawie, ale tylko dowodziły związek między udzielaiącym herb, albo tłómaczącym naywyższy szacunek dla przybranego syna *Fils d'armes*, *filius armorum*, i wyraz dziś śmieszny wprowadzenia takiego syna między skórą, a odzieniem przysposabiaiącego, o którym Du Cange w Dyssertacyi 22 na Joinvilla życiopisa Ludwika IX wspomina, okazuie dawne mniemanie. Takie przyłączenia z duchem Rycerstwa, weszły także do Polski. Kiedy 1413 Roku łączyła się Litwa z Koroną; Polacy dali swoie herby, i od tego udzielenia herbów, Litewskie familie zaczęły mieć

gasta, tedy sąsiedzi szlachta, maią wykonać przysięgę, a ieżeli wywodzący się iest szlachcicem w cudzey ziemi, ma do swego kraiu iechać,

---

domów swoich znamiona, które Koiałowicz na początku herbarza Litewskiego w rękopismie Łacińskim, i Polskim, w moiey bibliotece będącym, z ustawy tegoż Seymu wylicza. Wiadomo iest, iak zniechęcona Litwa odsyłała nazad te herby Polakom na znak, że z niemi niechce mieć Rycerskiego pokrewieństwa. Jakie nastąpiły potém adopcye, w tablicy pokazuiemy. Potwierdzali ie Królowie, a czasem same familie drugich przyimowały. Konstytucya 1601 Roku do herbów nie szlachtę przyimować, pod utraceniem własnego szlachectwa zakazała.

Różne miała przywileie Akademia Krakowska. Zygmunt I Dyplomatem 1535 Roku 11 Sierpnia wystawiwszy *satius est enim gestis propriis florere, quam majorum opinione uti* stanowi. *Et quoniam Romani Imperii legibus statutum est, doctores per viginti annos, publicæ lectioni in universitate operam dantes, jus nobilitatis non solum in personam suam acquirere, verum etiam ad successores suos legitimos in perpetuum transfundere, laudabilem hanc legem nos quoque scholæ Cracoviensi in Regno & Dominiis nostris in perpetuum concedimus, & Regia munificentia largimur. Statuimus, ut omnes doctores, & professores, qui in hoc nostro Regio gymnasio per viginti annos, continuæ lectioni operam dederint, ac prolem quoque suam ex legitimo matrimonio conceptam haberent omne jus prerogativæ & dignitatis nobilitatis transfundant.* Załaszowski te dyploma w dziele *Jus publicum Regni Poloniæ* edycyi 1741 Roku p. 408 wydrukował: Akademia zaś Krakowska ma oryginał w swoim składzie. Konstytucya 1635 Roku wszystkie prawa, i przywileie Akademii Krakowskiey potwierdziła. Akademii Wileńskiey Seym 1676 Roku potwierdził przywileie, a w nadaniu czynionem odwołano się do Akademii Krakowskiey przywileiów.

W Artykule 8 rozdziale 12 Statutu trzeciego Litewskiego napisano „*a ieżeliby który żyd, albo żydówka do wiary Chrześciańskiey przystąpili, tedy każda taka osoba, i potomstwo ich za szlachcica poczytani bydź maią*. Konstytucya 1764 Roku, znalazła ten artykuł nie iasnym, i uznała Neofitów nie szlachtą. Wiele familii gruntowało swoie bespieczeństwo na tey ustawie. Pozwolono zatém Królowi dwadzieścia sekretnych nobilitacyi wydać. Seym 1775 Roku równie pozwolił dla familiów rozumieiących się bydź szlachtą, podobne wydać Dyplomata, i nie wielką ich liczbę oznaczył. Te Dyplomata w dwóch były exemplarzach, iedne wydawano nobilitowanym, drugie zapieczętowane chowano w sekretney Metryce, i każdy pakiet pieczęcią Kanclerską był pieczętowany; sam sekret robił ciekawych: chciano wiedzieć o tych cicho uszlachconych. Prywatna niechęć, i podeyrzliwość, chciały ogłosić w tém rodzaiu obdarzonych; wnoszono proiekt ich wyiawienia na Seymie 1788 Roku zaczętym. Seym niepozwolił wiadomości, nikomu niepotrzebney, a uszlachconych uniżaiącey, ogłosić.

TABLICA.

Indygenatów, Nobilitacyi i przysposobień czyli Adopcyi od początku Metryki Koronney do 1601 Roku, kiedy Seymy zaczęły utwarzać Szlachtę.

N: I. Indygenaty.	Rok.	Karta protocołu Metryki koronney.
Alemani Dominik	1576	413
Bruthi Bartłomiey	1590	472
Girkiorowie Henryk i Jan	1593	571
Hilchen Dawid Jan i Tomasz	1591	504
Tryblowie Grzegorz, Kasper i Walenty	1595	128
Wesselini Franciszek	1590	438

N: II. Nobilitacie.

Nobilitacie.	Rok.	Karta protocołu Metryki koronney.
Alexvange Jakób	1525	351
Abstagen Jan i Jakób	1527	826
Alantze Jan	1566	310
Alberdini Bernard	1529	462
Aichingerowie Augustyn Sebald i Grzegorz	1593	195
de Baby Grzegorz	1487	215
Brzoszezyna Jakób	1505	219
de Bochnia Stanisław	1508	219
de Bochotnica Stanisław	1510	413
Baliccy	1512	159
Brandtowie	-	131
Bartoszewski Zygmunt	1518	165
de Brzescie Maciey	-	276
Balicki Maciey	1519	202
Brzezecki Maciey	1521	307
Borek Stanisław	1523	400
Bremer Herman	1527	107
Baranowski	1531	69
Bodzisławski Albert	1544	46
Borkowie Jan i Albert	1570	237
Baranowski Mikołay	1552	143
Bieleński Gabryel	1537	305
Behem Piotr	1569	235
Borek Jan Albert	-	237
Bonkowski Mikołay	1580	324
Biertultowski Paweł	-	346
Brzeznicki Stanisław	1581	767
Bartoloni Stanisław	1589	474
Barscy	1591	16
Belza Erazm	-	30
Barcy Maciey i Balthazar	1592	467
Bar Szymon	1593	179
Brunswigierowie	1595	12
Buznerowicz Albert	1595	107
Boxicki Błazey	1589	427
Bosy Aloizy	1594	377
Ciołek Erazm	1502	344
Czepel Mikołay	1504	20
Cymermann Maciey	1505	196
de Ciechanow Łukasz	1511	38
Chainski Albert	1546	27
Czarnocki Jan	1569	329
Coio Benedykt	1577	172
Czaplinscy	1578	61
Czyszemski Stanisław	1580	393
Conglanens Piotr	1582	93
Czeki Jan Babtista	1589	418
de Carbothi Anioł	1590	462
Cosmasy Felix, Wit Walenty i Albert	1589	688
Chudzinski	1592	379
Cal Wilhelm	1596	150
de Donow Andrzey	1509	105
de Dombrowka Marek	1511	404
Daniłowiczowie	1527	107
Dobo Stefan	1569	357
Dziecmiarowski Jan	1590	460
Duracz Walenty	1578	170
Dolinscy Ludwik Krzysz:	-	174
Elacznoccy	1557	314
Fiszchel Stefan	1507	2
Ferber Eberchard	1515	24
Fursth Jan	1527	105
Falcon Andrzey	1540	253
de Fanellis Zygmunt Piotr	1545	130
Fogelveder	1589	353
Figenaw Michał	1569	80
Grad Jan	1443	88
de Gerzyce Godesław i Jakob	1456	236
Gromadzki Jan	1507	86
Gysse Tideman	1519	16
Groffi Jakob Wincenty	1525	309
Gaiewski Michał	1537	134
Grunwath Michał	1540	187
Grodowiccy	1538	205
Gosciccy Melchior i Jakob	1547	236
Gromadzki Paweł	1550	125
Groff Jan	1552	59

Nobilitacye.	Rok.	Karta protokołu Metryki koronney.
a Grabow Jan	1553	114
Gierlachowie	1557	320
Gosliccy Melchior, Jakob i Wencesław	1559	271
Granecki Stanisław	1558	82
Gendenrich Erasm	1569	83
Goshkaw Bartłomiey	1569	233
Guagnini Alexander	1571	625
Galinski Jan	1578	324
Gretczsch Jan	1580	173
Gnieniewski Kasper	1581	876
Gutleterowie	1585	181
Gorczycki Jakob	1589	419
Gorłowski Szymon	1593	385
Grocholski Stanisław	1589	493
Gembalk Stanisław	1591	235
Guliński Kasper	1595	111
Gawroński Stanisław	1596	158
Grącki de Grunczyce Stanisł:	1558	83
Hubaty Jerzy	1505	184
Herman Kasper	1503	118
Hawoi Michał	1506	344
Holarek Jerzy	1515	33
Hosiuszowie Jan i Ulryk	1559	297
Helt Bartłomiey	1569	241
Hegenaw Jan	1579	187
Hannowiecki Zaboy Andzrey	1581	714
Huzyngi	1597	77
Hoyna Ambrozy	1545	298
Jancewicz	1509	196
Jan z nowego miasta	1532	173
Jan Benedykt Medycyny Doktor	1535	124
Janczewski Nalęcz Jakob	1556	417
Jurgiewicz Maciey	1581	880
Jhmanowski Krzysztof	-	927
Januszowski Jan	1588	65
Justimonti Wawrzeniec	1589	597
Juchnowski Łukasz	1591	1
Jelitowski Maciey	1592	73
Jędrzeiowski Jan	-	381
Jasienscy Jędrzey i Albert	1597	76
Jdzikowscy Jan Modest i Grzegorz	1595	59
Jezierski Albert	1519	176
Kulawy Szymon	1504	184
Kalisch Jan	1505	184
Kamblan Mikołay	1505	173
Kalusch Jan	1505	17
de Kladorubi Grzegorz	1507	21
Kutwiański Jakob	1512	293
de Kiiovia Abraham	1507	194
de Krayna Maciey	1513	89
Kortag Jan	1515	33
Krupek Jerzy	1518	307
Kotwicz Grzegorz	1522	306
Kania de Gorka Woycieh	1508	219
Kozarski Tomasz	1538	50
Klobar Marcin	1540	291
Klesz Mikolay	1544	165
Kromerowie Marcin Bartłomiey i Mikołay	1552	30
Kraft Ogończyk Bartłom:	1553	135
Kolaczkowski, Tomasz Piotr i Jan	1555	309
de Kazimierz Wawrzeniec	1559	115
Kasprowicz Maciey	1566	15
Karczewski Szudlik Maciey	1579	203
Krzepicki Walenty	1580	89
Kozlakowski Sebestyan	1581	959
Koniecki de Zaden Jan	1590	467
Kwotorowie Kasper i Maciey	1591	562
Kazanowy Scipion	1595	600
Kosmasowie	1589	492
Krolikowski	1591	8
Koroz Walenty	1592	87
Kaniewski Rafał	1593	182
Kuturmański Jakob	1512	293
Kołowicz Jerzy	1521	586
Kromer Jan	1590	465
Kow Benedykt	1577	172
Kirsztein Jan	1581	779
Liganza Andrzey	1511	405
Lipski Abdank Felix	1521	250
de Legonice Jan	1549	202
de Linda Mikołay	1559	136
Laczyński Mikołay	1580	91
Linczewscy	1583	396
Lidzbińscy	1595	366

Nobilitacye.	Rok.	Karta protokołu Metryki koronney.
Ligęza Jakob	1559	295
Łatkowski Stanisław	1580	569
Łapczynski Walenty	1581	939
Łabędzki Piotr Zygmuntowicz	1595	139
Łączyński Mikołay	1580	91
Michnowicz	1516	329
Molochowski Jan	1519	202
de Mlicze Jakob	1530	274
Milkowscy	1531	467
Maciey de Leopolia	-	62
de Mąkolin Stanisław	1533	660
Marsztynowie herbu Ogończyk	1531	165
Mikulicz Stanisław	-	111
Mosinski Maciey	1541	294
Mirzewscy Stanisław Oyciec Jan i Sebestyan Synowie	1550	396
Mikani Stefan	1555	453
Miszkowscy	1557	219
Maricy Szymon	1559	196
Mleczko Jan	1578	273
Massalski Stefan	1581	717
Misiowscy	1574	170
Misciowski Stanisław	1583	222
Manikowscy Zachar:i Teodor	1591	555
Misiowski Maciey	-	282
Moszczewski Jan	1595	102
Mokowscy	-	144
Mniszek Piotr	1598	376
Moszyński Jan	1541	294
Naramowscy	1505	294
Niemierowicz Marcin	1511	43
Necdici Jan	1577	348
Nagorski Stanisław	1590	457
Nonnarti Piotr i Stanisław	-	469
Nabiatek Mikołay	1596	160
Nietyszkowicz Maciey	1597	84
Nomkowski Jan	1592	36
de Oleszniki Sebestian	1521	189
Papini Richard	1481	45
Przyłuski Paweł	1512	293
Pampicki Hieronim	1528	321
Poniatowski Szymon	1531	183
Poniatowski Jan	1539	224
Podlikowski Jan	1548	434
a Pełkien	1557	236
Podgorski Marcin	1563	175
Paczko Jan	1579	185
Pełka Maciey	1581	47
Polotyński Walenty	1580	71
Podgorski Sebestyan	1581	927
Pawecki Wawrzeniec	1589	425
PłodzińscyMar: Jędrzey Jan	1591	529
Proboszczowski Jan	1593	565
Posth Mateusz	1591	20
PowszyńscyBartło: i Walen:	1592	384
Powęski Skarga Franciszek	1593	136
Porenbinski Stanisław	-	181
Piotrowscy	1598	89
Radański Władysław	1515	10
Roth Franciszek	1518	297
Ruchocki Tomasz	1519	202
Rakowski Jan	1531	447
Romer Marcin	1543	119
Rudiger Łukasz	1552	381
Rodzimini Dolanga Adam	1553	112
Rzepkowski Sylwester	1555	368
Rogulski Jan	1569	52
Rudinger Kasper	-	5
Rudygiery	1569	386
Radkowski	1581	569
Rogdemuth	1582	146
Ragusci Tomasz	1585	119
Rymer Walenty	1590	449
Rudzcy Jan i inni	1591	528
Rottermund Jerzy	-	32
Russel Marcin	1593	191
Rosforowski Maciey	-	295
Rstermundowie	1596	337
Remer Bartłomiey	1542	119
Ringdemuth Jan	1582	146
Rotermundowie	1595	105
Stock Zygmunt	1484	126
de Staremiasto Łukasz	1508	219
de Sandecz Jan	1515	129
Sernik Jan	-	33
Szklarz Stanisław	1518	232
Seyferth Jan	1531	449

Nobilitacye.	Rok.	Karta protokołu Metryki koronney.
Stepankonis de Bochnia	1531	165
Stasicki Stanisław	1539	68
Salarmonowie Stan: i Mikoł:	1543	271
Stanowie Gozdawa Hieronim i Tomasz	1545	172
de Skrzyszów Stanisław	1546	56
Schedzeńscy Erazm i Stanis:	1553	19
Skoczeński Jan	-	363
Strubitz Maciey	1563	80
Stebnicki Damian	1569	181
Skupniowski Tomasz	-	365
Strotnscy Jacób Leonard	-	514
Sokołowski Stanisław	1571	187
Serny Łukasz	1580	672
Sienicki Niemstyn Jan	1581	721
Stefanowicz Krzystof	-	944
Schydtowski Bernard	-	946
Schrappfer Chrystian	1582	222
Szczerbicz Paweł	1585	107
Siroszewski Adam	1590	442
Suliski Maciey	-	458
Stoieńscy Jan, Piotr i Paw:	1591	499
Simonides Szymon	-	507
Siroszewski Adam	-	512
Sowinski Łukasz	-	530
Suski Jędrzey	1589	495
Szrem Jan i inni	1591	16
Stefankowicz	1592	192
Samber Andrzey	1593	179
Stanowie Tomasz i Hiero:	1595	130
Siemieńscy	-	144
Skromowska Barbara	1511	426
Starostka Michał	1569	82
Schymberg Michał	1578	170
Słonienski Wnuk Albert	1591	496
Słowinski Łukasz	-	530
in Trynczа Felix	1540	246
Terlecki Hiacynth	1551	352
Trefler Michał i Jan	1569	82
Tarnowscy herbu Jelita	-	414
Tray Krzysztof	1580	127
Threcii Krzysztof	-	126
Togelweder	1589	153
Uscionski Jakob	1581	678
Uszczański Jakob	-	723
Wiazownicki	1481	1
Wilczkow Stanisław	1505	235
Wolfangi de Costel	1513	260
Wiszniewski Jan	1516	318
de Winniki	1518	317
Wedelski Błazey	-	490
de Werden Jan	1525	126
Witt	1531	23
Wittibargk Błazey	1517	490
Warmuntowicz Wawrzeniec	1540	179
de Warzyce Jurek	1539	183
Walowski Alexy i Andrzey	1543	269
Wenson Jan	-	367
Węglinski Jan	1545	299
Wiszniowski Abrek Stanis:	1548	30
Waperski Tomasz	1550	358
Wonsam Jan	-	168
Weroneńscy Jan Jakob	1552	222
Wierzbinski Maciey	1555	149
Wierzeyski Wawrzeniec	1558	346
Wahl Jan	1559	258
Wilkowiccy	1569	54
Walbach Melchior	-	421
Wiszniowski Jan	1591	510
Wolscy Bartłomiey i Kasper	-	525
Wolski Maciey	-	35
WendowieGrzegorz i Walent:	1595	87
Wolscy	1596	224
Witibergkowie	1532	216
Watal Tomasz	1585	119
Witowie Felix Walen: Albert	1589	688
de Zdzary Stephan	1504	162
Zynowicz Waskon	1523	501
Zataiewiczowie	1526	107
Zneny Sebestian	1549	209
Zelazowscy Stanisław Hieronim: i Jerzy	1555	441
Zelazowscy Henryk i Stefan	1555	7
Zawadzki Stanisław	1571	850
Zochowski Tyczka Maciey	1579	306
Zitken Mikołay	1580	607
Zorawnicki	1596	169
Zawadzki Pici Stanisław	1578	205
Załuskowski Jakob	1601	229

N: III. Adopcye czyli przysposobienia.	Familia do którey przysposobiono.	Rok.	Karta Protokołu.
Arcopea Eliasz	Ubersults	1563	143
de Biecz Erazm	Podkoszcza	1537	139
Bielsko Marcin	Dolagów	1552	280
Butrym	Topora		
Bylym Mikołay	Poraiow		
Batowt	Gryffów		
Bagnar albo Bilynar	Nowiny		
Butowtowicz	Godzamoy		
Czupa	Korczalza		
Dauksza czyli Dokxa	Pierzchaly		
Dangel	Roli		
Danczykowicz	Janiny		
Einild Joan i Czuszułowicz	Ciodka		
Goligund	Łabędzia		
Gederwoch	Kopacza		
Gerdut	Jelity		
Gostold	Habdanka		
Jawnus czyli Hawnal	Zadory		
Jadalt	Szrzeniawy		
Korewa	Dębna		
Kutwa Wołczek czyli Kukiel	Połkozy		
Kalon Rato	Pobodżów		
Kuniewicz	Zaręby		
Kukułowicz Wolczkon	Działoszy		
Koczan	Nałęcza		
Koiczan Sukowicz	Jbańczyka		
Krzytowicz Woydzło	Ciołka		
Kasicki Niestoykowicz	Sapiehy	1597	84
Moniwid	Leliwy		
Maczyński, Stanisław Jan	Lanekorońskich	1518	233
Minigayło	Rawy		
Monfiger Piotr	Wadwicza		
Mingel, Jakob	Syromli		
Monstwid	Dolangi		
Monstold	Bichowy		
Minczucha	Łodzi		
Minimond Sesnikowicz	Kołdy		
Moidylon	Białey		
Niemira albo Nagora	Jastrzębca		
Naczkun	Doliwy		
Osty Grzegorz	Trąbek		
de Poznania Paweł	Mielckich	1563	53
Rymidowicz Jan	Sulimy		
Suwigayło	Lisy		
Sangaw Jrzyk	Powaty		
Surgutza z Reszynek	Osminy		
Saka	Pomian		
Tawtygiert Mikołay	Dryi		
Werburt	Sariuszow		
Wisygin Stanisław albo Wystynga	Bogoryi		
Wyzgierd	Odrowąża		
Woyznar Wilkolewicz	Kota morskiego		
de Werden Jan	Odrowązów	1525	126
de Zołwina Maciey	Koscieleckich	1540	247

iechać, tam wywód czynić, a dopiéro z gotowym świadectwem
Kk nazad

IV. Scartabellus co piérwey znaczyło, nie wiem. W słowniku śrzedniey Łaciny Du Canga iest Scartabella wspomnienie; tłómaczenia niemasz. Statut 1347 Roku V. L. 1 p. 47, okazuie nam, że *Scartabellus* trzymał śrzednie mieysce między dawnym szlachcicem, i tym, który z chłopa przychodził do tey świetney stanu różnicy. *Pro capite vero militi famoso, alias Szlachcic sexagintæ Marcæ, scartabello, triginta marcæ, militi autem creato de sculteto vel cmetone quindecem marcæ.* Przywiązanie do dawnych familii, nowsze oddawało uniżeniu, usuwaiąc ie od piastowania urzędów. Wyrzuty o nowość familiów na różnych ziazdach czyniono: lecz dopiéro prawo 1736 Roku V. L. 6 p. 625 ustanowiło, że dopiéro w trzecim pokoleniu, nobilitowani mogą urzędy sprawować, wyiąwszy tych, którzy zdrowiem, i fortuną służyli oyczyznie, i z dawnych byli familii, od takich skartabellatów, uwalniały szczególne prawa. Indygeny nie byli poddani tey surowości.

V. Do Indygenatu żądano wyprowadzenia genealogii, od panowania Jana Kazimierza: do nobilitacyi tylko kupna dóbr, od czasu panowania ostatniego Króla: i temu obowiązkowi byli Indygeni poddani. Obydwóch rodzaiów szlachta, miała wykonać wierności przysięgę. Dopełniania tych warunków pilnowali Kanclerze; lecz rzadko kiedy, były zapisywane w xięgi. Składano te świadectwa w pliki, mniey dokładnie czasem ie strzeżono. Sam widziałem ten dawny nieporządek: ta niepilność winą nie może bydź tych, ktorzy dopełniaią wolę prawa, a Kanclerzów, i ich sekretarzów było obowiązkiem mieć tę pilność. Dla tego wyrazić tę okoliczność, mam za obowiązek, aby kto nie szukał dowodów, których znalezienie w większey części iest nie podobném.

VI. Zbiór wiadomych nobilitacyi, i indygenatów, iest ten.

Indygenatów do Konstytucyi 1601 Roku	—	6
Od Konstytucyi 1601 do 1764 Roku	—	183
Od 1764 do końca panowania Stanisława Augusta		166
Nobilitacyi w Metryce Koronney do 1601	—	334
W Konstytucyach od 1601 do 1764 Roku	—	366
Od 1764 do końca panowania ostatniego	—	746
Adopcyi, czyli przysposobień —	—	55
Zbiór generalny Familii		1856

Tak mała liczba tém więcey zastanawia, że samych tylko właścicielów ziemskich wpisanych do xiąg ziemiańskich w Koronie było 38,814. Wiadomo zaś iest, że tylko sama szlachta posiadaiąca dobra, w tych xięgach mieściła się; i ten cały rachunek do piérwszych Seymików, po zapadłém prawie na Seymie 1788 Roku zaczętém, tylko uczyniony. Nikt zaś nie zaprzeczy, że znaczna część obywatelów, niebyła ieszcze w ówczas zapisana.

nazad do pańftw Rzeczypofpolitey dla zupełnego przekonania o rzeczywiftości fwego fzlachectwa wracać (1150).

Artykuł XII. Gdyby kto komu zarzucił bękarctwo (1151), a nie dowiódł, ma odfzczekiwać iak pies pod ławą (1152), i ta-

ką

(1150) Toż famo w Statucie drugim Artykule 16, a w Statucie trzecim Artykule 19. Konftytucya 1601 Roku V. L. 2 p. 1502, kazała wywód fzlachectwa czynić, i dopiéro z krewnemi na Trybunale przyfiądz, iftność pochodzenia z familii fzlacheckiey.

(1151) Cztéry gatunki fą bękarctwa; 1mo. z wolną kobiétą, 2do. z zamężną, lub z żonatym fpłodzone, i te nazywaią fię naderbękarty; 3tio. z krewną, a tém więcey z matką, lub fioftrą, albo z oycem, lub bratem fpłodzone; 4to. z bydlęciem, i to fię nazywa *ex damnato coitu*. Kiedy liczne Narody zgodziły fię w fwoim prawodawftwie, że małżeńftwa utrzymuią fpołeczeńftwo domowe *focietatem herilem*, inne uboczne związki, chcieli obrzydzać, a ufuwaniem z takich związków fpłodzone dzieci od fukcefsyi, lub fpołeczeńftwa, oddalać chęć mienia takowych złączeń. Nad trzecim, i czwartym rodzaiem bękartów, wyfiliło fię częfto okrucieńftwo, i dzieciom takowym odbierano urzędownie życie. Mówić tylko będziemy; 1mo. iak prawa bękartów nazywały, i do iakiey klafsy ludzi należeli; 2do. iak bękartów uprawniano, i czy naftąpione późniey małżeńftwo uprawnia, 3tio. iakie fą obowiązki rodziców względem bękartów; 4to. co w fprawie o bękarctwo naywięcey uważać należy.

I. *Filius nullius*, *filius populi*, *filius nullius gentis*, *baftardus:* oto fą zwyczayne w prawach północnych Narodów takich dzieci nazwifka. Nazywano także *naturalis* z tey przyczyny *quem natura genuit*, *non honeftas conjungit*. Ten Statut profte bękarty nazywa *baftardus* od flowa *bafsum* nifkość, to ieft że baftard ieft niżfzym od prawnie urodzonego. Pottgiefser *in Commentatione juris Germanici de ftatu fervorum* ed: 1736 Roku na karcie 11 okazuie, że *eandem fortem* (fervorum) *fubibant ex ftupro, vel alio illegitimo amplexu procreati.* Od kilku bowiem wieków (mówi ten pifarz) Cefarże w Niemczech, ofobliwie w nad Reńfkich Prowincyach, bękartów brali za niewolników Kamery Cefarfkiey, i nazywano ich dla tego *Königfkinder*. Cefarze w różnych przywileiach, czynili darowizny takowych dzieci. W wielu kraiach Niemieckich też fame przyimowano prawidło. Rzecz ofobliwfza, iż kiedy iedne prawa naznaczały niefławą, i cechą niewoli takie dzieci, inne w części przypufzczało do fukcefsyi. Wrefzcie Panuiących dzieci naturalne, za blifkich krwi Królewfkiey uważano. Prawo Rotharifa Króla Longobardfkiego, ftanowi pewny wydział dla bękartów wraz z prawnemi fynami, a z córkami równą część maiątku wydziela. Mimo frogość prawa tak iak w innych kraiach, tak i u nas Królowie fwoich fynów naturalnych, niechcieli oddawać zapomnieniu. Janufz Zygmunta I z Kościelecką fpłodzony fyn, nietylko że zoftał Bifkupem Poznańfkim, i Wileńfkim, ale pifał fię *Joan-*

ką ohydney potwarzy odnieść karę. Naderbękarctwa (1153) nikt
Kk 2 nie

nes de Magnis Ducibus Litvaniæ. Konstytucya 1578 Roku ustanowiła, że bękart nie iest szlachcicem, ani brać sukcessyi może.

II. Bękartów naypiérwey uprawniano reskryptami Panuiących. Papieże, i Cesarze naypiérwey tę prerogatywę swoiey władzy przyswoili. Panuiący, lub władza naywyższa czyni to stosownie do prośby oyca. A tak bękart staie się obywatelem, i synem przysposobionym, którego wola oyca, i władza Panuiącego czyni prawnym. Prawo Kanoniczne uprawniać pozwala przez następne małżeństwo. Dodano w średnich wiekach do tego uprawnienia różne obrządki. W czasie ślubu okrywano chustką białą, albo płaszczem razem rodziców, i dzieci, na znak, że z pod iedney nieiako kołdry wyszły. Kładli w łóżko rodziców, i dzieci błogosławiono razem. Lecz północne Narody, niechciały przyimować takiego prawidła, które zdawało się szkodzić czystości obyczaiów. Jeszcze Glanville za Henryka II, późnieysi Edward Cocke, i Blackstone zaświadczaią, że szlachta Angielska nigdy tego prawa, niechciała przypuścić. O podobnych zatargach w Danii między duchownemi, i świeckiemi o zachowanie, i usunięcie tego prawa, mówi Kofold Acher. U nas ten Statut iest dowodem, że mniemanie naszych prawodawców było też same, które prawodawcy Duńscy Anglo-Saxonów, i innych Narodów mieli. Konstytucya 1633 Roku V. L. 3 p. 812 ostrzegła, że gdyby kto się nie wywiodł z zarzutu bękarctwa, żadney prerogatywy, i swobody stanu szlacheckiego mieć nie będzie. Podczas Seymu 1658 Roku, umieszczono prywatnie Konstytucyą, że ci, którzy w czasie woyny z Szwedem, byli spłodzeni, a następnym małżeństwem zostali uprawnieni, mogą wszelkich swobód używać. Wiadomo, że kazano drugi raz tę Konstytucyą przedrukować, i opuszczono tę ustawę, którą Ładowski iako istotne prawo w swoim Inwentarzu umieścił. Kasper Lubomirski dość wcześnie po ślubie urodził się, dla zniesienia wątpliwości, wyiednał dla siebie ustawę 1768 Roku. Prawo Saskie Magdeburgskie ieszcze było surowsze. *Quicunque cognoverit uxorem alicujus, vivente marito, si post mortem mariti illius talis eam ducat in uxorem nunquam ex ea prolem legitimam creare poterit.* Rzym tę ustawę wyklął. Król Alexander z innemi cztérnasto artykułami, wyniesionemi z xięgi praw tę ustawę mieć chciał. Nader bękarty chyba za wyraźném Panuiącego przywileiem mogli bydź uprawnieni małżeństwo zaś następne w innych nawet kraiach uprawnić nie mogło naderbękartów.

III. Obowiązki rodziców względem dzieci, są wyżywienie, i wychowanie. Ta powinność przechodzi razem z daniem dziecięciu iestestwa; a ieśli prawo na słabości, lub miłość rodziców, przyniosło srogości prawa cechę, utworzone nieszczęście nieosłabia prawa, które ma każde iestestwo, zachowania bytu do tego momentu, póki wiek i siły, niedaią sposobności zarobku. Dzieci prawne, reprezentuią oyca w iego będąc prawie, są razem w powinności wspólne-

nie może dowodzić, kiedy oyciec własne dziécie naderbękartem nie nazwie. Nie wolno zaś iest oycu drugą maiącemu żonę z piérwszego małżeństwa nazywać bękartami, kiedy też dzieci za swoie uznał.

Statut

go oyca, dziecięciu dać fundusz, ktorego umiarkowanie w miarę mieyscowych okoliczności, należy do rozwagi sądu.

IV. Im smutnieysza iest rzecz uznaniem kogo za bękarta, usuwać go od sukcessyi, i od wziętości w społeczeństwie ludzi, tém oczewistszych na to trzeba dowodów. Sprawiedliwie więc mówi prawo Rzymskie, i powszechnieysze prawników zdanie, że wątpliwości bardziey za prawnością dziecięcia decydować należy. Zatém 1mo. sześciomiesięczne po ślubie, dziesięciomiesięczne po śmierci oyca dzieci, uważaią się za prawne. W Francyi iedénastomiesięczne dziécie, uznano za prawne; 2do. Jak tylko rodzice zgodnie zapisali metrykę, że iest ich prawnym dzieckiem, albo na takie zapisanie metryki pozwolili, nikt niema wolności o tém przeciwnie mówić, bo prawidło prawnicze iest *pater est, quem nuptiæ demonstrant:* 3tio. im bardziey cudzołostwo iest szkodliwe, i wzrusza spokoyność domową, tém mocnieysze trzeba mieć dla przekonania o tém występku dowody. Prawo Angielskie w tém rodzaiu bękarctwa, pozwala dowodzić, kiedy mąż iest za morzem, i dowodzić potrzeba, że mąż nie był przez cały czas w kraiu, kiedy dziecko mogło bydź poczęte, i znaki ciąży były pewne; a ieśli była wątpliwość, w tenczas w utrzymywaniu żony, więcey pokłada sędzia ufności, iak w mężu, którego gniew na żonę, może rozciągać się do dziecięcia. Lecz kiedy żona wyznaie swoią winę *turpitudini ejus non est credendum;* kiedy sama bezczelnym wyznaniem, siebie niesławną czyni, i późno winę wyznaie: 4to. iak tylko mąż żył z tą samą porozumianą żoną, albo z nią razem przemieszkiwał, tedy zaskarżenie niema mieysca: 5to. są ieszcze prawne dzieci, które do sukcessyi nienależą, ale bękartami nie są, iako *ex matrimonio conscientiæ*, i *ex matrimonio ad margonaticam* są spłodzone. O tych rodzaiach małżeństw, w inném mieyscu obszerniey mówiemy.

(1152) Zwyczay odszczekiwania, iest dawny w Polszcze. Wiemy z xięgi 15 Kromera, iż Gniewosz uczynioną w Wiślicy na Królową Jadwigę potwarz, odszczekiwał pod ławą. *Est autem ea gravissima apud Polonos & infamiæ plena mendacii retractatio, quæ sit publica, latratu canino adjuncto.* Noszenie psów było naywiększą hańbą w Niemczech. Otto Frysingiensis *de Gestis Friderici I* li: 2 c. 28 mówi „ *denique vetus consvetudo, pro lege apud Francos, & Svevos inolevit, ut si quis nobilis, ministerialis, vel Colonus coram suo judice pro hujusmodi excessibus, reus inventus fuerit, antequam mortis sententia puniatur ad confusionis suæ ignominiam, nobilis canem, ministerialis sellam, rusticus aratri rotam, de comitatu in comitatum gestare cogatur.* Toż samo pisze Gunther

Statut drugi i trzeci obiaśnia (1154) 1mo. oyciec nie może tego bękartem nazywać, którego przyznał swoim synem, i z matką tego dziecięcia potém żył; 2do. matka równie tego czynić nie może (1155); 3tio. dzieci bądź z tą samą żoną przed ślubem urodzone, bądź za żyiącey żony spłodzone, a następnym małżeństwem uprawnione, nie maią iednak prawa do sukcessyi, i udziału w maiątku (1156); 4to. zarzucaiący, a niedowodzący bękarctwa póki nie odszczeka swego twierdzenia, ma siedzieć w więzieniu, i czterdzieści kop (1157) zapłacić; 5to. łaianie uczciwey kobiéty, nie może iey krzywdy uczynić.

Artykuł XIII. Gdy kto komu nie szlachectwo zada, a zarzutu u sądu się zaprze, tedy nie ma potrzeby czynienia wywodu (1158).

Artykuł XIV. Gdyby szlachcic szlachcica uderzył, płaci dwanaście rubli groszy, chłop raniący szlachcica, ma mieć rękę uciętą.

Arty-

współczesny Poeta w xiędze 5 historyi wierszem pisaney. Ostatni (ile wiem) nakazuiący odszczekiwanie pod ławą dekret iest Trybunału Koronnego 1670 Roku oblatowany w Metryce Koronney w xiędze pod literami RC p. 372 za fałszywy zarzut nie szlachectwa.

(1153) Dziecko z cudzołostwa urodzone.

(1154) Rozdział 3 Artykuł 28.

(1155) *Turpitudinem propriam revelanti non est credendum.* Dawne iest przysłowie: matka, która zapomina o potrzebie mienia dobrey opinii, i wszeteczną siebie ogłasza, nie warta mieć wiary.

(1156) Patrz notę w tém Rozdziale o bękarctwie.

(1157) To iest złotych 857 groszy $4\frac{24}{56}$.

(1158) Toż samo w Statucie drugim Artykule 22, a w trzecim Artykule 27 z tém dodatkiem, że gdyby kto kogo dwa razy o nieszlachectwo spotwarzył, sześć niedziel wieży siedzieć ma; a gdyby nie zasiadł 50 kop; to iest złotych 1061 groszy $12\frac{48}{56}$ zapłacić ma, i siedzieć w wieży koniecznie powinien.

Artykuł XV. Ma taki tytuł *de jure Feudali* (1159) & de Vasallis

(1159) Zkąd *Feudum*, albo *Feodum*, lub *Feidum* lenność a *allodium* własność, wzięły imion początek, zachodzą spory. Wyszczególniemy poważnieysze zdania; ośmielemy się nasze wyrazić mniemanie. Joannes de Janua, a za nim Cujacius, utrzymuie, że te słowo ma źrzódło w słowie *fides*, *fidelitas* Hotomann od dawnego Teutońskiego słowa *Feot* woyna, gdyż lenne ziemie, były nadawane za wyprawy woienne. Sandiuf równie z Teutońskiego języka, wyciąga znaczenie; lecz od słowa *fiot* czyli *vecht*, te słowa znaczyły woynę. Matiasz Berengariusz *in disquisitione de Regno Hungariae* § 206 utrzymuie, że *Feudum* iest wzięte z języka Hunnów *Foelt*. Selden, i Cantarelli z dawnego Saxońskiego słowa *Feo Feh*, i *Feoh* zapłata, nadgroda; a Pontan z wyrazu Duńskiego *Feide* woyskowość. Allodium własność, różną ma także etymologią. Cujacius widzi słowo *lode* znaczące lennika, piérwszą literę *a* mniema bydź oddziałem od lennictwa. Vadian twierdzi, że słowo *lodt* w dawnym języku Teutonów, znaczy własność, a pospolite używanie dodało piérwszą literę *a*, i nazwisko *alodt*, a potém *allodium* znane zostało. Speelman od słowa Saxońskiego *leood* własności ludu. Oto są powszechnieysze zdania. Uczą nas dzieie, że północne Narody, nazwane *officina gentium*, przeniosły duch swoich praw do południowey Europy, że lenność pod iakimkolwiek nazwiskiem, i z iakiemikolwiek umiarkowaniami, winniśmy tym południowym zwycięzcom, a mocą zwycięstw prawodawcom. W ich języku więc szukać należy początku tych nazwisk, i uważać pozostałe ieszcze tego znaczenia ślady. Pontoppidan *Historiae Norvegicae* na karcie 290, a za nim Blackstone uważa, że w językach północnych Narodów słowo *odh* znaczy własność, więc *all-odh* znaczy zupełną własność, *Fee-odh* znaczy warunkową własność, iaka iest każda lenność. Do tychczas ieszcze w Finlandyi iest wyraz *addal*, może zepsutego przez tyle wieków języka pamiątka. Kiedy to słowo *Feudum*, zaczęło bydź znane, nie zgadzaią się uczeni. Muratori *antiquit Ital*: T. 1 col: 594 okazuie, że wszystkie dawnieysze Dyplomata, gdzie iest wzmianka słowa *Feudum* przed iedénastém wiekiem we Włoszech maią cechy fałszu. Słowo zaś *allodium*, nietylko iest w Kapitularzach Karola wielkiego w prawach Nadbrzeżnych, ale i w formularzach Marculfa szóstego wieku pisarza. Słowo *Feudalis* znane iest u nas w niedostatku wielu dawnieyszych pamiątek w trzynastém wieku za Bolesława wstydliwego, a słowo *allodium* (ile wiem) u nas piérwszy raz użyte w artykule 29 przywileiu Chełmińskiego 1251 Roku, a potém bardzo często było ponawiane. Mamy przy Statucie Króla Alexandra, zebraném przez Łaskiego daną Polakom xięgę praw Feudalnych, których umieszczenia rozkaz czytać V. L. 1 p. 354. Te xięgi są przepisane z xiąg feudalnych, które przy prawie Magdeburgskim, zachowywali prawnicy, i które Ottonowie Cesarze stanowili, i pomnażali. Chciałem nieco mówić o duchu praw feudalnych; chciałem nieco nadmienić o wadach, i pożytkach, które rząd lenniczy przyniosł; lecz kiedym wspomniał, że o tém rzecz

Vasallis (1160). Gdyby kto iakie imie, albo maiątek nieruchomy

czynił Montesquieu, i przyrównał rząd feudalny do wspaniałego dębu, do którego zbliża się człowiek, widzi z daleka liście, a z bliska kloc, i nie widzi korzeni, kopie ziemię, i w iey głębi ie znayduie. Powtorzył on wiersz Wirgiliusza.

„ *Quantum vertice ad oras*

„ *Æthereas, tantum radice ad tartara tendit.*

Nie śmiałem wziąść pióra w rękę, a milczenie oddałem w hołdzie cieniom wielkiego człowieka.

Co do Polski. Ziemie nasze były wprzód lennością, potém dziedzictwem wsie, i osady nadawano. Z uchyleniem potrzeby mienia potwierdzeń Panuiących w przedażach, upadła natura powszechnych lenności. 1504 Roku zrzekł się możności ich nadawania Alexander. Te na Rusi i na Podolu przez Konstytucyą 1588 Roku V. L. 2 p. 1330, na Podlasiu przez deklaracyą 1607 Roku p. 1617 przemienione w dziedzictwo, a kiedy dla Podlasia ponowiono to prawo 1609 Roku V. L 2 p. 1677; Woiewództwo Bracławskie także ie przyięło. Lenności wieczyste w Litwie równie naturę maią dóbr ziemskich. Szczególne zostały nadania lenności, w części przez przywileia dawne, w części przez Konstytucye różnych Seymów. Nie wolno iest do przypadków wynikaiących z dóbr lenniczych w sprawach ze skarbem stosować obce prawo. Tak umowa Narodu z Stefanem Królem mieć chciała 1576 Roku V. L. 2 p. 900, ale proste słów brzmienie nadania wszystko stanowi. Wiem, że ta obietnica od Króla dana iest w prawach, między Królem, a ziemianami, zawsze zaś w sprawach między partykularnemi na mocy Rozdziału 4 Art: 54 wolno iest udać się do obcego prawa bliższego. Xięgi prawa feudalnego są zatém w tém przypadku naybliższe. Niektóre winienem dać tylko pospolitsze prawidła; 1mo. nadanie wszystko stanowi: ieżeli tylko samey męskiey płci nadane dobra, kobiéty nie mogą posiadać: 2do podział dóbr feudalnych, nie iest przeciwny ustawom feudalnym, byle obowiązek, ieżeli iaki iest przyłączony, był dopełniony; 3tio. ieżeli iaka summa iest na tey lenności, tedy procent od niey w miarę proporcyi prawem ustanowioney, idzie na córki; 4to. przedaż nawet, czyli cessya, ieśli nie iest zabroniona w nadawczey ustawie, nie iest zakazana. Zgoła powtórzmy ieszcze raz, że nadawczy przywiley, wszystko stanowi.

Były w Polszcze Starostwa, na których były summy, do wytrzymania w pewney wielości pokoleń zostawione, te niewiadomość nazywała lennościami: rozsądek prosty pokazuie, że to były dzierżawy do wytrzymania długu.

(1160) Rozważmy, 1mo. co są Wazalli, zkąd maią imie; 2do. iaki ich podział, i czy są tacy ieszcze Wazallowie, o iakich ten Statut pisze.

I. Służba osobista, była nieoddzielna od rządu Germanów; ci co służyli woyną z wodzem, byli towarzyszami, i dla tego ich *comites* Tacyt nazywa. Prawo saliczne titt: 44 artykuł 1 nazywa tych woiowników pod słowem, czyli

my wysłużył, od którego z właścicielów ziemi, a chciałby ten majątek zostawić, wolno mu to będzie. Jeśli w tym liście nada-
wczym

opieką Królewską *qui sunt in truste Regis.* Marculf li: 1 form: 18 daie im nazwisko *anti trustiones Regis.* Dobra im dawane, nazywały się fiskalne; czytamy pod rokiem 747 w dzieiach Meteńskich *Dedit illi comitatus, & fiscos plurimos.* Vassi i Vasalli w duchu dawnych praw, czy iedno znaczą, wielu o tém pisało, a ia mam to za rzecz dziełu memu obcą. Prawo Allemanów titt: 79 § 3, Marculf li: 2 form: 17 opis dworu przez Hinemara, a przed nim Kapitularze przekonywaią, że Vasalli, czyli Vassi brani za sług, domowników Panuiącego, a gdy Panuiący ustawnym był wodzem, Wazalli, szli razem do boiu. Posuneli się ci Vasalli do urzędów, i dzierżaw, iedno i drugie tém czasowe, potém dożywotnie przemieniały się w lenność, w tych wszystkich odmianach, które historya lennicza odkrywa, Bokshorm w Lexikonie Gwalickim, czyli Cambro-Brytańskim, wyprowadza Vassów od słowa *Gdas*, inaczey *Gwas*, iedno i drugie znaczy młodego sługę. Uczony Hickes na karcie 99, okazuie źrzódło tego nazwiska od słowa Gockiego *Fads*, które ma iedno znaczenie z słowem Anglo-Saxońskim *fadian* rozkazywać; to iest że Wazall odbiera rozkazy, i ztąd słudzy nazywani byli *Fadsi*, potém *Fassy*, nakoniec Vassy, *Vassallus*: znaczył zaś *Fadscallus* zwierzchnika służących. Niemieccy pisarze, chcą prowadzić genealogią słowa *Vassum* od *vade*, zakładu za udzielone dobrodzieystwa, to są mniemania, trzeba o nich badaiącym dzieie prawa wiedzieć, ale szukać powodów decyzyi, nie masz potrzeby.

II. Rząd Feudalny szedł stopniami, Panuiący miał swoich urzędników, i celnieyszych żołnierzy; nadgrodzony żołnierz i sługa, chciał mieć swoich żołnierzy, i sług; i dla tego swą ziemię pod warunkami lenniczemi innym udzielał. Takie udziały w zepsutey Łacinie, nazywały się *maneria*, po Francuzku *manoir* różne od *mansów*, na których chłop miał sadzibę; iedne i drugie nazwisko, ma iednak swoie źrzódło w słowie *mansio* zostawanie. Różne imiona takowych sadzib dzierżawców czas, zmiana ięzyków, i różne okoliczności podały. W Polszcze zostało imie *Mańsiw*: naydawnieyszy (ile wiem) iest słownik prawniczy Polski Cerva Tucholczyka 1540 Roku, i to słowo, iako dawne położone. Dwa więc nayprzod są generalne podziały; piérwszy biorących lenność od Panuiącego, drugi biorących ziemię od obdarzonego lennością. Podział dalszy, czynił Brussel, i inni, my go opuszczamy. Nasz piérwszy Statut, mówi o szlachcie, lub inney osiadłey milicyi na gruncie bogatszego szlachcica. Jeszcze Karol wielki 812 Roku u Baluza na karcie 409 przepisał „*ut omnis homo liber, qui quatuor mansos Vestitos de proprio suo, sive de alicujus beneficio habet, ipse de eodem pergat, sive cum seniore suo.* Otwórzmy dzieie któregokolwiek kraiu, znaydziemy też samą zachowaną ustawę. Kiedy wezmiemy Szkockie ustawy, które tak są podobne do przepisów wydanych przez inne północne Narody; widzę, że mańsiwa *feoda dimidia* dość trafnie nazwane, by-

wczym, ieſt domieſzczona wolność uſtąpienia tego maiątku, byle ſłużba oſobiſta była dopełniona, nie ma to bydź bronione. Lecz tylko takiey ziemi czynione nadanie, ma bydź w przytomności trzech świadków ſporządzone, i do wiadomości Panuiącemu podane (1161) kiedy zaś właściciele tey ziemi, którey część dana ieſt w wydziale, dzielą ſię, maiący takie nadanie, powinni okazać, aby przemilczeniem nietracili tego prawa, lub nadania, które mu ſłuży (1162).

Artykuł XVI. Kto nie ſzanuie rozkazu urzędników, i nie

ły albo dla ſłużby woyſkowey, i nazywały ſię *ſoccagium Militare*, albo była mała iaka uſługa, iako to poſyłanie liſtów, lub produktów i t. p. miało imie *ſoccagium privilegiatum*, czyż pierwſze w ordynackich milicyach, drugie w nadaniach wſiów od większych panów okoliczney (iak mówią) ſzlachcie, lub zaſłużonym ſługom ordynackim, nie znayduiemy nieiakich powinności, to wożenia liſtów, to brania od nich miodów, to bronienia zamku, którego juryzdykcya ſilniey, lub ſłabiey podług woli nadawcy, była oſtrzeżona; i czyliż w łanach, z których przykładano ſię pieniędzmi do wyprawy łanowego, i w niektórych Królewſzczyznach, za świadectwem Konſtytucyów, luſtraciów, i przywileiów; nie mieliśmy *lemańſtw* czyli lenniczych mańſtw, które odpowiadaią znaczeniu *ſoccagii Villenagii*. W xiędze Metryki Koronney pod literami HH p. 240 widziemy darowiznę 12 łanów przez Zygmunta I 1530 Roku *in villa Regia Sarnowka Capitaneatus Rogoſinenſis* Sarnickiemu z warunkiem *ut ſit perpetuus Vaſallus Caſtri Rogoſinenſis* podobne nadania z takiemi oſtrzeżeniami znayduiemy w tychże aktach aż do tego nadania, które tu wyraziliśmy. Tu niech ſię godzi zaſtanowić uwagę czytelnika; w śrzednich wiekach *Soccus* i *ſocca* w Anglii, i Szkocyi toż ſamo znaczyło co u nas ſocha, poſiadaiący nazywali ſię *Sokmani*, a nadaiący tę ziemię, brali imie *ſoccus*. Tak nazwiſko narzędzia rolniczego z północy u nas ſię zachowało, przez tyle wieków nie zmieniło ortografii w piſaniu, a rozumienia w mówieniu. W zbiorze przywileiów Angielſkich przez Madoxa na karcie 43, widziemy ſłowo zupełnie *ſocha*; lecz w mieſzaninie ſenſu, nie umiem bydź pewnym, czy mówiąc razem ten przywiley i o ziemi, i o ſoſze wyraża te ſłowa, iak narzędzie rolnicze. To pewna, że naſze mańſtwa równie na ziemi miały funduſz, równe także obowiązki, i prawa miały w Polſzcze, iak w Szkocyi, Orkadzkich wyſpach, i innych północnych kraiach.

(1161) Dla wiadomości wiele z takiey umowy będzie ludzi do poſpolitey obrony.

(1162) Ten Artykuł cały iak ieſt przeiſtoczony w trzecim Statucie Artykule 30; patrz ten artykuł.

pełni od nich zalecenia przez listy danego ma dwanaście rubli grosży zapłacić (1163).

Artykuł XVII. Karczmy pokątne mieć mieysca nie powinny. Piwo (1164) miód (1165) i gorzałka (1166) nie powinny bydź w pokątnych karczmach szynkowane.

Statut

(1163) Już wyżey o tém mówiono.

(1164) Piwo iest iedném z naydawnieyszych trunków. W Gockim ięzyku nazywało się *bior* albo *oel* kiedy było gęste i mocne. Rozumiano, że biesiada zasadza się na piwie, i dla tego Loccenius *antiquitatum Sveo - Gothicarum* p. 95 mówi „ *commune agnomen conviviorum.* W Saskim dyalekcie te dwa gatunki nazywano, ieden *beer*, drugi *ael.* Wreszcie, iak Tacyt o Niemcach, tak Priscus *in historia Gothorum* mówi, że te Narody piły trunek robiony z ięczmienia. Zachował nam Bartolin *in antiquitatibus Danicis*, zostawiony w dzieiach Ormsa, syna Storolssa pień przedśmierciowy Asbiorna Prudasa, w którym obiecuie sobie pić ieszcze na tamtém świecie piwo. Hakon mówi w podobném zdarzeniu, i wierszu do przyiaciela swego Bragi, o równie spodziewaney uczcie. Regner Lodbrog ósmego wieku Król Duński przed zgonem swoim, mówi o swoich ważnych dziełach woiennych, i powiada w przekładzie Niemieckim uczonego Denisa.

„ *Mit den Asen trinck ich fröhlich*
„ *An der höchsten Stelle bier.*

Mocne trunki są zawsze miłe iedney części ludzi, tém więcey ieszcze społeczeńską obyczaynością nie ukształconym. Wino nie było znane, gorzałka w czternastém wieku, zaczęła bydź używana, tęgie piwo zdawało się krzepić człowieka, i sławne na północy przysłowie *Oel, er annar Mandr* nic innego nie znaczy, iak że piwo iest drugim człowiekiem, czyli że daie moc drugiego człowieka. Otwórzmy opis dzieiów Piasta, czyli iak Marcin Gallus nazywa *Pazsta*, cudownie pomnażane piwo *Vasculum cerevisiæ* zaświadcza w ówczas piwa używanie. Kiedy, i gdzie zaczęto naypiérwey używać chmielu do piwa; i iakiego gatunku bywały, Hegenstrat, i Möhsen, dość pracowicie okazywać chcieli. My tę genealogią piwa za mniey potrzebną uznaiąc, wyrażamy tylko, że w dziesiątém, lub iedénastém wieku zaczęto w Niemczech używać chmielu do piwa, i że za świadectwem Eccarda *in originibus Saxoniæ* p. 59, handel piwa za granicę, był iednėm z części składaiących rachunek zyskowney Niemców przedaży. Anglia piérwey z Niemiec, brała piwo, nim sama do naywyższey doskonałości ten trunek Narodowy przyprowadziła. Koło 1070 Roku w okolicach Magdeburga, i Bawaryi, wiele chmielników założono, a Marchia Brandeburgska z ogrodu w Wusterhausen w 1291 Roku, niezmierne miała plantacye, i

Statut drugi, i trzeci uſtanowił: 1mo. ani w dobrach Panu-jącego, ani w dobrach ziemiańſkich, nie będzie karczem pokąt-

piwa ſtały ſię ſławnemi, te browary podobno były wzorem Wielko-Polſkim. Czytałem w iednem rękopiſmie, że Ludgarda żona Przemyſława II w Kaliſzu, wielkie zaprowadziła browary, przez to zapomniano o piwach Brandeburgſkich. Częſtochowſkie piwa za świadectwem Starowolſkiego miały ſwoią zaletę. W xiędze Metryki Koronney pod literami ZO na karcie 79 czytamy w 1551 Roku rozſądny przywiley przez Zygmunta Auguſta 1551 Roku Krzyſztoforowi Negelinowi, i Ulrichowi dany. Ci obydwa Cudzoziemcy wydoſkonalili piwa, i ſtawianiem z ſwego wynalazku pieców oſzczędzali w paleniu drzewa część trzecią drew. Zzyſkawſzy świadectwo i polecenie od Ferdynanda I przyſzli do Polſki offiarować pożytek z nauki, i żądali nadgrody. Zygmunt Auguſt poleca tych pożytecznych nauczycielów maiącym browary i naznacza, aby w tych mieyſcach gdzie wyuczą roczni przybytek z takiego wynalazku był uczących właſnością. Monopolium zaś w uczeniu, i nie używanie tego ſpoſobu, tylko za ich wolą niepozwolił. Podobno takiey nadgrody nie rumieniłby ſię Schmidt, i Stuart w ſwoie dzieła umieścić. Maią u nas liczne miaſta wolność robienia, i przedawania piw, bo ludziom przychodnim do cudzey ziemi, należało dawać ſwobody; lecz ſzlachta, lub duchowni biorąc ziemię z zupełnem prawem właſnictwa, brała razem i nieograniczoną wolność ſzukania wſzelkich zyſków, między któremi iedno z pierwſzych mieyſc ma ſzynk.

(1165) Miód był trunkiem naycelnieyſzém na północy. Nie były takie ſtarania, iak późniey zoſtały użytemi w paſiekach, miód był rzadſzy, a zatém mniey używany, i drożſzy w ſwey proporcyi. Piwo było zwyczaynem trunkiem, nawet wodzów, i bohatyrów. Niezmierną cenę miodu, i przywiązanie do tego trunku, widziemy u północnych Narodów z życia S. Ethelredy *in hiſtoria Eccleſi:* Bedæ li: 4 c. 19 & 20, z praw Króla Anglo-Saxonów Æthelſtana, i z Hickeſa *Theſaurus linguarum ſeptemtrionalium* p. 21. Narody nieobyczayne mało miały wyobrażeń o pociechach moralnych, zoſtawionych niebieſkim mieſzkańcom. Karmili w mocy ſwych wyobrażeń Bogów takiemi pokarmami, które były żyiącym naymilſze. Tak więc miód, był nazwany napoiem Bogów, a poezya naywięcey ſzacowana w ówczas nauka, noſiła imie miodu Bogów, miodu Odina. Voluſpa ta ſławna pierwſza część Eddy, czyli Myttyologii północney, mówiąc o Valhalli, o tém mieyſcu zwierzchnim, gdzie niebieſcy obywatele, maią wieczną nadgrodę, zapewnia, że tam miodem częſtuią. Naywiękſza część piſarzów rozumiała, że do tey Valhalli, tylko dozwalany był przyſtęp ginącym za oyczyznę. Bartholin okazał z Gauſtrecks i Burt Sagi, że i cnotliwe małżonki niebieſkiego miodu, używać mogły. W tey nocie niech ſię godzi Polakowi zaſtanowić. Taż ſama Voluſpa w iedénaſtém wieku zebrana przez Islandczyka Sämunda Sigtuſsohna z tłómaczeniem Łacińſkim z biblioteki Reſeniuſza, przez drugiego także Island-

nych; 2do. poddani w domach swoich, ani warzyć, ani przedawać piwa nie będą; 3tio. ani miodem, ani gorzałką szynkować nie maią, krom przy gościńcach zwykłych; 4to. gdzieby w dobrach Panuiącego nie posłuszeństwo temu prawu, dostrzeżone zostało, tedy trunek, i naczynia do zamku, maią bydź zabrane; połowa kary póydzie na szpital. Szlachcic winny trzy ruble groszy, to iest złotych

czyka Gudmunda - Andrææ, 1673 Roku w Kopenhadze wydaną w oryginalném texcie nazywa miód *miod*, choć bliższe Narody, inne, nieco podobne, temu trunkowi zachowały imiona. Tak więc nazwisko ulubionego trunku z Islandyi, i Norwegii w swoiey całości do Polski doszło, i w Polszcze zostało zachowane. Kto niema w ręku tego dość rzadkiego dzieła, niech przeczyta notę uczonego Denisa w przekładzie Niemieckim Voluspy na karcie 19. W Polszcze póżniey, i to zbyt mało myślano o winie Narodowym. Zagraniczne czarnym, i Baltyckim morzami dostawiano. Lecz miòd był długo naypowszechniey używaném trunkiem. Kowno w Litwie naydawniey, i naytrwaley zachowało o sobie opinią, że nayleps ze dostawia miody. Jak za świadectwem *Geoponicorum* li: 15 p. 1089, Ateńczykowie rozumieli, że wszystkie pszczoły wyszły z góry Hymmetta, a smaruiąc się miodem, można przedłużyć życie; tak dawne pieśni Litewskie (o których mi Nielubowicz mówił) nucą o miodzie Kowieńskim, a do tychczas pospólstwo, miód ma za lekarstwo. U dworu Królòw za kończącego się rodu Jagiełłów ieszcze wiele konsumowano miodów. Są listy Zygmunta Augusta do Starostòw, czyli dzierżawców w Litwie, w których rozkazuie dostawiać do dworu miody pitne „ *bo u nas piją, a wy na rok naznaczony niedostawiacie.* Miody, iako trunek w dobrach dziedzicznych, i duchownych, należały do właścicielów.

(1166) Czternasty wiek iest epoką, w ktòrem Chimia dała wòdkę w Niemczech. Czy Raymund Lullius ią wynalazł, albo w ułomkach dawnych pism odkrył; czy alembików, lub kotłów formę Theophrast Paracels udoskonalił; to rzeczą iest zupełnie temu dziełu obcą.

Nosiła wódka początkowo imie *aqua vitæ* woda życia, póki zbytne używanie, nie nazwało ią trucizną. Jeszcze w Francuzkim ięzyku, nazywa się *l'eau de vie*, u nas *gorzałka*, po Mało-Rossyisku *horytka*, znaczą palenie; w Niemczech ieszcze początkowego pędzenia gorzałki z wina, nosi imie *Brandwein*. Z Niemiec szybkim dość pędem, przeniosło się używanie wódki do północy. Niemamy pewney wiadomości, kiedy zaczęła bydź w Polszcze, i Litwie znana, bo też niemamy w czternastém, i piętnastém wieku porządnych składów papierów publicznych. Za Jana Olbrachta są spisy, czyli regestra dochodów Panuiącego z miast, tam przychod z wódki wymieniony. Jest opis dokładny dochodów z miasta Eyragoli w Żmudzi 1498 Roku, tam iuż stopniowania gatunku wòdek

złotych 107 groszy 4 12/16, zapłaci. Daley są opisane surowości na urzędników, niechcących tey ustawy pilnie wykonywać (1167)

W drugim Statucie dołożono.

1mo. Seymy (1168) dla Narodu, i państwa wielkiego Xięstwa

zapisane. W naszym kraiu Panuiący prócz służby osobistey, i podatków miernych od ziemi, lub od produktów, wychodzących za granicę, nie żądali powinności więcey. Nie mogli sobie przywłaszczać prawa do szynków w dobrach dziedzicznych, i duchownych; szynki więc wódek, iak inne trunki należały do właścicielów.

(1167) Rozdziału 14 Artykuł 33 Statutu trzeciego toż samo obwarował. Przeciwko tém pokątném karczmom i wolności robienia piwa przez chłopów mocne ostrości widzieć można w urządzeniach ekonomicznych 1557 Roku 1 Kwietnia przez Zygmunta Augusta dla Litwy wydanych.

(1168) Rozważmy; 1mo. czy Seymy dawno były wprowadzone; 2do. kiedy i iaką zaczęły mieć władzę, kiedy zaczęli bydź Marszałkowie Seymowi, i iak czas peryodyczny Seymów zwołania ustanowiony; 3tio. Czy miasta należały do władzy prawodawczey w Polszcze.

I. Narody, które albo wędrowały, albo ustawnie woiować chciały, miewały do rady, lub popisu woyska, ziazdy. Te w miarę siły, uporu, lub dobroci Panuiącego, zebranym poradnikom, lub wspolnikom niebespieczeństw, trudów, i chwały większą, lub mnieyszą radzenia i stanowienia udzielały władzę. De Gvignes w historyi Hunnów li: 1 c. 6, li: 4 c. 11 opisuie Seymy Gengiskana, które *Coroultay* zwano. Wszystkie Narody północne, Islandya, Dania, Szwecya, Norwegia pod różnemi nazwiskami, miały ziazdy Als-Heriar-ting, Diza-ting, Mora-ting, Sam-ting, Lands-ting zwane. Jak te same Narody północne na południu swoie ziazdy, nazywały Parlamentem, a Polska to imie swoim nadawała ziazdom; iuż o tém mówiliśmy, i ieszcze o tych ziazdach sądowym zatrudnieniom oddanych, mówić będziemy. Karol wielki, był samowładnym Monarchą, zbierał ziazdy, aby za ich radą ogłaszał ustawy. Taki był duch rządu feudalnego. Te prawidła były u nas; ziazdy więc Narodowe także bydź musiały. Do zwoływania tych obrad, i nadania im czynnieyszey władzy, okoliczności mieyscowe pomogły.

II. Mimo wszelkie wnioski, nie widziemy od Mieczysława do Bolesława krzywoustego, ani ziazdów Narodowych z czynną władzą, ani wpływu Narodu do obrad publicznych. Samowładne sądzenie, przywodzenie woyska, stanowienie o woynie, i pokoiu, było czynione przez Królów. Dzielono kray iak partykularną ziemię przez wolę Władysława Hermanna, przez rozporządzenie Bolesława krzy-

ſtwa Litewſkiego będą w Litwie ſkładane podług potrzeby za zwołaniem Panuiącego odprawiane (1169). 2do.

wouſtego; Narodowey woli tłomaczenia w tych wſzyſtkich wypadkach, nie widziemy. Smutne woyny domowe między dziećmi Bolesława krzywouſtego, poſtawiły możnieyſzych w ſpoſobności ważenia własną ſiłę z ſiłą Panuiącego, i iego przeciwników; wſzelako ziazd w Łęczycy 1180 Roku Seymem od niektórych piſarzów nazwany, klątwy od Papieża potwierdzoney wydaniem, przeciwko obdzieraiącym, lub krzywdzącym dobra Kościelne, i ubogich wſtawiony, nie ma poſtaci rozkazuiącego Narodu, albo dzielącego z Panuiącym naywyżſzą władzę. Bezſtronnie czytaiący kartę drugą piérwſzey xięgi praw, znaydzie, że na Seymie Wiślickim zobaczyć można poradę, ſkładaiących ziazd, i własną Króla decyzyą. Umowy o danie tronu Ludwikowi, maią iuż wyraźney woli Narodu cechę. Obranie 1386 Roku Jagiełły, donieſienie o tém wyborze przez dwóch pełnomocników w Wołkowyſku, iuż Narodu władzę, i iey użycie dowodzą. Obieralność Królów (za panowania rodu Jagiełłów) którey zaprzeczać chciały gorliwe, ale mniey gruntowne co do świadectw w hiſtoryi piſma: ziednywała ziazdom władzę, a Królom przynoſiła mocy oſłabienie. Dla podatków (iak pod artykułem o Poſtach mówiliśmy) weſzli ſzlacheccy Reprezentanci do Narodowey władzy, pomału takie Seymy chciały o wſzyſtkim wiedzieć. Już użalenia Tęczyńſkiego, Kromera, Warſzewickiego, i Tomickiego wyraziliśmy. Bez uſtanowienia granic władzy złączył ſię Król, Senat, i ſtan Rycerſki. Niknęła władza wykonawcza; Anarchia, i władza ſwobod, muſiały wydać nie przyiemne owoce. Seym 1505 Roku poſtanowił żądać iednomyślney zgody, od Króla, Senatu, i ſtanu Rycerſkiego, w prawach mogących przynieść odmianę, lub kraiowi uſzczerbek. Tak więc cecha niedołężności wdrożona Seymom, które za Jana Kazimierza Siciński Poſeł Upicki piérwſzy raz zerwał; a tak okropnego przykładu naśladowanie widziemy w całém panowaniu Auguſta III. W Bibliotece Albanich ieſt rękopiſm pod tytułem *Riſtretto della doppia negoziazione fatta dal Vanozzi &c* w tém MS widziemy zdanie Jana Zamoyskiego „*In hac Republica nuncii qui vocantur terreſtres habent interceſſionem Tribunitiæ poteſtatis, adeo ut ex his unus poſſit omnia perturbare & impedire.* Takie więc było mniemanie 1596 Roku wyiaśnione od Andrzeia Zebrzydowskiego 1606 Roku, iak wyżey mówiliśmy. Za panowania Staniſława Auguſta Seym 1768 Roku, na wolnych Seymach w materyach kardynalnemi zwanych *liberum veto* ubeſpieczył. Seym 1788 Roku zaczęty na zawſze *liberum veto* uchylił.

Kiedy ſię zaczęli Marſzałkowie Seymowi, nie wiemy. Dzienniki za Zygmunta I mówią o mówcach; 1543 Roku widziemy te ſłowa w dzienniku „*obrali ſobie iednego, aby za nich mówił, a oni iemu podawali, co mówić ma.* Za Zygmunta Auguſta widziemy Marſzałków Poſelſkich, o których różne ówczaſowe piſma wſpominaią. Kraſiński w dziele *Polonia* edycyi Bonońſkiey 1574 Roku, mówi o Marſzałkach, iak o rzeczy, którey nowość (gdyby była) muſiałaby go zaſtanowić. Wſzelako Konſtytucya 1588 Roku pieczętarzom pytać ſię każe Seymu o zgodę na prawa, i ciż Pieczętarze czyli Kanclerze rozſyłać mieli za powinność. Piérwſzy raz uniwerſał poborowy 1618 Roku V. L. 3 p. 348, podpiſał Wieſioło-

2do, Seymiki czterema niedzielami przed Seymem, ſkładane

bydź

---

wſki Marſzałek koła Rycerſkiego. Lecz ieſzcze Konſtytucye były wydawane z napiſem, *na właſne Króla Jegomości rozkazanie*, ale pod tém podpiſem 1620 Roku V. L. 3 p. 385 Szczawińſki Marſzałek Poſelſki, i Niſzczycki Sekretarz Królewſki podpiſali ſię. 1624 Roku V. L. 3 p. 469 Łowicki Marſzałek, bez Sekretarza podpiſał uſtawy Seymowe. Podpiſywali iednak, choć niezawſze, Sekretarze. Za podpiſywaniem uchwał Seymowych, oddany i poruczony zoſtał Marſzałkom dozór dokładności aktów Seymowych i uchwał, które piérwey w Metryce Koronney, potém w Grodzie Warſzawſkim, gdy w Warſzawie były Seymy, ſkładano. Rękopiſma Alberta Radziwiłła Kanclerza Litewſkiego za Władyſława IV zaświadczaią, że były ſpory, iż po Seymie domieſzczano niektóre uſtawy, i to było powodem dodania Deputatów do Konſtytucyi: dopiéro w 1784 Roku Marſzałek Seymowy piérwſzy raz podał notę do Miniſtrów Zagranicznych, bo to należało zawſze do pieczętarzów, lub Departamentu ſpraw zagranicznych. Seymów ſkładanie iedynie należało do Króla; dopiéro 1573 Roku V. L. 2 p. 869 oſtrzeżono, aby przynaymniey co dwa lata był Seym ſkładany, a gdyby była pilna potrzeba, wolno ieſt za radą Senatu prędzey go złożyć. Składano częſto Seymy za Zygmunta III; nie podobały ſię te częſte ziazdy, bo wyciągały na expens zieżdzaiących. Bezczynność zaś iednych obrad, drugich ziazdów woli, i uſtaw niewykonanie, przymuſzały Zygmunta III zwoływać znowu ſtany. Sarkano na te zwoływania, piſano różne umiarkowania. Stanęło iednak, że ſześcio niedzielne Seymy, były ſkładane co dwa lata, extraordynaryine w tenczas, kiedy była potrzeba. Też ſame Seymy przeciągały ſwoie zaſiadania w miarę właſney woli, lub potrzeby.

III. Miaſta oſadzone na prawie Magdeburgſkim miały wolność czynienia uchwał Wielkierzami od ſłowa Niemieckiego *Willkühr placitum* zwanych. Lecz te rozrządzenia ſtoſowały ſię, do wewnętrznego porządku. Oſady na tém prawie ubeſpieczone ſtały ſię częścią władzy rządowey ale w okręgu ſwoich miaſt. Przybycie cudzoziemców było za umową z władzą Narodu. Kiedy w 1356 Roku przenoſił Kazimierz wielki ſąd appellacyiny z Magdeburga do Krakowa dla miaſt w okolicach tey ſtolicy; zwołał wſzyſtkie ſtany, a między niemi Ławników i Sołtyſów, i za wſpólną radą i zezwoleniem tak ważną w prawodawczey uſtawie ogłoſił odmianę. Kiedy xięgę praw 1505 Roku w Radomiu Alexander Król ogłaſzał, i xięgę Magdeburgſkiego prawa do zbioru uſtaw przyłączył, byli Poſłowie z miaſt. Te dwie uſtawy w piérwſzey xiędze praw zawarte ſą dowodem, że z natury kontraktu czyli umowy wſzelkie odmiany o piérwiaſtkowym oſadniczém prawie nie mogły bydź tylko za przychyleniem ſię miaſt, a uznaniem potrzeby przez naywyżſzą władzę. W takim to przekonaniu napiſał 1543 Roku Zygmunt I V. L. 1 gdy ſtan ſzlachecki żądał uchylenia *Emporiów* czyli ſkładów (o których w końcu tego rozdziału mówiemy) *Quia contra Jusjurandum noſtrum nullius litteras, & Privilegia frangere & mutare poſsumus & volumus, niſi fortaſse illorum ad id accedat conſenſus.* Taka więc odmiana przez wzaiemną wolę oznacza świątobliwe dopełnienie kontraktu czyli umowy, ale nie ſtanowi zaſzczytu władzy prawodawczey.

być maią od obywatelów podległych iednemu sądowi ziemskiemu,

Nie możemy zaprzeczyć miast wpływu do władzy rządowey, i ten w miarę możności sił miast był naturalnym i prostym. Kiedy 1343 Roku Kazimierza wielkiego następował traktat z Krzyżakami celnieysze miasta zabespieczały wraz z stanem szlacheckim dochowanie tego pokoiu. Podobną gwarancyą znayduiemy w traktacie 1411 i 1436 Roku między temiż stronami zawartém. Wspólna i wzaiemna pomoc była potrzebna między szlachtą i mieszczanami. Tak urzędnicy Wielko-Polscy w 1383 Roku dali miastu Poznaniowi zaręczenie, iż praw Koronnych i mieyskich wspólnie bronić i wspólnie czynić w interessach kraiowych będą. W akcie Konfederacyą Korczyńską zwaném 1438 Roku, widziemy szlachty i miast równe w iednóm celu złączenie. W składzie miasta Lwowa znayduie się 44 pieczęciami stwierdzony związek 1464 Roku między obywatelami Lwowskiego, i Żydaczowskiego Powiatów, z temiż miastami.

Mimo wszelkie przyczyny, które Xiądz Hugo Kołłątay, i Tadeusz Morski przytaczali za tém twierdzeniem, że rod Jagiełłów otrzymywał Koronę w nastęstwie siedmiu Panuiących prawem spadku a nie wyboru czyli elekcyi, świadectwa przeciwne w dzieiach, i w dyplomatach zawarte okazuią razem obieralność Królów, i okropne z tego smutnego przywileiu nieszczęścia. Uczy nas Anonim Archi-Diakon Gnieźnieński, i inni dzieiopisowie iak mniey porządnie ale skutecznie Ludwik wyiednał nastęstwo córkom do Polskiego tronu. W 1373 i 1374 Roku, celnieysze miasta dały Ludwikowi dla córek wierności przyrzeczenie, a odtąd do każdego upewnienia nastęstwa do tronu, albo prawdziwey elekcyi miasta należały. Przyięcie Władysława Jagiełły i iego synów za Królów, iest wszystkim czytaiącym dzieie wiadome: lecz mniey znaiomy był oryginał elekcyi Zygmunta I kilkuset pieczęciami 1506 Roku w Metryce Koronney stwierdzony, czytamy w tém dyplomacie ten wyraz *Fuereque universi Principes & Praelati Spirituales, & Saeculares, Barones Nobilitates, & Communitates Terrarum ac civitatum de jure ac consvetudine ad Electionem Regiam pertinentes — vocati, ac avisati &c.* Każda elekcya Królów miała przytomnych z celnieyszych miast Pełnomocników, a kiedy w 1593 Roku wyieżdżał do Szwecyi Zygmunt III, miasta przez swoich Pełnomocnych łączyły upewnienia wraz z Senatém, i z Posłami, że aż do czasu naznaczonego ze Szwecyi powrotu innego Króla obierać nie będą.

Mówiliśmy w nocie o Posłach ziemskich, że dla żądania i otrzymania podatków, Posłów szlacheckich ziemskiemi zwanych, Kazimierz Jagiellończyk zwołał. Liczbę Posłów ziemskich Zygmunt August swoim wyrokiem 1552 Roku ustanowił. Miasto Kraków dla wielu przywileiów naywięcey było zbliżone do stanu szlacheckiego. Dekret Zygmunta I 1539 Roku w Metryki Koronney xiędze pod literami TD na karcie 24 upewnił podług dawnego zwyczaiu Posłom miasta Krakowa mieysce w zbiorze Posłów ziemskich. Wypędzani powtórném wyrokiem

mu, dwóch Posłów wybrać należy (1170). Panów Rad, Marszałków w porządku zasiadania zachowywać będzie (1171).

tegoż Króla 1545 Roku otrzymali upewnienie swoiey prerogatywy. Zniechęcone miasto (ile się zdaie) nieprzyiemném z sobą postępowaniem Reprezentantów stanu Rycerskiego, opuściło używać uroczyście przyznanego prawa. W Litwie prawa polityczne w końcu panowania rodu Jagiełłów były prawie też same co w Polszcze. Do namowy o Unią Litwy z Polską w 1563 Roku, były miasta także wezwane. W czasie ostatniego Seymu w Litwie 1568 Roku, Zygmunt August zasiadaiących mieszczan Wileńskich w Magistracie tey Stolicy zrównał z szlachtą, i trzech Posłów wysyłanie od miasta Wilna na Seym Litewski upewnił. Na Unii nawet 1569 Roku tych obydwóch Narodów, byli Pełnomocnicy Wileńscy. Stolic więc Posłowie równe mieli prawo.

Stefan Król przestał bydź sędzią szlachty, a sądzenie miast swemu zostawił sądowi. Za Zygmunta III upadać zaczęły miasta. W 1668 Roku obiecano miast prawa i przywileia rozważyć. W czasie Seymu w 1788 Roku zaczętego, Pełnomocnicy miast żądali, aby miasta do prawodawczey władzy należały. Seym wyznaczywszy do każdey rządowey naywyższey Kommissyi Reprezentantów mieyskich, pozwolił tym samym wysłanym Pełnomocnikom głos radzący na Seymie.

(1169) Litwa iak oddzielny Naród, chciała mieć swoie Seymy. Te od Jana Olbrachta porządku, i wpływu do dzieł Narodowych miały cechę. Kiedy miała Unia następować, Polacy, iak dyaryusz Seymu 1569 Roku na karcie 37 świadczy, żądali uchylenia 3, i 9 artykułu drugiego Statutu, którym Seymy dla Litwy oddzielne, były nakazane: po długich sporach tegoż Roku 1569 V. L. 2 p. 777, Warszawę na mieyscu wspólnych Seymów wyznaczono. Za Michała Króla 1673 Roku V. L. 5 p. 108, trzeci Seym w Litwie odprawiać kazano.

(1170) Takie przedziały, nazwano Powiatami, które dopiéro w czasie Seymu 1788 Roku zaczętego, w innym sposobie w Litwie podzielono.

(1171) Porządek Rad w Litwie, iest nam wiadomy z aktów przeduniowych, i z różnych przywileiów; oprócz Senatorów, i Marszałków, zasiadali w Senacie Xiążęta; mamy tego twierdzenia trzy dowody, piérwszy w przywileiu z Metryki Litewskiey 1522 Roku w poniedziałek *post festum S. Petri* naznaczenia mieysca w Senacie Xięciu Konstantynowi Ostrogskiemu „ *ejusdem Ducis Constantini legitimi successores inter Duces etiam consvetum locum tenere debebunt;* drugi kiedy na Seymie Unii 1569 Roku kazano od Senatorów, i obywatelów przysięgi odbierać, wysłani Posłowie stanów od Jerzego Xięcia Słuckiego, niechcieli przysięgi, iak od Senatora odbierać, bo dziedzicznych panów Rad Polska nie miała, a Litwy rząd przeistaczał się na Polski. Ten Jerzy Xiążę Słucki o zachowanie praw, zasiadania domu Xiążąt Słuckich w Senacie, 1569 Roku 12 Październikа zaniósł protestacyą, którey urzędowną kopią mam u siebie. Jest także w Metryce Koronney w xiędze pod literami WC p. 71, 1581 Roku protestacya

Na początku Statutu wydrukowano porządek zasiadania w Senacie, z układu Unii 1569 Roku, tam na końcu dodano te słowa. Referendarz (1172) swoie zdanie opowiedzieć może.

3tio.

stanów Litewskich za prawem zasiadania Xiążąt Słuckich w Senacie. Dyaryusz Seymu Unii 1569 Roku zaświadcza, że Czartoryiscy żądali, aby w ławicy ziednoczonych Narodów zasiadali. Porządek zasiadania w Senacie, był nie tykalném zawsze prawem. Widziemy 1522 Roku *feria secunda post festum Cathedra S. Petri* przywileiem Zygmunta I zaświadczony układ między Woyciechem, Marcinem Gastoldem Woiewodą Wileńskim, a Konstantynem Xięciem Ostrogskim w ówczas Woiewodą Trockim. „ *Licet ipse Dominus Gastoldus ex ejusmodi dignitate sua Palatinatus Vilnensis primum locum debet habere, tamen non minus ad vota nostra, quam ex speciali benevolentia & observantia ejusdem Gastoldi, erga Magnificum Ducem Constantinum Ostrogski ipse Gastoldus condescendit de eodem primo loco suo, eidem Duci Constantino vita ejus durante, qui idem locus nullatenus post mortem Constantini Ducis Palatini Trocensis usurpare debebunt.* Ani przed tém zdarzeniem, ani potém podobnego przykładu nie było. Wyższość zasług bohatéra Xięcia Ostrogskiego, wymagała tey dystynkcyi, a Gastold obdarzony wyższym Woiewodztwem, musiał swoią próżność zniżyć przed nadzwyczaynemi zasługami Xięcia Konstantyna. Seym Unii 1569 Roku, ustanowił porządek Rad Koronnych, i Litewskich, aby iuż odtąd sporów o mieysca w zasiadaniu nie było.

(1172) Prokop *in anecdotis* mówi o Referendarzów urzędzie. Mabillon *de re Diplomatica* p. 112 mówi o ich urzędzie u Carogrodzkiego dworu „ *Hi supplicum desideria, aut judicum consultationes Principi insinuabant, & responsa consulentibus dabant, quæ mandata dicebantur. Hi pauci erant initio, post modum a Justiniano octodecem, postea ad octo reducti. Principum responsa, quæ super litibus emanabant dispositiones vocabantur, expositio vero quam Principi faciebant referendarii, relatio vocabatur.* Prokop *in historia arcana* p. 65 mówi o tych referendarzach, iż zdania swoie otwierać mogli „*suam de suplice sententiam aperiendi, facultatum habebant.* Takich Referendarzów mieli i Longobardzi, iak widziemy z Cassiodora x. 6 li: 17; w takim samém względzie byli u nas Referendarze. Statut 1507 Roku V. L. 1 p. 363 nakazał, aby ieden był duchowny, drugi świecki Referendarz. Skarg słuchać, urzędnikom Kancellaryi wiernie odnosić, i skarżących się według rozkazu Królewskiego odprawować, przez wspomniane prawo odebrali rozkaz. Statut 1538 Roku zakazał Referendarzom przechodzić granicę urzędu. Nakoniec prawo 1550 Roku V. L. 2 p. 598 postanowiło, ażeby spraw szlacheckich z mieszczanami wysłuchiwali, i przy stronach referowali. Przysłuki w Statucie na karcie 123 powiada, że dopóki Msza Królewska nie skończyła się, dopóty Referendarze sądzić mieli powinność. Sądy między chłopami a Starostami, oddano Referendarzom. Konstytucya, i Ordynacya 1764 Roku juryz-

3tio. Zaden ſzlachcic bez przekonania imany nie będzie (1173).

4to. Panowie ſtug ſwoich ſzlachtę o poczciwość, ſądzić nie mogą (1174).

5to. Gdy ſzlachcic bierze nie ſzlachciankę, żona zoſtaie ſzlachcianką. Lecz kiedy ſzlachcianka, idzie za nie ſzlachcica, traci ſzlachectwo (1175).

6to. Szlachcic póki łokciem mierzy, a funtem waży, traci ſzlachectwo (1176).

dykcyą Referendarſką złączyła z Aſsesſoryą. 1766 Roku te magiſtratury rozłączono. Stárſzy przywileiem Referendarz, miał ſądzić, a w iego niebytności drugi Referendarz też ſamę władzę miał ſprawować. 1768 Roku ponowiono to prawo, i bez Aſsesſorów, to ieſt Inſtygatorów, i Metrykantów Koronnych, gdyby nie przyiechali, pozwolono ſądzić. Gromadom mandaty i *ſalvi conductus* pod Referendaryi tylko pieczęcią, wydawać było wolno. Sprawy między Staroſtami, a Gromadami o lemaństwa, i ſołtyſtwa w tém ſądzie naywyżſzém ſądzono. Referendarz na radzie Senatu, która 1775 Roku uſtała, na ſądach Kurlandzkich, i na ſądach Seymowych, zbierali zdania decyduiących, a ſwoią radę, i żądania ſtron, ſądowi odnoſili. Dekreta Referendarſkie w Polſzcze od 1591 Roku zachowywała Metryka Koronna.

Royſius Maureus Hiſzpan, który za Zygmunta I przybył do kraiu z innemi cztérema Litwinami, ſprawował w tém Xięſtwie Referendarza urząd, i w dziele *deciſiones Litvanicæ* o wſpólnikach urzędu, i o ſwoiey pracy rzecz czyni. Po Unii, kiedy urzędy Litewſkie ſtoſowano do Koronnych, zoſtało także dwóch Referendarzów, ieden duchowny, drugi świecki.

(1173) Toż ſamo w Rozdziale 3 Artykule 20, iuż o tém mówiliśmy w rozbiorze przywileiu ziemſkiego.

(1174) Panowie przyimuiący za ſługi ſzlachtę, chcieli ich ſądzić o winy główne, i ich cześć, ten Statut to czynić zabronił. Konſtytucya 1588 Roku V. L. 2 p. 1213, pozwoliła ſługę iawnego złodzieia, albo zdraycę poymać.

(1175) Szlachcic biorący za żonę nie ſzlachciankę, udziela iey, i dzieciom wſpólnym ſzlachectwo. Kiedy idzie ſzlachcianka za chłopa, traci ſzlachectwo; lecz gdy wdową zoſtaie, w tenczas czy wraca ſię do ſzlachectwa, była wątpliwość. Mnie ſię zdaie, że kiedy nieſie przyſłowie „*uxor ſequitur conditionem mariti;* gdy mąż iuż nie ieſt, ona wraca ſię do ſwego ſzlachectwa. Wreſzcie kiedy prawo tey ſurowości nazawſze nie wſkazało, ſędzia nie może mniemać o większey ſurowości prawodawcy, kiedy iey nie ogłaſza, a w wątpliwych rzeczach litościwa wyrozumiałość, ma większą względność.

(1176) Toż ſamo w Statucie trzecim Artykule 20, i 25, *wſzakże ieśliby ten ſam*

7mo. Prawem Magdeburgſkim (1177) miaſto ſtołeczne Wilno

ſzlachcic, albo ſynowie ſzynkiem, i rzemioſłem mieyſkim obchodzić ſię nie chcieli, i łokciem nie mierzyli, a wyſzedłſzy z miaſta, naśladowali poſtępki Rycerſkie przodków ſwoich; takowi za prawą ſzlachtę, maią bydź rozumiani. Konſtytucya 1633 Roku, była ſurowſza, bo dzieci nawet w czaſie zoſtawania mieſzczanami ſpłodzone, odpadać miały od ſzlachectwa; ztąd wyniknęły znoſzenia *abuſuum nobilitatis*, które Konſtytucye, a nawet Sancyta ſekretne 1776 Roku dla dwóch oſób wydawały.

(1177) Prawo Magdeburgſkie było miaſtu Magdeburgowi nadane, a ſtało ſię powſzechném dla miaſt Niemieckich. To prawo ſłużyło Saxonom, a kiedy zbiór uſtaw zwierciadłem *Speculum juris Saxonici* nazwane rozkazywało części Niemieckich kraiów, prawo mieyſkie *Wichbild* upewniało ſzczególniey opiekę właſności i oſób. Sprawiedliwie o tych uſtawach mówi Montesquieu, że w nich ieſt duch praw Germanów, kiedy ſą winy pieniężne; a ſrogość zwycięzcy, kiedy ſą kary oſobiſte. Lecz że wyrok woli prawodawcy kładł granicę mocy zwierzchności, a urzędnika wybor był dziełem woli oſady, lub miaſta, nakoniec że w imie prawa rozkazywał urzędnik, a podległy wiedział gdzie ſię kończy iego powinność, a zaczyna ſię ſwoboda, ten zbiór nie mógł bydź tylko ſzanowanym, i życzonym. Przechodziły do naſzey ziemi oſady z Niemiec, przynoſiły też oſady te prawo. Ztąd wyniknęła ta różnica między dawnemi Polſkiemi, a przybyſzowemi oſadami. Piérwſze miały *jus Theuthonicum*, drugie *jus Polonicum*. Oprócz uſtaw, oſadnicy w Teutońſkim prawie w Wielkiey-Polſzcze mieli ieſzcze zmnieyſzenie ciężaru w dzieſięcinach, daiąc tylko oſypy Małdratami zwane, iak w Rozdziale o dzieſięcinach zobaczemy. Byli równie wolnemi od danin pod różnym imieniem znanych. Oſadnicy zaś w prawie Polſkim nie mogli przeciw rozkazowi niżſzey nawet władzy, poſtanowionych od rządu granic i warowni okazać. Od trzynaſtego do pietnaſtego wieku liczne ſą przenoſzenia oſad, *ex jure Polonico in Theuthonicum* ſami właściciele a ſzczególniey duchowni zanoſili do Panuiących prożby o te przeiſtoczenie polityczney i cywilney poſtaci miaſteczek i wſiów. Kiedy piérwſzy raz wprowadzone zoſtało do nas Magdeburgſkie prawo nie wiemy. Kraków ie otrzymał od Bolesława wſtydliwego 1257 Roku. Z ſtolicy do miaſt bliżſzych i znacznieyſzych dość prędko przenioſło ſię te prawo. Pozwalano appellacyi od tych uprzywileiowanych miaſt do Magdeburga. Wyſłani z Senatu, czyli z Magiſtratu tego miaſta przyieżdzali z taką prawie władzą, iaką Karol wielki i iego naſtępcy wyſłańcom zwanym *Miſſi Dominici* nadawali. Czuł Kazimierz wielki krzywdę, i ubożenie poddanych, a uniżenie władzy kraiowey w przypuſzczeniu dwoiakiey w oyczyźnie zwierzchności, lecz że utrzymanie prawa Magdeburgſkiego było warunkiem umowy Narodu, któren przyimował oſady, a temi oſadami które w nadziei zachowania tych uſtaw oyczyſtą porzucili ziemię, zwołał dla tego Kazimierz 1356 Roku ziazd wſzyſtkich ſtanów, nieopuſzczaiąc ſołtyſów, i ławników z miaſt, i z wſiów. Trybunał appellacyi za zgodą tego ziazdu

no wſzyſtko ſądzić ma, inne miaſta Litewſkie rządząc ſię tymże prawem

---

przenieſiony zoſtał dla miaſt Krakowſkich w ſąd oddzielny. Ten trwał do panowania Zygmunta III, a kiedy za tego panowania wywracał ſię porządek i ſtopniowanie władz, Aſseſsorya zaczęła tę władzę tłumić, którey iednak wyroki do 1646 Roku znayduią ſię. Prawo Magdeburgſkie nadane od Panuiących, przyięte od oſad, a wykonywane w ſądach zoſtało uważane za prawo kraiowe miaſt. W Szrodzie w Wielkiey-Polſzcze muſiało bydź naypiérwey te prawo wprowadzoném, kiedy w tey części kraiu nazywało ſię *Jus Szrodenſe*. W oſobliwſzym ſpoſobie mówi o tém prawie Kapituła Gnieźnieńſka w nadaniu Sołtyſtwa *in Slavonice* 1390 Roku 6 Maia. *In jus Theuthonicum quod Szrodenſe dicitur — & quoniam Jura Szrodenſia nobis ſunt penitus incognita, omnia jura, quæ commodum, & utilitatem Dominorum reſpiciunt, nobis, & Succeſsoribus noſtris reſervamus.* Kilka podobnych nadań zawiera ſkład Kapituły Gnieźnieńſkiey. Kiedy piſano, czyli bardziey przez Jana Łaſkiego zebrane w Radomiu 1505 Roku ogłaſzano prawa, równie w przytomności Poſłów mieyſkich, prawo Magdeburgſkie do xięgi praw przydano. Potém za rozkazem Zygmunta I, 1537 Roku Jaſkier Piſarz mieyſki Krakowſki oſobno tę xięgę wydrukował, którą z użytemi przez Zygmunta III dla ſprawdzenia dokładności oſtrożnościami w Zamościu 1601 Roku przedrukowano. Groiecki w dziele pod tytułem *Obrona ſierot, i wdów, tudzież porządek prawa Magdeburgſkiego* w Polſkim ięzyku ſkrócił mieyſkiego prawa naukę. Gloſsa czyli Kommentarz od Jaſkiera i później wydrukowane objaśnia prawem Rzymſkim, prawo Saſkie, te iak ſą różne, mniey dokładnie Żelechowſki wyſtawił w dziele *Differentiæ Juris civilis cum Jure Saxonico*, 1643 Roku. Litewſkie miaſta począwſzy od Władyſława Jagiełły, któren miaſtu Wilnu nadał 1387 Roku i Witolda, aż do oſtatniego panowania otrzymywały nadania Magdeburgſkiego prawa. Zdaie ſię rzeczą dziwną, że niektóre większe miaſta później otrzymywały takie przywileia, iak mnieyſze. Krzemieniec ma daleko dawnieyſze nadanie iak Kijów. Wſzelako kiedy 1444 Roku wydaném przywileiem Kazimierz Jagiellończyk miaſta Wilno, Troki, Połock, Witebſk, Smoleńſk, Kijów, Żytomierz, Słuck, Mińſk, Nowogrodek, Łuck, Brześć, Drohiczyn, Kowno, i Grodno za celnieyſze miaſta Litewſkie uznał, można rozumieć, że też miaſta większych używaiąc ſwobód muſiały mieć ſwobody, które prawo powſzechne miaſt, iakim było Magdeburgſkie ubeſpieczało. Gdy zaś w 1564 Roku 1 Lipca w Bielſku Zygmunt Auguſt poprawiony Statut potwierdzał, oddzielném dla miaſt przywileiem ſwobody wſzelkie z prawa Magdeburgſkiego wynikaiące zapewnił.

Powſzechny odgłos dawał nam wiedzieć o exyſtencyi prawa Chełmińſkiego. Przywileia o nim rzecz czynią. Miaſta twierdzą, że ſię nim rządzą. Czytamy drukowane xięgi pod tytułem Dawne, rewidowane prawo Chełmińſkie i t. p. Tak okazałe i kilku wiekami zachowane prawa Chełmińſkiego nazwiſko ſprawiedliwie zaſtanawia ciekawość, do ſzukania iego początków, badania z kąd

prawem dla miaſt nadanym, ſzlachtę tym Statutem, a nie innym prawem ſądzić będą (1178). 8vo.

wzięte, kiedy i przez kogo pomnożyło ſię nowemi uchwałami? Na czém zawiſła iego różnica od innych praw w naſzym Narodzie. Okryła ſtarożytność piérwiaſtkowe w trzynaſtém wieku exiſtencyi rządu w Pruſſiech pamiątki. Dusburg piérwſzy (ile ſię zdaie) Zakonu Krzyżackiego Piſarz zbyt obſzernie o wielu rzeczach do dzieiów Zakonu ſtoſownych piſząc, nic nie wſpomina o nowym zbiorze uſtaw nadaném miaſtom Pruſkim. Polityczney exiſtencyi Narodu Pruſko-Krzyżackiego mamy naypiérwſzą pamiątkę przywiley od Miſtrza Hermanna de Salce 1233 Roku nadany, a od Eberharda de Sattza 1251 Roku ponowiony. W tém nadaniu czytamy w Artykule VI *Statuimus, autem in eisdem Civitatibus jura, Magdeburgenſia, in omnibus ſententiis in perpetuum obſervari, hoc indulto ut cum Reus aliquis in Megdemburch in ſexaginta ſolidis puniri debeat, hic in triginta ſolidis Monetæ Culmenſis mulctetur. Eodem modo in aliis culpis proportionaliter obſervando.* Ten ſam przywiley w uſtawach o ekonomice publiczney, Flamingów; w kopalnianych czyli górniczych ſprawach Freybergſkie uſtawy zachowywać rozkazuie. Lengnich w xiędze *De hodierna Pruthenæ Reipublicæ facie* i Hartknoch w dyſsertacyach, biorą początek prawa Chełmińſkiego, od uſtanowienia w Chełmnie Trybunału appellacyinego, czyli Skabinatu. Jakoż widzieliśmy w tey nocie prawu Magdeburgſkiemu przyświadczone Szwedzkiego prawa nazwiſko. Lecz rzućmy oko ieſzcze na dzieie uſtaw tey Prowincyi. Mamy ſławny akt ugody (*Concordiæ*) przez Jakoba Archi-Dyakona Leodyiſkiego Poſła Papieſkiego 1249 Roku między zakonem Krzyżackim, a obywatelami Pruſkiemi. Widziemy w tém urzędownén układzie, że zapytani obywatele Pruſcy, iakimby prawem rządzić ſię życzyli, *Elegerunt judicia Polonorum vicinorum ſuorum.* To ieſt wſzyſtka o prawie Chełmińſkim wiadomość, aż do czaſu wcielenia Pruſs do kraiów Polſkich. Kazimierz Jagiellończyk 1454 Roku V. 1 p. 178 potwierdza ziemiom Pruſkim prawa Magdeburgſkie, Chełmińſkie, Polſkie, i Pruſkie iakich gdzie używano. W 1476 Roku V. L. 1 p. 229 znoſząc Kazimierz wſzelkie prawa od Krzyżaków Pruſkim ziemiom nadane ſtanowi ſame tylko *Jus Culmenſe, quo diſtrictus Culmenſis gaudet & fruitur.* Lecz ten rozkaz żadnemu ſzczególnemu zbiorowi uſtaw nie dał Sankcyi, owſzem 1526 Roku w ordynacyi Xięſtwa Pruſkiego przez Zygmunta I uczynioney V. L. 1 p. 463 czytamy *Cæterum cum jus Culmenſe, ſcripturis ſaltim authenticis nunquam reperiatur eſse ſancitum* przeto wyznaczoną zoſtała na prozbę obywatelów Kommiſsya do Malborga *ut ejusmodi jus cum ejusmodi conſtitutionibus colligant, conſcribantque ut typis excuſum ad omnium notitiam perveniat, firmiterque à cunctis obſervetur.* Te Kommiſsye niedopełniły danego zlecenia, i prywatnych ludzi zbiory ſtały ſię prawidłem. Gdańſk ſądził ſię iednym z takich zbiorów, pod tytułem *Jus reviſum Culmenſe*, Toruń drugiego wydania pod tytułem *Jus emendatum Culmenſe*, używał; o tey różnicy ſprawiedliwie mówi Henryk de Havenſtein w przedmowie do xięgi *Repertorium Juris Pruthenici. Dolendum*

8vo. Mieſzczanie włościan na targach grabić nie maią (1179).

9no. Ludzie ſzlacheccy do miaſt na mieſzczan przechodzić nie maią, zaſiedziali iednak od lat dzieſięciu, wydawani nie będą (1180).

10mo. Beczka Wileńſka powinna mieć korcy cztéry miary dworney

eſt, quod univerſalium jurium authentica & competens deficiat approbatio; interim valet quantum eſt jus Culmenſe, & ubi ab antiquo Jure Culmenſi deviat, valet tamen ut jus receptum, niſi aliqua controverſia devolvatur poſt curiam. Jeſt zbiór praw Chełmińſkich 1584 Roku w Toruniu drukowany, ten miany był za zbiór autentyczny praw Chełmińſkich. Lecz Hartknoch w dyſsertacyi *de Jure Pruſsorum* dowiódł, że to ieſt prawo Magdeburgſkie od Henryka Xięcia Szląſkiego Wrocławowi nadane, a tytuł tylko odmienionym zoſtał. Szlachta Pruſka żądała 1589 Roku V. L. 2 p. 1270 aby mieli ſwoich praw poprawę, ta pod tytułem *Jus terreſtre nobilitatis Pruſſiæ* w 1598 Roku potwierdzoném przez Seymową władzę zoſtała.

Z tęgo cośmy mówili wynika 1mo. zbioru autentycznego praw Chełmińſkich nie mamy. 2do. Zwyczay i Wielkierze miaſt pokazuią różnicę w zachowywaniu prawideł. 3tio. Prawo Chełmińſkie gruntuie ſię na prawie Magdeburgſkim. 4to. Jak każdey części ziemi Pruſkiey używane prawa zapewnił Kazimierz Jagiellończyk tak Elbląg, Fraunburg, i Brunsberg zachowały Lubeckie prawo.

Mazowieckie i Podlaſkie miaſta, rządziły ſię Chełmińſkim prawem. Kiedy te weſzło nie ieſt wiadomo. Przed końcem trzynaſtego wieku mamy ślady exiſtencyi tych uſtaw w naſzém kraiu. Przypuſzczenie do połowy maiątku żony lub męża w miaſtach gdzie używano Chełmińſkiego prawa było rzeczą powſzechną. W miaſtach zaś prawem Magdeburgſkim rządzonych małżonkowie zzyſkiwali na wzaiem maiątku trzecią część. Jakie były uważane różnice w obydwóch rodzaiach praw wiele można znaleść obiaśnień w Lipſkim *in obſervationibus practicis.*

(1178) Statutu trzeciego Artykuł 37 rozkazuie w ſporach ſzlachty z mieſzczanami tym Statutem ſądzić, wyiąwſzy miaſto Wilno, które prawem mieyſkim ſądzić ma. Cała ta różnica ſzła o wielość zapłaty za rany, i głowy, tudzież o poddanych zbiegłych do miaſt, o czém iednak z pożytkiem dla ſzlachty i ten artykuł wſpomina.

(1179) Toż ſamo w Statucie trzecim Artykule 33.

(1180) Statut trzeci Artykuł 38 poſtanowił: 1mo. ani do Wilna, ani do innych miaſt zbiegłych ludzi, lub niewolną czeladź, przyimować nie można; 2do. gdyby przez dzieſięć lat człowiek taki zaſiedział, ma ſię okupić podług ceny w tym Statucie wyrażoney; 3tio. niepoſłuſzne woli prawa ſądy, 20 kop groſzy zapłacą, a przecie zbiegi wydane będą.

dworney Wileńſkiey (1181) miary wſzelkie maią bydź równe. Wſzelkie oſzukanie, będzie karane. Statut

(1181) Po tylu dowodach danych, że północ dała nam wiele praw, ſłów, i wyobrażeń, nie będzie czytelnik ſię dziwił, że ważenia ſłowo wyniknęło z języków północnych. Waga nazywała ſię *Wog*, a *wega* ważenie, iak Hickes w grammatyce Anglo-Saxonów, i Mæſo-Goticzney p. 232 zaświadcza. Rozważmy zkąd ieſt początek, i iaka miara: 1mo. beczki garców, i kwarty; 2do. korca, 3tio. łokcia, pręta, laſki mierniczey; 4to. funtów, cetnarów, pudów; 5to. purów, czaſz, liebfunda, doynic, kłód, koniuſzek, ſzanków.

I. Beczka *Tunna*, że ieſt miarą północnych Narodów niepotrzeba nawet z przyczyny oczewiſtości dowodzić. Jeſzcze na beczki w Danii mierzą zboże iak we wſzyſtkich opiſach i prawach tego kraiu widzieć można. Wreſzcie Sagi Islandzkie, uſtawy dawne Skandynawſkie wſpominaią o tey mierze. Jedne tylko (ile wiem) widzę wſpomnienie beczki zboża w Polſzcze w przywileiu u Nakielſkiego p. 342 „ *de quolibet laneo unam ſiliginis, & avenæ tunnam.* Jak to ſłowo w północnych językach ieſt użyte, Runolf Jonas, Hickes, Verelius, i inne liczne dzieła okazuią. W Litwie od naydawnieyſzego czaſu inney miary nie znano, ſkoro Statut drugi odwołuie ſię do cztérech korcy miary dworney Wileńſkiey, a Statut trzeci mówi, że beczka ma cztéry korce Krakowſkie, więc miara dworna Wileńſka, będąc miarą dworu była obcą goſpodaruiącey i kupczącey Litwie. Jakoż w uſtawie urządzeń ekonomicznych dla całey Litwy w dobrach Królewſkich 1557 Roku 1 Kwietnia uſuwaiąc nierówne miary wprowadzić koniecznie rozkazano cztéro korcowe Krakowſkie beczki. Nikt w Metryce Litewſkiey przed unią, a nawet późniey, kraiowey miary inney do zboża, iak beczka nie znalazł, 1613 Roku V. L. 3 p. 200 też ſamą miarę Litwie zapewniono. Zaczęły ſię ſpory, iaką ma mieć miarę ta beczka, choć ią wyraźnie ten Statut opiſał. Uchwała Seymu 1677 Roku V. L. 5 p. 322, naznaczyła wielość tey beczki 72 garce, których ieden równy dwom teraźnieyſzym. Ta redukcya iak ieſt przeciwna oczewiſtości, i że na przeſzłość nie powinnaby ſię ſtoſować, każdy poznać może. Uniwerſał Kommiſsyi ſkarbowey Litewſkiey 1765 Roku taką redukcyą beczki uſtanowił; cztéry ćwierci ſkładaią beczkę, każda ćwierć ma dwie ośmin, ośmina dwie ſzeſnaſtek, ſzeſnaſtka garcy dziewięć.

Redukcya beczki do korca Warſzawſkiego. Ponieważ ieſt w korcu Warſzawſkim garcy 32, a garniec Warſzawſki ieſt czwartą częścią większy od garca Litewſkiego; przeto $42\frac{2}{3}$ garcy Litewſkich ſą równe 32 garcom Warſzawſkim, czyli iednemu korcowi Warſzawſkiemu; beczka zatém równa korcom trzem Warſzawſkim, garcom 12.

Do Pruſkiey miary tak beczka ſię ſtoſuie. Do łaſztu Królewieckiego wchodzi beczek ośm, i ćwierci trzy.

Do pura, i łaſztu Rygſkiego; do pura wchodzi garcy 16, więc do beczki Wileńſkiey wchodzi purów 5; gdy zaś 45 purów wchodzi do łaſztu Rygſkiego, zatém ośm beczek, i iedna ośmina ſkładaią łaſzt Rygſki.

Statut trzeci wyiaśnił, że beczka, powinna mieć miarę cztérech korcy Krakowskich wstrych: wszelkie miednice (które znaczyły

Do pura Białynieckiego taki iest stosunek. Do pura Białynieckiego wchodzi garcy 71, więc do beczki należy dać dwa pury, i dwa garce.

Beczka piwa podług prawa 1565 Roku V. 2 p. 786, zawierać powinna 72 garce. Co równie 1764 Roku ponowiono. Są iednak niektóre wyięcia: tak Konstytucya 1598 Roku V. L. 2 p. 1473 pozwoliła Woiewództwu Krakowskiemu mieć beczki o 62 garcach.

Garce, a tém samém kwarty Litewskie, i Koronne są iuż w przedziale o beczce opisane.

II. Rzymianie mieli miarę *Modius*. Kiedy Karol wielki wprowadził do swoich państw miary, i wagi Rzymskie, w tenczas i modius w iego państwach, został znanym.

Imie *Modius*, a miara różna, stały się rzeczą powszechną. Niemcy nazwali *Scheffel*, Słowianie *korzec*, Helmold w kronice Słowiańskiey mówi „*Quam curitz Slavi vocant.* Jaka była różnica *Modiów* w Niemczech, patrz *Glossarium du Cange* pod słowem *modius.* Lustracya 1564 Roku zapewnia, że korczyk Krakowski miał garcy 14, w ćwierci, trzy korczyki; czyli garcy 42, Viertel Sandecki trzymał garcy $18\frac{1}{3}$, niemal trzy Viertele Sandeckie, czyniły cztéry korce Krakowskie. Za świadectwem lustracyi 1569 Roku cztéry korce Oświecimskie, były równe pięciu korcom Krakowskim. Proszowski, Pilzniński, Bocheński zawierał półtora korca Krakowskiego; Lelowski, Słomnicki, i Jasielski korzec, miał dwa korce Krakowskie. Lustracya 1660 Roku p. 496 zaświadcza, że korzec Biecki, równy iest korcowi Jasielskiemu. Taż sama lustracya p. 364 zaświadcza, że korczyk Mstowski, i Olsztyński ma korczyków Krakowskich trzy; Pilecki korzec, ma półtora korca Krakowskiego. Cwiertnia Poznańska dzieliła się na cztéry viertele, viertel miał garcy 18, iak lustracya 1569 Roku zaświadcza. Kościańska ćwiertnia miała dwie ćwiertnie Toruńskie, tych 60 szło na łaszt. Taka miara była w Prussiech 1564, 1616, i 1660 Roku. Scheffel Kujawski, i Chełmiński zrównany Artykułem 29 przywileiu Chełmińskiego. W Mazowszu, iak lustracye, i inne dowody autentyczne świadczą, były korczyki, czyli półkorce, których 60 szło na łaszt, korzec miał dwa korczyki, a garcy 32, i ten korzec stał się prawném korcem w Królestwie Polskim. O korcach w trzech częściach Polski mówiłem. Krakowskie, i Sandomierskie Woiewództwa naywięcey potrzebuią tey uwagi dla różnych funduszów. WielkoPolska dla umów z osadnikami. Mazowsze ten korzec wzięty z Prus, podało Polszcze. Kommissya skarbowa wzięła tę Mazowiecką miarę na prawidło całemu kraiowi. Ten korzec ma cali (pouce) Paryskich 6080 a garniec których 32 składa korzec ma takich cali 190. Tenże sam garniec waży wody dystylowaney, w cieple 10 stopni ciepłomiaru Reaumura a $27\frac{3}{4}$ cali Paryskich ciążenia atmosfery funtów $9,\frac{3055}{10000}$.

ły iedno, co czasze) kwarty, funty, i łokcie powinny bydź równe.

III. Łokcie, pięgdzie, stopy wzięły Narody od prawdziwey, lub wyobrażoney iakiey miary, w wyższym stanie człowieka. Tak Anglia wzięła łokieć z miary Henryka I Króla swego. Powszechne iest mniemanie we Francyi, że miara *pied du Roi*, iest stopą Karola wielkiego. Od kogo łokieć u nas wzięty, nie wiem. Mógł Krakowski łokieć wziąść początek od Władysława Łokietka, ale to są domysły. Konstytucya 1565 Roku V. L. 2 p. 687, ieden łokieć teraźnieyszey miary Krakowskiey na cały kray stanowi. Xiądz Solski na karcie 144, Haur w ekonomice ziemiańskiey zaświadczaią, że łokieć Krakowski miał 24 calów, Lwowski, i Gdański łokieć były tylko różne. Tęż samą miarę i 1764 Roku prawo ostrzegło. Lecz ten cal, którego wielkość dwónasto ziarnami ięczmienia oznaczono, podlega niepewności. Niewiemy iaki wymiar był łokcia przed 1565 Rokiem. To pewna, że łokieć Krakowski, iest równy Warszawskiemu od panowania Zygmunta Augusta. Stopa Krakowska trzymała Francuzkich calów 10, i linii dwie. *Dictionnaire Encyclopedie Art: pied.* Więc łokieć Krakowski trzymaiący dwie stop, miał calów Francuzkich 20, i linii 4; czyli calów $20\frac{1}{3}$.

Łokieć Litewski maiący zupełnie 2,880 dziesiątkowych części stopy Paryskiey iest doskonałą miarą. Lecz wielkość łokcia Krakowskiego (któren ten sam iest co Warszawski od panowania Zygmunta Augusta) podlegała wątpliwości. Kommissya Edukacyina potwierdzaiąc dzieła klassyczne o Geometryi pisane zdała się uprawnić mniemanie, że stopa miała $1,308\frac{1}{2}$ linii dziesiątkowych stopy Paryskiey a tak łokieć miałby 2,615 linii dziesiątkowych. Też same dzieła zapewniaią, że łokieć Warszawsko-Krakowski około $\frac{1}{10}$ części iest mnieyszy od Litewskiego. Wreszcie Uniwersał Kommissyi Skarbowey Litewskiey 1765 Roku toż samo ogłosił, iż 10 część do łokcia Koronnego na Litewski przydawać należy. Łokieć któren w Magistracie miasta Warszawy zachowanym został, i któren Kommissya Skarbowa Koronna w 1764 Roku wzięła za prawidło składał się z linii 2,640, inne łokcie były $2\frac{1}{2}$ dziesiątkowemi liniami mnieysze, lecz to brano za omyłkę. Kubiczny taki łokieć wody dystylowaney podług wyrażonego pod artykułem korca prawidła, ważył 480 funtów.

Nowy wyrok rządu Pruskiego 31 Stycznia 1796 Roku łokieć Wrocławski równy $2,567\frac{5}{10}$ w kraie dawniey Polskie do Prus wcielone wprowadził, lecz tę prawo na przeszłość nic nie ustanowiło.

Łokieć Gdański ma 254 całkowitych $\frac{4}{10}$ linii: łokieć Lwowski, ile z różnych ułomków regestrów za Zygmunta Augusta, Stefana Batorego, i Zygmunta III widzieć można, miał $1\frac{1}{4}$ łokcia Krakowskiego. Rozumiem, że arszyn miara Tatarska, którą Rusini, używali, będąc miarą w handlu tego rodzaiu dał exystencyą temu Lwowskiemu łokciowi.

Zmnieyszenie łokcia należało do przyczyn podniesienia rokoszu miast Pruskich przeciwko zakonowi Krzyżackiemu. Ta była nakazywana odmiana w różnych

wne. Wſzelkie trunki, towary nie mogą bydź inną miarą mierzone.

epokach. Te przyimowanie łokcia równie w odległych od ſiebie czaſu przerwach, uczyniło różnicę między Litewskim, Mazowieckim, Gdańskim, i Pruskim łokciem.

Laska miernicza ma 15 łokci, Teodor Zawadzki, Xiądz Solski, Haur, i uſtawne doświadczenie to okazuie. Leon Gudſtadzki *hiſtoriæ Pruſſiæ* p. 126 powiada, że „*menſoria virga ſeptem ulnas cum media*, za Godefreda iedénaſtego Miſtrza Krzyżackiego uſtanowiona zoſtała. To ſię rozumie o pręcie, który też ſamą ma miarę. Sążeń ma trzy łokcie. Ugoda z grabarzami, różne ſtanowi ſążnie; lecz to nie wchodzi do naſzych uwag.

IV. Funt *libra* waga od Rzymian wprowadzona do Niemiec, miała dwie grzywny, te iak od 12 łótów przeſzły na 8 łótów, iuż wyżey mówiliśmy.

Funt Polski składał ſię nayczęściey z dwóch grzywien, lecz że grzywny były różne, bywał funt różny, mówmy zatém o gatunkach grzywien, a razem o funtach.

Dowiedliśmy w Rozdziale o monecie, że grzywna menniczna Polska miała 4,198 aſsów Hollenderskich. Mam przed oczyma świadectwo Daniela Sieverta, ſyna myncmiſtrza za Jana Kazimierza, że od 1650 Roku 16 Maia używano grzywny o 4,200 aſsów w mennicy. Dwa aſsy dodano zapewne dla uniknienia łomaney liczby, a tak łatwo te świadectwo z papierów oyca świadczącego urzędownie w Gdańsku wyięte może bydź pogodzone z świadectwami Kruſe w dziele *Allgemeiner Cantoriſt* edycyi 1784, i Gerhardta *Allgemeiner Cantoriſt oder von dem allgemeinem maas* 1791, którzy grzywnie Polskiey 4,198 aſsów naznaczaią, a tak funt wychodzi na 8,396 aſsów. Kommiſsya Skarbowa Koronna w 1764 Roku poſtanowiła funt nazwany Wrocławskim, ten waży 8,442 aſsów Hollenderskich. Wyrok Pruskiego rządu 31 Stycznia 1796 Roku także wprowadził funt Wrocławski, lecz waga okazała ſię 8,431, 4, aſsów, a tak 100funtów teraźnieyſzych czyni od Kommiſsyi Skarbowey uſtanowionych funtów $99\frac{876}{1000}$.

Grzywna Litewska była równa Króleiwieckiey, ta podług Kruſego 4,076 aſsów waży, ta grzywna przez złotników zmnieyſzała, lecz muſiało to naſtąpić w dawném czaſie, kiedy Litwa w zbiorze takich dwóch grzywien miała funt, a nie przyiela Króleiwieckiego funta, który podług świadectwa tegoż Kruſe ma 9,750 aſsów.

Podobne widziemy zdarzenie we Gdańsku, kiedy złotnicza grzywna waży 3,974 aſsów, a funt 9,050 aſsów. Podobny zły zwyczay wprowadził w Warſzawie wytartą grzywnę złotniczą 4,169 aſsów, a powinna była zawierać 4,221 aſsów.

Funt aptekarski w Warſzawie przeſzedł z Norembergu do nas, i ważył 7,453 aſsów. O tey wadze Struthius za Zygmunta I, Schneeberger za Zygmunta Auguſta, Oczko za Stefana Batorego, Valentin de Lublino za Zygmunta III w dziełach doktorſkich rzecz czynią.

Jubilerów karat ma piérwiaſtkową exiſtencyą w Londynie waży aſsów $4\frac{305}{1000}$.

Funt Lwowski za Zygmunta Auguſta ile z rachunków można znaleść miał ſtoſunek $1\frac{1}{4}$ z funtem Krakowskim.

W każdém mieście sądowém, ma bydź taka miara złożona. Kary na sprzeci-

Cetnar waga znaioma w dawnych wiekach. Olympiodor żyiący pod Honoriuszem w historyi od 407 do 425 Roku pisaney mówi „ *Alaricus vivente etiam tunc Stilicone, militiæ mercedem centenarios auri quadraginta accepit.* Godofred w Kommentarzu *Codicis Theodosiani* T. 3 p. 209 mówi, że od stu funtów 24 łotowych *Centenarium* ta waga nazwana. Jakoż Zozym Advocatus fisci żyiący za Teodozyusza mówi, że Honoryusz dał Alarykowi Królowi Wizy - Gotów 4,000 funtów złota „ *Quadraginta Centenarii exacte sunt 4,000 libræ.* Wielkie nawet summy rachowano na cetnary, iak o ugodzie Justyniana z Kosroesem Królem Perskim, Procopius *de bello Persico* c. 22 wspomina. Podobnego rachunku mamy ślady w xiędze rachunków Edwarda I. Króla Angielskiego. Różne Narody biorąc tę wagę, naznaczyły iey podług woli swey różną wielkość; w Anglii 112, w Amsterdamie, Hollandyi, i Wiedniu 100, w Lipsku, Berlinie, i Królewcu 110, w Gdańsku 120, w Wrocławiu 132 funtów, czyli kamieni 5, kamień a funtów 24. Widziemy w niektórych rachunkach za Zygmunta I, że cetnar rachowano 126 funtów. Ta liczba nie może się usprawiedliwić, tylko takim stosunkiem. Powiedzieliśmy wyżey, że grzywna Praska ma 5,280, a grzywna Polska 4,198 assów, dwie grzywny czynią ieden funt. Zatém sto funtów Praskich, czyni funtów Polskich $125\frac{6500}{8396}$. Konstytucya 1565 Roku pięć kamieni, czyli 160 funtów na cetnar, rachować kazała.

Pud iest wagą 40 funtów do tychczas ieszcze w Rossyi używana, była i w Litwie. Stryikowski na karcie 525 powiada, że 1425 Roku Witold Władysławowi Jagielle dla syna, posłał kolebkę srébrną, ważącą sto pudów.

Liesfunt iest różna miara morska, we Gdańsku 20 Liesfuntów składało ieden Szyffunt.

Szyffunt iest waga 416 funtów, w Gdańsku waży się Potaż na tey wadze. Kiedy Elbląg należał do Króla Pruskiego, a Gdańsk był ieszcze miastem Polskim, była różnica znaczna wprowadzona przez zwyczay między szyffuntami tych miast.

Pur Rygski, *i Białynicki* iaką iest miarą, powiedzieliśmy w przedziale o beczce.

Czasza iest miara do miodu przaśnego, inaczey miednica, podług uniwersału Kommissyi Litewskiey 1765 Roku ma garcy 12, czyli garcy cechowych 6.

Liebfunt miara miodu przaśnego w Kurlandyi, o którey Artykuł 84 *formula Regiminis Ducatus Curlandiæ* 1617 Roku wspomina. Miara iest różna.

Doynice pod imieniem *Vasa*, *Vasella* znane były w Niemczech. Ta miara więcey była płaska, niż korzec, i od formy doynicy wzięła nazwisko. Miary nie było pewney tych doynic. Równie w Litwie, i na Ukrainie od ośmiu garcy do dwóch korcy, była w tey mierze różnica.

Kłoda: w nadaniu Kościołowi Kanoników Regularnych w Przeworsku 1394 Roku czytamy „ *per duos truncos vulgariter kłoda frumenti* u Nakielskiego p. 342: iaka to była miara nie wiem.

ſprzeciwiaiących ſię prawu poſtanowione (1182).

11mo. Córek Xiążęcych, pań, wdów gwałtem, za mąż dawać nie będzie panuiący (1183).

12do. Oyciec za żywota ſwego, niepowinien własnego maiątku dzieciom uſtępować, czyli wypuſzczać; lecz gdyby oyciec od ſwoiey żony, a matki wſpólnych dzieci nie miał zapiſu, tedy doroſłym ſynom, i córkom za mąż idącym, nie czyniąc żadney liczby, dobra oddać ma (1184).

W Statucie trzecim dodano.

1mo. Ponieważ pokóy, i zgoda między różniącemi ſię w wierze przez Panuiącego ſą zaprzyſiężone (1185) i Konfederacya w czaſie

Metretes pod tém imieniem była miara u Greków, która miała około *pint* Paryskich 42 *Dictionaire d'antiquités* par Mouchon - Blanc edycyi 1760 Roku pod ſłowem *Metrette.* Pint Paryskich pięc idzie na garniec Warſzawski, u nas pod tém imieniem ſzła ćwiertnia, trzy korczyki Krakowskie: oſobliwſza ſłów i wyobrażeń przenośnia.

Koniuſzka ma dwa garce.

Szanki na Podlaſiu były dwoiakie, iedne ſtarey miary zawierały 48 garcy, a łaſztowemi zwane zawierały garcy 24.

Jeſt bardzo wiele innych miar, które nie tylko co Powiat, ale co miaſteczko różniły ſię. Nie naſzego tylko kraiu ta była wada, iak we Francyi różne były przed rewolucyą miary zobaczyć T. 3 *Voiage en France par Arthur Young.*

(1182) W Statucie trzecim Artykule 36.

(1183) Toż ſamo w trzecim Statucie, patrz rozbiór przywileiu ziemskiego.

(1184) Toż ſamo w Statucie trzecim Roz: 3 Art: 40.

(1185) Trzy ſą czynione powſzechnie pytania rzecz czyniącym o dzieiach religii: 1mo. czy były woyny domowe o religią, i iak oddzielonym religiom od panuiącey dano opiekę prawa. 2do. Jakie wyznania wiary miały opiekę rządu, a w tém pytaniu co do Polski badaią wiadomości o różnicach i o loſie Aryanów. 3tio. Czy była, i z iaką władzą Inkwizycya święta zwana. Tak ważne badania ſtarać ſię będę ułatwić.

I. Zbyt wielka była przewaga wyznawaiących Religią Katolicką ſzczególniey do panowania Zygmunta Auguſta, zatém woyny o Religią między mocnym, a ſłabym bydź niemogły.

czasie bezkrólewia po śmierci Zygmunta Augusta 1573 Roku w tey mierze

Biczowników tłumy, za Kazimierza wielkiego zasługiwały częściey na litość, a niekiedy na surowość. Husytów opinie nieprzechodziły do wielu ludzi w Polszcze, lecz ich broń naturalnych nieprzyiacioł Polski zatrudniała, a w rodzie Jagiełłów wybierała Czechom Króla. W listach Erazma Roterodamczyka widziemy świetny obraz myślenia za Zygmunta I. Kray ten w którym, iż użyię tego pisarza wyrazu w liście do Seweryna Bonara, Filozofia miała swe celnieysze ucznie, a nauki tych czynili Polskiemi obywatelami, którzy uczonemi bydź śmieli; nie mógł bydź tak łatwo placem krwawego o różność w przeświadczeniu szermierstwa. Każde następne panowanie miało swoią cechę, a w ówczesnych zdarzeniach i odmianie opiniów; winniśmy upatrywać przyczynę tolerancyi lub prześladowania. Rzućmy więc oko na naszą historyą od czternastego wieku. Dawniey bowiem Polska w innych będąc granicach, niemiała takiey różnicy wiar, a upor mienia żon przez Xięży, i tém podobne wypadki nie miały wpływu ani do zmiany wiary panuiącey iaką była Katolicka, ani do oddziału ludzi pod hasłem iednego Boga, a różnych w szczegółach Chrześciańskiey wiary wyznań żyiących.

Po zaięciu bronią Rusi przez Kazimierza wielkiego, niewidzę tego Narodu ziednoczenia z Kościołem Rzymskim. Historya Kościelna Rusi iest zbyt złączona, z podobnąż historyą Rossyi, i Carogrodzkiey Stolicy, aby można oddział wyznań Polskiey Rusi, od Moskiewskiego, i Carogrodzkiego wyznania okazać. Łaciński zaś obrządek choć w mnieyszey liczbie Katolików w tey części kraiów od dawnego trwał czasu. Jan Syncel Konstantynopolitańskiego Kościoła 1369 Roku, czyli 6879 Roku od stworzenia świata przyniosł listy do Kazimierza wielkiego od dwóch Patryarchów wschodnich, i otrzymał odpowiedź, z zapewnieniem protekcyi podległym Rusinom Carogrodzkiey Stolicy. Władysław Jagiełło w 1413 Roku na Seymie Parlamentem zwaném w Horodle samym tylko Katolikom nadaie swobody, lecz Łuckiey Ziemi Obywatelów w 1432 Roku zapewnia, że ich Cérkwie nie będą przeistaczane w Kościoły i wiarę swoią Grecką *fidem suam Græcam* bespiecznie mogą zachować.

Za Władysława III nastąpiło w Florencyi Cesarza, Patryarchy Carogrodzkich, i wielkiey części Prałatów w imieniu Kościoła wschodniego złączenie. Był na tém Soborze Izydor Metropolita Kijowski, a powracaiąc przywiozł list polecaiący od Eugeniusza IV do Króla, i do duchowieństwa. W tey odezwie żąda Papież, aby Ruś inney duchowney zwierzchności nie miała, iak Metropolitę podległego Rzymowi. Kilka odezw w tey mierze czynionych zachowywała Biblioteka Barberinich w Rzymie Cod: Nro. 3643. p. 480 a kopie z wielce ważnemi pamiątkami równie pracowity iak uczony Jmć Xiądz Biskup Albertrandy z Rzymu przywiozł. Ziednoczenie się Greckiego Kościoła nie było chwaloném od wielkiey części mnichów i ludu w Carogrodzie, i w Moskwie. Levesque z aktów Patryarchów Moskiewskich wyiął wiadomość, że ten sam Izydor ledwo ucieczką uratował swoiej życie. Litewscy Rusini wybrali dyzunita Erazma

mierze między ſtanami Polſki, i Litwy dała pewne prawidło, aby więc

---

Metropolitą. Swidrygayło Wielki Xiąże Litewſki 1438 Roku za świadectwem Stryikowſkiego w xiędze XVI tego Metropolitę uſtanowionego bez władzy, rządzącego przeciw myśli rządu złapać, i śmiercią skarać rozkazał. Władyſław III 1443 Roku zrównał ſwobody duchowieńſtwa Uniacko-Greckiego, z Łacińſkim. Okolſki w dziele „ *Numerus, & ordo Epiſcoporum Chiovienſium* „ a za nim Orłowſki „ *Defenſa Epiſcopatus Kijovienſis* „ p. 341 utrzymuią, że S. Kazimierz, u oyca Kazimierza Jagiellończyka wyiednał zakaz nieſtawienia Cérkiew Dyzunickich. Ja nie widzę zupełnych dowodów, na to; że ten zakaz był wydaném. Hippacy Poçiey w końcu 16 wieku wydrukował z rękopiſmu w Nowogrodku znalezionego *Poſelſtwo od Stanów Litewſkich do Sixtuſa IV 1476 Roku.* Sołtan był Poſłem. Nie cała wſzelako Litwa i Ruś była podległą Rzymowi. Za Jana Olbrachta iednak nie byli Metropolici Dyzunici w Litwie. Kiedy Alexander Król wziął za żonę Helenę córkę Waſyla Wielkiego Xięcia Roſsyiſkiego, dał zapewnienie, że iego żona będzie miała wolność zachowania ſwoiey wiary. W tenczas Helena fundowała, czyli bardziey podniosła z zwaliſk Cérkiew w Mińſku. Jonas Archi-Mandryta czyli Opat Mińſki zoſtał Metropolitą. Helena, która dla tego nie była Koronowaną, że niechciała wyznać wiary Katolickiey, ſzukała ſławy w imieniu protektorki oyczyſtey Religii. Zapewne iey proźby muſiały wyiednać w 1505 Roku przywiley od Króla męża w Tomie VI. Metryki Litewſkiey w oryginale na karcie 112, a w kopii na karcie 196, którém na proźby Władyki Połockiego, kanony Xiążęcia Ruſkiego Jarosława potwierdzono. Naſtąpił na tron Zygmunt I. Za iego panowania wſtrząſł razem w Niemczech Marcin Luter władzę Papieża, i władzę Karola V a w Polſzcze iak Stryikowſki pod 1516 Roku p. 732 mówi *ludzie dbać przeſtali o Papieża.* Dla większego wyiaśnienia, trzeba nieco do XV wieku cofnąć uwagę.

Za Władyſława Jagiełły dway Hieronymowie z Pragi ieden Katolik, drugi Huſsyta opowiadać zaczęli Żmudzinom Ewangelią. Drugi bez ſkutku wrócił do kraiu. Statut 1424 Roku, który pod liczbą III przytaczamy, ſurowy wydał przeciwko témże Czeſkim braciom wyrok. Kiedy Poſłowie Huſsytcy wzywali Władyſława Jagiełłę, a potém kilku z iego rodu do tronu, Biſkupi w okręgu tych miaſt, gdzie byli Poſłowie kazali zawieſzać obrządki Kościelne. Zoſtały iednak w małey liczbie wyznawcy mniemań Huſsa. Modrzewski, Węgierski, Lauterbach, i Frieſe utrzymuią, że Andrzey Bniński Biſkup Poznańſki dwóch braci Czeſkich ſpalić kazał, a Krzeſław z Kurozwęk Biskup Kujawski 1503 Roku zmarły podobney karze iednego Prałata oddał: lecz milczenie aktów, i inne dowody odeymuią te dwa zdarzenia dzieiom prześladowania, i nabożnego okrucieńſtwa. W 1504 Roku wydrukowano xiążeczkę „ *De vero cultu Dei, & de Matrimonio Sacerdotum* „ po częſtém wſpomnieniu Fryderyka Kardynała, Drzewieckiego i innych, widziemy, że te dziełko było dla Polaków piſane. To wſzyſtko przygotowywało, tak iak w innych kraiach wſtrzęśnienie wiary Katolickiey.

więc każdy podług tego prawa ſprawował ſię beſpieczeńſtwa oby-
watelſkiego,

Zygmunt I ledwo co koronę otrzymał, 1507 Roku w Tomie VII Metryki Litewskiey w oryginale na karcie 488, a w kopii na karcie 729 potwierdził ſwobody zakonu Greckiego. Zbyt ſzybkim pędem do oſwoionych z nowościami umyſłów przechodziła nauka, którą Marcin Luter wśród uſzczypliwey i niewytrzymuiącey krytykę wymowy ogłaſzał, a Melanchton nauką wſpierał. Bernard z Lublina, i Szymon Aptekarz za świadectwem Kautza *de fatis Evangelicorum in Polonia* byli piérwſi, co za nowością poſzli.

Już 1522 Roku Marcin Luter w T. 2 liſtów na kar: 38 piſze do Spalatina o Polſzcze *ubique ſititur Evangelium, undique à nobis petuntur Evangeliſtæ* i opiſuie iak poſłanego do ſiebie wyſłańca z Polski przyiął. Karol V, i Ferdynand I z Niemiec, Henryk VIII z Anglii zaklinali Zygmunta I, aby wytępiał Lutrów. Zygmunt I niechciał nowości, zakazywał wprowadzenie odmienionych opinii, ale w liście do Jana Łaskiego 1523 Roku 8 Stycznia przepowiada, że rozkrzewi ſię nowa nauka, kiedy przeciwko niey ſiłę, i złe przykłady naſzego duchowieńſtwa ſtawiaią. Daie Zygmunt I 1522 Roku Woiewodztwo Trockie Xięciu Konſtantynowi Oſtrogskiemu, a dla iego zaſług iak w przywileiu wyraża, zwalnia przeciw niemu, iak różnowiercowi w prawach opiſaną wyłączenia od urzędów ſrogość. Karze śmiercią ten ſam Zygmunt złutrzonych mieſzczan w Gdańsku, bo buntem przeciw Królowi, a gwałtem beſpieczeńſtwa publicznego zaſłużyli na ſurowość ſądu. Okoliczności, które Andrzey Krzycki w liście do Pulleona Nunciuſza Papiezkiego w Węgrzech opiſał, znagliły Zygmunta I, że w 1525 Roku Albert Miſtrz Krzyżacki, a ſieſtrzeniec Króla, ſtał ſię hołdowniczym części Pruſs Xiążęciem. Ten Albert zrzucił zakonny Szkaplerz, a przyiął rańtuch od żony. Gloſsa, i Seclutian ſpokoynie, Oſiander kłótliwie uczyli nowey nauki w Królewcu. Gorków, i Oſtrorogów domy zaczęły w Wielkiey-Polſzcze zmieniać wiarę. Konſtantyn Trepka w domach prywatnych, potém w zborach zaczął łaiać Rzym, śmiałością w narzekaniu zaczął dziwić, wyśmianiem Mnichów bawić, nauką niedawania dzieſięcin łączyć do ſwego wyznania nielubiących ſię dzielić rolniczą pracą. Z Węgierskiego, i Löſchera *Hiſtoria Motuum* wiemy, że Culva 1539 Roku w Wilnie zaczął opowiadać Lutra prawidła. Widziemy w dzieiach Zygmunta I ſurowym w początku ziawienia ſię Luterskiey wiary; nie odmawiaymy mu rozſądney ludzkości; żaden bowiem odſzczepieniec w Polſzcze (prócz Gdańska) nieodebrał zwykłey w ówczas na Heretyków kary, a Jędrzey Gorka był użytym do ſpraw publicznych, choć Biskup Poznański nazywał go drapieżnym wilkiem, a Król mu kilka razy radził, aby do wiary oyców wrócił, i prawowiernego Króla nie zaſmucał. Akademia Krakowska miała w ſwoim zgromadzeniu przychylnych różnowiercom, a Piotr Tomicki ſzacuiąc Stankara, iak Profeſsora Hebrayskiego ięzyka nie przewidział, że on miał bydź nauczycielem oddzielnych mniemań od wiary Katolickiey, Lutra i Kalwina wyznań. Wreſzcie zbyt ważny mam przed oczyma liſt w rękopiſmie od Zygmun-

watelſkiego, i ſpokoyności przy ſprawowaniu obrządków ſwego

Oo wyzna-

---

ta I, do Eckiuſa, którem mu dzieło ſwoie „*de purgatorio* przypiſał, zachęca do gromienia heretyków, i Henryka VIII odpis przeciwko piſmom Marcina Lutra wyſtawiał. Te kilka wierſzy daią ryſs ſpoſobu myślenia Króla, i ziſzczonych naſtępnych przepowiedzeń „*fluere ſæcula, & in illis mutantur regna mentis Legumlatorum. Obſoletæ erant nuper ſcientiæ, nunc renaſcuntur. Antea crimina in ſinu temeritatis ortum habebunt, nunc facinora in umbra eruditionis illuſtrantur. Scribat Rex Henricus contra Martinum. Ego te & Cricium volo eſse encomiis dignos ſcriptores. Permittas mihi fieri ovium & hircorum Regem. Obſecror ſuperos ut velint jungere ſtudium in litteras Leonis X pietati Leonis I. Si vero corruptio pro moribus, ſcandalum pro ædificatione, diſſidium loco neceſſitudinis inter Chriſtianos habendæ ſint, venient infauſta tempora ubi Rex, & Paſtor gregis Chriſti ſquallido induti erunt thorace, & deſertæ aræ, fanis ſprætæ virtutis & fidei ſervient.*

Obiął tron Zygmunt Auguſt; ten Król z właſney ſkłonności, i z potrzeby cierpiał Luterſkie, a potém Kalwińſkie wyznanie. Wydał wprawdzie 1550 Roku wyrok przeciw Dyſsydentom, lecz wkrótce poſtrzegł, że iuż tylko zoſtawała dla niego powinność, ſtrzeżenia między różnie wierzącemi ſpokoyności i beſpieczeńſtwa. Swiadczą akta Nunciuſza Aloizego Lippomana, że większa część Biſkupów była porozumiana o ſkłonność do nowey religii. O trzech Biſkupach taiemne badanie Lippoman czynił. Pac Biſkup Kijowſki zoſtał Lutrem, i kiedy po groźnym liście Piuſa V 1566 Roku 25 Marca do Zygmunta Auguſta piſanym inny na mieyſcu iego zoſtał mianowany Biſkup, on przecie Kaſztellanii Mściſławſkiey piaſtował godność. Uchańſki Prymas chciał bydź naczelnikiem Polſkiego Kościoła, iak Gratian w życiu Commendoniego Kardynała zapewnia. Ten ſam Uchańſki w liście *inter Cod: Bibl: Vatic:* Nro: 6419 w oryginale znayduiącym ſię, donoſi Rzymowi, że iuż nie ma ſpoſobu na odſzczepieńców. Mikołay Radziwiłł w uſzczypliwym, i w kilku ięzykach drukowanym liſtem do Lippomana, używał pióro zlutrzonego Biſkupa i Poſła Papieſkiego w Niemczech Vergeriuſza, aby teologicznie bronił nowey nauki, a łaiąc, gorliwość i zapał upowſzechniał. Achacy Czema wſtrzymywał zapędy Hoziuſza w Pruſſiech, a świadczył powſzechnie zmienioną opinią.

Zygmunt Auguſt iedną ręką przyimował Biblią od Leopolity czyli Jana Lwowczyka poprawioną, drugą odbierał wyznanie wiary 1530 Roku w Augſpurgu Karolowi V oddane. W iednych ſzrankach Biblioteki Króla, były dzieła przewłoki Łaſkiego, i zbyt gorliwego Hoziuſza. Pius V, i Kalwin na wzaiem nie oſzczędzaiąc obelg, Króla obrońcą ſwoich wyznań mieć chcieli. Niepodobała ſię Zygmuntowi Auguſtowi trzecia żona Katarzyna. Niedozwolił Rzym porzucić żony Królowi, a Król chcąc ale nie śmieiąc naśladować Henryka VIII ſprzyiał złorzeczeniu Papieżom, a w pożyciu z Giżanką nałożnicą wyznawaiącą Kalwińſkie wyznanie żywił w ſobie taiemną niechęć do wiary Katolickiey, a tłumił

wyznania z ſwemi potomkami używał co do ſłowa ten akt Konfederacyi w Statut wpiſany (1186).

2do. Lu-

przedſiewzięcie żonę i Religią porzucić. Za tego panowania Katolicy bronili Dyſsydentom wſtępu do urzędów biorąc wſparcie ſwego żądania w Statucie 1424 Roku; inaczey myślący na Seymie 1562 Roku iak rękopiſm wſpółczeſny pod tytułem „ *Ważne zdarzenia* na karcie 138. w moiey bibliotece zaświadcza utrzymywali, że ta uchwała Władyſława Jagiełły była tém czaſowa. Łaſki ią w ſwóy zbiór umieścił, ale do xięgi praw piérwey nie należała i odwoływali ſię do piérwſzych edycyi naſzych uſtaw, o czém w rozdziale o źrzódłach praw Polſkich mówiliśmy. Zygmunt Auguſt wydaném przywileiem 1563 Roku dla Litwy upewnił, że gdy na Seymie Horodelſkim 1413 Roku nie byli Ruſini, o nich bez nich ſtanowiono, zmieniły ſię czaſy i powody prawa: wſzyſcy więc wyznawaiący wiarę Chrześciańſką uznanemi zoſtali za ſpoſobnych do piaſtowania urzędów. Toż ſamo 1565 Roku 7 Lipca, nakoniec uroczyſtém dyplomatem 1568 Roku 21 Grudnia zabeſpieczonem Narodowi Litewſkiemu zoſtało.

Lutrzy, i Kalwini, przyiąwſzy braci Czeſkich w Sandomierzu 1570 Roku, ułożyli wyznanie wiary, a obrządków wzaiemną tolerancyą uſtanowili. Ten związek bardziey polityczny, niż duchowny, nazwano *Conſenſus* zgodą. Jak potém Dyſsydentom ſię niepodobał, namienia Boſsuet w dziele *Hiſtoire des variations*; a Jabłońſki całą xięgę *Hiſtoria Conſenſus Sandomirienſis* i Frieſe *Beyträge zur Reformations Geſchichte* napiſali. Sylweſter Wielkiewicz Metropolita Ruſki Dyzunit wzmocnił ſwoią pracą oderwanie ludu od Rzymu w obrządku Greckim. Kancellarya Królewſka przeſtała za tego Króla w przywileiach nazywać mnieyſze Cerkwie Greckie Synagogami, iak w przywileiach świętego Zygmunta I widziemy, a Popi używali w ſkutku przyrzeczonego uwolnienia od daniny liſów, które w dobrach Królewſkich dawali.

W bez-Królewiu po zgonie Zygmunta Auguſta, zaczęły ſię okazywać zawiązki rozruchów. Konfederacya 1573 Roku, na którey Kraſińſki Biſkup Krakowſki ſię podpiſał zapewniła ſpokoyność różnie wierzącym. Henryk ledwie zaczął i ſkończył panować. Życzony od Proteſtantów, a nawrócony od Katolików Stefan, zdobywał Połock, zwracał zapał do męſtwa, a radził tłumić zapał wzaiemney między różnowiercami gorliwości. Tą ſamą ręką, którą funduſz podpiſywał Jezewitom w Połocku, wydał wyrok przeciw Studentom Krakowſkim, którzy śmieli burzyć Kościoł i Cmentarz Dyſsydentów w Krakowie, a 1581 Roku wolne wyznanie wiar zapewnił. Zygmunt III panować zaczął od podchlebnych zapewnień ſpokoyności różnowiercom. Naſtępnie więcey gorliwy iak rozſądny ſtracił Szwecyą, a Polſki tron ſpodliwſzy przez oſobiſtą ſłabość, chciał mieć ſławę z uniżenia Dyſsydentów, nawracania do wiary, a zoſtawienia rzeczy publiczney władzy wypadków. Za świadectwem Kobierzyckiego zaſtał w Senacie świeckim dwóch Katolików, kończąc panować dwóch tylko Proteſtantów zo-

2do. Ludziom proſtego ſtanu, urzędy dawane nie będą, ale oby-

---

ſtawił. Poſsewin Jezewita nie nawróciwſzy Iwana Waſylewicza wielkiego Xięcia Roſsyiſkiego, ſtarał ſię Ruſinów w Polſkich kraiach oddać wierze Katolickiey. Sprawiedliwie mówi Coſmas de Torres Nunciuſz w liście 1621 Roku 8 Liſtopada do Rzymu inter Cod: Bibli: Vallicel: Nro: 6987 że Ruſinów czwarta część była w Polſzcze, i choć dla różnych zamieſzań i klęſk zmnieyſzała w ówczas ludność, przecież podług badania tegoż Nunciuſza, było Cérkwi Uniackich 2,169, a Dyzunickich 1,089, czyli w ogóle 3,258. Po rozdziale Polſki ieſzcze w 1789 Roku część Metropolii Ruſkiey w Koronie miała Uniackich Cérkiew 1,926, Kapłanów 2,126, a ludzi 1,230,659, w ogóle Ruſinów Uniatów, i Dyzunitów, piérwſzych biorąc z zliczenia, drugich z zbliżenia było 3,248,659 ludzi. Taka wielka ludność zbyt zaſtanawiała uwagę rządu, i gorliwość duchownych. Po różnych ſtaraniach zwołano Synod w Brześciu 1597 Roku. Ten opiſany zoſtał przez Piotra Skargę w xiędze „ *Synod Brzeſki* „ a od Philaletha w dziełach „ *Apocriſis i donieſienie prawdziwe* „ inną ma poſtać. Uniaci za przewodztwem Michała Rahoży Metropolity przyięli wiarę Katolicką, i przez Poſelſtwo od Hippacego Pocieia, i Cyrylla Terleckiego w 1598 Roku, do Klemenſa VIII odbyte przyięli ziednoczenie z Kościołem Rzymſkim. Dyzunici także w Brześciu zgromadzeni złożyli z urzędu Metropolitę i Biſkupów, innego Metropolitę obrali, a Włodzimierſkim aktom opiſanie tego Synodu, i ſwoią ſkargę podali. Uniwerſał Zygmunta III 1598 Roku w Metryce Koronney. xiędze pod literami VT p. 111 poſtanowił, że iedni Biſkupi przyſtąpili do Unii, drudzy to maią za rzecz przeciwną ſwemu przekonaniu, tedy tak iak ſą w poſseſsyi zoſtawać maią, od wſzelkiego wſtrzymuiąć ſię prześladowania, i używać będą beſpieczeńſtwa opieki prawa, aż do wyroku Seymu. Hippacy Pociey Poſeł do Rzymu, a naſtępca Rahoży w Metropolii był ſkłonnym do gwałtownego nawracania. Xiążęta Oſtrogſcy bronili ſwego wyznania. Dyſsydenci w Toruniu 1596 Roku mieli ſwóy Synod, na którem i Dyzunici ſwoich poſłali Poſłów: naſtępnie w 1599 Roku w Wilnie Dyſsydenci z Dyzunitami zrobili akt politycznego związku w celu mienia wzaiemney pomocy: odtąd wzaiemne boie rumieniły krwią Cérkwie, i Cmentarze. Lew Sapieha Kanclerz Litewſki, gromił gwałtowne nawracanie, a iego liſt do Jozafata Kuncewicza, będzie zawſze ważną rozſądney rady, a zaciekłych unieſień pamiątką. Dyzunici, których *Litteræ annuæ Societatis Jeſu* drapieżnemi wilkami nazywaią, utopili Grzegowickiego Namieſtnika w Kijowie, a Jozafat Kuncewicz Arcy-Biſkup Połocki, podług Katolików Męczeńſką Koronę, podług Dyzunitów wymuſzaiącego Apoſtolſtwa otrzymał karę. Te zaboyſtwo iak Lancellott Nunciuſz w korreſpondencyi do Rzymu wyraża, *reddidit cauſam infamem* Dyzunitów. Zaboycy, i miaſto Połock ukarane. Odtąd Metropolita był tylko ieden w Polſzcze, aż do czaſu Jana Kazimierza, a Senat zoſtał Dyzunitom zamknięty. Gwałt ſumnienia dopomógł do wybuchnięcia piérwey ſkarg potém rokoſzu za Władyſława IV. Ten Król łagodził nierozumną

obywatele z rodziców tego pańſtwa, doſtoynościami obdarzeni, do dworu zoſtaną brani (1187).

3tio. Co-

gorliwość; a uprzedzał buntowne zapały. W Toruniu uſtanowił *Charitativum Collegium* 1646 Roku między Dyſsydentami i Katolikami, te choć ſkutku zgody przynieść niemogło, przeſzkodziło iednak złączeniu równowierców. Za Jana Kazimierza żądali Kozacy znieſienia Unii, a w 1659 Roku traktat Hadziacki upewnił wolność wyznania wiary, Metropolicie mieyſce w Senacie oſtrzegł, Akademią w Kijowie obiecał. Traktat w Oliwie zawarty 1660 Roku 3 Maia między Polſką i Szwecyą zawarty, oſtrzegł wolne w Polſzcze wyznanie Dyſsydentów. Anglia gwarancyą tego traktatu przyięła, a tak rozumiała mieć prawo do ratunku Dyſsydentów w Polſzcze. Za Jana III Traktat 1686 Roku z Piotrem wielkim zawarty, warował beſpieczeńſtwo Dyzunitom. Wſpólna woyna przeciw Turkom była powodem, że w 1676 Roku Dyzunitom z Patryarchą Carogrodzkim wſzelkie mieć związki Seym zakazał, i ciż Dyzunici w Konſtytucyi tego Seymu Grecko-Roſsyiſkiemi nazwanemi zoſtali.

Za Auguſta II w Toruniu Studenci napadli na proceſsyą, i Klaſztor Jezewitów, inkwizycya dowiodła wſpólnictwo gwałtu Magiſtratu, celnieyſze oſoby ſkarane śmiercią za dekretem Kommiſsyi wyznaczoney przez Aſseſsoryą, kamień z napiſem do 1768 Roku trwaiący zaświadczał winę, i karę. Seym w Grodnie 1726 Roku zebrany, niechciał nawet ſłuchać przełożeń Poſła Angielſkiego Finka. Wſzyſtkich Dyſsydenckich Mocarſtw wſtawienia ſię za Dyſsydentami były uſunięte, a woyna tylko innemi wypadkami była wſtrzymana. Przez wzaiemne noty z Szwecyą w 1732 Roku powrocono między obu Narodami przyiaźń, a z Anglią, nieſpoſobność wzaiemnego ſzkodzenia, uczyniła koniec ſkardze, i obronie. Odtąd ohyda, i ucisk były długo udziałem Dyſsydentów. Uniwerſał czyli proceſs Szaniawſkiego Biſkupa Krakowſkiego 1718 Roku wydany wzywał różnowierców do nawrócenia, a zoſtaiących w wyznaniu ſwoim poddał dozorowi Katolickich Kapłanów, którzy pozwalać a tém ſamém bronić mogli chrzty i śluby Dyſsydentów. Dzieło iednego Biſkupa, nie było prawem, w wielu mieyſcach uważali Katolicy Dyſsydentów za braci, wſzelako niebronienie gwałtu, i wyroki Trybunału Piotrkowſkiego w ſprawie Unruga o niedowiedzione bluźnierſtwo roznoſiły rozpacz w Dyſsydentach. Auguſta III panowanie przynioſło miękkość i ſłodycz obyczaiów, ale nie opiekę prawa Dyſsydentom. Zbyt prędko świetnemi, i okazałemi chciał mieć początki panowania ſwego Staniſław Auguſt. Dyſsydenci w celu ziednania zamieſzań w Polſzcze obcą prowadzeni ręką chcieli mieć równość praw obywatelſkich. Seym 1766 Roku uſunął ich ſkargi. Głos przekonanego Króla, że łagodzić należy umyſły na Seymie nie był ſłuchanym, a przełożenia do ſąſiedzkich dworów przeciw natarczywości, z iaką te żądania popierano nie znalazły zaſtanowienia. Konfederacya w Słucku i w Toruniu zaczęta miała w celu powrot praw Dyſsydentów, a Konfederacya w Radomiu

3tio. Cokolwiek dawniey należało do wielkiego Xieſtwa Litewſkiego,

1767 Roku utworzona, te cząſtkowe związki przemieniła w Konfederacyą kraiową nazwaną. Stanął w Warſzawie 1768 Roku Traktat między Moſkwą, a Polſką. Król miał bydź zawſze Katolikiem, urzędy Dyſsydentom równie piaſtować iak Katolikom pozwolono, a w ſprawach maiących wpływ do Religii lub wſpólnych praw ſąd wſpólny czyli *Judicium mixtum* uſtanowiono. Żyią ieſzcze ludzie, którzy do Konfederacyi Barſkiey weſzli, nie ieſt więc czas tém więcey w takim dziele które piſzemy, zrzucić zaſłonę, która ludzi i rzeczy okrywa. Doſyć ieſt powiedzieć, że pod haſłem Religii ſtanął związek, któremu Kraſińſki, Joachim Potocki, i Pac przewodniczyli. Durini Nunciuſz, którego dowcip z nierozſądną żywością w ściſłym zoſtawał przymierzu, błogoſławił Konfederacyi w Częſtochowie. Ta domowa woyna, iak okropne przyniosła ſkutki wſzyſtkim wiadomo. Przez ſtaranie Garampiego Nunciuſza, ſkuteczne wdanie ſię Maryi Tereſsy umnieyſzono w 1775 Roku ſwobód Dyſsydentom. Z każdey Prowincyi mógł bydź tylko ieden Poſeł Dyſsydent obrany. Senatorem bydź niemógł, a *Judicium mixtum* do Aſseſsoryi przenieſiono. Seym 1788 Roku zaczęty Katolikom excluſive Króla doſtoyność, i urzędy Miniſtrów oſtrzegł, wſzelkie ſtopnie zaufania woli obieraiących poruczył. Hierarchia zaś Dyzunitów za znieſieniem ſię z Patryarchą Carogrodzkim, urządzoną zoſtała.

II. Dyzunici, Lutrzy i Kalwini należeli do opieki prawa. Wylęgła ſię u Dyzunitów za panowania Jana Kazimierza wiara Starowierców, czyli Filipponów. Ci niechcieli przyiąć nowego przekładu piſma S. i liturgicznych xiążek, które Moſkiewſki Patryarcha Nikon wprowadził. Brzydzili ſię tabaką i tytuniem, mieli w nienawiści ludzi różnego od nich wyznania, a przywiązanemi będąc do noſzenia brody, za wolność niegolenia ſię opłacali podatek Piotrowi Wielkiemu, biorąc na znak tey ſwobody pieniążki, na których wybita była broda. Rozdzielili ſię na dwa główne przedziały, Popowców, i Diakowców, pierwſi maią Kapłanów, drudzy tylko ſług Kościelnych Diakami zwanych. Zabobony różnego rodzaiu tych ludzi oznaczaią. Wreſzcie pracowici rzemieślnicy, i uprawiacze lnu i konopi, zaczynaią bydź w mnieyſzém u Greko-Roſsyiczyków obrzydzeniu. Za Jana III Wielopolſki Kanclerz, kazał badać ſzczegóły wyznań Filipowców. Xięga wywodów świadectw, i badań łączyła porozumiewania z dowodami, iſtotne winy przeciw ſpołeczeńſtwu i obyczaiom, z niedowiedzionemi wnioſkami. Wreſzcie Filipowcy do ſamych oſad wieyſkich, i miaſteczek należąc nie zaſługiwali na zazdrość lub gniew ſilnieyſzych.

Kalwin ów ſławny zaſzczepca wyznania, które dotychczas iego imie noſi, Michała Serveta inaczey o Tróycy S. rozumieiącego ſpalić poradził, i o potrzebie ſrogiego karania Heretyków dzieło napiſał. Różnili ſię między ſobą Proteſtańci iak Boſsuet w xiążce *Hiſtoire des variations*, i Pęcicki w xiędze „*Differentiarum inter homines unius Religionis capita* napiſali. Lecz łącząc ſię równie prze-

wſkiego, to Panuiący będzie odzyſkiwał, i będzie przyłączał do tego państwa (1188).

4to. Panuią-

ciw Rzymowi, tak w przekonaniu, że czyſtey Chrześcian nauki uczą; godzili ſię z Katolikami przeciwko Arianom. Zwróćmy na tych ludzi w nieſzczęściu i błędach ſławnych krótką uwagę.

Nowi Arianie, Ebionici, Samoſetani, Photiniani, Unitarii, Antitrinitarii Tritheiści, Socinianie, Mennoniści, Latitudinarii, oto ſą nazwiſka, które dawano w ogóle lub w części tey ſekcie. Zwicker nazwał ich *Monarchici*, że iednego tylko Boga Oyca wſzechwładnym Bogiem nazywali. Od mieyſca zgromadzeń nazywali ſię Polſcy Bracia, Rakowianie, Kujawianie.

Sami Socinianie podług świadectwa Wiſzowatego „ *Narratio compendioſa Bibliothecæ Anti-trinitariorum*, mieli za Oyców ſwego wyznania, Theodora z Byzancium, Artemona, Berylla, Pawła Samozateńſkiego, i Photina. Wreſzcie Cerinth, Elxai, Carpocrates, Sabellius, i Arius ſą równie nauczycielami tey części ludzi. Kiedy Luter i Kalwin odmieniali przyięte opinie w Chrześciańſtwie, mówi Staniſław Lubieniecki *in hiſtoria Reformationis Eccleſiarum Polonicarum* zaczęła ſię dalſza reforma. W 1546 Roku był ieden Cudzoziemiec na bieſiadzie u Trzecieſkiego, podobno Adam Paſtoris, ieden z naczelników Anabaptiſtów, lub iego uczeń. Frycz Modrzewſki *Sylvarum* li: 1 tra: 2 mówi o nim *Spiritus*, *hoc enim nomen Belgæ erat*, ten więc *Spiritus* wprowadzał mniemanie przeciw Tróycy S. a wyżſzości Boga Oyca, nad Boga Syna. Zaczęły ſię między nowemi uczniami piérwey Teologiczne, potém metafizyczne, i moralne ſpory. Piérwſzy raz zebrali ſię w Pinczowie 1558 Roku, iż użyię wyrazu Lubienieckiego *ad demoliendum dogma Trinitatis*. Stankar Hebrayſkiego ięzyka w Krakowie Profeſsor uciekłſzy z więzienia w Lipowcu zaczął kweſtyą, w iakiey naturze Chryſtus był między Bogiem Oycem, a ludźmi pośrzednikiem. Lizmanin ſpowiednik Królowey Bony, i z Franciſzkana przewłoka, woził pytania do Kalwina, a powrociwſzy ſię chciał koniecznego wyznania iednego Boga, inne artykuły wiary woli ludzi zoſtawiał. Przeciwko Chrztowi dzieci piérwſzy piſał Piotr z Goniądza 1562 Roku. Farnovius, i Wiſzniowſki zaczęli chrzcić doroſłych. Czechowicz i Budny nazywał ten Chrzeſt ponurzeniem. Łukaſz Sternberg, i Schooman odwieczność Chryſtuſowi zaprzeczali. Franciſzek Davidis wzywania pośrzednictwa Jezuſa Chryſtuſa niepozwalał. Trzydzieści dwie różnic były między temi różnowiercami. Fauſtyn Socin w 1579 Roku przyſzedł, do Polſki i ſtał ſię głownieyſzym naczelnikiem. W rozdzieleniu mniemań zaczęto w oddzielnym ſpoſobie przekładać piſmo S. Biblia Brzeſka Radziwiłłowſką zwana 1563 Roku wydana, miała przekładaczami w części Arianów. Budny w Zaſławiu Litewſkim 1572 Roku Biblią, Marcin Czechowicz w Łoſku 1577 Roku, Statorius czyli Stoińſki 1606 Roku w Rakowie nowy Teſtament po Polſku wydrukowali.

4to. Panuiący nie będzie rozdawać cudze maiątki w darze. Gdyby

Oprócz wſpólnie przyiętych prawideł, które Katechizm 1606 Roku w Rakowie wydrukowany a Jakóbowi I Królowi Angielſkiemu przypiſany, a potém od Wiſzowatego rozſzerzony zawiera, zaczęły ſię metafizyczne i moralno-polityczne kweſtye. Nieśmiertelność duſzy Fauſtyn Socin kładł między wątpliwości, a Wiſzniowſki w dziele „Prawdy Chrześciańſkie„ utrzymywał, że cnoty wylęgaią ſię w umowie i w potrzebach ludzi, a znaczenie cnoty od woli ludzi zależy. Jakób Paleolog wſzczął kweſtyą, czyli wolno Chrześcianinowi bić ſię w woynie, i urzędy ſprawować. Budny w dziele *O urzędzie Miecza* utrzymywał zgodność obywatela z Chrześcianina powinnością. Fauſtyn Socin tak w dziele „*Reſponſio ad librum Ja: Paleologi de Magiſtratu pro Racovienſibus* iak w liſtach 1618 Roku drukowanych walczenie w woynie, i urzędowanie ma za przeciwne duchowi wiary.

Takie błędy wſtrzęſały ſpokoyność kraiu. 1564 Roku w Metryki Koronney xiędze pod literami XB p. 401 wydany zoſtał uniwerſał przez Zygmunta Auguſta, aby pod nayſroższemi karami Arianie wyſzli z kraiu w ciągu trzech mieſięcy. Sławny Staniſław Hozius przekładał, aby wſzyſtkich różnowierców wypędzić, a ieżeli to bydź niemoże, ażeby Arianów zoſtawić, daiąc tę przyczynę, którą obſzernie w liście do Kardynała Borromeuſza 1564 Roku 15 Czerwca wyraża, iż Heretycy na wzaiem ſię kłócąc wzaiemnie niſzczyć ſię będą. Tey rady niezmierną pochwałę oddaie potomności Reſzka w życiu ſwego dobroczyńcy Hoziuſza, i w dziele „*de Atheiſmo, ſive Phalariſmo*„ zoſtali tak Arianie w Polſzcze. Sieniński 1569 Roku założywſzy miaſteczko Raków w Woiewodztwie Sandomierſkim, dał oſady wolność. Sam też zoſtał Arianem, a tak ſzkoły pod Stoińſkim, Smalciuſem, Crelliuſem, i Stegmanem okryte były świetnym imieniem Atenów Polſkich, a piękna drukarnia Rodeckiego, a potém Sterneckiego trwała do 1638 Roku.

Zygmunt III Cikowſkiego Podkomorzego Krakowſkiego Ariana, przeniósł do Senatu, lecz Powodowſki, Skarga, i Cichocki od Katolików, Grzegorz z Żarnowca, Petrycy z Jodłowki, i Solitariuſz od Dyſsydentów w piſmienne weſzli z Arianami ſzermierſtwo. W 1612 Roku Tyſzowiecki mieſzczanin z Bilſka ſkazany zoſtał na śmierć za upowſzechniane opinie przeciw Tróycy S. Andrzey Lubieniecki w dzienniku MS. w moiey Bibliotece nazywa go Męczennikiem. Jan z Pilzna daie mu imie Cerbera. Bezſtronny, w rozbiorze tey ſprawy znaydzie Tyſzowieckiego za burzenie ludzi godnym kary.

Żądali Arianie złączenia politycznego z Dyſsydentami. Zaborowſki w dziele *Ogień z wodą* okazał mylną nadzieię Socina. Smalcius odpiſem dowiodł wſpólne niebeſpieczeńſtwo, ale ſkutku nie otrzymał. W Lublinie Katolicy 1627 Roku zburzyli mieyſce ſchadzek Arianów. Trybunał zakazał im ſchadzek. W 1637 Roku Studenci w Rakowie znieważyli Krzyż. Dekret Seymowy 1638 Roku zniſzczyć kazał Ariańſkie zbory. Kiſielin, i Bereſteczko na Wołyniu mia-

Gdyby zaś w dobrach, na Hoſpodara ſpadłych, byli Boiarowie (1189) lub

ły takie zbory. Te równemu podległy loſowi. W czaſie woyny z Szwecyą Arianie pomagali Szwedom. W 1658 Roku kazano Arianom wyiść z kraiu. Wypędzeni w 1660 Roku przenieśli ſwoie pieniądze, i mniemania do Hollandyi o czém patrz Hoornbeeka *Apparatus Socinianiſmi.* Poſzli także ciż Arianie do Pruſs i do innych kraiów. Przeciwko Arianom, ich wſpólnikom naznaczono regeſtr oſobny w Trybunale; ten ſię nazywał regeſtr *Arrianiſmi*, do którego wſzelkie ſprawy o Religią, aż do 1768 Roku wpiſywano. Ten Seym exiſtencyą tego regeſtru uchylił.

Tak więc ziawiło ſię, i upadło te wyznanie, które w dzieiach świata naſtępców Konſtantyna Ceſarza, i Sylweſtra Papieża, a u nas przez ſto lat Rząd i Kościoł zatrudniało.

III. Szczęśliwy naſz kray, że piſząc iego dzieie, można piſać o inkwizycyi świętą zwaney, bez liczenia ofiar nabożnego okrucieńſtwa. Bulla Jana XXII 1318 Roku 1 Maia *Bullarii ord: Prædica:* T. 2 zleca Peregrynowi z zakonu Kaznodzieyſkiego, i Mikołaiowi z zakonu S. Franciſzka, aby w Wrocławſkiey, i Krakowſkiey Dyecezyach urząd *Cenſorum fidei* odbywali. W proceſsie między Krzyżakami, a Kazimierzem wielkim na karcie 365, położony ieſt w liczbie świadków *Frater Nicolaus Inquiſitor Hæreticæ pravitatis in Magna Polonia, & prior conventus Prædicatorum in Sieradz.* Statut Wieluńſki 1424 Roku p. 85 wyraźnie uprawnia exyſtencyą świętey inkwizycyi „ *quicunque venerit de Bohemia & intrat in Regnum ordinariorum ſuorum examini, aut magiſtrorum Hæreticæ pravitatis ad hoc a ſede apoſtolica deputatorum vel deputandorum ſubdentur comprehenſi.* Joſtus Ludovicus Decius w dzieiach Zygmunta I na karcie 63 powiada, że 1508 Roku iednego żyda na rynku Krakowſkim ſpalono. *Quem Nicolaus Divi Dominici inſtitutum profeſsus ſacrarum litterarum Doctor & Hæreticæ pravitatis (ut illis eſt mos dicere) Inquiſitor Judei facinora arguebat.* Abraham Bzowſki w dziele *Propago D. Hyacinthi, Venetiis* 1606 Roku na karcie 67, przywodzi uſtanowienie Inkwizytorem Piotra z Kołomyi przez Jana XXII 3 Kal: Mai 1326 Roku, wypiſuie daley przywiley Władyſława III 1436 Roku, w którym daie rozkaz, aby Inkwizytorom we wſzyſtkim pomagać, a oſkarżonych karać. Ten ſam wyrok przywodzi Limborch *in Hiſtoria Sacræ Inquiſitionis.* W Corſinich Bibliotece w Rzymie było w rękopiſmie obwieſzczenie Marcina de Brzeście Inkwizytora 1437 Roku 15 Kwietnia, aby mu doſtawiano Heretyków. Za Kazimierza Jagiellończyka w Metryce Koronney 1454 Roku pod literą C widziemy powſzechny rozkaz „ *Ut in omnibus partibus Regni libere officium exerceat, — Suſpectos detineatis, ſub certa & diligenti cuſtodia ad locum quem idem Inquiſitor mandaverit, deducatis. Condemnatos quoque ac curiæ ſæculari relictos indilate recipiatis pœna debita puniendos.* W teyże ſamey xiędze p. 507 1464 Roku dla Inkwizytora Marcina de Kace z Klaſztoru Krakowſkiego Dominikana podobny ieſt rozkaz. Ponawianych późnięy rozrządzeń

(1189) lub ludzie wysłużeni, Panuiący nie zamyka dla nich szczo-
Pp drobliwości

nie zawieraią akta Narodowe. Bzowski utrzymuie, że każdy Prowincyał Dominikański, był Inkwizytorem, i takich 32 kładzie: w ich liczbie widziemy Inkwizytorów różnych Dyecezyi. Paweł Sarbiński Inkwizytor Poznański od Lutrów Gorków, i Zbąskich, za Zygmunta Augusta wiele ucierpiał. Xiądz Chodykiewicz w dziele *de rebus gestis in Provincia Russiæ ordinis Prædicatorum* p. 299 przywodzi z oryginału złożonego w Klasztorze Dominikanów Lwowskich breve Urbana VI, w którym trzech Inkwizytorów, iednego w Armenii, Georgii, drugiego w Grecyi, Tartaryi, trzeciego w Rusi, i Wołoszczyźnie ustanawia, i przysięgę tymże Inkwizytorom przepisuie. Drugie breve Bonifacego IX 1389 Roku 8 Xbra do Jędrzeia de Capha Inkwizytora w Grecyi, ażeby sobie przybrał towarzysza. Nakoniec Pius II 1464 Roku 12 Czerwca dał wolność *facultatem Vicariam* Przełożonemu *Societatis peregrinantium*, ażeby *alios Inquisitores hereticæ pravitatis in Provinciis, de quibus sibi videbitur substituere, & ordinare valeat.* Siedlisko tych Inkwizytorów, był Lwów. W témże dziele na karcie 306 iest regestr 44 Inkwizytorów różnych Dyecezyi, ostatni był *Melchior Mosticensis Magister inquisitor Leopoliensis anno 1570.* Za panowania Zygmunta I, kiedy zaczęto o władzy duchowney wątpić, sami duchowni, zaczęli badać dzieie, kiedy władze mnieysze przez wyższe zwierzchności, zostały osłabione. Pokazały dzieie, że Inkwizycya była początkowo w ręku Biskupów, i była mniey strasznа, iak iuż wielu o tém pisało, a naypóźniey Autor *de l'histoire des hommes* w przedziale *Espagne* T. 2 p. 106 wymównie powiedział. W tém więc czasie Synod Prowincyonalny 1542 Roku pod przewodnictwem Gamrata Prymasa, a piórem Marcina Kromera późniey w zbiorach Soborowych opuszczony Statut napisał, *Inquisitores hereticæ pravitatis, quorum unus in qualibet diœcesi præsbiter sæcularis, aut regularis ex Commissione & authoritate speciali Dominorum Episcoporum, & eorum capituli, & non aliter deputandorum &c.* Tak więc Synod skruszył władzę Rzymskich Inkwizytorów, a światło Marcina Kromera ziednało, że niemaiący prawa do szacunku ziomków Piotr Gamrat, ważną usługę Hierarchii, i oyczyźnie okazał. Piérwey nawet 1541 Roku Kapituła Gnieźnieńska trzech Kandydatów wybrała na urząd Inkwizytora do Gniezna. Z tych Kandydatów iednego miał Arcy-Biskup wyznaczyć; iak w aktach teyże Kapituły pod tém rokiem na karcie 205 widzieć można. Miałem ślady, że w Klasztorze Dominikanów w Krakowie, były akta Inkwizycyi Polskiey, lecz tak ważnego dzieła, nie mogłem odkryć. Musiała bydź ta władza Inkwizycyi zbyt słabą, kiedy żyd przez Deciusza opisany, *tandem nolens convictus sæculari potestati traditus.* Seym 1552 Roku, zabronił Biskupom sądzić o cześć szlachtę, upadła mdła władza Inkwizytorów, których tylko imie w xiędze 4 Konstytucyów Prowincyonalnych na karcie 116 zostało.

Podobało się iednemu bezimiennemu Pisarzowi w iednéin dziełku 1770 Roku „ *Stimme gegen die Conföderirten* „ przyswoić Konfederacyi Barskiey

drobliwości swoiey, ale własney woli, uczynienie dla nich łaski zostawuie (1190).

5to. Przed

---

proiekt świętey Inkwizycyi, ktorą niby miała w myśli wprowadzić do kraiu. Powtarzamy z przekonania, że nie iest ieszcze czas podnieść tę zasłonę, ktora dzieie naszych czasow okrywa, a zatém rożnić iednych wspólnikow tego związku dobrych chęci, i czystych powodow, od zaciekłości drugich w uporze lub dumie, nie zdołamy; lecz możemy śmiało zapewnić, że ten proiekt nigdy nie był w Konfederacyi Barskiey rozważany, i iego existencya wylęgła się w potwarzy, ktora żywi woyny domowe i przeszkadza ziednoczeniu umysłow.

(1186) Statut trzeci Rozdział 3.

(1187) Statut trzeci Artykuł 18. Sarkali Polacy, że Stefan Król urzędy woyskowe, i cywilne dawał Węgrom, i Cudzoziemcom zasłużonym. Weier, Farensbach, Bekiesz, Gwagnin, i tyle innych przez własne zasługi, mieli prawo do urzędów, które świadczyły, i nadgradzały ich męstwo.

(1188) Artykuł 4. Dawniey taki warunek, był uczyniony dla Prowincyów w kwestyi z koroną będących. Lecz w tym Statucie z przyczyny, że Zygmunt III obiecał przyłączyć Estonią do państw Rzeczypospolitey; dla większey zatém uroczystości tę obietnicę ogólną w Statut umieszczono.

(1189) Boiarowie w Litwie byli pośrzedniczym stanem między szlachtą, a chłopami, i maią nieiakie podobieństwo z tą klasą ludzi, która w Rossyi ma iednodworców imie. Dwa gatunki były boiarów, iedni byli *putni*, którzy z grontu woynę służyli, drudzy *służkowie* do usług zamkowych, wożenia listów, wyciskania podatków i tém podobnych obowiązków używani. Szlachta, mieszczanie, lub wolni chłopi mogli się stawać boiarami. W tych dwóch celach widoczną exystencyą boiarów widziemy w urządzeniu ekonomicznym Zygmunta Augusta 1557 Roku, wsie takie czyli osady boiarów w szczęśliwey woienney wyprawie otrzymywały ogólne uszlachcenia prawa, iak niektóre wsie Podlaskie męstwu dziadów te dziedziczne winny zaszczyty. Każdy wolny chłop, lub mieszczanin, albo szlachcic na wakuiące lub potrzebne mieysce mógł bydź putnym boiarem. Putny boiar albo w ogóle z wspólnikami trudów, albo sam mógł przez szarżę, którą zasłużył zostać szlachcicem. Szlachectwo otwierało mu wstęp do nadziei wszelkich urzędów. Takie stanu przemiany dozwolenie należy do zalet panowania rodu Jagiellów, i pomnaża nasze uszanowanie dla dobroczyńców Narodu.

Boiarowie, którzy nie maią uszlachcenia, są zawsze grontów prawnemi właścicielami, i są Wazallami, iak o tém w nocie pod liczbą (1160) mówiliśmy. Nadanie iak każdey osady, tak i boiarów iest prawem, i wzaiemną umową, którey obydwie strony bez nowego zezwolenia przestępować nie mogą.

Słowo boiaryn dawano w przywileiach Polsko-Ruskiey szlachcie. Ta więc różnica iak iest zbyt ważna w tranzakcyach, tak dostrzeganą w czytaniu szesnastego wieku tranzakcyi bydź powinna.

5to. Przed Seymem będzie ziazd główny w Słonimiu, na który Posłowie, i Panowie Rady, maią przynosić swoie Instrukcye (1191) aby zgodnie ułożyć życzenia Litwy, i usunąć spory, które

 z niezgo-

(1190) Statut trzeci Artykuł 5.

(1191) Instrukcya naydawniey nazywana nauka, była wyłożeniem proźb i życzeń, lub woli formalney Narodu. Powiedzmy, kiedy Posłowie ziemscy ią mieć zaczęli, i iak ie uważano.

Powiedzieliśmy, kiedy Posłowie ziemscy do Seymów zostali przypuszczonemi. Instrukcye w Polszcze zaczynały Posłom bydź dawane za Zygmunta I. Zaczęli się odwoływać Posłowie do braci za tego panowania, iak Warszewicki w dziele *de optimo statu libertatis* wspomina. Ocieski Kanclerz w liście do Przerębskiego 1551 Roku 18 Stycznia w MS. Biblioteki Załuskich Nro. 485 pyta się, iak ma Posłów uważać, czy iak reprezentantów Narodu, czy Woiewodztw „ *Ja mniemam, że Posłowie są tylko wybrani z Woiewodztw ale nie są Posłami, tylko całey Rzeczypospolitey, inaczey byłoby, że każda ziemia zostałaby oddzielną Rzecząpospolitą, i nie ziemie, ale Narody z sobą na Seymach mieliby umowy, czego Boże uchoway, Pan Krakowski (Tarnowski) zaczyna mówić za karteluszami, które na Seymikach dla pamięci Posłom spisuią. Gdyby z nich tylko radzić, pocóż Seymu, które reprezentant Corpus Reipublicæ, iak Statut mówi „Niech sobie piszą, lecz to niech będą życzenia, ale nie nakazy.* Zaczęły Instrukcye bydź więcey czynnemi w składzie władzy rządowey za Zygmunta III, i zbiory Instrukcyów dokładnie czynione bywały w Kancellaryi. Za Jana III był ieden przykład, że kazano Posłom nie dopuszczać materyi wykupna Starostwa Puckiego *omnibus reperibilibus modis.* Za ostatniego panowania widzieliśmy przykład nakazywanych protestacyi, gdyby punkta w Instrukcyach zalecone, nie były przyięte mi na Seymie.

W Litwie naypiérwey za Zygmunta I, pozwolono Podlaszanom mieć Syndyków, którzy mogli odnosić swoie proźby do Króla. Instrukcye do czasu Unii w Litwie nie są, tylko proźby. Potém zaczęły bydź pisane sposobem Koronnym.

Seym 1788 Roku zaczęty piérwiastkowo chciał uważać Instrukcye rozkazem Narodu; potém uznał, że Posłowie są Reprezentantami całego Narodu.

Seymiki Relacyine ustanowiono 1589 Roku, aby Posłowie z odbytego Seymu donosili, co się stało na Seymie, te przyniosły nową powagę Instrukcyom; kiedy każdy obywatel o dopełnieniu Instrukcyi, mógł rzecz czynić.

(1192) Artykuł 8. Jeszcze Konstytucya 1631 Roku mówi o takim ziezdzie w Słonimie. W Wielkiey - Polszcze był taki ziazd w Kole. W Małey - Polszcze w Korczynie, na tych ziazdach stosowano Instrukcye, i naradzano się co na Seymie układać miano. Jak z iedney strony porozumiewanie się było dobrym, tak z drugiey łączenie się kilkunastu, lub kilkudziesiąt osób w iedney materyi, sta-

z niezgodności na Seymach wyniknąć mogły. Czas nie ieſt przepiſany temu ziazdowi, ale kończyć ſię powinien przed Seymem (1192).

6to. Bracia czwartą część fortuny dadzą na wyprawę ſioſtrom, gdy braci nie maſz, ſioſtry dziedziczą; gdy ich nie maſz, bliżſi krewni biorą ſpadki, a w tych nie bytności, na Panuiącego dobra ſpadaią (1193).

7mo. Szlachta, która dobra ſwoie przedawſzy, lichwą (1194) ſię bawi, ma ſłużbę ziemſką odbywać podług uchwały, iaka w ówczas będzie (1195).

8vo. Do ſądu duchownego świeckich, nie należy pozywać; nikt nie ma z mieſzkańców tego kraiu pod karą dwódzieſtu kop, uciekać ſię do prawa duchownego (1196) tylko w tych rzeczach, które duchowny ma moc ſądzić (1197).

9no. O

nowiło nie iakie ſprzymierzenie ſię (Federalizm) a przynoſząc Seymom milczenie na czynione iuż rozwagi, wdrażało im niedołężności cechę.

(1193) Rozdział 3 Artykuł 17, w Rozdziale IV mówić o tém będziemy.

(1194) Dawanie kapitału na procent, nazwano lichwą. Jakie w tey mierze były uwagi, i przepiſy, pod artykułem wyderkaffu, i zaſtaw powiemy.

(1195) Artykuł 24. Uniwerſał poborowy 1578 Roku naznaczył, aby takowi bawiący ſię lichwą po dwa złote od ſta kapitału płacili. Rzecz nie podobna do wykonania. Przez boiaźń podatku, znikną tylko urzędowne tranzakcye o pieniądze, a niebeſpieczeńſtwo, któremu kapitaliſta poddaie ſię, każe ſobie ſowito opłacać.

(1196) Widziemy podobne rozrządzenie, w prawach Angielſkich, i Szwedzkich.

(1197) Artykuł 31.

W piérwſzych wiekach Chrześciańſtwa, władza Kościelna była tylko duchowną. Rozpoznawać ſpory o wyznanie wiary, ſtanowić prawidła w poſtępowaniu duchownych, urządzenie i odmienianie obrządków, naznaczenie duchownych pokut, wybranie urzędników Kościelnych, wyłączenie z powſzechności Chrześcian: Oto ieſt wſzyſtko, co duchowna władza mogła ſądzić, i o czém ſtanowić była mocną. Du Pin *de antiqua Eccles: diſcipl: diſs: 1 c. 3* mówi o władzy świecko-duchowney. *Sane octo primis Eccleſiæ ſæculis, cum de authoritate eccleſiaſtica mentio fiebat, non adhibebantur hæc nomina jurisdictionis, majeſtatis, tribunalis, ſed dumtaxat miniſterii cathedra*, i dla tego ſławny Fleury *Inſtitution du droit Eccleſiaſtique* T. 2 p. 8 uważa, że iak S. Pa-

9no. O wſzelkie zaś inne rzeczy potoczne, gdyby w nich iaka

wet w liście do Koryntyan radzi, aby Chrześcianie między ſobą ſzukali ſądu, a nie do obcych chodzili władz, tak czynne tylko pośrzednictwo ſprawowali Biſkupi, i dla tego in Codice Theodoſiano, widziemy tytuł *de epiſcopali judicio*, ale nie *de epiſcopali jurisdictione*, a w zbiorze Juſtyniana czytamy *de epiſcopali audientia*. W dalſzym czaſie pozwolenie wyraźne, lub nie zaprzeczenie władzy od Panuiących uczyniło ſąd Biſkupów, ſądem wielu ſpraw innego rodzaiu. Zfałſzowane dekretały czyli wyroki Papieżów pierwſzych wieków przez Izydora Mercatora, a od Gratiana upowſzechnione wprowadziły nową naukę w prawie Kościelnym. To co było dobrowolnym władzy wyznaniem *Jus voluntariæ jurisdictionis*, ſtało ſię prawem nie zaprzeczoném. Kiedy nauki upadły, a wiek iedénaſty wydał Hildebranda, czyli Grzegorza VII, w tenczas mdła władza Henryka III Ceſarza ſłużyła tylko za świadectwo, iak daleko uniżenie i nękanie człowieka może bydź poſuniętém, i cierpianém. Polſka w 965 Roku przyiąwſzy wiarę, przyięła razem i prawidła, które za Ottonów Niemieckich Ceſarzów przygotowywały wiek Grzegorza VII. Bolesław śmiały w ſtraceniu właſnego Państwa, i w tułactwie uznał moc władzy Papieża. Nie wchodźmy czy Władyſław Hermann używał tytułu Króla, ale widziemy, że aż do Przemyſława II nie używanie Korony było dziełem władzy Papieżów. Zaſtępcza więc władza ſrogich i ſkutecznych ſędziów mogła mieć łatwą a w innych kraiach doświadczaną rozciągłość w Polſzcze. Wiadomo ieſt z *breve* Alexandra III w ſkładzie Kapituły Krakowſkiey będącém, że Seym czyli ziazd Łęczycki 1180 Roku za Kazimierza ſprawiedliwego wydane prawa oddał opiece Papieża, kiedy klątwa na niepoſłuſznych wſkazana miała uſtaw kraiowych dać wykonanie. W woynie domowey między Mieczyſławem ſtarym, a Leſzkiem białym, Innocenty III *Cod: Bibl: Vat:* Nro: 7,024 bierze Leſzka *in patrocinium S. Petri* i rozkazuie *ut ducatus Cracovienſis ſemper ſpectet ad Primogenitum*. Tenże ſam Papież *Cod: Bibl: Vat:* Nro. 7,024, i *Cod: Vat: Ottob:* Nro. 3,175 przyimuie równie w opiekę Władyſława Odonicza. Rozrodzeni Xiążęta bali ſię ſwoich Biſkupów, ſzukali przeciw nim pomocy, nie mogli więc ſkutecznie ich władzy naznaczyć granic. Honoriuſz III Cod: Vat: Nro. 6,223 zakazuie Arcy-Biſkupowi Gnieźnieńſkiemu, aby bez pozwolenia Papieża Xiążęcia Kaliſkiego nie śmiał wyklinać. Po śmierci Wacława Czeſkiego, i Polſkiego Króla, Władyſław Łokietek lękał ſię naſtępców przeciwnika, a kiedy oni wzywali wſparcia Ceſarzów Niemieckich, Władyſław Łokietek w 1317 Roku od Jana XXII *Cod: MS. Vatic:* Urbi: Nro. 1,113 wziął Polſkę nadawczym prawem. Kazimierz Wielki, umiał bydź czynnym Królem, lecz kiedy Wilhelm Ockam w tém ſamém roku zmarły, w którym naſze Wiślickie Statuta ogłoſzono, nie mógł śmiałym piórem, utrzymać prawney władzy Ludwika Bawarczyka Ceſarza, kiedy w Francyi Piotr de Cugneres w 1329 Roku iak z odpiſu Piotra Bertranda T. 4 *Bibliothecæ Patrum* wiemy, nie mógł przekonać, że władza Kościelna o ducho-

iaka krzywda ſię działa oſobie duchowney od świeckich, równie o dzie-

wnych tylko rzeczach ſtanowić powinna, naſz Kazimierz przeſtał tylko na obronie ludu przeciw nadużyciom w dzieſięcinach. Obok ſoiuſzów, i pokrewieńſtwa, przyiaźń Karola IV nie zdawała ſię naſzemu Kazimierzowi bydź ſzczerą. Naturalna obrona przeciw Ceſarzowi był Papież, któren mógł czytać w liſtach Petrarchy do Karola piſanych, aby odnawiał świetną władzę Ceſarzów, a ſkruſzył wiekami uświęcone przywłaſzczenia. Spory z Krzyżakami, wymagały pośrzedniſtwa Papieża, a odnoſiły pomyślne dla Polſki wyroki. Jakżeż ſędzia o Prowincye całe, iednacz pokoiu, miał mieć w zaſtępcach ſwoich ścieśnianą władzę? Za Ludwika panowania wyznaczane Kommiſsye z Rzymu rozſądzały ſprawy cywilne, a Konſyſtorze w całey obſzerności ſądziły Katolików. Różnych Kapituł ſkłady zawieraią dowody o tém twierdzeniu. Władyſław Jagiełło w przyięciu ręki Jadwigi i wiary, ſam ſię dziwił i uczył nowey poſtaci rzeczy. Przyimował Sobor Konſtancieńſki, któren władzę Papieża, ale nie ſwobody duchownych umnieyſzał. Umiał on za świadectwem tego Soboru aktów wydanych przez Van-der Hardta odpowiadać przez Poſłów na obelgi Krzyżaków, a pod Grundwaldem ich pokonywać. Lecz kiedy Zygmunt Ceſarz był zawſze Polſki nieprzyiacielem, w tenczas wraz z Witoldem przyimował Legata czyli *Vicarii* Papieża imie, które Marcin V obydwom nadał; iak w Odoryku Raynaldzie Tom XVIII na karcie 12 i w MS. Bibli: *Corſinianæ* w Rzymie Vol: 247 p. 490 czytać można. Muſiano w tenczas wſzyſtkie niemal rodzaie ſpraw, poddawać ſądom duchownych, kiedy Statut 1433 Roku potwierdzaiący ugodę między Bodzantą Biſkupem Krakowſkim, a Kazimierzem Wielkim V. L. 1 p. 102, ſtanowi *præterea volumus, quód Laici deinceps pro debitis, & aliis cauſis Civilibus, ad forum Eccleſiaſticum non trahantur, niſi forte ſit cauſa ſpiritualis, vel ſpirituali annexa, aut debitum fuerit decimale.* 1475 Roku V. L. 1 p. 226: poſtanowiono, że ubodzy duchowni w czaſie przechodu woyſka, w duchownych ſądach mogli krzywdzących pozywać, a kary duchowne (klątwy) przez urzędy świeckie, miały bydź wykonywane. Na takie nadużycia, powſtaie Jan Baron Oſtrorog w dziele *de reformanda Republica:* powiada on, że w takim przyſwoieniu ſpraw, robi ſię rząd Xięży *& ceſsat authoritas juris communis.* W zbiorze dekretów Królewſkich w Piotrkowie można widzieć, iak duchowni chcieli naywięcey ſpraw w Konſyſtorzach ſądzić, powſzechne o to nawet ſarkanie zaświadcza Statut 1505 Roku V. 1 p. 304. Kiedy Redakcya praw 1532 Roku naſtępowała, widziemy na karcie x, że ſprawy o lichwy, i prowizyą *uſura* zwane o prawnym, lub nie, urodzeniu, i wſzelkie ſprawy ludzi z pracy rąk żyiących, duchowni Kommiſsarze, ſądom Biſkupim zoſtawiali, a Kommiſsarze świeccy te ſprawy ſądom świeckim oddawali. Statut 1543 Roku V. 1 p. 598 oddał ſądom Biſkupim ſprawy o religią, herezyą, odſzczepieńſtwo, bluźnierſtwo, apoſtazyą, dzieſięciny, ſiedm Sakramentów, Beneficya, świętokradztwo, ſymonią, prowizyą, uderzenie, lub zabicie duchownych, o grunta Kościoła, czyli o

o dzieſięciny (1198) gdyby nie były wydawane, tedy oſoba duchowna

poświętnym, to ieſt piérwſzym funduſzu w poſiadaniu Kościoła będącym, o czary, guſła, wyderkaffy, nędzne oſoby, o prawność urodzenia, ſprawy z poddania ſię oſobiſtego prawu duchownemu, prócz zapiſów kmieci. W teſtamentach w oboiem prawie można było pozywać. Rozwody równie należą do ſądu duchownego, a opoſagi do ſądu świeckiego odſyłać nakazano. Po tak obſzerném wytłómaczeniu, wſzyſtkie niemal ſprawy, poſzły do ſądu duchownego. Za Zygmunta Auguſta ſądząc o herezye Biſkupi, tém ſamém ſądzili o czci ſzlachcica, nad któremi gotowego wyroku exekucyą ſąd świecki czynił. Wyrzekł Zygmunt Auguſt 1552 Roku na Seymie, że o cześć ſzlachcica Biſkupi ſądzić nie maią prawa. Odtąd ſądy duchowne, ſtały ſię mniey ſtraſznemi. Uſtawne były ſkargi o przywłaſzczanie ſpraw. Za Króla Henryka, Stefana, i Zygmunta III obiecano godzić duchownych ze świeckiemi. 1578 Roku odprawiony Seym odeſłał ułatwienie ſporów między świeckim i duchownėm ſtanėm do przyſzłego Seymu. 1607 Roku niekazano o dzieſięciny nawet wypadłe dekreta wykonywać, aż do ugody obydwòch ſtanów.

Za panowania Zygmunta III różni Zakonnicy zaczęli wyiednywać z Rzymu Kommiſsye w piérwſzey inſtancyi. Za Władyſława IV Nunciuſz Filonardy przyſwaiał wſzelkiego rodzaiu ſprawy, a niezważaiąc na wyrok Soboru Trydenckiego Seſsyi 25 Roz: X, któren ani Stolicy Apoſtolſkiey, ani Nunciuſzom niepozwolił inne oſoby wybierać na ſędziów ſprawy, którzyby od Biſkupów Papieżowi za pozwoleniem Synodu, lub Kapituły w czaſie nieodprawowania Synodu nie byli przedſtawieni; wyznaczał kogo chciał na Kommiſsye, a cywilnym iż tak rzekę był ſędzią. Po zanieſionych do Rzymu ſkargach odwołaném zoſtał. Konſtytucya 1635 Roku ſprawy o dzieſięciny oddała ſądom świeckim, wſzyſtkie ſprawy poſtanowiła kończyć w kraiu, nakoniec ponowiła uſtawy *de foro* ludzi świeckich z duchownemi. Nieznaném w dzieiach Narodu przykładem w czaſie bezKrólewia po Michale chciał Nunciuſz mieć nad ſobą baldachin, kiedy do ſtanów Seymuiących miał mowę, a w ſprawach nieznał innego prawidła, iak nayważſzość władzy, w którey imieniu tranzakcye i funduſze potwierdzał, a klątwą choć mniey ſkutecznie groził. Za Jana III Nunciuſz Cantelmi 1689 Roku żądał, aby Łyſzczyńſki obwiniony o ateuſzowſtwo był ſądzoném w ſądzie duchownėm. Za Auguſta II dekreta Konſyſtorzów, były ośmielone do ſądzenia ſpraw ziemſkiemu ſądowi należących. Santini Nunciuſz przeſzedł innych poprzedników w chęci rozciągnięcia władzy, iak urzędowe akta w protokółach Kanclerza Szembeka świadczą. Seym 1726 Roku poſtanowił proſić o odwołanie nielubionego Nunciuſza, a Rzym karząc Santyniego, że nieodwrócił tego cioſu, przyſłał Paulucego z władzą zupełną, a nieodwołany Santini życie w Warſzawie dokonał. Za Auguſta III o wſzyſtkie dzieſięciny, wydawanie zbiegłych z dóbr Kościelnych ſprawy o grónta Kościelne, ſukceſsye po Xiężach, i o Teſtamenta powſzechnie ſądy duchowne ſądziły. Wydana była uroczyſta ſkarga w

chowna osobę świecką, od którey mu krzywda stanie się, pozywać będzie

1752 Roku o takie postępowania w piśmie na Seymiki Mazowieckie. Bieliński Marszałek Koronny 1753 Roku 15 Maia przełożył w obszernem piśmie Prymasowi okropne skutki z takich postępowań. Odpowiedź nosi cechę niewiadomości godney ciemnych wieków. W takim duchu 1765 Roku wydane było dzieło „*Prawda i sprawiedliwość istotna o dziesięcinach, i Juryzdykcyi duchowney w 14 Rezolucyach &c.*„ Gardzące milczenie było odpowiedzią. Lecz Trybunał rozkazawszy 1753 Roku stanąć Konsystorzowi Warszawskiemu do osobistego tłómaczenia się, doprowadził spory do zbytnich uniesień, między świeckiemi, i duchownemi. Od 1764, do 1767 Roku pracowano nad ugodą, nakoniec bez żadney między stanami ugody, Konstytucya 1768 Roku postanowiła granice między obydwóma władzami. Zostały sądowi duchownemu sprawy. 1mo. O śluby i rozwody, 2do. O postępki duchownych, 3tio. O rzeczy istotnie do karności Kościelney należące. 4to. O wyznanie wiary własnego wyznania.

Od Zygmunta III do Augusta II panowania a nawet do naszych czasów obwiniano Nunciaturę o przyswoienie spraw obcych władzy duchowney. Należy mówić o prawności tego Trybunału w naszém kraiu, i iego władzy.

O piérwiastkowém prawie posyłania Nunciuszów czyli Posłów z większą lub mnieyszą władzą, trafnie i wymównie pisał Pius VI w dziele „*Responsio ad Metropolitanos Moguntinum, Trevirensem, Coloniensem, & Salisburiensem, super Nunciaturis Apostolicis 1789.* Piszące dzieie Polskiego prawa, ale nie przyczyny ustaw zachowanych lub odmienianych w kilkunastu wiekach, patrzamy równie z uszanowaniem, na dzieło Piotra de Marca *De Concordia Imperii cum Sacerdotio* dla Francyi, iak Piusa VI dla Niemiec. Piérwsza xięga dowodzi niestosowność władzy Nunciusza, z swobodami Kościoła Francuskiego, i władzą Króla, druga dowodzi wiekami przyznane Nunciatury w Niemczech prawa. Nie będziemy więc przechodzić przez dzieie Kościoła, ale zobaczemy, iak Nunciatura stała się sądowym Trybunałem w Polszcze, iak przesądzała Biskupów, i Arcy-Biskupów dekreta, iak Internunciuszów zaprzeczano władzy, nakoniec iak myślano o przeistoczeniu tey Magistratury.

Do szesnastego wieku trwałey Nunciatury, ani w Niemczech, ani w Polszcze nie było. Wysyłali Papieże Posłów, i w każdém wieku, a od panowania Władysława III do każdego Króla było z Rzymu Poselstwo, lecz ci Posłowie albo przewodnicząc Soborom Narodowym wprowadzali poprawy, albo wybierali dziesięciny na woyny świętemi zwane, albo do związków przeciwko Husytom lub Turkom nakłaniali, albo względów, prozb, lub ostrzeżeń Papieżów byli odnosicielami. Po dopełnioném zleceniu wracali Posłowie. Sprawy zaś w rożném sposobie sądził Rzym, a wykonywali dawane rozkazy różnych Dyecezyi, Narodów, i urzędów Kommissarze. W Wiedniu iak sam Pius VI w wspomnianém dziele na karcie 259 wyraża, piérwszym był stałym Nunciuszem

będzie do iego sądu własnego tém porządkiem, iak się świeccy ludzie pozywaią według artykułów w tym Statucie opisanych z

Qq wolnym

Wawrzeniec Campeggi, i po nim 52 Nunciuszów tę władzę piastowało. Nie wiemy pewnie początku Polskiey Nunciatury. Akta piérwsze są od 1579 Roku przez Nunciusza Caligani zaczęte, lecz w samém wstępie do tey piérwszey xięgi, iest wspomnienie o sądzeniu spraw przez iego Poprzednika. Wszystkie podobieństwa daią nam prawie oczewistość, że Aloizy Lippomann 1557 Roku był piérwszym stałym Nunciuszem w Polszcze. Mieli wprawdzie Arcy-Biskupi Gnieźnieńscy tytuł *Legati Nati* od Leona X nadany. Lecz że te same nadanie odwołuie się do przywileiów Arcy Biskupa Kantuaryiskiego, nic nie można pewnego o rozciągłości tey władzy ustanowić. Mamy *Monasticon Anglicanum* przez Dugdale, ten ważny zbior pamiątek Katolickiey Anglii wydany, ale w tém dziele nic pewnego o prerogatywie Angielskiego Legata nie znayduiemy. Wreszcie władza urzędowych Legatów niknęła przed nadzwyczaynym Legatem, iakim był Nunciusz. Wreszcie stopniowanie urzędów przed datą Soboru Trydenckiego, ktören w Polszcze był przyiętém, nie ma koniecznego w obowiązkach prawnych stosunku, z późnieyszą ustaw postacią. Zakonnicy, ktörzy w czasie śrzednich wieków umieli wyiednać prostą podległość Rzymowi, a nie podleganie Biskupom, zaczęli naypiérwey poddawać się temu wyżebranemu dla nich sądowi. Otwarcie Juryzdykcyi przez Caliganiego, o wszelakiego rodzaiu sprawach rzecz czyni. Musiało bydź rzeczą powszechną za Zygmunta III udawać się do sądów Nunciatury, kiedy Pius VI na karcie 264 przywodzi z 62 Tomu *diversorum Cod: Vat:* list do Kardynała Sfondrato 1591 Roku 17 Sierpnia z Krakowa, że dla odiazdu Nunciusza, w piérwszey i drugiey Instancyi Biskupów dekreta zapadłe do Rzymu muszą bydź po rozpoznanie odsyłane.

Pietnastu tém czasowych Posłów przed stałą Nunciaturą, a Nunciuszów pięćdziesiąt od Lipomana do ostatniego Nunciusza Litty w Polszcze liczemy. Prawność ich władzy nie była zaprzeczana, a chociaż Sobor Bazyleyiski na Sessyi 31 Ed: Conc: Labbei: T. XVII col: 374 i w wspołczesney nader piękney autentyczney dla Polskiego Narodu sporządzoney a u mnie będącey kopii władzę Posłów Papieżkich ścieśnił, i ten Sobor od Polski był przyiętém, patrzano iednak z obojętnością na rozszerzenie władzy Nunciuszów w Polszcze. Przed przyięciem Soboru Trydenckiego mogli mieć władzę piérwszey, i ostatniey instancyi. Taką władzę miał Stanisław Hoziusz Biskup Warmiński, kiedy był Nunciuszem do Ferdynanda I od Piusa IV wysłaném, iak Pius VI z *Regestrum Litterarum Apostolicarum Pii IV* T. 70 p. 215 na k. 266 przywodzonego dzieła okazuie. Wiadomo iest z Pallaviciniego *Historia Concilii Tridentini* li: XVIII c. 6 iak ta kwestya była popierana, i iak nieprzestępowanie piérwszey Instancyi Biskupa zostało obostrzonéni. Mimo te prawo, czyniła Nunciaturska władza, pod różném pozorem wywoływania spraw ieszcze nie roztrząśnionych do swego sądu, a ta wła-

wolnym odezwaniem ſię, czyli appellacyą obydwom ſtronom, która rozumiałaby, iż ſąd ią uciążył do Trybunału, czyli ſądu głó-

wnego

---

dza tém była więcey nielubioną, że ią cudzoziemiec, nie ſam nawet Nunciuſz, ale Auditor ſprawował, a ſędzia między dyplomatyczne członki liczony, był przed władzą kraiową nieodpowiedzialnym.

Ile Nunciuſzów władzy Biſkupi nie zaprzeczali, tyle zdawali ſię czynić oporu Internunciuſzom, czyli zaſtępczym Nunciuſzom w czaſie wakowania tego Poſelſtwa, przez odiazd Nunciuſza. Piérwſzy raz uyrzała Polſka tém czaſowego Nunciuſza 1670 Roku Karola Sarteſchi, po wyiezdzie Galeazzo-Mareſcotti do Hiſzpanii. W Bibliotece Altierich w Rzymie znayduie ſię w tém całym intereſie oryginalna korreſpondecya. Ta okazuie, że Olſzewſki Podkanclerzy nie pozwalał na utrzymanie tém czaſowey Nunciuſza iuryzdykcyi. Król Michał zakazał ią ſprawować. Patronom nie pozwolono ſtawać. Internunciuſz ośmielił ſię kazać ſtronom ſpory wnoſić i piſać wyroki. Arcy-Biſkup Prażmowſki niechciał przeſzkadzać ſprawowaniu tey władzy. Ledwo co Nunciuſz Nerli przyiechał, przeniósł ſię do Wiednia, a w Marcu 1671 Roku Karol Grappi był nowym Internunciuſzem. Olſzewſki był równie przeciwnym tey zaſtępczey Juryzdykcyi, lecz Król nie chciał przeſzkadzać tey władzy, póki Franciſzek Buonoviſi w 1672 Roku nie przyiechał ſprawować urząd Papieſkiego Poſła. W naſzych czaſach, kiedy Archetti Nunciuſz wyiechał do Roſsyi, Szembek wtenczas Koadjutor Płocki był Internunciuſzem. Wyznaię, że kiedy Nunciatury ſamey nie ośmielono ſię ścieśniać, przedſięwzięcie Olſzewſkiego wyſtawione ſzacunkowi czytaiących w liſtach Załuſkiego, nie zaſługuie wielkiey pochwały, bo raz przyiąwſzy nieograniczoną władzę Nunciuſza, trzeba ſię zgodzić na proſtą prawdę, którą Kardynał Altieri w liście ſwoim 1670 Roku 29 Liſtopada wyraził, a Grappi tyle razy powtórzył, że Papieżowi iak tylko ieſt wolno wyſłać ſwego Reprezentanta, tak tylko ſwoią wolą może naznaczyć granice władzy, i czaſowi urzędowania wyſłanych od ſiebie oſób.

Dwa razy za oſtatniego panowania myślano przeiſtoczyć Nunciaturę. W czaſie Seymu 1767 Roku podano proiekt, któren potém odłożono, aby Prymas z Aſseſsorami przydanemi oſtatecznie rozſądzał, i w tey mierze czynienie układu z Rzymem Królowi poruczono. W czaſie Seymu 1788 Roku zaczętego myślano utworzyć wieczny Synod, któremu Nunciuſz gdyby chciał w iedném przedziale mógł prezydować. Ten Synod miał bydź złożony z wybranych Biſkupów oboiego obrządku, Kanoników, i Plebanów tudzież dwóch Zakonników. To zgromadzenie w czworakim przedziale. 1mo. Pilnowania czyſtości wiary, iednakowości nauk korreſpondencyi z Rządem i z Rzymem. 2do. Urządzeniu Kapłanów i Zakonów. 3tio. Rządzie funduſzów, i ich ſtoſunku do obecney potrzeby. 4to. Sądzenia oſtatecznego w ſprawach duchownych. To wſzyſtko miało uſtawnie wyobrażać Hierarchią Kościoła Polſkiego pod duchowną Papieża zwierzchnością, a ieden urzędnik od rządu z wolnością przełożenia, i decyzyi wſtrzymania w przypadku na-

wnego wspólnego udać się ma, a opowiadania, i zapisywania krzywd od duchownych, lub ich poddanych czynione, maią bydź w aktach

rusenia praw kraiowych, byłby stróżem wykonania ustaw stwarzaiących porządek, i zgodę duchowney z świecką władzą.

Oto iest wszystko, co o iuryzdykcyi Kościelney, i historyi władzy Trybunału Nuncyatury mówić miałem za powinność.

(1198) Wielu pisało o dziesięcinach. Teolog, i Kanonista należność dziesięcin z prawa Boskiego, chcieli okazywać: nieprzyiaciele duchownych, wznawiacze nowych opiniów przeciw religii Katolickiey, głosząc potrzebę ubóstwa Kapłanów w miarę nieoświecenia, lub wściekłey złości, fundusz sprawców obrządków religii, wynalazkiem diabła mianowali. Rolnik wzdrygał się swoią pracą dzielić, a Prawodawca w czasie boiaźni srogości Kościelnych wszystko pozwalał, w czasie gniewu na duchownych, wszystko zaprzeczał, a w chwilach umiarkowania godził Kapłana z chęcią, i potrzebą właściciela ziemi. Dla dokładnego rozumienia, uczyńmy podziały: 1mo. iak zaczęły bydź dziesięciny powszechne w innych kraiach, a potém w Polszcze; 2do. co to są Maldraty, i Meszne; 3tio. czy w Litwie, i w kraiach do tego państwa należących, z prawa powszechnego należy dziesięcina; 4to. z czego ta dziesięcina powinna bydź oddawana; 5to. iakie są dogodzenia właścicielom ziemi, przy oddawaniu dziesięcin upewnione; 6to. iakie dowody powinny bydź użyte przy okazaniu, że dziesięcina należy; 7mo. iak kompozyta weszła, i iak przez prawo ustanowiona; 8vo. iakie istotne bydź powinny prawidła w kompozytach.

I. Dziesięciny były funduszem dla Kapłanów w starym zakonie. Lecz kiedy prawa do samego Narodu żydów stosowne, ściągały się albo do ich potrzeb mieyscowych, albo do ich obyczaiów, kiedy rząd Teokratyczny żydów, nie może bydź całkowicie przyimowany, więc i część iedna nie może bydź nietykalna, kiedy inne odmianie podlegać muszą. Godne litości iest mniemanie Teologa Makowskiego *in Decalogi explanatione* Tr: 3 qu: 1 p. 471, że żydzi swóy upadek winni nie porządnemu oddawaniu dziesięcin. W pierwiastkowym Kościele iałmużna, i składka służyła na opatrzenie Kapłana. Lecz stan nie odmienny duchownych, nie mógł bydź oddany zmieniać się mogącey ochocie dobroczynności. Trzeba więc było trwałego uposażenia Kościołów; i to nastąpiło. Odrzućmy dowody, które za dziesięcinami z dekretałów pierwszych wieków, które Izydor Mercator sfałszował, a Gratian w zbiór praw Kanonicznych umieścił; wielu pisarzów podało: takie wyrocznie często Kanoniści przywodzą doskonała zaś krytyka, Autora fałszu, i nie istność ustaw okazała. Wreszcie Pius VI w dziele przywodzoném pod liczbą 1197 wyraził. *Si placet Isidori decretalia igni tradenda.* Mówmy więc o prawdziwém dziesięcin początku. Pobożność dawała, chęć zachowania maiątku, wstrzymywała dziesięciny. Concilium Maçonskie 585 Roku mówi, że były dawane, i że następnie oddawać nie chciano. Woyny za Karola Martela przeniosły prawie wszystkie dobra duchowne, w

w aktach świeckich, lub duchownych podług woli skarżącego się, zapi-

ręce świeckich woiowników. Pozwolono (mówi życiopis S. Remigiusza w dziełach Suriusza) aby Kościoły tak, iak mogły utrzymywały się. Trudno było Pipinowi wspólnikom trudów, i sławy odbierać nabytą ziemię: przestał Pipin na darach istotnych Papieżom, a na dobrey chęci dla niższych duchownych. Zaczął przykładem własnym Karol wielki, dawać naukę o ofierze dziesięcin, a potém wydał prawo powszechne na Soborze Frankfortskim 794 Roku dla całego duchowieństwa. Powod tey ustawy własnemi iey słowami, iak w edycyi Baluza p. 267 wypisano przywodziemy „ *experimento enim didicimus in anno, quo illa valida fames irrepsit, ebullire vacuas annonas a dæmonibus devoratas & voces exprobrationis auditas &c.* Ta ustawa gruntowana na boiaźni, nie była mile przyięta, kiedy używano srogości w Kapitularzu Ludwika dobrego 823 Roku, aby koniecznie orano tę ziemię, koło którey dla dawania dziesięcin, robić nie chciano: widoczny więc był dowód rozpaczy rolnika. Podzielił Karol wielki dziesięciny na cztéry części, iedną dla Biskupa, drugą dla Xięży, trzecią na fabrykę Kościoła, czwartą na ubogich. Karol wielki zwycięzca Saxonów, przynosił im wiarę, a wkładał dziesięcinę dla duchowieństwa. Natrętne wymaganie okryło nienawiścią nauczycielów, a zagradzało rozszerzeniu wiary. Taki sam interess, a zatém ten sam powód do nienawiści religii Chrześciańskiey, ożywiał Słowian. Pisze Alkwin, czyli iak Lambeciusz, a za nim Kollart chcą Alkoin nauczyciel Karola wielkiego do Arnona Biskupa Salcburgskiego w T. 2 *Germaniæ Sacræ* przez Anchyza p. 108—9 *Esto prædicator pietatis non decimarum exactor, quia novella apostolicæ pietatis lacte nutrienda est donec crescat, convalescat & roboretur ad receptionem solidi cibi. Decimæ ut dicitur Saxonum subverterunt fidem. Quid imponendum jugum cervicibus idiotarum quod neque nos, neque fratres nostri sufferre potuerunt.* Polska za czasów Mieczysława w części Magdeburgskiego, w części Praskiego Pasterzów, miała w duchowney rzeczy zwierzchnikami. Prawo o dziesięcinach Karola wielkiego w tych dyecezyach wykonywane, miało stosunek i do tey części dyecezyów. Mieczysław nawrócony od Kapłanów, i żony Dąbrowki z Czech, o dziesięcinach dla duchowieństwa wydał będącą w dawniey nawróconych kraiach ustawę. Nawróceni Pomorczykowie, niechcieli znosić tego ciężaru. Zwyciężeni zachowywali zawsze narzekanie, które za panowania Bolesława krzywoustego, służyły za przyczyny, lub pozory buntu; za Kazimierza wielkiego ziednały wymuszone układy z Biskupem Kujawskim, a za Zygmunta I pomogły do zmiany wiary. Kromer w 1555 Roku piérwszy raz Historyą Narodu Polskiego przez siebie pisaną wydaiący zapewnia, że Mieczysław Panem będąc dziesięciny do skarbu Xiążęcego oddawaney, przeniósł ten sam dochod na fundusz duchownych. Lecz kiedy Marcin Gallus, Kadłubek Bogufał i niektórzy późnieysi pisarze o tey należności Xiążęcey dziesięcin milczą, kiedy inne ościenne Narody miały obok nawrócenia do Religii nowy włożony ciężar dziesięcin, a same nieukontentowania i bunty nowo nawróconych nie mogłyby mieć mieysca, gdyby

zapiſywane; gdyby Biſkup umarł, lub był na Poſelſtwie Rzeczypoſpolitey

---

tylko o to ſzło, aby nie Panuiący, ale duchowni dawną od ludu odbierali należytość, kiedy nakoniec nauka dawania dzieſięcin od Karola wielkiego ſtała ſię powſzechną, zdaie ſię rzeczą proſtſzą widzieć w Polſzcze za Mieczyſława co do dzieſięcin uległość przykładowi Karola, i powſzechney nawracaiących Kapłanów nauce; niżeli Słowian wymyślać podatki. Wreſzcie Kromer, któren przez zwykłą wielu piſarzom Narodową dumę, niechciał przyznać, że Wiſła Państw Karola wielkiego była granicą, a Mieczyſław przynaymniey z zaodrzańſkich dzierżaw, był nieiako Xiążęciem Rzeſzy, wolał początek należytości Kościołowi z uſtąpienia dzieſięcin wyprowadzać z zbioru dochodów Xiążęcia, niż z rozkazu lub nauki nie przyznawanego części Polſkiey ziemi Pana. Te poważne, ale nie gróntowne Kromera świadectwo w uczonych piſmach o dzieſięcinach Polſkich ſtanowi często piérwſze do dzieſięcin prawo.

II. Dzieſięcina dawana w ſnopie, nie zawſze była dogodną Xiędzu, który odbierał, a zawſze była uciążliwa rolnikowi, który oddawał. Zaczęto ſię godzić na pewną wielość zboża, i te oſypy nazwano Małdratami. *Maldrum, Maldrus, Maltra, Maltrum*, była miara Niemiecka, i ieſt znana od iedynaſtego wieku. Była dwoiaka, iedna zwykła, i ta większa, miewała cztéry korce; druga mnieyſza Klaſztorna: zwyczay mieyſcowy ſtanowił wielość, i wielkość miar oſypu. Rękopiſm zwyczaiów Kościoła Kolońſkiego przywiedziony od Du Canga zaświadcza, że 50 korcy czynią 112 Małdrów. Małdraty z oſadami Niemieckiemi, i z prawem Niemieckim weſzły do Polſki. Piérwſze o nich wſpomnienie, czytamy w tranzakcyi 1291 Roku Sixta, i Wierzbienty dziedziców wſi Kleſzewa, w Grodzie Poznańſkim 1561 Roku w piątek po Narodzeniu N. Panny oblatowaney „ *Unum fertonem argenti uſualis, & unam Maldratam triplicis frumenti, videlicet quatuor menſuras tritici, quatuor ſiliginis, quatuor avenæ per ſingulum annum perſolvent.* Widoczna ieſt rzecz, że tu te ſame ſą wielkie zwyczayne w ówczas Niemieckie Małdraty. W końcu trzynaſtego wieku widziemy, że w prawie Teutońſkim będący, dawali Małdraty, a w prawie Polſkim oddawali dzieſięciny. Jeſt w dwóch archiwach Poznańſkiey, i Kujawſkiey Kapituł 1298 Roku w dzień S. Jana przywiley Henryka Xięcia Szląſkiego, którego rokoſznicy przeciw Władyſławowi Łokietkowi za drugiego Polſkiego Xięcia obrali; w tém piſmie od Zygmunta Auguſta 1564 Roku potwierdzoném, te ſą wyrazy „ *Quod omnes qui decimas tenentur, illas perſolvant integraliter in campis, ſi villæ juris Polonici fuerint, ſi autem Theutonici maldratas per modium &c.* Takowych oſypów Plebanom oddawanie, upewnił przywiley Chełmińſki 1233 Roku, lecz Biſkup Kujawſki maiąc ten układ za obcy powſzechnemu prawu nie chciał inną mieć dzieſięcinę iak ſnopową, a potém zamienił ią na pieniężną opłatę. W 1526 Roku w xiędze Metryki Koronney pod literami EE p. 531, ieſt dekret Zygmunta I, aby Biſkupowi Chełmińſkiemu od każdego pługa ziemi po iednym korcu owſa i żyta oddawali obywatele

ſpolitey, tedy Kapituła, albo rządca duchowieńſtwa, ſprawiedliwość

---

i poddani tey dyecezyi. Ten dekret dowodzi zamianę dzieſięciny na oſep podług przywileiu Chełmińſkiego. Podobne były z Kujawſkim Biſkupem ſpory w ſądzie tegoż Króla. Meſzne, Mſzowe, czyli *Miſsale* z tąd wzięło początek, że przy układzie z Plebanem o dzieſięcinę; Pleban brał obowiązek odprawiania Mſzy. Te Meſzne, czyli Mſzowe bywało dawane niekiedy z tych nawet gruntów, które podlegały dzieſięcinie. Ludewig Reliquiarum MS. T. 1 p. 287, przywodzi ieden przywiley 1319 Roku, w którym oprócz dzieſięciny oſobno Meſzne dla Plebana upewniano. Nieznalazłem nigdzie śladu, aby meſzne komu innemu, iak Plebanowi było dawane. Konſtytucya 1635 Roku zapewniła, że tam gdzie Małdraty, i Meſzne idą, tam dzieſięcina nie powinna bydź oddawana, i nawzaiem, chybaby wyraźny funduſz inaczey uſtanowił.

III. Widzieliśmy, że Karol wielki, a za iego przykładem Mieczyſław I w Polſzcze, uſtanowił dla duchownych dzieſięcinę. Litwa, i Ruś później ſą przyłączone do panowania Polſkiego, nie mógł więc powſzechny funduſz Mieczyſława I do tych kraiów ſię ściągać. Mamy wprawdzie w Kulczyńſkim *in ſpecimine Eccleſiæ Ruthenæ* uſtawę Włodzimirza wielkiego 1000 Roku, która dzieſięcinę nie tylko z zboża, ale z bydła, i z towarów na jarmarku Metropolicie, i Biſkupom Ruſkim naznacza; lecz kiedy to nadanie nie ma autentyczności cechy, kiedy dzieſięcin utrzymywanie należało do Kościoła zachodniego prawideł; Kościoł zaś wſchodni nie był tak ciążący klasſie rolników, śmiało twierdzę, że Litwa i Ruś temu prawu niepodlegała. Wſzakże i w Węgrzech za świadectwem artykułu 29 praw Władyſława Jagiellończyka Króla Węgierſkiego i Polſkiego Ruſini nie byli obowiązani dawać dzieſięcinę, tylko z dóbr kupionych, bo kupuiący ieſt w prawie, i w obowiązku przeſzłego dziedzica. Toż ſamo prawo w innym kraiu wſpiera moie twierdzenie. Znayduiemy także w Metryce Koronney 1520 Roku funduſz przez Zygmunta I Kościołowi Parafialnemu w Brześciu Litewſkim, a w tém nadaniu te wyrazy czytamy „*Cum ad ſolutionem ejusmodi decimæ ex ritu ſuo Rutenico non teneantur, & ad eam præſtandam, adſtringi commode non poſſint, nos providere volentes indemnitati ejusdem Eccleſiæ &c* i naznacza na rok trzy kopy. Te więc uroczyſte świadectwo uſuwa wſzelką o moim twierdzeniu wątpliwość. Szczególne funduſze były czynione, i ſą w wykonaniu. A nie kiedy duchowni obrządku Łacińſkiego z duchownemi obrządku Ruſkiego o iednę dzieſięcinę Rzym, i Warſzawę, ſądy, i Seymy zatrudniali. Tak ieſt ſprawa między Kapitułami obydwóch obrządków w Chełmie, o którey nawet Pacta Conventa Króla Michała 1669 Roku wſpominaią, i za moiego zaſiadania z Referendaryi, ieſt odeſłana do Seymu.

W Mazowſzu w trzynaſtém wieku były ſpory o dzieſięciny iak w aktach Kapituły Płockiey i w Hiſtoryi MS. Kapituły Warſzawſkiey przez JX. Biſkupa Albertrandego piſaney widzieć można, naſtępowały w różnych epokach wyznawania tey należytości dla duchownych. Nakoniec ugoda Januſza Xięcia Mazo-

wość czynić ma. Toż samo rozumieć się ma o duchownych Greckiego zakonu, że młodsi przed przełożonemi, a przełożeni przed sądem głównym, usprawiedliwiać się świeckim ludziom powinni. Lecz

wieckiego w Metryce Koronney w xięgach pod literą B p. 292 i F p. 60 będące przyznała uroczyście dziesięciny. Lecz przywiley 1446 Roku, przez Władysława Xiążęcia wydany o dziesięcinach iak w Mazowszu było piérwszem prawem w téy kwestyi tak mówić o nim w tey części dzieiów prawa winniśmy. Przywiley ten w oryginale w składzie Kapituły Poznańskiey będący odnowiony 1557 Roku iest ugodą stanów Mazowieckich z Andrzeiem Biskupem Poznańskim przez tę ugodę równie grónta szlacheckie iak chłopskie poddane zostały ciężarowi dziesięciny. Lecz kiedy za Dzierżkowskiego Prymasa 1557 Roku wyznaczeni duchowni zebrali stare Statuta w trzeciey xiędze ten przywiley zapisawszy iedne słowo dodali *non. Nobiles non sunt adstricti ad decimas.* 1577 Roku wyznaczono powtórną Prowincyonalnych Statutów rewizyą, a w edycyi 1579 Roku przez Karnkowskiego Stefanowi Królowi przypisaney, w tychże samych słowach przywiley był zapisany. W 1601 Roku pod przewodnictwem Macieiowskiego Prymasa taż sama xięga Statutów została potwierdzona, i ieszcze raz przeyrzenie dawnych Statutów było nakazane, nakoniec 1628 Roku przez Jakóba Wężyka zebrany Synod dał xięgę tychże Kościelnych praw, a w nich obowiązek dawania dziesięcin z grontów Szlacheckich został opuszczoném. Fundusze nawet niektóre piętnastego wieku w Mazowszu o dziesięcinie tylko chłopskiey rzecz czynią. Za Augusta III zaczęły bydź mocne spory o dziesięciny z grontów szlacheckich. W Ziemstwie Warszawskim 1774 Roku była sprawa o różnice w słowach istotnych tego przywileiu. Sąd uznał, że z grontów szlacheckich na mocy tego przywileiu dziesięcina należeć duchownym nie powinna. Sąd polubowny sądzony przez Andrzeia Zamoyskiego ten dekret uchylił, a przywiley podług słów w oryginale będących zachował.

IV. Kiedy raz ustanowiona była dziesięcina, nadużycia, a nie kiedy przywileie rozciągały w obszernieyszém tłómaczeniu, tę dla duchownych daninę. Jak w innych kraiach, tak i u nas szukano rozciągnienia nadań. W Bulli Eugeniusza III 1168 Roku w Archiwum Kapituły Kujawskiey czytamy w wyliczeniu szczegółów należących do dziesięcin „*De moneta & de judiciis totius Episcopatus.* Zbiór dyplomatyczny Pomeranii Dregera, zawiera nadanie 1198 Roku „*etiam cum decimatione omnis araturæ in omni Provincia Jatlinensi, cum omni decima castorum, Sulmonum, & Sturionum, & aliorum piscium cum decima poledrorum, Vittelorum & anserum, cum decima sarcina hallecum, de theloneo, decimam marcam, de moneta, & de taberna.* Nie uczy iednak nas historya, aby nasi duchowni więcey dziesięcin żądali, iak z pól, i z ogrodów; wymaganie iednak takowe, namnożyło spory. W czternastym wieku zaczął Wiklef powątpiwać o prawności dziesięcin, ludzie iego głosowi, a swemu inte-

Lecz z ziemi właſnych, to ieſt ſukceſsyonalnych, i nabytych tak, iak świeccy tym Statutem ſądzić ſię maią.

10mo. Każdy z ſwoich długów czynić ma ſprawiedliwość, a zatém i ſtan duchowny. Czyniący krzywdę pozwem po Polſku napiſanym do ſądu Biſkupiego, ma bydź pozwany, a gdyby Biſkup nie

reſsowi chcieli wierzyć. Zaczęły ſię ſpory w Polſzcze. Bodzanta Biſkup Krakowſki żądał utrzymania nie ograniczonego dzieſięcin, i klątwą wſpierał żądanie. Kazimierz wielki ſtawiał do uwagi przeciw piorunom duchownych, nędzę zniſzczonego ludu. Jaroſław Arcy-Biſkup Gnieźnieńſki 1359 Roku, uczynił ugodę, którą Łaſki w xięgę praw wpiſał, a z niego in V. L. 1 p. 98 wydrukowano. Warunki celnieyſze ſą te; 1mo. to wſzyſtko na co ſię motyką kopie, nie podlega dzieſięcinie; 2do. mak, cébula, czoſnek, i podobne ogrodniny ſą wolne; 3tio. orzący całym pługiem da czworo wiązania konopi, a orzący pół pługiem, da dwoie wiązania; 4to. z nowin po zakończoney ſwobodzie, czyli czaſie zwyczayném, w którém korczuiący odbiera nadgrodę ſwego trudu należy dzieſięcina; 5to. temu z nowiny należy dzieſięcina, komu z dawnego pola. Zwyczay dawny, i umowy ścieśniły w niektórych mieyſcach, te dla duchownych warunki. W tey zaś części Polſki, która późniey zoſtała przyłączona, i w Litwie funduſz iedynie ieſt prawidłem, z iakiey ziemi brać wolno dzieſięcinę. W takim więc funduſzu, gdzie tylko z ziemi w tenczas uprawney fundator naznaczył, albo o przyſzłych korczunkach nie wſpomniał, ſąd winien zważyć iakie po funduſzu przybyły grunta, które żadnemu ciężarowi nie podlegaią.

V. Kiedy uſtanawiono dzieſięciny, lud żądał, aby przynaymniey mógł ie odkupować; nie podobało ſię to duchownym, i iuż Ludwik Dobry, i Lotariuſz I te żądanie uſunęli. Różną koleią ſzła litość z twardością duchownych w wielu kraiach. Równie i u nas było. Dawali w Płockiey dyecezyi za dzieſięcinę kuny, popielice, lub wiewiórki, i to znieſiono: ieſt w ſkładzie Kapituły Płockiey bulla Grzegorza IX 1232 Roku, w którey ieſt wypiſane nadanie od Konrada Xięcia Mazowieckiego „*Volens etiam abuſum corrigere, & eccleſiam Dei juſtis decimis non fraudari, ſtatuit, ut in toto Mazovienſi, tam circa Bug, quam alias, ſolventur manipulatæ decimæ, ubi hactenus conſueverunt ſolvere cunas, vel aſperiolos pro decimis.* Wſzelako corocznego odkupu bliżſzość właścicielowi upewniono, w ugodzie Bodzanty z Kazimierzem wielkim, naznaczaiąc czas układu przed oktawą S. Jakóba. Niepozwalali duchowni odwozić kopy bez wytknięcia, taż ſama ugoda dozwoliła wywozić, zoſtawuiąc Xiężę kopy, a wytykania czas oktawę S. Jakóba przepiſała. Wielka także była kweſtya, czy taż ſama dzieſięcina wytyczna ma bydź odwożona do gumna odbieraiącego dzieſięcinę. Piſarze którzy przenieſienie dzieſięcin od ſkarbu Xiążęcego do duchownych za Mieczyſława I podali, donoſzą także o włożoney w

nie czynił ſprawiedliwości, póydzie appellacya do Trybunału (1199)

tenczas powinności odwożenia dzieſięciny. Im bardziey podnoſiło ſię rolnictwo za Kazimierza wielkiego, tém większy fundusz z dzieſięcin dla duchownych, a pomnożony wielki ciężar na dobytą ziemię przybywał. Zakazał Kazimierz wielki wożenia duchownym dzieſięcinnych kop. Maciey Smogolecki w dziele „ o *Exorbitancyach* na karcie §4 powiedziawszy, że chęć nie oddawania dzieſięcin była owocem pokus diabelſkich, wyſtępnym Kazimierza w obyczaiach nazywaiąc, łączy świadectwo dzieiów o iego rozwiązłości, z śmieſznéem wnioſkiem o małości cnot i prawideł ſłuſzności Wielkiego Kazimierza. Zwolnieć muſiał Kazimierz i 1352 Roku odwozić kazał dzieſięciny. Metryka Koronna w xiędze pod literami VV p. 289 1540 Roku zawiera te rozrządzenie: a oryginał ieſt w ſkładzie Kapituły Krakowſkiey. W Mazowſzu podług umowy 1446 Roku Władyſława Xiążęcia Mazowieckiego z Biſkupem Poznańſkim w Metryce Koronney pod literą F p. 59, i 60 a pod literą B p. 252 dzieſięcina z gruntów ſzlacheckich nie powinna bydź odwożoną. Kiedy takie wyraźne ſą przywileia, czyli umowy, nie śmiała władza prawodawcza przeciwne ſtanowić wyroki, lecz w Konſtytucyi 1607 Roku V. L. 2 p. 1603 poſtanowiono preſkrypcyą przeciwko duchownym względem użytków *de utilitatibus beneficiorum*. Do tego więc rodzaiu użytków należy odwożenie dzieſięcinnych kop. Tam więc gdzie opuſzczenie zaſkarżenia w ciągu dzieſięciu lat nieprzerwane dowiedzionéem będzie, na mocy tego prawa upada powinność odwozu.

Była także kweſtya o ſłomę, komu ma należeć. Kiedy ſądy o dzieſięcinę były w ręku duchownych, w tenczas ſłomę przeznaczano duchownym. Lecz w naſzych czaſach Referendarya w ſprawach gromad zważywſzy, że ſłoma należy do zgnoienia ziemi i ulepſzenia reprodukcyi; ſłomę dla gromad daiących dzieſięcinę upewniła.

VI. Dowody do okazania należności dzieſięcin, ſą te 1mo. fundusz, 2do. komplanacya, lub dekret, 3tio. zwyczay naydawnieyſzy, 4to. dyecezyów rządcy uczynili ſpiſy, czyli regeſtra beneficyów. Tak uczynił Jan Długoſz z Czarnocina dla dyecezyi Krakowſkiey w 1445 Roku, i takie opiſanie nazywa ſię *liber Beneficiorum* wypiſy iednoſtronnych aktów wzruſzały ſpokoyność właścicielów, Konſtytucya 1635 Roku V. L. 3 p 859 napiſała „ *libris Beneficiorum dowodzić na dobra ſzlacheckie duchowni nie będą, krom poświętnych dzieſięcin*. Tak ieſt napiſano w oryginale którem widziałem; równie tak ieſt w dawney, i wſpółczeſney edycyi. Drukarnia Piarów Warſzawſkich wydaiąc Volumina Legum, dodała literę *y* między prawa poświętne, i dzieſięciny; a tak gdy poświętne podług ſłów Statutu 1543 Roku ieſt pierwiaſtkowym funduſzem, a dzieſięciny oddzielną rzeczą, dwie rzeczy tak różne, i tak ważne dowodzić błąd drukarni pozwolił. Lecz ſędzia oryginału, i dawney edycyi, nie drukowaney kopii ſłuchać powinien. W oſtatnim zbiorze praw Trębickiego iuż ten dodatek zoſtał opuſzczony.

duchownego, w którym trzech duchownych zaśiadać ma, a trzech świeckich,

VII. Opor świeckich, natrętność duchownych, zbyt daleko posunęły spory o dziesięciny. W Polszcze naypiérwey Bolesław łysy 1257 Roku, wziąwszy Tomasza Biskupa Wrocławskiego do więzienia, odkupienie pieniędzmi dziesięciny wymógł. Koło 1328 Roku Pomerania taki układ z Biskupem Kujawskim uczyniła, którego wykonanie Statut Zygmunta I 1528 Roku nakazał. Pola ku Myślenicom w Krakowskim z ugody Bodzanty 1359 Roku, nie zaś 1369 Roku (iak Łaski się pomylił) miały opłacać pieniędzmi. Kazania sławego Milica w 1374 Roku w Pradze przeciw dziesięcinom, były przyiemne w Polszcze. Uchylenie tey daniny za zmianą wiary piérwey w Niemczech, potém w niektórych częściach Polski zachęcało, aby i w innych mieyscach zrzucać ten ciężar. Już Statut 1511 Roku uwalniaiąc od opłaty spisnego, dziesięciny pieniężne, a temu ciężarowi wytyczne poddaiąc, zachęcił do takowych ugod. Za panowania Zygmunta Augusta gdy weszli Dyssydenci do Senatu, Małecki, Solitaryusz Kaznodzieie Luterscy, zaczęli mówić przeciwko dziesięcinom, bo ich nie brali. Za Stefana zaczęła się woyna pióra, klątwy od duchownych, łaiania, pogróżki, i wzgarda od świeckich. Miała bydź ugoda 1578 Roku, nie przyszła do skutku. Rok 1585 był czasem pismowego w tey mierze szermierstwa. Czuli to u nas, że w tych mieyscach, gdzie są układy o dziesięcinę, miley iest rolnikowi pracować, kiedy część funduszu, wydatku i nadgrody nie oddaie. Powiedziano to w ówczas, co w naszym wieku Arthur Joung w dziele *Aritmetique politique* T. 1 p. 33 i w róznych mieyscach dzieła „ *Annales de l'agriculture* „ powiedział, że gdzie nie ma kompozyt, tam nie tak kwitnie gospodarstwo, i tak różnicę Prowincyami w Anglii okazuie. Skargi w aktach umieszczone podały ówczesną wiadomość o kłótniach. Za Zygmunta III urzędy duchowne klęły, a prawo 1607 Roku nie kazało wykonywać takich wyroków. W takim zamieszaniu były rzeczy. Skarga, i Birkowski na ambonie, Smogolecki w dziele *o Exorbitancyach* rzecz czynili za dziesięcinami: nie zbywało na uszczypliwych odpowiedziach. Ze wszystkich pism, które drukowano w tey kwestyi, znakomite otrzymuie mieysce xiążka Jana Zbrożka 1631 Roku „ *o Kompozytach.* „ Ten Pisarz widząc walkę wspartą pismem S. twierdzi, że pokolenie Levi dla tego miało przyznane od innych pokoleń dziesięciny, że udziału w ziemi całemu plemieniu Abrahama należącey nie otrzymało. W Polszcze zaś prawo woyny całemu Narodowi nie dało ziemi, trzynastu pokoleń nie mamy, które miałyby równe prawo do podziału. Napomina duchownych, że ieżeli ugoda w starym Testamencie zawarta z innemi pokoleniami, uczyniła plemie Levi dziesięcin właścicielem, ugoda w czasie władzy nowego Zakonu powinna wrócić spokoyność którey wzruszenie ciąży rolnika, szkodzi rolnictwu, a stawia Xięży iednaczów zgody, za nieprzyiacioł ludu, którego są Pasterzami. Odpowiedź wydana przez Makowskiego ponowiła te wszystkie obrony, które w tey mierze czyniono. Kiedy Władysław IV wstąpił na tron, dokonał 1635 Roku obiecaną ugodę mię-

świeckich; gdyby była równość kréſek, ſprawa do Panuiącego będzie odeſłana (1200).

 11mo. Gdy

dzy ſtanami. Ta więc Konſtytucya V. L. 3 p. 858 uſtanowiła; 1mo. w dobrach Królewſkich wytyczna dzieſięcina zoſtanie, 2do. co do dóbr ſzlacheckich powinna bydź kompozyta, a dawne kontrakty i kwity potwierdzono, to wſzyſtko tylko ściąga ſię do dyecezyów, gdzie idą dzieſięciny; 3tio. gdyby Xiądz ſię nie zgodził, powinien Biſkup z dwóma Kanonikami urodzoną ſzlachtą, dzieſięcinę na pieniądze zmienić, maiąc wzgląd na ſpuſtoſzenie i ubóſtwo ludzi; 4to. o pieniężne dzieſięciny ſąd bez appellacyi w Grodzie, o wytyczne w Ziemſtwie z appellacyą na Trybunał; 5to gdyby Xiądz pieniędzy nie chciał odebrać, ſzlachcic w Grodzie złoży; 6to. wolno ieſt ſzlachcie dawać wytyczne dzieſięciny, gdyby żądali. Urbana VIII breve 27 Liſtopada 1634 Roku przez Poſła Jerzego Oſsolińſkiego wyiednane, zleca kompozyty czynić. Seym 1678 Roku rozkazał naymocniey wykonywać 1635 Roku prawo. Seym 1768 Roku V. L. 7 p. 729 ponowił, aby ſprawy o dzieſięciny były w Ziemſtwie z wolną appellacyą do Trybunału, gdyby w regeſtrze Mixti taka ſprawa przypadła, Marſzałek równość kreſek rozwiąże. Równie i Seym 1775 Roku układanie i trzymanie kompozyt przepiſał.

VIII. Jak tylko ſą dzieſięciny funduſzem duchownych, a ich utrzymanie nie może bydź oboiętne dla religii, rządu, i parafian, przekonać ſię łatwo można, że kompozyty proſto na pieniądze robione, niſzczą Plebanów. Pieniądz zawſze będzie ieden, ale rzeczy potrzebne do kupna Plebanowi, zawſze podwyżſzony maią ſzacunek. Otwórzmy *librum beneficiorum* Długoſza, otwórzmy akta ſzkoły główney Krakowſkiey, funduſze pieniężne zniknęły, bo od trzech wieków podnioſła ſię niezmiernie w części Polſki, a w południowych kraiach, ſtworzyła ſię prawie cena, funduſze zaś w dzieſięcinach, i w ziemi, zawſze ſą iednakowe. Schmidt w dziele *Recherches ſur les richeſses* okazał, że funduſze Akademii w Oxford, które były czynione na ilości zboża ſą zawſze równe, te zaś, które roczną pieniężną penſyą naznaczyły upadły. Wreſzcie okazaliśmy w kilku mieyſcach tego dzieła, że ſkoro ſześć, lub ſiedm razy podrożało zboże, i robocizna, od półtrzecia wieku, więc też ſame pieniądze w ſzóſtey lub ſiódmey części tylko mogą wyſtarczyć potrzebie Xiędza, któren zawſze iednakowe, a nawet i powiękſzone ma potrzeby. Dowiedliśmy także, że żołnierz odrzuciwſzy nieużywane dawniey gatunki ubioru, lub potrzeb brał zawſze płacę wyrównywaiącą 23, lub 24 korcom żyta. Pieniędzy zaś daleko więcey bierze, choć iednakowe ma potrzeby. Kompozyty więc pieniężne przyprowadzą Plebanów do ubóſtwa. Jakie prawidła używać należy w kompozytach Parlament Angielſki 1774 Roku rozważał. Zgodzono ſię, że ſtan teraźnieyſzy powinien bydź prawidłem. Jedni chcieli pieniężnych układów, te zdały ſię bydź nieſprawiedliwemi dla przyczyny, którą wyraziliśmy. Drudzy prawnego układu wie-

11mo. Gdy ſam Panuiący przez ſwoie urzędniki tym Statutem ſię ſądzi, równie w wſzelkich ſporach, między imionami Panuiącego, ziemſkiemi, i duchownemi ten Statut będzie prawidłem. A dawność ziemſka dla dóbr duchownych (1201) ma bydź taka, iak dla dóbr Hoſpodarſkich (1202).

12do. Exekutorowie teſtamentu (1203) iakiegokolwiek ſtanu, maią bydź w ſądzie świeckim ſądzeni. Duchowni po odprawę rzeczy ſądzoney, do Biſkupa odeſłani bydź maią, a gdyby nie uczynił podług tego Statutu ſprawiedliwości, lub ſam był exekutorem, i ſwego obowiązku niedopełnił, Panuiący bez odwłoki rozſądzi, i winy na Biſkupa wſkaże (1204).

13tio. Wol-

---

lości zboża, zdawał ſię ten ſpoſób bydź ciężarem nie równym dla właścicielów, bo w latach drogich płaciłby właściciel więcey niż w roku obfitém, a dzieſięcina w miarę reprodukcyi uſtanowiona ieſt w miarę urodzaiu. Joung był tego mniemania, aby grunta naznaczyć duchowieńſtwu, a zoſtaiąca ziemia, aby była wolna od tego ciężaru. Ja ieſtem za układem gruntowaném na pewney wielości zboża z dwóch przyczyn. 1mo. Témczaſowych właścicielów, iakiemi ſą duchowni niebywa takie goſpodarſtwo, iakie zwierzchność kraiowa rozſzerzać powinna, a zatém oddawanie gruntów dla rozſzerzenia złego goſpodarſtwa, ieſt przeciwne dobroczynney opiece rządu. 2do. Z piętnaſtu lat średnia proporcya wzięta, będzie średnim ciężarem, któren w obiegu tych lat zrównania bierze cechę. 3tio. Wzaiemna dogodność będzie, aby równie ceną z cen piętnaſtu lat wziętą wolno było odkupować pieniędzmi te zboże. A tak duchowni zawſze mieć będą pieniądze, w miarę ſzacunku piérwſzey potrzeby produktów.

(1199) O Trybunale w rozdziale, o ſądach mówić będziemy.

(1200) *Judicium Mixtum* czyli Trybunał duchowny był i ieſt w Litwie. W Koronie nie było oddzielnie wſpólnego Trybunału, ale do ſpraw tego rodzaiu równa liczba Deputatów świeckich, ſądziła z Deputatami duchownemi. Seym 1788 Roku zaczęty, Deputatom z Kapituł dał prawo we wſzyſtkich ſprawach decydować.

(1201) W ſwoim mieyſcu o tém mówić będziemy.

(1202) Artykuł 32.

(1203) Duchowni teſtamenta mieli za rzecz duchowną z przyczyny, że oni wprowadzili do naſzych kraiów teſtamenta, i odkazy fundacyom pobożnym naſtępowały. Exekutorów więc do ſwego ſądu pozywali. Lecz takie pozywanie Konſtytucya 1768 Roku zakazała.

(1204) Artykuł 34.

13tio. Wolno ieſt obywatelom tego państwa dobra ſwoie Królowi zapiſywać (1205).

14to. Wſzyſtkie narzędzia, i przyprawy woienne, nie wolno za granicę państw wywozić (1206).

15to. Kto z ſzlachty w mieście ſądowym ma domy będące nie pod przeſądem mieyſkim, ale pod prawem ſzlacheckim, nie ma mieć przykrości w mimowolnych ſtanowiſkach (1207) maiąc inne dobra w ſprawach nie ściągaiących ſię do tego domu, pozwu nie powinien mieć tam położonego, a z mieſzkaiących (1208) w tym domie ſprawiedliwość czynić ma (1209).

16to. Monopolia z tych rzeczy, które z państw Rzeczypoſpolitey wychodzą, nie maią bydź dozwolone (1210) nikt pod żadnym

(1205) Artykuł 42 takich zapiſów doſyć wielką liczbę widziemy w aktach za Zygmunta I.

(1206) Artykuł 48 Pod karą gardła zakazano noże, koſy, żelaza, broń, ſtrzały wywozić. W liſtach Mikołaia Radziwiłła do Zygmunta Auguſta piſanych, było czynione pytanie, czy ſalétrę wypuſzczać należy; odpowiedź 1561 Roku 18 Lipca była taka „ *W czaſie woyny proſto do nieprzyiaciela ſalétry nie wypuſzczać, bo może z bliżſzości korzyſtać; zawſze ieſt wolno wyprowadzić, bo ſalétra nie u nas tylko ſię robi, rozmnożeniem warów ſalétrzanych, i dla naſzych prochowniów łatwiey będzie doſtać, i pieniądze kray weźmie. W czaſie pokoiu nie chcemy zakazywać.*

(1207) Te ſtanowiſka nazywały ſię *ex officio.* Konſtytucyą 1768 Roku ten ucisk dla właścicielów domów mieyſkich znioſła. Konſtytucya 1550 Roku, i późnieyſze pozwoliły ſzlachcie mieć domy w miaſtach z tym warunkiem, aby ciężarom mieyſkim podlegały. Takie wyłączenie nie mogło bydź tylko w Litwie za przywileiem do 1569 Roku ważném, a w Koronie za ſzczególną Konſtytucyą.

(1208) Poſiadaiący dom był uważany za zwierzchnika, i pana, lecz naymuiący iak poſiadacze arędowni w niczém nie podlegaią władzy naymuiącego.

(1209) Statutu trzeciego Artykuł 49.

(1210) Monopolia iedne formowały ſię, 1mo. ſame przez różne zakupy, i towarzyſtwa; 2do. przez przywłaſzczenie *juris ſtapulæ* w miaſtach portowych, a *jus emporii* czyli prawo koniecznego ſkładu iakich towarów, przez dnie naznaczone w przywileiu.

I. Takie towarzyſtwa, które dla ſamokupſtwa tworzyły ſię ieſzcze w prawie Rzymſkim Cod: leg: ult: *de monopoliis* były zakazane. Różne w pietnaſtym wieku przeciwko tym towarzyſtwom były prawa, w Niemczech Artykuł 17 u-

dnym pozorem nie ma z Kancellaryi Królewſkiey takie liſty wyprawiać,

ſzać,

mowy o tron Ceſarſki Karola V z Rzeſzą Niemiecką obwarował, że takie towarzyſtwa nie będą dozwolone: ponawiane rozrządzenia Karola V podał Damhouderus *in praxi rerum criminalium* p. 530. Podobne oſtrzeżenia od naſtępuiących Ceſarzów były czynione. Takowe nadużycia w Niemczech dały przykład podobnym proiektom w Polſzcze. Fugerów z Augsburga kompania chciała w Polſzcze za Zygmunta I *excluſive* złoto, ſrébro, i miedź doſtawiać, a za to pozwolenie umówić chciano zaraz cenę towaru, i opłatę poſtanowić obiecali, to przełożenie nie było iednak przyięte. Redygerowie Stefanowi Królowi podali proiekt, aby wſzelkie woſki, miody, i ſkury tylko ſami za granicę wywozili, daiąc w kraiu poſtanowioną zapłatę, a do ſkarbu 50,000 złotych, czyli podług ceny 1581 Roku złotych 428,571 groſzy 12. Jeſzcze za Kazimierza Jagiellończyka mówi w dziele tyle razy przywodzonym Jan Oſtrorog, że handel nie może bydź, tylko w beſpieczeńſtwie, i uſunięciu przeſzkod.

Za Zygmunta III zaczęto obwiniać tych, którzy kupuiąc tanio zboże, też ſame w poczworzoney cenie przedawali. Na Kazaniach nazywano takich ludzi lichwiarzami, głodotwórcami, ſamokupcami i monopoliſtami. Poſpólſtwo w zaciekłości nie umieiąc bydź nigdy ſędzią ſwoich potrzeb, ſzukało w ciſkaniu kamieni w chęci burzenia ſkładów takiego zboża rękoymi przeciwko ſpodziewanemu nieſzczęściu. Znayduiemy w tey materyi 1595 Roku ważne i zbyt rzadkie dzieło Jana Abrahamowicza „*Zdanie Litwina o kupczy tanio zboża, a drogiey przedaży*. Ten piſarz daie krótkie uwagi. 1mo. Gdyby tacy nie byli nadzieią żywieni kupcy, w czaſie tanim niebyłoby wielkiey liczby konkurrentów w kupnie. Taż ſama nadzieia zzyſków ſtanowi cenę, a konkurrencya w przedaży zawſze ieſt zzyſkowna. 2do. Jeżeli nie będą tacy przemyślni ludzie w kraiu, zagraniczny kupi; bo potrzebuiący przedać na dogodzenie właſnym potrzebom, lub na ſkładki podatkowe muſi koniecznie przedać, a w tenczas wypadnie koniecznie z daleka ſwoie właſne zboże odkupować, a ten ieſt zzyſk, że za trochę więcey lub mniey pieniędzy, nieochronnie potrzebny produkt kupić można. 3tio. Jak tylko nie będzie towarzyſtwa, które rząd uprawnia, tak zbieg i chęć przedaży muſi tak zniżać cenę, iaka w miarę trudnieyſzego doſtania zboża muſi bydź naturalną. 4to. Wſzelkie taxy zboża nie tylko że naruſzaią właſność; ale nieprzynoſzą pożytku, bo właściciel zboża niebeſpieczeńſtwo oparcia ſię władzy rządowey ſowito opłacać ſobie każe, a nie przywożąc na targi, w właſném domu ieſt większym ceny panem, niżeli w publiczney przedaży, gdzie przytomnych przedaiących zazdrość, może przynoſić kupuiącym korzyſtnieyſze kupno. 5to. W wielkim kraiu iakim ieſt Polſka (za czaſu Zygmunta III) niepodobny ieſt głód, tylko potrzeba ułatwić kommunikacyą iedney prowincyi z drugą. Zdaiemi ſię, że uwagi Abrahamowicza nie wſtydziłyby Schmidta, i Stuarta, a ſłużyłyby za odpowiedź na te liczne piſma, które w początku rewolucyi Francuzkiey poſpólſtwo boiaźnią głodu, radzeniem gwałtownych kroków, i ſtanowieniem *Maximum* na cenę zboża łudzić uſiłowały.

ſzać, przez które tego rodzaiu ſamokupſtwa byłyby uprawnione pod

---

II. Wiadomo ieſt, że miaſto Gdańſk przyſwoiło ſobie *Jus Stapulæ*, *Droit d'Etape*, *Stappel-Recht*, to ieſt, że nikt nie może przedawać proſto produktow na morze, ale tylko przez ręce przekupniów kupców; mówmy o tém prawie z otwartością, którą dzieiopis mieć powinien.

Winrich z Kniprody Miſtrz Krzyżacki 1351 Roku Toruniowi, **Elblągowi**, i Królewcowi *Jus Stapulæ* nadał; Toruń **miał** ***Jus Stapulæ*** na towary, które przychodziły z Gdańſka, czyli bardziey z morza, i ten przywiley ma bydź w Toruniu, iak Zernecken *Thorniſches Chronik* p. 22 i 28 zaświadcza. W układzie zakonu Krzyżackiego z ſtanami, i miaſtami 1434 Roku *in der Preuſchiſcher Samlung* B. 1 p. 668 widziemy warunek, że ani przywóz, ani wywóz produktów zakazany bydź nie może tak na wodzie, iak i na lądzie. Traktat 1436 Roku między Władyſławem III i Zakonem ſtanowił „ *Quod mercatores Regni, Ducatus Magni, & Ducatuum prædictorum, præter alia, quæcunque gravamina & ſolutiones in poſterum imponendas, quibuscunque nominibus nuncupentur, reſpondeant ordini de eadem (ſolutione Funtzoll) duntaxat, ſi aliquando contingerit ipſos cum bonis ſuis in navibus propriis navigare ultra mare &c.* Rzecz więc widoczna, że ani Zakon w 1434 Roku w układzie z ſtanami, ani ten ſam Zakon nie odmówił wolności Polakom poſyłania zboża na morze. Kiedy Gdańſk ſtał ſię własnością Polſki, Kazimierz Jagiellończyk dał tytuł Admirała Polſkiego miaſtu Gdańſkowi, ale przywileiu *Juris Stapulæ* nie nadał. Traktat 1466 Roku między Zakonem a Polſką, dawne układy handlowne ponowił. 1490 Roku oświadczył Jan Albrycht, że Toruń przeyścia ſtatkom, nie może zabraniać. W traktacie 1525 Roku 8 Kwietnia między Zygmuntem I, a piérwſzym Pruſs Xiążęciem obwarowano „ *Caput Visłæ & omnia flumina omnibus Pruſſiæ incolis ut in ipſis navigare & traiicere poſſint, libera ſint. Et peregrini mercatores nec in Coninsberg, nec Brunsberg, Elbingum, Gedanum, aut in ullam aliam civitatem proficiſci cogantur, ſed debent libere non coacti prout ipſis placuerit velificare & navigare. Attamen ſine antiquorum teloneorum & privilegiorum detrimento.* 1529 Roku Cod: Dipl: T. 4 p 258 między temiż ſtanami zawarty traktat, odwołuie ſię zupełnie co do handlu do traktatu 1436 Roku. Rozkaz Zygmunta I 1526 Roku, aby Toruńczanie nie przeſzkadzali wolnemu handlowi przez Wiſłę, i za morze *& trans mare*, podobał ſię Gdańſzczanom, iak Lengnich *Geſchichte des Lands Preuſsen* p. 35 zaświadcza; przywłaſzczyli ſobie toż ſamo *Jus Stapulæ* Gdańſzczanie, iak tylko Toruńczanom zoſtało odebrane. Zygmunt I rozkazał 1539 Roku V. L. 1 p. 549, aby miaſto Gdańſk oſkarżone o przywłaſzczenie *Juris Stapulæ*, złożyło przywileia na poſiadanie takiego prawa. Możemy z milczenia aktów bydź pewnemi, że miaſto Gdańſk nie złożyło przywileiów, bo ich mieć nie mogło, iak krótko-przywiedzione dzieie okazuią Takowa czynność Gdańſzczanów w nie puſzczaniu zboża za morze, rozgniewała Polaków, nie chcieli Polacy poſyłać zboża do Gdańſka. Mówi Reinhold Curicken w hiſtoryi Gdań-

pod karą ſto kop groſzy (to ieſt złotych 2,140 groſzy 8) i nadto takie liſty nie będą dzierżane (1211).

ſka p. 272, że kupcy Gdańſcy ieſzcze w 1546 Roku, muſieli ieździć po zboże do Polſki. 1629 Roku V. L. 3 do przyſzłego tylko Seymu do ſamego Gdańſka ſpuſzczać, czyli ſpławiać zboże pozwolono. Elbląg, który miał zwykłą handluiącym zawiść do Gdańſka, uczuł moc ſprawności tego miaſta. Kompania Angielſka w Elblągu odſtawiała ſukna do Polſki. Potrafił Gdańſk to mniemane Monopolium znieść, a otrzymać, że tylko ſukna przez ieden port Gdańſki przechodzić mogły. Patrz o tém

Konſtytucye.	Xięgi praw	tytuły
Roku 1631	V. 3 p. 580	Miaſto Gdańſk
— 1638	— — 680	Sigillacya Gdańſka
— 1641	— 4 — 74	—— ——
— 1647	— 4 — 104	—— ——
— 1658	— 4 — 559	—— ——
— 1659	— 4 — 618	Miaſto Gdańſk

Tak więc miaſto Elbląg nie mogło mieć konkurrencyi z Gdańſkiem, a Polſka dobrowolnie ſamokupſtwa ſtawała ſię offiarą.

Uczony Łoyko daie taką uwagę. W pietnaſtym wieku kiedy Polacy przedawali, nie maiąc na przeſzkodzie *Jus Stapulæ* w średnicy proporcyi w Krakowie był łaſzt pſzenicy czerwonych złotych ćztéry bez $\frac{1}{7}$, a w Gdańſku był łaſzt między 7 i 8 czerwonemi złotema, przewożący z Krakowa do Gdańſka, mieli 75 na ſto zarobku, a ieſzcze Gdańſcy kupcy mieli zyſk. Kiedy w ſiedmnaſtym wieku łaſzt pſzenicy był w Krakowie czerwonych złotych 18, w Gdańſku tylko przedawano po czerwonych złotych 21, więc 15 procentu tylko przewożący zarobił, a w ſtoſunku cen zagranicznych Gdańſzczanie ſto na ſto, czyli drugie tyle zarobili. Nikną te uwagi, kiedy z obięciem Gdańſka przez Króla Pruſkiego i to prawo *Stapulæ* ubeſpieczone zoſtało. Wreſzcie ten ſam rząd, którem przez Konſyliarza Dohma wydane dzieło „ *Briefe eines Elbingers* upowſzechnił dowody przeciwko *Jus Stapulæ* miaſta Gdańſka, teraz tey ſwobody używanie uroczyście zapewnia.

W średnich wiekach, kiedy wſzyſtko ſzczególny przywiley ſtanowił, dawano miaſtom przywileia na ſkłady *Emporia, Niederlage*, nikt nie mógł z naznaczonym rodzaiem towarów, te miaſto minąć, i kilka dni bawić podług danego rozkazu w przywileiu, a towary ſwoie wyſtawić przedaży. Takie ſkłady były i u nas w Polſzcze. Kazano 1550 Roku na nie przywileie złożyć, 1562 Roku ſkładano, 1565 Roku V. 2 p. 683 uſtanowiono, że ſkłady te nie ściągaią ſię do ſzlachty, a Cudzoziemcom nie wolno było przedawać tylko na walnych jarmarkach. Nikneły i zgaſły te ſkłady, na które ſą tylko zbutwiałe przywileia, i noſzą świadectwo, że rządowa władza nie może rozkazywać handlowi, ale tylko daiąc owocom przemyſłu opiekę, może łączyć cudzą pracę z ſwoim właſnym to ieſt powſzechney pomyślności kraiu widokiem.

(1211) Statutu trzeciego Artykuł 51.

KONIEC TOMU PIERWSZEGO.

















Ztt. 18.






Ztt. 18.

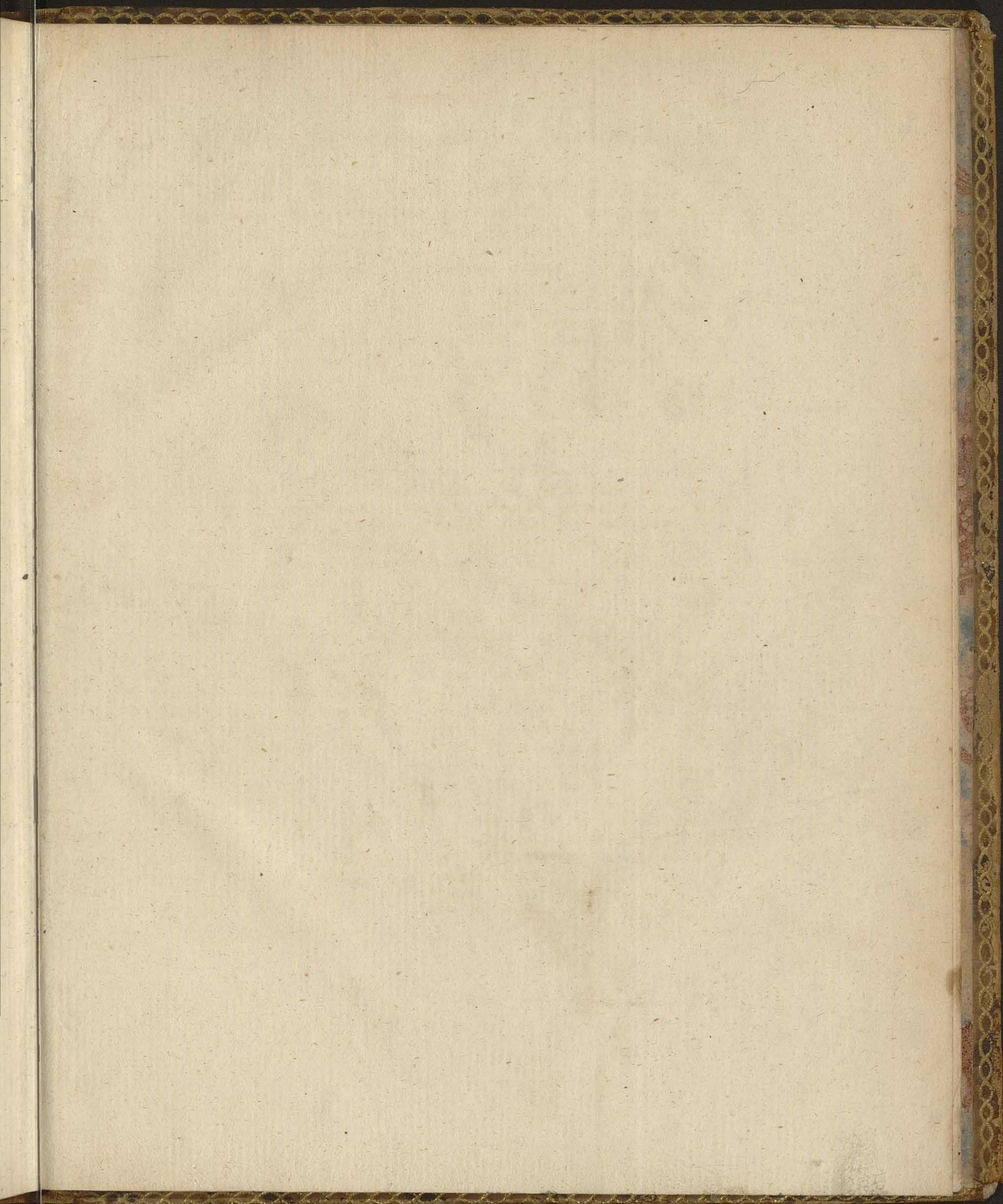


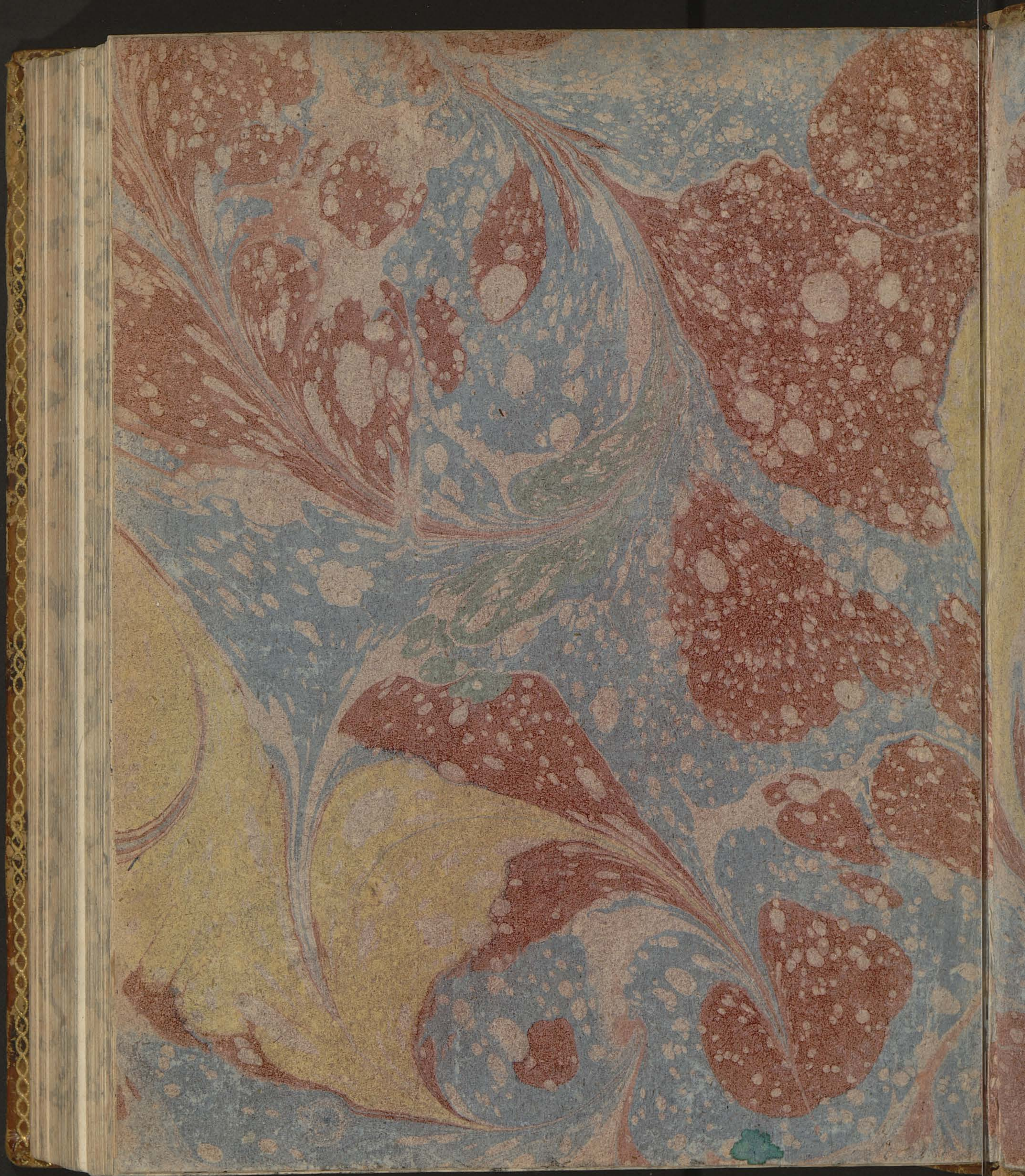



Ztt. 18.




Ztt. 18.






Biblioteka Jagiellońska
stdr0022242

